

ŚPIEWNIK KOŚCIELNY

Psallite sapienter!

Śpiewajcie mądrze!

(Psalm 46)



Jan Matejko († 1893) Szkic do polichromji kościoła N. M. Panny
w Krakowie.

X. JAN SIEDLECKI

ŚPIEWNIK KOŚCIELNY

Z MELODJAMI NA 2 GŁOSY

ZAWIERA PIĘŚNI POLSKIE I ŚPIEWY ŁACIŃSKIE, ORAZ
RÓŻNE NABOŻEŃSTWA I MODLITWY

WYDANIE JUBILEUSZOWE
(1878—1928)

opracował

X. W. ŚWIERCZEK, C. M.

ze współudziałem

BOLESŁAWA WALLEK-WALEWSKIEGO

WYDANIE BEZ NUT

Wydanie drugie

KRAKÓW 1930.

NAKŁAD I WŁASNOŚĆ KSIĘŻY MISJONARZY,
(KRAKÓW, UL. ŚW. FILIPA 19).

Printed in Poland.

Pozwalamy na przedruk.
Kraków, dnia 8 września 1930.

X. Józef Kręski
Wizytator XX. Misjonarzy.

L. 9423|30.

Pozwalamy drukować.
Z Książęco Metropolitalnej Kurji.
Kraków, dnia 7 października 1930.

L. S.)

† Stanisław bp
Wik. Gen.

Od Wydawców.

Niniejsze „Wydanie bez nut” różni się od właściwego wydania jubileuszowego „Śpiewnika Kościelnego” X. J. Siedleckiego tem, że opuszczono melodje, przedmowę, uwagi krytyczne, spis abecedowy i wykaz autorów. Sporządziliśmy je w tym celu, ażeby nawet najmniej zamożnym umożliwić nabycie „Śpiewnika”.

Pieśni na Adwent.

Rok kościelny (*annus ecclesiaeiticus*) rozpoczyna się Adwentem, który jest czasem przygotowania na przyjście Pana (*adventus*), na Boże Narodzenie. Nazwa „Roraty” pochodzi od pierwszych słów mszy adwentowej o Matce Boskiej: *Rorate coeli*, t. j. „Spuście rośę, niebiosy”. Ta tęsknota za Zbawicielem, za łaską Jego, tohnie z każdej pieśni adwentowej.

[1]

1.

1. Archanioł Boży Gabryjel, — Posłan do Panny Maryjej = Z majestatu Trójcy Świętej, — Tak sprawował poselstwo k'Niej: — Zdrowaś Panno, łaskiś pełna, — Pan jest z Tobą, to rzecz pewna.

2. Panna się wielce zdumiała — Z poselstwa, które słyszała; = Pokorniuchno się skłoniła; — Jako Panna sromięźliwa — Zasmuciła się z tej mowy, — Nic nie rzekła Aniołowi.

3. Ale poseł z wysokości, — Napełnion Boskiej mądrości, = Rzekł Jej: „Nie bój się Maryja — Najszczęśliwszaś, Panno miła, — Nalazłaś łaskę u Pana, — Oto poczniesz Jego Syna”.

4. „Jezus nazwiesz Imię Jego, — Będzie Synem Najwyższego; = Wielki z strony człowieczeństwa, — A niezmierny z strony Bóstwa, — Wieczny Syn Ojca wiecznego, — Zbawiciel świata całego”.

5. „A jakożby to mogło być, — Jęła Panna k'niemu mówić, = Ja nie chcę męża nigdy znać”. — Jął Jej Anioł tak powiadać: — Iż Duch Święty z Swej miłości — Sprawi to w Tobie w czystości.

6. Temu Panna uwierzyła. — Przyzwalając, tak mówiła: = O Pośle Boga wiecznego, — Gdyż to wola Pana mego, — Toć ja służebnica Jego, — Stań się według słowa twego”.

7. Rychlej, niżby kto mgnął okiem, — Stał się Syn Boży człowiekiem = W żywocie Panny najczystszej — Ze krwi czystego serca Jej. — Sprawą Boga wszechmocnego, — Miłośnika człowieczego.

8. I toć wielka miłość była — Boga Ojca, Jego Syna, = Iż dla człowieka grzesznego — Z majestatu najświętszego = Z miłości wiecznej przed wiekiem — Stał się Syn Boży człowiekiem.

9. O Aniele Gabryjelu, — Najszlachetniejszy z tak wielu! = O Pośle najznakomitszy, — Nie jest równy tobie inszy! — Z poselstwa, któreś sprawował, — Znać, iż cię Bóg umiłował.

10. Pośle Boga wszechmocnego, — Gdyś w tak wielkiej łasce Jego, = Módl się do Pana za nami — I do tej Najświętszej Panny, — Abyśmy z grzechów powstałi, — Po śmierci z Nim królowali.

11. Bogu Ojcu wszechmocnemu, — Synowi Jego miłemu = I Duchowi Najświętszemu, — Bogu w Trójcy jedynemu — Dziękujmy w uniżoności — Za ten cud Jego miłości.

[2]

2.

1. Boże wieczny, Boże żywy, — Odkupicielu prawdziwy. = Wysłuchaj nasz głos płaczliwy

2. Któryś jest na wysokości, — Schył nieba, ułycz litości, = Spuść się w nasze głębokości.

3. O niebieskie góry srogie, — Spuście rosę na ubogie, = Dajcie nam zbawienie drogie.

4. Nie trzymajcie przejrzanego, — Chmury, swoim dżdżem naszego — Przynieście Sprawiedliwego.

5. Przyjdź co rychlej, Miłosierny! — O Boże, człowiek mizerny = Ciebie czeka Tobie wierny.

6. Obejdź się z nami łaskawie, — Zmiłuj się po nagłej sprawie, = Racz przyjsć ku Twojej wiecznej sławie.

7. Odmień, Panie, gniew Twój srogi, — Odmień, niech człowiek ubogi = Nawiedzi Twe święte progi.

8. Usłysz płacz stworzenia Swego, — Daj do-czekać uciesznego = Narodzenia Syna Twego.

9. Amen, zakrzyknieni wdzięczni — Głosy, by nas Bóg z świętymi = Złączył poczty Aniel-skimi.

[3]

3.

1. Głos wdzięczny z nieba wychodzi, — Gwiazdę k'nam nową wywodzi, = Która rozświeca ciem-ności — I odkrywa nasze złości.

2. Z różdżki Jesse kwiat zakwita, — Który zbawieniem świat wita; = Pan Bóg zesłał Syna Swego, — Przed wieki narodzonego.

3. Ojcowie tego czekali, — Tego prorocy ża-đali; = Tego Bóg światu miał zjawić, — Od śmierci człeka wybawić.

4. Człowieka chytry wąż zdradził, — Z raj-skich rozkoszy wysadził; = Skusił, by z drzewa rajskiego — Skosztował zakazanego.

5. Przez co był z raju wygnany — I na wie-czną śmierć skazany; = Lecz Pan użalił się tego. = Myślał o zbawieniu jego.

6. Wnet Anioł Pannie zwiastował, — O czem Prorok prorokował: = Iż miał powstać Syn za-cnego — Plemienia Dawidowego.

7. Weselcie się, ziemskie strony! — Puściwszy niebieskie trony, = Bóg idzie na te niskości, — Z niewymownej swej litości.

8. Weselcie się i Anieli, — A bądźcie z tego weseli. = Że się nam Bóg w ciele stawi, — Ten upadek nasz naprawi.

9. Weselcie się, wszyscy Święci — I wy, ludzie, smutkiem zdjęci: = Idzie na świat Odkupiciel, — Strapionych wszystkich Zbawiciel.

10. Wesel się, stary Adamie, — Wesel się i Abrahamie, = Już wstaje Twe pokolenie, — Wszystkich narodów zbawienie.

11. Wesel się i ty Dawidzie, — Oto Król do ciebie idzie, = Który na tronie twym siędzie, — Na wieki królować będzie.

12. Weselcie się i dziecieczki, — Matki i cne panienczki: = Oto Panna Syna rodzi, — Niech ta wieść wszystkich zachodzi.

[4]

4.

1. Grzechem Adama ludzie uwikłani, — Wgnani z raju, Wołali z otchłani: = Puśćcie, niebioso, deszcz na ziemskie niwy, — I niech z obłoków zstąpi Sprawiedliwy!

2. Błakał się człowiek wśród okropnej nocy, — Bolał, i nikt go nie wspomógł w niemocy, = Póki nie przyszła wiekami żądana — Z judzkiej krainy Panna zawołana.

3. Ona pokorą i oczy skromnemi — Boga samego ściągnęła ku ziemi; = Że, którego świat nie objął wielkości, — Tego Panieńskie zamknęły wnętrzości.

4. Kiedy z obłoków Pan do nas zstępował, — Świat, jak rozległy, Człeka poszanował: = Człeka, przed którym na potem zginano — Niebieskie, ziemskie, piekielne kolano.

5. Nie naszą jaką zasługą ściągniony; — Miłość Go sama wiodła w ziemskie strony; = Wziął ciało ludzkie, z niem ból, niedostatki, — Zbrała się z nami, był Synem u Matki.

6. Dajmyż Mu za to dzięki, zborze wierny, — Że kochając nas, był nam miłosierny, = I, wznosząc ręce ku niebu jasnemu, — Śpiewajmy chwałę Bogu najwyższemu.

[5]

5.

1. Hejnał wszyscy zaśpiewajmy, — Cześć i chwałę Bogu dajmy, = Nabożnie k'Niemu wołajmy:

2. Mocny Boże z wysokości, — Ty światłem Swej wszechmocności = Rozpędź piekielne ciemności.

3. Jużci ona noc minęła, — Co wszystek świat ucisnęła, = A początek z grzechu wzięła.

4. Na to Boży Syn jedyny, — By ciemności zniósł i winy, = W żywot wstąpił świętej Panny.

5. Temu Bóg dał nas w opiekę, — By czartowską zniósł z nas rękę = I piekielną odjął mękę.

6. Ten łaskawie nas przyjmuje, — Z wiecznych ciemności wyjmuje, = Światłość zbawienną gotuje.

7. Tylko nam ta noc zostanie, — Co jest na odpoczywanie, = A odnawia pracowanie.

8. Lecz i prace i wsze sprawy — Da szczęśliwe Bóg łaskawy, = Byle Bogu był człek prawy.

9. Boże, prawdziwa światłości, — Ty oświeć nasze ciemności, = Wiodąc do Twojej jasności.

10. Daj nam szczęśliwe powstanie, — Twojej łaski przeżegnanie, = A dobroci wysławianie.

11. Boże, wiecznej wszechmocności, — Broń od złości i przykrości, = Nagłej, wiecznej śmiertelności.

12. Ty, któryś jest dobrotliwy, — Odmień
Swój gniew sprawiedliwy, = A racz nam być
miłościwy.

13. Amen, Amen, raczysz to dać, — Byśmy
się tam mogli dostać, = Na wieki z Tobą kró-
lować.

[6]

6.

1. Mądrości! która z ust Bożych wypływasz, —
Wszystko urządzasz, zewsząd cel dobywasz: =
Przybądź i naucz nas dróg roztropności, — Wie-
czna Mądrości!

2. O Adonai! Wodzu Izraela, — Coś go wyba-
wił z rąk nieprzyjaciela: = Przybądź upadłym
pod ciężkiem brzemieniem, — Z silnem ramieniem!

3. Korzeniu Jesse! Tyś chorągwią ludów, —
Zamilkną króle na widok Twych cudów: = Przy-
bądź i pospiesz, uzał się złej doli, — Wybaw
z niewoli!

4. Kluczu Dawidów! Izraela Boże, — Co Ty
otworzysz, nikt zamknąć nie może: = Przybądź,
a wyведź mocą Twej prawicy — Więźniów
z ciemnicy!

5. O wschodzie ranny! światło wiekuiste, —
Sprawiedliwości słońce promieniste, = Przybądź
i oświeć w ciemnościach siedzące — Nędznych
tysiące!

6. Królu narodów! Tyś ich upragnieniem, —
Tyś jest węgielnym jedności kamieniem: =
Przybądź, niech człowiek, przez Ciebie stworzony, —
Będzie zbawiony!

7. Emanuelu! Królu! Prawodawco, — Oczeki-
wanie narodów i Zbawco: = Przybądź i nasze
wysłuchaj wołanie, — Boże, nasz Panie!

|7|

7.

1. Niebiosa, rosę spuszczaście z góry; — Sprawiedliwego wylejcie, chmury. = O wstrzymaj, wstrzymaj Twoje zagniewanie — I zbrodni naszych zapomnij już, Panie.

2. Pusto w Twem mieście, pusto w Syjonie, — Jerozolima w boleści tonie. = Runął dom Twojej świętości i chwały, — Gdzie dla Cię hymny ojców naszych brzmiały.

3. Niebiosa, rosę spuszczaście z góry, — Sprawiedliwego wylejcie, chmury. = Grzech nas oszpecił i w sprośnej postaci — Stoim przed Tobą, jakby trędowaci.

4. Padliśmy wszyscy, jak liść jesieni, — Zbrodniami, jak wichrem rozproszeni; Tyś Twe oblicze zasłonił przed nami — I Tyś naszymi złamał nas zbrodniami.

5. Niebiosa, rosę spuszczaście z góry, — Sprawiedliwego wylejcie, chmury. = O spojrzij, spojrzij na lud Twój znękanym — I ześlij Tego, co ma być zesłany.

6. Wypuść Baranka, daj, niech przybędzie — Z głazów pustyni, niech Panem będzie; = Na górze córą z Syjonu się zjawi — I po łożach tyłu z jarzma nas wybawi.

7. Niebiosa, rosę spuszczaście z góry, — Sprawiedliwego wylejcie, chmury. = Pociesz się, ludu, pociesz w twej niedoli, — Już się przybliży kres twojej niewoli.

8. Czemuż się smucisz, bolejesz srodze? — Nie bój się, nie bój! Ja wyswobodzę. = Jam jest twym Panem, Ja doli twej sprawcą, — Ja twoim Świętym, Ja Bogiem i Zbawcą.

9. Niebiosą, rosę spuszczaćcie z góry, — Sprawiedliwego wylejcie, chmury. = Roztwórz się, ziemio, i z łona twojego, — Wydaj nam, wydaj już Zbawcę naszego!

[8]

8.

1. Oto Pan Bóg przyjdzie, — Z rzeszą Świętych nam przybędzie: = Wielka światłość w dzień ów będzie. — Alleluja, Alleluja. [*Ecce Dominus veniet — Et omnes Sancti eius cum eo: = Et erit in die illa lux magna. — Alleluja*].

[9]

9.

1. Po upadku człowieka grzesznego — Uzałił się Pan stworzenia Swego: = Zesłał na świat Archaniola Swego.

2. Idź do Panny, imię Jej Maryja, — Spraw poselstwo: „Zdrowaś, łaski pełna, = Pan jest z Tobą, nie bądźże troskliwa“.

3. Panna natenczas psalterz czytała, — Gdy pozdrowienie to usłyszała; = Na słowa się Anielskie zdumiała.

4. Archanioł, widząc Pannę troskliwą, — Jął Ją cieszyć mową łagodliwą: = „Panno, nie lękaj się, Pan jest z Tobą“.

5. „Nalazłaś łaskę u Pana swego, — Ty się masz stać Matką Syna Jego, = Ta jest wola Boga wszechmocnego“.

6. „A będzie Mu dane Imię Jezus, — Ten będzie Zbawicielem wszvstkich dusz. = Raczysz, miła Panno, przyzwolić już?“

7. Panna, aczkolwiek była troskliwa, — Ale widząc, że to wola Boża, = Rzekła: „Pańska służebnicam-ci ja“.

8. „Acz-em ja wielce pragnęła tego, — Bym mogła być sługą Matki Jego, = Stańże mi się według słowa twego“.

9. Jak prędko te słowa wymówiła, — Wnet Pana w żywocie Swym poczęła, = A tem Bogu cześć i chwałę dała.

10. O Panno, gdyżeś takowej mocy, — Wołamy k'Tobie we dnie i w nocy: = Raczysz nam być grzesznym na pomocy, —

11. Byśmy, Panno, przez Twe przyczynienie, — Mieli tu swych grzechów odpuszczenie, = A potem wiekuiste zbawienie.

[10]

10.

1. Przyjdź, o zbawienie pogańskie — Jezu dziecię panięskie, = Niech się wszystek świat dziwuje, — Bo rzecz nową Pan gotuje.

2. Panna Syna porodziła, — Panieństwa nie straciła; = Pełna cnót, bo w Niej Pan chwały — Miał majestat okazały.

3. Przyszedł od Ojca wiecznego — I zaś odszedł do Niego, = Gdzie nas zabierze do Siebie, Siadłszy na prawicy w niebie.

4. Jezu, równy Ojcu Swemu, — Pomóż ludowi Twemu, = Niech łaska i Twa moc wieczna — Wszystkim będzie pożyteczna.

5. Twój żłób niech nam świeci jaśnie, — Niech Twa chwała nie gaśnie; = Daj wzrost w wierze, daj w godności — Wnijsć do niebieskiej radości.

6. Chwała Ojcu najwyższemu, — Cześć Synowi wiecznemu, = Chwała Duchowi świętemu, — Bogu w Trójcy jedynemu.

[11]

11.

1. „Spuście nam na ziemskie niwy Zbawcę, niebios obłoki!“ Świat, przez grzechy nieszczęśliwy, wołał w nocy głębokiej, = Gdy wśród przekleństwa od Boga czart panował, śmierć i trwoga, — A ciężkie przewinienia zamkły bramy zbawienia.

2. Ale Ojciec się zlitował nad nędzną ludzi dolą, — Syn się chętnie ofiarował, by spełnić wieczną wolę; = Zaraz Gabryjel zstępuje i Maryi to zwiastuje, — Iż z Ducha Świętego pocznie Syna Bożego.

3. Panna przeczysta w pokorze wyrokom się poddaje, — Iszczą się wyroki Boże, Słowo Ciałem się staje. = Ach! ciesz się, Adama plemię, zjedzie Zbawiciel na ziemię; = Drżyj piekło, On twe mocy w wiecznej pograży nocy.

4. Oto się już głos rozchodzi: „Wstańcie, bracia uspieni!“ — Nasze zbawienie nadchodzi, noc się w jasny dzień mieni. = Odtąd precz dzieła niecnoty, wylęgnione wśród ciemnoty! — Niech każdy z nas w przyszłości zbroję wdzieje światłości.

5. Niech nas zdoła mierność stała w pokarmie i napoju, — Nie hołdujmy chuciom ciała, żyjmy w zgodzie, w pokoju. = Naśladować Tego mamy, którego przyjścia czekamy; — To jest powinność nasza, jak Apostoł ogłasza.

6. Zbawco świata, szczerze chcemy pełnić te powinności, — Złącz się z nami, niech będziemy Twemi dziećmi w szczeroci. = Wlej, o Jezu miłościwy! w duszę mą pokój prawdziwy, — Posiądź i serce moje, wszak jestem dziecię Twoje!

[12]

12.

1. Stworzycielu gwiazd świecących. — A wieczne światło wierzących, = O Zbawicielu wszech ludzi, — Niech Cię głos pokornych wzbudzi!

2. Ty, żałując świata wszego, — Śmiertelnie zachorzałego, = Przyniosłeś lekarstwo drogie, — Leczyć grzesznym rany srogie.

3. Już się miał świat ku zmrokowi, — Gdyś równien Oblubieńcowi, = Wyszedł jako zdroj z krynicy, — Z Matki, Przczystej Dziewicy.

4. Który samem Swem skinieniem = Niebem i ziemskim stworzeniem = Tak władasz, żeć się kłaniają — I zwierzchność Ci przyznawają.

5. Prosim, Panie świętobliwy, — Przyszły Sędzio sprawiedliwy, = Broń nas, dokąd czas jest tego, — Od szatana zdradliwego.

6. Cześć, chwała, władza Ojcowi — I przedwiecznemu Synowi, = I z Duchem Świętym społecznie, — Niechaj nie ustanie wiecznie.

[13]

13.

1. Urząd zbawienia ludzkiego — Potrzebował pilnie tego, = By upadek Bóg naprawił, — Człowieka grzesznego zbawił.

2. Pan Bóg w Trójcy świętej radził, — By świat zbawił, grzechy zgładził = Przez wcielenie Syna Swego, — Sprawą Ducha Najświętszego.

3. Panna, od wieków przejrzana, — Archaiołem obesłana = Żeby na to przyzwoliła, — Matką Najwyższego była.

4. Mówi: „Zdrowa bądź Maryja, — Łaski pełna, żadna inna, = Pan jest z Tobą od stworzenia, — Nie lękaj się pozdrowienia“.

5. „Oto poczniesz Najwyższego, — Syna Boga wszechmocnego, = I porodysz Boską mocą, — Pan Ducha Świętego pomocą”.

6. Panna się z tego zdumiała, — Czego przedtem nie słyszała, = Wolą Bożą być baczyła, — Aniołowi przyzwoliła.

7. O czem sprawnie wysłuchawszy, — Rzekł posłowi, powstawszy: = „Służebnicam Pana mego, — Stań się według słowa twego”.

8. Duch Święty natychmiast zstąpił, — Ciało panięskie poświęcił; = Słowo Boże jest wcielone, — Ludzkie plemię wybawione.

9. Przy tej tak wdzięcznej nowinie, — Którego Anioł prawi ninie. = Pełna łaski Panno, prosim, — Łaskę Pańską niech odnosim.

10. W Tobie jest obfitość wszelka, — A w nas jej potrzeba wielka; = Maryjo, morzem łask słyszając, — Dozwól łaskom na nas spływać.

[14]

14.

Msza adwentowa roratna.

(Melodja jak „Urząd zbawienia ludzkiego”, lub „Przyjdź o zbawienie”)

Na Introit. W czasie smutnym adwentowym, — Jak przed przyjściem Chrystusowem, = Z żalem serca rozważamy, — Z patryarchami wołamy:

„Spuście nam Zbawcę, niebioso! — Ziemię niech użyźni rosa, = Niwa gruntu Panięskiego — Niech wyda Sprawiedliwego”.

Na Gloria. Chwała Bogu na niebiosach — Niechaj brzmi w dźwięcznych odgłosach; = A ludziom, co są dobrymi, — Pokój niech będzie na ziemi.

Na Credo. Wierzę w Trójcy jedyne — Boga,
Pana wszechmocnego, = Który z niczego świat
zrobił — Słowem stworzył dla Swej chwały

Na Offertorium. Przyjmij, Ojcze, nasze dary —
W dowód czci, miłości, wiary: = Ty nam dajesz
życie — My Ci Zbawcę znów naszego.

Na Sanctus. Aniołowie, Święci w niebie, —
My na ziemi wielbim Ciebie, = Boże w Trójcy
niepojęty, — Śpiewając Ci: „Święty, Święty”.

Na Benedictus. Bądź, o Jezu, pochwalony. —
W Sakramencie utajony. = Na twarz przed Tobą
padamy, — Tobie „Hosanna!” śpiewamy.

Na Agnus Dei. Baranku Boży, nasz Panie, —
Co znosisz grzechów karanie = I wypłacasz za-
ługami, — Pokaż Swą litość nad nami.

Na Komunię. Panie Jezu! nim my Ciebie —
godni będziemy widzieć w niebie, = Zasilaj nas
Ciałem Swojem — I obdarz świętym pokojem.

Na Ite missa est. Pobłogosław nam, o Panie! —
Niech się szczęście nam dostanie = Na ziemi
uczestaj w udziale, — A zupełnie w Twojej chwale.

15] **15.**

1. Zdrowa bądź Maryja, — Niebieska lilija, =
Panu Bogu miła, — Matko litościwa; = Tyś jest
nasza ucieczka, — Najświętsza Maryja!

2. Maryja wielebna, — Ukaż drogę pewną =
Przykazania Twego — Boga wszechmocnego. =
On ci wszystka nadzieja — Zbawienia naszego.

3. Łaskiś pełna Pańskiej, — Czystości aniel-
skiej, = Pannaś nad pannami, — Święta nad
świętymi; = O Najświętsza Maryja, — Módl się
za nami.

4. Pełna wszech światłości, — Wielkiej pokorności = Bez grzechuś poczęła, — Wielką sławę wzięła. = Przez Twoje narodzenie — Wziął świat pocieszenie.

5. Pan stworzył Adama, — Ludzkiego plemienia = Ojca, Ewę matkę, — Co zgrzeszyli jabłkiem; = Aleś Ty naprawiła, — Co Ewa straciła.

6. Z Tobą był Duch Święty. — Syn Boży poczęty = W Twym żywocie czystym, — Trójcy Świętej miłym, = I z Ciebie się narodził — Obyczajem dziwnym.

7. Błogosławionas Ty — Nad wszystko stworzenie. = Pan Bóg wszechmogący — Dał przez Cię zbawienie. = Jezus, Syn Twój, odkupił = Wszystko ludzkie plemię.

8. Tyś jest litościwa, — Matka nasza miła, = Jaśniejsza nad słońce — W najświętszej zasłudze. = W Twojej ci są obronie — Wszyscy grzeszni ludzie.

9. Między niewiastami, — Czystemi pannami, = Tyś sama najczystsza, — Królowo Anielska; = Nie była Panu Bogu — Żadna nad Cię miłsza.

10. Błogosławion owoc — Żywota Twojego, — Jezus miłociwy, — Syn Boga żywego; = Bądźże Jemu cześć, chwała — Z dobrodziejstwa Jego.

11. Twoje zmiłowanie, — Jezu Chryste, Pannie, = Daj ludowi Twemu, — Tu dziś zebranemu. = Przez zasługi Matki Twej, — Domieść w chwale wiecznej.

12. Amen wszyscy rzeczmy, — Wierni chrześcijanie, — Cośmy się tu zesli — Ku chwale tej Pannie. = Zachowaj nas od złego — Twojemi prośbami.

Pieśni na Boże Narodzenie.

(Kolędy).

Kolęda — Od łacińskiego wyrazu *calendae*, t. j. pierwszy dzień miesiąca — oznaczała u nas początkowo Nowy Rok, później życzenia, dary i śpiewy noworoczne, a w końcu także pieśń na Boże Narodzenie, którą jeszcze inaczej nazywano symfonią albo rotulą. Kolędy domowe zwie się pastorałkami. Kolędy śpiewa się od Bożego Narodzenia (*Nativitas Domini*) do Matki Boskiej Gromnicznej, (2 lutego). Brzmiały one radością z przyjścia na świat Boga-Człowieka i prośbą, ażeby Chrystus Pan przez łaskę Swą narodził się także w duszach naszych.

16]

1.

1. Ach, ubogi żłobie, cóż ja widzę w tobie?! — Droższy widok, niż ma niebo, w maleńkiej osobie!

2. Zbawicielu drogi, tak też to ubogi! — Opuściłeś śliczne niebo, obrałeś barłogi.

3. Czyżes nie mógł Sobie, w największej ozdobie, — Obrac pałacu drogiego, nie w tym leżeć żłobie?

4. Gdy na świat przybywasz, grzechy z niego zmywasz; — A na zmycie tej sprośności gorzkie łzy wylewasz.

5. Któż tu nie struchleje, wszystek nie stręt-wieje; — Któż Cię widząc płaczącego, łzami się nie zleje?

6. Przed Tobą padamy, czołem uderzamy, — Witając Cię w tej stajence między bydłętami.

7. Zmiłuj się nad nami, obmyj z grzechów łzami — I przyjmij serca skruszone, które Ci składamy.

[17]

2.

1. Ach, witajże pożądana perło droga z nieba! — Gdy cały świat upragniony Anielskiego chleba, =

W ciele ludzkim Bóg jest skryty, — Na pokarm ludziom obfity; = Ciałem karmi, Krwią napoi, — By człowieka w chwale Swojej = Między wybranymi policzył.

2. Niedość-że to, Boskie Dziecię, żeś na świecie z nami, — Ale jeszcze zimno cierpisz między bydlętami! = Malusieńki Jezu w żłobie, — Co za wielka miłość w Tobie! — Czyliż nie są wielkie dziwy: — W ludzkim ciele Bóg prawdziwy — Przyszedł na zbawienie człowieka!?

3. O miłości niepojęta, jakżeś wielka była, — Iżeś się tu z niebieskiego tronu sprowadziła, = A to do pustej szopiny, — O niesłychane nowiny! — Ach, pokorny Baraneczku, — Twój odpoczynek w żłóbeczku — Z dalekiej podróży niebieskiej.

4. Dlaczegoż tak ostre życie Zbawiciel zaczyna? — Złości nasze zawiniły! cóż winna Dziecina? = Uważ przeto każdy wierny, — Jak wielce Bóg miłosierny. — Odżałował Syna Swego, — By krew przelał dla grzesznego — Człowieka, by wiecznie nie zgiął.

5. Niech Ci, Jezu, będą dzięki za Twe Narodzenie, — Bo przez nie zaczęłeś nasze sprawować zbawienie. = Miłość, która to sprawiła, — Iż Cię do nas sprowadziła, — Niech swą iskrą nas zapali, — Abyśmy Cię miłowali — Teraz i bez końca w wieczności.

[18]

3.

1. A czemuż mój Jezus tak ubogo leży? — Ani po królewsku ni w drogiej odzieży? = Znać dlatego, by grzesznika, czartowskiego niewolnika, — Od piekła wybawił, przez ubóstwo zbawił.

2. Czemuż nie w pałacach rodzi się Dziecina, —
Wszak świat, niebo, ziemia Jego jest dziedzina, =
Ale w stajence ubogiej, na sianeczku w ten mróz
srogi? — W kamiennym żłóbeczku zimno Panią-
teczku.

3. Czemuż nie w bogatej pościeli królew-
skiej, — Nie pod pawilonem leży Pan niebieski? =
Pajęczyna pawilonem, by każdy człek był zba-
wionym — Od nałogu złego, Bogu obmierzłego.

4. A cóż za dworzany ma małe Dzieciątko, —
Syn Ojca wiecznego, miłe pacholątko? = Osioł
z wołem to dworzany, zważ człeku Pana nad
Pany, — Bydłęta Mu służą, jak Bogu posłużą.

5. A ty Mu jak służysz? Żalność Mu zada-
jesz, — Gdy za Jego dobroć czartu się oddajesz; =
Porzuć twoje złe nałogi, Jezusowi lży na nogi —
Wylewaj serdecznie, będziesz żył z nim wiecznie.

[19]

4.

1. Anieli w niebie śpiewają, — Bogu cześć,
chwałę oddają! = Wesele opowiadają, — Wszemu
światu znać dawają... Kolęda.

2. Narodził się nam Zbawiciel, — Wszego
świata Odkupiciel. = Izajasz prorokował, — Że
się z Panny narodzić miał... Kolęda.

3. Otóż się nam już narodził, — By świat
z grzechów wyswobodził. = Anioł pasterzom ob-
jawił, — Że się na świat Jezus zjawił... Kolęda.

4. W Betlejem, żydowskiem mieście, — Tam
się do Niego pośpieszcie; = Leży w żłobie lży
roniący. — Zbawiciel nasz wszechmogący... Kolęda.

5. Wdzięczna to nowina była, — Panna Syna
porodziła. = Śpiewajmyż Mu nowe pienie — Za
to Jego narodzenie... Kolęda.

6. Cześć, chwała na wysokości, — Pokój ludziom na niskości; = Niech Bóg pochwalony będzie — W niebie, na ziemi i wszędzie... Kołęda.

[20]

5.

1. Anioł pasterzom mówił: — Chrystus się wam narodził = W Betlejem, nie bardzo podłem miście, — Narodził się w ubóstwie... Pan wszego stworzenia.

2. Chcąc się dowiedzieć tego — Poselstwa wesołego, = Bieżeli do Betlejem skwapliwie, — Znaleźli Dziecię w żłobie, ... Maryję z Józefem.

3. Taki Pan chwały wielkiej — Uniżył się Wysoki: = Pałacu kosztownego żadnego — Nie miał zbudowanego... Pan wszego stworzenia.

4. O, dziwne Narodzenie, — Nigdy niewysłowione: = Poczęła Panna Syna w czystości, — Porodziła w całości... Panięstwa Swojego.

5. Już się ono spełniło, — Co pod figurą było: = Aaronowa różdżka zielona — Stała się nam kwitnąca... I owoc rodząca.

6. Słuchajcież Boga Ojca, — Jako wam Go zaleca: — Ten-ci jest Syn najmilszy jedyny, — Wam w raju obiecany, ... Tego wy słuchajcie.

7. Boga bądź cześć i chwała, — Któraby nie ustała, = Jak Ojcu, tak i Jego Synowi — I Świętemu Duchowi, ... W Trójcy jedynemu.

[21]

6.

1. A wczora z wieczora, — Z niebieskiego dwora, = Przyszła nam nowina: — Panna rodzi Syna. = Boga prawdziwego — Nieogarnionego, = Za wyrokiem Boskim — W Betlejem żydowskim.

2. Pastuszkowie mali — W polu wtenczas spali, = Gdy Anioł z północy — Światłość z nieba toczy, = Chwałę oznajmując, — Szopę pokazując, = Chwałę Boga tego. — Dziś tam zrodzonego.

3. „Tam Panna Dzieciątko, — Miłe Niemo-włátko, = Uwija w pieluszki: — Pośpieszcie pa-stuszki!“ = Natychmiast pastuszy — Spieszą z całej duszy, = Weseli bez miary, — Niosą z sobą dary.

4. Mądrości druhowie, — Zdaleka królowie, = Pragną widzieć swego — Stwórcę przedwiecznego. = Dziś Mu pokłon dają, — W ciele oglądają. = Każdy się dziwuje, — Że Bóg nas miłuje.

5. I my też pośpieszmy, — Jezusa ucieszmy = Ze serca darami: — Modlitwą, cnotami. = Jezu najmilejszy, — Ze wszech najwdzięczniejszy, = Zmiłuj się nad nami — Grzesznymi sługami.

[22]

7.

1. Bóg się rodzi, gwiazda wschodzi, Trzej Królo-wie od wschodu, — Tu z darami, ofiarami, każdy swego narodu, = Do Betlejem, gdzie złożony z Panny Chrystus narodzony, Jadą z licznymi dwory.

2. Lubo w żłobie, jednak sobie Dziecię Boga szacują, — Otworzywszy skarb, złożony won-ność, miłą darują; = A w najczystsze Panny ręce, Matki Bożej, swe Panience — Wdzięczne dary złożyli.

3. Złoto Pana, a Kapłana kadzidło oznaczało, — Mira znakiem mękę smakiem w tych darach wy-rażało: = Co Królowie gdy oddali, Pana w żłobie pożegnali, — Z matką Jego Maryją.

4. I my dary, z serc ofiary dajmy Panu z Królami, — Miłość w złocie, zapach w cncie, mirę gorzką i z nami: = Prosząc Pana poznanego, Boga w złobie złożonego, By nas niebem darował.

[23]

8.

1. Bóg się rodzi, moc truchleje, — Pan niebiosów obnażony! — Ogień krzepnie blask ciemnieje: — Ma granice Nieskończony! = Wzgardzony okryty chwałą, — Śmiertelny Król nad wiekami = A Słowo Ciałem się stało — I mieszkało między nami.

2. Cóż masz, niebo, nad ziemiany? — Bóg porzucił szczęście twoje, — Wszedł między lud ukochany — Dzielać z nim trudy i znoje: = Niemało cierpiał, niemało, — Żeśmy byli winni sami. — A Słowo Ciałem się stało i t. d.

3. W nędznej szopie urodzony, — Żłób Mu za kolebkę dano. — Cóż jest czem był otoczony? — Bydło, pasierze i siano. = Ubodzy! was to spotkało — Witac Go przed bogaczami. — A Słowo Ciałem się stało i t. d.

4. Potem i króle widziani, — Cisną się między prostotą, — Niosąc dary Panu w dani: — Mirę, kadzidło i złoto. = Bóstwo to razem zmieszalo — Z wieśniaczemi ofiarami! — A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

5. Podnieś rękę, Boże Dziecię, — Błogosław Ojczyznę miłą. — W dobrych radach, w dobrym bycie — Wspieraj jej siłę Swą siłą, = Dom nasz i majętność całą — I Twoje wioski z miastami. — A Słowo Ciałem się stało i t. d.

[24]

9.

1. Bóg się z Panny narodził, — By ludzi oswobodził. = Tego dnia wesołego, Narodzenia Bożego, = Weselmy się, radujmy się, Bogu cześć dajmy.

2. Rozkwitła się lilija, — Nieskazona Maryja: = Tego dnia ...

3. Porodziła nam Syna. — O wesoła nowina! = Tego dnia ...

4. Aniołowie śpiewają, — Bogu chwałę oddają. = Tego dnia ...

5. Pasterze w nocnej dobie — Witają Go we żłobie. = Tego dnia ...

6. Wół i osioł kłękają, — Stwórcą Go swym uznają. = Tego dnia ...

7. Trzej królowie z darami — Śpieszą i z pokłonami. = Tego dnia ...

8. O ludu chrześcijański, — Śpiewaj chwałę w dzień Pański. = Tego dnia ...

[25]

10.

Msza.

Melodja: *Antoł pasterzom mówił* Nr. [20].

Na Introit. Bogu dziękczynne głosy — Wznośmy dziś pod niebiosy. = Że nam dał na świat Syna Swojego, — W Bóstwie Jemu równego, — Boga prawdziwego.

O Tajemnico święta, — Rozumem niepojęta: = Żeby Bóg tak nie pomniał o Sobie, — Dał się położyć w żłobie — Na garści barłogu!

Na Gloria. Z Aniołami śpiewajmy, — Bez końca powtarzajmy: = Chwała bądź Bogu na wysokości, — A ludziom na niskości — Pokój pożądany.

Na Graduał. *Śpiewa się kolędę.*

Na Credo. Wierzę w Syna Bożego, — Ojcu współistotnego; = Ten z Ducha najświętszego wcielony, — Dla nas jest narodzony — Z Maryi Dziewicy.

Na Offertorium. *Śpiewa się kolędę.*

Na Sanctus. Bezustannemi głosy — Wyspiewujmy w niebiosy: = Święty Bóg, Święty, Święty w Istności, — W dziełach Swej wszechmocności — Pana Zastępów, mocy.

Po Podniesieniu. Cześć Ci Boską dajemy, — O Jezu, i wierzymy, = Żeś tu jest w chleba, wina osobie, — Ten sam, coś leżał w żłobie, — Dla nas narodzony.

Na Agnus. O Baranku bez winy, — Synu Boga jedyny, = Co gładzisz grzechy świata wszystkiego, — Wzruszony nędzą jego, — Zlituj się nad nami!

Baranku. Boże żywy, — Pokarmie dusz prawdziwy, = Co się nam na pożywanie dajesz — I posiłkiem się stajesz, — Daj nam żywot wieczny.

[26]

11.

1. Boscycy postowie, o święci Anieli, — Od was nam przyszła z nieba ta nowina: — Że w stajeneczce, na biednej pościeli — Panna powiła nam Boskiego Syna: = My się dziś biedni, radujemy z wami, — Że się zmiłował Bóg nad grzesznikami.

2. Biedne pastuszki, pobożni prostacy! — Wyście Aniołom pierwsi uwierzyli; — Chociaż byliście najwięksi biedacy, — Pierwsi z darami do szopki przybyli, = Jak wy Jezusa witali ze łzami, — Tak my biedacy witamy Go z wami.

3. Od wschodu Mędrce, królowie bogaci! — Wyście Jezusem biednym nie wzgardzili, — Wy-

ście w pastuszkach poznali swych braci — I razem z nimi Bogu się skłonili. = Jak wy Jezusa czcili z pastuszkami, — Tak my Go czcimy dzisiaj wszyscy z wami.

4. My wszyscy ludzie, mądrzy i prostacy, — Mali, wysocy, biedni i bogaci! — My, dziś w Jezusie równi i jednacy, — Kochać się mamy, jak rodzonych braci! = Razem śpiewajmy: „Jeden Bóg nad nami! — On naszym Ojcem, my Jego synami!“

5. Cieszymy się wszyscy na tej naszej ziemi! — Niech znikną kłótnie między rodzinami! — Jak dawniej między ojcami naszymi, — Tak dziś niech będzie miłość między nami! = Tobie zaś, Jezu, chwała nad chwałami — Niech Ci brzmi zawsze tysiąca ustami!

[27]

12.

1. Cieszymy się i pod niebiosy wznosimy razem miłe głosy, — Bo wesola dziś nowina: Panna czysta rodzi Syna. = Bijcie w kotły, w trąby grajcie, a Jezusa przywitajcie — Na świat narodzonego.

2. Złożyła Go na sianeczku, — Między bydłęty w żłóbeczku, — Aniołowie Go witają, — Chwałę z wysoka śpiewają. = Bijcie w kotły i t. d.

3. Pastuszkowie na snak dany, — Znalazłszy Pana nad pany, — Z pociechą serca witają, — Bogiem Go swoim wyznają. = Bijcie w kotły i t. d.

4. Trzej Królowie ode Wschodu — Z darami swego narodu — Do Betlejem pośpieszają, — Pokłon i dary Mu dają. = Bijcie w kotły, i t. d.

5. I my Go też przywitajmy — I wesoło zaśpiewajmy: — Witaj śliczne niewiniątko, — Ześlane z nieba Dzieciątko = Bijcie w kotły i t. d.

6. Tyś jest Synem Najwyższego, — Tyś Panem świata całego; — Przez Twe święte Narodzenie — Odpuść grzechy, daj zbawienie. = Bijcie w kotły i t. d.

[28]

13.

1. Czemuś, Herodzie złośliwy, — Dla Chrystusa bojaźliwy? = Królestw ziemskich nie wydziera — Ten, co niebo nam otwiera.

2. Szli Mędrcy, zamiast języka, — Mając gwiazdę przewodnika; = Światła ze światłem szukają, Darami Boga wzywają.

3. Dziś w Jordanie był skąpany — Baranek Niepokalany; = Obmyciem Swem nas obmywa, — Naszych grzechów, nie Swych zbywa.

4. Rzecz niesłychana się czyni — Woda się w naczyniach mieni, = Dała na Pańskie rzezenie — Wino, mieniąc przyrodzenie.

5. Ciebie dzisiaj zjawionego — Chwalimy Pana swojego, = Z Ojcem i Duchem społecznie; — Jedną cześć miej, Boże, wiecznie!

[29]

14.

1. Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje — I jako słońce niebo jaśnieje? = Chrystus, Chrystus nam się narodził, — Aby nas od piekła oswobodził.

2. Dlaczego dzisiaj, Boży Aniele, — Ogłaszasz ludziom wielkie wesele? = Chrystus, Chrystus i t. d.

3. Czemuż pasterze do szopy śpieszą — I podarunki ze sobą niosą? = Chrystus, Chrystus i t. d.

4. Czemuż wół, osioł społem klękają, — Małej Dziecinie pokłon oddają? = Chrystus, Chrystus i t. d.

5. Dlaczego gwiazda nad podziw świeci — I przed królami tak szybko leci? — Chrystus, Chrystus i t. d.

[30]

15.

1. Do Betlejemu, pełni radości — Śpieszmy powitać Jezusa małego, = Który dziś dla nas cudem miłości — Zstąpił na ziemię z nieba wysokiego.

2. Śpieszmy więc, śpieszmy, On na nas woła. — On na to przyszedł, ażeby nas zbawił. = Otoczmy żłóbek Jego dokoła, — Aby nas rączką Swą pobłogosławił.

3. Niechaj z serc naszych znikną ciemności, — Otwórzmy do serc Jezusowi wrota; = Niech w nich to Boskie Dziecię zagości — I do wiecznego poświęci żywota.

[31]

16.

1. Dzieciatko się narodziło, — Wszystek świat uweseliło. = Wesoła nowina, Powiła nam Syna... Maryja!

2. Wzięło na się człowieczeństwo, — Co pokryło Jego Bóstwo. = Wesoła nowina i t. d.

3. Poznał-ci to wół i osioł, — Iż to był niebieski Poseł. = Wesoła nowina i t. d.

4. Trzej królowie przyjechali, — Troje Mu dary dawali. = Wesoła nowina i t. d.

5. Wchodząc do szopy klękali, — Bogu cześć, chwałę oddali. = Wesoła nowina i t. d.

6. Przynieśli Mu dary, oto: — Mirę, kadzidło i złoto. = Wesoła nowina i t. d.

7. Na to Boże Narodzenie, — Wesel się wszystko stworzenie. = Wesoła nowina i t. d.

8. Świętą Trójcę wyznawajmy, — Bogu cześć i chwałę dajmy. = Wesoła nowina i t. d.

[32]

17.

1. Dzień to jest dziś wesela królewskiej rodziny, — Król nam bowiem przychodzi z żywota bez winy. = Dziecię dziwnej cudności, wdzięczne, pełne słodkości, — W człowieczej istności, które nieoczone — Ani też wysławione w Boskiej wszechmocności.

2. Anioł pasterzom, którzy w nocy trzody strzegli, — O tym Królu powiadał, by do stajni biegli! = W stajni, mówi, to Dziecię, we żłobie tam znajdziecie, — Powite w pieluszki; Ten aniołom panuje, — Wszystkich ludzi celuje; śliczny, choć maluśki.

3. Chryste, któryś nas stworzył Boskimi sprawami — I dla nas się narodzić chciał i mieszkać z nami, = Spraw w nas serce nabożne, odpuść złości niezbożne, — Nie chciej zatracenia odkupionych z miłości, — Prowadź do Swych radości, a domieść zbawienia.

[33]

18.

1. Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem wesola nowina, — Że Panna czysta, że Panna czysta porodziła Syna. = Chrystus się rodzi, nas oswobo-

dzi, — Anieli grają, króle witają, — Pasterze śpiewają, bydłęta klękają, — Cuda, cuda ogłaszają.

2. Maryja Panna — Dzieciątko piastuje — I Józef stary — Ono pielęgnuje. = Chrystus i t. d.

3. Choć w stajeneczce — Panna Syna rodzi, — Przecież On wkrótce — Ludzi oswobodzi. = Chrystus i t. d.

4. I Trzej Królowie — Od wschodu przybyli — I dary Panu — Kosztowne złożyli. = Chrystus i t. d.

5. Pójdźmy też i my — Przywitać Jezusa, — Króla nad królmi, — Uwielbić Chrystusa. = Chrystus i t. d.

6. Bądźże pochwalon — Dziś, nasz wieczny Panie, — Któryś złożony — Na zielonem sianie. = Chrystus i t. d.

7. Bądź pozdrowiony — Boże nieskończony, — Sławimy Ciebie, — Jezu niezmierny. = Chrystus i t. d.

[34]

19.

1. Figurowana różdżka zielona, — Która wynikła z łaski Arona: = Już się stała nam kwitnąca — I owoc dla nas rodząca, = Dzięki Ci, Boże, za to bez końca.

2. Zesłałeś Syna nam jedynego, — Z Ciebie przed wieki narodzonego; = Ten się dla naszej miłości — Z świętej panińskiej zacności — Po cząwszy, wynikł z czystych wnętrzości.

3. Z czego się niebo uradowało, — Co pierwku płaczu jakby się miało; = A gdy został narodzony — I na ten świat objawiony, — Naprzód pastuszkom był ogłoszony.

4. I my się cieszymy w te nasze wieki, —
Póki nie zawrze śmierć nam powieki; = Niech
ta radość z Narodzenia — I swoboda z Odkupie-
nia — Otworzy nam bramy do zbawienia!

5. Więc, chrześcijanie, Bogu dziękujmy, —
Rozkazów Boskich wiernie pilnujmy! = On nam
da zapłatę stałą — I na zawsze w niebie trwałą —
I nieskończoną i doskonałą.

[35]

20.

1. Gdy się Chrystus rodzi i na świat przycho-
dzi, — Ciemna noc w jasnościach promienistych
brodzi = Aniołowie się radują, pod niebiosy
wysławiają: — Gloria, gloria, gloria in excelsis
Deo.

2. Mówią do pasterzy, którzy trzód swych
strzegli, — Aby do Betlejem czem prędzej pobie-
gli, = Bo się narodził Zbawiciel, wszego świata
Odkupiciel. — Gloria...

3. O niebieskie duchy i posłowie nieba, —
Powiedźcież wyraźniej, co nam czynić trzeba: =
Bo my nic nie pojmujemy, ledwo od strachu ży-
jemy. — Gloria...

4. „Idźcież do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzo-
ne — W pieluszki powite, w żłobie położone: =
Oddajcie Mu pokłon Boski, On osłodzi wasze
troski“. — Gloria...

5. A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli, —
Zaraz do Betlejem śpiesznie pobieżeli: = I tak
zupełnie zastali, jak im Anieli zeznali. — Gloria...

6. Stanąwszy na miejscu, pełni zadumienia, —
Iż się Bóg tak zniżył do Swego stworzenia: =
Padli przed Nim na kolana i uczcili swego Pana: —
Gloria...

7. Nareszcie, gdy pokłon Panu już oddali, —
Z wielką wesołością do swych trzód wracali: =
Że się stali być godnymi Boga widzieć na tej
ziemi. — Gloria...

[36]

21.

1. Idźcie z tem co macie, gdzie Dziecię złożo-
ne — W pieluszki spowite, w żłobie położone. =
Oddajcie Mu pokłon, oddajcie Mu Boski, — On
osłodzi wasze troski.

[37]

22.

1. Jakaż to gwiazda świeci na wschodzie, —
Gwiazda nowego imienia? — Mędrcy wołają:
„Ciesz się, narodzie, — To gwiazda twego zba-
wienia!“ = Biegną królowie za jej promieniem, —
A za królami tłum ludu, — Bo im ta gwiazda
świeci zbawieniem, — Bo im zwiastuje cud cudu.

2. Ten, co nam później miał być przykła-
dem — W miłości i poświęceniu, — Dziś niezgłę-
bionych wyroków składem — Zrodzon w nędzy,
ponizeniu. = W garstce barłogu skrył świętą
głowę, — Palmę światłości męczeństwa, — Co
światu życie miała dać nowe, — Nad błędem od-
nieść zwycięstwa.

3. Zadrzała zbrodnia, pękły kajdany, — Gdyś,
Boże, zstąpił na ziemię. — Zwolnić z przesądów
świat ten zmazany, — Ludzkie zszedłeś zbawić
plemię = I, do człowieka znizon postaci, —
Wśród ziemskich cierpień i znoju, — Uczysz:
jak w bliźnich kochać współbraci. — Dając nam
gałąź pokoju.

4. Jak czeić winniśmy nie urodzenie, — Lecz
osobistą zasługę; — I, w nędznym widząc Twoje

stworzenie, — Słodzić mu przykrą żeglugę; =
 Jak mamy Ciebie, o wielki Boże, — Nad wszystko
 wielbić, miłować; — W ciernistym życiu znosząc
 ból wszelki, — Stałość męczeńską zachować.

5. Panie, ta gwiazda, co Mędrców wiodła —
 Do Chrystusowej kołyski, — Niech nas do Twego
 prowadzi źródła, — Światowe przyćmi połyski, =
 Do ostatniego życia zaniku — Boskiego światła
 udziela, — Byśmy też zaszli po jej promyku —
 Do świętych stóp Zbawiciela.

[38]

23.

1. Jezusa narodzonego wszyscy witajmy, — Jemu
 po kolędzie dary wzajem oddajmy. = Oddajmy
 wesoło, skłaniajmy swe czoło, — Skłaniajmy swe
 czoło Panu naszemu.

2. Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyzna-
 nie; — Że to Bóg i Człowiek prawy leży na sia-
 nie: = Oddajmy wesoło i t. d.

3. Oddajmy też za kadzidło Panu nadzieję, —
 Że Go będziemy widzieć w niebie, mówiąc to
 śmieie; = Oddajmy wesoło i t. d.

4. Oddajmy za mirę miłość, iż Go serdecznie —
 Nad wszystko kochamy, kochać będziemy wie-
 cznie; = Oddajmy wesoło i t. d.

5. Przyjmij, Jezu, po kolędzie te nasze dary, —
 Odbierz Sobie serce, duszę za Swe ofiary, — By-
 śmy Cię samego |: kochali, jak swego :| Stwórcę
 na wieki.

[39]

24.

1. Jezu, śliczny kwiecie, zjawiony na świecie! =
 A czemuż się w zimie rodzisz, Ciężki mróz na
 się przywodzisz, — Nie na ciepłem lecie?

2. Jezu niepojęty, czemu nie z panięty, =
Nie w pałacu-ś jest złożony, — W lichej szopie
narodzony — I między bydłęty?

3. Zacny opiekunie, Józefie piastunie, = Nie
mogłeś znaleźć gospody — Jezusowi dla wygody —
I Najświętszej Pannie?

4. Śliczna, jak lilija, Panienska Marja, = Cała
piękna, jako róża, — Nie szuka pańskiego łoża, —
W źłóbeczku powija.

5. Anioł z nieba budzi najprzód prostych
ludzi: = „Pastuszkowie prędeż wstajcie, — W szo-
pie Pana przywitajcie, — Co się dla was trudzi“.

6. Pastuszkowie mali prędko się zebrali, =
To z muzyką, to z pieśniami, — to z różnemi
ofiarami, — Panu cześć dawali.

7. Gwiazda asystuje i w drodze przodkuje, =
Dokąd wschodu Monarchowie — Jechać mają, trzej
Królowie, — Szopę pokazuje.

8. O Jezu kochany, nam z nieba zesłany, =
Przez Twe święte Narodzenie — Daj szczęśliwe
powodzenie, — Żywot pożądaný.

[40]

25.

1. Już pochwalmy, już pochwalmy Króla tego, =
W Betlejem narodzonego.

2. I Maryję, I Maryję Matkę Jego. = Panią
dworu niebieskiego.

3. Jego chwali, Jego chwali słońce, miesiąc, =
We dnie, w nocy, nie przestając.

4. Apostoli, Apostoli, Męczennicy, = Chwałą
Boga społem wszyscy.

5. I my także, I my także chwalmy Jego, =
Tego Króla niebieskiego.

[41]

26.

1. Kiedy król Herod królował — I nad żydami panował, = Wtenczas się Chrystus narodził, — By Swoje wybrane zbawił.

2. Tego trzej Mędrcy szukali, — Pilnie się o Nim badali — I do Jeruzalem przyszli, — Żeby Go tam wynaleźli.

3. Rzekli: gdzie jest narodzony — Żydowski Król, nam zjawiony? — Widzieliśmy gwiazdę Jego, — Ta nas prowadzi do Niego.

4. Przyszliśmy Mu pokłon oddać, — Imię Jego światu podać. — Wielki to Pan i niełichy, — Choć, jako Baranek, cichy.

5. Co skoro Herod obaczył, — Do Betlejem iść naznaczył, — Aby Dzieciątka szukali — I jemu znać o Niem dali.

6. Mędrcy króla pożegnali, — Za gwiazdą się swą udali, — Która szła, jako poczęła, — Aż nad Betlejem stanęła.

7. Kędy, gdy do stajni weszli, — Czego szukali, znaleźli: — Dziecię Jezusa miłego — I Maryję, Matkę Jego.

8. Tam na kolana padając, — Swych dostatków dobywając, = Stwórcy poczty dali oto: — Mirę, kadzidło i złoto.

9. Bóg Mędrcę wzięwszy w przejrzenie, — Dał im we śnie objawienie. — Aby Heroda mijali, — Inędy się w dom swój brali.

10. Herod o tem obwieszczony, — Gniewając się, jak szalony, — Do Betlejem wyprawował, — Aby dziatki pomordował.

11. Tam wielki mord małych dziątek — Uczynił płacz wielki matek: — Płaczą, krzyczą bez pociechy, — Zbywszy dziątek, swej uciechy.

12. Jezu Chryste, prosim Ciebie, — Okaż jasność Swą na niebie; — Oświeć nas z tymi Mędrcami, — Daj się szukać i z darami.

13. Byśmy prawą wiarę mając, — Z miłością w Tobie ufając. — Przyciągnięni tam do Ciebie, — Królowali z Tobą w niebie.

[42]

27.

1. Któż o tej dobie płacze we żłobie? — A gdzie gdzie? = W stajni ubogiej, lubo mróz srogi, — Niebieskie Pachole.

2. Ubogo leży, w podłej odzieży, — A kto, kto? = Pan wszego świata, którego lata — Ogarnąć nie mogą.

3. Cud niesłychany, gość niewidziany, — A kto, kto? = Bóg utajony, dziś narodził, — Ludziom się pokazał.

4. Przed nim padają, cześć oddawają, — A kto, kto? = Dwoje zwierzęta, nieme bydłęta, — Wół z osłem kłękają.

5. Wolno wniść lichym, pastuszkom cichym, Do kogo? = Do Pana tego, co niebo Jego, — W żłobie leżącego.

6. Królowie jadą, korony kładą, — A skąd, skąd? = Od wschodu słońca, szukają końca — Zbawienia swojego.

7. Skarb otwierają, dary dawają, — A komu? = Wielcy panowie, możni królowie, — Dzieciatku małemu.

8. Bóg się dziś rodzi, na świat przychodzi, — A po co? = Przyszedł na ziemię, by ludzkie plemię — Od piekła wybawił.

9. Tegoż witajmy i Temu dajmy, — A co, co? = Serca skruszone, a oczyszczone — W miłości gorącej.

10. Boć nas miłuje i nam daruje, — A co, co? =
Czego pragniemy i znaleźć chcemy: — Po śmierci
zbawienie.

[43]

28.

1. Mesjasz przyszedł na świat prawdziwy, —
I Prorok zacny z wielkimi dziwy, — Który przez
Swoje znaki — Dał wodzie winne smaki —
W Kanie Galilejskiej.

2. Wesele bardzo zacne sprawiono — Pana
Jezusa na nie proszono = I zwolenników Jego, —
By strzegli Pana swego — W Kanie Galilejskiej.

3. Z wielkim dostatkiem potrawy noszą, —
Pana Jezusa, aby jadł proszą; = Wszystkiego
dosyć mają, — Tylko wina czekają — W Kanie
Galilejskiej.

4. Matka zaś Jego, gdy to ujrzała, — Oblu-
bieńcowi dogodzić chciała; = Prosiła Swego
Syna, — By sprawił z wody wina — W Kanie
Galilejskiej.

5. Pan Jezus, chcąc tem uszlachcić gody, —
Kazał nanosić dostatkiem wody; = Hej, gody,
gody, gody, — Wnet będzie wino z wody —
W Kanie Galilejskiej.

6. Wnet prawdziwego Boga poznali, — Gdy
zamiast wody wino czerpali; — Hej, wino, wino,
wino, — Lepsze niż pierwszej było — W Kanie
Galilejskiej.

7. Przez narodzenie Twojego Syna, — Każ
nam nalewać, Panienko, wina; = Hej, wina,
wina, wina — U tak dobrego Pana — W Kró-
lestwie niebieskiem.

[44]

29.

1. Mędrzy świata, monarchowie, — Gdzie śpiesznie dążycie? — Powiedzcież nam, Trzej Królowie, — Chcecie widzieć Dziecię? = Ono w złości nie ma tronu — I berła nie dierży, — A proctwo Jego zgonu — Już się w świecie szerzy.

2. Mędrzy świata, złość okrutna — Dziecię prześladuje! — Wieść okropna, wieść to smutna, — Heród spisek knuje; = Nic monarchów nie odstrasza, — Ku Betlejem śpieszą, — Gwiazda Zbawcę im ogłasza, — Nadzieją się cieszą.

3. Przed Maryją stoją społem, — Niosą Panu dary. — Przed Jezusem biją czołem, — Składają ofiary. = Trzykroć szczęśliwi królowie, — Któż wam nie zazdrości? — Cóż my damy, kto nam powie, — Pałając z miłości?

4. Ot, jak każą nam kapłani, — Damy dar troisty: — Modły, pracę niosąc w dani — I żar serca czysty, = To kadzidło, mirę, złoto — Nie-siem, Jezu, szczerze. — Dajem to z serca ochotą, — Przyjm od nas w ofierze.

[45]

30.

1. Mizerna, cicha, stajenka licha, — Pełna niebieskiej chwały. = Oto leżący przed nami śpiący — W promieniach Jezus mały.

2. Nad Nim Anieli w locie stanęli — I pochyleni klęczą, = Z włosy złotemi, z skrzydły białemi, — Pod malowaną tęczą.

3. Wielkie zdziwienie: wszelkie stworzenie, — Cały świat orzeźwiony; = Mądrość Mądrości, Światłość Światłości, — Bóg-Człowiek tu wcielony!

4. I oto, mnodzy ludzie ubodzy — Radzi oglądać Pana. = Pełni natchnienia, pewni zbawienia, — Upadli na kolana.

5. Długo czekali, długo wzdychali, — Aż niebo rozgorzało; = Piekło zawarte, niebo otwarte, — Słowo Ciałem się stało.

6. Śpi jeszcze senne, Dziecię promienne, — W ciszy ubogiej strzechy. = Na licach białych, na ustach małych — Migają się uśmiechy.

7. Oto Maryja, czysta lilija, — Przy Niej starsuszek drżący: = Stoją przed nami, przed pastuszkami, — Tacy uśmiechający.

8. Hej, ludzie prości, Bóg z nami gości, — Skończony czas niedoli! = On daje Siebie, chwała na niebie, — Mir ludziom dobrej woli.

[46]

31.

1. Na Boże Narodzenie Aniołów ucieszenie, — Gdy z weselem śpiewają, Bogu cześć, chwałę dają. = Panna Syna powiła, — Chrystusa porodziła, — Panną będąc, jak była.

2. Pasterzom to wesele Przyniósł Anioł, że w ciele — Bóg się ludziom narodził, Z grzechu ich oswobodził. = Panna Syna powiła i t. d.

3. Trzej Królowie przybyli, Darami Go uczcili, — Jako Pana swojego, Zbawcę rodu ludzkiego, = Panna Syna i t. d.

4. Gwiazda się pojawiła, Co Królów prowadziła. — Prowadząc, im świeciła, Gdzie Panna z Synem była. = Panna Syna powiła i t. d.

5. Z Bożego Narodzenia Wznawiajmy dziękczynienia, — Nieustannie śpiewając, Bogu cześć, chwałę dając, = Panna Syna powiła i t. d.

[47]

32.

1. Narodził się Jezus Chrystus: bądźmy weseli! — Chwałę Mu na wysokości nucą Anieli! = Gloria, gloria, in excelsis Deo! — Gloria, gloria in excelsis Deo!

2. Na kolana wół i osioł przed Nim klękają, — A swoim Go stworzycielem i Panem znają. = Gloria...

3. Pastuszkowie przybiegają na znak im dany, — Cześć oddają i witają Pana nad pany. = Gloria...

4. Trzej Królowie z podarunki gdy przyjechali, — Mirę, kadzidło i złoto Jemu dawali. = Gloria...

5. I my także chwałę dajmy Dzieciątku temu, — Jako Panu nieba, ziemi, Zbawcy naszemu! = Gloria...

[48]

33.

1. Narodził się Jezus w stajni ubogi, — Uniżył majestat chociaż Pan srogi. = Będąc Synem Najwyższego, — Nie miał miejsca godniejszego — Swojej Osobie, Swojej Osobie.

2. W stajni z bydłętami gospodą staje, — Ubogim pastuszkom w polu znać daje. = Wszyscy się ze snu porwali, — Skoro światłość oglądali... Ponad Betlejem.

3. A gdy usłyszeli anielskie pienie, — Że się narodziło ludzkie zbawienie. = Krzyknął jeden na drugiego; — „Pójdźmy oglądać nowego... Gościa na ziemi“.

4. A gdy pastuszkowie pokłon oddali, — Wcielonemu Bogu powinowawali, = Potem kładli swoje dary: — „Przyjmij od nas te ofiary,... Jezu nasz drogi“.

[49]

34.

1. Narodził się nam Zbawiciel, — Jezus Chrystus Wykupiciel, = W Betlejem, żydowskiem mieście, — Z Panny Maryjej czystej.

2. Maryja, Panienska czysta, — Porodziła Jezu Chrysta: = Tegoż w pieluszki powiła — A do żłobu włożyła.

3. Gdy pasterze w nocy paśli, — Stanął przy nich Anioł jasny. = Widząc taką jasność Boską, — Bali się bojaźnią wielką.

4. Rzekł im Anioł: „Nie bójcie się, — Ale się z tego weselcie! = Narodził się Zbawiciel wam, — Który rzeczon Chrystus Pan“.

5. Tedy Anieli śpiewali — A wielkim głosem krzyczeli: = „Chwała Bogu z takiej łaski = W niebie na wysokości!“

6. Chwała, chwała, Chryste, Tobie = (I) z Ojcem i z Duchem w Niebie, = Ześ się dla nas tak uniżył, — A lud swój wyswobodził.

[50]

35.

1. Niechaj będzie głośno wszędzie z Narodzenia Pana, — Niech stworzenie wyda pienie, witając Hetmana: = Witaj, Jezu Zbawicielu, — Witaj nasz Odkupicielu, — Witaj, witaj nasz Królu!

2. Niech brzmią głosy pod niebiosy, niech muzyka woła — Z Aniołami, mieszkańcami niebieskiego koła: = Wiwat z Panny narodzony, — Wiwat w żłobie położony — Wiwat, wiwat Bóg-Człowiek!

3. Zna świat cały, jak Król chwały poniżył się wiele, = Gdy z Boskiego tronu Śwego utaił się w ciele, = Aby, gdy Bóg upodlony, — Czło-

wiek został ugodniony — Przebóg, przebóg, co za cud!

4. Kto więc zdoła, niech wesoła brzmi z ust jego chwała — Jezusowi Chrystusowi, a niech będzie stała! = I Maryi wsze stworzenie — Niechaj wyda głośnie pienie: — Wiwat, wivat Maryja!

[51]

36.

1. Niepojęte dary dla nas daje — Dzisiaj z nieba Ojciec łaskawy, = Gdy się wieczne Słowo Ciałem staje — Mocą Swojej cudownej sprawy. = Nędze świata precz odmiata — A płaczące jęczczenia = Wdzięków głosy, pod niebiosy — I w wesele zamienia = Skąd dziś wszyscy weseli — Wyśpiewują Anieli: = „Niechaj chwała Bogu będzie w niebie, — A na ziemi pokój ludowi”.

2. Patryarchów świętych upragnione — Spełniło się oczekiwanie, = Kiedy słowo z Panny narodzone — Dopełniło wszystkich żądanie. = Gwiazda nowa Jakóbowa — Wypuściła promienie; = Ciemne błędy gasząc wszędy, — Światła czyni zjawienie. = Skąd dziś każdy z Anioły — Wyśpiewuje wesoły: = „Niechaj chwała i t. d.

3. Już prorockich przepowiedzeń skutki — Odmieniły świat cały mile. = Oddalając uprzykrzone smutki, — Przywróciły wesołe chwile. = Wszędy echo brzmi z pociechą, — Że z daru Zbawiciela = Upewnienie o zbawienie — Dopełniło wesela. = Więc z niebieskimi szyki — Wydajmy dziś okrzyki: „Niechaj chwała i t. d.

4. Niebo, dzisiaj z ziemią połączone, — Wyśpiewuje wdzięczności pienie. = Dzięki Bogu czyni nieskończone — Za zjawione ludziom zba-

wienie. = Radość nasza z Mesjasza — I wszystkiemu stworzeniu, = Że Pań chwały śmierci strzały — Skruszył w Swem narodzeniu. = Brzmijże, świecie, wesoło, — Wydaj rozgłos wo-koło: = „Niechaj chwała i t. d.

5. Aby człowiek Bogiem był nazwany, — Jego postać Bóstwo przybrało. = By nie brząkał niewoli kajdany, — Słowo Ojca Ciałem się stało. = Sługa z Pana, ach odmiana! — Niesłychane przykłady, = By z wdzięczności dla miłości — Człowiek w Boga szedł ślady. = Więc niech pienia odgłosy — Idą aż pod niebiosy: = „Niechaj chwała i t. d.

6. Uczynione z Twojej miłości związki — Bóstwa Twego z naszym rodzajem, = Sprawily nam ściśle obowiązki, — Byś miłowan od nas był wzajem. = Dajże, Panie, me kochanie, — By ogniste pożary — W sercach trwały na wiek stały, — Byś był kochan bez miary. = Nuż i teraz z miłości — Wyśpiewujmy z radości: = „Niechaj chwała i t. d.

[52]

37.

1. Nowy Rok (*albo*: Niech każdy) bieży, w jasełkach leży: — A kto, kto? = Dzieciątko małe, dajcie Mu chwałę — Na ziemi.

2. Leży dzieciątko, jako jagniątko: — A gdzie, gdzie? = W Betlejem mieście, tam się pośpieszcie, — Znajdziecie.

3. Jak Go poznamy, gdy Go nie znamy, — Jezusa? = Podło uwity, nie w aksamity, — Ubogo.

4. Wół, osioł ziewa, parą zagrzewa: — A jakóż? = Klęcząc, padając, chwałę oddając — Przy-
żłobie.

5. Anieli grają, wdzięcznie śpiewają: — A co, co? = Niech chwała będzie zawsze i wszędzie — Dzieciątku!

6. Królowie jadą z wielką gromadą: — A skąd, skąd? = Od wschodu słońca, szukają końca — Zbawienia.

7. Skarb otwierają, dary dawają: — A komu? = Wielcy królowie, możni panowie — Dzieciątku.

8. Pójdźcie, kapłani, do tej tu stajni, — A proście; = Niech w rękach Waszych, a ustach naszych — Bóg rośnie.

9. Pójdź, miła młodzi, Jezus się rodzi, — W stajence, = Daryć przynosi, rączki podnosi — Dziecięce.

10. Pójdźcie, panienki, do tej stajenki, — Klękajcie: = Wasz Oblubieniec da rajski wieniec. — Dziękujcie.

[53]

38.

1. Nużmy, wszyscy, śpiewajmy z weselem, — Że Pan Chrystus jest naszym Zbawicielem.

2. Ten się czasu ostatniego narodził, — A tem serca ludzi wszystkich ochłodził.

3. O czem zdawna Prorocy powiadali, — Przyjście Jego od wieków zwiastowali.

4. Iże Panienka Syna począć miała, — Któraby męża nigdy nie uznała.

5. Tego Syna Emanuel zwać miano, — „Pan Bóg z nami”, to imię wyłożono.

6. Bowiem przez Jego święte Narodzenie — Poczęło się nas grzesznych odkupienie.

7. Z Bogiem Ojcem nas wszystkich zjednoczenie, — A wiecznego żywota przywrócenie.

8. Bądźże Bogu chwała na wysokości — Z tej łaski, a niewymownej miłości.

9. A nam tu na ziemi z tej śmiertelności — Pokój w dobrej woli i też w jedności.

[54]

39.

1. O Jezu nasz Zbawicielu, — Jedyny Odkupicielu, — Przed wieki z Ojca zrodzony, — Z Matki w czasie narodzony!

2. Śliczna Ojcowska jasności, — Nadziejo ludzkiej słabości! — Skłoń uszy Twe litościwe — Na prośby nasze troskliwe.

3. Wspomnij, Zbawicielu, sobie, — Żeś naszej ludzkiej osobie — Równe ciało wziął z Rodzicy, — Niepokalanej Dziewicy.

4. To dzień Twego narodzenia — Do wszego mówi stworzenia, — Żeś sam z tronu Ojcowskiego — Przyszedł dla zbawienia mego.

5. Przeto dziś niebo wykrzyka, — Wesołość z morza wynika, — Ziemia z niezmierną radością — Cieszy się Twoją bytnością.

6. My też, przez Cię odkupieni — I krwią Twoją oczyszczeni, — Pamiątkę dziś w nowem pienu — Czynim Twemu Narodzeniu.

7. Bądź, Jezu, wiecznie chwalony, — Z Panny czystej narodzony, — Wieczna chwała Ojcu Twemu, — I z Nim Duchowi Świętemu.

[55]

40.

1. Pan z nieba i z łona Ojca przychodzi, — Oto się z Maryi dziś Jezus rodzi; = Łaski przynosi, kto o nie prosi, — Odpuszcza grzechy, daje pociechy: — O Panie nasz święty, cud niepojęty!

2. Przystąpmy do Tego z swemi prośbami, —
Którego oczęta spłynęły łzami; = Niech łaska,
Boże, Twoja wspomóż, — Zlituj się, Panie, od-
dal karanie — Od nas grzesznych ludzi, gdy trąba
wzbudzi!

3. Pamiętaj na dobroć! Co się to stało, —
Żeś przyjął z Maryi, Bóg, ludzkie ciało? = Panna
nosiła, Panna powiła, — Grzały pieluszki, czcili
pastuszki, — Monarchy witali, gdy Cię poznali.

4. A siano i źłóbek i bydłał dwoje — Bawiły
pieszczone ciałeczko Twoje; = Powieczki łzami,
jakby perłami, — Przy piersiach snęły, gdy zato-
nęły. — Sam robaczek w głodzie, a świat w wy-
godzie.

5. O Panie! Tyś z Ojca, Tyś światło z Boga, —
Ubogiś, i Twoja Matka uboga; = Te czynią kroki
Boskie wyroki, — Aby stworzony człowiek ko-
rony — Dostał przez Ciebie i mieszkał w niebie.

6. Weirzyj, o nadziejo, Dawco zbawienia, —
Na nędznych ubogich, któremu pienia = Oddają
zorce, ziemia i morze, — Co tylko czuje, kołem
się snuje. — Jan, jeszcze w żywocie, znał Cię
w istocie.

7. Te same czynimy Tobie i Twemu — Ojcu
i Duchowi, w Bóstwie równemu, = Brzmiące
okrzyki przez swe języki, — Głębokie dzięki,
Święty na wieki, — Troisty-jedyny, odpuść nam
winy!

[56]

41.

1. Pasterze bieżei. gdy głos usłyszeli — Śpie-
wania Anielskiego. = Znaleźli w źłóbeczku w Be-
tlejem, miasteczku, Jezusa maleńkiego. = Osiołek
z wołem usługują; — Klękając, znając, adorują =
Stworzyciela swojego.

2. Widząc to pasterze, iż bydłęta szczerze, — Nieme pokłon oddają, — Padli na kolana, tak wielkiego Pana, — Zaśpiewawszy witają: = „Zawitaj, Boże utajony, — Z Panienki czystej narodzony!“ — Na twarze upadają.

3. Gdy się pokłonili, do trzody śpieszyli — Weseli pastuszkowie, — Bo gwiazdę ujrzeli, że dzień rozumieli: — Alić to trzej królowie = Od wschodu z darami jechali, — By pokłon Panu królów dali, — Poddani Monarchowie.

4. Będąc blisko szopy, że poszyta w snopy, — Bardzo się zadziwili. — Idą na pokoje Widząc bydłąt dwoje, — Myślą, że pobłądzili. = Majestat gdzie jest upatrują, — Żłóbek im z Panną pokazują. — Dopiero się cieszyli.

5. Z najgłębszym uklonem przed takowym tronem — Na oblicze padali. — Z serdecznej ofiary swe trojake dary — Jezusowi oddali. = Te mile Zbawiciel przyjmuje, — Lecz bardziej serca ich szacuje, — Że Go Bogiem uznali.

6. Wszehmogący Boże! któż wywócić może, — Co czynisz dla stworzenia, — Kiedy Swoje Bóstwo zsyłasz na ubóstwo — I na srogie męczenia. = Niechże Ci, w Trójcy Jedynemu, — Cześć, chwała, Bogu przedwiecznemu. — Będzie bez zakończenia.

[57]

42.

1. Pasterze mili, coście widzieli? = Widzieliśmy maleńkiego Jezusa narodzonego. — Syna Bożego

2. Co za pałac miał? gdzie gospodą stał? = Szopa bydłu przyzwoita i to jeszcze źle pokryta — Pałacem była.

3. Jakie łózczo miał Paniąteczko? = Marmur twardy, żłób kamienny! Na tem Depozyt zbawienny — Spoczywał łożu.

4. Co za obicie miało to Dziecię? = Wisząc z pod strzech pajęczyna Boga i Maryi Syna — Obiciem była.

5. W jakiej odzieży Pan nieba leży? = Za purpurę, perły drogie, ustroiła Go w ubogie — Pieluszki nędza.

6. Czyli w wygodach, czy spał w swobodach? = Na barłogu, ostrem sianie, delikatne spało Panię, — A nie w łabędziach.

7. Co za bankiety, co miał za wety? = Piersi niewinnej Mateńki, nad kanar słodszych, maleńki — Kosztował Panię.

8. Kto asystował, kto Go pilnował? = Wół i osioł przyklękali, parą Go swą zagrzewali, — Dworzanie Jego.

9. Jakie kapele nuciły trele? = Aniołowie Mu śpiewali, my na dudkach przygrywali, — Skoczno, wesoło.

10. Kto więcej śpieszył, by Dziecię cieszył? = Józef stary z Panienczką, za melodyjną piosne-czką, — Dziecię cieszyli.

11. Jakieście dary dali, ofiary? = Serca-śmy własne oddali, a odchodząc, poklękali, — Czołem Mu bili.

[58]

43.

1. Pastuszkowie ze snu powstali, aby swego, Stwórcę poznali. = Słyszając Anielskie pienie, że Bóg przyrzedeł na ziemię, = Trzody opuszczali do szopy biegali, małemu Dzieciątku nowe pieśni grali, — Złożonemu we żłobie.

2. Leżysz we źłóbeczku mój Panie, w pieluszkach powity na sianie, — Opuściłeś tron święty, masz gospodę z bydłą, = Przed którym Anieli na twarze padali, — „Święty, Święty, Święty”, po trzykroć śpiewali, — „Chwała na wysokości!”

3. Panna czysta Dziecię piastuje, karmi Je piersiami, całuje. = O dobro nieskończone, Bóstwo z ciałem złączone, = Syn Jednorodzony, z Boga przedwiecznego. -- W żywocie poczęty z Ducha Najświętszego, — Z Panny Niepokalanej.

[59]

44.

1. Pójdźmy wszyscy do stajenki, — Do Jezusa i Paniąki! = Powitajmy maleńkiego — I Maryję, Matkę Jego.

2. Witaj Jezu ukochany, — Od Patryarchów czekany, = Od Proroków ogłoszony, — Od narodów upragniony.

3. Witaj Dziecineczko w żłobie, — Wyznajemy Boga w Tobie, = Coś się narodził tej nocy, — Byś nas wyrwał z czarta mocy.

4. Witaj Jezu nam zjawiony; — Witaj dwakroć narodzony, = Raz z Ojca przed wieków wiekiem, — A teraz z Matki człowiekiem.

5. Któż to słyszał takie dziwy?! — Tyś człowiek i Bóg prawdziwy, = Ty łączysz w Boskiej Osobie — Dwie natury różne sobie.

6. Tyś świat stworzył, a świat Ciebie — Nie poznał, mając wśród siebie. = Idziesz dla jego zbawienia, — On Ci odmawia schronienia.

7. Zato u świata ubogich, — Ale w oczach Twoich drogich, = Pastuszków, którzy czuwali, — Wzywasz, by Cię przywitali.

8. O szczęśliwi pastuszkowie, — Któż radość waszą wypowie! = Czego Ojcowie żądali, — Wyście pierwsi oglądali.

9. Obietnica, w raju dana, — Dziś została wykonana. = Boże! jakżeś miłosierny, — W darach hojny, w słowach wierny.

10. Takeś świat ten umiłował, — Iżeś Syna nie żałował. = Zesłałeś Go na cierpienia — Od samego narodzenia.

11. O Jezuu, nasze kochanie, — Czemu nad niebios mieszkanie = Przekładasz nędzę, ubóstwo, — I wyniszczasz Swoje Bóstwo?

12. Miłości to Twojej dzieło — Z miłości początek wzięło. = Byś nas zrównał z Aniołami, — Poniżasz się między nami.

13. Spraw to, Jezuu, Boskie Dziecię, — Niech Cię kochamy nad życie; = Niech miłością odwdzięczamy — Miłość, której doznawamy.

14. Święta Panno, Twa przyczyna, — Niech nam wyjedna u Syna, = By to Jego narodzenie — Zapewniło nam zbawienie.

[60]

45.

1. Przybieżeli do Betlejem pasterze, — Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze: = Chwała na wysokości, chwała na wysokości, — A pokój na ziemi.

2. Oddawali swe ukłony w oborze — Tobie z serca ohotnego, o Boże! = Chwała...

3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy, — Których oni nie słyszeli, jak żywi. = Chwała...

4. Dziwili się na powietrzu muzyce — I myśleli: Co to będzie za Dziecię? = Chwała...

5. Któremu się wół i osioł kłaniają, — Trzej królowie podarunki oddają? = Chwała...

6. I Anieli gromadami pilnują, — Panna czysta i z Józefem piastują? = Chwała...

7. Poznali Go Mesyaszem być prawym, — Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym. = Chwała...

[61]

46.

1. Radujmy się, bracia mili, gdyż (dziw nad dziwy!) — Swego Syna zesłał na świat Bóg do brotliwy. = Przyszedł Bóg na świat, by zbawić nas, ludzkie plemię, — Z mocy grzechu; przez to przyniósł radość na ziemię.

2. Obietnice się spełniły, od Boga dane, — Gdy to Dziecię dla nas biednych z nieba zesłane; — Wszak Zbawiciel dla nas zstąpił na ziemskie niwy — Z tronu Swego niebieskiego, On, Bóg prawdziwy.

3. I Anieli się weselą i tak śpiewają: — „Pan Bóg chwałę, ludzie pokój niechaj tu mają“. = Gwiazda cudna nad stajenką wesoło płonie, — Ale większa miłość ku nam Jezusa w łonie.

4. O, z ufnością i miłością doń się zbliżajmy, — Pokłon Boski, hołd królewski Dzieciątku dajmy, — Prośmy także o to, byśmy na naszej ziemi — Mogli śpiewać Jemu chwałę, będąc wolnymi!

5. On wprowadzi nas do nieba, do tej ojczyzny, — Dokąd wstąpił uwielbiony, i wskaże bliźny, = Które poniósł, walkę tocząc z wrogiem zbawienia; — Tam będziemy wiecznie śpiewać radości pienia.

[62]

47.

1. Rozkwitnęła się lilija, — A ta jest Panna Maryja. = Zrodziła nam Syna, — Wesoła dla wszystkich nowina.

2. Złożyła Go na sianeczku, = W licej stajenki złóbeczku, = Pokłon Mu oddała, — Jak Boga swojego witała.

3. O święta Bogarodzico, — O Przenajczystsza Dziewico! = Tyś różdżka z Jessego, — Dałaś kwiat zapachu wdzięcznego.

4. Niezmazanaś grzechu plamą, — Stałaś się niebieską bramą, = Przez którą Bóg wchodzi, — Gdy się nam na ten świat dziś rodzi.

5. Krzak Mojżeszów wśród płomienia, = Wolnym będąc od spalenia, = Twego był obrazem — Panięństwa z Macierzyństwem razem.

6. Ciebie Bóg obrał świątynią, — Przymierza nowego skrzynią, = Gdy żywot Twój czysty — Zamieszkał Pan nieba wieczysty.

7. Pozwól, o Panno, prosimy, — Niech próśby nasze złożymy. = Bo Twoja przyczyna — Jest mocy przeważnej u Syna.

8. Spraw to, niech Syn Twój jedyny, — Opuściwszy nasze winy, = Gdy na świat przychodzi, — Przez łaskę w sercach się narodzi.

9. Niechaj wzbudzi w nas ochotę, — abyśmy szli z cnoty w cnotę; = Niech wolę zapali, — Byśmy Go statecznie kochali.

10. Niech i w doczesnym pobycie — Opatruje nasze życie, = Strzeże od przygody, — Uprząta w służbie Swej przeszkody.

1. Słyszę z nieba muzykę i anielskie pieśni. — Sławią Boga, że się nam do stajenki mieści. = Nie chce rozum pojąć tego, — Chyba okiem dojrzy czego, — Czy się mu to nie śni.

2. Słyszę z nieba muzykę, jużci to na jawie! —
Wyspiewują o takiej dziwnej Boskiej sprawie, =
Że Bóg przyjął stan człowieka, — Panińskiego
łaknie mleka, — Ku ludzkiej naprawie.

3. Skoczmyż rażno, kto pierwiej do szopy
przyskoczy! — Jużci widzę, co nigdy nie widziały
oczy. = Współ było z Aniołami — Bije w zie-
mię kolanami — I w żłóbek się tłoczy.

4. A kto moje bydłęta nauczył mądrości? —
Kto im podał do serca naukę miłości, = Iż do
Dzieciny maleńkiej — I do Jego Matuleńki —
Padły w uprzejmości.

5. Pozwólcie mi, Mateńko szczęśliwa i świę-
ta, — Wziąć na ręce Synaczka, aby te rączęta =
Duszę moją zapaliły — I z więzienia uwolniły, —
Zdjąwszy z onej pęta.

[64]

49.

1. Triumfy Króla niebieskiego — Zstąpiły z nie-
ba wysokiego = Pobudziły pasterzów, — Dobytku
swego stróżów... Śpiewaniem.

2. Chwała bądź Bogu w wysokości, — A lu-
dziom pokój na niskości. = Narodził się Zbawi-
ciel, — Dusz ludzkich Odkupiciel... Na ziemi.

3. Zrodziła Maryja Dziewica — Wiecznego
Boga bez Rodzica, = By nas z piekła wybawił, —
A w niebieskich postawił... Pałacach.

4. Pasterze w podziwieniu stają, — Triumfu
przyczynę badają, = Co się nowego dzieje, —
Że tak światłość jaśnieje... Nie wiedząc.

5. Że to Bóg, gdy się dowiedzieli, — Swej
trzody w polu odbieżeli, = Śpiesząc na przywi-
tanie, — Do Betlejemskiej stajnie, ... Dzieciątka.

6. Niebieskiem światłem oświeceni, — Pokornie przed nim uniżeni, = Bogiem Go być prawdziwym — Z serca afektem żywym... Wyznają.

7. I które mieli z sobą dary — Dzieciątku dają na ofiary: = „Przyjmij, o Narodzony, — Nas i dar przyniesiony... Z ochotą”.

8. A potem Maryi cześć dają, — Za Matkę Boską Ją uznają. = Tak nas uczą przykładem, — Jak iść mamy ich śladem... Statecznie.

[65]

50.

1. W dzień Bożego Narodzenia — Weseli ludzie, błogo im będzie. = Chwałę Bogu wyśpiewują, — Wesoło wszędzie.

2. Anioł pasterzom zwiastował, — Że się narodził nas uweselił, = Król Heród się zafrasował, — Dziaćki pobić dał.

3. Bili, siekli, mordowali — Srodzy katowie, właśni zbójcowie. = Krzyczą dziaćki, płaczą matki — Bardzo rzewliwie.

4. Od piersi ich wydzierali — I rozcinali. Rycerze mali = Z matkami się pożegnali, — Żal to nie miały.

5. Tam krwawe łzy wylewały — Płaczliwe matki, kiedy ich dziaćki = Leżą, jakby barankowie, — Lub w polu snopki.

6. Ręce matki załamują, — Włosy targają i omdlewają; = Niebo głosy przebijają, — Serdecznie łkają.

7. Rachel, Pani tak rzeczona, — Pociechy nie ma, prawie umiera; = Patrząc na swoje syny, — Często omdlewa.

8. O Herodzie, okrutniku, — Wielka to wina, że twego syna = Między dziatkami zabito; — Co za przyczyna?

9. Chciałeś trafić na Chrystusa. — Syna Bożego. Ale Go z tego = Nie wykorzenisz królestwa, — Boć niebo Jego.

[66]

51.

1. Wesołą nowinę, bracia, słuchajcie, — Niebieską Dziecinę ze mną witajcie. = Jak miła ta nowina, mów, gdzie jest ta Dziecina? — Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.

2. Bogu chwałę wznoszą na wysokości, — Pokój ludziom głoszą duchy światłości. = Jak miła...

3. Panna nam powiła Boskie Dzieciątko, — Pokłonem uczciła to niemowlątko. = Jak miła...

4. Którego zrodziła, Bogiem uznała, — I Panną, jak była, Panną została. = Jak miła...

5. Królowie na wschodzie już to poznali — I w Judzkim narodzie szukać jechali. = Jak miła...

6. Gwiazda najśliczniejsza ich oświeciła, — Nad wszystko piękniejsza doń prowadziła = Jak miła...

7. W Jeruzalem mieście najprzód szukali, — Ale błęd nareszcie sami poznali. = Jak miła...

8. Heroda znajdują, gwiazdę stracili. — Lecz się dowiadują, więc pewni byli. = Jak miła...

9. W Betlejem miasteczku, tak prorokuje — Micheasz z weselem, tam Go zwiastuje. = Jak miła...

10. Gdy się tam udali, gwiazdę ujrzeli, — Już pewnie jechali wielce weseli. = Jak miła...

11. Znaleźli to Dziecię i Matkę Jezó. — Tam idźcież znajdziecie Syna Bożego! = Jak miła ta nowina! — Już wiemy, gdzie Dziecina. — Wszyscy tam pobieżymy i ujrzymy.

[67]

52.

1. Witaj, Jezu ukochany, — Na zbawienie nasze dany! = Witaj małe Dzieciąteczko, — Witaj śliczne Paniąteczko, — Witaj Jezu!

2. Witaj, zdawna pożądany, — Od Proroków obiecany! = Już się to wszystko spełniło, — Co pod tajemnicą było, — Wypełniło.

3. Witaj, drogi Zbawicielu, — Witaj, nasz Odkupicielu! = Wielka to pociecha nasza, — Gdy widzimy Mesyasza — Prawdziwego.

4. Witaj, Dziecino maleńka, — Którego się piekło lęka, = Niebo i ziemię piastujesz, — A małem się pokazujesz — Niewiniątkiem.

5. Ach, dobroci niesłychana, — Ach miłości niewidziana! = Cóż ja widzę, ach mój Boże, — Żłób majestat, żłób Twe łoże. — Witaj Jezu!

6. Witaj, uboga sieroto, — Z którego rąk idzie złoto, = Perły i drogie kamienie; — Napęłniłeś wszystką ziemię. — Witaj Jezu!

[68]

53.

1. Witajmy Jezusa nam narodzonego, — W ubogiej stajence, w żłobie złożonego; = Który leży bez odzieży, — Osioł z wołem Jego społem... Parą grzeją.

2. Któż Ci jest przyczyną, mój Jezu kochany, — Od kogoś na ten świat w tę nędzę przysłany? = Tyś Pan nieba, czegoś trzeba — Tu na ziemi między temi... Bydłętami?

3. Za co Twój Majestat tak jest ponizony, —
Przed którym najwyższe zwykły padać trony =
Na kolana, wielbiąc Pana, — Stwórcę swego
i wiecznego... Szczęścia Dawcę?

4. O Ojcie przedwieczny, cóż to za przy-
czyna, — Iż nam z górnych niebios zsyłasz Swego
Syna = Tu na ziemię? Aby plemię, — Śmiercią
srogą i krwią drogą, ... Ludzkie zbawił.

5. Niewinny Baranku, Boże, Stwórcu świata, —
Idziesz z nieba do nas, boś nasza zapłata. = Wi-
taj, Panie i kochanie, = Ludu Twego mizernego...
Zbawicielu!

6. Boże, bądź pochwalon od wszego stworze-
nia, — Żeś nam dał pociechę z Syna narode-
nia! = On świat zbawi i to sprawi, — Że strasz-
nego i wiecznego... Ujdzim piekła.

7. Pobłogosław, Jezu, nas, lud Twój ubogi, —
Ciesz, wspomagaj, ratuj, oddal gniew Twój srogi; =
A my Ciebie tu i w niebie — Niech wielbimy
i chwalimy... Na wiek wieków!

[69]

54.

1. Wiwat dzisiaj Boskiej Istotności, — Gdy
zstępuje z niebios w niskości! = Już się ono
spełniło, co pod figurą było. — Wesolo na ziemi,
gdy Boga widzimy. — Krzyknij, świecie, z wiel-
kiej radości!

2. Już Proroków pismo spełnione, — Gdy
widzimy Słowo wcielone. = Symeon się weseli,
gdy słyszy, że Anieli — Bogu wyśpiewują, pokój
oznajmują. — Serce całe radość przenika.

3. Już Ojcowie to uprosili — Święci, czego
sobie życzyli, = Płacząc, jęcząc wzdychali, rosy

z nieba wołali: — „Spuście nam, obłoki, wydajcie nam w skoki, — Żebyśmy tu dłużej nie byli”.

4. Słodki Jezu, jak Ci dziękować, — Gdyżes zstąpił Ojców ratować. = Gdy Ojcowie już w niebie, przyjmij dzieci do Siebie; — Przyjmij Ojców syny i matek dzieciny. — Niechaj Święci i nas ratują.

5. Wiwat, wiwat! wielka ochota, — Gdy Bóg nieba otworzył wrota. = Nieskończone radości, gdy Bóg w Swojej miłości — Piekło zawojował i czarta przykował. — O szczęśliwa niebios roboto!

[70]

55.

1. W żłobie leży, któż pobieży kolędować Małemu — Jezusowi Chrystusowi, dziś do nas zesłanemu? = Pastuszkowie przybywajcie, Jemu wdzięcznie przygrywajcie, — Jako Panu naszemu.

2. My zaś sami, z piosneczkami, za wami pośpieszymy. — A tak, Tego Małego niech wszyscy zobaczymy. = Jak ubogo narodzony, płacze w stajni położony, — Więc Go dziś ucieszymy.

3. Najprzód tedy niechaj wszędy zabrzmie świat w wesołości, — Że posłany nam jest dany Emanuel w niskości. = Jego tedy przywitajmy, z Aniołami zaśpiewajmy: — „Chwała na wysokości!”

4. Witaj, Panie, cóż się stanie, że rozkosze niebieskie — Opuściłeś, a zstąpiłeś na te niskości ziemskie? = Miłość moja to sprawiła, by człowieka wywyższyła — Pod nieba Empiryjskie“.

5. Czem w żłóbeczku, nie w łóžeczku, na sianku-ś położony, — Czem z bydlęty, nie z panięty, w stajni jesteś złożony? = „By człek:

sianu przyrównany, grzesznik bydłębem nazwany, — Przeze Mnie był zbawiony“.

6. Twoje państwo i poddaństwo jest świat cały, o Boże! — Tyś polny kwiat; czemuż Cię świat przyjąć nie chce, choć może? = „Bo świat doczesne wolności zwykł kochać, Mnie zaś w swej złości — Krzyżowe ściele łożę“.

7. W Ramie głosy pod niebiosy wzbijają się Racheli, — Gdy swe syny bez przyczyny w krwawej widzisz kąpieli. = „Większe Mnie dla nich kąpanie w krwawym czeka oceanie, — Skąd będą niebo mieli“.

8. Trzej królowie, monarchowie wschodni, kraj opuszczają, — Serc ofiary z trzema dary Tobie, Panu oddają. = Darami się kontentujesz, bardziej serca ich szacujesz, — Za co niech niebo mają.

[71]

56.

Msza Pasterska.

Na Introit. — Wśród nocnej ciszy. głos się rozchodzi! — „Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rozdził = Czempredziej się wybierajcie, do Betlejem pospieszajcie — Przywitać Pana“.

2. Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie — Z wszystkimi znaki danemi sobie. = Jako Bogu cześć Mu dali, — A witając zawołali — Z wielkiej radości:

3. „Ach witaj, Zbawco, z dawna żądany, — Cztery tysiące lat wyglądany! = Na Ciebie króle, prorocy — Czekali, a Tyś tej nocy — Nam się objawił“.

4. I my czekamy na Ciebie, Pana. — A skoro przyjdiesz na głos kapłana, = Padniemy na

twarz przed Tobą, — Wierząc, żeś jest pod osobą — Chleba i wina.

Na Gloria. Pienia Aniołów brzmia pod niebiosy. — Śpiewajmy z nimi wspólnemi głosy: = „Chwała Bogu w wysokości, — A ludziom na tej niskości — Niech pokój będzie!”

2. Ojciec Przedwieczny, Królu na niebie, — Coś nam dał Syna, wielbimy Ciebie. = Chwała i t. d.
Na Graduale (śpiewa się kolędę).

Na Credo. Wierzę w jednego Boga na niebie: — Ojca, co ten świat stworzył dla siebie; = I w Jezusa, Syna Jego, — We wszystkim Ojcu równego, — Pana Naszego.

2. Który, chcąc zbawić nas, ludzkie plemię, — Z górnych niebiosów zstąpił na ziemię. = Z Ducha świętego poczęty, — Rodzi się między bydłętą — Z Maryi Panny.

Na Offertorium (śpiewa się kolędę).

Na Sanctus. Śpiewajcie wspólnie głosami swymi, — Anieli w niebie, a my na ziemi; = Święty, Święty, zawsze „Święty — Bóg zastępów niepojęty — W Swym majestacie”.

2. Pełne są nieba, Boże, Twej chwały, — Pełna jest ziemia, pełen świat cały. = Niechaj wszystko się zdumiewa, — Niechaj wszystko „Święty” śpiewa — Bogu naszemu.

Na Benedictus. Zawitaj, Jezus, dziś narodzony, — A w Sakramencie tym utajony! = Padamy na twarz przed Tobą, — Wierząc, żeś jest pod osobą — Chleba i wina.

2. Błogosławiony, coś dla nas przyszedł, — Z czystych wnętrzności panińskich wyszedł! = Tobie śpiewamy Hosanna, — Którego zrodziła Panna — Nienaruszona.

Na Agnus Dei. Baranku Boży, co ludzkie winy — Przyszedłeś zgładzić, Boże jedyny! = I zaraz od narodzenia — Rozpoczynasz Swe cierpienia, — Przepuść nam, Panie!

2. Baranku Boży! co świata długi — Przyjąłeś na się w postaci sługi = I wypłacasz nadobficie, — Poświęcając za nas życie, — Przepuść nam, Panie!

[72]

57.

1. Zjawilo się nam dzis coś nowego, — Pokój na ten świat przynoszącego; = Który głosili i roznosili — Anieli.

2. Chwała bądź Bogu na wysokości, — A ludziom pokój na tej niskości! = Dziwna nowina, zrodziła Syna, — Maryja!

3. Lecz to dziwniejsza, iże Dziewica — Zrodziła Syna, a bez rodzica: = Jego powiwszy, w żłóbek włożywszy, — Całuje.

4. Takie radości są ogłoszone, — Ażeby światu były wiadome: = Co gdy słyszeli, wnet pobieźeli — Pasterze.

5. A bieżąc w drogę, pilno śpieszyli, — Aż do Betlejem miasta przybyli: = Tam wraz witali, dary składali — Dzieciątku:

6. „Oto przynosim dary dla Ciebie. — Nie gardź, lecz przyjmij wszystkich do siebie: = Oduść nam winy, Synu jedyny — Maryi.

7. Bogiem Cię prawym być wyznawamy, — Maryję Pannę za Matkę mamy, = Za ojca Twego domniemanego — Józefa.

8. Teraz padamy do nówek Twoich. — Nie racz opuszczać pastuszków Swoich: = Oddajem siebie, gdy już od Ciebie — Idziemy”.

[73]

58.

1. Z Narodzenia Pana dzień dziś wesoly. — Wyśpiewują chwałę Bogu żywioly. = Radość ludzi wszędzie słynie, — Anioł budzi przy dolinie = Pasterzów, co paśli pod borem woły.

2. Wypada wśród nocy ogień z obłoku. — Dumają pasterze w takim widoku. = Każdy pyta: „Co się dzieje? — Czy nie świta? czy nie dnieje? = Skąd ta łuna bije, tak miła oku!”

3. Ale gdy Anielskie głosy słyszeli, — Zaraz do Betlejem prosto bieżeli. = Tam witali w żłobie Pana, — Poklękali na kolana = I oddali dary, co z sobą wzięli.

4. Odchodzą z Betlejem pełni wesela, — Że już Bóg wysłuchał próśb Izraela, = Gdy tej nocy to widzieli, — Co Prorocy widzieć chcieli, = W ciele ludzkim Boga i Zbawiciela.

5. I my z pastuszkami dziś się radujmy, — Chwałę z Aniołami wraz wyśpiewujmy. = Bo ten Jezus, z nieba dany, — Weźmie nas między niebiany, = Tylko Go z całego serca miłujmy!

[74]

59.

1. Z nieba wysokiego Bóg zstąpił na ziemię, — Ażeby do nieba wywiódł ludzkie plemię. = Bierze osobę Dzieciny, oplakuje ludzkie winy — Syn Boga jedyny.

2. Zniża Swój Majestat Król całego świata, — Opuszcza tron nieba, a z ludźmi się brata. = Bóg niezmierny, w ciele mały, — Zapomina Bóstwa, chwały, — By zbawił świat cały.

3. Mieści się we żłobie Nieograniczony, — W pieluszki spowity, na sianku złożony. = Choć

Mu zimno, nie narzeka, — Chętnie cierpi dla człowieka, — Łez pokutnych czeka.

4. Pośpiesz więc, grzeszniku, Dziecina cię wzywa. — Łatwy masz do szopy przystęp, gdzie spoczywa; = Wszak nie grozi, ani łaje, — Ale rączki ci podaje. — Odmień obyczaje!

5. Zbawienie jest twoje w ręku Tej Dzieciny, — Proś tylko ze łzami, odpuści ci winy. = Patrz, na rączkach ma powicie, — Karać nie może, bo dziecię, — Tylko dawać życie.

Pieśni na Wielki Post.

Wielki Post rozpoczyna się Środą Popielcową i trwa 40 dni (*Quadragesima*). Jest przygotowaniem na uroczystość Wielkanocną. Pieśni postne swoją rzewną nutą i wzruszającym słowem płaczą nad Męką (*Passjo*) i śmiercią P. Jezusa i nawiązują nas do pokuty za grzechy.

[75]

1.

1. Ach, mój Jezu, jak Ty klęczysz w ogródcu zekrwawiony! — Tam Cię Anioł w smutku cieszył; skąd był świat pocieszony. = Przyjdź, mój Jezu, przyjdź, mój Jezu, przyjdź, mój Jezu, pociesz mnie, — Bo Cię kocham serdecznie.

2. Ach, mój Jezu, jakieś srodze do słupa przywiązany, — Za tak ciężkie grzechy nasze okrutnie biczowany! = Przyjdź...

3. Ach, mój Jezu, co za boleść cierpisz w ostrej koronie! — Twarz najświętsza zekrwawiona, głowa wszystka w krwi tonie! = Przyjdź...

4. Wychodzież, mój drogi Jezu, na górę Kalwaryjską, — Trzykroć pod cię arem — krzyża upadasz bardzo ciężko. = Przyjdź...

5. A gdy, mój najmilszy Jezu, na krzyżu już umierasz, — Dajesz ducha Ojcu w ręce, grzesznym niebo otwierasz. = Przyjdź...

6. Ach, mój Jezu, gdy czas przyjdzie, że już umierać trzeba, — Wspomnij na swą gorzką mękę, nie chciej zawierać nieba! = Przyjdź...

7. Gdyś jest Sędzią postawiony nad żywymi, zmarłymi, — Zmiłujże się nad duszami w czyściec zostającymi! = Wieczny pokój daj im, Panie, — W niebie odpoczywanie.

[76]

2.

Dobranoc Głowo święta Jezusa mojego, — Któraś była zraniona do mózgu samego. — Dobranoc, kwiecie różany, dobranoc, Jezu kochany, dobranoc! — Dobranoc, śliczna lilija, Jezus Józef i Maryja, dobranoc!

2. Dobranoc, Włosy święte, mocno potargane, — Które były Najświętszą Krwią zafarbowane! — Dobranoc i t. d.

3. Dobranoc, Szyjo święta, w łańcuch uzbrojona, Bądź po wszystkie wieczności mile pochwalona! — Dobranoc i t. d.

4. Dobranoc, Ręce święte, na krzyż wyciągnięte, — Jako struny na lutni, gdy są wystrojone! — Dobranoc i t. d.

5. Dobranoc, Boku święty, z którego płynęła — Krew Najświętsza, by grzechy człowieka obmyła! — Dobranoc i t. d.

6. Dobranoc, Serce święte, włócznią otwarte, — Bądź po wszystkie wieczności mile pozdrowione! Dobranoc i t. d.

7. Dobranoc, Nogi święte, nawylot przeszy-

te — I tępemi gwoździami do krzyża przybite! — Dobranoc i t. d.

8. Dobranoc, Krzyżu święty, z którego złożony — Jezus i w prześcieradło białe uwiniony! — Dobranoc i t. d.

9. Dobranoc, Grobie święty Najświętszego Ciała, — Który Matka Bolesna łzami oblewała! — Niech Ci będzie cześć w wieczności — Za Twe męki, zelżywości, — Mój Jezu!

77]

3.

1. Jezu Chryste, Panie miły, Baranku bardzo cierpliwy! = Wzniosłeś, wzniosłeś na krzyż ręce Swoje, — za niesprawiedliwość moję.

2. Płacz Go, człowiecze mizerny, — Patrząc, jak jest miłosierny! = Jezus, Jezus na krzyżu umiera, — Słońce słońce, jasność swą zawiera.

3. Pan wyrzekł ostatnie słowa, — Zwisła Mu z ramienia głowa; = Matka, Matka pod Nim frasobliwa — Stoi, stoi prawie ledwie żywa.

4. Zasłona się popadała, — Ziemia się rwie, ryczy skała; = Setnik, setnik woła: „Syn to Boży!“ — Tłuszcza, tłuszcza wierząc, sobą trwoży.

5. Na koniec Mu bok przebito: — Krew płynie z wodą obfito. = My się, my się dziś zalejmy łzami! — Jezu, Jezu, zmiłuj się nad nami!

[78]

4.

Żołtarcz (= psalterz) Jezusów czyli piętnaście rozmyślań o Bożem Umęczeniu. Ułożył błog. Ładysław z Gielniowa
1488 r.

1. Jezusa Judasz sprzedał za pieniądze nędzne; — Bóg Ojciec Syna zesłał na zbawienie duzsne. —

Jezus, kiedy wieczerzał, Swe Ciało rozdawał, —
Apostoły Swe miłe Swoją Krwią napawał.

2. Jezus w Ogrodzie wstąpił z Swymi zwolenniki, —
Trzykroć Ojcu się modlił za wszystkie grzeszniki; —
Krwawy pot przezeń płynął dla bólu wielkiego; —
Duszo miła, oglądaj miłośnika swego.

3. Jezusa miłosnego gdy żydowie jęli, —
Baranka niewinnego rwali i targali, —
Opak ręce zwiążali Pana niebieskiego, —
Pędem wielkim bieżeli do miasta świętego.

4. Jezus tam policzek wziął u Annasza wielki, —
Do Kajfasza jest posłan, a tam wielce oplwan; —
Oczy Mu zawiązali żydowie okrutni, —
Poszyjki Mu dawali, w lice Jego bili.

5. Jezus staroście wydan, łańcuchem związany, —
Piłat żydów się pytał: „Jakie Jego winy?“ —
Widząc Jego bez winy, do Heroda posłał. —
Żydowie nań skarżyli, ale Jezus milczał.

6. Jezus, zwleczon z odzienia, u słupa uwiązany, —
A tam bez miłosierdzia okrutnie biczowany; —
Krew z Ciała Mu płynęła, Pan niebieski zranion; —
O duszo moja miła, płacz i rzewnie wdychaj!

7. Jezus gdy ubiczowan, na tronie posadzon, —
Cierniem jest koronowan, a przez to jest wzgardzon; —
Przed Jezusem klękali rycerze niewierni, —
Z Niego się naśmiewali, na Oblicze plwali.

8. Jezus, potem osądzon, Piłat Jego sądził; —
Od żydów jest oskarżon, a w tem Piłat zgrzeszył. —
Maryja, Matka Boża, tedy się smęciła, —
Płakała i wdychała, iż wszystka zemdłała.

9. Jezus z miasta wywiedzion, krzyżem uciążony, —
Tu łotrom jest przyłączon, jak robak

wzgardzony, — Matka Mu zabiegała, chciała Go oglądać, — A kiedy Go ujrzała, jęła rzewnie płakać.

10. Jezus z krzyżem podniesion, patrzcie, chrześcijany! — Między łotry postawion, drogą Krwią obłany; — Od żydów jest naśmiewan, gdy na krzyżu wisiał, — Jezus, miłosierny Pan, wszystko skromnie cierpiał.

11. Jezus się Ojcu modlił za Swe krzyżowniki, — Smutną Matkę pocieszył, łotra i grzeszniki, — Pragnąc grzesznych zbawienia; „Duszo Moja miła, — Ojcu Ciebie polecam“, wołał wszystką siłą.

12. Jezusa umarłego stworzenie płakało, — Pana Swego miłego bardzo żałowało; — Słońce się aż zaćmiło, ziemia bardzo drżała, — Opoki się padały, groby otwarzały.

13. Jezusowa Matuchna gdy pod krzyżem stała, — Bok Jego włócznią przekłót, szeroko otworzon, — Krew-ci z wodą płynęła z Boku Najświętszego, — Jego miła Matuchna żałowała tego.

14. Jezus z krzyża zdejmowan w nieszporną godzinę, — Matuchna piastowała Ciało Swego Syna; — Ciało maścią mazali Józef z Nikodemem, — W prześcieradło uwili, w nowy grób włożyli.

15. Jezusa Mękę czcicie często i śpiewajcie, — Maryję pozdrawiajcie, k'Niej się uciekajcie: — Maryja! przez boleści, któreś Ty cierpiała, — Oddal od nas wsze złości, daj wieczne radości.

[79]

5.

1. Już Cię żegnam, najmilszy Synu Chrystusie, — Serca mego pociecho, śliczny Jezusie! = Coż Ja pocznę utrapiona, Matka Twoja opuszczona, stra-

ciwszy Ciebie? — Weź Mnie raczej na śmierć z Sobą, wolę umrzeć razem z Tobą, Życ społecem w niebie!

2. Wieczerzę świętą z Ciała Swego gotujesz, — Nogi uczniom umywasz, mile całujesz: = Schylasz się do stóp Judasza, Piękność i Ozdoba nasza: Łzami polewasz, — Abyś go odwiódł od zdrady, Od niezbożnych żydów rady; Wzgardę odbierasz.

3. Już od żalu umieram, na to patrząc; — Nie wiem, co czynić, Matka smutna zostając; = O zajadłych żydów czyny, Imających bez przyczyny, (Dosyć żalości!) — Na modlitwie klęczącego, Krwawym potem płynącego. Niemasz litości!

4. Niestetyż Mnie strapionej, żem doczekała — Nieszczęśliwej godziny, gdym oglądała = Ciebie, Syna zranionego, Przed Piłatem stawionego, By Cię męczyli. — Do Heroda Cię posłali, Aby Cię i tam wyśmiali I wyszydźli.

5. U Piłata srogość Ci większą wskazują, — Gdy u słupa różgami mocno biczują. = Lud wielce zakamieniały, W złości swej zapamiętały, Nic nie folguje. — W którąkolwiek spojrzę stronę, Widzę trudną być obronę, Nikt nie lituje.

6. Miecz okrutny przebija Moje wnętrzości. — Widzę zawziętą srogość żydowskiej złości. = Że Cię w purpurę obłoczy, Ostre ciernie w głowę wtłoczy, Nic nie folgując; — Na Piłata krzyczy, woła, By Cię na śmierć sądził, zgoła Nic nie litując.

7. Łańcuch ciężki na szyję świętą wkładają, — Trzcinę na pośmiewisko w ręce dawają. = Już Cię na śmierć dekretują I krzyż okrutny gotują. (O zła godzina!) — Na który masz być włożony, Między łotry policzony, (Straszna nowina!)

8. Cóż Ja pocznę na świecie, kiedym pozbyła — Ciebie, Synu najmilszy, marniem straciła! = Niechże umrę z tej przyczyny, Że mi wzięły ludzkie winy Syna mojego, — Który poto zstąpił z nieba, Że okupu było trzeba Ludowi Jego.

[80]

6.

1. Jużem dość pracował dla ciebie człowiecze, — Trzydzieści lat i trzy na tym nędznym świecie. = Pójdę, pójdę do Jerozolimy; — Co o Mnie pisano, to wszystko wykonam.

2. Już się dokończyło Me pielgrzymowanie, — Już teraz zawieram Moje nauczanie, = Już chcę sprawę zbawienia dokonać, — Idźcie, uczniu Moi, wieczerzę gotować.

3. Jeszcze Ja raz z wami do stołu usiedzę, — Chleb w Ciało, wino w Krew Mą własną przemienię, = Na pamiątkę Mego umęczenia, — Zakład wam zostawię Mego rozłączenia.

4. Gdzie się obrócić mam? Już Mnie Judasz wydał, — Mój własny apostoł żydów na Mnie zwołał. = Pójdę Bogu w ogrójcu się modlić, — Gdzie dla cię, człowiecze, krwią się będę pocić.

5. Zła rota żydowska już Mnie pochwyliła, — Gdzie je Judaszowa lichwa przywabiła. = Już w powrozy okrutnie Mnie wiążą, — Po ziemi Mnie włócząc, o nią uderzają.

6. Jużci Mnie przywiedli do sądu Annasza, — Odtąd Mnie powiodą aż do Ksifasza; = Tam Mnie sądzą, a niesprawiedliwie, — Tam Mnie uderzają w policzek zelzywie.

7. Fałszywi świadkowie przed Piłatem świadczą, — lżem zwodzicielem, wszyscy na Mnie

skarżą; = Ach, popatrz-że, już krew wszędy ciecze — Z wielu tysięcy ran dla ciebie, człowiecze.

8. W koronę cierniową już Mnie przystroili, — Którą Mi gwałtownie na głowę wtłoczyli. = Na Piłata wszyscy już wołają: — „Krzyżuj, ukrzyżuj Go!” strasznie powtarzają.

9. „Lepiej, że wypuścisz łotra Barabasza, — Niżbyś nam zostawił żywego Jezusa, = Którego my na śmierć chcemy wydać, — Od ciebie żądamy, masz Go ukrzyżować!”

10. Rzekł Piłat do żydów: „Ten człowiek niewinny; — Bym Go na śmierć skazał, takiej nie ma winy; = Gdy Go wydam, z waszej to przyczyny, — A Krew Jego spadnie na was i na syny“.

11. Króla chwały na śmierć wiodą ostatecznie. — Duszo, ty nad Zbawcą miej litość serdecznie! = Patrz, jak nogi pod Nim się słaniają, — Że już nie może iść, kaci popychają.

12. O góro wysoka, góro Kalwaryjska, — Drogo kamienista, jak ta chwila ciężka! = Już nie mogę w mdłości krzyża unieść, — Ach, Szymonie, pomóż na górę go donieść.

13. Krzyż ze Mnie złożyli, na nim Mnie położą — Mordercy okrutni, gwoźdźmi Mnie przeżają. = Ręce, nogi obie wyciągnięte, — I tak Ciało z krzyżem w górę podniesione.

14. Już wiszę na krzyżu i w boleściach wołam, — A Swej Matki miłej pocieszyć nie zdołam; = Widzi, jak Mnie zimny grot przeszywa, — Jak woda, krew z Serca Mego w kroplach spływa.

15. Jużem dla twej umarł, człowiecze, miłości, — Patrz, jak wielkie Matka Moja ma żalości: = Piastuje Mnie po śmierci na łonie, — Od żalu zalane mając łzami skronie.

[81]

7.

Pieśń mszalna.

Melodja : „Jezu Chryste“ Nr. [77]

1. Już się zaczyna ofiara, — Która, jak nas uczy wiara, = Raz się, raz się odprawiała krwawie, — Teraz, teraz wznawia się bezkrwawie.

2. Na ten widok męki Pana, — Co jest we mszy przedstawiana, = Niech się, niech się serca nasze kruszą, — Niech się, niech się do żalu poruszą.

3. Bo kogóż nie przejmie trwoga — Na wspomnienie śmierci Boga, = Kiedy, kiedy konał wśród cierpienia, — Na krzyż, na krzyż wbity od stworzenia.

4. Płaczem dziś, Jezu, nad Tobą. — Zapłaczmy raczej nad sobą; = Wszak to, wszak to nasze grzechy były, — Które, które Cię tak zamęczyły.

5. A i teraz, gdy grzeszymy, — Na nowo Cię krzyżujemy. = Co to, co to za niewdzięczność sroga, — Wznawiać, wznawiać krwawe rany Boga.

6. O Jezu, przez Twe zasługi, — Zglądź nam grzechów naszych długi; = A n.y, a my Tobie stanowimy, — Że Cię, że Cię już nie obrazimy.

[82]

8.

1. Króla wnoszą się ramiona. — Tajemnica Krzyża błyska, = Na nim Życie śmiercią kona, — Lec z tej śmierci życie tryska.

2. Poranione ostrzem srogim — Włóchni, co Mu bok przeszywa, = Aby nas pojednać z Bogiem, — Krwią i wodą hojnie spływa.

3. Już się spełnia wieczne słowo — Pieśni,
co ją Dawid śpiewa = Głośną, na świat cały,
mową, — Oto Bóg królował z drzewa.

4. Drzewo piękne i świetlane, — Zdobne
w cną purpurę Króla, = Z dostojnego pnia wy-
brane, — Święte Członki niech otula.

5. O szczęśliwe, bo ramiony — Dzierząc,
waży Boskie Ciało, = Okup świata zawieszony, —
I łup piekłu odebrało.

6. Krzyżu, bądźże pozdrowiony, — O nadziejo
Ty jedyna! = Dobrym łaski pomnóż plony, —
Z grzesznych niech się zmyje wina.

7. Ciebie, Trójco, coś żywota — Źródłem,
świat niech sławi cały; = Przez Krzyż święty
otwórz wrota — Do zwycięstwa i do chwały!

[83]

9.

1. Krzyżu święty, nadewszystko drzewo prze-
najszlachetniejsze! — W żadnym lesie takie nie
jest, jedno na którym Bóg jest. — Słodkie drze-
wo, słodkie gwoździe, rozkoszny owoc nosiło.

2. Skłoń, gałązki, Drzewo święte, ulżyj człon-
kom tak rozpiętym, — Odmień teraz oną srogość,
którąś miało z przyrodzenia, — Spuść lekkuchno
i cichuchno Ciało Króla niebieskiego.

3. Tyś samo było dostojne nosić światowe
zbawienie, — Przez cię przewóz jest naprawion
światu, który był zagubion: — Który święta
Krew polala, co z Baranka wypłynęła.

4. W jasełkach leżąc gdy płakał, już tam był
wszystko oglądał, — Iż tak haniebnie umrzeć
miał, gdy wszystek świat odkupić chciał, — Won-
czas między zwierzętami, a teraz między łotrami.

5. Niesłychanać to jest dobroć, za kogo na

krzyżu umrzeć! — Któż to może dziś wykonać, za kogo swoją duszę dać? — Sam to Pan Jezus wykonał, bo nas wiernie umiłował.

6. Nędzneby to serce było, coby dziś nie zapłakało, — Widząc Stworzyciela swego, na krzyżu zawieszonego, — Na słońcu upieczonego Baranka Wielkanocnego!

7. Maryja Matka patrzyła na członki co powijała, — A powiwszy, całowała, z tego wielką radość miała; — Teraz je widzi zczerniałe, żyły, stawy w Nim porwane.

8. Nie był taki ani będzie żadnemu smutek na świecie, — Jaki czysta Panna miała wonczas, kiedy narzekała: — „Nędzna ja sierota dzisiaj, do kogóż się ja skłonić mam?”

9. Jednegom synaczka miała, com Go z nieba być poznała, — I tegom już postradała, jednom się sama została; — Ciężki ból cierpi me serce, od żalu mi się rozsiesć chce.

10. W radościm Go porodziła, smutku żadnego nie miała; — A teraz wszystkie boleści dręczą Mię dziś bez litości; — Obymże Ja to mogła mieć, żebym mogła teraz umrzeć.

11. Byś mi, Synu, nisko wisiał, wzdybyś z Mnie jaką pomoc miał; — Głowę-bym Twoją podparła, Krew zsiadłą z lica otarła; — Ale Cię nie mogę dosiąc, Tobie, Synu, nic dopomóc.

12. Anielskie się słowa mienia, Symeonowe się pełnią; — On mówił: pełnaś miłości, a jam dziś pełna gorzkości; — Symeon mi to powiedział, iż Me serce miecz przebóść miał.

13. Ni ja ojca, matki, brata, ni żadnego przyjaciela — Skądże pocieszenie mam mieć, wołałabym stokroć umrzeć, — Niż widzieć żołnierza złego, co przebił bok Syna Mego.

14. Matki, co synaczki macie, jako się w nich wy kochacie! — Kiedy wam z nich jeden umrze, ciężki ból ma wasze serce; — Cóż Ja, com miała jednego! już nie będę mieć inszego!

15. O, niestetyż, miły Panie! toć nie małe rozłączenie; — Przedtem było miłowanie, a teraz ciężkie wzdychanie; — Czemuż, Boże Ojczy, nie dbasz, o Synaczku pieczy nie masz? —

16. Którzy tej Pannie służycie, smutki Jej rozmyśliwajcie, — Jako często omdlewała, często na ziemię padała; — Przez te smutki, któreś miała, uproście nam wieczną chwałę!

[84]

10.

1. Kto jest sługą Matki Świętej, — Niech dziś lzy leje, — (Okrutnym żalem przejętej!) — Niechaj truchleje. = Widząc czystą Matkę Bożą — Jak się nad Nią żale srożą, — Jak ciężko mdleje.

2. Z sercem się Swem pasowała, — Pełna gorzkości, — Kiedy się z Synem żegnała, — Ciężka żałosci. = Żyła wtenczas, umierając, — Umrzeć sposobu nie mając, — Zostaje w mdłości.

3. Wkrótce słyszy złe nowiny, — Kraje się serce, — Iż Jezus, Jej syn Jedyny, — W żydowskie ręce = Przez Judasza jest wydany, — W ogrójcu ciężko związany, — Krew leje w męce.

4. Widzi, gdy Go już biczują, — Rzewnie płakała; — Cierniem głowę koronują: — Jak wtenczas żyła! = Gdy na to z żalem patrzała, — Woli Boskiej serce dała, — Nią się trzeźwiła!

5. Wtem Go z krzyżem popychają — I urągają, — Na górę Go wprowadzają — I tam krzyżują; = Każde młotem uderzenie — Czyni Panie serca drzenie! — Z świata rugują.

6. Wisiał na krzyżu rozpięty, — Nie zapomina, — Ciężkościami bólów zdjęty; — Pomoc dodana = Matce Swojej ukochanej, — Już od wszystkich opuszczonej: — Jan Jej za Syna.

7. Bolesna Matce zamiana — Do płaczu zdalna, — Za Boga mieć Synem Jana; — O jako smutna! = Gdy Longin serce przebija — Synowskie, Matki nie mija — Rana okrutna.

8. Podczas zmroku z krzyża zdjęte; — Wszystka zboleła — Bierze Matka Ciało święte: — Lepiej poznała, = Swojemi jeźzami zlała, — Niemi Boską krew zmywała; — Żałość niemała!

9. O Matko pełna żałości! — Weź nas do Siebie, — Użyj nad nami litości, — Prosimy Ciebie: = Uproś zdrowie w szczęściu hojne, — Daj nam sumienie spokojne, — A będziem w niebie.

[85]

11.

1. Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami! (Powtarza się trzy razy).

[86]

12.

1. Lament serdeczny w mem sercu zawsze trwa bez odmiany, — Ilekroć wspomnę na Zbawiciela mojego rany, = Na Jego śmierć smutną, ach, ach, ach! — I mękę okrutną, ach, ach, ach! — Którą mnie salwując, z piekła odkupując — Poniósł.

2. Ach, jak tyrańsko Jezus najmiłszy był biczowany, — Potem koroną z ciernia ostrego koronowany: = Trzcinę w rękę dano, ach, ach, ach! — Królem przez śmiech zwano, ach, ach, ach! — Zbity, zekrwawiony, policzkiem ześlony — Ciężkim.

3. On dla zbawienia mego na krzyżu był rozciągnięty, — Cichy Baranek gorszym nad łotry był ogłoszony: = Ręce przykowano, ach, ach, ach! — W bok ranę zadano, ach, ach, ach! — Za okupno moje dawał Ciało Swoje — Męczyć.

4. Czemże tę dobroć Pana Jezusa ja odwdzięczyłem, — Czem się w nagrodzie Bogu mojemu ja przysłużyłem: = Jego znieważałem, ach, ach, ach! — Codzień obrażałem, ach, ach, ach! — Strach wspominać tego, jakom łaską Jego — Gardził.

5. Już chcę żałować za grzechy moje, chcę płakać za nie; — Chóćbym miał w oczach ocean cały, łez mi nie stanie: = Bom Nieskończonego, ach, ach, ach! — Boga, Stwórcę swego, ach, ach, ach! — Obrażał szkaradnie, nie przebłagam śnadnie — Jego.

[87]

13.

Impropéria *Popule meus*. Są to wyrzuty, jakie Zbawiciel robi żydom i grzesznikom.

1. Ludu mój, ludu, cóżem ci uczynił? — W czemem zasmucił, albo w czem zawinił? = Jam cię wyzwolił z mocy Faraona, — A tyś przyrządził krzyż na Me ramiona.

2. Ludu mój, ludu, i t. d. = Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący, — Tyś Mi zgotował śmierci znak hańbiący.

3. Ludu mój, ludu, i t. d. = Jam ciebie szczepił, winnico wybrana, — A tyś Mnie octem poił, swego Pana.

4. Ludu mój, ludu, i t. d. = Jam dla cię spuszczał na Egipt karanie, — A tyś Mnie wydał na ubiczowanie.

5. Ludu mój, ludu, i t. d. = Jam Faraona dał w odmęt bałwanów, — A tyś Mnie wydał księżętom kapłanów.

6. Ludu mój, ludu, i t. d. = Morze-m otworzył, byś szedł suchą nogą, — A tyś Mi włóczył bok otworzył srogą.

7. Ludu mój, ludu, i t. d. = Jam ci był wodzem w kolumnie obłoku, — Tyś Mnie wiódł słuchać Piłata wyroku.

8. Ludu mój, ludu, i t. d. = Jam ciebie karmił manny rozkoszami, — Tyś Mnie odplacił policzkowaniami.

9. Ludu mój, ludu, i t. d. = Jam ci ze skały dobył wodę zdrową, — A tyś Mnie poił goryczą żółciową.

10. Ludu mój, ludu i t. d. = Jam dał, że zbici Chanaan królowie, — A ty zaś trzcinaś biłeś Mnie po głowie.

11. Ludu mój, ludu, i t. d. = Jam ci dał berło, Judzie powierzone, — A tyś Mi wtłoczył cierniową koronę.

12. Ludu mój, ludu, i t. d. = Jam cię wywyższył między narodami, — Tyś Mnie na krzyżu podwyższył z łotrami.

[88]

14.

1. Nie gardź Twórcu miłosierny, — Skruchy łzami, modlitw słowy, = Które wylewa lud wierny — W post święty czterdziestodniowy.

2. Sercu Badaczu, pełny życia, — Widzisz nasze osłabienie; = Chcącym szczerze win omoczyć — Daj Twą łaską przebaczenie.

3. Wielkie nasze wykroczenia! — Przebaczkającym się Tobie! = Dla chwały Twego Imienia, — Uzdrów nas w ciężkiej chorobie.

4. Daj, niech wstrzemięźliwe czyny — Zmoga krnąbrne ciało nasze; = Niech serca, postne od winy, — Porzucą występku paszę.

5. Spraw, Trójco błogosławiona, — W trzech Osobach jedno Bóstwo, = Niech post dla naszego łona — Wydaje owoców mnóstwo.

[89]

15.

1. O duszo wszelka nabożna. — Ku miłemu Bogu skłonna, = Wejrzyj na Syna Bożego, — Na Zbawiciela naszego.

2. Oglądaj na krzyżu Jego, — Sromotnie zawieszzonego, = Okrutnie rozciągniętego, — Wszystkiego zekrwawionego.

3. Wejrzyj na głowę skłonioną, — Ostrą koroną zranioną, = Głogową też i cierniową, — Gwałtem na głowę wciśnioną.

4. Oczy Jego krwią spłynęły, — Uszy i usta wyschnęły; = Wszystkie żyły w Nim porwali, — Krew świętą z Niego wylali.

5. Ręce, nogi przenaświętsze, — Gwoźdźmi okrutnie przebite: = Bok i serce przebodzone, — Ostatek krwi wypuszczono.

6. Wszystko przenaświętsze Ciało — Jak skorupa się padało; = Wszystkie siły z Niego wyszły, — Na zbawienie wszelkiej duszy.

7. O duszo, jakożes droga, — Wielkiem mytem zapłacona; = Wszystek skarb nieba i ziemi — Bóstwo wydało dla ciebie.

8. Nie sprzedawajże się tanie — Dla grzechów na potępienie; = Boć nie jest rzecz tańsza inna — Jedno kto w grzechu umiera.

9. Tę-by rzecz miał człowiek baczyć, — Że na świecie krótko ma żyć; = Tysiąc lat przeciw wieczności, — Jakoby dzień ku równości.

10. Przeto się grzechów warujmy, — W Jezusie się rozmiłujmy; = Dać tu nam lekkie skonanie, — Po śmierci duszne zbawienie!

[90]

16.

1. Ogrodzie oliwny, widok w tobie dziwny! — Widzę Pana mego, na twarz upadłego. = Tęskność, smutek, strach Go ściska, — Krwawy pot z Niego wyciska. — Ach Jezu mdlejący, prawieś konający.

2. Kielich gorzkiej męki z Ojca Twego ręki — Ochoćnie przyjmujesz, za nas ofiarujesz; = Anioł Ci się z nieba zjawia, o męce z Tobą rozmawia. — Ach Jezu strwożony, przed męką zmęczony!

3. Uczniowie posnęli, Ciebie zapomnieli. — Judasz zbrojne rotę stawia przede wroty, = I wnet do ogródka wpada z wodzem swym zbójców gromada. — Ach, Jezusa truże zdrajca, gdy całuje.

4. A lubo z swym ludem obalony cudem, — Gorzej, niż padł, wstaje: Jezusa wydaje. = Dopiero się nań rzucają, więzy, łańcuchy wkładają. — Ach Jezu pojmany, za złoczyńcę miany!

5. W domu Annaszowym, arcykapłanowym — W twarz pięścią trącony, upada zemdlony! = Kaifasz Go w zdradzie pyta, a za bluźniercę przeczyta. — Ach Jezu zelżony, od czci odsądzony!

6. Wnet, jak niegodnego prawa ojczystego — Przed sąd poganina stawia rzymianina; = Tam Nań potwarze wkładają, o stracenie nalegają. — Ach Jezu shańbiony, jak łotr obwiniony!

7. A sędzia nieprawy, chroniąc się tej sprawy, — Zwała na drugiego, przeciwnika swego; = Herod się z Niego naśmiewa, w białą szatę przyodziewa. — Ach Jezu wzgardzony, na śmiech wystawiony!

8. W nieprzyjaźni byli, przez to się zgodzili, — Król Herod z Piłatem, kat z okrutnym katem. = Znów na ratusz prowadzony, Pan powtórnie osądzony, — Ach Jezu strudzony, tu i tam włóczony!

9. Stróż sprawiedliwości, świadkiem niewinności — Jezusa się staje Piłat, lecz wydaje = Wyrok swój na przywiązanie do słupa i biczowanie. — Ach Jezu w tej sprawie, ciężkie jest bezprawie!

10. Wnetże kaci wścikli z szat Go Jego zwlekli; — Nagość Mu, niż bicie, cięższe czyni życie. = Zatem sieką na przemiany; w ranach głębsze czynią rany. — Ach Jezu zmęczony, we krwi Swej zboczony!

11. Nic w Tobie zdrowego, nic niezranionego, — Ta tylko odmiana: siność, krew a rana. = Widać gołe żeber kości, widać przez nie i wnętrzności. — Ach Jezu, Twe Ciało, co wtenczas cierpiało!

12. Za nic okrucieństwo mając to, męczeństwo — Nowe wynajduje: z ciernia wieniec snuje; = Ten na Głowę świętą wdziewa, krew z niej ranami wylewa. — Ach mój Jezu drogi, jaki to ból srogi!

13. Krew nosem i usty, jakby przez upusty, — Krew przez uszy, oczy, strumieniem się toczy; = Wtem się z Niego urągają, przy purpurze trzcinę dają. — Ach Jezu, wszech królów Królu, oraz bólów!

[91]

17.

1. Ojciec Boże wszechmogący, — Który z miłości gorącej = Zesłałeś na te niskości — Syna Swego z wysokości.

2. Ku wielkiemu pocieszeniu — Twemu ludzkiemu plemieniu = Wydałeś Go na stracenie, — Przez człowiecze odkupienie.

3. Miejmyż wszyscy na baczności — Droga śmierć Jego miłości = I smutek Matuchny Jego, — Która cierpiała dla Niego.

4. Gdy Go we czwartek zegnała, — Tak Mu mówiąc, narzekała: = „Weźmij Mię w ogrójec z Sobą, — Pójdę rada na śmierć z Tobą“.

5. Pan na Nią smutnie spoglądał, — Po Swej Matce tego żądał: = „Miła Matko, racz Mię puścić, — Noc-ci blisko, już nam czas iść“.

6. Smutneć było to rozstanie — Z Swym Synem Najświętszej Pannie; = Ileż boleści doznała, — Gdy się z Jezusem zegnała!

7. Gdy do ogrójca przybieżał, — Padł na ziemię, krzyżem leżał; = Tam Swą Mękę wszystką widział, — Którą nazajutrz cierpieć miał.

8. Klęknął na kolana potem, — Jął się poćić krwawym potem, = Mówiąc: „Ojczy, możeli być, — Racz ten kielich precz oddać“.

9. Jezu miły, nie lękaj się, — Wstań, nie klęcz, już spamiętaj się: = Masz niedaleko Judasza, — Idzie z ludem od Annasza.

10. Wiedzie na Cię lud tłumami, — Z kijmi, z mieczmi, z pochodniami; = We zbroje się ubierali, — Przełożeni im kazali.

11. Wtem przystąpił Judasz cudnie, — Pozdroził Pana obłudnie, = Jeszcze Go zdradnie całował; — Pan się schylił, twarz mu podał.

12. Gdy się miał żydom przedstawiać, — Począł z nimi wprzód rozmawiać, = Pytał ich: „Kogo szukacie? — Jeśli Mnie, oto Mnie macie“.

13. Prędko k'Niemu przyskoczyli, — O ziemię
Nim uderzyli: = Z głowy, z brody włosy rwali, —
Opak Mu ręce związali.

14. Związawszy Go tak okrutnie, — Wiedli
Go do miasta butnie; = Sami zdrajcy szli po
moście, — Pana wiedli w rzekę proście.

15. Niemiłosierni żydowie, — Okrutniejsi niż
katowie, = Na Piłata zawołali, — Ukrzyżować
Go kazali.

16. Wisiał na krzyżu zraniony, — Zbity, skłóty,
zkrwawiony, = Nie mając odpoczywania, — Od
ujęcia do skonania.

17. O Panie nasz miłościwy, — Czemuś tak
bardzo cierpliwy? = Dla zmiłowania naszego —
Zapomniałeś Bóstwa Swego!

[92]

18

1. O Krwi najdroższa, o Krwi odkupienia, —
Napoju życia, z nieba dla nas dany! = O zdroju
łaski, o ceno zbawienia, — Ty grzechowe leczysz
rany!

2. Tyś w Jezusowym kielichu zamknięta, —
Abyś nas wszystkich życiem napawała, = Abyś
dla świata, Krwi Boska Prześwięta, — Miłosier-
dzie wyblagała!

3. O Krwi najdroższa, przez Serce przeczyste, —
Gdzie Twoje źródło miałaś na tej ziemi, = Cześć
Tobie niesiem, dzięki wiekuiste, — Z Aniołami,
ze Świętymi!

[93]

19.

1. Płaczcie anieli, płaczcie duchy święte, —
Radość wam dzisiaj i wesele wzięte; = Płaczcie
przy śmierci, płaczcie przy pogrzebie — Króla
waszego i Boga na niebie.

2. Płacz, jasne słońce, płacz, koło miesięczne. — Zalejcie, gwiazdy, światła swoje wdzięczne; = Płaczcie, promienie z nieba wywieszane, — Wasze przedniejsze światło zagaszone.

3. Płaczcie, obłoki; płaczcie chmury dżdżyście. — Łzy, miasto rosy, wylejcie rześiste. = Płaczcie, pioruny; płaczcie błyskawice, — Nad grobem Króla niebieskiej stolice!

4. Płaczcie, potoki; płaczcie niezmierzone — Rzeki, i źródła, płaczcie, niezbrodzone; = Płaczcie, umarł Pan, który wasze wody — Stoczył i brodom naznaczył przechody.

5. Płacz, ziemi; płaczcie, fundamenta ziemne; — Płaczcie jaskinie, płaczcie lochy ciemne; = Płaczcie, umarł Pan, budownik wasz miły, — W któregoście się ręku zawiesiły.

6. Płaczcie, pagórki; płaczcie góry wielkie; — Płaczcie, opoki i kamienie wszelkie; = Umarł Pan, który rękami Swojemi — Was ugruntował na obszernej ziemi.

7. Płacz i ty, goro święta uwielbiona; — Płacz, Chrystusową śmiercią poświęcona; = Płacz, którą krwawe pokropiły zdroje; — Płacz, na której Pan stracił życie Swoje.

8. Płacz i ty, grobie, w skale wykowany; — Płacz, który Pana piastujesz nad pany. = Płacz śmierci Jego, kamieniu szczęśliwy, — Pod którym leży Syn Boga prawdziwy.

9. Płaczcie, pustynie; i wy, cedry śliczne; — I wy też, lasy, płaczcie okoliczne; = Płaczcie, pod których cieniem leży ciało, — Które Bożego Ducha ukrywało.

10. Płaczcie, ptaszęta; płaczcie bydło polne; — Płaczcie, i leśne zwierzęta swawolne, = Płaczcie,

robactwa; płaczcie i gadziny; — Stwórca wasz umarł, Syn Boga Jedyny.

11. Płacz naostatek, człowiecze, któremu — To wszystko gwoli stworzono samemu; = Dpomóż tedy wszelkiemu stworzeniu — Płakać nad Panem w Jego umęczeniu.

[94]

20.

1. Płacz, płacz, kto żyw, patrząc na dziw, na żal tak niesłychany, = Że żywego Boga Syn, na śmierć jest skazany!

2. Straszny to sąd, z łotrami w rząd Jezusa policzono! = I tak, że człek zawinił, Boga zawieszono.

3. Słońce, ten dzień ukrywszy w cień, nocą się zasłaniało, = Żeby swem na taką śmierć okiem nie patrzyło.

4. Żałosny wtór niemownych gór, a zadumane skały, = Krwawych łez nie mogąc lać, z żalu się pękały.

5. Ziemia na gwałt, widząc ten kształt, proch Boską Krwią skropiony, = Aż się trzęsła, tak ją zdjął żal nieutulony.

6. Słysząc niemal na niebie żal, jak tam Anielskie trony = Lamentują, że tak jest Boski Syn zhańbiony.

7. Wisi ten Bóg, wszystek do nóg Krwią Swą na krzyżu zlany; = Wszystko płacze, a zły człek nie dba o te rany.

8. O Jezu nasz, taką to masz za Swoją śmierć nagrodę! = My Cię krzyżujemy znów, pijąc grzech, jak wodę.

9. Lecz widząc nasz wielki błąd, to przed Tobą stanowim: = Że już dla miłości Twej grzechów nie ponowim.

10. W ostatku tak, na zgody znak, Jezu, między nami, = Podpiszem się Tobie dziś: Ty Krwią, a my łzami!

[95]

21.

1. Posypmy głowy popiołem, — Uderzmy przed Panem czołem; = Zapustne uciechy na stronę! — Wijmy cierniową koronę!

2. Posypmy głowy popiołem, — Głos woła z nieba surowy: = Pokuta, pokuta za grzechy, — Na stronę teraz uciechy!

3. Posypmy głowy popiołem, — Módlmy się wszyscy pospołem, = Bo Pański sąd jest sprawiedliwy, — A dla grzesznika straszliwy!

4. Posypmy głowy popiołem, — Bo już jest za nas gotowy = Zbawiciel na męki, katusze, — By nasze odkupić dusze.

5. Posypmy głowy popiołem, — By śmierci znak ten zmysłowy = Pochował na zawsze grzech w gracie — I wzniosł nas, Panie, ku Tobie.

6. Posypmy głowy popiołem, — Abyśmy z Chrystusem społem = Już raz odrodzeni powstałi — I hymn Mu chwały śpiewali.

[96]

22.

1. Pozwól mi Twe męki śpiewać — I z czułością ubolewać, = O Baranku bez zmazy, — Który gładzisz me skazy! — Jezu, piętnuj Twemi Rany — W głębi serca chrześcijany! — Niechaj boleść śmierci Twej — Zmniejszy bóle śmierci mej!

2. Błagając Ojca łaskawie, — Jak pośrednik w ludzkiej sprawie, = Byłeś Krwią Swą zbroczony, — Na krzyżu rozciągniony. — Jezu, piętnuj i t. d.

3. By Cię pojmano zelźywie, — Męczono nie-
litościwie, = Przystąpił Judasz z rotą, — Tyś się
podał z ochotą. — Jezu, piętnuj i t. d.

4. Sędzie na Twą śmierć dybali, — W ręce
katów Cię oddali, = Którzy Twe święte Ciało —
Siekli, że Krwią spływało. — Jezu, piętnuj i t. d.

5. Wśród pogardy, pośmiewiska, — Lud ko-
ronę na skroń wciska, = Której kolce cierniowe —
Srogo ranią Twą głowę. — Jezu, piętnuj i t. d.

6. Do krzyża srogo przybity, — Okrutnie
włócznią przeszyty, = Jezu Chryste umierasz, —
Grzesznym niebo otwierasz. — Jezu, piętnuj i t. d.

7. Zbawicielu, z mej przyczyny — Zniosłeś
męki; Sam bez winy. = Me grzechy na krzyż
wbiły — I hańbą Cię okryły! — Jezu, piętnuj
i t. d.

8. Żal mi, Jezu, moich złości! — Lecz, ach,
spraw z Swojej litości, = Bym przez Cię odku-
piony, — Zasłużył być zbawiony! — Jezu, piętnuj
i t. d.

[97]

23.

1. Rozmyślajmy dziś, wierni chrześcijanie, —
Jako Pan Chrystus za nas cierpiał rany; — Od
poimania nie miał odpocznienia — Aż do sko-
nania.

2. Najprzód w ogrójcu wziął pocałowanie, —
Tam Judasz, zdrajca, dał był żydom znamię: —
Oto, żydowie, mego Mistrza macie; — Tegoż
imajcie.

3. Wnet się rzucili jako lwi okrutni. — Apo-
stołowie od Niego uciekli. — Tak wielkim pędem
wiedzion do Annasza — Pociecha nasza.

4. *Pierwszej* godziny przed Piłatem stawion, —
Niesprawiedliwie od żydów oskarżon; — Rozka-
zał Piłat, aby był biczowan — Ten niebieski Pan.

5. Krzyknęli wszyscy o godzinie *trzeciej*: —
Nie chcemy dalej krzywdy cierpieć takiej, —
Niechaj na krzyżu swój żywot położy — Ten to
Syn Boży.

6. Z ostrego ciernia koronę uwili, — Nasze-
mu Panu na głowę wtłoczyli; — Naśmiewając
się, przed Nim poklękali, — Królem Go zwali.

7. Szedł z krzyżem z miasta Pan *szóstej* go-
dziny. — Żydowie z Niego odzienie złożyli, — Potem
Go na krzyż okrutnie przybili, — Octem poili.

8. Poleciał ducha Bogu Ojcu w ręce, — Woła-
jąc umarł. Zaćmiło się słońce, — Ziemia się trzę-
sła *dziewiątej* godziny — Nie bez przyczyny.

9. Zstąpił do piekłów mocą Swego Bóstwa. —
Tamże wybawił Ojców świętych z jeństwa. —
Ciała umarłych z grobów powstawały, — Widzieć
się dały.

10. Nikodem, Józef, próśby uczynili, — By
ciało z krzyża bezpiecznie zdjąć mogli: — Piłat
ich prośbie we wszystkim przebaczył, — Bo tak
Bóg raczył.

11. Czasów *nieszpornych* był z krzyża zdejmow-
wan — Przez Swoje sługi wszego stworzenia Pan:—
Matuchna Jego Ciało piastowała. — Rzewnie
płakała.

12. Drogim balsamem Ciało namaścili, — A z na-
bożeństwem w syndon uwinęli; — W grób je
ostatniej godziny włożyli, — Płacz uczynili.

13. Płaczmyż też dzisiaj, wierni chrześcijanie, —
Dziękując Panu za najdroższe Rany, — Iż dla
nas raczył tak okrutnie cierpieć, — Chcąc nas
Sobie mieć.

[98]

24.

1. Stała Matka bołściwa — Pod krzyżem bardzo troskliwa, = Na którym Jej Syn wisiał, — Na którym Jej Syn wisiał.

2. Której duszę tak strapioną, — Wielkim żalem obciążoną, = Miecz bołści przenikał.

3. O, jak smutna i strapiona — Matka ta błogosławiona = Synaczka jedynege;

4. Która płakała i łkała, — Z żalu drżała, gdy widziała = Mękę Syna miłego.

5. Któż jest serca tak twardege, — By dziś z Matką Pana swego = Bardzo rzewno nie płakał.

6. Któżby się nie wzruszył w sobie, — Pomnąc o ciężkiej żałobie = Matki z Synem jedynym.

7. Dla złości ludu Swojego, — Widziała tak zmęczonege = Jezusa, Syna Swego.

8. Widziała Kochanka Swego — Od wszystkich opuszczonege, = Gdy na krzyżu umierał.

9. Cna Matko, źródło miłosci, — Niech czuję gwałt Twej żalosci; = Dozwól mi z Sobą płakać.

10. Spraw, by miłoscią pałało — Serce me, dając się cało = Bogu swemu w przysługę.

11. Święta Matko, dopuść na mnie, — Niech Ran Syna Twego znamię = Mam w sercu mem wyryte.

12. Twego Syna zranionego, — Tak bardzo dla mnie zbitege, = Ze mną Mękę podzielaj.

13. Niech z Tobą płaczę prawdziwie, — Patrząc na krzyż żalosciwie, = Dokąd duch z ciałem żyje.

14. Pragnę stać pod krzyżem z Tobą, — Dzielić się z Twoją osobą = Tak surowym płaczem Twym.

15. Ze wszech Panien Panno zacna, — Bądź tak, proszę, na mnie baczna, = Daj się, z Sobą napłakać!

16. Niech gorzką Śmierć Pańską noszę. — Krzyż i Rany Jego, proszę, = Niech na sercu uważam.

17. Niech mnie zraniają Rany Jego, — Niech znam moc Krzyża świętego, = Przez miłość Chrystusową.

18. Jego zapal niech mam w sobie. — Poruczenie, Panno, w Tobie = Niechaj mam dnia sądnego.

19. Niech mnie ten Krzyż Pański broni, — Śmierć Chrystusowa ochroni, = Niech wspiera łaska Jego.

20. Kiedy ciało pójdzie w ziemię, — Niech dusza anielskie plemię, = Wiecznej chwały nie traci!

[99]

25.

1. Ty, któryś gorzko na krzyżu umierał, — Ręce-ć i nogi srogi gwóźdź rozdzierał; = Daj dobrze skonać, na krzyżu rozpięty — Baranku święty!

2. Pragnę umierać wraz z Tobą i w Tobie, — W wspólnej boleści, w smutku i żałobie; = Wcześniej się w Twoje zakopuję rany, — Jezu kochany.

3. A ci, którzy już dni swoje skończyli, — A z długów Ci się swych nie wypłacili: = Przychyl im krzyża i serca skarbnice, — Ran, Krwi krynice.

4. Bolesna Matko Najwyższego Boga, — Gdy mnie śmiertelna opanuje trwoga, = Bądź mi w zbolełym Sercu litościwym — Portem szczęśliwym!

5. Michale święty i Strózu Aniele, — Gdy duszni ścisną mnie nieprzyjaciele, = Zgromcie ich hasłem: Któż jak Bóg niezmierny, — Nam miłosierny!

[100]

26.

1. Wisi na krzyżu Pan Stwórca nieba, — Płakać za grzechy, człowiecze, potrzeba. = Ach, ach, na krzyżu umiera, — Jezus oczy Swe zawiera!

2. Najświętsze członki i wszystko ciało, — Okrutnie zbite na krzyżu wisiało. = Ach, ach, dla ciebie człowiecze, — Z boku krew Jezusa ciecze.

3. Ostrą koroną skonie zranione, — Język zapiekły i usta spragnione. = Ach, ach, dla mojej swawoli. — Jezus umiera i boli.

4. Woła i kona. Łzy z oczów leje, — Pod krzyżem Matka bolesna truchleje. = Ach, ach, sprosne złości moje — Sprawily te niepokoje.

5. Więc się poprawię, Ty łaski dodaj, — Życia świętego sposób mi podaj. = Ach, ach, tu kres złości moich, — Przy nogach przybitych Twoich!

6. Tu z Magdaleną będę pokutować — I za me grzechy serdecznie żałować. = Ach, ach, zlituj się nade mną, — Uczyń miłosierdzie ze mną!

7. Rozbrat, obłudny świecie, wypowiadam, — Grzechów się moich szczerze wypowiadam. = Ach, ach, serdecznie żałuję, — Bo Cię, Boże mój, miłuję!

[101]

27.

1. Zawitaj Ukrzyżowany! — Jezu Chryste, przez Twe Rany, = Królu na niebie, prosimy Ciebie. — Ratuj nas w każdej potrzebie.

2. Zawitaj Ukrzyżowany! — Całujem Tve święte Rany; = Przebite ręce, nogi w tej męce, — Miejciez nas w swojej opiece.

3. Zawitaj Ukrzyżowany, — Biczmi srodze skatowany! = Zorane boki, krwawe potoki, — Wynieścież nas nad obłoki!

4. Zawitaj Ukrzyżowany, — Cierniem ukoronowany! = W takiej koronie, zbolełe skronie, — Mieścież nas w Swojej obronie!

5. Zawitaj Ukrzyżowany, — Wprzód pod krzyżem zmocowany! = Rano w ramieniu, z niej Krwi strumieniu, — Podźwignij nas ku zbawieniu!

6. Zawitaj Ukrzyżowany, — Na twarzy zbity, zeplwany! = O święte lice, łez, krwi krynice, — Zwróćcież na nas swe źrenice!

7. Zawitaj Ukrzyżowany, — Na Sercu włócznią stargany! = Piersi, wnętrzości, pełne gorzkości, — Mieścież nas w swojej litości!

8. Zawitaj Ukrzyżowany, — Na duszy srodze stroskany! = Smutki i żale, w serca upale, — Wynieścież nas ku swej chwale!

9. Przez Twoje gorzkie skonanie, — Litościwy bądź nam, Panie! = W ostatnim zgonie, miej nas w obronie, — Na prawej postaw nas stronie!



Pieśni na Wielkanoc.

Wielkanoc (*Pascha*) jest głównem świętem chrześcijaństwa. Często powtarzany okrzyk: *Alleluja* (Chwalcie Pana!) świadczy o radości ze zmartwychwstania (*resurrectio*) P. Jezusa, bo mamy stąd tę błogą pewność, że i my kiedyś chwalebnie zmartwychwstaniemy; wpierw jednak trzeba nam powstać z grobu grzechów. — Pieśni wielkanocne: „Chrystus zmartwychwstał jest“ i „Przez Twoje święte zmartwychpowstanie“ są obok pieśni „Bogu-Rodzica“ naszymi najstarszemi pieśniami.

[102]

1.

1. Alleluja! Jezus żyje! — Już Go dłużej grób nie kryje, — W którym trzy dni spoczywał.

2. Alleluja! Przewycięzył — Jezus czarta, co nas więził — W tej haniebnej niewoli.

3. Alleluja! Triumfuje — Prawda, a fałsz ustępuje — Z ziemi oswobodzonej.

4. Alleluja! Złość zgromiona, — A niewinność wyniesiona, — Odzyskała swe prawa.

5. Alleluja! Zmartwychwstały — Jest zastawem wiecznej chwały, — Którą krwawo wyjednał.

6. Alleluja! I my wiemy, Iż z swych grobów powstaniemy, — Jak nasz powstał Zbawiciel.

7. Wdzięcznem sercem Alleluja — Zaśpiewajmy, Alleluja — Zbawcy zmartwychwstałemu.

[103]

2.

1. Chrystus Pan zmartwychwstał, — Zwycięstwo otrzymał; = Bo zburzył śmierć srogą — Swoją śmiercią drogą. — Alleluja, (Kyrie elejson) Alleluja.

2. Zwalczył czarta złego — I starł głowę jego, = Człowieka grzesznego — Wydarł z mocy jego. All. All.

3. Śmierć srodze poraził, — A moc czarta skaził, = Żywot nasz naprawił, — To z łaski Swej sprawił. All. All.

4. O Chryste nasz Panie! — Przez Twe zmartwychwstanie = Daj nam z grzechów powstać, — Łaski Twojej dostać. All. All.

5. A po tym kłopotcie — Daj w wiecznym żywocie = Widzieć Ojca Swego, — Boga Wszemmocnego. All. All.

|104|

3.

1. Chrystus zmartwychwstał jest, — Nam na przykład dan jest, = Iż mamy zmartwychpowstać, — Z Panem Bogiem królować. Alleluja.

2. Leżał trzy dni w grobie, — Dał bok przebić Sobie, = Bok, ręce, nogi obie, — Na zbawienie tobie. Alleluja.

3. Trzy Maryje poszły. — Drogie maści niosły, = Chciały Chrysta pomazać, — Jemu cześć i chwałę dać. Alleluja.

4. Gdy na drodze były, — Tak sobie mówiły: = Jest tam kamień niemały, — A któż nam go odwali? Alleluja.

5. Powiedz nam, Maryja, — Gdzieś Pana widziała? = Widziałam Go po męce, — Trzymał chorągiew w ręce. Alleluja.

6. Gdy nad grobem stały, — Rzekł im Anioł biały: = „Nie bójcie się, dziewice, — Ujrzycie Boże lice. Alleluja.

7. Jezusa szukacie? — Tu Go nie znajdziecie; = Wstałci z martwych, tu Go nie, — Tylko Jego odzienie”. Alleluja.

8. Łukasz z Kleofasem, — Obaj jednym czasem = Szli do miasteczka Emaus, — Potkał-ci ich Pan Jezus. Alleluja.

9. Bądźmy wszyscy weseli, — Jako w niebie Anieli; = Czegośmy pożąдали, — Tegośmy do-czekali. Alleluja.

[105]

4.

1. Dziś Chrystus, Król wiecznej chwały, — Wiedzie triumf okazały; = Ozdobny w ślicznej koronie — Odbiera cześć na Syjonie. Alleluja. Alleluja.

2. Gdzież teraz, śmierci, moc twoja? — Kędy twa, szatanie, zbroja? = Naszedł mocniejszy zbrojnego — Mocarza i wziął łup jego. All. All.

3. O Jezu, na wieczne lata — Ozdobo całego świata: = Z łaski przypuść nas do Swego — Zwycięstwa nieśmiertelnego. All. All.

4. Niechaj szatan, co chce, broi, — Z wier-nych nikt się go nie boi: = Padło piekło z woj-ski swemi, — A myśmy dziećmi Bożemi. All. All.

5. Stąd na ziemi chwalim Ciebie, — Którego czei pełno w niebie. = Ginie świat, ratuj swych. Panie, — A daj nam szczęsne rozstanie. All. All.

6. Chwała wiecznemu Królowi, — Bogu Ojcu i Synowi; = Chwała Duchowi Świętemu, — Jed-nemu Bogu naszemu. All. All.

[106]

5.

1. Nie zna śmierci Pan żywota, chociaż przeszedł przez jej wrota; = Rozerwała grobu pęta ręka święta. Alleluja!

2. Adamie, dług twój spleacony, okup ludzki dokończony; = Wnijdziesz w niebo z szczęśli-wemi dziećmi twemi. Alleluja!

3. Prózno, żołnierze, strzeżecie! w tym gro-bie Go nie znajdziecie: = Wstał, przeiknął sklepu mury, Bóg natury. Alleluja!

4. On znowu na ludzkie plemię i na miłą patrzy ziemię, = Jak drogo dzisiaj przybrana kosztem Pana. Alleluja!

5. Przez Twe święte zmartwychwstanie, z grzechów powstać daj nam, Panie = Potem z Tobą królowanie. Alleluja!

[107]

6.

1. Ofiarujmy chwałę w wierze — Przy wielkanocnej ofierze, = Gdy Baranek owce zbawił, — Chrystus grzesznym pokój sprawił. Alleluja.

2. Z Bogiem Ojcem, naszym Panem, — Srodcze na nas zagniewanym, = Pogodził nas śmiercią srogą, — Za nas lejąc Krew Swą drogą. Alleluja.

3. Śmierć i Żywot zbyt przeciwną — Bitwę zwiedli, bardzo dziwną; — Żywot, choć umarł prawdziwie, — Zabity, wszelako żywie Alleluja.

4. „Maryjo, racz powiedzieć nam, — Coś widziała. Czy żyje Pan?“ — „Widziałam już grób żywego, — Patrzałam i na twarz Jego. Alleluja.

5. Widziałam Pana mojego, — W chwale Swej zmartwychwstałego; = Widziałam dziwne widzenie: — Aniołów, potnik, odzienie. Alleluja.

6. Powstał Pan, kochanie moje, — Ujrzy w Galilei Swoje“. = Wierzmyż świętej białogłowie — Bardziej, niż złych żydów mowie. Alleluja.

7. Jezu, Królu wiecznej chwały — I Zwycięzco okazały; = Wierzym, żeś wstał z martwych żywy: — Chryste, bądź nam miłościwy! Alleluja!

[108]

7.

1. Otrzyście już łzy, płaczący, żale z serca wyzujcie. — Wszyscy w Chrystusa wierzący, wesel-

cie się, radujcie! — Bo zmartwychwstał samowładnie, jak przepowiedział dokładnie. — Alleluja, alleluja, niechaj zabrzmii Alleluja.

2. Darmo kamień cięży wielkiej żydzi na grób wtoczyli, — Darmo dla pewności wszelkiej zbrojnej straży użyli; = Nanic straż, pieczęć i skała — Nad grobem Pana się zdała. Alleluja.

3. Bóg wszechmocny, Bóg natury, wyższy nad wszystkie twory, — Wstaje z grobu, kruszy mury, nie zna żadnej zapory; = Straż, zdjęta trwogą upada — I prawie sobą nie włada. Alleluja.

4. Salome i dwie Maryje w grobie czasu ranego — Słyszały głos: „Pan wasz żyje, tu tylko odzież Jego; = Idźcie i to wszystko, coście — Widziały, uczniom ogłoście“. Alleluja.

5. Niewiasty te się z nadziei widzenia Pana cieszą — I zaraz do Galilei z nowiną słodką śpieszą; = Oznajmują, co widziały, — Co im mówił Anioł biały. Alleluja.

6. Do Emaus dwaj uczniowie idący, smutn-srodze, — Zatopieni z Nim w rozmowie, nie poznali Go w drodze, = Aż gdy chleb im błogoi słaWił — I tak zdumionych zostawił. Alleluja.

7. Także Pan i Magdalenie żywy widzieć się daje, — Która słodkie to widzenie głośno wszędzie wyznaje: = Jezus zmartwychwstał prawdziwie, — Który cierpiał był zelżywie“. Alleluja.

8. Bądźmy przeto zapewnieni, że wiecznie nie zaśniemy — W grobie, lecz kiedyś zbudzeni, także zmartwychwstaniemy, = Iżę potem żyć bezpiecznie — Od śmierci będziemy wiecznie. All.

9. Że Chrystus z pod mocy czarta plemię dobył Adama, — Że przez Zbawcę nam otwarta stoi do nieba brama, = Przez którą z otchłań ciemności — Zawiódł rzesze do jasności. Alleluja.

10. Jezu Chryste, dobry Panie! pokornie Cię prosimy: — Niech przez Twoje zmartwychwstanie, gdy powstanjemy i my, = Z wybranymi Twymi Ciebie — Wiecznie oglądamy w niebie. Alleluja!

[109]

8.

1. Przez Twoje święte

zmartwychpowstanie,	}	Boży Synu,
wniebowstąpienie,		
Ducha Zesłanie,		

odpuścisz nam nasze zgrzeszenie. Wierzymy, iżś

zmartwychpowstał	}	żywot-eś nasz naprawił, śmier-
wniebowstąpił		
Ducha zesłał		

 ci-ś naszej nas zbawił, Swoję-ś świętą moc zjawił.

[110]

9.

1. Przy uczcie Baranka, w nową — Cnót szatę strojni godową, = Po męce Jego gotowi, — Już śpiewajmy Chrystusowi.

2. Boską miłość okazuje, — Który nas Swą Krwią częstuje, = I w kapłaństwie nie ustaje, — Gdy Ciało na pokarm daje.

3. W Egipcie niegdyś duch mściciel — Krwi tej załakł się burzyciel; = Przed nią morze się cofnęło, — Nieprzyjaciół pochłoneło.

4. Już teraz nasze wesele, — Weselna ofiara w Ciele, = Chrystus czystym myślom czysty, — Szczerości pokarm wieczysty!

5. Prawdziwa niebios Ofiara! — Twą piekło podbite wiarą, = Więzy jego rozwiązane, — Więźniom nagrody oddane.

6. Piekło gdy Chrystus podbija, — Znaki zwycięstwa rozwija, = Gdy wiernym niebo otwiera — Króla piekła w więzach zwiera.

7. Byś był Jezu naszym celem — I uroczystem weselem; = Odrodzonych racz nas bronić — I od śmierci grzechu schronić.

8. Bogu Ojcu i Duchowi, — Zmartwychwstałemu Synowi, = Wszystkim niechaj będzie chwała, — I na wieki wieków trwała.

[111]

10.

Msza Wielkanocna.

Na melodję: „Wesoły nam dzień“ str. 96.

Na Introit. 1. Weselmy się, chrześcijanie, — Gdy chwalebne Zmartwychwstanie = Zbawiciela obchodzimy. All. All.!

2. Zaczynając tę Mszę świętą, — Miłość Jego niepojętą = Wdzięcznem sercem rozmyślajmy. All. All.!

Na Gloria. Chwała Tobie Chryste Panie, — Żeś przez Twoje Zmartwychwstanie = Żywot wieczny nam wyjednał. All. All.

Przed Ewangelją. Kto chowa Twe przykazanie, — Ten chwalebnie zmartwychwstanie, — Znajdzie żywot wieczny Jego. All. All.

Na Credo. Ojcze, Synu, Duchu Święty! — Tyś jest Bóg nasz niepojęty; = Tobie wierzymy, ufamy. All. All.!

Na Ofiarowanie. 1. Przyjm ofiary odnowienie, — Którą za nasze zbawienie = Stałeś się, Jezu, z miłości. All. All.!

2. My na ofiarę dla Ciebie — Poświęcamy samych siebie, = Bo Twoimi być pragniemy. All. All.

Na Sanctus. 1. Dziękując za Odkupienie, — Zanuśmy anielskie pienie = Jezusowi Chrystusowi. All. All.!

2. Święty, Święty, Święty Bóże! — Któż godnie wysławić może = Miłość Twoją niepojętą?! All. All.!

Po Podniesieniu. 1. Chwała Tobie, Jezu miły, — Któryś nas z piekielnej siły = Drogą Krwią Twoją wykupił. All. All.!

2. Tobie, jak Bogu naszemu, — W tej Hostyi obecnemu, = Pokłon Boski oddajemy. All. All.!

Na Agnus. 1. Wesel się człowiecze wierny, — Bo Zbawiciel miłosierny = Siebie na pokarm zostawił. All. All.!

2. W tej pielgrzymce życia twego — Pożywaj pokarmu Jego, = Abyś w cnoty się pomnażał. All. All.!

Na Przeżegnanie. 1. Niechaj rozmyślanie Twego — Zmartwychwstania chwalebne = Stanie się Tobie przyjemne. All. All.!

2. Użycz, o Jezu łaskawy, — Twej pomocy do poprawy, = Byśmy Cię naśladowali. All. All.!

3. Gdy nas rozstałych z tym światem — Sądzić przyjdiesz z majestatem, = Daj nam życie wiekuiste! All. All.!

|112|

11.

1. Wesel się, Królowa miła, — Bo Ten, któregoś zrodziła, = Zmartwychwstał Pan nad panami. — Módl się do Niego za nami. Alleluja, Alleluja!

|113|

12.

1. Wesoly nam dzień dziś nastał, — Którego z nas każdy żądał: = Tego dnia Chrystus zmartwychwstał. Alleluja, Alleluja!

2. Król niebieski k'nam zawitał, — Jako śliczny kwiat zakwitał, = Po śmierci się nam pokazał. All. All.

3. Piekielne mocy zwojował, — Nieprzyjaciele podeptał, = Nad nędznymi się zmiłował. All. All.

4. Do trzeciego dnia tam mieszkał, — Ojce święte tam pocieszał, = Potem iść za Sobą kazał. All. All.

5. Którzy w otchłaniach mieszkali, — Płaczliwie tam zawołali, = Gdy Zbawiciela ujrzeli. All. All.

6. „Zawitaj przybywający — Boże Synu Wszchemogący! = Wybaw nas z piekielnej mocy!” All. All.

7. Wielkie tam wesele mieli, — Gdy Zbawiciela ujrzeli, = Którego zdawna żądali. All. All.

8. Potem Swą mocą zmartwychwstał, — Pieczęci z grobu nie ruszał; = Na stróże wielki strach powstał. All. All.

9. A gdy Chrystus Pan zmartwychwstał, — Miłośnikom się pokazał, = Anioły do Matki posłał: All. All.

10. „O Anieli najmilejsi. — Idźcież do Panny Najświętszej, = Do Matki Mej najmilejszej. All. All.

11. Odemnie Ją pozdrawiajcie — I wesoło zaśpiewajcie: = Królowo Rajska, wesel się!” All. All.

12. Potem z Swą wielką światłością — Do Matki Swej przystąpiwszy, = Pocieszył Ją, pozdrowiwszy: All. All.

13. „Napełniona bądź słodkości, — Matko Moja, i radości = Po onej wielkiej żałości”. All. All.

14. „Wita że, Jezu Najsłodszy, — Synaczku Mój Najmilejszy, = Pocieszenie wszelkiej duszy. All. All.

15. Jestem już bardzo wesoła, — Gdym Cię żywego ujrzała, = Jakobym się narodziła". All. All.

16. Łaskawie z Nim rozmawiała, — Usta Jego całowała, = W radości się z Nim rozstała. All. All.

17. Przez Twe święte Zmartwychwstanie, — Daj nam grzechów odpuszczenie, = A potem duszne zbawienie! All. All.

[114]

13.

1. Wstał Pan Chrystus z martwych ninie, — Uweselił lud Swój mile. = Alleluja, Pochwalmy Boga, Alleluja.

2. Który cierpiał dnia trzeciego, — Dla człowieka mizernego. = Alleluja, Pochwalmy Boga, Alleluja.

(Tekst do 2-giej melodji).

1. Wstał Pan Chrystus z martwych ninie, Alleluja, Alleluja! — Uweselił lud Swój mile, Alleluja, Alleluja! — **2.** Który cierpiał dnia trzeciego, Alleluja, Alleluja! — Dla człowieka mizernego, Alleluja, Alleluja.

3. Niewiasty, gdy do grobu szły, (All.) — Drogie maści z sobą niosły. = All. itd. — **4.** W bieli Anioła ujrzały, (All.) — Trwożyć sobą poczynały. — All. itd.

5. „Niewiasty, co się boicie? (All.) — Do Galilei tam idźcie! = All. itd. — **6.** Powiedzcie to zwolennikom, (All.) — Iż powstał Król na na wiek wieków” — All. itd.

7. Tego dnia wielkanocnego (All.) — Chwal każdy Syna Bożego. = All. itd. — **8.** Świętą Tróję wyznawajmy, (All.) — Bogu cześć i chwałę dajmy. — All. itd.

[115]

14.

1. Wystawiajmy Chrysta Pana, który stał śmierć i szatana. Alleluja, Alleluja. — Z Nim bolały słońce, miesiąc i stworzenia, z Twórcą cierpiąc. Alleluja, Alleluja.

2. Z Męki Pańskiej i anieli płaczu z żalem powód mieli. All. All. — Skały pękły, ziemia drżała, zasłona się święta rwała. All. All.

3. I umarli żałowali, na żal z grobów powstawali. All. All. — Łzy Maryje nad Nim lały, a żołnierze przeszydzali. All. All.

4. Apostoły i Uczniowie rozbiegli się po swej Głowie. All. All. — Wszystek Kościół był w żałobie, z Męki Pańskiej czuł żal w sobie. All. All.

5. Gdy zaś Chrystus zmartwychwstaje, wszystkim radość wielką daje. All. All. — Słońce, miesiąc są jaśniejsze, uczyć święto chcąc dzisiejsze. All. All.

6. I anieli dzisiaj w bieli, po żałobie są weseli, All. All. — Ruszył ten dzień i kamienie, grobu czyniąc odwalenie. All. All.

7. I umarli ucieszeni, gdy w otchłaniach nawiedzeni. All. All. — I Maryje maści niosą, a żołnierze triumf głoszą All. All.

8. Apostoły i Uczniowie, zbiegają się ku Swej Głowie All. All. — Wszystek Kościół dziś w radości, woła, śpiewa w pobożności. All. All.

9. O Zwycięzco, Chryste Panie! daj nam z Sobą zmartwychwstanie. All. All.

[116]

15.

1. Złóżcie troski, żałujący Chrystusa umarłego! — Otrzyjcie już łzy roniący! Mamy Zmartwychwstałego! = Tysięcznych pociech przyczyna. —

Ogłoszona jest nowina: — Alleluja, Alleluja, Niechaj brzmi Alleluja!

2. Niewiasty, które przy grobie były, to powiedziały: — Że Chrystus w chwały ozdobie żyje już zmartwychwstały. = Stąd pociechy, stąd radości; — Ustąpcie wszelkie żalości. All.

3. Chrystusowe zmartwychwstanie i wielka miłość Pana — Zapaliły pożądanie Piotra, a bardziej Jana. = Że jak w życiu był najszczerzy, — Tak do grobu przyszedł pierwszy. All.

4. Piotr i Jan już przeświadczeni, gdy od grobu bieżeli, — Doświadczeniem upewnieni, innym opowiedzieli: = Jako grób znaleźli pusty, — A w nim pogrzebowe chusty. All.

5. Aniołowie, co świadkami tego triumfu byli, — Głosząc go przed niewiastami, „W grób tam wnijdźcie!” mówili = „Patrzcie, wszak tu był złożony, — Tu kamieniem przywalony”. All.

6. Magdalena zwyczajona szukać Pana swojego, — Raz i drugi w grób schylona patrzy Zmartwychwstałego; = Płakać jednak nie przestaje, — Dotąd, że żyw, nie uznaje. All.

7. Gdy w postaci ogrodnika Chrystus się pokazuje, — Radość Maryję przenika, przez nią nam oznajmuje: = Że umarł nam dla zbawienia, — Zmartwychwstał dla podwyższenia. All.

8. W dzień zmartwychwstania te dzieła są wiernym oznajmione. — Łaska Chrystusa sprawiła, że serca pocieszone; = Które z męki się smuciły, — Triumf wyśpiewują miły. Alleluja.

|117|

16.

1. Zwycięzca śmierci, piekła i szatana, — Wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana. = Naród nie-

wierny trwoży się, przestrasza — Na cud Jona-
sza. Alleluja.

2. Ziemia się trzęsie, straż się grobu miesza, —
Anioł zstępuje, niewiasty pociesza: = „Patrzcie
(mówi im) grób się próżny został, — Pan zmar-
twychpowstał“. All.

3. Ustąpcie od nas, smutki i trosk fale, — Gdy
Pan Zbawiciel triumfuje w chwale; = Ojcu Swojemu
uczynił już zadość, — Nam niesie radość. All.

4. Cieszy Swych uczniów, co mu wierni byli, —
Utwierdza w wierze, aby nie wąpili; = Obcuje
z nimi, daje nauk wiele — O Swym Kościele. All.

5. Już nie przestaje z narodem niewiernym, —
Samym się tylko ukazuje wiernym; = Nieśmier-
telności przedstawia znamiona — Wśród uczniów
grona. All.

6. Boleści, rany, wzgardy wyrządzone —
I śmierć haniebna są już nagrodzone; = Za po-
niżenia został wywyższony — Nad wszystkie
trony. All.

7. Ciesz się, Syjonie, Chrystusów Kościele! —
Oto zabity Bóg Twój żyje w ciele; = Śpiewaj
z weselem: „Pan króluje z drzewa!“ — Jak Da-
wid śpiewa. All.

8. Cieszymy się wszyscy, już śmierć pohań-
biona, — Wina pierwszego rodzica zgładzona. =
Niebios zamkniętych otwarta jest brama — Sy-
nom Adama. All.

9. Stargawszy pęta nałogów grzechowe, —
Chrystusa wzorem wiódźmy życie nowe, = Zdała mi-
jając nieszczęść naszych groby, — Miejsca, osoby. All.

10. Przez Twe chwalebne, Chryste, zmartwych-
wstanie, — Daj w łasce Twojej stateczne wytrwa-
nie, = I niech tak w chwale jakoś Ty, równie
my — Zmartwychwstaniemy. Alleluja.

Pieśni na Wniebowstąpienie.

Wniebowstąpienie Pana Jezusa (*Ascensio Domini*) nastąpiło w 40 dni po Zmartwychwstaniu. Jako Król wszedł Bóg-Człowiek do dziedzictwa Swego. Z Apostołami wznosimy oczy ku niebu, bo tam jest nasza nagroda i cel ofiarnego życia.

[118]

1.

1. Jezu, ludzi Zbawicielu — I kochanie serc wieczyste, = Odkupionych Stworzycielu, — Miłośników światło czyste.

2. Jakaż dobroć Cię skłoniła — Wziąć zbrodniarza na Się postać? = Niewinnego uśmierciła, — Aby z śmierci nas wydostać!

3. W otchłań piekieł Ty zstępujesz — I okowy z więźniów składasz. = Po zwycięstwie triumfujesz, — Po prawicy Ojca siadasz.

4. Niech łaskawość Cię zniewoli — Szkody nasze powetować, = Ciebie widzieć nam dozwoli — I w Twym blasku się radować.

5. Bądź nam pragnień naszych celem, — Coś do nieba wozdem, drogą; = We łzach naszych bądź weselem — I nagrodą życia błogą.

[119]

2.

1. Ciesz się, Królowa Anielska, — Wesel się Pani niebieska, = Wszyscy Ci dziś winszujemy, — Z weselem wyśpiewujemy: Alleluja!

2. Że Syn Twój już zmartwychwstały, — *W niebo wstąpił* do Swej chwały; = Któregoś Ty godna była, — Żeś Go na rękę nosiła. Alleluja!

3. Ciesz się i wesel się w niebie, — Proś Go za nami w potrzebie, = Byśmy się też tam dostali — I na wiek wieków śpiewali: Alleluja!

[120]

3.

1. Otoczon świetnem gronem Aniołów, — Dziwiąc triumfem świat cały, = Z pośrodku wiernych Swych Apostołów — Wzniósł się do nieba Pan chwały.

2. Płakał i bolał nad grzesznym ludem, — Nim prawdę w sercach odrodził, = Nim zgładził grzechy odkupu cudem — I ludzi z Bogiem pogodził.

3. Wraca do Ojca, jako Syn prawy, — Słowo Przedwieczne, Bóg wielki, = By Go na tronie mocy i sławy — Wielbił i kochał duch wszelki.

4. Wraca, lecz jeszcze zstąpi w świetności, — Z berłem i z różgą w Swej dłoni. = W dniu ostatecznym ukarze złości, — Dobrych skroń wieńcem osłoni.

5. Zlituj się, Boże, nad dziećmi Swemi! — Tyś prawdą najczystszej wiary, = Tobie moc dana na niebie, ziemi; — Ześlijże na nas Twe dary!

6. Rządź Twym Kościołem, zwiększaj go, Panie! — Broń nas od grzechowej skazy, = Niech wierność, zgoda wśród nas zostanie — I bojaźń Twojej obrazy!

[121]

4.

1. Pan Jezus w niebo wstępuje, — Niech się lud wierny raduje! = Wesoło Bogu śpiewajmy, — Na cześć Jego zawołajmy: Alleluja, Alleluja!

2. Już Go niebieskie witają — Zastępy, chwałę Mu dają; = Aniołowie się ruszyli — I jako Boga uczcili. All. All.

3. Że się nam łaskawie stawił, — Bóg nas w ciele ludzkim zbawił, = Z tych pociech na-

szcych weseli, — Cieszą się w niebie Anieli.
All. All.

4. Chrystus Pan wstąpił dnia tego — Do królestwa niebieskiego; = Równy w Bóstwie Ojcu Swemu, — Usiadł po prawicy Jemu. All. All.

5. Gotuje nam miejsce w niebie, — Chcąc nas wszystkich mieć u Siebie; = Więc Mu wesoło śpiewajmy, — Chwałę Bogu oddawajmy.
All. All.

6. W niebieśmy już dziedzicami, — Porównani z aniołami; = W towarzystwo nas przyjmują, — I za to Bogu dziękują. All. All.

7. Niechaj ustępuje trwoga, — Mamy Zbawiciela Boga; = Szatan, grzech i śmierć zwalczona, — Przez Chrystusa potłumiona. All. All.

8. Posyła Ducha Świętego, — Aby strzegł serca naszego, = Aby nas cieszył i bronił — I od czarta nas zasłonił. All. All.

9. Apostołowie patrzajcie, — Za Nim w niebo spoglądajcie: = Jezus ten, co od nas wzięty, — Przyjdzie świat sędzić, Pan święty. All. All.

10. Jezu Chryste wywyższony, — Bądźże od nas pochwalony; = Władza, moc, Twe królowanie — Niech trwa na wieki, o Panie! All. All.

11. Tego czasu wesołego — Chwalmy z serca Pana swego: = Bądź chwała Bogu naszemu, — W Trójcy Świętej jednemu! Alleluja, Alleluja!



Pieśni na Zielone Świątki.

Zielone Świątki (*Pentecostes*) to pamiątka dnia, w którym Duch Święty, w 50 dni po Zmartwychwstaniu Chrystusa, zstąpił na Apostołów. — W pieśniach błagamy „Dawcę darów drogich“, ażeby nawiedził i nasze dusze.

[122]

1.

1. Pamiątkę dnia świątecznego, — Zesłania Ducha Świętego = Z Kościołem dziś obchodzimy — I Dawcę darów wielbimy. Alleluja, Alleluja.

2. W tym dniu gdy się wraz modlili — Apostołowie, w tej chwili = Szum powstaje, płomie-niste — Widzą języki ogniste. All. All.

3. Boskim ogniem zapaleni, — Duchem Świętym napełnieni, = Śmiało wśród tłumu wielkiego — Głoszą Ukrzyżowanego. All. All.

4. Piotr święty jednym kazaniem, — Ducha Świętego działaniem = Tak wpływa na słuchające, — Iż nawraca trzy tysiące. All. All.

5. A gdy mają rozkaz dany — Rozejść się między pogany, = Tam mocą słowa i cudów — Nawracają mnóstwo ludów. All. All.

6. Twoje to są dziwne sprawy, — Duchu Święty, Boże prawy. = Spuść i na nas Twe promienie, — A wnet znikną błędów cienie. Alleluja, Alleluja.

[123]

2.

1. Prośmy dziś Świętego Ducha, — Byśmy byli prawej wiary, — Jako na to przysłusza; — Aby był Pan Bóg przy tej chwili, — Gdy się dusza z ciałem rozdzieli, — Tako, Boże, daj.

2. O Maryja, cna Dziewica, — Porodziłaś Królewica, — Niebieskiego Dziedzica; — Porodziłaś

Go bez boleści, — Zbaw nas smutku, wszelkiej
żałości. — Tako, Boże, daj.

[124]

3.

1. Przybądź, Duchu Stworzycielu, — Serc ludzkich
Nauczycielu! — Racz łaską Swoją obdarzyć —
Serca, któreś raczył sprawić.

2. Tyś Pocieszycielem zwany, — Darem Bo-
żym mianowany, — Żywem źródłem i miłością —
Ogniem i duszną światłością.

3. Dar masz dla nas siedmioraki, — Z Bogiem
w mocy Tyś jednaki, — Ty Ojcowskie pełniz
słowa, — Tyś wszelkich języków mowa.

4. Racz dać zmysłom dar światłości, — Przy-
mnażaj w sercach miłości, — A krewkość serca
naszego — Utwierdź mocą Bóstwa Swego.

5. Odpędź od nas czarta złego, — Użycz po-
koju Twojego, — Przyjmij nas w Swoją obronę, —
A złe pójdzie precz w swą stronę.

6. Racz nam Ojca niebieskiego — Dać po-
znać i Syna Jego — I Ciebie, Ducha Świętego, —
Od obu pochodzącego.

7. Bogu Ojcu wszechmocnemu, — Synowi
zmartwychwstałemu, — Tobie, Duchowi, społec-
cznie — Niech brzmi chwała na wiek wiecznie.

[125]

4.

1. Przybądź, Duchu Święty, — Spuść z niebio-
sów wzięty — Światła Twego strumień. = Przyjdź,
Ojczyce ubogich, — Przyjdź, Dawco łask drogich, —
Przyjdź, Światłości sumień!

2. O najmiłszy z Gości, — Słodka serc ra-
dości, — Słodkie orzeźwienie. = W pracy Tyś

ochłoda, — W skwarze żywą wodą, — W płaczu utulenie.

3. Światłości najświętsza! — Serc wierzących wnętrza — Poddaj Swej potędze! — Bez Twojego tchnienia, — Cóż jest wśród stworzenia, — Jeno cierń i nędze!?

4. Obmyj, co nieświęte, — Oschłym wlej zachętę, — Ulecz serca ranę! = Nagnij, co jest harde, — Rozgrzej serca twarde, — Prowadź za błąkane!

5. Daj Twoim wierzącym, — W Tobie ufającym, — Siedmiorakie dary! = Daj zasługę męstwa, — Daj wieniec zwycięstwa, — Daj szczęście bez miary!

Pieśni na cześć Trójcy Przenajświętszej.

Uroczystość Trójcy Przenajświętszej (*Festum Sanctissimae Trinitatis*) zamyka szereg wielkich świąt, w których oddawaliśmy cześć poszczególnym Osobom Boskim. Jeden Bóg w Trzech Osobach! Przed tą tajemnicą korzy się rozum ludzki.

[126]

1.

1. Ciebie wzywamy, — Ciebie błagamy, — O błogosławiona Trójco! = Ratuj Stworzenie, — Daj opatrzenie, — O błogosławiona Trójco.

2. Wlej Ducha Twego — Do serca mego — O błogosławiona Trójco! = Wspomóż w potrzebie — Proszących Ciebie — O błogosławiona Trójco!

3. Daj dar miłości — I pobożności, — O błogosławiona Trójco! = Szczęść państwu (*bractwu*) temu, — Jako Swojemu, — O błogosławiona Trójco!

4. Opuść nam złości — Dla Twojej miłości, —
O błogosławiona Trójco! = Oddal głód, wojny, —
Daj czas spokojny, = O błogosławiona Trójco!

5. Strzeż nas żyjących, — Broń konających, —
O błogosławiona Trójco! = Daj nam być w nie-
bie, Prosimy Ciebie, — O błogosławiona Trójco!

|127|

2.

1. Jeden w naturze, w Osobach troisty, — Ojciec
i Synu z Duchem wiekuisty! = Oprócz w Osobach
nie nie rozróżniony, — Bądź pochwalony!

2. Do Ciebie, Trójco Najświętsza, wołamy, —
Na pomoc naszą pokornie wzywamy: = Dla
Twojej dobroci błogosław lichemu — Stworzeniu
Twemu.

3. Pokaż ojcowską, Ojciec, łaskę Twoją. —
Oczyść w Krwi Twojej, Synu, duszę moją. =
Przyjdź, Duchu Święty, i pociesz w potrzebie —
Proszących Ciebie.

4. Ojciec, równego Sobie Syna rodzisz, —
Duchu, społecznie od Obu pochodzisz: = A my,
w Twojej łasce niech się odrodzimy — I z cnót
słyniemy.

5. We trzech Osobach złączonyś jednością —
Bóstwa, sił, zgody i jedną wiecznością: = Złącz
i nas mocno wiary statecznością — I serc miłością.

6. Oddal niezgody, powietrze, głód wojny! —
Bądź dla nas grzesznych w łaskach Swoich
hojny: = Daj dobre życie, grzechów opłakanie, —
W łasce skonanie.

7. A kiedy życie doczesne ustanie, — Przyjm
duszę moją w łaskę Twoją, Panie: = Niech Cię
oglądam, w Trójcy jedyne — Stwórcę mego.

|128|

3.

1. Już słońce schodzi ogniste, — Ty, Jedność, Światło wieczyste, = W sercach naszych, Trójco Święta, — Rozlej miłość niepojęta!

2. Ciebie my z rana wielbimy, Ciebie wieczorem prosimy; = Racz to sprawić, byśmy Ciebie Z Świętymi chwalili w niebie!

3. Ojcu, razem i Synowi. — Świętemu także Duchowi, = Jak była, tak niechaj wszędzie — Wieczna chwala zawsze będzie.

|129|

4.

1. Po całym świecie, niechaj chwala będzie, w Trójcy jedynemu, — Bogu naszemu: Ojcu i Synowi, Duchowi Świętemu! = We trzech Osobach jesteś jeden, Panie! — Nie pojmie tego człowiecze mniemanie, — Nasz rozum ustaje.

2. Boć nietylko my Twego Majestatu pojąć nie możemy, — Którzy na świecie, mizerne stworzenia, dobrze nie żyjemy; = Lecz i tym trudno, którzy już są w niebie, — Aby pojmować godnie mogli Ciebie, — Niepojęty Panie.

3. Więc upadamy przed Twym Majestatem, Wszechmogący Boże; — Daj skutek łaski, czego ludzki rozum pojmować nie może, = A odpuść grzechy stworzeniu Swojemu; — Spraw, by był koniec życiu bezbożnemu, — Pokornie prosimy.

4. Przecież my Twoje lepianki, o Panie, wejrzyj na stworzenie, — Daj pomoc łaski, a nie daj zagaść, raczej daj zbawienie. = Cóżbyśmy bez niej mogli mieć w nagrodę? — Miasto pożytku, niesłychaną szkodę: — Zmiłuj się nad nami!

Pieśni na cześć Najśw. Sakramentu.

Chrystus Pan przed Swoją krwawą ofiarą na krzyżu ustanowił Najśw. Sakrament, ażeby: 1) pozostać z nami jako „Więzień miłości“ aż do końca świata; 2) być we Mszy świętej bezkrwawą ofiarą; 3) w Komunji św. być pokarmem dusz na żywot wieczny. — W Boże Ciało (*Festum Corporis Christi*) oddaje Kościół publiczny hołd utajonemu Bogu-Człowiekowi, który, otoczony „rzeszą wybraną“, „zagrody nasze widzieć przychodzi . . .“ Osobliwszej czci Najśw. Sakramentu jest poświęcony każdy czwartek.

[130]

1.

1. Bądź pochwalon na wieki, nieśmiertelny Panie; — Twoja łaska i miłość nigdy nie ustanie.

2. Tyś Pan wszystkiego świata, Tyś niebo zbudował — I złotymi gwiazdami ślicznieś uhaftował.

3. Ten sam jesteś tu z nami w Boskim Sakramencie, — My się Tobie kłaniamy, Bogu, w tym momencie.

4. Dziwimy się niezmiernie, żeś Pan takiej mocy, — A tu mieszkasz pokornie z nami we dnie, w nocy.

5. Chowaj nas, póki raczysz, na tej niskiej ziemi, — Jednak zawsze niech będziemy pod skrzydłami Twemi.

6. O najśłodszy nasz Jezu, zmiłuj się nad nami, — Racz nam grzechy odpuścić, serdecznie wdychamy.

7. Głodu, moru i wojny nie dopuszczaj na nas, — Dajże nam pocieszenie, daj nam spokojny czas.

8. Przez przyczynę Maryi, Pani ludu tego, — Racz-że nas już zachować od wszelkiego złego.

[131]

2.

1. Bądź pozdrowiony, Jezu miłościwy! — Bądź pochwalony, Jezu dobrotliwy! = O Jezu, Jezu! bądź-że litościwy, — W grzechu leżącym nie bądź, Panie, mściwy.

2. Bóg-eś i człowiek, z dwu natur Osoba, — Okupem grzechów i świata ozdoba. = O Jezu i t. d.

3. Prawyś Syn Boży, równy Mu, zrodzony, — Z duszą, krwią, ciałem w czasie (dziw!) spojony. — O Jezu i t. d.

4. Pełnyś łask, darów, cnót, doskonałości, — Władzy na cuda i łask udzielności. = O Jezu i t. d.

5. Nam-eś zasłużył, za nas dość-żeś czynił, — Ofiara, Kapłan, coś Sam nie przewinił. = O Jezu i t. d.

6. Pod chleba, wina, zstąpiłeś przymioty, — Słowem kapłańskim, mieniaćem istoty. = O Jezu i t. d.

7. Dziwnym sposobem tuś, a doskonały, — I pod najmniejszą cząstką, kroplą cały. = O Jezu i t. d.

8. Tobie się kłaniam, Tobie się oddaję, — Ciebie za Pana i Boga uznaję. = O Jezu i t. d.

9. Przepuść, wysłuchaj, Jezu dobrotliwy! — Zmiłuj się, zmiłuj, Jezu miłościwy! = O Jezu i t. d.

[132]

3.

1. Bądź-że pozdrowiona Hostyjo żywa. — W której Jezus Chrystus Bóstwo ukrywa. = Witaj, Jezu, Synu Maryi! — Tyś jest Bóg prawdziwy w świętej Hostyi!

2. Bądź-że pozdrowione, drzewo żywota! —
Już kwitnie niewinność, anielska cnota. = Witaj
Jezu i t. d.

3. Bądź-że pozdrowiony, Baranku Boży; —
Zbaw nas, gdy miecz Pański na złych się sroży! =
Witaj Jezu i t. d.

4. Bądź-że pozdrowiony, anielski Chlebie! —
W tym tu Sakramencie wielbimy Ciebie! = Wi-
taj Jezu i t. d.

5. Bądź-że pozdrowiona, święta krynico! —
Serce Przenajświętsze, Ty łask świątynico! = Wi-
taj Jezu i t. d.

6. Bądź-że pozdrowiony, Boski Kapłanie! —
Przyjm nasze ofiary, usłysz błaganie! = Witaj
Jezu i t. d.

7. Bądź-że pozdrowiona, żywa Ofiario! —
Broń nas przed doczesną i wieczną karą! = Wi-
taj Jezu i t. d.

8. Bądź-że pozdrowiony, dobry Pasterzu! —
Tyś dał duszę Swoją za nas na krzyżu! = Witaj
Jezu i t. d.

9. Bądź-że pozdrowiony, wszechmocny Boże! —
Już Cię kocham szczerze, jak serce może! = Wi-
taj Jezu i t. d.

[133]

4.

1. Chwał, Syjonie, Zbawiciela, — Chwał hymna-
mi wśród wesela — Wodza i Pasterza rzesz. =

2. Ile zdołasz, sław Go śmiało, — Bo przewyższa
wszystko chwałą, — Co wyśpiewać pieśnią chcesz!

3. Chwały przedmiot nad podziwy, — Chleb —
żyjących pokarm żywy, — Dzisiaj się przedkłada
nam! = 4. Chleb ten za wieczerzy stołem —
Chrystus, łamiąc z braćmi społem, — Iście dał
Dwunastom Sam!

5. Z pełnej piersi wdzięczne pienia, — Hołd radosny uwielbienia, — Nieśmy Władcy dusz i cia! = 6. Uroczysty dzień się święci, — Co przekazać ma pamięci, — Jak się stół ten prawem stał!

7. W uczcie tej Król nowy dawa — Nowy Stół nowego Prawa, — „Faze” znosząc przyjsciem Swem! = 8. Stare wieki — nowa era, — Cień — rozprasza prawda szczerą, — Pierzcha noc przed jasnym dniem!

9. Co Pan czynił przy Wieczery, — Wskażał, że i nam należy — Spełniać dla pamięci Nań! = 10. Pouczeni tą ustawą, — Chleb i wino na bezkrwawą — Odkupienia święcim dań!

11. Dogmat dan jest do wierzenia, — Że się w Ciało chleb przemienia, — Wino zaś w Najświętszą Krew! = 12. Gdzie zmysł darmo dojść się stara, — Serca żywa krzepi wiara, — Porządkowi rzeczy wbrew!

13. Pod odmiennych szat figurą — W znakach różny, nie naturą, — Kryje się tajemnic dziw! = 14. Ciało — strawą, Krew — napojem W obu znakach, z Bóstwem Swojem — Chrystus cały mieszka żyw!

15. Przez biorących nie łamany, — Nie pokruszon, bez odmiany — Cały jest w tej uczcie bran! = 16. Bierze jeden, tysiąc bierze: — Ten, jak tamci, w równej mierze, — Wzięty zaś nie ginie Pan!

17. Żli i dobrzy, w jednym czasie — Biorą z różnym skutkiem dla się: — Życie tu — zagłada tam! = 18. Złym śmierć niesie, dobrym życie, — Patrz, jak w skutkach rozmaicie — Czyn ujawnia się ten sam!

19. Kiedy łamie się osłona, — Nie wątp, lecz wierz z głębi łona. — Że toż kryje ukruszona — Częstka, co i całość wprzód!

20. Rzecz się sama nie rozrywa, — Znaku łamią się ogniwa, — Przez co stan i postać żywa — Znaczonego nie zna szkód.

21. Oto chleb Aniołów drogi, — Dan spieszającym w niebios progi, — Iście synów chleb przebłogi, — Miotać go nie można psom.

22. Przez figury zjawion wierze, — W Izaaka łśni ofierze, — I w Baranku, co śmierć bierze, — W mannie, ojcom danej w dom.

23. Dusz Pasterzu, prawy Chlebie, — Dobry Jezu, prosim Ciebie, — Ty nas paś i broń w potrzebie, — Ty nam dobra okaż w niebie, — W kraj żyjących wprowadź nas!

24. Moc Twa, Panie, wszystko zdoła: — Tu nas karmisz z Twego stoła, — Tam, gdzie ucztą trwa wesoła, — W gronie niebian nasze czoła — Zwieńcz koroną Swą bez skaz!

[134]

5.

1. Chwalmy niewystówiony — Sakrament wystawiony (*albo*: uwielbiony), = Który Jezus tu zostawił — Nam do obrony.

2. Ta Jego Krew i Ciało — Dobrem wielkiem się stało; = Gdy Go godnie przyjmujemy, — Da łask niemało.

3. Niech Cię uczi lud wierny, — Boże pociech niezmierny! = W czasie głodu, moru, wojny — Bądź miłosierny.

4. Błogosław, prosim Ciebie, — Z niebios Najświętszy Chlebie; = Ulecz, broń, ratuj i zasil w każdej potrzebie.

5. Wierzymy stale Panie, — Żeś tu jest; niech wyznanie, = Które sercem Ci składamy, — Ofiarą stanie.

6. Rozum, wołę dajemy, — Serca ofiarujemy, = O Jezu, nasz Zbawicielu, — Kochać Cię chcemy!

[135]

6.

1. Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie, — Jezusowi w Najświętszym Boskim Sakramencie; = Ile minut w godzinie, a godzin w wieczności: — Tylekroć bądź pochwalon, Jezu, ma miłości!

[136]

7.

1. Gdzież jest Jezu, ma pociecha, mój najmilszy Zbawiciel? — Gdzież jest ma największa radość, duszy mej Pocieszyciel? = Dusza moja jest strapiąca, — Wielkim żalem obciążona. = Gdzież jest mój najmilszy Jezu? — W Nim będzie uzdrowiona!

2. Sercem całym pragnę Ciebie, o najdroższy Jezusie! — W utrapieniu, jakby w niebie, gdym jest z Tobą, Chrystusie. = Bez Ciebie wytrwać nie zdołam, — Do Ciebie jak chory wołam: = „Przyjdź, gdyż bez Ciebie omdlewam; — Oddaję Ci się cały!”

3. Przyjdź do serca w tym momencie, o najmilszy Jezusie! — W Przenajświętszym Sakramencie, Tyś pociecha mej duszy! — Tyś tu źródłem żywej wody, — Danem duszy dla ochłody. = Obierz w sercu mem gospodę; — Dam Tobie w niem wygodę.

4. Umrzeć pragnę z tej miłości Jezusa najdroższego. — Spuść-że Jezu, z Twej hojności

ogień do serca mego, = Niech miłością się roz-
pali – Niech Cię wielbi, niech Cię chwali =
W każdej chwili, w każdej dobie – Myśleć będę
o Tobie!

[137]

8.

1. Idzie, idzie Bóg prawdziwy, – Idzie Sędzia
sprawiedliwy: = Stańmy wszyscy pięknem ko-
łem – I uderzmy przed Nim czołem!

2. Idzie, idzie Bóg łaskawy, – Idzie Twórca
wszego prawa: = Stańmy i t. d.

3. Idzie, idzie Król przemożny, – Idzie wielce
Pan wielmożny: = Stańmy i t. d.

4. Idzie, idzie Światłość wieczna, – Idzie ku
nam Moc przedwieczna. = Stańmy i t. d.

5. Idziesz, idziesz, miły Panie, – A gdzie
Majestat Twój stanie: = Niechaj tam, stanąwszy
kołem, – Na wiek wieków bijem czołem.

[138]

9.

1. Jezu, Jezu, do mnie przyjdź, – Ach do serca
mego wnijdź! – Przyjacielu prostych dusz, –
Niech się z Tobą złączę, złączę już!

2. Serce się ku Tobie rwie; – Żyć bez Cie-
bie Panie źle! – Pragnę, wzdycham, Jezu mój; –
W Tobie słodycz, w Tobie słodycz życia, ży-
cia zdrój.

3. Żadna rozkosz w świecie tym – Nie ma
miejsca w sercu mem; – Tylko miłość, Jezu
Twa – Błogi spokój, błogi spokój sercu, sercu
da.

4. Acz niegodny sługa Twój, – Byś Majestat
zniżył Swój, – Uzdrów słowem duszę mą; –

Niech się zbudzi, niech się zbudzi z grzechu,
z grzechu snu.

5. Przyjdź, o Jezu, proszę Cię; — Niech
Twem dzieckiem stanę się. — Chroń od złego
duszę mą; — Niech na wieki, niech na wieki
będzie, będzie Twą.

[139]

10.

1. Jezusa słodkie wspomnienie — Daje duszy po-
cieszenie; — Wszystkie słodyczne przechodzi, —
Kiedy Jezus wśród nas chodzi.

2. Ani wdzięcznych śpiewów pienie, — Ani
miłe uszom brzmienie — Świętych myśli nie po-
mnoży, — Jak Ty, Jezu, Synu Boży!

3. Jezu, grzeszników nadziejo, — Gdy w po-
kucie łyzy swe leją; — Kto Cię szuka, kto Cię
prosi, — Skarb Twojej łaski w sobie nosi.

4. Jezu, pociecho serc czystych, — Źródło
prawd Boskich wieczystych: — Wszelkie pocie-
chy przechodzisz, — Tysiąc pragnień w sercu
rodzisz.

5. Żaden język nie wypowie, — Żaden wy-
raz nie wysłowi: — Samo uczy doświadczenie, —
Co jest, Jezu, Twoe kochanie.

6. Jezu, Królu wielkiej chwały, — Zwycięzco
śmierci wspaniały: — W słodczy niewymówio-
ny, — Całyś od nas upragniony.

7. Zostań, Panie, zostań z nami, — Oświeć
nas Swemi łaskami: — Rozpędź rozumu ciem-
noty, — Daj nam poznać słodycz cnoty.

Uwaga: Jako hymn nieszporny na święto Imienia Jezus, śpiewa
się zwrotki: 1, 2, 3, 5 i następującą:

8. Jezu, Ty nam bądź osłoda, — Jako bę-
dziesz i nagroda; — W Tobie nasza cześć
i chwała — Niechaj będzie wiecznotrwała.

[140]

11.

1. Jezu, Królu najwdzięczniejszy, — Bohaterze naj-sławniejszy, — Tyś jest słodycz niezrównana, — Całyś rozkosz pożądana.

2. Serce, przez Cię nawiedzone, — Jest Twą prawdą oświecone; — Gardzi odtąd świata czczo-ścią — I wskrós płonie Twą miłością.

3. Jezu, luba Ty słodkości, — Zdroju żywy, dusz światłości, — Tyś nad wszelkie pociesze-nie — I nad wszelkie upragnienie.

4. Więc Jezusa wszyscy znajcie — I o miłość Go błagajcie. — Za Jezusem pilno gońcie; — Biegnać za Nim, ogniem płóńcie.

5. Niech Cię, Jezu, słowy głosim, — Niech Cię w życiu naszym nosim, — Niech nam serce od miłości — Gore tutaj i w wieczności.

[141]

12.

1. Jezusa ukrytego mam w Sakramencie czcić, — Wszystko oddać dla Niego, Jego miłością żyć! = On się nam daje cały, z nami zamieszkał tu; — Dla Jego Boskiej chwały życie poświęćmy Mu! — Wiarą ukorzyć trzeba zmysły i rozum swój, — Bo tu już niema chleba, to Bog, to Jezus mój!

2. Tu Mu ciągle Hosanna śpiewa anielski chór, — A ta cześć nieustanna, to dla nas bie-dnych wzór. = Dzielić z nami wygnanie Jego rozkosze są: — Niechże z Nim przebywanie będzie radością naszą! — On wie, co udręczenie, On zna, co smutku łązy; — Powiem Mu swe cierpie-nie, bo serce z bólów drży.

3. O niebo mojej duszy, Najsłodszy Jezu mój, — Dla mnie wśród ziemskiej suszy Tyś szczęścia pełen zród. = Tyś w wieczniku Sie-

bie raz tylko uczniom dał, — W ołtarzu-ś się, jak w niebie, powszednim chlebem stał. — Chciałbym tu być aniołem, co śpiewa ciągle cześć — Z rozpromienionem czołem Tobie swe serce nieść.

4. Pozwól, jasnym płomieniem błyszczyć tej lampce mej, — Dopóki zimnem tchnieniem śmierć nie zagasi jej. = Niech Ci, aż do dnia zgonu, miłości pienie brzmi, — Tu u stóp Twego tronu wierność przysięgam Ci. — O cześć Twą ciągle dbały, chcę pójść koniecznie tam, — Gdzie wśród niebieskiej chwały, Tyś szczęściem wszystkich sam.

[142]

13.

Msza na Boże Ciało.

(*Cibavit eos.*)

Na Introit: Karmisz Panie, nas Swem Ciałem, — Poisz z żywej krynicy; — Wołasz: „Tak was ukochałem, — Żem zszedł, biedni grzesznicy, = Z tronu nieba wysokiego — W niskość serca waszego“.

Na Gloria. Cóż uczynić mogłeś więcej, — Wszzechmogący nasz Panie? — Przeto niech Ci z serc tysięcy — Brzmi dziękczynne śpiewanie: = Niebo, ziemia, świat ten cały — Pełne dziś Twej czci i chwały.

Na Graduale: Ciało me — to pokarm prawy, — Krew Ma prawym napojem. — Kto pożywa świętej strawy, — Krwi Mej poi się zdrojem, = Temu cały się powierzę, — W święte złączę przymierze.

Na Credo: Wierzę, że tu Manna żywa; — O Niej brzmi Twe orędzie: — „Ciała Mego kto pożywa, — Ten na wieki żyć będzie“. = Chleb

ten sprawcą cudów wiele — Grzesznych nas przeaniela.

Na Offertorium: Chleby w starym Twym zakonie — Tobie, Boże, składano; — Dziś kapłana czyste dłonie — Dań zanoszą wybraną. = Niech Majestat Twój ją przyjmie — I uświęci Twe Imię.

Na Sanctus: W górę serca! — Kościół woła, — Czyńmy Bogu dziś dzięki. — Łaski zlewa nam dokoła, — W pracy koi łzy, jęki. = Z serc usuwa burz zamęty, — Święty, Święty, Bóg Święty!

Na Benedictus: Na kapłańskie słowo — Zmieniaś tu na nowo — Chleba, wina dań: = Wino w Krew, chleb w Ciało, — By nam sił dodało — W tej walce życiowej, — Wśród rozpacznych łkań.

Na Pater noster: Daj żywego Chleba — Świętej Uczty z nieba, — Boże Ojczy, daj! = Wzmocnij ciało, ducha, — Piekła niech nie słucha, — Z Twą Jezu pomocą — Zdąża w wieczny raj.

Na Komunię: „Uczta już gotowa!“ — Prosisz nas w te słowa, — Siebie dajesz nam. = Ten, kto wziął niegodnie — Sciąga sąd za zbrodnię, — Potępia nieszczęsny — W ogień siebie sam.

Na Ite Missa est: Krzepisz nas Krwią, Ciałem, — W naszym życiu całym, — Drogi Zbawco nasz: = Daj po zgonie, Chryste, — Życie wiekuiste, — Przed Twojem obliczem — Wieczną pełnić straż!

[143]

14.

1. Kłaniam się Tobie, Przedwieczny Boże, — Którego niebo objąć nie może: = Ja proch mizerny, przed Twą możliwością — Z wojskiem Aniołów klękam z radością.

2. Tu Stwórcę mego w wierze wyznaję, — Kocham serdecznie, pokłon oddaję: = Cieszę się

wielce z Twej Boskiej chwały, — Niech Ci się kłania z niebem świat cały.

3. Dziękuję za to, żeś Się zostawił — W tym Sakramencie, abyś nas zbawił; = Za Twoje łaski tu wyświadczone — Odbieraj od nas serca skruszone,

4. Które przed tronem Twoim rzucamy, — O to pokornie wszyscy wołamy: = Błogosław, Panie, Twemu stworzeniu, — Broń od nieszczęścia, ciesz w utraپieniu.

5. Przed oczy Twoje nędze stawiamy, — Ratuј, od Ciebie niech pomoc mamy; = Tyś Bogiem naszym, piękności wieczna, — Bądź i obrona zawsze skuteczna.

6. Zostawaj z nami, póki żyjemy, — W tym Sakramencie niech Cię wielbimy; = A gdy się zbliży z ciałem rozstanie, — Twem świętem Ciałem zasil nas, Panie.

[144]

15.

1. Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament, — Od nas wszystkich wysławiony ten niebieski traktament.

[145]

16.

1. Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament — Teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

[146]

17.

1. Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament: — Prawdziwe Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa.

[147]

18.

1. Niebo, ziemia, świat i morze, — I co tylko w was żyć może: = Jak najgłębiej upadajcie, — Pokłon Panu z nami dajcie.

2. Z chórów swoich Aniołowie, — Niebiescy Boga duchowie, = Zstąpcie do tego padołu, — Spiewajcie z nami pospołu:

3. Święty! Święty! niezmierny, — W Sakramencie utajony; = Honor, chwała, wieczna sława, — Niech Ci, Boże, nie ustawa.

4. Tyś jest pod Osobą Chleba. — Któryś dla nas zstąpił z nieba; = W tym Najświętszym Sakramencie. — W każdym zostajesz momencie.

5. W tej Hostyi jest Bóg żywy. — Choć zakryty, lecz prawdziwy. = Jak wielki cud Bóg uczynił, — Ze chleb w Ciało Swe zamienił.

6. Teraz na ołtarzu czeka, — Aby mógł przyjść do człowieka. = Ni Anieli, Cherubiny, — Nie dostąpią Serafiny,

7. Czego człowiek dostępuje, — Gdy Ciało i Krew przyjmuje. = Więc, o Boże utajony, — Bądź od wszystkich pochwalony.

8. Pobłogosław lud Twój, Panie, — Niech nas minie Twe karanie; = Oddal głód, mór, krwawe wojny, — Daj ludowi wiek spokojny.

9. Sprawuj w pokoju te kraje, — Pobłogosław urodzaje; = A zaś w ostatniej potrzebie, — Nie daj nam skonać bez Ciebie.

[148]

19.

1. O Przenajświętsza Hostyja. — Dla której nam niebo sprzyja: Broń od nieprzyjaciół wszelkich, — Dodaj mocy i sił wielkich.

2. Bądź chwała Panu naszemu, — Z Dziewicy
narodzonemu, — Ojcu, Duchowi Świętemu:
Bogu w Trójcy jedynemu.

[149]

20.

1. O zbawcza Hostyjo, godna czci, — Co lud do
niebios wiedziesz bram: — Bój srogi nęka wier-
nych Ci; — Daj siłę, pomoc ześlij nam!

2. Jednemu w Trójcy Władcy ziem — Niech
będzie chwała w każdy czas, — Niech On wie-
czystem życiem Swem — W ojczyźnie rajskiej
darzy nas!

[150]

21.

1. O święta Uczto! tu Swojem Ciałem — Kar-
mi nas Chrystus, napawa Krwią. — W sercu
człowieka biednem i małym — Jasności Bóstwa
ukryte są. = Skąd nam to szczęście niewysło-
wione, — Że Bóg pokarmem naszym się stał, —
Że Jego Serce z naszym złączone, — Że na tej
ziemi niebo nam dał. = Anielski Chlebie, wita-
my Ciebie, — Wieczny i żywy: Tyś Bóg praw-
dziwy. — Tobie dzięki, miłość, cześć!

2. Chóry anielskie, przyjdźcie z Syjonu —
Z nami dziękczynny zanucić śpiew — Na ziemi
u stóp Jezusa tronu — Za Jego Ciało, za Boską
Krew! = Ten, który w wiecznem niebios za-
chwycie — Już bez zasłony daje się wam, —
W nas także Boskie zasila życie, — Chlebem na
ziemi staje się nam. = Anielski Chlebie i t. d.

3. Najświętsza Panno, w sercu Twych dzieci, —
Jak dobra Matka, Jezusa chroń; — Gdy nam
świat zradne zastawi sieci, — Od rozłączenia

z Jezusem broń! = Kochać Go zawsze, służyć Mu wiernie, — Choćby w cierpieniu, o Matko daj! — A gdy przejdziemy przez ziemskie cierpienie, — Wiecznego szczęścia otwórz nam raj! = Anielski chlebie i t. d.

[151]

22.

1. Pan zstąpił z nieba pod postacią Chleba: — Choć skryty, bez świty, lecz prawy Bóg. — Cichy, bez chwały, daje nam się cały. — Padnijmy na kolana, uczcijmy niebios Pana, — Z miłością, czułością wiernych sług.

2. Jezus przychodzi, troski nam osłodzi; — Więc bieżmy, więc spieszmy do Jego stóp. — On nas z ołtarza łaską Swą obdarza: — Padnijmy na kolana, uczcijmy niebios Pana i t. d.

[152]

23.

Pieśń przy pierwszej Komunii św.

1. Pójdźcie błogostawić Pana. — Wszystka ziemia, niebo całe! — W jeden dźwięk pieśń nasza zlana — Niechaj śpiewa Panu chwałę! = Bóg najświętszy, Bóg miłości, — W Sakramencie ująony, — Teraz, zawsze i w wieczności — Niechaj będzie pochwalony.

2. Pójdź, o słońce promieniste; — Pójdź, księżycu z twarzą jasną; — Pójdźcie gwiazdy jaśniejące: — Przy Nim światła wasze gasną. = Bóg Najświętszy i t. d.

3. Pójdźcie góry i doliny, — Smutne lasy i pustynie; — Oto Stwórca Wasz jedyny: — Niech Mu piosnka od was płynie. = Bóg Najświętszy i t. d.

4. Pójdźcie, ptaszki śpiewające, — Z niewinną piosenką waszą — Pod obłoki wlatujące: — Połączcie się z pieśnią naszą. = Bóg Najświętszy i t. d.

5. Pójdźcie wszystkie serca wierne, — Wszystkie dusze, co On zbawił; — Oto skarby tak niezmierne — Dla was Pan Bóg pozostawił. = Bóg Najświętszy i t. d.

6. Pójdźcie, duchy święte z nieba, — Oto skryta Boża manna; — Oto Pan w postaci chleba: — Zaśpiewajcie Mu Hosanna. = Bóg Najświętszy i t. d.

7. I Ty także, o Panienko, — Coś Jezusa porodziła, — Z naszą połącz się piosenką, — By dla Niego miłsza była. = Bóg Najświętszy i t. d.

8. Proś tam w niebie, proś u Niego, — By Duch Święty, Duch pociechy, — Zstąpił dzisiaj na każdego, By miłością spalił grzechy. = Bóg Najświętszy i t. d.

[153]

24.

1. Pobłogostaw lud Twój, Panie, — Co się u nóg Twoich ściele; — Przyjmij dzięki, słysz wołanie, — Obecny w ludzkim ciełe.

2. Za łaski dzięki czynimy, — Które zlewasz w każdej stronie, — I wsparcia Twego zebraemy — Teraz i w śmierci zgonie.

3. Święty, Święty, Święty Boże, — Którego ołtarz ten kryje, — Ciebie nikt pojąć nie może, — A przez Cię każdy żyje.

[154]

25.

1. Przed tak wielkim Sakramentem upadajmy na twarzy; — Niech ustąpią z Testamentem nowym

sprawom już starzy! — Wiara będzie suplemen-
tem, — Co się zmysłem nie darzy.

2. Ojciec z Synem niech to sprawi, by Mu-
dzięka zabrzmiała: — Niech Duch Święty błogo-
sławi, by się Jego moc stała. — Niech nas wiara
nasza stawi, — Gdzie jest wieczna cześć, chwała.
Amen.

|155|

26.

1. Przed tak wielkim Sakramentem — Kornie
głowy skłońmy wraz. — Niech przed nowym Te-
stamentem — Starych praw ustąpi czas. — Co
dla zmysłów niepojętem, — Niech dopełni wiara
w nas.

2. Rodzicowi bijmy czołem, — Zrodzo-
nemu hymn niech brzmi: — W pieniu wdzię-
cznem i wesołem — Moc Im, hołd po wszystkie
dni: — Pochodzący z Obu społem — W ró-
wnej niechaj będzie cześć!

|156|

27.

1. Przed Twojego dziś ołtarza Tronem — Padamy
na twarz z sercem skruszonym. — Święty, Świę-
ty, Święty, — Boże niepojęty, — Bądź od nas
pochwalony, — W Sakramencie utajony.

2. Przez Krew Twoją mamy odkupienie, —
Przyjm, o Jezu za to wdzięczne pienie. — Święty
i t. d.

3. Tyś drogą, prawdą, Tyś jest Światłością, —
Nadzieją i dusz naszych słodkością: — Święty
i t. d.

4. O dobry swych owieczek Pasterzu! — Daj
nam w Twojem świętem trwać przymierzu: —
Święty i t. d.

5. Tyś sprawiedliwych Chlebem żywota, —
Przez Cię ginie zbrodnia, kwitnie cnota: —
Święty i t. d.

6. Baranku Boży, co gładzisz grzechy, —
Użycz nam szczęścia, sercu pociechy: — Święty
i t. d.

7. Błogosław nas, lud Twój prawowierny, —
Domy, pola, Jezu miłosierny: Święty i t. d.

8. Broń nas od powietrza morowego, — Daj
nam użyć czasu spokojnego: — Święty i t. d.

9. Nie wypuszczaj nas z Twojej opieki —
W życiu, i gdy zamkniemy powieki: Święty i t. d.

[157]

28.

1. „Przyjdźcie do Mnie wszyscy!“ — głos z przy-
bytku woła, — „We Mnie źródło szczęścia, Ja
orzeźwię was — I ocierać będę pot, płynący
z czoła, — I ziemskiego znoju wam osłodzę
czas“. — O pójdźmy wszyscy z pokłonem ofiarę
serc naszych nieść! — Przed Jego padając tro-
nem, miłosną złożmy Mu cześć!

2. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, o biedni grze-
sznicy; — Ja dla was tu jestem, by łańcuchy
te, — Które ciążą na was, piekła niewolnicy, —
Skruszyło na zawsze miłosierdzie Me! — O pójdź-
my i t. d.

3. Przyjdźcie do Mnie, wszystkie zbłąkane
owieczki: — Jam jest Pasterz Dobry! Tu w obję-
ciu Mem, — W Sercu Mojem dla was jest miej-
sce ucieczki, — Bezpiecznie i słodko odpocznijcie
w Niem. — O pójdźmy i t. d.

4. Pójdźcie do Mnie wszyscy smutni, uci-
śnieni, — Którym ziemskie szczęście już pochło-
nęł grób. — Radość wam niebiańska duszę roz-

płomieni, — Gdy się przytulicie tu do Moich stóp. — O pójdźmy i t. d.

5. Przyjdźcie! Ja tu zawsze na was oczekuję, — Wzywam we dnie, w nocy, by wam łaski dać. — Każdą prośbę waszą, każdą łzę przyjmuję — I wszystkie pociechy na was pragnę zlać. — O pójdźmy i t. d.

6. O gdybyście znali ukryty dar Boży, — Każdy-by zawołał: „Panie! daj nam pić!“ — Każdy-by uwierzył, że się dlań otworzy — Zdrój, z którego czerpiąc, wiecznie będzie żyć! — O pójdźmy i t. d.

7. Przyjdźcie do Mnie wszyscy! Drogę wam ukaże — Matka Ma kochana, którą dałem wam; — Ona was prowadząc przed Moje ołtarze, — Kiedyś do niebieskich przyprowadzi bram. — O pójdźmy i t. d.

[158]

29.

1. Rzućmy się wszyscy spolem, — Uderzmy w ziemię czołem, = Dając pokłon Najwyższemu, — W Sakramencie ukrytemu — Bogu naszemu.

2. Wszak pod utratą nieba — Wierzyć każdemu trzeba, = Że pod temi przymiotami — Chleba, wina, Bóg jest z nami, — Choć utajony.

3. A jeśli kto nie wierzy, — Ma z ostatniej Wieczerzy = Jasny dowód, co się stało, — Że wino w Krew a chleb w Ciało — Bóg Swe przemienił.

4. I tę moc dał kapłanom, — Nie królom ani panom. = Aby oni poświęcali, — I nam grzesznym rozdawali — Ciało, Krew Pańską.

5. O jaka to moc wielka! — Niech uzna dusza wszelka, = Że to kapłan słowem sprawi, — Iż się Chrystus zaraz stawi — Z nieba na ołtarz.

6. Oto tu obecnego — Mamy Boga naszego, =
Który stanął w tym momencie, — W Przenaj-
świętszym Sakramencie, — Na tym ołtarzu.

7. Nuż królowie i pany — I wszystkie ludzi
stany, = Upadajcie na kolana, — Uznawajcie
swego Pana — I Zbawiciela.

8. Oto tu Aniołowie, — Z nieba święci du-
chowio = Panu swemu asystują, — Jego godność
adorują, — Choć niewidomie.

9. Więc i my się korzimy, — Dzięki Panu
czynimy: = Niech Ci za Twą łaskę, Panie, —
Chwała w niebie nie ustanie — Na wieki wieków.

[159]

30.

1. Stawcie usta Ciało Pana, — Tajemnicę pełną
chwał, — I Krew, źródło łask bez miana, — Którą
w okup dusz i ciał — Syn Tej, co jest Nieska-
lana, — Król narodów przelać chciał.

2. Nam On dany, nam zrodzony — Z Panny
czystej, niby kwiat, — Gdy na ludzkich serc za-
gony, — Ziarno słowa rzucił w świat, — W spo-
sób iście niezgłębiony — Zamknął okres ziem-
skich lat!

3. Gdy ostatnia noc nastawa, — Po wiecze-
rzy z Braćmi wspólnie, — Którą odbył według pra-
wa, — Z przepisanych mięs i ziół, — Siebie Sam
Dwunastom dawa — Ręką Swą — na Boży stół!

4. Słowo-Ciało — chleb w ofierze — Słowem
w ciało zmienia nam: — Z wina — Krew się
Pańska bierze, — Chociaż zmysł nie sięga tam; —
Sercem, żądnym prawdy szczerze — Wiary głos
wystarcza sam!

5. Więc Sakrament takiej miary — Wielbiąc,
skłońmy twarz ze czcią: — Niech ustąpi obrzęd

stary — Przed nowego Prawa Krwią: — Niech dopełni światło wiary — Zmysłów niemoc — mocą swą!

6. Rodzicowi bijmy czołem, — Zrodzonemu hymn niech brzmi: — W pieniu wdzięcznem i wesołem — Moc Im, hołd po wszystkie dni: — Pochodzący z Obu społem — W równej niechaj będzie cześć!

[160]

31.

1. Spójrzj z nieba wysokiego, — Zbawicielu nasz, Panie, — Na potrzeby ludu Twego; — Przyjmij nasze wzdychanie. — Ty Pocieszycielu nasz, — Działki Twoje zachowasz. — Ty się nad nami zlitujesz, — Ty nas wszystkich opatrujesz.

2. Podaj nam Twej mocnej ręki, — Jezusie, pożegnaj nas. — Za to Ci serdeczne dzięki — Spiewamy na każdy czas. — Gdy do grzechu wpadniemy, — Ratuj nas, bo zginiemy; — Zbaw nas z miłosierdzia Twego — Od potępienia wiecznego.

[161]

32.

1. Święty, Święty, Święty, — Święty, zawsze Święty! — Jezu, jesteś niepojęcie — W Przenajświętszym Sakramencie.

[162]

33.

1. Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie, — Na wieczne czasy niech nie ustanie!

2. Tobie dziś dajem z wojskiem tych ludzi — Pokłon i pienie, my, Twoi słudzy.

3. Dziękując wielce Twej wielmożności — Za ten dar zacny Twej wszechmocności;

4. Żeś się darował nam nic niegodnym, =
W tym Sakramencie nam tu przytomnym.

5. Raczyłeś zostać w takiej osobie = Dla
nas grzeszników, nie folgując Sobie.

6. Ciało Twe święte, co krzyżowali, = I Krew
najświętszą, którą przelali.

7. Przyszedłszy na świat, Pan wiecznej chwa-
ły, = Użyłeś wiele nędzy niemałej.

8. Dałeś się potem z wielkiej miłości = Na
srogie męki bez Twojej litości.

9. Wstępując potem do chwały wiecznej, =
Zostawiłeś nam ten to dar zacny.

10. Na co my patrząc w tym Sakramencie, =
Z pociechą wielką serce nam rośnie.

11. Tobie my, Boże, teraz śpiewamy, = Przed
Twą światłością nisko padamy.

12. Użycz nam łaski, wszechmocny Boże, =
Bez Twojej pomocy człek nic nie może.

[163]

34.

1. Ty Wszechmocny Panie, — Naszych serc wzdy-
chanie — Łaskawie słuchasz; = Ty nam we dnie,
w nocy — Udzielasz pomocy; — Tylko Ty, tylko
Ty, Panie Boże nasz!

2. Wielki Boże w niebie! — Ty w każdej
potrzebie — O nas się starasz, = Któżby się zli-
tował, — Któżby nas ratował, — Jako Ty, jako
Ty, Panie, Boże nasz?

3. Daj nam pożegnanie, — Ty nasze stara-
nie — W rękach Swoich masz. = Nikt nam nie
pomůže — Tylko Ty, o Boże, — Tylko Ty, tylko
Ty, Panie, Boże nasz!

[164]

35.

1. U drzwi Twoich stoję, Panie, — Czekam na Twe zmiłowanie.

2. Który pod osobą chleba — Prawdziwy Bóg jesteś z nieba.

3. W tym Najświętszym Sakramencie, — Z nieba stawasz tu w momencie.

4. W tej Hostyi jest Bóg żywy, — Choć zakryty, lecz prawdziwy.

5. Jak wielki cud Bóg uczynił, — Że chleb w Ciało Swe przemienił;

6. A nam pożywać zostawił, — Chcąc, aby nas przez to zbawił.

7. Święty, Mocny, Nieśmiertelny, — W Majestacie Swym niezmierny!

8. Aniołowie się lękają, — Choć na Jego twarz patrzą.

9. Wszyscy niebiescy Duchowie — Lękają się i królowie.

10. Niebo, ziemia ani morze — Pojąć, co jest Bóg, nie może.

11. Żaden z wojska anielskiego — Nie dostąpi nigdy tego,

12. Czego człowiek dostępuje, — Ciało i Krew gdy przyjmuje.

13. Jam niegodzien, Panie, tego, — Abyś wszedł do serca mego.

14. Rzeknij tylko słowo Twoje, — A tem zbawisz duszę moją.

15. Kłaniam się Tobie samemu, — Bądź miłościw mnie grzesznemu.

16. Niechaj żyję z Tobą Panem — Aż na wieki wieków. Amen.

[165]

36.

1. Witaj, Boże utajony, Zbawicielu nasz drogi, — Tobie pokłon oddajemy, zgromadzeni w Twe progi; = Chryste Jezu, pod tym cieniem żebrzemy Cię naszym pieniem, — Z serca wołając do Ciebie: Ratujże nas w potrzebie!

2. Tyś pod przymiotami chleba ukrył Siebie całego, — Byś tym świętym Sakramentem mógł nasycić każdego; = Na ołtarzu przemieszkujesz, — Swe nam Ciało ofiarujesz, — Wzywasz: „Pójdźcie obciążeni, — Będziecie posileni“.

3. Nie widzą Cię oczy nasze, ale serce pojmuje, — Że tu jest Bóg utajony, który nas zachowuje: = Tu jest Baranek niewinny, Który gładzi nasze winy, Tu jest Jezus ukochany, — I Pan nad wszystkie pany.

4. Mógłżeś więcej co uczynić dla nas niegodnych, Panie? — Podjąwszy śmierć, dałeś się nam jeszcze na pożywanie; = Miłość Twoja, choć wszechmocna, — Więcej dać nie była mocna; — Co być mogło, to się stało: — Dałeś z Bóstwem Twe Ciało.

5. Ciebie tedy uwielbiamy w Najświętszym Sakramencie, — Kiedy w życiu nas posilasz i w ostatnim momencie; = Dajemy Ci pokłon, pienia, — Nagradzając te zelżenia, — Które niegodni sprawują, — Gdy Cię w grzechu przyjmują.

6. Niech Ci będzie w nieskończone wieki chwała, o Boże, — Za taki dar, nad który nic większego być nie może: = Pozwól, gdy Cię w znaku chleba — Czcimy, dostać się do nieba, — Byśmy na twarz Twą patrzyli — I wiecznie Cię chwalili.

[166]

37.

1. Witam Cię, witam, Przenajświętsze Ciało, —
Któreś na krzyżu sromotnie wisiało = Za nasze
winy, Synu jedyny — Ojca wiecznego, Boga pra-
wego, — Zbawicielu świata.

2. Dajemy-ć pokłon, Bogu prawdziwemu, —
W tym Sakramencie dziwnie zakrytemu; = Że-
brzem litości od Twojej miłości, — Byś gniew Twój
srogi, o Jezu drogi, — Pohamować raczył.

3. Zmiłuj się, zmiłuj, nad nami grzesznymi, —
Nie racz pogardzać prośbami naszemi; = Zgrom
hardych siły, daj pokój miły, — Wyniszcz złe
rady, wykorzeń zdrady — Z pośród ludu Twego.

4. A kiedy przyjdzie z tym światem rozsta-
nie, — Ratuj nas, ratuj, dobrotliwy Panie! =
Niech z Ciała Twego Przenajświętszego — Posi-
łek mamy i oglądamy — Ciebie łaskawego.

[167]

38.

1. W Sakramencie utajony — Zbawicielu nasz, Pa-
nie, — Z Panny czystej narodzony, — Duszy na-
szej kochanie, = Bądź-że od nas pochwalony —
Przez nabożne śpiewanie!

2. W Majestacie Swym niezmierny, — Tobie
my się kłaniamy; — Pobłogosław lud Twój wier-
ny, — Pokornie Cię błagamy; = Zbaw nas, Jezu
miłosierny, — Jako w Tobie ufamy.

3. Chwała Tobie w tej świętości, — Którąś
dla nas jedynie — Postanowił z Twojej miłości,
Niech na wieki nie ginie; = A po śmierci z Twojej
dobroci — Niech nas niebo nie minie.

[168]

39.

1. Zbliżam się w pokorze i niskości swej; —
Wielbię Twój Majestat, skryty w Hostji tej. —
Tobie dziś w ofierze serce daję swe, — O, utwierdź
w wierze, Jezu, dzieci Twe!

2. Mylą się, o Boże, w Tobie wzrok i smak; —
Kto się im poddaje, ten ma wiary brak; — Ja
jedynie wierzyć Twej nauce chcę, — Że w postaci
chleba utaiłeś się.

3. Pod zasłoną teraz, Jezu, widzę Cię; —
Niech pragnienie serca kiedyś spełni się: — Bym
oblicze Twoje tam oglądać mógł, — Gdzie wybranym
miejsce przygotował Bóg!

[169]

40.

1. Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nieba, —
Pod przymiotami ukryty chleba.

2. Zagrody nasze widzieć przychodzi — I jak
się Jego dzieciom powodzi.

3. Otocz Go wkoło rzeszo wybrana, — Przed
Twoim Bogiem zginaj kolana!

4. Płeść chwały Jego śpiewaj z weselem; —
On Twoim Ojcem, On Przyjacielem.

5. Nie dosyć było to dla człowieka, — Że na
ołtarzu codzien go czeka:

6. Sam ludu Swego odwiedza ściany, — Bo
nawykł bawić między ziemiany.

7. Uścielajcie Mu kwiatami drogi, — Którędy
Pańskie iść będą nogi.

8. Okrzyknijcie to na wszystkie strony: —
„W środku nas idzie Błogosławiony!“

9. Straż przy Nim czynią Anieli możni, —
Nie przystępujcie blisko, bezbożni.

10. Obyście kiedyś i wy poznali, — Jakiegośmy to Pana dostali.

11. On winy nasze darować lubi, — Jego się wsparciem ten naród chlubi.

12. W domu i w polu daje nam dary, — Serce tylko naszych żąda ofiary.

13. Niesiemy Ci je, Boże, niesiemy. — Dawaj nam łaski, serca-ć dajemy.

14. I tej zamiany między stronami — Niebo i ziemia będą świadkami.

15. My nie słyszymy, jak nam niebiosy — Odpowiadają swemi odgłosy!...

Pieśni na cześć Najśw. Serca P. Jezusa.

Nabożeństwo do Najśłodszego Serca Pana Jezusa (*Cor Jesu*) ma na celu: 1) uczcić włóczęnią przeszyte Serce Jezusowe, które pałało ku nam miłością nieskończoną; 2) wynagrodzić za obojętność i zniewagi, jakich doznaje Zbawiciel od ludzi. — Lubo początkiem swoim sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa, to jednak w szczególniejszy sposób rozszerzył się ten kult dzięki objawieniom, jakie miała św. Małgorzata Alacoque (Alakok w r. 1674. Rozkrzewienie jego po całym świecie jest zasługą głównie Zakonu Księży Jezuitów. — Osobliwszą cześć Sercu Jezusowemu oddaje Kościół w pierwszy Piątek każdego miesiąca i przez cały miesiąc czerwiec.

[170]

1.

1. Bądź pozdrowione Serce mego Pana! -- Przed Tobą grzesznik pada na kolana: = Przyjmij ten pokłon, lubo grzesznej duszy; -- Niech ją Twa dobroć żalem szczerym skruszy.

2. Tyś-ci jest Boskiej stolicą dobroci, — Niechaj Ta moją, proszę, złość ukróci; = Niech Krwi serdecznej ten odniosę skutek, — Za grzechy moje bolejący smutek.

3. Wiem, że Ci, bardziej nad włócznie Longina, — Wskroś święte Serce rani moja wina: = Na moje serce Twoją przenieś Ranę; — Tak rany lecząc, szczęśliwym zostanę.

4. Z tą Raną, wszystkie życia mego chwile — Prowadzić myślę, z nią umierać mile; = Z nią święte Serce mieć, żyć z Tobą w niebie; — Czegoż tam więcej mam pragnąć nad Ciebie?!

[171]

2.

1. Błogi czas nam teraz świeci, o Jezu kochany, — Miesiąc czerwiec, co miesiącem Serca Twego zwany. = O, niech dojdzie głos nasz Ciebie! Niechaj Serce Twoje w niebie — Przyjmie cześć, — Którą grzeszni, lecz skruszeni, u nóg Twoich ukorzeni, — Chcemy nieść.

2. Przyjm łaskawie od sług Twoich, o Najśłodszy Panie, — Przyjmij ku czci Serca Swego to nasze śpiewanie, = Schyl Swe Serce ku tej ziemi, miłosierdziem nad grzesznymi — Błysnąć chciej — I obfite łaski zdroje na te biedne sługi Twoje, — Panie, zlej.

3. Twoje Serce miłosierne niech smutnych pocieszy, — Niechaj upadłych podźwignie, występnych rozgrzeszy. = Niechaj słońce Twej miłości spali wszystkie nasze złości. — Jezu, daj, — Byśmy Serce Twe kochali, przez to Serce pozyskali — Niebios kraj.

[172]

3.

1. Jezu, miłości Twej — Ukryty w Hostji tej — Wielbimy cud; = Żeś się pokarmem stał, — Żeś nam Swe Serce dał, — Żeś skarby łaski zlał — Na wierny lud.

2. Dla biednych stworzeń Twych, — Co ostrzem grzechów swych — Zraniły Cię = Włócznią, co w boku tkwi, — Otwierasz Serca drzwi, — By w Twojej Boskiej Krwi — Obmyły się.

3. I w Boskiem Sercu tam — Schronienie dajesz nam, — O Jezu mój! = Aby nas żądłem swem — Wróg nasz nie dotknął w Niem, — By się przed piekła złem — Lud ukrył Twój.

4. Twe Serce tronem łask, — I miłosierdzia blask — W niem świeci się. = Panie, Ty widzisz sam, — Jak bardzo ciężko nam, — Więc grzesznym pozwól tam — Przytulić się.

5. O Jezu, Panie nasz, — Co nędzę naszą znasz, — Grzeszników zbaw, = By święte życie wieść, — A potem Tobie cześć — W niebiosach mogli nieść, — O Jezu spraw!

|173|

4.

1. Każda żyjąca dusza — Niech się miłością wzrusza = Uwielbiając, wychwalając — Serce Jezusa.

2. Bo niebo ani ziemia, — Nic tak słodkiego nie ma, = Jako Serce Jezusowe, — Pełne zbawienia.

3. Dla nas otwarte stoi; — Niech się grzesznik nie boi, = Niech żałuje, pokutuje; — Tu rany zgoi.

4. Tu źródło żywej wody, — Pełne dla dusz ochłody: = Przybywajcie, a czerpajcie — Słodycz; tu gody.

5. W Najświętszym Sakramencie — To Serce uwielbiajcie; = Za te dary serc ofiary — Chętnie oddajcie.

6. Niech Jezusa mieszkanie — W sercach naszych zostanie; = Niechaj dusza ma Jezusa Za posilanie.

7. Posilaj, Jezu drogi! — Rzucam się pod Twe nogi: = Serce kruszę, dając duszę, — Człowiek ubogi.

8 Gdy się zbliży konanie, — A serce me ustanie, = Z Twej opieki mnie na wieki — Nie wypuść, Panie!

[174]

5.

1. Kochajmy Pana, bo Serce Jego — Żąda i pragnie serca naszego. = Dla nas Mu włócznie boleść zadana. — Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

2. O pójdz do Niego wszystko stworzenie, — Sercu Jezusa złoż dziekczynienie = I twoje przed Nim zegnij kolana. — Kochajmy Pana!

3. Pójdźcie do Niego, biedni grzesznicy, — Bo w Jego Serca czystej krynicy = Zleczy się dusza, grzechem zmazana. — Kochajmy Pana!

4. Pójdźcie do Jego Serca, o dusze, — Obmyte we łzach pokuty, w skrusze, = Już niewinności szata wam dana. — Kochajmy Pana!

5. Pójdźcie, wy śliczne gołąbki białe, — Dusze, co w Panu życie całe; = Spiewaj Mu z nami, trzódka wybrana: — Kochajmy Pana!

6. Pójdźcie, Wy z nieba święci Anieli, — Z którymi szczęście wieczne On dzieli; = Przyjdz, Jeruzalem, chwałą odziana. — Kochajmy Pana!

7. Przyjdz, o Panienko, coś Go zrodziła, — Coś niezrównana w miłości była; = Z Tobą, Maryjo Niepokalana, — Kochajmy Pana!

8. Wszyscy, ach, wszyscy przed Nim padajmy, — Serca Mu nasze wspólnie oddajmy. = O, bo tak woła miłości Rana: — Kochajmy Pana!

9. Jezu Najśłodszy, do Serca Rany — Przyjmij świat cały, Krwią Twą oblany, = Byśmy na ziemi i wiecznie w niebie — Kochali Ciebie, kochali Ciebie!

[175]

6.

1. Kiedyś, o Jezu, chodził po świecie, — Brałeś dziecięcki w objęcia Swe, = Patrz, tu przed Tobą stoi Twe dziecię; — Do Serca Twego przytul i mnie!

2. Byłeś Dzieciątkiem, Ty wielki Boże! — W złóbkku płakałeś nad światem złym. = Nie płacz, Dzieciątko, ja Ci w pokorze — Serce me daję; Ty mieszkaj w niem!

3. Ktoby u siebie dziecię przyjmował, — Rzekłeś, że wtenczas przyjmuje Cię. = Dzięki Ci, Jezu, żeś nas miłował! — Za to Cię kochać na wieki chcę!

4. Rzekłeś: „Nie może ze Mną być w niebie, — Kto nie chce dziecku podobnym być:“ = Ja dziecię Twoje, chcę przyjść do Ciebie! — Daj mi niewinnie do śmierci żyć!

5. Kiedy w ostatniej będę potrzebie, — Gdy się rozstanę ze światem tym, = Zlituj się, Jezu! weź mnie do Siebie; — Niech wiecznie spoczne przy Sercu Twem!

[176]

7.

1. Najświętsze Serce Jezusa, zmiłuj się nad nami! (3 razy).

[177]

8.

1. Nazareński śliczny kwiecie, — Co rozkoszą jesteś nieba! = Co Ty robisz na tym świecie, — Gdzie przybrałeś postać chleba?

2. Czemuż, Jezu, o mój Panie, — Serce niewdzięcznikom dałeś, = Czemuż dziwne Twe kochanie — Na ten nędzny świat wylałeś?

3. Cóż jest człowiek, że dla niego — Ty się, Panie, dałeś cały; = Że mu drzwi do Serca Swego — Otwierasz, o Królu chwały?

4. Ach, to Serce Twe na ziemi, — Co tak ludzi ukochało, = Cóż znajduje między nimi, — Cóż od świata pozyskało?

5. Tylko wzgardą, zapomnieniem — Człowiek Tobie się odpłaca, = Poi Serce Twe cierpieniem — I od od Ciebie się odwraca.

6. Chociaż Serce Twoje wzywa, — Choć wyciągasz Boskie dłonie, = Każdy Tobie się wyrzeka — I w przepaści grzechów tonie.

7. Jako niegdyś na Golgocie — „Pragnę!” usta Twe wołały, = Tak Tve Serce dziś w tęsknocie — „Pragnę!” woła na świat cały...

8. I przed Tobą tłum się snuje, — A nikt Ciebie nie rozumie, = Nikt z Twem Sercem wspólnie nie czuje, — Ciebie kochać nikt nie umie.

9. Dobry Jezu, o mój Panie, — Ulecz świata zaślepienie, — W Twego Serca świętej Ranie — Daj nam znaleźć nawrócenie.

10. Na świat cały z Serca Rany — Rozrzuc ogień Twej miłości, = Byś od wszystkich był kochany — Na tej ziemi i w wieczności.

[178]

9.

1. Niech dziś z naszych serc i dusz — Wzniesie się do wiecznych wzgórz, — Przed Jezusa Serca tron — Naszych pień potężny ton: — Jezu, chcemy choć przebojem, — Wiecznie stać przy Sercu Twojem!

2. Choć uderza na nas wróg, — Naszą tarczą: wiara, Bóg! — Z walk nas wyrwie, zleczy z ran — Najłaskawszy Jezus Pan. = Jezu, chcemy i t. d.

3. Co za wielki Boży cud: — Jezus Swój ukochał lud! — Dziś nam daje Serce Swe, — Chce ukoić ból i łzę. = Jezu, chcemy i t. d. —

4. Więc wśród życia walk i burz — Do Jezusa śpieszmy już! = On do Serca Swego nas — Przyjmie chętnie w każdy czas. = Jezu, chcemy i t. d.

[179]

10.

1. Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas! Jezu, nie opuszczaj nas. = Tyś powiedział, że na ziemi — Nie zostawisz nas samymi. — Twoje Serce czuło w niebie, — Jak nam ciężko żyć bez Ciebie!

2. Nie opuszczaj nas i t. d. = Gdzie pociechę my znajdziemy, — Gdzie łzy żalu ukoimy? — W Sercu Twojem tylko, Panie, — I pociecha i wytrwanie.

3. Nie opuszczaj nas i t. d. = W Serca Tweego słodkiej Ranie — Wszystko mamy, dobry Panie. — Tam ucieczka, tam schronienie, — Tam wesele, tam wzmocnienie.

4. Nie opuszczaj nas i t. d. = Już Ci służyć będziem wiernie, — Kochać będziem krzyż i cierpie, — Płakać będziem nad grzechami, — Serce Swe obmyjem łzami.

5. Nie opuszczaj nas i t. d. = O, pociągnij nas za Sobą, — Byśmy krzyż dźwigali z Tobą, — Przy Twem Sercu zawsze byli — I dla Niego tylko żyli.

6. Nie opuszczaj nas i t. d. = Zostań, słodki Jezu, z nami! — Świeć nam Serca promieniami, — Świeć nam słońcem Twej miłości — Na tej ziemi i w wieczności.

[180]

11.

1. Nieskończona, najśliczniejsza, Jezu miłości! — Niepojętej i prawdziwej źródło słodkości! = Słońce, miesiąc wraz z gwiazdami, — Niebo wszystko z aniołami, — Twej piękności się dziwiają, — Lecz nie pojmują!

2. Tyś lilija, Tyś kwiateczek wdzięczny, różany, — Nader wonny, nader śliczny, wszystek rumiany; = I na ziemi i na niebie, — Panie Jezu, nic nad Ciebie — Niemasz nigdzie piękniejszego — I wdzięczniejszego.

3. O jedyne serca mego, Jezu, kochanie, — Wszechmogący, wszystkiej ziemi i nieba Panie: = Ponad perły, złoto droższy, — Nad sam kanar i miód słodszy, — Wdzięczna duszy mej ochłodo — I żywa wodo!

4. Jakżeś dla mnie był na krzyżu bardzo zraniony; — I od głowy aż do stopy wszystek skrwawiony, = Gwoźdźmi srodze przykowany, — Różgą krwawo biczowany, — Cierniem ukoronowany, — Policzkowany.

5. Rany Twoje Przenajświętsze mile całuję, — A stąd rozkosz niepojętą na sercu czuję, = W nich zanurzam moją duszę, — Doświadczwszy, przyznać muszę: — Iż są rajem Twoje Rany, — Jezu kochany!

6. Z Serca Twego najświętszego źródło wypływa, — Które szpetne dusze ludzkie ślicznie obmywa: = Kto zupełnej jest nadzieje, — Ponad śniegi wybieleje, — Krwią najświętszą Twą polany, — Jezu kochany!

7. Twoje rany są skarbnicą wszelkiej słodkości, — Nieskończony, niepojęty upał miłości; = Lodowate rozgrzewają — I kamienne rozpalają — Serca ludzkie, nasycają — I roztapiają.

8. O nadziejo wdzięczna, Jezu, pokutujących! — O wesele niepojęte w smutku będących! = Tyś pociechą, Tyś radością, — Tyś rozkoszą i słodkością, — Jezu, z serca ulubiony, — Bądź pochwalony!

9. Od Twej łaski nie oddalaj sługi Twojego, — Do królestwa racz przypuścić pożądanego; = Niech Oblicze święte Twoje — Oglądam, kochanie moje, — Wychwalając, Jezu, Ciebie — Na wieki w niebie.

[181]

12.

1. O, niewysłowione szczęście zajaśniało, — Gdy Słowo wcielone Serce nam Swe dało. = Cud Boskiej miłości, o duszo ludzka głoś; — Ku wiecznej światłości dźwięki twej pieśni wznoś.

2. Jakiż na tej ziemi my skarb posiadamy! — Bóg mieszka z grzesznymi, Serce Jego mamy. = Cud Boskiej i t. d.

3. W niebo świat ten cały Miłość przemieniła, — Gdy w tej Hostji małej Serce Boże skryła. = Cud Boskiej i t. d.

4. O anielskie chóry, o wybrani Pana, = Przyjdźcie z niebios góry upaść na kolana. = Cud Boskiej i t. d.

5. Przyjdźcie Sercu temu śpiewać razem z nami, — Przyjdźcie pieśni Jemu nucić z grzesznikami. = Cud Boskiej i t. d.

6. Lecz, czyż żąda tego Serce Jezusowe? — Ach, milsze dla Niego są łzy grzesznikowe. = Cud Boskiej i t. d.

7. Bo nie do Anioła zwraca słowo Swoje, — Lecz do ludzi woła: „Daj Mi serce Twoje!“ = Cud Boskiej i t. d.

8. Jako hołd wdzięczności, serca Sercu dajmy, — W bólu i radości Jezusa kochajmy. =
Cud Boskiej i t. d.

9. A Serce nam Jego, po przejściu na światło, — Wesela wiecznego w raju wieniec splecie. =
Cud Boskiej i t. d.

[182]

13.

1. O Serce Jezusa, u Ciebie schronienia — Szukamy w ucisku, niedoli; — Gdy w życiu się wzmożą nad nami cierpienia, — Świat ostrem nas eier-niem okoli.

2. Złość ludzka łez rzewnych wyciśnie nam zdroje — I poda nam kielich goryczy. — O drogi nasz Jezu, niech Serce nas Twoje — Pocieszy i sił nam użyczy.

3. O, ileż to smutku i żalu i trwogi — Wciąż na dnie serc naszych się mieści? — Racz rozlać, o Jezu, w nich spokój Twój błogi, — W pociechę zmień jęki, boleści.

4. Racz Boską Swą mocą nas wspierać w potrzebie; — Mdłe siły krzep w trudach i znoju, — Wszak Sam nam kazałeś przychodzić do Siebie, — Do łask Twych, litości Twej zdroju.

5. „O chodźcie tu do Mnie” tak mówisz do ludzi, — „Wy wszyscy strapieni, znękani, — Gdy ciężar nieszczęścia mdłe siły utrudzi: — Gdy smutek wam duszę rozrani.

6. O chodźcie tu do Mnie, Ja trud Wam osłodzę, — Ja balsam na rany wam wleję: — Do Serca przytulę i w znoju ochłodzę — I spełnię największą nadzieję”.

7. Więc jakże nie słuchać głosu tak miłego, — Jak, Panie, nie kochać tu Ciebie? — I jakże do

Serca nie garnąć się Twego — I Jemu nie ufać w potrzebie?

8. O bądźże nam ulgą wśród trosk i cierpienia, — Z ufnością do Ciebie wołamy: — „O Serce Najśłodsze, u Ciebie schronienia — W ucisku i smutku szukamy!”

[183]

14.

1. Pobłogostaw, Jezu drogi, — Tym, co Serce Twe kochają; = Niechaj skarb ten cenny, drogi, — Na wiek wieków posiadają.

2. Za Tve łaski dziękujemy, — Które Serce Twoje dało. = W dani dusze Ci niesiemy, — By nas Serce Twe kochało.

3. Trzykroć święte Serce Boga! — Tobie śpiewa niebo całe, = Ciebie wielbi Matka droga, — Tobie lud Twój składa chwałę.

4. Nie opuszczaj nas, o Panie! — Opuść grzesznym liczne winy. = Daj nam w Serca Twego Ranie — Błogosławieństw zdroj jedyny.

[184]

15.

1. Serce Twe, Jezu, miłością goreje, — Serce Twe w ogniu miłości topnieje, = A nasze serca zimne jak lód, — I próżny dla nich Twój męki trud.

2. Kiedyż, o kiedyż, słodki mój Panie, — Poznamy Serca Twego kochanie? = Kiedyż Twa miłość rozpali nas? — O dobry Jezu, czas to już, czas.

3. Serce Twe zewsząd bólem ściśnione — I ostrą włócznią w bok przebodzone; = A nasze serca, rzucone w świat, — Chciałyby zrywać rozkoszy kwiat.

4. Boskie Twe Serce gorycz zalała, — We łzach się dusza Twą kapała; = I z Twego smutku pociechy źródło — Wytrysnął dla nas, o Panie mój.

5. Serce Twe wieniec z ciernia oplata, — Korona wzgardy za pychę świata, = Którą dla Siebie obrał nasz Pan, — By nas uleczył z grzechowych ran.

6. O, jakież słodycz Twojej miłości, — Jakież w Twem Sercu zbytek czułości! = Ach, w serca nasze miłości tej — Choć jedną kroplę, o Panie, wlej!

7. Rzuć tej miłości iskrę choć jedną — W ziemię serc naszych suchą i biedną, = By Ci wydała obfity plon — Za Twój na krzyżu bolesny zgon.

8. Byś nie napróżno te męki Twoje, — Te rany, krzywdy, te krwawe źródła, = Raczył tak dla nas ochotnie pić, — Że Swego życia przerwałś nie.

9. Gdy już na krzyżu, Jezu, skonalesz, — Z miłości jeszcze zranion być chcialesz, = By w Sercu Twojem otworzyć drzwi — I nam ostatnią dać kroplę Krwi.

10. W tej Serca Twego najświętszej Ranie — Przygotowałeś dla nas mieszkanie; = Jak tam głęboka miłości toń — I jak precudna czystości woń!

11. Przed Tobą, Serce Jezusa, padamy, — Nędzną ofiarę serca składamy; = Ach, nie gardź nami, o Panie nasz, — I Twą łaskawą zwróć ku nam twarz.

12. Serce Maryi Niepokalane, — Z Sercem Jezusa ukrzyżowane! = Do tego Serca bądź drogą nam, — Byśmy na wieki spoczęli tam.

[185]

[16.]

1. Twemu Sercu cześć składamy, o Jezu nasz, o Jezu! — Twjej litości przyzywamy, o Zbawicielu drogi! = Chwała niech będzie zawsze i wszędzie Twemu Sercu, o mój Jezu!

2. Serce to nam otworzone, o Jezu nasz, o Jezu, — Włóczęnią na krzyżu zranione, o Zbawicielu drogi! = Chwała i t. d.

3. Ono przepaścią miłości, o Jezu nasz, o Jezu, — W niem się topią nasze złości, o Zbawicielu drogi! = Chwała i t. d.

4. Tam ucieczka, tam schronienie, o Jezu nasz, o Jezu! — Gdy nas ciśnie utrapienie, o Zbawicielu drogi - = Chwała i t. d.

5. Gdy kto grzeszy, a żałuje, o Jezu nasz, o Jezu, — Twoje Serce go przyjmuje, o Zbawicielu drogi! = Chwała i t. d.

6. Gdy sierota płacze rzewnie, o Jezu nasz, o Jezu, — Tam pociechę znajdzie pewnie, o Zbawicielu drogi! = Chwała i t. d.

7. Na wygnaniu smutnej ziemi, o Jezu nasz, o Jezu, — Ono świeci nad grzesznymi, o Zbawicielu drogi! = Chwała i t. d.

8. Ono mieszka zawsze z nami, o Jezu nasz, o Jezu, — Rozkosz Jego z grzesznikami, o Zbawicielu drogi! = Chwała i t. d.

9. Więc do Niego uciekajmy, o Jezu nasz, o Jezu, — I ratunku tam szukajmy, o Zbawicielu drogi! = Chwała i t. d.

10. Nie odrzucaj nas od Siebie, o Jezu nasz, o Jezu, — Przyjm na ziemi, przyjmij w niebie, o Zbawicielu drogi! = Chwała i t. d.

11. Byśmy Twymi zawsze byli, o Jezu nasz, o Jezu, — Twoje Serce wiecznie czcili, o Zbawicielu drogi! = Chwała i t. d.

12. Przez Twej Matki Serce czyste, o Jezu nasz, o Jezu! — Daj te łaski nam, o Chryste, o Zbawicielu drogi! = Chwała i t. d.

[186]

17.

1. Witaj, Krynico dobra wszelakiego, — Najmilsza Rano Serca Pana mego. — Rozpal oziebłe Serce me miłością — I napełnij je niebieską słodkością.

2. Zdarz to, ażeby w tem wygnaniu świata, — W Tobie zostawał przez me wszystkie lata. — Serce Jezusa, włócznią otworzone, — Niechaj przy śmierci w Tobie mam obronę.

3. O Rano święta, Rano uwielbiona! — Bądźże na wieki od nas pochwalona; — A przez wyłaną dla mnie Krew i wodę, — Daj w utrapieniu pomoc i ochłodę.

4. Posilaj tą Krwią w siłach zemdlonego, — A wodą obmyj grzechem zmazanego, — Ażeby nie wpadł kiedy piekielnemu — W paszczkę srogą smokowi straszному.

5. Rano najśłodsza boku Pana mego, — Źródło miłości i dobra wszelkiego; — Zalej, proszę Cię, Krwi Twojej potokiem — Męki czyścowej; niech świętym widokiem —

6. Twej Boskiej chwały będą uraczeni, — Przez Twe zasługi z czyśca wybawieni. — Błogosław wszystkim, którzy Cię miłują, — Którzy Twe Serce wstawiać usiłują.

7. A ja przed Tobą z tem się protestuję, — Że Cię chcę kochać, i to zapisuję — Na sercu mojem, nie chcąc nic innego — W niebie, na ziemi, prócz Ciebie samego.

8. Odbierz mi wszystko, co mam przyjemnego, — Karz na tym świecie; dość szczęścia mego, — Gdy mi dasz Serce, pełne Twej miłości, — Nadto nie żądam lepszej pomyślności.

9. O to Cię tylko proszę, Boga mego, — Nie oddalaj mnie od Serca Twojego; — Tu me dziedzictwo, tu moje mieszkanie — Niech będzie, póki wolna nie zostanie

10. Dusza od ciała; w którym tęskni sobie, Pragnąc być wolną, by spoczęła w Tobie. Przytul mnie, Jezu, do Serca Twojego, — Z Niem żyć i umrzeć pragnę z serca mego.

[187]

18.

1. Witaj nam, witaj, Zbawco nasz, Boże! — Tobie cześć składa lud Ci oddany, = Boś Ty darował nam łaski morze — W Swem świętem Sercu Jezu kochany.

2. Nie gardź sługami, Królu na niebie! — Tyś nam na krzyżu Serce darował; = Przez to dziś Serce błagamy Ciebie, — Byś nas w Niem, Panie, na wieki schował.

3. Cześć Ci, o Jezu, za łaski zdroje! — Cześć Sercu Twemu za wszystkie dary, = Cześć za pociechy obfite zdroje, — Cześć Ci za ciernie, boleść i kary!

4. Zmiłuj się, Jezu, nad całym światem, — Co dotąd nie zna Serca Twojego! = Daj, niechaj brat się pogodzi z bratem, — Zawieść wyrzuci z serca grzesznego.

5. Spójrzyj, o Jezu, na lud zebrany! — Bądź naszym Panem, biednych obroną, = Ulecz serc naszych niezmiernie rany, — Pociesz sieroty, co we łzach toną.

[188]

19.

(Obietnice Najśw. Serca Jezusowego dla Swoich czcicieli).

Melodja : „Kto się w opiekę“ albo „Do Ciebie Panie“.

1. Wskażę im w życiu powołania drogę, -- A nią idących, Swą łaską wspomogę.

2. W rodzinie spokój i zgoda zagości, -- Bo złączę wszystkich związką Meją miłości.

3. Gdy ból i smutek zadadzą im ranę, -- Ja sam balsamem pociechy się stanę.

4. Pod Mojem skrzydłem grot złego ich minie; -- Jam im ucieczką w ostatniej godzinie.

5. Stąd wzrok Mój na nich odpocznie łaskawy, -- Pobłogosławię codzienne ich sprawy.

6. W Sercu Mem źródło grzesznikom otworzę, -- Z którego spłynie miłosierdzia morze.

7. Od Mego Serca ognistych płomieni -- Serce ozięble w gorące się zmieni.

8. Serca, co dotąd służą Mi gorliwie, -- Jeszcze gorętszą miłością ożywię.

9. Dom, gdzie cześć będą obraz Serca Mego, -- Z błogosławieństwa zasłynie Bożego.

10. Pracy kapłańskiej dam błogosławieństwo, -- Że z serc najtwardszych odniesie zwycięstwo.

11. Kto w sercach waszych miłość Bożą wzbudzi, -- Cześć Mego Serca szerząc pośród ludzi: = Serce Me będzie dlań tarczą opieki, -- W Niem imię jego zapiszę na wieki.

12. *[nie śpiewa się]* Tym wszystkim, którzy przez dzień miesiąc z rzędu w pierwszy piątek miesiąca przyjmą Komunię św., udzielię łaski szczęśliwej śmierci.

[189]

20.

1. Z tej biednej ziemi, z tej łez doliny, -- Tęskny się w niebo unosi dźwięk: -- O Boskie Serce,

skarbie jedyny, — Wysłuchaj grzesznych serc naszych jęk; = Nie chciej odrzucać modlitwy tej, — Bo Twojej litości błągamy w niej. — Serce Jezusa, ucieczko nasza, — Zlituj się, zlituj nad ludem Twym!

2. Ku Tobie oczy, zalane łzami, — Z wielką ufnością zwrócone są. — Ty się zlitujesz pewnie nad nami, — Bo Ty nie gardzisz pokuty łzą. = Ku Tobie ślemy błagalny głos: — Ach, odwróć od nas karania cios. — Serce Jezusa i t. d.

3. To prawda, Panie, żeśmy zgszeszyli, — Żeśmy Ci wiele zadali ran, — Żesmy na litość nie zasłużyli; — Aleś Ty dobry Ojciec i Pan. = Tyś za nas wylał najdroższą Krew: — Zalej nią, zalej słuszny Twój gniew. — Serce Jezusa i t. d.

4. Z Ciebie, o Serce Króla naszego, — Świeci nam słodkich nadziei blask. — Ty nie odrzucisz ludu Twojego — Tyś niezgłębioną przepaścią łask, = A naszą nędzę tak dobrze znasz; — My bardzo biedni, o Panie nasz. — Serce Jezusa itd.

5. Przez Serce Twojej Matki Przczystej, — Przez Jej boleści błągamy Cię: — Wspieraj nas w drodze smutnej, ciernistej, — Nad nędzą naszą ulituj się. = Przebacz nam, przebacz i pociesz nas: — Wiecznej radości niech błysnie czas. -- Serce Jezusa i t. d.



Pieśni na cześć Najśw. Marji Panny.

Najświętsza Marja Panna (*Beata Virgo Maria*) jako Matka Boża (*Mater Dei*) zasługuje od nas na cześć po Bogu najwyższą, a jako Matka nasza na miłość dziecięcą. Stąd też od zarania chrześcijaństwa przez wszystkie wieki zwracały się serca wiernych z dziwnie rzewnym nabożeństwem ku Matce Najświętszej. Pod Jej wezwaniem zawiązało się wiele bractw i stowarzyszeń. Całe narody oddały się pod Jej szczególniejszą opiekę. Polska obrała Ją sobie za Królowę w roku 1656 (Śluby Króla Jana Kazimierza). Ku czci Marji ułożono niezliczoną ilość pieśni. Najstarszą naszą pieśnią kościelną, pierwszym hymnem narodowym jest „Bogu-Rodzica“. — Następujące uroczystości i dni są N. P. M. poświęcone: Niepokalanego Poczęcia, 8 grudnia; Wniebowzięcia (M. B. Zielnej), 15 sierpnia; Oczyszczenia (M. B. Gromnicznej), 2 lutego; Królowej Korony Polskiej, 3 maja; Narodzenia N. P. M. (M. B. Siewnej), 8 września; Zwiastowania, 25 marca; Nawiedzenia (M. B. Jagodnej), 2 lipca; M. B. Anielskiej, 2 sierpnia; Wspomożenia Wiernych, 24 maja; i. i., — a nadto wszystkie soboty i miesiące maj i październik.

[190]

1.

1. Bogu - Rodzica, Dziewica, Bogiem sławiona Maryja! — U Twego Syna, Gospodzina, Matko zwolena, Maryja, — Ziści nam, spuści nam! ¹⁾ Kyrie elejson.

2. Twego dzieła Chrzcziciela, Bożycze, — Usłysz głosy, napełń myśli człowiecze, — Słysz modlitwę, jaż nosimy: — A dać raczy, Jegoż prosimy: —

Wyjaśnienie tekstu do pieśni „Bogu-Rodzica“.

1. Boża Rodzicielko, Dziewico, przez Boga (= błogo-) sławiona Marjo! U Twego Syna, Pana, Matko wybrana, uzyskaj nam pomyślność (i) spuść (ją) nam (na ziemię)! Pannie zmiłuj się. — 2. Ze względu na Twego Chrzcziciela, Boskie Dzieciątko, usłysz głosy i spełnij pragnienia ludzkie; wysłuchaj modlitwę, którą (przed Ciebie) zanosimy, a racz dać (to), o co prosimy; tutaj na ziemi szczęśliwy pobyt, a po śmierci przebywanie w niebie! anie, zmiłuj się! (po-
dług prof. Łośta).

1) albo: spust winam.

A na świecie zbożny pobyt, — Po żywocie rajski przebyt! Kyrie eleison.

(II) **3.** Narodził się dla nas¹⁾ Syn Boży, — W to wierzaj, człowiecze zbożny, — Iż przez trud²⁾ Bóg swój lud odjął djabłu z straży; **4.** Przydał nam zdrowia wiecznego, — Starostę³⁾ skował piekielnego, — Śmierć podjął, wspominał⁴⁾ człowieka pierwszego; **5.** Jeszcze⁵⁾ trudy cierpiał bezmierne, — Jeszcze był nie przyśpiał za wierne, — Aże sam Bóg zmartwychwstał. **6.** Adamie, ty Boży kmieciu⁶⁾ — Ty siedzisz u Boga w wiecu:⁷⁾ — Domieść⁸⁾ nas, swe dzieci, gdzie królują Anieli. (III) **7.** Tam radość, tam miłość, tam widzenie Twórcy⁹⁾ anielskie bez końca, — Tu się nam zjawilo djable potępienie. **8.** Ni srebrem, ni złotem nas z piekła odkupił moją Swą zastąpił¹⁰⁾. **9.** Dla ciebie, człowiecze, Bóg dał przebić Sobie: bok, ręce, nodze obie. — Krew święta szła z boku na zbawienie tobie. **10.** Wierz-że w to, człowiecze, iż Jezus, Bóg prawy, cierpiał za nas rany, — Swą świętą Krew przelał za nas chrześcijany! **11.** O duszy, o grzesznej Sam Bóg pieczęją ima¹¹⁾, djabłu ją odejma; — Gdzie to Sam króluje, tam ją k'Sobie przyjmuje. **12.** Już nam czas, godzina, grzechów się kajaci, Bogu chwałę daci, — Ze wszemi siłami Boga miłowaci! **13.** Maryja, Dziewica, prosi Syna Swego, Króla niebieskiego, —

1) pierwotnie: Nas dla wstał zmartwych. — 2) = przez mękę. — 3) = władcę. — 4) = wspominał. — 5) pierwotnie: „Jenże trudy cierpiał zawiernie, jeszcze był nie przespał zaśmiernie, aliż sam Bóg zmartwychwstał“, co mogło znaczyć: Adam zaiste cierpiał trudy, dopóty pokornie znosił je bezowocnie (w otchłani), dopóki sam Bóg nie zmartwychwstał. — 6) = rolniku — 7) = w zgromadzeniu (wybranych). 8) = doprowadź 9) = Stwórco. — 10) = zastąpił (od potępienia). 11) = ma staranie

Aby nas uchował ode wszego złego. **14.** Wszyscy Święci proście, nas grzesznych wspomóżcie, — Byśmy z Wami przebyli¹⁾, Jezu Chrysta chwaili. **15.** Tegoż²⁾ nas domieści, Jezu Chryste miły, byśmy z Tobą byli, — Gdzie się nam radują już niebieskie siły. **16** Amen, amen, amen, amen, amen, — Amen, tako Bóg daj, byśmy poszli w raj, — Gdzie królują Anieli.

[191]

2.

1. Ach, jak smutne jest rozstanie, odchodząc z miejsca tego, — O Królowo nieba, ziemi, od obrazu Twojego. = Jakże Cię opuścić mamy, — Kiedy Cię szczerze kochamy, — O Panienko jedyna, — Matko Boskiego Syna.

2. Pókiśmy na Cię patrzyli, to nam Serce pałało, — Od miłości i radości weseląc się, gorzało. = Teraz, gdy odejść musimy, — Rzewnemi łzami płaczemy. — O Maryja, Maryja! — Żal nam serce przebija.

3. Pozwól-że nam jeszcze spojrzeć na Twe oblicze święte! — Niechaj się oczy nasycą, Twą miłością przejęte. = Nie odrzucaj z nas żadnego — Od obrazu cudownego! — Chcemy-ć służyć statecznie. — Tu w tem życiu i wiecznie.

4. O, jakbyśmy radzi zostać przy Twym świętym obrazie — A widokiem twarzy Twojej cieszyć się w każdym razie! = Lecz jesteśmy pątnikami, — Z dalekich stron przychodniami. — Preto wracać musimy, — Skąd się bardzo smucimy.

5. O jedną rzecz upraszamy, niżli stąd odejziemy: — Racz-że nam pobłogosławić, niech

1) = przebywali. — 2) t. j. królestwa niebieskiego.

szczęśliwie idziemy! = A we wszystkich naszych sprawach, — W codziennych naszych zabawach, — O Maryja, bądź przy nas, — A w przypadkach ratuj nas!

[192]

3.

1. Anielską pieśń dzwon grał, — Cześć Marji wdzięcznie głosił, — Serc ludzkich jękiem łkał, — Na ziemię zejść ją prosił: — Ave, ave, ave, ave Maria! — Zdrowaś, zdrowaś, zdrowaś, zdrowaś Maryja!

2. Maryja słyszy dźwięk, — na ziemię wnet przychodzi: — Uciszy biednych jęk — I gorzki ból osłodzi. — Ave itd.

3. Do Massabielskich skał — Dziewczynka po drwa spieszy. — Cud przez nią stać się miał, — Bóg wybrał ją wśród rzeszy. — Ave itd.

4. Zaledwo przeszła zdroj, — Na ziemię zaraz pada, — Nie zmógł jej drogi znój, — Lecz sobą nic nie włada. — Ave itd.

5. Od białych groźnych skał — Niezmierna jasność płynie. — Wiatr dziwny głośno wiał — Ku klęczącej dziewczynie. — Ave itd.

6. Bernardce serce drży, — Rumieńcem płoną lica; — Z światła, by słońce z mgły, — Prześliczna lśni Dziewica. — Ave itd.

7. Jak najjaśniejsza z róz, — Co rano światłem sieje, — Gdy wstaje gdzieś z za mór: — Tak Pani ta jaśnieje. — Ave itd.

8. Jak najwonnejsza z róż, — W rannej rosie kapana, — Dziewica lśni z tych wzgórz, — Tak czysta, nieskalana. — Ave itd.

9. Z Jej głowy aż do nóg — Zasłona wiotka spływa. — Jej stopy gniotą głóg, — Kwiat róży je pokrywa. — Ave itd.

10. A każda z śnieżnych szat, — Co ciało święte kryje, — Jak świeży lilji kwiat, — Co blaskiem w oczy bije — Ave itd.

11. Błękitny, jasny pas — Odbija z Jej szat bieli, — Jak tęcza w chmurny czas, — Co w pół niebiosa dzieli. — Ave itd.

12. Z Jej oczu cudny blask — Na wszystkie strony tryska. — Na ustach pełnych łask, — Niebieski uśmiech błyska. — Ave itd.

13. Różaniec palce mną, — A jego ziarnka białe — Promienie jasne ślą — Na otoczenie całe. — Ave itd.

14. Bernardka patrzy w Nią, — Różaniec w rękę bierze; — Niebieską Matkę swą — Pozdrowia rzewnie, szczerze. — Ave itd.

15. Skończyła modły swe. — Radością płoną lica, — Gdy nagle, jak we mgłę, — Z ócz znikła jej Dziewica. — Ave itd.

16. O, jakież ciężki żal, — Jej młodą pierś rozpiera! — Spogląda długo w dal — I z płaczem tam spoziera. — Ave itd.

17. „Wróc, Pani, do mnie, wróc! — Nie mogę żyć bez Ciebie. — Z mej duszy smutek zrzuc. — O, pomnij na mnie w niebie!“ — Ave itd.

18. Odeszła wreszcie już. — Przyrzekła, że niezmiennie — Powróci do tych wzgórz — I jutro i codziennie. — Ave itd. 1)

[193]

4.

1. Bądź pozdrowiona, Panienko Maryja! — Ciebie wzywają wszyscy grzeszni i ja, = Boś Ty jest

1) Dalsze zwrotki w osobnej broszurce: „Nowa pieśń N. M. P. z Lourdes“.

Matką Synowi Bożemu, — A stąd pociechą każdemu grzesznemu.

2. Do Ciebie, Panno, my grzeszni wołamy, — Łzy wylewając, serdecznie wzdychamy; — Ratuj nas, ratuj, w tym naszym frasunku, — Niechaj doznamy Twojego ratunku.

3. Bo nieprzyjaciel na to się usadził, — By sługi Twoje z Ojczyzny wygładził; = Przyczyn się, Panno, a Swoją obroną — Pokaż łaskę Twą nad Polską koroną.

4. Polska korona srodze utrapiona, — Niechaj nie będzie nigdy wypuszczona = Z Twojej opieki, przezacnej przyczyny; — Syn Twój kochany niech odpuści winy.

5. Grzechy to nasze słuszenie zasłużyły, — Plagę tak wielką na nas sprowadziły; = Niechże już koniec tego utrapienia — Będzie, o Panno, zażyj uzalenia.

6. Niech nam na pomoc przybędą posłowie, — Ku nam przychylni święci Aniołowie; = Niech nas już dojdzie szczęśliwa nowina: — „Macie już pokój od Mojego Syna“.

7. Uproś to, Panno, u Syna Twojego, — Daj nam doczekać końca szczęśliwego, = A my Cię za to z Twym Synem społecznie: — Będziem wychwalać na wiek wieków wiecznie.

[194]

5.

1. Bądź pozdrowiona, Królowo niebieska! — Bądź pozdrowiona, o Pani Anielska; = Witaj początku, bramo tej światłości, — Która oświeca błędny świat w ciemności.

2. Wesel się, Panno przenantychwalebniejsza, — Nad wszystkie panny Tyś najozdobniejsza! =

O Pani nasza! Twojemi modłami — Chrystusa,
Syna Twego, proś za nami.

195]

6.

1. Biedny, kto Ciebie nie zna od powicia — I nigdy Twego nie słyisał Imienia; = Lecz ten biedniejszy, kto w rozpuście życia — Stał się niegodnym Twojego wejrzenia.

2. I Imię Twoje już zatarł z pamięci — I swojej Matki podle się wyrzeka; = Ach, łaska Boska serca nie poświęci, — Które od Matki stroni i ucieka.

3. Kto się za życia z Tobą nie połączy, — Tęskniąc, nie szuka Twojej świętej opieki, = Ten i bez Ciebie to życie zakończy, — Bez Ciebie będzie rozpaczać na wieki.

4. Kto Cię nie uczci myślą, słowem czynem, — Za tym nie staniesz na sądzie w obronie! = Kto gardzi Matką, ten gardzi i Synem, — Kto gardzi światłem, w ciemnościach zatonie.

5. Gorzkie łzy żalu dziś Ci niosę w darze, — Niechaj wyżebrzą Twoje zlitowanie. = A chociaż Syn Twój w gniewie mnie ukarze, — Matka za dzieckiem w obronie powstanie.

6. A kogo, Matko, Ty pobłogosławisz — Ten do wieczności szczęśliwie dopłynie; = A za kím, Matko, na sądzie się wstawisz, — Ten wieczną śmiercią nigdy nie zaginie.

[196]

7.

Do Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej (3-go Maja)

1. Błogosław, Matko, naszej biednej ziemi, — Tej przebogatej w nieszczęścia i łzy; — O, chroń jej

dzieci, idąc razem z niemi, — Przez wichry, burze i przez ciemne mgły.

2. Błogosław cichej pracy nad ugorem, — By go nie zabrał obcy, wrogi lud; — Nad naszą chatą i tym czarnym borem, — Wyciągnij ręce, a zmaleje trud.

3. Niech ci, co ciszy, ukojenia pragną, — Zobaczą innych, lepszych czasów blask, — Niech nigdy burze czoła ich nie nagną, — Królowo święta, rozdawczyni łask.

4. Błogosław mężów, którzy silnie bronią — Ojczystej wiary i ojczystych słów. — Co wśród nieszczęścia, zwątpień, łez nie ronia, — A gdy upadną, powstawają znów.

5. Błogosław dalej i te łany żytnie, — Mogiły, sioła, cały polski kraj; — Niech w wszystkich naszych strzechach znów zakwitnie — Ten stary, cudny, wielkich ojców maj.

[197]

8.

1. Boga Rodzico, przeczysta Panno, — Do Ciebie serce me wznoszę. — Bądź opiekunką mą nieustanną, — Przez Imię Twoje Cię proszę! = Maryjo, przyjm mię w opiekę Swoją; — O Matko Boska, bądź Matką moją.

2. Pod Twą się uciekamy zasłonę, — Maryjo, Matko litości! — Szczęśliwy, kto ma Twoją obronę, — Słodzisz mu wszelkie przykrości. — Maryjo, przyjm i t. d.

3. Uproś nam szczerą skruczę i żale — Za grzechy wielkiej ciężkości, — Niechaj z przestępstwa powstaniem stale — I z błędów rozlicznych złości. — Maryjo, przyjm i t. d.

4. Błogosław w cnotach pracy podjętej, —
Błogosław chęci gorące! — Zjednaj początek mi-
łości świętej, — I wzmacniaj me siły drżące, —
Maryjo przyjm i t. d.

5. Królowo, Pani nieba i ziemi, — Zachowaj
od złej przygody! — Niechciej-że wzgardzać proś-
by naszymi, — Broń nas od grzechu i szkody! —
Maryjo przyjm i t. d.

6. A gdy śmiertelne zamkniesz powieki, —
Weźmij nas, Matko do Siebie: — Niech Ci słu-
żymy na wieków wieki, — Bo żyć nie możemy
bez Ciebie! — Maryjo przyjm i t. d.

[198]

9.

1. Chwalcie, łąki umajone, — Góry, doliny zie-
lone: = Chwalcie, cieniste gaiki, — Źródła i krę-
te strumyki!

2. Co igra z morza falami, — W powietrzu
bują skrzydłami, = Chwalcie z nami Panią świa-
ta, — Jej, dłoń nasza, wieniec splata.

3. Ona, dzieł Boskich korona, — Nad Anioły
wywyższona; = Choć jest Panią nieba, ziemi, —
Nie gardzi dary naszymi.

4. Wdzięcznym strumyki mruzeniem, — Pta-
szęta słodkim kwileniem, = I co czuje i co
żyje, — Niech z nami śławi Maryję!

[199]

10.

1. Ciebie na wieki wychwalać będziemy, — Królo-
wo nieba, Maryja, — W Twojej opiece niechaj
zostajemy, — Śliczna, bez zmayı lilija! = Wdzię-
czna Estero, o Panienko święta, — Tyś przez

Aniołów jest do nieba wzięta! — Niepokalanie Poczęta!

2. Na każdy moment, na każdą godzinę — Twojej pomocy żądamy; — Pani Anielska odproś naszą winę, — Do Ciebie grzeszni wzdychamy: = O Furto Rajska! Ucieczko grzeszników! — O Matko Boska, ratuj niewolników! Niepokalanie Poczęta!

3. Obróć Swe oczy, pośpiesz w utrapieniu, — Maryjo, Matko miłości! — Kto służy Tobie, nie daj go zginieniu; — Broń nas od czartowskiej złości. = Pokaż Swą łaskę, Matko litościwa, — Najświętsza Panno, bądź-że szczodrobliva! — Niepokalanie Poczęta!

4. Masz berło w ręce, znać, żeś Monarchinią, — Masz drugie: Syna Swojego: — Zjednaj nam łaskę w ostatnią godzinę, — W on dzień kowania naszego: = Niech Cię chwalimy z Synem Twym społecznie, — Jak teraz w życiu, tak i potem wiecznie, — Niepokalanie Poczęta!

5. Przybądź, o Matko, w ostatnim terminie: — Ciebie my grzeszni wzywamy — Na pomoc naszą w śmiertelnej godzinie. — Niechaj przy Tobie skonamy! = Ubłagaj Syna, niechaj się zmiłuje — I żywot wieczny po śmierci daruje, — Niepokalanie Poczęta!

[200]

11.

1. Cześć Maryi, cześć i chwała, Pannie świętej cześć! = Śpiewaj, śpiewaj, dziatwo mała, hołd Jej śpiesz się nieść!

2. Jej to ręce piastowały Tego, co ten świat = Stworzył wielki i wspaniały: Syn Jej a nasz brat.

3. On jak Matkę Ją miłował, Jej posłusznym był. = Każde słowo Jej szanował, chociaż Bogiem był.

4. Działki łube, jeśli chcecie błogi żywot mieć, = Jako święte Jezus - Dziecię Marję chciejcie czcić.

5. Niewinność, cichość, pokora, to Maryi strój; = Przez nie miła niebios Córa łask zyskała zdrój.

6. Przez nie w gwiaździstej koronie Ją osadził Bóg = Na wysokim niebios tronie, ma w Aniołach sług.

7. Obraz Marji, działwo droga, w sercu zawsze noś; = O opiekę Matki Boga zawsze kornie proś.

[201]

12.

Ulubiona pieśń św. Kazimierza: *Omni die*; ułożył Bernard z Morlas, XII w.

1. Dnia każdego Boga mego Matkę, duszo, wystawiaj! — Jej dni święte, sprawy wzięte z nabożeństwem odprawiaj! = 2. Przypatruj się, a dziwuj się Jej wysokiej zacności; — Zwij Ją wielką Rodzicielką, błogą Panną w czystości!

3. Czyń uczciwość, by grzech i złość, z ciężarem ich znieść chciała; — Weźmij Onę za obrońcę, by cię z grzechów wyrwała. = 4. Ta Dziewica nam użycza z nieba dobra wiecznego, — Z tą Królową wziął świat nową światłość daru Bożego.

5. Usta moje, szczęsne boje tej Matki sławcie pieniem; — Iż przez męstwo z nas przekleństwo zniosła dziwnem rodzeniem. = 6. Nieustajcie, wysławiajcie, wszego świata Królową; — Jej przymioty, łaski, cnoty chwalcie myślą i mową.

7. Wszystkie moje zmysły, swoje głosy w niebo podajcie; — Pamięć onej tak wsławionej świętej Panny wznawiajcie; = 8. Acz prawdzi-

wie nikt nie żywie, tak szczęśliwy wymową, —
By słodkimi śpiewy swemi zrównał z tą Białogłową.

9. Cześć Jej dajmy, wszyscy chwalmy, że
Panna Boga rodzi; — Zgoła błądzi, kto tak są-
dzi, że w Jej sławę ugodzi. = 10. Jednak, co
wiem, że to zdrowiem umysłu nabożnego, —
Wielbić pilnie i usilnie chcę Matkę Pana swego.

11. Prawda, że tej Panny świętej godnie nikt
nie wysłowi; — Lecz wszelaki ładajaki, co o Jej
czci nie mówi, = 12. Której żywot, pełen wszech
cnót i niebieskiej nauki, — Zmyślne wszystkie
heretyckie stał wywody i sztuki.

13. Postępkami, jak kwiatkami, wszystek Ko-
ściół przybrała; — Co czyniła, co mówiła, nam
to za przykład dała. = 14. Nam Ewina, pierwsza
wina rajske wrota zawarła; — Z inszej miary,
z lepszej wiary, Ta nam niebo otwarła.

15. Z pierwszej matki, wszystkie dziatki,
wzięliśmy potępienie; — A z tej drugiej Matki
drogiej bierzemy swe zbawienie. = 16. Tę miło-
wać i szanować wszystkim-by nam przystało; —
Chwałę dawać, nieustawać, z której Bóg nasz
wziął ciało.

17. Niech pozwoli, abym woli Syna Jej tu
pilnował; — By stąd zszedłszy w żywot lepszy,
na wieki z Nim królował.

[202]

13.

(Żeglarska, pątnicza)

1. Do Twej dążym kaplicy, — Co z brzegu czeka
nas — Wśród wichru nawałnicy, — W pochmur-
ny, słotny czas. = Byśmy tam wciąż dążyli —

I nigdy nie zbłądzili : — Maryjo, Maryjo, o Maryjo świeć.

2. Jak cudnie w zmierzchu cieni — Twój obraz sercu lśni! — Wód kryształ się rumieni, — Na nim Twój promień drży. = O Jutrznie powstająca, — O Gwiazdo z chmur świecąca, — Maryjo i t. d.

3. Na wiośle żeglarz wsparty — Z ócz sączy łzę po łzie; — W Tobie ma port otwarty, — W tęsknicy wzywa Cię. = Gdy wiatr bałwany wzdymie, — Niech zgłuchną na Twe Imię. — Maryjo i t. d.

4. O, smutne nasze pieśni — Echem rozchodzą w dal; — Wtórują im boleśniej — Serca, z poszumem fal. = Na pieśni smutne echo, — Ty rajską wtórz pociechą! — Maryjo i t. d.

5. Gdy w skonu nam wieczorze, — Jak mary, zmierzchną dni, — Ty jasną roztocz zorzę, — Przepromień gorzkie łzy! = O Jutrznie powstająca, — O Gwiazdo z chmur świecąca — Maryjo i t. d.

[203]

14.

(Pątnicza)

1. Dzisiaj pozdrawiamy, Maryjo, Ciebie, — Jak Cię pozdrawiają Anieli w niebie: = Zdrowaś, zdrowaś, Panno Maryjo!

2. Boś Ty jest Matuchną Syna Bożego, — Tyś jest Cesarzową świata całego; = Tyś jest godną, Maryjo, tego.

3. Tobie się kłaniają chóry anielskie, — Ciebie pozdrawiają duchy niebieskie, = Ciebie prosi i plemię ludzkie.

4. Nawet Trójca święta szanuje Ciebie, —
Bo najwyższe miejsce dała Ci w niebie, = Posa-
dziła najbliżej Siebie.

5. Co za wielkie szczęście, Panno dla Ciebie, —
Gdy Bóg Ojciec córką mianuje Ciebie, — I naj-
wyżej wywyższył w niebie.

6. Syn Ojca wiecznego, Jezus kochany, —
Matką Cię nazywa, Panno nad panny, = Wy-
wyższył Cię nad wszystkie stany.

7. A Duch Przenajświętszy tak Ci hołduje, —
Swą Oblubienicą Ciebie mianuje, = Żeś najświęt-
sza, serce me czuje.

8. I my też, Maryjo. k'Tobie wołamy, —
Przed Twoim obrazem wszyscy klękamy, = Wy-
słuchaj nas, Ciebie wzywamy.

|204|

15.

(pamiętka)

1. Gdyśmy przyszli do kościoła, Królowa! — Każdy
z nas do Ciebie woła: Królowa! = Maryja! Maryja!
o Maryja, Królowa!

2. O najdroższa Matko Boska! Królowa! —
O Maryja Częstochowska! Królowa! Maryja! i t. d.

3. Tyś wszechwładna świata Pani, Królowa! —
Tobie niesiem hołd poddani, Królowa! i t. d.

4. Kiedy tak grzeszników wiele, Królowa! —
Łask doznało w tym kościele, Królowa! i t. d.

5. My się do Ciebie zbliżamy, Królowa! —
I prośby nasze składamy, Królowa! i t. d.

6. Spraw to, niech Syn Twój jedyny, Królo-
wa! — Opuści nam nasze winy, Królowa i t. d.

7. Niech Go więcej nie gniewamy, Królowa! —
Niech prawa Jego chowamy, Królowa! i t. d.

8. Lecz nad wszystko p. agniem tego, Królo-
wa! — By nas kochał a my Jego, Królowa! itd.

|205|

16.

(Do M. B. Nieustającej Pomocy)

1. Gdy trwoga nas ogarnie, — Matko, wspomóż nas! — I smutku skróć cierpienia, — Matko wspomóż nas! = Matko, o wspomagaj nas nieustannie w każdy czas, — Nieustannie w każdy czas!

2. Gdy wiarę tracim żywą — Matko, wspomóż nas! — Nadzieję wzbudź prawdziwą; — Matko, wspomóż nas! = Matko i t. d.

3. Gdy miłość gaśnie w duszy, — Matko, wspomóż nas! — Niech głos nasz Ciebie wzruszy: — Matko, wspomóż nas! = Matko i t. d.

4. W pokusy złej godzinie, — Matko wspomóż nas! — Kto wzywa Cię, nie zginie; — Matko, wspomóż nas! = Matko i t. d.

5. Gdy śmierci grot nas zrani, — Matko wspomóż nas! — Do nieba wprowadź, Pani, — Matko, wspomóż nas! = Matko i t. d.

|206|

17.

1. Gwiazdo jasności, Panno czystości, — Tyś jest wonny kwiat. = Śliczna lilija, Panno Maryja — Módl się za nami!

2. Matko litości, studnio słodkości, — Tyś jest wonny kwiat! — Śliczna lilija i t. d.

3. O Matko Boska, uliczko rajska, — Tyś jest wonny kwiat! = Śliczna lilija i t. d.

4. Grzesznych obrono, smutnych korono, — Tyś jest wonny kwiat! = Śliczna lilija i t. d.

5. Grzechu niewinna, cudności pełna, — Tyś jest wonny kwiat! = Śliczna lilija i t. d.

6. Błagaj nam Syna, Matko jedyna, — Tyś jest wonny kwiat! = Śliczna lilija i t. d.

[207]

18.

(W czasie pomoru i chorób)

1. Gwiazdo morza, któraś Pana — Mlekiem Swojem karmiła, = Tyś śmierci szczep, który wszczepił — Pierwszy rodzic, skruszyła.

2. Sliczna Gwiazdo, racz nam teraz — Uskro mić niebo srogie, = Które trapi ciężkim morem — Zewsząd ludzie ubogie.

3. O Lekarko chrześcijańska, — Racz nas chorób pozbawić; = Co nie zdoła ludzka siła, — Racz nam u Syna sprawić.

4. Odwróć od nas głód, mór ciężki, — Zachowaj nas od wojny; = Użycz zdrowia i ży znych lat, — Racz nam dać wiek spokojny.

5. Wysłuchaj nas, gdyż Tobie Syn — Odmó wić nic nie może; = Zbaw nas dla prośby Matki Twej, — O Jezu, wieczny Boże!

6. A my Ciebie, z Bogiem Ojcem, — Z Du chem Świętym społecznie, = Chwalić i Twą Ma tkę sła wić — Będziem na wieki wiecznie.

[208]

19.

(Piątnicza)

1. Gwiazdo śliczna, wspaniała, Kalwaryjska Maryja, — Do Ciebie się uiekamy, o Maryja, Maryja!

2. Słyszeliśmy wdzięczny głos, jak Maryja woła nas: = Pójdźcie do Mnie, moje dzieci, przy szedł czas, ach! przyszedł czas.

3. Gdy ptaszki śpiewają, Maryję wychwa lają, = Słowiczki wdzięcznym głosem, śpie wają, ach! śpiewają.

4. I my też zgromadzeni ukłon dajmy Maryi, = Czyste serce Bożej Matce darujemy, ach! darujemy.

5. O przedrogi Klejnocie, Maryjo, na tym świecie! = Kto Ciebie ma, ten się z Tobą raduje, ach! raduje.

6. Jak szczęśliwy tron Boży Pannie Maryi służy, = Cherubiny, Serafiny śpiewają, ach! śpiewają.

7. O Maryja, Maryja, Tyś ma pomoc jedyna, = Ma dusza się w mojem ciele raduje, ach! raduje.

8. Ty się przyczyni za nami, o Kalwaryjska Pani, = Niech się nad nami zmiłuje Twój Synaczek kochany.

9. O Ty Pani Anielska, Maryjo Kalwaryjska, = Prosimy Cię, dopomóż nam przyjsć tam, gdzie Twój Syn mieszka.

10. O Maryja, Maryja! nasza pomoc jedyna, = Przyjmij to nasze śpiewanie, o Maryja, Maryja.

11. A gdy będziem umierać, racz, o Pani, przy nas stać, = Ażebyśmy trafić mogli, z Tobą wiecznie królować.

[209]

20.

1. Gwiazdo zaranna, śliczna Jutrzenko, — Niepokalana Marjo Panienko! = Bez pierworodnej zmazy poczęta, — Módl się za nami, Królowo święta!

2. Ty, co jak słońce w niebie jaśniejiesz — I nam w ciemnościach Swem światłem siejesz; = Rozpędź te burze, groźne nawały, — By serca nasze w cnocie wytrzymały.

3. Gwiazdo zaranna, śliczna Jutrzenko, — Niepokalana Marjo Panienko! = Wspomóż nas biednych, o Wniebowzięta, — Módl się za nami, Królowo święta!

{210]

21.

(Do Serca NMP.)

1. Idźmy, tulmy się jak dziatki — Do Serca Maryi Matki, — Czy nas nęka życia trud, — Czy to winy czerni brud.

2. Idźmy, idźmy ufnym krokiem, — Rzewnem sercem, łzawem okiem; — To Serce zna dzieci głos, — Odwróci bolesny cios.

3. Ach, to Serce, dobroć sama, — Najczulszej z córek Adama, — Jest otwarte w każdy czas, — Samo szuka, wzywa nas.

4. „Pójdźcie do Mnie, dziatki moje, — Wyczerpnijcie łaski zdroje; — Kto Mnie znajdzie, życie ma, — Temu Syn zbawienie da“.

5. To Maryi Serca chwałą, — Że zgubionym Zbawcę dało; — Jemuś winien, świecie, cud, — Że Bóg zstąpił zbawić lud.

6. Pod Niem Jezusa nosiła, — Do Niego rzewnie tuliła, — Wykochała, by Bóg Syn — Zgłodził długi naszych win.

7. Jakież w tęsknem sercu rany — Poniosłaś, gdy Syn kochany — Szedł wychylić kielich mąk — Z krwawych nieprzyjaciół rąk:

8. Gdyś widziała przenikniona, — Jak On cierpi, woła, kona, — Jak on łoży życie Swe — Za me grzechy, ach, za me!

9. Tam pod krzyżem, gdyś bolała, — Matkąś się nam Sercem stała! — Gdy Jezusa rany, krew — Ubiłagały Ojca gniew.

10. Rzekł do Ciebie z Swego krzyża: — „Matko, skon się Mój przybliża, — W Janie Ci oddaję świat, bądź mu Matką, Jam mu brat“.

11. Więc do Ciebie, jak do Matki — Idziem tulim się, Twe dziatki: — Matko, ulżyj życia trud, — Obmyj z serc tych winy brud!

12. Ty nas kochasz, a my Ciebie: — O, niech
złączym serca w niebie! — Matko, kto nie kocha
Cię, — Nie ma serca, ach, nie, nie!

[211]

22.

1. Już od rana — Rozśpiewana, chwal, o duszo,
Maryję! — Cześć Jej świątkom, — Cześć pamiąt-
kom — Codzień w niebo niech bije! = Cud bo
żywy, — Nad podziwy — Jej wielmożność u Bo-
ga: — Panna czysta, Matka Chrysta, — Przechwa-
lebna, przebłoga.

2. Chwałaż, chwała — Niech wspaniała —
Krewkość w sercu ukróci, — Niech łaskawie —
W świata wrzawie — Ujmie sprosnych tu chuci! =
Cud bo żywy i t. d.

3. Serce rośnij — W cześć rozgłośnij, —
Dźwięków Marji nieś krocie; — Świat w niemo-
cy, — Świat sierocy — Odmieniła w żywocie. =
Cud bo żywy i t. d.

4. Hej, Hosanna — Nieustanna — Grzmieć
chórami wielkimi! — Pełna łaski — Niech odbła-
ski — swe rozstrzela po ziemi: = Cud bo żywy, i t. d.

5. Myśl i zmysły, — Czem rozbłysły, — Czem
w miłości nabrzmiały, — Wstańcie wtórem, —
Wzniescie chórem — Przenajświętszej pochwały! =
Cud bo żywy i t. d.

6. Ewy wina — z Hospodina — Nas wygnała
ogrójca; — Wierna sługa, — Matka druga, —
Och, przejedna nam Ojca! = Cud bo żywy, i t. d.

7. Oblęd Ewy — Spłodził gniewy, — Rozbrat
z Bogiem rodzaju; — Marja znowu — W posłuch
słowu — Dała drogę do raju. = Cud bo żywy, i t. d.

8. O, całego — Niewieściego — Rodu chlubno
i chwało! — Tyś wybranka! — Kwiecie wianka —
Twego niebo splatało. = Cud bo żywy i t. d.

9. Panno słodka, — Zstąp do środka, — Kędy chwalcy Ci mili; — Obmyj dusze, — By po skrusze — Ciebie wiecznie chwalili, = Cud bo żywy i t. d.

10. Panno w niebie, — Panno, z Ciebie — Umniejszenie nam kary! — W Twoje Imię — Nas nie imię — Wąż, łupieżca on stary. = Cud bo żywy, i t. d.

11. O, beztroska — Matko Boska! — Czuwaj, prosim u bramy; — Z Ciebie w męce, — Śmierci jeńce, — Wyzwolenia czekamy. = Cud bo żywy, i t. d.

12. O Królowo! — Tyś na nowo — Światu rozradowaniem; = Z Twej opieki — Na wiek wieki — W chwale niebios dostaniem. = Cud bo żywy, i t. d.

13. W Twej dobroci — Świat się złoci — Słońcem dobrej nowiny; — Mgła wiekowa — Już się chowa, — Odzwierciedla doliny. = Cud bo żywy, i t. d.

14. Bądź ochłodą — I osłodą — Tym, co wiernie i stale — Twoje świątki — I pamiątki — Podawają ku chwale. = Cud bo żywy, i t. d.

[212]

23.

(Na Wniebowzięcie).

1. Królowo nieba, co na tronie wiecznym, — Z Chrystusem siedzisz w szczęściu dostatecznym! — Do Ciebie wzdycham, pragnąc w nędzy swojej — Pomocy Twojej.

2. Tyś jest nad wszystkie nieba wyniesiona — I wedle Trójcy Świętej posadzona; — Wszystkie mocarstwa i zastępy w niebie — Czczą Panno, Ciebie.

3. Najwyższe trony, anielscy duchowie, —
Dziewiczy poczet i patryjarchowie, — Wojska Wy-
znawców, krwawi Męczennicy — I Zakonnicy.

4. A my, co jeszcze na ziemi mieszkamy, —
Gdy się do Ciebie w smutkach uciekamy, — Każdy
pociechę odnosi w potrzebie, — Kto wzywa Ciebie.

[213]

24.

1. Krolowej Anielskiej śpiewajmy, — Różami
uwieńczmy Jej skroń; — Jej serca w ofierze skła-
dajmy, — Ze łzami wołając doń: = O Maryjo,
bądź nam pozdrowiona, — Bądź Ty zawsze Matką
nam:

2. Przez Ciebie, o Matko miłości, — Łask
wszelkich udziela nam Bóg; — A my Ci hołd
dajem wdzięczności, — Upadłszy do Twoich nóg.
= O Lilijo, jakżeś Ty wspaniała: — Wszelkich
cnót rozlewasz woń!

3. O tronie Ty Boga wiecznego, — O Słońce
nadziei i łask, — O Różdżko przedziwna Jessego, —
Jak wielki cnót Twych jest blask! = O Maryjo,
bądź nam pozdrowiona, — Bądź Ty zawsze Matką
nam!

[214]

25.

1. Matko Najświętsza do Serca Twego, — Mieczem
boleści wskrós przeszyciego, = Wołamy wszyscy
z jękiem, ze łzami: — Ucieczko grzesznych, módl
się za nami!

2. Gdzie my, o Matko, ach, gdzie pójdziemy, —
i gdzie ratunku szukać będziemy? = Twojego,
ludu nie gardź prośbami! — Ucieczko grzesznych,
módl się za nami!

Złącz miłością dwory, chaty, — Wsie i miasta
i warsztaty; — Usuń waśnie, rozdwojenia! —
Święta Matko Pocieszenia, — Nie opuszczaj nas!

[217]

28.

1. Matko potężna na niebie i ziemi! — Ty co nie
gardzisz prośbami naszemi! = Oto Twe dzieci
głos wnoszą do Ciebie; — Wspieraj Maryjo,
wspieraj nas w potrzebie!

2. Pan dobry stworzył świat ten niezmierny,
— On nam i niebios przeznaczył korony; =
My Tego grzechem obrazili Boga, — Jakaż dziś
dręczy dusze nasze twoga!

3. O, której serca dobroć głoszą wieki, —
Niech Twej, grzesznicy, doznamy opieki; = Czyst-
sza-ś nad kryształ, Tyś Niepokalana, — Zagnie-
wanego błagaj niebios Pana!

4. I bracia nasi poszli grzechu drogą. — Nie-
szczęśni! stoją nad przepaścią srogą; = Zginą,
nie wsparci modłami Twojemi; — Ucieczko grze-
sznych, przyczyn się za nimi!

5. W Twe ręce, Matko, wszystkie nasze spra-
wy — Składamy: dobra, cierpienia, zabawy; =
Będziem szczęśliwi przy Twojej pomocy, — Strzeż
nas, Maryjo, i we dnie i w nocy.

6. Twa miłość, Matko, święta miłość Boga —
Jest do naszego szczęścia pewna droga; = Słu-
gom, co raczysz mieć w swojej obronie, — T
miłość zjednaj w życiu i przy skonie.

7. Nad ziemię niską, nad gwiazdy wniesieni, —
Przy Twoim tronie wieńcem ozdobieni. = Będziem
śpiewali, widząc nasz dostatek: — Tyś jest, Ma-
ryjo, Tyś najlepsza z Matek!

[218]

29.

1. Matko odkupiciela, z niewiast najstawniejsza, — Gwiazdo morska, do nieba ścieżka najprościej-sza: = Tyś jest przechodnią bramą do raju wiecznego; — Tyś jedyną nadzieją człowieka grzesznego.

2. Racz podźwignąć, prosimy, lud upadający, — W grzechach swych uwikłany, powstać z nich pragnący. = Tyś cudownie zrodziła światu Zbawiciela, — Tyś sama wykarmiła Twego Stworzyciela.

3. Panno przedtęm i potem, z świata podziwieniem, — Uczczona Gabryjela wdzięcznem pozdrowieniem, = Racz się wstawić, o Panno, za nami grzesznymi, — Ratuj nas, opiekuj się sługami Twoimi.

[219]

30.

(Do M. B. Nieustającej Pomocy)

1. Matko Pomocy Nieustającej, — Wysłuchaj w niebie — Głos duszy nędznej i błagającej — O pomoc Ciebie.

2. Matko Pomocy Nieustającej, — Wpomóż, niech stoję — I ból obelgi, serce raniącej, — Męstwem ukoję.

3. Matko Pomocy Nieustającej, — Gdy w samotności — I bez pociechy, z niebios płynącej, — Będę w żałości:

4. Matko Pomocy Nieustającej, — Niech w takiej doli — Wytrwam w cichości, krzyż miłującej, — Choć serce boli.

5. Matko Pomocy Nieustającej, — Daj w łzach rozstania — I w śmierci, serca rozdzierającej, — Łaskę poddania.

Złącz miłością dwory, chaty, — Wsie i miasta
i warsztaty; — Usuń waśnie, rozdwojenia! —
Święta Matko Pocieszenia, — Nie opuszczaj nas!

[217]

28.

1. Matko potężna na niebie i ziemi! — Ty co nie
gardzisz prośbami naszemi! = Oto Twe dzieci
głos wznoszą do Ciebie; — Wspieraj Maryjo,
wspieraj nas w potrzebie!

2. Pan dobry stworzył świat ten niezmierno-
ny, — On nam i niebios przeznaczył korony; =
My Tego grzechem obrazili Boga, — Jakaż dziś
dreńczy dusze nasze trwoga!

3. O, której serca dobroć głoszą wieki, —
Niech Twej, grzesznicy, doznamy opieki; = Czyst-
sza-ś nad kryształ, Tyś Niepokalana, — Zagnie-
wanego błagaj niebios Pana!

4. I bracia nasi poszli grzechu drogą. — Nie-
szczęśni! stoją nad przepaścią srogą; = Zginą,
nie wsparci modłami Twojemi; — Ucieczko grze-
sznych, przyczyn się za nimi!

5. W Twe ręce, Matko, wszystkie nasze sprawy —
Składamy: dobra, cierpienia, zabawy; =
Będziem szczęśliwi przy Twojej pomocy, — Strzeż
nas, Maryjo, i we dnie i w nocy.

6. Twoja miłość, Matko, święta miłość Boga —
Jest do naszego szczęścia pewna droga; = Słu-
gom, co raczysz mieć w swojej obronie, — Twoja
miłość zjednaj w życiu i przy skonie.

7. Nad ziemię niską, nad gwiazdy wniesieni, —
Przy Twoim tronie wieńcem ozdobieni. = Będziem
śpiewali, widząc nasz dostatek: — Tyś jest, Ma-
ryjo, Tyś najlepsza z Matek!

[218]

29.

1. Matko odkupiciela, z niewiast najślawniejsza, — Gwiazdo morska, do nieba ścieżka najprościej-sza: = Tyś jest przechodnią bramą do raju wiecznego; — Tyś jedyną nadzieją człowieka grzesznego.

2. Racz podźwignąć, prosimy, lud upadający, — W grzechach swych uwikłany, powstać z nich pragnący. = Tyś cudownie zrodziła światu Zbawiciela, — Tyś sama wykarmiła Twego Stworzyciela.

3. Panno przedtem i potem, z świata podziwieniem, — Uczczona Gabryjela wdzięcznem pozdrowieniem, = Racz się wstawić, o Panno, za nami grzesznymi, — Ratuj nas, opiekuj się sługami Twoimi.

[219]

30.

(Do M. B. Nieustającej Pomocy)

1. Matko Pomocy Nieustającej, — Wysłuchaj w niebie — Głos duszy nędznej i błagającej — O pomoc Ciebie.

2. Matko Pomocy Nieustającej, — Wpomóż, niech stoję — I ból obelgi, serce raniącej, — Męstwem ukoję.

3. Matko Pomocy Nieustającej, — Gdy w samotności — I bez pociechy, z niebios płynącej, — Będę w żalości:

4. Matko Pomocy Nieustającej, — Niech w takiej doli — Wytrwam w cichości, krzyż miłującej, — Choć serce boli.

5. Matko Pomocy Nieustającej, — Daj w łzach rozstania — I w śmierci, serca rozdzierającej, — Łaskę poddania.

6. Matko Pomocy Nieustającej, — W każdej potrzebie — Ratuj mą duszę, w nędzy tonącej, — Królowo w niebie.

7. Matko Pomocy Nieustającej, — Gdy życie minie, — Otocz mnie blaskiem Twej szaty lśniącej — W niebios krainie.

[220]

31.

1. Maryjo Matko, gdy pozdrawiam Ciebie, — To taka słodycz tryska w duszy mojej, — Żem nigdy niesyt, o Matko ma w niebie, — Wciąż-bym powtarzał „Zdrowaś” ku czci Twojej.

2. Kiedy nade mną pokusy zawieją, — Gdy się uzbroi przeciw mnie duch złości, = Tyś mą rozkoszą, Tyś mą jest nadzieją, — Tyś ponad wszystko droższa, ma miłości.

3. Bo kiedy tylko napadną mnie wrogi, — A Ty mnie, Matko, weźmiesz na Swe łono, = Wnet zniknąć muszą wszystkie duszy trwogi, — Moja Ty tarczo, pociecho, obroń!

4. Gdy śmierć się zbliży, Matko, w tej godzinie — Mnie nie wypuszczaj z potężnej opieki; = Gdy Pan mnie wezwie, a to życie minie, — Weź mnie do Siebie do nieba na wieki.

5. Stopą Swą starłszy duszy mojej wroga, — Wprowadź ją w chwały i szczęścia podwoje, = Oddaj szczęśliwą w ręce Stwórcy Boga, — Pomnij, ach, pomnij! zem ja dziecicę Twoje.

[221]

32.

1. Najświętsza Panno, o Matko Boża, — Z ziemskiego ciernia niebieska Róża! = Litość miej nade mną. Racz być w przygodzie ze mną, — Słodka Panno Maryjo!

2. Tyś Panią chóru archanielskiego, — Królową gmachów nieba ślicznego, = Wybaw mnie grzesznego — Od czarta przekłętego, — Słodka Panno Maryjo!

3. Za Twą przyczyną wszystek świat stoi, — Obrono moja, i mocna zbroi = Dla grzesznych, pobożnych, — Domowych i podróżnych, — Słodka Panno Maryjo!

4. Czartowskie sidła chciej sama zgromić, — A mnie grzesznego od nich obronić; = Dodawaj pomocy — Tak we dnie, jak i w nocy, — Słodka Panno Maryjo!

5. A gdy nastąpią od śmierci trwogi, — Że przyjdzie stanąć na sąd on srogi, = Miej mnie w Swej obronie — Przeciw piekielnej stronie, — Słodka Panno Maryjo!

6. Niech mój występek zmazany będzie, — Kiedy mnie Twój Syn sądzić zasiędzie; = Z Twej, Panno, przyczyny, — Niech będą starte winy, — Słodka Panno Maryjo!

7. Niechaj Cię chwaleę współ z Świętymi — I ze wszystkimi dworami Twemi, = Nie spuszczaaj na wieki — Z Twojej świętej opieki, — Słodka Panno Maryjo!

[222]

33.

1. Niebieskiego Dworu Pani, — Do Ciebie z płaczem wołamy. — Ewy synowie wygnani, — Liłości Twojej żądamy.

2. Najbliższaś Ty Twego Syna, — Powiedz Mu o naszej doli; — Niech naszych wad zapomina, — Lepszego bytu pozwoli.

3. Matko, my dziećmi Twojemi! — Patrz na nasz stan, nie na winę; — Módl się za nami grzesznymi, — Teraz i w śmierci godzinę.

[223]

34.

1. Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas, — Matko, nie opuszczaj nas; — Matko, nie opuszczaj nas! = Matko pociesz, bo płaczemy, — Matko prowadź, bo zginiemy, — Ucz nas kochać, choć w cierpieniu, — Ucz nas cierpieć, lecz w milczeniu. — Nie opuszczaj nas, — Nie opuszczaj nas, — Matko, nie opuszczaj nas!

2. (Nie opuszczaj nas...) = Cóż dziwnego, że łzy płyną, — Gdy to życie łez doliną. — Dusza, smutkiem zamroczona, — Pod ciężarem krzyża kona. — Nie opuszczaj nas!...

3. (Nie opuszczaj nas...) = Wyjednało Twe wstawienie — Niejednemu już zbawienie; — Kto swą ufność w Tobiełożył, — Nowem łaski życiem ożył. — Nie opuszczaj nas!...

4. (Nie opuszczaj nas...) = I dlatego Twoje Imię, — W sercach naszych nie zaginie; — Będziem wołać, błagać, prosić, — wszędzie, zawsze cześć Twą głosić! — Nie opuszczaj nas!...

5. (Nie opuszczaj nas...) = I w sieroctwie, w opuszczeniu, — I w tęsknocie i w cierpieniu, — I w ubóstwie i w chorobie, — Zawsze ufać będziem Tobie! — Nie opuszczaj nas!...

6. (Nie opuszczaj nas...) = Pójdziem chętnie drogą krzyża, — Bo nas krzyż do Ciebie zbliża, — Bo nas krzyż dziś nie przestrasza, — Bo w krzyżu nadzieja nasza. — Nie opuszczaj nas!...

7. (Nie opuszczaj nas...) = Tak pod krzyżem będziem stali, — Z Tobą krwawą łzą płakali; — Boś Ty Matką nam została, — Gdyś pod krzyża drzewem stała. — Nie opuszczaj nas!...

[224]

35.

(Do Serca NMP.)

1. Nie płacz już, dziecino, choć cię pali ból; — Maryja twą Matką, pod płaszcz Jej się wtul! — Ona ci uzdrowi wszystkie rany twe, — Nie płacz-że dziecino, nie płacz-że już, nie. — Nie, nie, nie, nie, bo Matka twa — Zawsze dla Swych dzieci czułe Serce ma!

2. Pewnie cię przyciska ciężar twoich win? — Biegnij więc do Matki jako dobry syn! — Nie-próżno „Ucieczką grzeszników“ się zwie. — Nie płacz-że dziecino, nie płacz-że już, nie. — Nie, nie, nie, i t. d.

3. Może cię odepchnął ten niewdzięczny świat? — Wróc się do Maryi, a nie doznasz strat! — Maryja wyleje na cię skarby Swe. — Nie płacz-że, dziecino, nie płacz-że już, nie! — Nie, nie, nie i t. d.

4. Czasem cię nawiedzi chorobą Róg Pan. — Na łożu boleści i wśród twoich ran — Ufaj-że swej Matce, nie gniewaj się, nie! — Nie płacz-że, dziecino, zgoję rany twe. — Nie, nie, nie, itd.

[225]

36.

1. Nieprzebranych łask skarbnico, — Cudownego znaku Pani, = Matko Boga i Dziewico, — Przyjmij hołdy nasze w dani.

2. Tych, co medal zdobi święty, — Twej opieki czulej znamię: = Niech się lęka wróg zawzięty, — Mocy Twojej znając ramię!

3. Gdy łza smutku w oku błysnie — Lub udręczą bóle ciała, — Niech z medalu ulga tryśnie! — W Tobie, Matko, ufność cała!

4. Gdy nadejdzie skonu trwoga, — I przed Boga stanę trone, = Niechaj wtedy, Matko droga, — Medal będzie mi patronem.

[226]

37.

1. O Gospodze uwielbiona, — Nad niebiosa wywyższona; — Stwórcęś Swego porodziła, — Mlekiem-eś Go Swem karmiła.

2. Co Ewa smętna straciła, — Tyś przez Syna naprawiła; — Oknem się stałaś do nieba, — Smucić się nam nie potrzeba.

3. Drzwiami-ś Króla niebieskiego — I furta raję świętego; — Wszyscy Jej ludzie śpiewajcie, — Bo przez Nią zbawienie macie.

4. Maryjo, Matko miłości, — Matko wszelakiej litości! — Broń nas od skonania złego — I od czarta przekłętego.

5. Chwała bądź Panu naszemu, — Z Dziewicy narodzonemu, — I Ojcu Jego wiecznemu, — Także Duchowi Świętemu.

[227]

38.

(Żeglarska)

1. O, której berta ląd i morze słuca, — Jedyna moja po Bogu otucha! — O Gwiazdo morska, o święta Dziewico; — Nadziei moich niebieska kotwico!

2. Ciebie na pomoc błędny żeglarz wzywa, — Spójrzyj, po jakim strasznym morzu pływa; — Jedni rozbici na dnie morskiem giną, — Drudzy do Ciebie po ratunek płyną.

3. Szczęśliwi, którzy ominęli skały, — A przepłynąwszy pełne zdrady wały, — Na brzeg bezpiecznie zdrowie Swe unoszą — I padłszy na twarz, dzięki Ci zanoszą.

4. Noc mnie obeszła, biją zewsząd trwogi, —
Już nie wiem, jakiej mam się trzymać drogi; —
Lecz gdy Twe spuścisz na mą łódź promienie, —
Świecić mi będą same nocne cienie.

5. O, jaka ufność w mem się sercu rodzi, —
Że Cię zwać Matką, zwać się Synem godzi; —
Na srogich gniewach fal morskich popłynę, —
Pewien Twej łaski, wśród zguby nie zginę.

[228] 39.

1. O Marjo, bez grzechu poczęta, — Módl się za
nami, którzy się do Ciebie uciekamy!

[229] 40.

1. O Maryjo, cudzie chwały, — Tysiąc chciał-
bym nucić pień, — Coby czarem dźwięków
brzmiały, = Wzniosły ducha w wieczny dzień.

2. O Panno Niepokalana, — Przez Cię spły-
wa łaski źródło, — Tyś za Matkę jest nam dana, —
Gdy umierał Jezus Twój.

3. Do Ciebie się uciekamy, — Ciesz, Maryjo,
dzieci Twe! — Proś za nami Syna Swego! —
By nas zbawił sługi Swe.

[230] 41.

1. O Maryjo, kwiecie biały — Wśród niebiań-
skich tchnień! = Wszystko oddam dla Twej
chwały — W każdy życia dzień.

2. Świeć, o Matko łaski Bożej, — Bądź mi
wzorem cnót; = Tobie służyć chcę w pokorze, —
Oddać życia trud.

3. O Lilijo nieskalana — Wśród niebiańskich
tchnień! = Uproś dla mnie łaskę Pana — Na
mej śmierci dzień.

[231]

42.

1. O Maryjo, moja radość, o Maryjo, serce me, — Duszy mej jedyna ufność, mnie bez Ciebie wszędzie źle! = Salve Regina! Zdrowaś Maryja! o Maryja, Maryja! — Salve Dziewico! Boga Rodzico! uproś nam łaskę Syna!

2. O Matuchno, Ciebie proszę, proś za nas Syna Twego, — Płaszczem Twej dobrotności mnie przyodziej grzesznego. = Salve Regina itd.

3. O Maryjo, Panno święta, niechaj z Tobą umieram; — Boga mego za mnie błagaj, niechaj szczęśliwie skonam. = Salve Regina itd.

4. My już sami uważamy, żeśmy Boga gniewali, — Serce Tobie poświęcamy, byśmy cześć Ci oddali. = Salve Regina itd.

5. O Matuchno, dziatki zasłoń, k'Tobie się uciekamy. — Od wszystkiego złego nas chroń, kornie Ciebie wzywamy. = Salve Regina itd.

6. Amen, Amen, o Maryjo, Tobie się polecamy; — Przyczyn się do Swego Syna, kornie Ciebie błagamy. = Salve Regina itd.

[232]

43.

1. O Maryjo, Matko Boga, — Tyś nadzieja moja droga! — Przed Twym tronem nisko padam, — Hołd powinińny Tobie składam. = O Maryjo błagaj Syna, — Grzesznych nadziejo jedyna!

2. Sług Twych wiernych usta głoszą, — Serca się nasze unoszą, — Gdy Cię Matką być uznają, — Bo wszystko przez Ciebie mają. = O Maryjo i t. d.

3. Jam jest grzesznik wielce srogi, — A w łaskę Bożą ubogi, — Twych darów otwórz skarb-

nieę, — Niechaj się niemi nasycę. = O Maryjo i t. d.

4. Tyś jest Matką więc Ci składam — Ciało, zmysły i czem władam, — Przyjmij serce w podarunku, — A pociesz mię w mym frasunku. = O Maryjo i t. d.

5. Obląkany syn nie zginie, — Ni szczęścia swojego minie, — Gdy tylko do Swego łona — Przyjmie go Twoja obrona. = O Maryjo i t. d.

6. Choćby matka, dzieciom miła — Z pamięci je wypuściła, — Ty wspierasz nasz nie dostatek, — Przewyższasz miłość wszech matek. = O Maryjo i t. d.

7. Zamień w radość i mój smutek, — Daj już prośbie mojej skutek, — Bo póki się nie rozkruszę — W proch, od nóg Twych się nie ruszę. = O Maryjo t. t. d.

8. Gdy termin życia nadejdzie — A śmierć się już zbliżać będzie, — Wtenczas miej o mnie staranie, — Oddal odemnie karanie. = O Maryjo i t. d.

9. Gdy na mnie uderzą mdłości, — Straszne, śmiertelne słabości, — Ratuj mnie w takim momencie, — Trwogi ostatniej odmęcie. = O Maryjo i t. d.

10. Gdy zaś zawrę me powieki, — Na niepolichzone wieki, — Otwórz mi niebieskie wrota — Do szczęśliwego żywota. = O Maryjo i t. d.

[233]

44.

1. O Maryjo, na głos sługi — Nie odmawiaj Twej pomocy, = Bom czas długi, bardzo długi, — Żył bez Ciebie w zwątpień nocy.

2. Bom miłował moje grzechy; — Dziś wyznaję z serca winy, = I nie szukam już pociechy, — Ale łask Twych okruszyny.

3. Żyłem długo jak umarły — W brudnym złości moich grobie, = Które z łask Twych mię odarły, — Jednak zawszem ufał Tobie.

4. I ta ufność mnie nie zwiódła, — Dziś do Ciebie mnie przywiodła. = Dzieckiem Twojem być przestałem, — Tyś być Matką nie przestała.

5. Skrusz Twą siłą te kajdany, — Które duszę krępowały; = Zagój w sercu wszystkie rany, — Które grzechy mi zadały.

[234]

45.

1. O Maryjo, przyjm w ofierze, — Co Ci dzieci znoszą szczerze: — Serca swoje, myśli swoje — I łez żalu czyste źródło, = Wszystkie smutki i tęsknoty, — Nie z przymusu, lecz z ochoty.

2. Chociaż Panią nazywamy, — Lecz jak Matkę Cię kochamy; — Jako Pani cześć oddając, — Jako Matkę Cię wzywając. = Pani świata, rządz sługami! — Matko, zlituj się nad nami!

3. Bo my nędzni, biedni ludzie, — Zastarzali w grzechów brudzie; — Podaj rękę, powstanie-my, — Proś za nami, ożyjemy; = A doznawszy Twej opieki, — Będziem z Tobą żyć na wieki.

4. Huczają lasy, szumią źródła, — Jakby wielbiąc Imię Twoje; — Bo to Imię ukochane — Goi każdą serca ranę; = Bo to Imię w całym świecie — Wielbi starzec, kocha dziecię.

[235]

46.

1. O Matko miłościwa, — Panno litościwa, — Panno urodziwa, — Maryja, módl się za nami!

2. Nasza Orędownico, — Nasza Pośrednico, —
Nędznych Pomocnico, — Maryja, módl się za
nami!

3. Tyś świata podziwienie, — Grzesznych
wybawienie, — Smutnych pocieszenie, — Maryja,
módl się za nami!

4. Do Ciebie my wzdychamy — I z płaczem
wołamy, — Ratunku żądamy, Maryja, módl się
za nami!

5. Niemasz po Bogu w niebie — Pewniejszej,
krom Ciebie, — Nadziei w potrzebie, — Maryja,
módl się za nami!

6. Przybądź nam, gdy pomrzemy — I na sąd
staniemy, — Łaski Twojej pragniemy, — Maryja,
módl się za nami!

7. Zjednaj nam zlitowanie, — Z Tobą królo-
wanie, — Dajże nam to, Panie! — Maryja, módl
się za nami!

[236]

47.

1. Pani, w ofierze Tobie dzisiaj składam — Wszyst-
ko, czem jestem, wszystko, co posiadam. — Ty
wiesz najlepiej, żem nędzny, ubogi, — Żyję wśród
smutków i żalu i trwogi. = Goniąc i tęskniąc
za duszy pokojem, — Nadzieją moją i zbawie-
niem mojem: — Jest ta myśl błoga, jest ta myśl
droga, — Że Matką moją jest Matka Boga!

2. I kiedy, patrząc na grzechów mych zło-
ści, — W sercu utulić nie mogę żalości — I sąd
Twój straszny staje przed oczyma, — Jak nad prze-
paścią piekła ducha trzyma, = I wszystkie myśli
w odęcie truchleją, — Znękaną duszy ostatnią
nadzieją: — Jest ta myśl i t. d.

3. Kiedy krzyż ciężki na to ciało padnie, —
A duszą cięższy krzyż jeszcze owładnie, — I su-
cho wewnątrz i zewnątrz tak sucho, — A w du-
szy ciemno, a w sercu tak głucho, = I usta mil-
czą, w milczeniu katuszy — Jedyłą ulgą dla
zbolelej duszy: — Jest ta myśl i t. d.

4. Lecz gdy ostatnia wybije godzina, — Co
całą przeszłość jasno przypomina, — A to wspom-
nienie harde myśli zmiesza — I serce drażni, ale
nie pociesza, = Któż od rozpacy człowieka za-
słoni? — Któż zlitowania skarby mu odsłoni? —
Jedna myśl tylko, jedna myśl błoga, — Że matką
moją jest Matka Boga!

[237]

48.

Modlitwa żeglarzy sycylijskich *O sanctissima*, z przed r. 1803

1. Pełna świętości i pobożności, — Słodka Pan-
no Maryjo! = Matko kochana, Niepokalana, —
Módl się, módl się za nami!

2. Tyś pocieszeniem, Tyś jest schronie-
niem, — Panno, Matko Maryjo! = Co sobie ży-
czymy, przez Ciebie prosimy: — módl się, módl
się za nami!

3. W trudach słabnących, w troskach płą-
czących — Ocal nas, o Maryjo! = Oddal zgry-
zotę, bólu spiekotę; — Módl się, módl się za na-
mi!

4. Wspomnij, Dziewico; Matko, zwróć lico: —
Usłysz nas, o Maryjo! = Pośpiesz, Lekarko, zdro-
wia Szafarko; — Módl się, módl się za nami!

5. Twe uwielbienie i Twe westchnienie —
Niech wspiera, o Maryjo! = W Tobie ufamy,
Ciebie wzywamy: — Módl się, módl się za nami!

[238]

49.

1. Perła droga, Matko Boga, od wieków ukochana, — Co poczęta, zaraz święta, zawsze niepokalana! = Słysz ludzkiemi, Anielskiemi — Niegdyś usty wielbiona.

2. Ciebie sławi, błogosławi niebo, ziemia i morze, — Żeś przyjęła i poczęła w niewymownej pokorze = Króla chwały, skąd na cały — Świat spłynęło zbawienie.

3. O, jak święci, z całej chęci, tej żądali nowiny! — Słali głosy pod niebiosy, nudne licząc godziny; = Skutek wzięła, coś zaczęła: — Oto Ja, służebnica!

4. Tyś się cała spodobała Stwórcy bez porównania, — Na Twe zdanie, serc kochanie, Jezus, uszu nakłania; = Ziemia prosi, Anioł głosi — Ciebie świata Królową.

5. W Twej osobie pałac Sobie Trójca Święta zakłada, — W Twym żywocie brylant w złocie, Król nad królmi osiada; = Ty tem jawniej, jako dawniej, — Duszę uniżasz Twoją.

6. O Królowa, Chrystusowa Matko, o Pani nasza! — Niech Cię żywo takie dziwo na cały świat rozgłasza; = Żeś Ty sama z cór Adama — Łaski skarb odzyskała.

7. Przez te względy, jakże wszędy nie ma Cię świat szanować? — Jak nie kochać, jęczeć, szlochać, u Twych nóg pokutować? = Gdy dla Ciebie Pan na niebie — Gotów wszystko szafować?

8. Od tej chwili niebo sili skarby za Twą przyczyną; — Łaski, cuda, kto się uda do Ciebie, wszędy słyną: = W Twej świątyni dość Bóg czyni — Wiernym, na Imię Twoje.

[239]

50.

1. Pod sztandarem Twym stajemy, — O najświętsza nasza Pani, — Służyć wiernie ślubujemy, — Szczere chęci niosąc w dani. — Prowadź nas, zachowaj nas, — Maryjo, Maryjo!

2. Ty do walki daj otuchy, — Udziel Swojej nam opieki, — Gdy zaczepią nas złe duchy, — Nie daj zginąć nam na wieki, — Wspieraj nas, wspomagaj nas, — Maryjo, Maryjo!

3. Matko, wstawiaj się za nami, — By nie zmogła nas pokusa, Twemi chcemy iść drogami, — Przez Cię dojdziem do Jezusa. — Prowadź nas, oświecaj nas, — Maryjo, Maryjo!

[240]

51.

Do M. B. z Lourdes (Lurd).

1. Po górach dolinach rozlega się dzwon; — Anielskie witanie ludziom głosi on: = Ave, ave, ave Maria! — Zdrowaś, zdrowaś, zdrowaś Maryja!

2. Bernardka, dziewczynka szła po drzewo w las, — Anioł ją tam wiedzie, Bóg sam wybrał czas. = Ave i t. d.

3. Wtem wichur zaszumiał gwałtowny od skał; — W niej serce zadrżało, cud się spełnić miał. = Ave i t. d.

4. Spogląda na skały Massabielskiej stok, — Dziewica przecudna uderza jej wzrok. Ave i t. d.

5. Oblicze Jej słodkie, w oczach błyska raj, — Zdaje się przemawiać: „Daj Mi serce, daj“! = Ave i t. d.

6. Blask jakiś nadziemski otacza ją w krąg, — Złocisty różaniec zwiesza się z Jej rąk. = Ave i t. d.

7. Niebieska przepaska spływa z białych szat, — Na każdej z Jej nóżek błyska róży kwiat. Ave i t. d.

8. Wszystko w Niej nadziemskie, wszystko niebem tchnie, — Widzi Ją na jawie, nie w czarownym śnie. = Ave i t. d.

9. Utkwiła w Nią oczy, wyciągnęła dłoń, — Zgięły się kolana, rozpałała skroń. — Ave i t. d.

10. Modlitwę serdeczną szepcą usta jej: — „Zdrowaś bądź, Panienko, łaski na nas zlej!“ = Ave i t. d.

II.

11. Wtem znikło widzenie, dziewczę czuje żal, — Szuka Jej wokoło i spogląda wdał = Ave i t. d.

12. Lecz, wreszcie odchodzi, mówiąc w sercu swem: — „Jutro się znów wrócę modlić w miejscu tem“. = Ave i t. d.

13. Nazajutrz, zaledwie błysnął dzienny brzask, — Już serce jej rwie się ku tej grocie łask. — Ave i t. d.

14. „O matko ma ziemską, pozwól mi iść tam, — Gdzie Panią precudną znowu widzieć mam“. = Ave i t. d.

15. „Ja chcę Ją zapytać, jakie imię Jej, — Tylko mi iść do Niej ty pozwolić chciej!“ = Ave i t. d.

16. I lekko, jak ptaszę, pędzi w stronę skał, — Gdzie cudne widzenie znowu Bóg jej dał, = Ave itd.

17. „Co chcesz, bym czyniła? Pani, powiedz mi! — Ja wszystko wypełnię, co jest miłym Ci“ = Ave i t. d.

18. „Przychodź więc z druchnami tu do groty tej — I przez dni czternaści słuchaj woli Mej!“ = Ave i t. d.

19. „Przyrzekam, że sprawi korna prośba Ma, — Po życiu doczesnem Bóg Ci niebo da!“ — Ave i t. d.

20. Dziecinna gromadka uwierzyła w cud, — Lecz nie tak był łatwy do tej wiary lud! = Ave i t. d.

[241]

52.

1. Pomnij Marjo, Matko miła, — Że od wieków nie słyszano, — Byś grzesznika opuściła, — Co Twe święte wielbi miano. = Nikt od Ciebie w cierpieniu nocy — Nie odchodził bez pomocy.

2. Tą nadzieją ożywieni — Uciekamy się do Ciebie, — Przystępujem ukorzeni — Przed Twój święty tron na niebie, = Drżąc, wzdychamy w grzechu męce: — „Nie gardź nami, podaj ręce!“

3. Matko Słowa Przedwiecznego, — Racz wysłuchać nędznych głosy, — Co z padole płaczu tego, — Łaski Twojej zebrzą rosy. = Bądź pomocą w życia znoju, — Bądź zwycięstwem w śmierci boju.

[242]

53.

1. Przeczysta Dziewico, o Boga Rodzico! — Do Ciebie wołamy, ku Tobie wzdychamy, — O witaj, Maryjo!

2. Tyś Matką litości, przyczyną radości — W padole wygnania, wśród smutku i łkania, — O Boga - Rodzico.

3. Prosimy ze łzami, miej litość nad nami, — Nie opuść Twych dzieci, najlepsza Ty z matek — O Boga - Rodzico.

4. A gdy śmierć nastanie; miej o nas staranie, — Każ przyjść nam do Siebie, by śpiewać Ci w niebie, — O Boga - Rodzico.

[243]

54.

M S Z A

na uroczystości Najświętszej Marji Panny.

Na introit. Przy obchodzie * * * *) Twego, — O Maryjo, czysta Dziewico, — Kościół pośród pieńia wesołego — Czcij Twą pamięć, Boga - Rodzico. = I ofiarę Bogu dziś zanosi, — Pomny zasług o wstawienie prosi. — A przejęty wielką radością, — Pokłon daje z uczciwością.

Na Gloria. Chwała Bogu na wysokiem niebie, — A na ziemi pokój ludowi. — Wielbim Ciebie, błogosławim Ciebie, — Ku czci Twojej zawsze gotowi. = Boże Ojczy, Królu wiecznej chwały, — Któryś stworzył świat z niczego cały, — Dzięki winne Tobie składamy, — Bo z rąk Twoich wszystko mamy.

Przed Ewangelją. Bądź po wszystkie wieki pozdrowiona, — O Maryja, Panno jedyna, — Iż przez Syna Twego przyniesiona — Światu Boska z niebios nowina; = Której zawsze chętnie wysłuchajmy, — A co uczy, wiernie wypełniajmy, — Bo ten tylko nieba dostanie, — Kto jej pełni rozkazanie.

Na Credo. Wierzę mocną, niezachwianą wiarą, — W Boga, w Trójcy świętej jednego: — Ojca, który niepojętą miarą — Wszystko mądrze stworzył z niczego; = I w Jezusa Syna Mu równego, — Światło z światła, Boga prawdziwego, —

*) Stosownie do święta śpiewa się: Przy obchodzie Narodzenia Twego — Zwiastowania Twego, — Nawiedzenia Twego, — Poczęcia Twojego, — Szkaplerza świętego, — Różańca świętego, — Dzisiaj święta Twego.

Który zstąpił z nieba na ziemię, — Oswobodzić ludzkie plemię...

Na Offertorium. Przyjmij, Ojcze ten dar chleba, wina, — Z rąk kapłana w Kościele nowym. — Jakoś przyjął z rąk Maryi Syna, — Niegdyś w starym Salomonowym: = Wszak ofiarę tenże sam sprawuje, — Ten się za nas Tobie ofiaruje, — Ten ołtarzem, ten jest kapłanem, — Ten ofiarą, Bogiem, Panem.

Na Sanctus. Zaśpiewajmy: Święty, Święty, Święty — Pan zastępów, Bóg nieskończony, — W Majestacie Swoim niepojęty, — W radach tajny i niezgłębiany: = Na którego ogarnienie chwały — Niebo, ziemia, wszechświat jest za mały, — Wielbij, czcij Go wszystko stworzenie, — Śpiewaj „Święty” nieskończenie.

Po Podniesieniu. Przyjmij pokłon, Boże utajony, — Pod znakami chleba i wina, — Tyś jest Ojca Syn jednorodzony, — W Tobie ufność nasza jedyna: = Pomnąc na Twą mękę i cierpienia, — Krew wylaną za nas dla zbawienia, — W tej ofierze śmierć Twą głosimy, — A za okup dziękujemy.

Na Agnus. O Baranku Boży! któryś winy — Przyszedł gładzić, co świat zgubiły, — Sam poległeś śmiercią z ich przyczyny, — Grzechy nasze Cię zamęczyły: = Ty nad nędznem zlituj się stworzeniem, — Daj żal szczery z życia poprawieniem, — Abyśmy się grzechów pozbyli, — Więcej ich nie ponowili.

2. O jak wielka miłość Twoja. Panie! — Nie dość, że się człowiekiem stałeś, — Nie dość, żeś na Siebie wziął karanie, — Lecz się jeszcze na pokarm dałeś: = Któżby Cię śmiał brać na pożywanie, Gdyby nie Twe groźne przykazanie, —

Spraw to, gdy nas wzywasz do Siebie, — Godnie niech przyjmujem Ciebie.

[244]

55.

1. Prześliczna Panno, nad Panny Dziewico, — Ducha Świętego cna Oblubienico! = Wyżej nad chóry anielskie wzniesiona, — Bądź pozdrowiona, bądź pozdrowiona!

2. Któż godzien wielbić Ciebie, pełna chwały? — Nad Twą wielkością stoi świat zdumiały; — Gwiazdy i miesiąc i słońce przeczyste — Przy Tobie mgliste, przy Tobie mgliste.

3. Wszelkie stworzenie nie zrówna się z Tobą, — Tyś jedna niebios po Bogu ozdoba, = Ty złocisz twarze Cherubinów jasne, — Przez cnoty własne, przez cnoty własne.

4. Tyś sama jedna jest błogosławiona, — Między córami Ewy; uchylona = Od wszelkiej zmayı, bez grzechu poczęta, — Panienko święta, Panienko święta.

5. Zawsze czystości jaśniejac promieniem — Triumfuś pełna; nad ludzkim plemieniem = Lituj się, lituj przy Bogu, Twym Synie, — W każdej godzinie, w każdej godzinie.

6. Ciebie lud swoją Królową mianuje; — Na Twoje prośby łaska nam zstępuje = Tam z górnych niebios od Twojego Syna, — Matko jedyna, Matko jedyna!

[245]

56.

1. Salve Regina, zawitaj Królowo, — Monarchini nieba, ziemi Cesarzowo; = Witaj, Wiecznego Matucho Syna, — Witaj, zawitaj, Salve Regina!

2. O Miłosierna, miłosierdzia żądam, — Żywota pragnę, litości wyglądam; = Słodkości pełna, Matko jedyna, Nadziejo nasza, Salve Regina!

3. Do Ciebie wzdycha serce grzesznikowe, — Woła do Ciebie plemię Adamowe, = Woła syn, woła córka Ewina, — Współ wołając: Salve Regina!

4. Spraw Twą przyczyną, aby to wołanie — Wyjednało nam grzechów darowanie; = Racz nam przebłagać Twojego Syna, — Gdy Ci śpiewamy: Salve Regina!

5. Oto nas ucisk, płacz i narzekania — Do żalosego przywodzą wzdychania; = Osusz łzy, których pełna dolina — Gdy Ci śpiewamy: Salve Regina!

6. Racz na nas wejrzeć, Matko miłosierna, — Rozbrój gniew Syna, Opiekunko wierna: = Niech nam to sprawi Twoja przyczyna, — Gdy Ci śpiewamy: Salve Regina!

7. O najłaskawsza! O najlitościwsza! — O Pani słodka! O najmiłościwsza! = Gdy się nam zbliży śmierci godzina, — Daj w niebie śpiewać: Salve Regina!

8. A dusze zmarłych, które się dostały — W męki czyścowe, by się wypłacały; = Niech je wybawi Twoja przyczyna, — Gdy Ci śpiewamy: Salve Regina!

[246]

57.

(Do Serca N. M. P.)

1. Serdeczna Matko, Opiekunko ludzi, — Niech Cię płacz sierót do litości wzbudzi. = Wygnańcy Ewy do Ciebie wołamy, — zmiłuj się, zmiłuj, niech się nie tułamy.

2. Do kogóż mamy wzdychać, nędzne dziatki? — Tylko do Ciebie, ukochanej Matki, =

U której Serce otwarte każdemu. — A osobliwie
nędzą strapionemu.

3. Zasłużyliśmy to prawda, przez złości, —
By nas Bóg karał różgą surowości; = Lecz kie-
dy Ojciec rozgniewany siecze, — Szczęśliwy, kto
się do Matki uciecze.

4. Ty masz po Sobie i Ojca i Syna, — Snad-
nie Go Twoja przejedna przyczyna; = Pokazaw-
szy Mu piersi i wnętrzności, — Łatwo Go skłó-
nisz, Matko łaskawości.

5. Dla Twego Serca wszystko Bóg uczyni, —
Daruje plagi, choć człowiek zawini; = Jak Cię,
cna Matko, nie kochać serdecznie — Gdy się
skryć mogę pod Twój płaszcz bezpiecznie.

6. Ratuj nas, ratuj, Matko ukochana, — Za-
gniewanego gdy obaczysz Pana; = Mieczem
przebite pokazuj Mu Serce, — Gdy-ć Syna na
krzyż wbijali morderce.

7. Dla tych boleści, któreś wycierpiała, —
Kiedyś pod krzyżem Syna Twego stała; — Bóg
nam daruje, byśmy nie cierpieli, — Cośmy wy-
trzymać za złość naszą mieli.

8. A gdy ujdziemy tak gniewu, jak chłosty, —
Pokaż nam, Matko, tor do nieba prosty; = Nie-
chaj to serce, z którego opieki — Dotąd żyjemy,
kochamy na wieki!

[247]

58.

1. Święta Maryjo Matko Chrystusowa, — Panno
przezysta, łaskawa i wierna! = Usłysz rzewli-
wej prośby naszej słowa, Matko najmiłsza, bądź
nam miłosierna.

2. Gdy w zły przygodzie rady nam potrze-
ba, — A nie poradzi żadna dusza żywa; = Radę

skuteczną racz nam zesłać z nieba, — O Ty, Sto-
lisko *mądrości* prawdziwa!

3. Gdy bez sił padniem, znużeni, złamani —
Ciężką, przez życia pustynię, podróżą, = Osłoń
litośnie każdy cierń, co rani, — Cudownem kwie-
ciem, o duchowna Różo!

4. Gdy sroga niemoc rzuci nas na łożę, —
Gdy jękiem każde naszych piersi tchnienie, =
Gdy nic już ulgi przynieść nam nie może; —
Ty nas podźwignij, chorych Uzdrawienie!

5. Gdy ciągną tłumy pokus niezliczone, —
Gdy w nich nam wieczna zguba już gotowa, =
Ty daj bezpieczną przed nimi ochronę, — Ty
nam bądź twierdzą, Wieżo Dawidowa!

6. Gdy w niebezpieczeństwie bezdennej powo-
dzi — Łódź naszą miota burza nieustanna, —
Gdy przystań w mroku, a słońce nie wschodzi, —
Oświeć nam drogę, o *Gwiazdo* zaranna!

7. Gdy sprawiedliwym gniewem Bóg zapło-
nie, — I strasznej kary zbliża się godzina, =
O Matko nasza, śpiesz nam ku obronie, — Ratuj
nas grzesznych, *Ucieczko* jedyna!

8. Kiedy, ze szczęścia ziemskiego wyzuci, —
Stracim pociechę i otuchę wszelką, = Niechaj
przez Ciebie radość nam się wróci, — Ty utra-
pionych bądź Pocieszycielką!

9. Wśród wszelkich życia naszego kolei: —
W trwodze, w zwątpieniu, w smutku i chorobie, =
Bądź źródłem męstwa, wiary i nadziei, — obro-
nicielką ufających w Tobie!

[248]

59.

1. Święta Maryjo, biała Lilijo, — O Matko Chry-
sta! = Panno przeczysta, strojna gwiazdami, —
Módl się za nami!

2. O wniebowzięta, Panienko święta, — Stroj-
na gwiazdami, = Do Twego Syna, Matko jedyna —
Wstaw się za nami.

[249]

60.

1. Święta Maryjo, módl się za nami! — Matko
Chrystusa, módl się za nami! — Matko najczy-
stsza, módl się za nami, — Módl się za nami, za
nami.

2. Matko najmiłsza, módl się za nami, —
Matko przedziwna, módl się za nami, — Panno
łaskawa, módl się za nami.

3. Panno czcigodna, módl się za nami, —
Panno wsławiona, módl się za nami, — Uciezko
grzesznych, módl się za nami.

[250]

61.

1. Święta Panno, Tyś nad wszystkie czystsza dzie-
wice, — Której darem różańcowe są tajemnice; =
Wszak z samego znać Imienia, — Że chcesz ła-
ski do zbawienia — Dać, kto Ci służy.

2. Uciekam się do Twej łaski i ja niegodny, —
Użycz, proszę, z darów Twoich mej duszy gło-
dnej, = Niechaj w grzechu nie umiera, — Wszak-
że skarb się tu otwiera — Całemu światu.

3. Żywisz wszystkich, boś Królowa i Pani
miła, — Wszak Monarchę niebieskiego Tyś wy-
karmiła; = A cóż stworzenie mizerne, — Gdy
obrócisz miłosierne — Ku niemu oczy?

4. Pokaż litość, tego żebrze mdlejąca dusza, —
Którą znana dobroć Twoja ku Tobie wzrusza. =
O, zmiłuj się, ratuj onę — Przez różańcową ko-
ronę, — Nie daj jej zginąć!

5. Proś Syna, wszystko uczyni dla Twojej miłości, — Niech drogich Ran Swych balsamem orzeźwi mdłości, = Niech tym Chlebem, w którym święta — Krew jest z Ciałem wraz zamknięta, — Wiecznie nasyci.

6. Oddaję się Twojej opiece, Pani łaskawa, — Abym słuchał Syna Twego świętego prawa; = Dodaj siły, a me życie — Niech Ci służy należycie — Przez całe wieki.

[251]

62.

1. Triumf i cześć Maryi, Najczystszej Dziewicy, — Która nam otworzyła Swoich łask skarbnice! — Jak Królowej wszechwładnej na niebie i ziemi, — Cześć Jej dajmy wszyscy, chwalmy wraz z Świętymi! — Gwiazdo zaranna najjaśniejsza, — Liljo w cierniu najozdobniejsza! — Ciebie czci i wielbi moja dusza, — Najśłodsza Panno, Matko Jezusa.

2. Triumf i cześć Maryi, Jej Niepokalanej, — Z pośród matek jedynej, wśród dziewic wybranej! — Jak Bożej Rodzicielce w niebie i na ziemi — Cześć, hołd nieśmy wszyscy głosy złączonymi! — Matko najmiłsza, ukochana, — Panną przenajczystszą zachowana, — Ciebie czczę i kocham też serdecznie! — Przyjm mnie do łaski teraz i wiecznie!

[252]

63.

(Pątnicza)

1. Tysiąc razy pozdrawiamy Ciebie, = O Maryjo, Matko Jezusa, — Tyś ozdobą na wysokim niebie, — Ciebie czci i wielbi ma dusza: = Ty po Bogu zawsze jesteś pierwszą, — Tobie cześć i chwałę

najprzedniejszą — Anieli święci oddawają. —
Królową Cię swą nazywają.

2. Przybądź nam na pomoc, Matko nasza, —
Wszyscy ufnem sercem żądamy, — Tyś jedyna
Opiekunka nasza, — Już innej po Bogu nie ma-
my: — Więc chwałę Tobie wyśpiewujemy, —
Uwielbiać Imię Twoje pragniemy; — Jak przy-
stoi po Bogu Tobie, — Chcemy Cię chwalić
w każdej dobie.

3. Bóstwo od wieków Ciebie obrało — Za
Matkę Swojemu Synowi, — Aby przezeń się zba-
wienie stało — Nędznemu na ziemi ludowi; =
Tak Syn Boży, Syn Twój ukochany, — Podjął
krzyż, mękę i ciężkie rany, — Cierpiąc na tej
ziemi boleści, — Uczynił to dla nas z miłości.

4. Tyś na Syjonie jest utwierdzona, — Prze-
bywasz w mieście poświęconem, — Wprzód, nim
byłaś na świat urodzona, — Jaśniałaś światłem
niezgaszonym, — Teraz kosztujesz wiecznej ra-
dości, — Jako Królowa niebieskich włości, —
Boga tak woła rozrządziła, — Aby z Nim żyła
Córka miła.

5. O najśliczniejsza Pani Libanu, — Nad chór
Aniołów wywyższona, — Śliczny cyprys górnego
Syjonu — Albo w Kades Palmo podwyższona. =
O Ty Rózo Jerycha wspaniała — Twą piękność
zna niebo, ziemia cała: — O Gwiazdo ranna ja-
śniejąca, — Oliwo, woń piękną mająca.

6. O Lilijo w cierniu najpiękniejsza, — Miły
zapach światu wydajesz, — Tyś nad kwiaty wszel-
kie ozdobniejsza, — Plemieniu ludu pomoc da-
jesz; = Ciebie nad słońce, miesiąc i gwiazdy, —
Matko, wynosi, wielbi człek każdy! — Istniejącą
Bramę niebieską — Czci, wyznawa Panią Anielską.

[253]

64.

1. Ty, któraś pięknie dni Swoje skończyła, —
I w Palestynie szczęśliwie zasnęła; — Daj dobrze
skonąć, bez zmayı poczęta — Panienko święta!

2. A kiedy przyjdzie ostatnia godzina, —
Uproś nam łaskę u Swojego Syna — I żal za
grzechy, bez zmayı poczęta — Panienko święta!

3. Kiedy nam język śmiertelność skrępuje, —
I myśli nasze rozum rozwiązuje, — Uproś nam
skrucbę, bez zmayı poczęta — Panienko święta!

4. Twój Syn a Bóg nasz był przy zejściu
Twojem; — Gdy będziem konać, świętem Ciałem
Swojem — Niech nas posili, bez zmayı poczęta —
Panienko święta!

5. A ci, którzy już dni swoje skończyli —
I straszny termin śm'erci odprawili, — Niech
mają pokój, pokój pożądanym. — Jezu kochany!

6. Chwała bądź Bogu, w Trójcy jedynemu, —
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu, — Temu, który
jest w Osobach trojaki, — W Bóstwie jednaki.

[254]

65.

(Do Serca N. M. P. za Kościół św., Ojca św. i kraj).

1. Weź w Swą opiekę nasz Kościół święty, —
Panno Najświętsza, niepokalana; — Niechaj mi-
łością każdy przejęty — Czcici w nim Jezusa, na-
szego Pana.

2. Niech Serce Twoje, Ojca świętego — Od
nieprzyjaciół zasadzki chroni, — Niech się do
Pana modli za niego, — Od złej przygody nie-
chaj go broni.

3. I my się do stóp Twoich ciśniemy, — Na-
sze potrzeby Tobie są znane, — Bo my „kółeczko“
nasze wiążemy, — Wielbiąc Twe Serce Niepokalane.

4. I kraj ten cały i lud Twój wierny, —
Tobie, o Marjo, dziś polecamy, — Niechaj nas
wszystkich Bóg miłosierny, — Którego przez Twe
Serce błagamy, —

5. W jedną rodzinę zbierze tam w niebie, —
Byśmy, Maryjo, wielbili Ciebie, — W wiecznej
świątyni Serca Twojego, — U stóp Chrystusa,
Pana naszego.

[255]

66:

Hymn nieszporny *Ave Maris*, ułożył Venantius Fortunatus,
albo Paweł diakon.

1. Witaj Gwiazdo morza, wielka Matko Boża, —
I zawsze Dziewico, Niebios Przewodnico.

2. Anielskiem zjawieniem, Maryjo, uczczona, —
Obdarz nas pokojem, nad Ewę wsławiona.

3. Zjednaj win zgładzenie, ślepym oświece-
nie, — Złego oddalenie, łaski przyczynienie.

4. Bądź Matką bez groźby, odnieś nasze proś-
by — Synowi Twojemu, nam narodzonemu.

5. Panno osobliwa, Matko litościwa, — Obdarz
nas cichością i świętą czystością.

6. Daj żywot tuteczny święty i bezpieczny, —
Z Jezusem mieszkanie i z Nim królowanie.

7. Chwała Bogu Ojcu, Jezusowi Panu, — Du-
chowi Świętemu, Bogu jednemu.

[256]

67.

(Do M. B. Częstochowskiej)

1. Witaj Jutrzenko rano powstająca, — Śliczna,
jak księżyc, jako słońce lśniąca! = Ty świecisz
mile światu w Częstochowie, — Gdzie czołem
biją świata monarchowie.

2. Tobie koronę z gwiazd dwunastu dano, —
Świata wszystkiego Panią Cię nazwano; — Na

Jasnej Górze, jasnej, jako słońce, — Tu lud upada do nóg swej Patronce.

3. Poczyszczycielko ludzi utrapionych, — Do Ciebie, Panno, w nędzach niezliczonych = Lud się ucieka, prosi Cię serdecznie, — By za przyczyną Twoją żył bezpiecznie.

4. Wspomnieć na Polską, Panno chciej Koronę, — Którąś raz wzięła w pieczę i obronę; = Wszakżeś jest „Polską, Maryją, Królową”, — Której Bóg za tron oddał Częstochowę.

5. Tam Twoje Serce, kędy skarb przebywa, — Gdzie stół królewski obraz Twój nakrywa; = Niech odrobiny z niego nam spadają, — Twój synowie głodu niech nie znają.

6. Otwórz Twój skarbiec, rozdziel nam Twe dary, — Któreś dawała synom tu bez miary; = Niechaj doznają dziatki Twojej mocy, — Strzeż nas, o Panno, we dnie, jak i w nocy.

[257]

68.

Trzy pierwsze zwrotki są tłumaczeniem antyfony Marjańskiej *Salve Regina*.

1. Witaj Królowo, Matko litości, — Nasza nadziejo, życia słodkości, = Witaj Maryjo, Matko jedyna, — Matko nas ludzi, *Salve Regina*!

2. Nędzne my dzieci Ewy, wołamy — Do Ciebie, Matko, z płaczem wzdychamy: = Niech nas wspomaga Twoja przyczyna — Na tym padole, *Salve Regina*!

3. O Pośredniczko, rzuć Twe wejrzenie — Łaskawe na nas, przyjmij westchnienie: = Pokaż nam, Matko, Twojego Syna — W górnej krainie, *Salve Regina*!

4. Zebrzemy, Matko, *Twojej* dziś pomocy, —
Gdyż brzemie nieszczęść okropnie nas tłoczy: =
Choć sroga chłosta, w tem nasza wina, — Nie
wzgardzaj nami, *Salve Regina!*

5. Biedne sieroty *do Ciebie* wołamy, — Lito-
ści *Twojej* *pokornie* wzywamy, = Niech Twa
potężna, Matko, przyczyna, — Łaski nam zjedna,
Salve Regina!

6. Zlituj się, zlituj, *Matko* ukochana, — Bła-
gamy *Ciebie*, *Pani* ubóstwiana, = Wejrzyj na
grzesznych, Matko jedyna, — Sławimy *Ciebie*:
Salve Regina!

[258]

69.

Antyfona Marjańska *Salve Regina* ul. Herman Contractus,
XI w.

1. Witaj Królowo nieba i Matko litości! = Wi-
taj nadziejo nasza w smutku i żałości.

2. K'Tobie wygnancy Ewy wołamy synowie, =
K'Tobie wzdechamy płacząc z padołu więźniowie.

3. Orędowniczko nasza, racz Swe litościwe =
Oczy spuścić na nasze serca żałośliwe.

4. I owoc błogosławion żywota Twojego =
Racz pokazać po zejściu z świata mizernego.

5. O łaskawa, pobożna, o święta Maryja! =
Niechaj będą zbawieni wszyscy grzeszni i ja.

6. O Jezu, niech po śmierci *Ciebie* ogląda-
my; = O Maryja, uproś nam, czego pożądamy.

[259]

70.

1. Witaj Marjo, śliczna Pani, do *Ciebie* woła-
my, — Wśród tej ziemi, my wygnani, ku *Tobie*
wzdechamy. — O Maryjo, witaj nam, Tyś nadzie-

ja cała, — Witaj nam, o Maryjo, chwała Tobie, chwała! — O Maryjo, witaj nam! O Maryjo witaj nam! Witaj nam, o Maryjo, chwała Tobie, chwała!

2. Błagaj, Marjo, Syna Twego o litość nad nami! — Czyste rączki wznies do Niego, prosim Cię ze łzami. — O Maryjo itd.

3. Matko nasza, my Twe dzieci, o tem wspomnij Sobie, — Niech Twa łaska nam zaświeci, wołamy ku Tobie. — O Maryjo itd.

4. Otrzyj łzy, co z oczu płyną, zagój serca ranę, — Ratuj, Matko, dzieci giną, dzieci Twe kochane. — O Maryjo itd.

5. O Panienko nad pannami, wysłuchaj wołanie, — Proś Jezusa, proś za nami i odwróć karanie. — O Maryjo itd.

6. Wiernie służyć Ci będziemy, wiernie chwalić Ciebie, — Potem z Tobą się złączymy, tam śpiewając w niebie. — O Maryjo itd.

[260]

71.

(Do M. B. Szkaplerznej, pątnicza)

1. Witaj Pani, my poddani, do nóg padamy, — Lecz nie insze mamy czynsze, które składamy. = Tylko serca skruszone, lecz wszystkie uniżone, — Z takiej dani, śliczna Pani, racz być kontenta.

2. Jest to jawna, żeśmy zdawna dług zaciągnęli, — Gdyśmy z czystych, macierzystych rąk Szkaplerz wzięli. = I dobrze nam w tej barwie, bo tych piekło nie zarwie, — Co Szkaplerzem, jak puklerzem, są uzbrojeni.

3. Ale za te tak bogate orderu znaki, — Cóż Ci damy? nie nie mamy, ziemskie żebraki. = Tylko duszę i ciało; weź że i to, choć mało. — A tak będzie głośno wszędzie, żeśmy poddani.

4. W tym orderze, kto go bierze, znak ma zbawienia, — Że nie zginie, owszem, minie piekła płomienia. = Przed ognistym piorunem zasłoni się tem runem, — Nie ma szkody z ognia, wody, kto tę tarcz nosi.

5. Więc tej Pannie nieustannie śpiewajmy dzięki, — Żeśmy taki znak nad znaki wzięli z Jej ręki; = Szkaplerza się trzymajmy, a Maryi wzywajmy, — Z Jej opieki żyć na wieki z Bogiem będziemy.

[261]

72.

1. Witaj mórz Jutrzenko, — Szczęsna Matko Boga, — Jednak wciąż Panienko, — Bramo niebios błoga.

2. Ty, do której z „Ave“ — Gabryjela słano, — Kojąc troski łzawe, — Odmień Ewy miano!

3. Więźniom zdejm okowy, — Ślepym roznieć brzaski, — Oddal ból życiowy, — Uproś wszelkie łaski.

4. Okaż Matki lico, — Zjednaj Boga w niebie, — Który nam, Dziewico, — Chciał się zrodzić z Ciebie.

5. Panno dziwnie Święta, — Cicha przed wszystkimi, — Zerwij grzechu pęta, — Uczyń nas cichemi!

6. Życiem obdarz czystem, — Droga, co nie myli, — Byśmy w niebie z Chrystem — Zawsze się cieszyli!

7. Bogu Ojcu chwała, — Hołd niech Chrystus bierze — Cześć Duchowi trwała, — Trzem — w jednakiej mierze!

[262]

73.

(Na święto M. B. Niepokalanie Poczętej, 8 grudnia.)

1. Witaj, święta i poczęta niepokalanie, — Maryjo, śliczna lilijo, nasze kochanie! = Witaj, czysta Panienko, najjaśniejsza Jutrzenko, — Witaj, święta, Wniebowzięta, Niepokalana!

2. Twą pięknością, niewinnością nieba górujesz, — Dostojeństwa i Panieństwa wszystkie celujesz; = W pierwszym Panno momencie — Święte Twoje Poczęcie — Jaśniejące, jako słońce, — Niepokalana!

3. Sam Bóg Święty z Ciebie wzięty dla tej przyczyny, — Żeś się stała i została zawsze bez winy; = Tyś przed wieki przejrzana, i za Matkę wybrana — Jezusowi Chrystusowi, — Niepokalana!

4. Twoje państwo i poddaństwo, świat, nieba Pani! — Cesarzowie, monarchowie Twoi poddani! = Dla Twojej niewinności — Bóg Ci dał z Swej hojności, — Żeś poczęta zaraz Święta, — Niepokalana!

5. Luminarze, chociaż w parze, nie tak jaśnieją, — Bo przy świętem Poczęciu Twem zaraz blednieją; = Tyś nad słońce jaśniejsza — I nad gwiazdy śliczniejsza, — Jako zorze w swojej porze, — Niepokalana!

6. Sami Święci wniebowzięci nie wyrównają — Twej pięknosci i czystości, którą-c przyznają; = Wszyscy Ci się dziwiąją. — Niewinność Twą szanują, — Żeś tak święta z Anny wzięta, — Niepokalana!

7. I Świat cały, choć zuchwały, Twoje Poczęcie — Niepokalane wysławia, w pierwszym momencie; = Wszystkie razem stworzenia — Wy-

znają bez wątpienia, — Żeś jest, droga Matka Boga, — Niepokalana!

8. Więc Cię sławiąc, błogosławiąc, Panno, prosimy: = Niech czystymi niewinnymi zawsze będziemy! = Za to życie dajemy — I mocno wyznajemy: — Żeś jest święta i poczęta — Niepokalana!

[263]

74.

1. Za Matkę się udaj, prośby nasze oddaj — Synowi Twojemu, nam narodzonemu.

2. Panno osobliwa, Matko litościwa, — Obdarz nas cichością i świętą czystością.

3. O Matko jedyna, ubłagaj nam Syna, — Uspokój głód, wojnę, daj czasy spokojne.

4. Daj żywot tuteczny święty i bezpieczny, — Z Jezusem mieszkanie i z Nim królowanie.

5. Chwała Bogu: Ojcu, Synowi Bożemu, — Duchowi Świętemu, w Trójcy Jedynemu.

[264]

75.

(Do M. B. Różańcowej, pątnicza)

1 Zawitaj Królowo Różańca świętego, — Jedyna nadziejo człowieka grzesznego! = Zawitaj bez zmazy lilijo, Matko Różańcowa, Maryjo!

2. Panno nad pannami, Święta nad Świętymi — Najświętsza Królowo, Pani nieba, ziemi, = Najśliczniejszy kwiecie, lilijo, — Matko Różańcowa, Maryjo.

3. Matko Różańcowa, jasna Gwiazdo morską, — Anielska Królowo, Śliczna Matko Boska, = Raju rozkosznego lilijo, — Matko Różańcowa, Maryjo.

4. Tyś jest najśliczniejsza, Róžo ogrodowa, — Tyś najprzyjemniejsza Róždźko Aaronowa, = Najwdzięczniejszy kwiecie lilijo, — Matko Różańcowa, Maryjo.

5. Chwała Bądź Maryi na niebieskim tronie, — Która w różańcowej królujesz koronie, = Święta nad Świętymi, lilijo, — Matko Różańcowa Maryjo.

[265]

76.

(Do M. B. Różańcowej)

1. Zawitaj Matko Różańca świętego, — Przybytku Boga, w Trójcy jedyne. = Ucieczko nasza, ucieczko nasza w życia doczesności, — O cedrze czystości.

2. Najozdobniejsza Róžo ogrodowa, — Najprzyjemniejsza Róždźko Aaronowa, = Wonność balsamu, wonność balsamu, balsam przechodząca — Matko kochająca!

3. Za nic są w oczach naszych ziemskie rzeczy, — Gdyż nic z nich duszy naszej nie uleczy; = Lecz życie łaski, lecz życie łaski, daje nam Królowa, — Matka Różańcowa.

4. O, jak są miłe i słodkie wyrazy, — Które śpiewamy sto pięćdziesiąt razy. = W tych tajemnicach, w tych tajemnicach Róża się rozwija, — Jezus i Maryja.

5. Wiedzieć potrzeba, że Różaniec święty — Nie ludzkie dzieło, chodź od ludzi wzięty, = Lecz go natchnęła, lecz go natchnęła dobroć niepojęta, — Sama Trójca Święta.

6. Który za prezent Panna odebrała, — Dominikowi z rąk Swoich oddała = Przy licznych świadkach, przy licznych świadkach przy niebieskiej tłuszczy = Złotorajskiej puszczy.

7. Dominik święty zaś nam ufundował, —
Wielkimi łaski uprzywilejował. = Tym, którzy
wiernie, tym którzy wiernie niewinnie poczętej, —
Służą Pannie świętej.

8. Prześliczna Różo anielskiej czystości, —
Chciej nas zachęcić do Świątobliwości, = Byśmy
tu stale, byśmy tu stale Ciebie wychwalali, —
Pilnie pozdrawiali.

9. Nas braci, siostry Różańca świętego —
Racz przyjąć pod płaszcz miłosierdzia Swego, =
Gdy Syn Twój miły, gdy Syn Twój miły będzie
dekretować, — Raczże nas ratować!

10. A ci, którzy się z światem pożegnali, —
A Twoje Imię żyjąc wychwalali, = Niechże im
świeci, niechże im świeci światłość wiekuista, —
O Panno Przczysta!

[266]

77.

(Na maj)

1. Zawitał dla nas majowy poranek, — Ziemia
i niebo błogo się śmieje. — Podajcie kwiaty, aby
uwić wianek, — Lecz wianek taki, który nie
wiednieje. = Na żyznej ziemi kwiat pełny uro-
śnie, — Na twardej skale tylko głóg kolący! —
A my na wianek zbierajmy przy wiośnie — Nie
ostre głogi, ale kwiat woniący.

2. Na nas Maryja w radości spogląda, — Jako
ta gwiazda, co na niebie świeci, — Przyjmie ten
wieniec, innego zażąda, — Wianka serc naszych,
jako serc swych dzieci! = Bo kwiaty ziemi, o, jak
krótco trwają! — Jak gwiazdy gasną, tak kwiaty
wiednieją, — A wiatry uschłym badyłkiem igra-
ją — I zółkłe listki po świecie rozwieją.

3. Złóżmy na wieniec wszystkie serca cnoty, — Które wykwitły w sile Jej opieki. — Dajmy kwiat szczęścia, dajmy kwiat tęsknoty, — A taki wieniec nie uschnie na wieki. (2 razy)

[267]

78.

1. Zdrowaś Maryja, Boga Rodzico, — Błagamy Ciebie, święta Dziewico: = Niech łaska Twoja zawsze nam sprzyja, — Módl się za nami. Zdrowaś Maryja!

2. Wśród czystych duchów, w obliczu Pana, — Tyś przenajświętsza, niepokalana, = Jak w pośrodku kwiatów wonna lilija, — Jak wśród gwiazd zorza. Zdrowaś Maryja!

3. Ty, coś karmiła świata zbawienie, — I nam, jak Matka, daj pożywienie, = Niech brak żywności nas nie zabija, Broń — nas od głodu. Zdrowaś Maryja!

4. Ty, coś płakała nad śmiercią Syna, — Przez Twe łzy gorzkie, Matko Jedyna, = Oddał śmiertelność, co lud wybija, — Broń nas od moru. Zdrowaś Maryja!

5. Ty, coś nie знаła innych płomieni — Nad miłość Bożą, prosim strwożeni; = Spraw, niechaj pożar dom nasz omija, — Broń nas od ognia. Zdrowaś Maryja!

6. Ty, w całym życiu łagodna, cicha, — Daj, niech pokojem kraj nasz oddycha, = Niech się niezgoda w świecie nie zwija. — Broń nas od wojny. Zdrowaś Maryja!

7. Królowo nasza wśród Cherubinów! — Usłysz pokorny głos ziemi synów, = Co się do tronu Twojego wzbija, — Módl się za nami. Zdrowaś Maryja!

[268]

79.

(Przed zaczęciem Różańca)

1. Zawitaj ranna Jutrzenko — I grzechów naszych
Lekarko! — Ty Panią świata jesteś i księżną, —
Anielską jesteś Królową.

2. Tyś Panią sama nazwana; — Naprzeciw
strzałom szatana, — Obroń nas ręką niezwycię-
żoną, — Prosim, stań się nam obroną.

3. Zastaw nas tarczą zbawienia, — mocą
Twojego Imienia! — Uszykujże nas w miejscach
bezpiecznych, — Pogrom nieprzyjaciół wiecznych.

4. Zowiesz się nieba Królową, — Bądź nam
obroną gotową; — Wyniszczyć z serc naszych grze-
chowe wady, — Natchnij w nie pobożne rady.

5. Dodaj nam łaski i mocy — Przeciw czar-
towskiej przemocy; — Weź nas pod Swoją świętą
obronę, — Oddal Boski gniew na stronę.

6. O ulubiona od Boga, — Ty racz nam być
prosta droga! — Dotąd, gdzie żywot jest dosko-
nały, — Wprowadź nas do wiecznej chwały.

7. O światłości Apostołów, — Męczenników
i Wyznawców, — W godzinę śmierci wstaw się
za nami! — Do Ciebie się uciekamy!

8. O Panienko nad pannami! — Ty się racz
modlić za nami — Do Syna Twego najmilszego, —
Jezusa, Pana naszego.

[269]

80.

(Hymn do M. B. Wspomożycielki Wiernych)

1. Złączmy razem swoje głosy — W jeden wielki
chór; — Pieśń niech wzleci pod niebiosy, — Niech
się wzniesie aż do chmur! — Nieśmy Marji w da-
rze pienie, — Imię Jej niech wszędzie brzmi; =

Marję, Wiernych Wspomożenie — Niech serdecznie każdy czei!

2. Ona wiernie lud swój strzeże, — Byle wiernym on Jej był: — Do wytrwania w ojców wierze — Łask udziela mu i sił. — Niechaj każde więc stworzenie — Jej w opiekę odda się, = Marję, Wiernych Wspomożenie, — Wciąż na pomoc niechaj zwie!

3. Ona w twardych życia znojach — Dziatki Swe w opiece ma, — I niejedna w krwawych znojach — Łzę otarła Matka ta. — Więc za Wiednia obronienie — I za Częstochowski cud = Marję, Wiernych Wspomożenie, — Niech wystawia polski lud!

Pieśni na cześć św. Józefa.

Święty Józef (*Sanctus Joseph*), „mąż sprawiedliwy“ pochodził, tak jak N. P. M., z rodu króla Dawida. Poślubił Ją z rozkazu Bożego, ażeby być Jej stróżem, a zarazem opiekunem Dzieciątka Jezus. Według tradycji był cieślą i umarł na rękę P. Jezusa i Marji. Św. Józef jest Patronem młodzieży, rodzin chrześcijańskich, rzemieślników, dobrej śmierci. Oprócz święta Opieki św. Józefa (III niedziela po Wielkanocy) i dnia 19 marca, poświęcamy Mu wszystkie środy i cały miesiąc marzec.

[270]

1.

1. Duszo moja, niech pieśń Twoja głosi Józefowi cześć! — On wybrany, niezrównany, — Więc Mu hołdy trzeba nieść! — Z nami chwałę niebo całe — Niech u Bożych złoży nóg, Że bez miary Swoje dary — na Józefa rozlał Bóg.

2. On w świętości i w czystości — po Maryi pierwszym był, — Przy Paniencie On w stajence — Pierwszy Boże Dziecię czei. — Z nami chwałę i t. d.

3. Na swem łonie, jak na tronie, — Króla niebios Józef niósł, — W Nazarecie Boskie Dziecię, — Słodki Jezus, przy Nim rósł. — Z nami chwałę i t. d.

4. Z Jego ręki, wznosząc dzięki, — Nasz Zbawiciel pokarm brał, — I Piastuna, Opiekuna, — Bóg wcielony Ojcem zwał. — Z nami chwałę i t. d.

5. Cóż dziwnego, że od Niego — Takiej chwały bije blask? — Że na tronie, tam w Syjonie, — On Szafarzem Bożych łask. — Z nami chwałę i t. d.

6. O, wzywajmy i błagajmy, — By opieką świecił nam, — By z ziemskiego życia tego — Do niebieskich powiódł bram. — Z nami chwałę i t. d.

[271]

2.

1. Józefie! niebian ozdobo i chwało, — Nadziejo życia, podporo Ty świata! = Przyjm pieśń radośną, co z głębi serc śmiało — Ku Tobie wzłata!

2. Bóg Oblubieńcem Cię czyni Dziewicy — Dozwala ojcem wiecznego zwać Słowa, = W Twe się ramiona zdrój zbawczej Krynicy — Z ufnością chowa!

3. Odkupiciela, co leży w stajence, o którym chóry Proroków śpiewały, Ty szczęśny widzisz i, biorąc na ręce, — Czczysz hołdem chwały!

4. Bóg, Król mocarzy i Władca przestworzy, — Przed którym, w pęta skowana łańcucha, = Drży moc piekielna i niebo się korzy, — Twych zleceń słuca.

5. Bądź chwałą Trójcy, co Tobie udziela — Tak wielkich w niebie zaszczytów obficie; = Niech dla Twych zasług nam pełne wesela — Da wieczne życie!

[272]

3.

1. Józefie, święty Patronie, — Ku prośbom naszym się skłoń! — Do Ciebie wznosimy dłonie, — Opieką swoją nas słoń! Racz stróżem być młodzieńcych lat, — By grzeszny im nie szkodził świat! — O strzeż, o strzeż młodzieńczych lat. — Jezusa lata dziecięce — Bóg zwierzył opiece Twojej: — Przyjm także nasz wiek dziecięcy — I nad nim opiekę miej!

2. O, zleć nas Zbawcy naszemu, — Któregoś Piastunem był, — I prowadź, prowadź ku Niemu, — Do cnoty dodawaj sił. — Racz i t. d.

3. Niech w sercach naszych przebywa — Bóg Jezus z Maryją wraz, — Grzech związku z Nimi nie zrywa — Przez wszystkie żywota czas. — Racz i t. d.

4. Ty, któryś na Zbawcy łonie — Mógł żywot położyć Swoj, — Racz nam ułatwić przy zgonie — Ten życia ostatni ból. — Racz i t. d.

5. O nasz niebieski Patronie, — Ku prośbom naszym się skłoń, — Tak w życiu, jak i przy zgonie — opieką swoją nas słoń! — Racz i t. d.

[273]

4.

1. Niech Cię, cnót Twoich podziwieniem zdjęci, — Józefie, chwałą Aniołowie święci; — Niech chrześcijańskie ludy swemi głosy, — Wynoszą cnoty Twoje pod niebiosy.

2. Tyś czystej Panny Mąż panieństwem luby, — Godnym był święte z Nią poprzysiąc śluby; — Tyś z Nią, Panieńskim ozdobiony wieńcem, — Żył wraz młodzianem i wraz oblubieńcem.

3. Tyś na Swych rękach nosił Boga-człeka, — Gdy do Egiptu z Maryją ucieka; — Tyś go w So-

limie szukając ze łzami, — Z radością znaleźli między doktorami.

4. Inni się z Bogiem cieszą, gdy powieki — Zamkną, a w niebie żyć zaczną na wieki; — Tyś jeden tylko między śmiertelnymi, — W Twym domu z Bogiem wraz mieszkał na ziemi.

5. W Trójcy jedyny, Boże, przez zasługi — Józefa, odpuść naszych grzechów długi, — By dusze nasze, z brudu grzechów czyste, — Wstąpiły w niebo, cnotom otworzyste.

[274]

5.

1. O Józefie ukochany! pod opieką Twoją rósł — Chleb żywota z nieba dany, Tyś Go na Swem ręku niósł; — Tyś Go w ziarnie pielęgnował, by nakarmił ludzki głód, — Tyś nam ustrzegł i zachował ten miłości Bożej cud. — Dla Niego żyć, z Tobą Go czcić, gdzie chwały Swej On tai blask, — By wszystkim nam był Jezus Sam; ach, uproś tę najdroższą z łask.

2. Tęgo, który w Nazarecie Tobie powierzony był, — My strzeżemy na tym świecie, gdzie Majestat Boży skrył. — Twą miłością, sercem Twojem, ucz Jezusa wielbić tu, — Jak Ty, pracą, łzami, znojem, całym życiem służyć Mu! — Dla Niego żyć i t. d.

3. Niech z Ołtarza tajemnicy ponad całym światem już — Zakróluj Syn Dziewicy, Bóg Zbawiciel, Życie dusz! — W Sakramencie ukrytemu niech cześć odda cały świat, — Każde serce niech ku Niemu swej miłości niesie kwiat! — Dla Niego żyć i t. d.

[275]

6.

1. O Józefie uwielbiony, — Nad Anioły wywyższony! = Stwórcy-ś Swego jest Piastunem, — Matki Jego Opiekunem.

2. Czego Adam nas pozbawił, — Bóg przez Syna nam naprawił, = Ty podskarbisz jesteś nieba! — Smucić się nam nie potrzeba.

3. Królaś Stróżem niebieskiego, — Bramą raju anielskiego: = Wszyscy ludzie Mu śpiewajcie — I zbawienia w Nim szukajcie.

4. Ojcie Zbawcy domniemany! — Jezus, przez Cię ubłagany, = Wszystkie niech odpuści winy — I przygarnie nas, Swe syny.

5. Ojcie, pełen łaskowości, — Chciej Patronem być ludzkości; = Broń nas od skonania złego, — I od wroga piekielnego.

6. Chwała Panu bądź naszemu, — Przez Józefa żywionemu, = Bogu Ojcu Przedwiecznemu — I Duchowi cześć Świętemu.

[276]

7.

1. Święty Józefie, w niebie uwielbiony, — Chwały ogromem niebian cieszysz trony. — My, wierni Twoi, Tobie hołd składamy, — Głosy radosne w jedną pieśń splotamy.

2. Wielceś szczęśliwy w śmierci Twojej chwili, — Chrystus nad Tobą się z miłością chyli; — Marja przeczysta koronę wznosi modły, — Które Twą duszę w niebios raj zawiodły.

3. Piekiel zwycięzca skruszył pęta ciała, — Dusza z triumfem w niebo uleciała, — Kędy używa wielkich cnót nagrody, — Ciągnie do siebie mnogich rzesz narody.

4. Ciebie prosimy, o Piastunie Boży, — Niech nas w tem życiu żadna złość nie trwoży; — Daj nam zwycięsko kruszyć pęta winy, — W zasług niebieskich prowadź nas krainy.

[277]

8.

1. Szczęśliwy, kto sobie Patrona — Józefa ma za opiekuna; = Niechaj się niczego nie boi, — Bo święty Józef przy nim stoi, — Nie zginie.

2. Idźcie precz, marności światowe, — Boście wy do zguby gotowe: = Już ja mam nad kanar słodsze — Józefa, Opiekuna mego, — Przy sobie.

3. Ustąpcie, szatańskie najazdy, — Przyzna to ze mną człowiek każdy, = Że choćby i samo powstało — Piekło się na mnie zbuntowało, — Nie zginę, —

4. Gdy mi jest Józef ulubiony — obrońca, od każdej złej strony; = Onci mnie ze Swojej opieki — Nie puści, i zginąć na wieki — Nie mogę.

5. Przeto Cię upraszam serdecznie, — Józefie święty, bym bezpiecznie = Mógł mieć zgon i lekkie skonanie — I grzechów moich skasowanie — Przy śmierci.

6. Gdy mi zaś przyjdzie przed Sędziego — Stawić się, wielce strasznego, = Bądź-że mi, Józefie, przy sądzie, — Kiedy mnie Bóg sądzić zasiądzie, — Patronem.

[278]

9.

1. Święty Józefie, Patronie nasz! — Święty Józefie, Patronie nasz! — Módl się, módl się, módl się za nami!

[279]

10.

1. Ty, coś najdroższe na tym świecie — W Swej pieczy skarby niebios miał, — O Ty, którego Boskie Dziecię, — Jezus najśłodszy, Ojcem zwał. = Józefie święty, z niebios chwały — Promyk pociechy ziemi rzuć, — Ciebie dziś wzywa Kościół cały, — Litosne oczy ku nam zwróć.

2. Ty, coś ocalił Dziecię Boże, — Gdy Mu Heroda groził miecz, — Twoja opieka wszystko może, — Wrogów Kościoła odmieć precz! = Oblubienicę Chrystusową — Widzisz, jak okrył smutku cień, — Rozpleć koronę Jej cierniową, — Przyśpiesz triumfu jasny dzień!

3. Józefie! Ciebie Bóg wysłucha, — Za nami Swoją prośbę wznieś, — W synach Kościoła ozyw ducha, — Wiare, nadzieję w sercach wskrześ! = Ratuj nas biednych, wśród niedoli, — Jezusa, Marji miłość daj, — A nawet w nędzy, co tak boli, — Biednym pielgrzymom błysnie raj!

[280]

11.

1. Witaj Józefie, królów ozdob, — Ze krwi Dawida pierwsza osobo! = Tyś Patryjarchów Prymas i Ksiązę; — Z Tobą się godność niebieska wiąże.

2. Ciebie Bóg Ojciec ojcem mniemanym — Obrął nad Synem, Maryi danym; = Duch Święty zjawił różdżkę zieloną, — W najświętszych ręku cudem krzewioną.

3. Dziś w niebie z Nimi Tobie wesele, — Że rósł w Twych ręku Bóg w ludzkim ciele, = Jezus posłuszny na Twe rozkazy, — I w Twojej opiece Panna bez skazy.

4. Anielskie chóry Ci usługują, -- Gdy tajemnice Boskie zwiastują: = Święci zaś w niebie, gdy wspominają — Józefa imię, głowy skłaniają.

5. Szczęśliwy, komu Józef Patronem, — Za uprzejmego serca pokłonem, = W biedzie, kłopotach Jego opieka — W życiu, przy śmierci broni człowieka.

6. O, Ojczy, święty, cnót i lat pełny! — Ja, za-
starzały w grzechach śmiertelny = Grzesznik, do
Ciebie ręce podnoszę: — Bądź mi Patronem, ser-
decznie proszę.

7. Boski Piastunie, bądź mi Patronem, — Ciała
i duszy mej Opiekunem: = Po Bogu szukam
Twojej opieki, — Bym Boga wielbił w niebie na
wieki!

Pieśni na cześć Św. Rodziny.

Święta Rodzina (*Sancta Familla*) daje najdoskonalszy przy-
kład tych cnót, które są ostoją szczęścia w rodzinach chrze-
ścijańskich. Ojcowie mają w Opiekunie Józefie wzór troskli-
wości i niezachwianej nadziei w Opatrzność Bożą; matki
w Przczystej Bogarodzicy wzór macierzyńskiej miłości, po-
kory i wiary; dzieci w Bożej Dziecinie wzór najdoskonalszego
posłuszeństwa. Nabożeństwo do św. Rodziny, znane już od-
dawna w całym Kościele, zatwierdził papież Leon XIII. —

Święto przypada na niedzielę w oktawie Trzech Króli.

[281]

1.

1. Dobrze złączone Imiona one: Jezus, Maryja, Jó-
zef. — Świat ozdabiają, niebo nam dają: Jezus,
Marja, Józef!

2. Pomoc żyjącym, umierającym: Jezus, Maryja,
Józef. — Szczęście jest wszędzie, gdzie tylko bę-
dzie Jezus, Maryja: Józef.

3. W Was ufność wielka i pomoc wszelka, Jezus, Maryja, Józef. — Mnie drogę wieczną sprawcie bezpieczną, Jezus, Maryja, Józef.

4. W niebo wprowadźcie, o duszy radźcie, Jezus, Maryja, Józef. — Przez szczerą skrucę sprawcie otuchę, Jezus, Maryja, Józef.

5. Serdecznie żądam, niech Was oglądam, Jezus, Maryja, Józef. — O mnie staranie niech nie ustanie, Jezus, Maryja, Józef.

6. W Was ufać muszę, polecam duszę, Jezus, Maryja, Józef. — Chwalić Was będę, póki żyć będę, Jezus, Maryja, Józef.

[282]

2.

1. Światłości niebian przebłoga, — O Jezu, skarbie serc miły, — Którego życie od proga — Miłości zorze złościły.

2. Maryjo, w łaski bogata, — Co możesz sama jedynie — Całując Zbawcę wszechświata, — Nieś pierwszy pokarm Dziecinie.

3. I Ty, któremu jest danem — Bez skazy Pannę mieć w pieczy, — Którego „Ojca“ zwie mianem — Syn Boga, Władca wszech rzeczy.

4. Z Jessego rodu zrodzeni, — By niebo ludom słać w darze, — Usłyszcie kornych głos pieni, — Przed wasze słanych ołtarze.

5. Gdy słońce gaśnie i spiętrza — Noc nadchodząca — mrok gruby, — My do Was z serca ślem wnętrza — Modlitwy ufne i śluby.

6. Cnót kwiecie, którem bez zmiany — Siedziba cicha lśni Wasza, — Niech, prosim, również i ściany — Naszego zdobi poddasza!

7. Rodzicom w każdej godzinie — Posłuszny, Jezu, w świat cały — Niech Tobie z Ojcem wraz = płynie — I z Duchem = wieczna pieśń chwały!

Pieśni na cześć św. Aniołów.

Aniołów (*Angell* = posłowie) stworzył Pan Bóg ku Swojej chwale i służbie; niektórych z nich, Aniołów Stróżów (*Angell Custodes*), przeznaczył na to, ażeby nas strzegli od niebezpieczeństw duszy i ciała. Niezliczoną ilość duchów niebieskich dzielimy na 9 stopni (chórów). — Z Pisma św. znamy imiona 3 Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała.

Pieśni od 1 do 5: do św. Aniołów Stróżów (2 października).

[283]

1.

1. Aniele, Duchu wspaniały, — Przez wieki z Bogiem wśród chwały = Żyjący szczęściem bez końca, — Tyś w czasie ludzki obrońca.

2. Odkupić duszę Bóg raczył, — A Tobie w straż ją przeznaczył, = By w szczęściu mogła przez Ciebie — Z Nim wiecznie także żyć w niebie.

3. W opiekę wzięwszy wygnańca, — Mnie wywiedź z mocy złych szanca, = Bym Ojca wielbił wśród braci, — Gdzie z zasług w szczęście bogaci.

4. Aniele Strózu mój miły, — Już kocham cnotę z wszej siły, = W całości Tobie się zdaję — I w służbę Bogu przystaję.

[284]

2.

1. Aniele, Strózu duszy, — Z pokorą błagam Cię: — Gdy myśl mnie ziemską wzruszy, — Ach, nie opuszczaj mnie. = Niech pod skrzydłami Twemi — Złych marzeń pierzchnie rój. — Ach, wspieraj mnie na ziemi, — Aniele Strózu mój!

2. Jak błądzący płomyk świeci — Twój obraz w niebios tle, — Ku Tobie duch mój leci, — Dla

Ciebie serce wre; = Ty mi radami Swemi — Pocięchy wlewasz zdroj, — Ach, wspieraj mnie i t.d.

3. Dla Ciebie myśli moje — I me najlepsze dni; — Gdy czuję tchnienie Twoje, — Z radości serce drży. = Niech chęci moje z Twemi — Uplotą jeden zwój, — Ach, wspieraj mnie i t. d.

[285]

3.

1. Aniele, Tyś mi dany, gdym ten powitał świat: — Tyś wierny, mój kochany, Przewodnik, Piastun, Brat; = Miłość za miłość niosę, dzięki za łaski Twe, — Ty jak niebiańską rosę na łąn mój siejesz je.

2. Ledwiem rozpoczął życie, — Tyś przy kolebce stał; — Tyś mnie piastował, dziecię, — W opiece zawsze miał; = Pod skrzydeł Twoich cieniem — Jam święte marzył sny; — Gdym płakał, rajskiem tchnieniem — Otarłeś moje łzy.

3. W kolej uchodzą lata, — A jam niepomny żył — Na Cię Anioła, brata, — Anim Cię kochał, ccił. = Lecz dziś to w sercu czuję — I błąd uznaję swój, — Więc przebacz bo żałuję, — I błagam: „Przy mnie stój!“

[286]

4.

1. Cześć winną Tobie, Strózu mój Aniele, — Z serca oddaję, oraz za tak wiele = Łask odebranych dzięki me ponawiam, — Ciebie pozdrawiam.

2. Ty mnie na rękę, jak matka, piastujesz, — Ty mi do nieba drogę pokazujesz; = W pośrodku błędnych świata obłudności, — Świecisz w ciemności.

3. We dnie i w nocy, co dzień, co godzina —
Co moment strzeżesz jako ojciec syna, = Jak
matka córkę, jak żrenicę Twego — Oka własnego.

4. Ty w smutku cieszysz, Ty duszę wąpiącą
— Radą Swą wspierasz, Ty upadającą = Wy-
dźwigasz z grzechu, bronisz od tyrańskich — Si-
deł szatańskich.

5. Więc za to Ciebie będzie szanowało, —
Będzie wielbiło, będzie Cię słuchało = We wszyst-
kiem, serce me, zawsze i wszędzie, — Kochać
Cię będzie.

6. Proszę Cię, święty Stróżu mój, Aniele, —
Przez którego mam dobrodziejstw tak wiele: =
Strzeż, rządź i broń mię, póki mnie przed Siebie —
Nie stawisz w niebie.

[287]

5.

1. O Ty, mój Aniele złoty, — Z samego nieba
przychodniu! = Bądź przewodnikiem sieroty, —
Przez całe życie dzień po dniu.

2. Prowadź mnie w wszystkie dni moje, —
A we śnie wśród nocy głuchoj — Odpędzaj złych
myśli roje — I one złowrogie duchy.

3. Niech Twoje pogodne oko — Ustawnie
nade mną czuwa; — Nad tą przepaścią głęboką, —
Kędy się ziemia obsuwa.

4. Głos Twój niech na mnie wciąż woła, —
Abym do nieba szedł śmielej, — Jak srebrny
dzwonek z kościoła, — Kiedy się dzionek zabieli.

5. Gdy głowę sierota skłoni, — Oddawszy
duszę swą Bogu, — Chwyć dłoń mą mocno w Swej
dłoni, — Wiedz, staw mię na rajskim progu.

6. Ja pragnę z Tobą być w niebie — I Bogu śpiewać na chwałę, — Wśród niebian widzieć i Ciebie, — Mieć szczęście przez wieki całe.

[288]

6.

Do św. Michała Archanioła (29 września).

1. Książę niebieski, święty Michale, — Ty sprawy ludzkie ważysz na szale! = W dzień sądu Boga na trybunale — Bądź mi Patronem, Święty Michale.

2. Za Protektora bądź i Patrona, — Niech mnie wspomóże Twoja obrona; = Uśmierz czartowską zuchwałność srogą, — Bądź przewodnikiem, bądź mi i drogą.

3. Gdy pójdę na sąd z ziemi mieszkania, — Od piekielnego broń mnie karania. = I od wiecznego wyzwól więzienia, — Dla najśłodszego Jezus Imienia.

4. Niech po ostatnim żywota skonie, — Wnijdę za Tobą, święty Patronie, = Tam, gdzie jest żywot, gdzie jest śpiewanie, — Chwała, cześć Bogu, Zastępów Panie

[289]

7.

1. Zawitaj, Wojsko Nieogarnionego — Króla, ozdobo nieba wspaniałego: = Wiecznie chwalebni święci Aniołowie, — Boscy Posłowie.

2. Michale święty, wielki nasz Patronie, — Prosim pokornie, miej nas w swej obronie, = Z Twem towarzystwem, modląc się za nami, = Swymi sługami.

3. Na chwałę Waszą modlitwy czynione, — Niech Wam, Aniołom, będą zalecane, = Prosząc,

byście nas w Swej łasce chowali, — Wczas ratowali.

4. Chciejcie to sprawić z miłosierdzia Swego, —
Wprowadźcie w niebo każdego grzesznego; =
By z Wami wiecznych rozkoszy kosztował, —
Z Bogiem królował.

5. Przez Twe Anioły, Boże, ku pomocy —
Przybądź, byśmy Cię czcili we dnie, w nocy, =
Współ z Aniołami, którzy-ć pokłon dają, — „Świę-
ty!” śpiewają.

Pieśni na cześć Świętych Pańskich.

Święci (*sancti, beati*), przeszedłszy przez próbę życia, królują z Bogiem w niebie. Przez nabożeństwo do Świętych Pańskich 1) wielbimy Boga za to, że Swoje sługi tak wywyższył; 2) prosimy ich o pośrednictwo między nami a Bogiem; 3) naśladujemy cnoty tych prawdziwych bohaterów ludzkości.

[290]

1.

Do św. Alojzego (21 czerwca).

W. poch. z rodziny książęcej, † 1585 jako kleryk jezuicki, rel. w Rzymie. — Patron młodzieży *)).

1. Serc tysięcy wita Cię, — Ust tysięcy modli się, — Ty kwiecie rajski: — Byś słabym, biednym nam — Był mocą w niebie tam. — Alojzy święty!

2. Jak lilja żyłeś Ty, — Jak rannej rosy łyzy, — Ty kwiecie rajski! — Dziś zdobisz niebian świat, — Patronie młodych lat, — Alojzy święty!

*) Skróty: poch. = pochodził; * urodził się; † = umarł rel. = relikwie; B = biskup; K = kapłan; M = męczennik (czka); W = wyznawca; P = panna; Wd = wdowa.

3. Dziewiczych wzorze rzesz, — Młodzieży przykład ślesz, — Ty kwiecie rajski! — Dziewicom czystość daj, — Młodzieńcom cnoty raj, — Alojzy święty!

4. Wśród grzechów ludzkich ran — Zachował Ciebie Pan, — Ty kwiecie rajski! — Aniołom jesteś brat, — Niebieskich łanów kwiat, — Alojzy święty!

[291]

2.

Do bł. Andrzeja Boboli (23 maja).

(KM, Jezuita, apostoł Pińska, umęczony przez kozaków 1657, rel. w Rzymie. Patron Polski).

1. Wyznawco wielki, złączon tak żywo — Własnym nieszczęściem z Polski niedołą! — Ojczyznę naszą ręką życzliwą — Wspieraj, Bobolo!

2. Niechaj nam krew Twa, hojnie przelana, — Wyjedna względy Bożego Syna, — I nas niech Jemu każda Twa rana — Wciąż przypomina.

3. Pochodnio wiary, co jasno płonie! — Obrońco Krzyża, czcicielu Marji! — K'Tobie błagalne podnosim dłonie, — Z naszej Kalwarji.

4. Boś Ty krew nasza, kość z naszych kości, — W Tobie duch polski, pełen ofiary, — Aż się do niebios wzniosł wysokości — Na skrzydłach wiary.

5. Niegdyś tę Polskę, coś jej ozdobą, — „Macierzą Świętych“ nazwano w świecie: — Jakże się ona dziś chlubi Tobą, — Żeś Ty jej dziecię.

6. O Synu Polski, o jej Patronie! — Do stóp się Twoich ściełem ze łzami: — Ty, co w męczeńskiej świecisz koronie, — Módl się za nami!

[292]

3.

Do św. Anieli (31 maja).

(P, † 1540, rel. w Brixen w Tyrolu, założycielka Sióstr Urszulanek).

1. Anielo, święta Dziewico, — Matką Cię swoją głosimy, — Zakonu święta Rodzico, — Módl się za nami, prosimy.

2. Uproś u Jezusa Pana — Dla córek Twoich niewinność, — Święta Anielo kochana, — Wejście w niebiosa przez miłość.

3. Domem i nami wszystkimi — Opiekuj się, Matko droga, — Wspieraj modłami Swojemi, — Byśmy dojsć mogły do Boga.

4. I w niebie tam się radować, — Gdzie jesteś, Anielo święta, — Z Tobą i Marją królować, — Co jest bez zmayı poczęta.

[293]

4.

Do św. Anny (26 lipca).

(Pątnicza) Wd, matka NMP., Patronka małżonków, matek górników).

1. Witaj Pani, Matko Matki Jezusa Pana, — Anno święta, Tyś od Boga jest ludziom dana = Za Patronkę w potrzebie, by się zawsze do Ciebie — Udawali, pomoc brali. — O Anno święta!

2. Wszak są jawne po kościołach Twe święte czyny, — Niech zaświadczą, co doznali Twojej przyczyny: = Bo kto Cię wzywa szczerze, pewnie skutek odbierze = W swem żądaniu, łask doznaniu, — O Anno święta!

3. Anno święta, wszak u Boga Ty możesz wiele, — Wyjednaj nam zgromadzonym w tym

tu kościele = U Jezusa miłego, dar miłosierdzia Jego, — A Maryja niech nam sprzyja, — O Anno święta!

4. Ty w przygodach i nieszczęściu i w różnej trwodze — Dajesz pomoc i pociechy w zbawiennej drodze; = I rodzące matrony doznają Twej ochrony, — Łaskawości i litości, — O Anno święta!

5. A gdy przyjdzie ów straszliwy moment przy zgonie, — Anno święta, dusze nasze miej w Swej obronie; = Wstawiaj się do Sędziego, współ i z Matką Jego, — Za wszystkimi Ci wiernymi, — O Anno święta!

6. Uproś grzechów darowanie, oraz zbawienie, — A duszom w czyścju cierpiącym zjednaj ulżenie; = Dla Jezusa Dzieciny i Maryi przyczyny, — Niech przez Ciebie będziem w niebie, O Anno święta!

7. A potem Cię z Twoją Córką, z Jej miłym Synem, — Jezusem Panem, a Wnukiem Twoim jedynym, = Niech chwalimy na wieki, za skutek Twej opieki, — Ze wszystkimi wybranymi, — O Anno święta!

[294]

5. (1)

Do św. Antoniego Padewskiego
(13 czerwca).

(KW, Franciszkanin, † w Arcella 1231 roku, rel. w Padwie, — Patron ubogich, — od rzeczy zgubionych).

1. Jeżeli szukasz cudów Antoniego, — spojrzij na cały okrąg świata tego. — Doznasz, jak słynie w każdej krainie, — I ciebie Jego ratunek nie minie. — O święty Antoni, o święty Antoni! —

Niech nas przed Bogiem Twoja prośba broni, —
Twoja prośba broni.

2. Jeżeli śmierci lękasz się bez miary, —
Znikną z przed oczu okropne poczwary; —
O, Antoniego, we dnie i w nocy — Nie przestań
prosić przemożnej pomocy. — O św. Antoni itd.

3. Jeśli kto w kniei daleko zabłądzi, — Świę-
ty Antoni w tym razie nim rządzi; — Tak o nim
radzi, iż go nie zdradzi. — Łatwo na drogę pro-
stą wyprowadzi. — O św. Antoni itd.

4. Jeżeli na cię gwałtem nacierają, — Kłopot
i nędza trapić nie przestają; — Wszak z każdej
strony jest doświadczony — Ten pocieszyciel,
Antoni wsławiony. — O św. Antoni itd.

5. Jeżeli czarci na twą zgubę godzą, — Nęcąc
do grzechu, od cnoty odwodzą; — Pierzchnie ty-
rański najazd szatański, — Gdy im Antoni po-
każe krzyż Pański. — O św. Antoni itd.

6. Jeżeli ci twarz trąd oszpecił całe, — Do
Antoniego wołaj poufale; — A to się ziści, iż
cię oczyści, — Świadcami tego będziem oczywi-
ści. — O św. Antoni itd.

7. Jeżeliś znagła śmiertelnie zachorzał, —
Byleś miłością Antoniego gorzał; — Wstaniesz
tak zdrowy, jakobyś głowy — Bolenia nie znał,
wszak to cud nie nowy. — O św. Antoni itd.

8. Jeżeli na cię wodne biją fale, — Polec
two żagle Antoniemu w fale; — Liczne okręty,
w morskie odmęty — Już pogrążone, rátował ten
Święty. — O św. Antoni itd.

9. Jeżeliś się dostał pomiędzy pogany, — Ję-
czysz okuty w dyby i kajdany; — Wszak Anto-
niego, doświadczonego — Wybawiciela, masz naj-
pewniejszego. — O św. Antoni itd.

10. Jeżeliś Boga, skarb lub przyjaciela, —
Utracił; wszakże Antoni tak wiele — Zgub wy-
najduje, iż nie szkodzi, — Kto się Mu z mło-
dszych, z starszych ofiaruje. — O św. Antoni itd.

11. Niebezpieczeństwem jeśliś zagrożony: —
Proś Antoniego do twojej obrony; — Zasadzek
wiele zawstydzisz śmieie, — A On rozproszy twe
nieprzyjaciele. — O św. Antoni itd.

12. Jeśli cię ściska ostatnia potrzeba, — Głód,
cierpiącego niedostatek chleba; — On i w tej
chwili ciebie zasili, — W Bogu przez Niego
ufność nie omyli. — O św. Antoni itd.

13. Z prawowiernego niech kto wyzna ludu, —
Czy z tych którego nie doświadczył cudu. — Ka-
żdy to głosi i, że odnosi — Skutek łask Jego,
gdy z ufnością prosi. — O św. Antoni itd.

14. Gdy więc, Antoni, z Bogiem żyjesz w nie-
bie, — Wspólnymi głósy wołamy do Ciebie: —
Stawaj w obronie, w życiu i w zgonie, — Nie
daj nam zginać, o święty Patronie! — O św.
Antoni itd.

15. Niech chwała Bogu w Trójcy jedynemu, —
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu, — Zawsze
i ninie, na wieki słynie, — Jako w niebieskiej,
tak ziemskiej krainie. — O św. Antoni itd.

[295]

6. (2)

1. Triumfuj niebo z gością tak zacnego, — Że
w poczet Świętych liczysz Antoniego. = Po
wszystkim świecie niech słynie nowina, — Iż
grzesznym dana pociecha jedyna.

2. Piastunie wdzięczny Jezusa miłego, —
Śliczny kwiateczku ogrodu rajskiego, = Po wszyst-

kie wieki i w najdalszè strony, — Antoni święty!
bądź błogosławiony.

3. Żaden nie bywa w potrzebie wzgardzo-
nym — Kto tylko kładzie nadzieję w Antonim: —
Niemocny, ślepy, niemy, trędowaty — Z weselem
biorą zdrowie bez zapłaty.

4. W okowach więźnie, i co desperują, —
Starzy i młodzi, wszyscy pomoc czują; = Rzeczy
stracone Ty ludziom znajdujesz, — Wszystkich
narówni w opiekę przyjmujesz.

5. Gdyżeś takową łaską obdarzony, — Sta-
waj i za nas w prośbie, o Antoni! = Zjednaj
przy śmierci Jezusa miłego, — Dawcę czystości
klejnotu drogiego.

[296]

7.

Do św. Barbary (4 grudnia).

PM, święta 240 albo 306 r., Patronka górników, konających,
od burzy, od pożaru, należy do 14 śś. Pomocników).

1. Barbaro święta, perło Jezusowa. — Ścieżko
do nieba, grzesznikom gotowa, = Wierna przy
śmierci Patronko smutnemu — Konającemu.

2. Źródło czystości, obmyta na wieki, — Nie
wypuszczaj mnie z Twej świętej opieki: = Ty
mnie przygotuj na drogę wieczności, — W święto-
bliwości.

3. Spraw, by mój Jezus był dozorcą moim, —
W życiu i zgonie, tak, jako był Twoim; = Niech
duszę moją w niebie z Twej pomocy — Z Sobą
zjednoczy.

4. Twój i mój Jezus w świętym Sakramencie —
Niech mnie nakarmi w ostatnim momencie; =
Ostatnie słowo: „Jezus i Maryja“ — Niech mnie
nie mija.

5. W Ranach najśłodszych, w Męce Jego drogiej. — Zakryj mnie Panno, od szatańskiej trwogi; = Abym umierał dobrze z Twej obrony — Nieustraszony.

6. Bym mą od piekła zabezpieczył duszę, — Najbardziej w ten czas, kiedy konać muszę; = Barbaro droga, oddajże ją Bogu — W niebieskim progu.

7. Komuż bezpieczniej duszę swą polecę, — Jak Tobie? A Ty Jezusowi w ręce = Oddaj, o Perło, drogo zapłacona, — Krwią odkupiona.

8. Szczęście to wielkie przy mej śmierci będzie, — Gdy Jezus z Matką Najświętszą zasiędzie = Przy konającym, Ty ocieraj moje — Śmiertelne znoje.

[297]

8.

Do błog. Bronisławy (1 września).

(P. poch. z rodz. Odrowążów, † 1259 jako norbertanka i pustelnica; rel. w Krakowie.)

1. O, jak są wielkie dary Twoje, Boże! — Któż za nie godnie wydziękować może, — Które wylewasz ze skarbu Twojego — Nieprzebranego.

2. O, jakaż radość serca nam napawa, — Gdy Twoje dary, z których wielka sława — Dla Bronisławy, dziś szczególnie czcimy — I w niej wielbimy.

3. Ciesz się, Krakowie; Bóg nad tobą czuwa, — Coraz ci nowych Patronów nadsuwa; — Szanuj ich cnoty i słuchaj ich rady. — Wstępuj w ich ślady.

4. Patronko święta miasta i narodu! — Bezbożność, grzechy oddal z tego grodu, — Twą wie-

lowładną przed Bogiem przyczyną — Niech cnoty słyną.

5. O Bronisławo! niech Twe imię święte — Zniszczy niesławę, nienawiści wszczęte; — Niech się nawzajem jak bracia kochamy — I pokój mamy.

[298]

9.

Do św. Cecylji (22 listopada).

(PM, poch. z rodziny senatorskiej, ścięta koło 230, rel. w Rzymie. Patronka muzyki).

1. W chwale Bożej brzmią organy, — Bo Cecylja, Bogu miła, — Przez cnót życie, śmierć i rany — Niebo wielom dusz zdobyła.

2. Serce, Bogu poślubione, — Anioł z niebios strzegł w czystości; — Przez Cecylję nawrócone, Weszły dusze w próg wieczności.

3. Dusze, zmyte krwią dla wiary, — Białych lilij tworzą wieńce: — Niosą Bogu z serc ofiary — Grona dziewic i młodzieńce.

4. I te wszystkie za Barankiem — W pieniach głoszą chwałę Bożą, — Kroczą białych lilij wiankiem; — A Cecylja dusz tych zorzą.

5. Przy organach, u stóp Boga, — Mnoży zastęp niewiast czystych; — Nieprzerwana za Nią droga — Z serc dziewiczych, z dusz ognistych.

[299]

10.

Do św. Dominika (4 sierpnia)

(KW, założyciel zakonu Kaznodziejskiego [Dominikanów], zaprowadził różaniec, † 1221, rel. w Bolonji).

1. Nowy Apostoł przed światem wstawiony, — Dominik święty niech będzie chwalony: — Który rzecz samą z Swem imieniem złączył, — Kiedy dusz wiele do wiary przyłączył.

2. Ten, kwiat czystości zachował bez zmazy, —
 Żadnej na duszy Swej nie znając skazy; — Ten,
 jak pochodnia, gorejąc miłością, — Szukał zbawie-
 nia grzeszników z litością.

3. Wzgardziwszy świata tego honorami, —
 Wszystkimi nad nim pracował siłami, — By
 grzesznik nie był wiecznie potępiony, — Lecz za
 pomocą różańca zbawiony.

4. Samemi tylko powstaje słowami, — Które,
 gdy Bóg w Nim potwierdza cudami, — Tysiące
 ludzi nawraca do wiary, — Drży piekło, niebo
 cieszy się bez miary.

5. Syn Boski na świat będąc zagniewany, —
 Trzema strzałami chciał, by był karany, — Lecz
 Matka Boska Syna ubłagała, — Dominika nam
 za Patrona dała.

6. Przykazując Mu, żeby opowiadał — Róża-
 niec święty, i wszystkim przekładał, — Że prze-
 zeń Boga przeprosić możemy, — Ani po śmierci
 wiecznie nie zginiemy.

7. Hymny radości nowej zaśpiewajmy, — Do-
 minikowi godną chwałę dajmy, — Który bez liczy-
 by zgromił heretyków — i zatwardziałych na-
 wrócił grzeszników.

8. Gorliwość Jego na tem nie stanęła; —
 Chcąc, aby wiara prawdziwie kwitnęła, — Założył
 zakon w tem postanowieniu, — Aby był zawsze
 ludziom ku zbawieniu.

[300]

11.

Do św. Florjana (4 maja).

(M. oficer rzymski, umęczony koło 303. Patron Polski i Au-
 strji Górnej, — od pożarów i powodzi).

1. Pobożni ludzie, w głos Pana chwalcie, — Mi-
 łością Jego serca rozpalcie: — Zbudźcie się wszys-

cy do dziękczynienia, — oddajcie Bogu niskie skłonicnia.

2. Uznajcie wielką w tem dobroć Pana, —
Że nam obrońcę dał Florjana, — Którego pewni
będąc przyczyny; Głosmy przed światem cne Jego
czyny.

3. W Teczy mieście na świat wydany, —
W trudach wojennych zahartowany: — Gdy krew
męczeńska wszędzie się leje, — Umrzec dla wiary
powziął nadzieję.

4. Skoro posłyszał Florjan święty, — Że w La-
ureaku tyran zawzięty — Męczy czterdziestu Jego
żołnierzy, — Jako ich hetman w pomoc im bieży.

5. Nie rycerską to cnotą być sądzi, — Gdy
żołnierz w mecie, a wódz ich błądzi, — Wnet
z wyznawcami na placu staje — I za Chrystusa
życie swe daje.

[301]

12.

Do błog. Franciszka Regis Kleta (17 lutego).
KM. ze Zgrom. Księży Misjonarzy, umęczony w Chinach 1820).

1. Wzniesmy dziękczynienia głosy — Dla Jezusa
Zbawiciela, = Który Swemi dziś niebiosy — Mę-
czennika uwesela.

2. Pan Najwyższy ludu swego, — Złota wier-
nych sług korona, = Kleta błogosławionego —
Dziś do Swego tuli łona.

3. Wszystkich cnotą On przechodzi, — Miłość
bliźnich, ogniem żywa, — Ileż koi nędz i słodzi, —
Ileż Bogu serc zdobywa?

4. Miłość dusz Go rozplómienia, — Słowo Boże dzikim głosi, = Uczy chiński lud zbawienia, — Z wiarą niebo mu przynosi.

5. Dzielnie walczył On w potrzebie, — Wytrwał wiernie w strasznej męce, = Wylał, Boże, krew dla Ciebie, — Na krzyż z Tobą podał ręce.

6. Niech i nas ten wzór przenika, — Prosim, Boże nasz jedyny, = W tym triumfie Męczennika — Daj i nasze zgładzić winy.

[302]

13.

Do św. Franciszka Serafickiego
(4 października).

(W, założyciel Braci Mniejszych [Franciszkanów], Klarysek i III Zakonu, † 1226; rel. w Asyżu).

1. Witaj, Ojczy ukochany — Co Serafów zdo-
bisz chór, — Ty Jezusa nosisz Rany, — Tyś świę-
tości dla nas wzór. = Pobłogosław Twoje dzieci,
— I poprowadź drogą Twą, — Niech się miłość
w nas roznieci, — Niech ogarnie mocą swą.

2. Ojczy, niech za Twym przykładem —
Wszystkiem dla nas będzie Bóg, — Niech idzie-
my Twoim śladem — Wśród wygnanych ziemi
dróg! = W sercu naszym niech nosimy — Zna-
mię Jezusowych Ran; Ojczy, łaski tej prosimy, —
Niech nam jej użyczy Pan!

3. Niech w ubóstwie i pokorze — Trwamy
przez ten ziemski czas, — Aż wieczności błysną
zorce, — Aż Bóg z Tobą złączy nas. = O Franciszku,
możny w niebie, — U Jezusa, Marji stóp: — Twoje
dzieci proszą Ciebie: — Dla nas wszystkich miej-
sce zrób!

[303]

14.

Do św. Izydora (10 maja).

(W, biedny robotnik rolny, † 1130, rel. w Madrycie, Patron Madrytu, rolników).

1. Izydorze święty, z roli w niebo wzięty, — Miłośnik Boga, spraw, by nas zła trwoga — Za grzechy nie biła, w domu nie szkodziła; — Zwróć na nas łaskawie oczy w każdej sprawie.

2. Daj upamiętanie, w cnotach zakochanie; — A Twoja przyczyna do Boskiego Syna — Niech nas zawsze broni, skutecznie zasłoni — Od gniewu Boskiego, i karania Jego.

3. Niech nam mór nie szkodzi, broń głodu, powodzi, — Broń ognia i wojny, zjednaj czas spokojny, — Wyproś pocieszenie, grzesznym nawrócenie, — Byśmy bogobojnie żyli i spokojnie.

4. Boga niech kochamy, niech Go wysławiamy; — Spraw, prosimy Ciebie, co się cieszysz w niebie: — Przyjmij nas pod Swoją opiekę, a Twoją — Pomoc niech poznamy, o to Cię błagamy.

5. Bądź Patronem Swego ludu uboższego, — święty Izydorze, przedziwnych cnót wzorze, — Od Boga uczczony, chwałą ozdobiony, — I módl się za nami, Twojemi sługami.

6. A po tym kłopotcie i nędznym żywocie, — Wprowadź nas do chwały w niebie wiecznie trwałej, — Byśmy tam dobrego Boga, Stwórcę swego, — Na wieki chwalili i z Nim się cieszyli.

[304]

15. (1)

Do św. Jacka (17 sierpnia).

(KW, dominikanin, poch. z rodziny Odrowążów, brat bł. Czesława † 1257; rel. w Krakowie u Dominikanów. Patron Polski i Litwy, — od załonięcia).

1. O święty Jacku, wielki Patronie, — Najdroższy kwiecie w ojczyźnie nam wonny! — W Twojej opiece, w Twojej obronie — Niech będzie zawsze naród nasz zakonny.

2. Zakonny w Panu, w świecie pokorny, — Ale wierzący głęboko, potężnie, — Cichy i prosty, Boży i orny, — Jako stał niegdyś przed wieki orężnie.

3. O święty Jacku, założycielu — Kaznodziejskiego Twojego zakonu, — Spraw cudem słowa poprawę wielu — I do Bożego zawieź wszystkich tronu.

4. Poprawnym okaż już drogę prostą, — Niech się na próżno nie trapią, mżołą, — Grzesznych obłożył Pan wielką chłostą, — Ale ty zawsze za dobrą świadcz wołą.

5. O święty Jacku, przez imię Twoje — Na wielkie nasze ku Tobie wezwanie, — Daj świętą wiarę pierśiom za zbroję, — Co ma stać w Panu, niechaj w Panu stanie.

6. O święty Jacku, cześć wielka Tobie — W Kościele Bożym od Twojego ludu, — Setki lat mija, jak przy Twym grobie — Wielkiego przez Cię doznaje lud cudu.

7. Spraw dziś najwięcej, niech się poprawi — Niezbożny naród na Twoje wezwanie, — A tych, co wierzą, — wiara niech zbawi, — A co jest z Boga, przez wieki zostanie.

[305]

16. (2).

1. Święty Jacyncie z pałacu boskiego, — Odzia-
ny chwałą domu niebieskiego! — Oświeć promie-
niem Twej świątobliwości — Serca ciemności.

2. Wzór Dominika przykładny świętego —
I chęć gorąca zbawienia ludzkiego — Ciebie zro-
dziły zakonowi cnemu — Kaznodziejskiemu.

3. Jasną-ś był świecą życia pobożnemu, —
Szeroką-ś sławą plemieniu Polskiemu, — Które-
mu-ś — Ty jest Patronem uznany, — Jacku wybrany.

4. O Jacku święty! z Twojej szczęśliwości —
Podaj lekarstwo naszej ułomności. — Dźwigaj
w trudnościach Swe niegodne syny, — Odproś nam
winy.

5. I dopomóż nam zasługami Swemi, — Byśmy
przebywać mogli wiecznie z Tymi, — Którym
dał niebo Pan Jezus łaskawy — Za dobre sprawy.

[306]

17.

Do św. Jadwigi (17 października).

(Wd, Księżna śląska, † 1243; rel. w Trzebnicy na Śląsku).

1. Cieszcie się dzisiaj, wszyscy chrześcijanie, —
Łącząc swe hymny w wdzięcznie brzmiące głosy, —
Bo Chrystus sługę świętą naszą Panią — Ja-
dwigę, zabrał w niebiosy.

2. Słońcem w obłoku świecąc śląskiej ziemi, —
Rozliczne dary zlewała na ludy, — Jaśniała
świetnie zasługi wielkimi — Ta święta i swemi
cudy.

3. Wznieś, święta Pani, do nieba błaganie —
Za nas, Twe sługi, co prosim nieśmiało, — By
czart nas zdradą nie strącił w otchłanie, — Swe
groty wstrzymał zuchwał.

4. Spraw, byśmy dzisiaj uczcili Jej święto, —
Niebieski Panie, Królu dobrej chwały! — Współ
z niebiany, z ich czią niepojętą, — By nasze
hymny zabrzmiały.

5. Spraw to, prosimy, Boże Ojczy, Ciebie, —
I Twojej, Synu, i Duchu opieki, — Trójco, od-
wiecznie królująca w niebie — Po wszystkie cza-
sy i wieki.

[307]

18.

Do św. Jana Chrzciciela (Narodzenie :
24 czerwca).

(Poprzednik Chrystusa Pana, święty na rozkaz Heroda An-
typasa [dzień: 29 sierpnia]).

1. By zdolne były wdzięcznymi pieśniami — Twe
dziwne dzieła słać nieprzerwanie, — Pył wszel-
kiej winy, co nam wargi plami, — Zmyj, święty
Janie!

2. Zlatując Anioł z niebiosów wyżyny, —
Odsłania wielkość Twojego imienia — I przed
Twym ojcem Twe przyszłe wawrzyny — Rzędem
wymienia.

3. On, zawiniwszy niedostatkiem wiary, —
Za karę niemy przed ludem się chowa, — Lecz
Ty mu zrodzon, po spełnieniu kary — Dar wra-
casz słowa.

4. W przybytku ciasnym skryty matki łona, —
Przeczułeś Króla, co w ziemskie zszedł niwy : —
Stąd obu Matek pieśń wielbi natchniona —
Spraw Bożych dziwy.

5. Bądź Ojcu z Synem pokłon w każdej po-
rze, — I Tobie niechaj wieczystą pieśń chwały, —
Współistny Duchu, jeden z Nimi Boże, — Świat
głosi cały.

[308]

19.

Do błog. Jana Gabryjela Perboyre'a
(=Perboar; 7 listopada).

(KM, ze Zgrom. Księży Misjonarzy, ukrzyżowany w Chinach 1840).

1. Uczcijmy wspólnym hymnem Męczennika, — Co Swoją zącą krwią użyźnił Chiny, — A rosa Jego dobrodziejstw przenika — Wszystkie krainy.

2. Bo Pan, by uczyć cnoty Swego sługi, — Okazać chwałę Jana Gabryjela, — Wszem, którzy proszą przez Jego zasługi, — Łask swych udziela.

3. By miłość Bożą zasiać w sercach mnogich, — Na krwawe boje i nadludzkie trudy, — Pośpieszył chętnie, opuszczając swoich, — Wśród obce ludy.

4. On Chrystusowe wypełniał zadanie, — Naukę Jego poniósł w kraj daleki, — Dla Niego cierpiał, z Nim też ma mieszkanie — W niebie na wieki.

5. Ofiara wdzięczna z prac i śmierci Jego — Przed Bożym tronem miłą woń wydaje; — Niech chińska ziemia apostoła swego — Pieczy doznaje.

6. I nam daj udział w darach Swego sługi, — Niech życia Jego przykład zaszczerpiony — Przyniesie dla nas na ów żywot długi — Obfite plony.

7. Cześć Bogu Ojcu, cześć Jego Synowi, — Co krew Swą wylał za ludzi zbawienie, — Niech równa będzie Świętemu Duchowi — Cześć, uwielbienie.

[309]

20. (1)

Do św. Jana Kantego (20 października).

◀KW, profesor w Akademji krakowskiej, † 1473; rel. w kość. uniw. św. Anny w Krakowie. Patron Polski i Litwy).

1. Osobliwy i prawdziwy, — Czysty w swym kandorze, — Wieczystych cnót wzorze: — Janie Kanty, Janie Kanty,

2. Ciebie, Święty, dały Kęty, — Gdzie z lat młodych kwiatu, — Czynisz zapach światu, — Niewinności.

3. Oświecenia i ćwiczenia — Pragnąc w szkołach, młody — Puszczasz się w zawody — Do Krakowa.

4. Profesorem i doktorem — W naukach się liczysz, — Swych uczniów w nich ćwiczysz — Bogobojnie.

5. Trzykroć w Rzymie, cny pielgrzymie — Stawasz; zbójcom srodze — Sprawiasz się na drodze — Z kilku złotych.

6. Smutnych cieszysz, z cudem śpieszysz, — Dzban z mlekiem stłuczony — Czynisz naprawiony — Krzyżem świętym.

7. Ubogiemu i nędznemu — Płaszcz z Siebie darujesz, — W tem inszy przyjmujesz — Z rąk Maryi.

8. Niejedzenia, umartwienia — Cierpisz w życiu wiele, — Parząc się po ciele — Potrawami.

9. Do nóg padasz, mile gadasz, — Idąc na mszę z domu, — Prosisz, jeśliś komu — W czem nie winien.

10. Przy Ofierze, postać bierze — Czart ptaka z wysoka — Rzucasz go, aż w smoka — Przemienia się.

11. Po tych cudach, życia trudach, — Przed dniem Narodzenia — Boga dla zbawienia — Z świata schodzisz.

12. Przy Twym grobie któż w chorobie — Zdrowia nie doznaje? — Wiedzą różne kraje, — Iżes lekarz.

13. Tu niemowa mówi słowa, — Ślepy wzrok odbiera, — Jeszcze nie umiera — Konający.

14. Racz przy zgonie, nasz Patronie, — Z Bogiem królujący, — Nam dobrze życzący, — Być ratunkiem.

[310]

21. (2)

1. Przechacna w polskiej ozdobo koronie, — Błogosławiony nasz Kanty, Patronie, — Między drugimi sławny Patronami, — Módl się za nami!

2. Jako w swym słońce świetne jest obrocie, — Tak Ty jaśniejesz, kosztowny klejnocie: — I jako księżyc błyska między swemi — Światły mniejszemi.

3. Nie tajne światu od pierwszej młodości — Twe jasne cnoty, a przy niewinności — W Bogu swym serce z myślą utopione — I zanurzone.

4. Mitry doktorskie i laury uczone, — Od czystych skroni Twoich poświęcone, — Tobą się szczycą, Tobie to przyznają; — Że dotąd trwają.

5. Trzykroć laurowym wieńcem ozdobiony, — Jeszcze w śmiertelnem ciele położony, — Nieśmiertelności, do której zdążyłeś, — Zadatek miałeś.

6. Ciebie na przykład uczonym wydała — Ręka niebieska, gdy odmalowała — Najpierwszy w Tobie wzór doskonałego — Życia naszego.

7. Przyjmijże tedy już naszą Koronę, — Błogosławiony Kanty, pod obronę: — Gdyż przy Koronie jesteś położony — Dla jej obrony.

8. Uproś nam światło prawdziwej mądrości, — Abyśmy torem Twojej doskonałości — Tam, gdzie przedwieczna światłość świeci wiecznie, — Zaszli bezpiecznie.

[311]

22.

Do św. Jana Nepomucena (16 maja).

(KM, pierwszy męczennik tajemnicy spowiedzi św., † 1383 utopiony w Mołdawie. rel. w Pradze. Patron dobrej sławy, — od wylewu rzek).

1. Witaj, Janie z Bolesława, — Masz się stawić przed Wacława, — Bo król tak rozkazuje, — Iż Ciebie potrzebuje.

2. „Czemuż tak rozkaz surowy? — Jestem na wszystko gotowy, — Wiem, jaka tam nowina, — Śmierci mojej godzina.

3. Pyta się król Jana śmieie, — Co Mu królowa w kościele — Do ucha powiadała, — Z czego się wyznawała.

4. „Wolę wszystkie męki znosić — Niż jedno słowo ogłosić; — Większy rozkaz od Boga, — Niż twa, królu, powaga“.

5. „Zawołajcie prędko katów; — Zewlecźcie do naga z szatów, — Palcie Go pochodniami — I smolnemi świecami“.

6. „Złoto ogniem wyczyszczają, — Mnie zaś ogniem doświadczają, — Ochoty dodawają, — Rany Twe wyrażają“.

7. „Co, dla Boga! skały, mury, kruszą się twarde marmury, — A Ty się mąk nie boisz? — W uporze swoim stoisz?“

8. „Wiedz, o królu! że Twe męki — Słodsze niż niebieskie rzeki, — Dla Jezusa mojego — I dla świętych ran jego“.

9. „Wiedźcież już uporczywego, — Uwiążcie u karku Jego — Kamień; z mostu Pragskiego zrzućcie, — Jak niemównego“.

10. „Król mi mówić rozkazuje, — Spowiedź usta pieczętuje, — I myśleć się nie godzi, — Co słyseż przy spowiedzi“.

11. „Już dekret nieodwołany; — Jesteś już na śmierć skazany; — Upamiętaj się Janie, — A znajdziesz łaskę u mnie“.

12. „Nie śmiem mówić, królu, tego, — Co przeciw sławie bliźniego, — Tobie za śmierć dziękuję, — Którą mile przyjmuję“.

13. Płaczcie, sieroty ubogie, — Już związane ręce drogie, — Które was ratowały — Jałmużny dawały.

14. Już w Mołdawie utopiony, — Kamień drogi zanurzony, — Gwiazdami oświecony, — Do nieba przeniesiony.

15. Szkoły pragskie lamentują, — O Doktorze się zwiadują, — Słyszac, że utopiony, — Żal ich nieukojoony.

16. Dziaatki małe narzekają, — Za Nim w niebo poglądają. — Płaczą nauczyciela, — Wszystkich pocieszyciela.

17. O zły królu! kanonika — I świętego jałmużnika — Niewinnie utopiłeś — i Pragę zasmuciłeś.

18. Zgasła świeca na ambonie, — Stracił się klejnot w koronie; — Sieroty się pytają, — Gdzie Ojca swego mają.

19. Już w niebie z Bogiem króluje, — Za nami tam oręduje; — Jest tam naszym Patronem — I sławnym Opiekunem.

20. Niech doznamy Twej przyczyny, — Teraz i śmierci godziny, — O nasz miły Patronie! — Nepomuceński Janie!

{312}

23.

Do św. Kazimierza (4 marca).

(W, króliewicz polski * 1458 † 1484; rel. w Wilnie. Patron Polski i Litwy, — młodzieży).

1. Kazmierzu przewyborny, — Młodzieńcze czysty, pokorny: — Niegdyś polski Króliewicz, — A teraz Niebios dziedzicu.

2. Ozdobo kraju naszego, — Wzorce cnót wieku młodego, — Któż może ku Twej chwale — Uwielbić Cię doskonale?

3. Gdyż tu w małości dziecięcej, — W rozkoszy życia książeńcej, — Zupełnie światem wzgardziłeś, — A w Bogu się zatopiłeś.

4. Chwałę Jezusa miłego — I Maryi Matki Jego — Całą siłą pomnażałeś, — Na tej i nocie czuwałś.

5. A ciało Twoje pieszczone — Jak srodze było martwione — Postami, dyscyplinami, — Ostremi włosienicami.

6. Tak syn królewski na dworze, — Jak w pustelniczej komorze, — Pełen cnót, bogomyślności, — Bogu w swej służy młodości.

7. O Boże, jakżeś łaskawy! — Że święte sług Twoich sprawy — Tak wielce sobie szacujesz, — Że w niebie je koronujesz.

8. Przez Kazimierza zasługi, — Odpuść grzechów naszych długi — Zbaw nas od wszelkiego złego, — Doczesnego i wiecznego.

9. Uproś, święty Kazimierzu, — Abyśmy z Bogiem w przymierzu — Trwali wiernie i statecznie, — Potem w niebie żyli wiecznie.

[313]

24.

Do błog. Ludwiki de Marillac (Le Gras; 15 marca).

(Wd, współzałożycielka Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia. † 15 marca 1660; rel. w Paryżu).

1. O święta chwilo, gdy przed tron Boga — Wznosimy modły, o Matko droga! — Niech Twa opieka będzie nad nami! — Błogosławiona, módl się za nami!

2. O Matko nasza, niech imię Twoje — Osładza nasze cierpienia znoje; — Daj, niech pociechy słońko zaświeci, — Matko Ludwiko, błogosław dzieci!

3. A nasze domy weź w swą obronę, — Spojrzyj na głowy, kornie schylone; — Ratuj nas, ratuj w każdej potrzebie — Przed tronem Pana, o Matko w niebie!

[314]

25.

Do św. Marji Magdaleny (22 lipca).

(Pokutnica, nawrócona przez samego Zbawiciela. Patronka Prowansji, — pokutujących).

1. Maryja Magdalena w świecie się kochała, — Grzesznicą, wszetecznicą przez długi czas trwała.

2. Żyła wtenczas na świecie, gdy się już narodził — Jezus Chrystus, Syn Boży, w Judzkiej ziemi chodził.

3. Z trafunku szła w bożnicę słuchać słowa Jego, — A Pan uczył pokory, przystała do Niego.

4. I tak świat opuściwszy, wszystkie marne stroje — Łańcuchy i ozdoby, kosztowne pokoje,

5. Chrysta naśladowała, widząc cuda Jego, — We wszystkim usługując, cierpiąc wiele złego.

6. Gdy był zamordowany, pod krzyżem leżała, — Płacząc, krzycząc ustawnie, rzewnie narzekała.

7. Aż ją noc zaskoczyła; w grób Pana włożono — I tak przez caluchną noc z bacnością strzeżono.

8. Nazajutrz bardzo rano, drogie maści wzięwszy, — Biegła zwawo do grobu, stanęła westchnąwszy.

9. Chciała Ciało pomazać; niemasz Pana w grobie; — „Wzięto Pana, niemasz Go“, lamentuje sobie.

10. Szuka wszędzie i pyta po ogrodzie chodzi, — Ujrzy człeka zdaleka, prędko k'niemu godzi.

11. Mówiąc: „Słysz, ogrodniku, tyś wziął Pana mego. — Powiedz, gdzieś mi Go podział?“ On nie rzekł niczego.

12. Znowu woła i prosi, wtem się ozwał do niej, — Poznała Go po głosie, prędko zniknęła od Niej.

13. I szła do zwolenników, wszystkim ogłaszając, — Że z Panem rozmawiała, rzewliwie wołając.

14. Poszła potem na puszcze, tam pokutowała — Grzechy swoje do śmierci w lesie oplakała.

15. Bierzcie przykład ułomni i jawnogrzesznicy, — Z Maryji Magdaleny, świętej pokutnicy.

16. Która w niebie przebywasz, przez Aniołów wzięta: — Racz się modlić za nami, Magdaleno święta.

17. Racz nam zjednać u Boga grzechów odpuszczenie, — Abyśmy też mieć mogli niebieskie zbawienie.

[315]

26.

Do św. Mikołaja (6 grudnia).

(B. W, był w pierwsz. wiekach chrześc. biskupem Myry; rel. w Bari we Włoszech).

1. Krzyknijmy wszyscy zgodnemi głosami, — Wyszując sobie razem z niebiosami, — Że się narodził miłością przejęty, — Mikołaj święty.

2. Ledwie żyć bowiem w pieluszkach poczyzna, — A zaraz Bogu ostry post zaczyna, — Zachowując go aż do ostatniego — Skonania swego.

3. W młodości swojej marnościami świata — Mężnie pogardza i wszystkie swe lata — Trawi w naukach, Anielskiej czystości — I pobożności.

4. Zmarłych rodziców dobra pozostałe — Daje ubogim i na Boską chwałę; — A pielgrzymując w świętej Palestynie, — Cudami słynie.

5. W okręt napowrót z żeglarzami wsiada, — Przykrą nawałność morską przepowiada; — Lecz za modlitwą Jego, straszne wały — Wkrótce ustały.

6. Panieństwo córek, gdy rodzic ubogi — Myśli zaprzedać, posag w złocie drogi — Okienkiem wrzuca, czystość zachowuje, — Złą myśl tamuje...

7. Wszyscy, którzy się Jemu polecali, — Dziwnej pomocy zawsze doznawali: — Każdy w potrzebie swej był wspomóżony — I pocieszony.

8. Pełen cnót, cudów, zasług, gorliwości. — Gdy się wybiera do nieba wieczności, — Słyszy wesołe Aniołów śpiewanie, — Powinszowanie.

[316] 27.

Na dzień „Nawrócenia św. Pawła”
(25 stycznia).

(Z prześladowcy chrześcijan został apostołem narodów; święty 67 r za Nerona; rel. w Rzymie. — 25 stycznia 1617 miał św. Wincenty pierwsze kazanie misyjne).

1. Niezbadany ślad Twych dróg, o Stwórczo nasz łaskawy! — Niezglębionys w czynach Bóg i tajne są Twe sprawy: = Co zamieniasz wrogów na Swych wiernych sług, — Cudem im pomagasz dotrzeć do niebieskich progów.

2. Otwórz skarby łaski Twojej, o Boże miłosierny, — Łaskę Twoją na nas zlej, tak błaga lud Twój wierny: = Dobroć Twa bez miary, Boże Ojczy nasz! — Udziel silnej wiary, niech się spełnią Twe zamiary.

[317] 28.

Do św. Piotra Apostoła.

(Księżę Apostołów, pierwszy papież, † 67 wraz z św. Pawłem, ukrzyżowany głową na dół; rel. w Rzymie. 29 czerwca: św. Piotra i Pawła; 1 sierpnia: św. Piotr w okowach).

1. Jeśli chcesz szukać Patrona, — W którym potężna obrona, — Idź śmiało, proś Apostoła, — Masz Piotra, Głowę Kościoła. = O święty, niebios Odźwierny! — Módl-że się, módl za lud wierny, — Spraw, niech wolny przystęp mamy — W otwarte niebieskie bramy.

2. Jakoś Ty sam pokutnemi — Oblał grzech łzami rzewnemi: — Tak niech w moc Twojej przyczyny — Nasze opłaczemy winy. — O święty itd.

3. Jak na głos anielskiej mowy — Opadły z Ciebie okowy; — Tak nas Ty rozwiąż znękanych, — W tylu zbrodniach uwikłanych. — O święty itd.

4. Opoko Kościoła gromna! — Podporo nigdy niezłomna! — Dodaj w wierze sił i męstwa, — Aby błąd nie brał zwycięstwa. — O święty itd.

5. Rzym krwią Twoją poświęcony, — Miej go z oka niepuszczony; — A lud w Tobie zaufany, — Niech uwieńczy los z niebiany. — O święty itd.

6. Ty strzeż narody gorliwie, — Które Cię wielbią prawdziwie, — By ich jad błędu nie raził, — Ani duch niezgody kaził. — O święty itd.

7. Zniszcz zasadzki, które dawny — Zdrajca na nas zrządził sławny; — Zetrzyj dumne jego rogi, — By nam z klęską nie był srogi. — O święty itd.

8. Gdy wściekłość wywierać pocznie — Przy zgonie ratuj widocznie: — Byśmy w ostatniem spotkaniu — Pewni byli o wygraniu. — O święty itd.

9. Chwała Ojcu i Synowi, — Oraz Świętemu Duchowi: — Jak przedtem, zawsze i ninie, — Niechaj na wiek wieków słyńcie. — O święty itd.

[318]

29. (1)

Do św. Stanisława Biskupa (8 maja).

(BM, biskup krakowski, pierwszy męczennik z Polaków, † 1079 na Skałce w Krakowie, zabity przez króla Bolesława Śmiałego; rel. w katedrze krakowskiej. Patron Polski).

1. Cześć Tobie, naszej krainy Patronie, — Ziomku nasz święty, synu naszej ziemi, = Gdy Kościół w smutku, a lud we łzach tonie — Módl się do Boga za ziomkami Swemi.

2. Tyś nieulekły, jak Prorok Jordanu, —
Bronił czi Bożej i dobra Kościoła; = Tyś i przed
gromem, jako cedr Libanu, — Nie umiał schylić
szlachetnego czoła.

3. Wzorzę Pasterzów, co Twej trzody sprawie —
Głowę Swą Bogu dałeś na ofiarę, = Bądź
naszym wodzem, święty Stanisławie! — A my
i na śmierć pójdziemy za wiarę.

4. Krew Twa męczeńska i Twych cnót nasiona —
Kwitną na niebie, jak palma zielona; =
Tam, święty ziomku, proś Boga za nami, — Niech
się naszymi już przebłaga łzami.

5. A gdy nad nami, albo nad Kościołem —
Chmury się zbiorą i burze zagrożą, = Ty dla
Swej trzody bądź Stróżem-Aniołem, — Ty wten-
czas od nas odwróć karę Bożą.

6. Twoja opieka niech nas w każdej chwili —
Manną i rosą niebieską zasili; = W smutku,
w chorobie, w życiu i przy zgonie — Módl się
za nami, święty nasz Patronie.

[319]

30. (2)

1. Chwała Tobie, Gospodzinie, — Iż o Świętych
cześć Twa słynie, — Która nigdy nie zaginie, —
I na wieki nie przeminie.

2. Wesel się, Polska Korona, — Iż masz ta-
kiego Patrona, — Dostojnego Stanisława, — Który
wyszedł z Szczepanowa.

3. Ten jeszcze w Swojej młodości, — Napę-
tion Boskiej miłości: — Wiodąc Swój żywot
w ostrości, — Nauczał sprawiedliwości.

4. O Męczenniku wielebny, — Z Boga i ludzi
chwalebny! — Wspomóż człowieka grzesznego, —
Obroń ode wszego złego.

[320]

31. (3)

(pątnieza)

1. Witaj święty Stanisławie, — Tyś jest u nas w wielkiej sławie, = Tyś jest naszym Patronem — I sławnym Opiekunem.

2. Tyś jest Biskupem w Krakowie, — Niech tę prawdę każdy powie, = W katedralnym kościele — Nauczasz ludzi wiele.

3. Nauczasz nas na świecie żyć — I jak mamy Bogu służyć, = Wychwalać Go społecznie, — Tu na ziemi i wiecznie.

4. Ty i króla złość strofujesz — I od grzechu go hamujesz, = Każesz mu pokutować — I za grzechy żałować.

5. Pokazujesz wieczność błogą, — Prowadzisz go świętą drogą, = Prowadzisz do wieczności, — Do niebieskiej radości.

6. Król się nic nie poprawuje, — Na Biskupa się gotuje, = Szuka na niego winy, — Zabić go bez przyczyny.

7. Wieś Szczytniki zapłaconą — I monetę wyliczoną = Biskupowi odbiera — I pieniądze wydziera.

8. Biskup mówi: że kupiłem, — Słusznie wioskę zapłaciłem = I pieniądzem wyliczył, — Abym wioskę dziedziczył.

9. Król na to wiary nie chce dać, — Na świadectwo każe stawać — Świadkom, by powiedzieli, — Iże o tem wiedzieli.

10. Szedł Biskup po Piotrowinę, — Który się już osuł w glinę; = Bo trzy lata w grobie spał, = Kiedy na świadectwo wstał.

11. Piotrowino, z grobu wychodź — I ze mną na świadectwo pójdź, — Niech król uwierzy tobie, — Żem kupił wieś u ciebie.

12. Królu, tobie śmieje powiem, — Bo jako o tem dobrze wiem, — Biskupowim wieś sprzedał — I pieniądzem odebrał.

13. Do grobu go zaprowadził — Piotrowina się położył; — Sam wrócił do klasztoru — I do swojego dworu.

14. Król nie przestaje w uporze, — Szuka go po jego dworze — I na zamku w kościele, — Gdzie było ludzi wiele.

15. Biskup się przed nim ukrywa — I za miastem tam przebywa, — Ażby złość przeminęła, — Która śmierci pragnęła.

16. Król-ci bierze wojska wiele, — A znajduje go w kościele. — Na Skałce, przy Mszy świętej — Stanisław Biskup ścięty!...

17. Już w niebie z Bogiem króluje, — Za nami tam oręduje, — Byśmy zbawieni byli — I z Bogiem królowali.

[321]

32. (1)

Do św. Stanisława Kostki (13 listopada).

(W. poch. z rodziny senatorskiej, * 1550 w Rostkowie, † 1568 jako kleryk jezuicki w Rzymie; rel. w Rostkowie, w Płockiem. Patron Polski i Litwy, — młodzieży).

1. Aniele ziemski bez winy, — Ozdobo naszej krainy, — Wejrzyj z niebios dziś łaskawie — Na nas, Święty Stanisławie.

2. Przyjm nasze modły, ofiary, — Zlej na nas niebieskie dary, — W każdej wesprzyj nas potrzebie, — Gdy głos nasz wzniesiem do Ciebie.

3. Gdy kornie przed Twe ołtarze — Nie-
winni padniem na twarze, = Niech szatań-
skiej strzały złości — Nam nie ranią niewinności.

4. A kiedy grzeszni wołamy, — Pomocy
Twej niech doznamy; = Uproś, czego nam po-
trzeba — I zaprowadź nas do nieba.

[322]

33. (2)

1. Nowa Jutrzenko kraju północnego. — Drogi
klejnocie narodu naszego, = Bądź, Stanisławie,
mile pozdrowiony. — Kwiateczku rajski, bądź
błogosławiony!

2. Kochanie Boga, w Trójcy jedyne, —
Pociecho Matki Króla niebieskiego, = Spraw, o
co proszę, aby serce moje — Pragnęło zawsze
Boga, jako Twoje.

3. Miłością pałasz Boga Wszechmocnego, —
Użycz iskierki ognia zbawiennego: = Nie trzeba
wodą zalewać miłości, — Twój ogień nasze niech
pali wnętrzości.

4. Jasność Twojej chwały między ludźmi sły-
nie, — Słodkość cnót Twoich na wszystkie świat
płynie: = Spuść kroplę z Boskiej łaski pragną-
cemu, — Daj z rąk Twych Pana w ręce słudze
Twemu.

5. Wesołe niebo wszystko się raduje, — Gdy
Kostka Boga na ręku piastuje: = Bierze z aniel-
skich rąk Gościa miłego. — Kostko, odrobin u-
dziel z stołu Twego.

6. Dla Twego, Panno, kwiateczka wonnego, —
Dla Twego, Jezu, Kostki kochanego, = Niech
łaska Wasza zewsząd mnie otoczy, — A duszę
moją z Bogiem swym zjednoczy.

[323]

34. (3)

1. Witaj, Kostko Stanisławie. — Młodzieniaszku święty w niebie, — Śpiewam pieśń tę ku Twojej sławie, — Bo serdecznie kocham Ciebie. = Ty, w Aniołów jasnym gronie, — Dla przedziwnej niewinności, — Przy Maryi stoisz tronie, — Nuciąc dla Niej pieśń miłości.

2. Nieskalane serce, czyste, — Toć i lica promieniste, — O, bo duch Twój płonie cały — Dla Jezusa świętej chwały. = Dla skromności i pokory, — Dla świętości Twojej nadobny, — Zostawiłeś cnoty wzory, — Śnieżnej lilji Tyś podobny.

3. Złóż Twe dłonie i proś Boga; — Powiedz, że tu ciężka droga. — Dla Twojej prośby i wstawienia, — Bóg udzieli przebaczenia! = Bożej Matce powiedz w niebie, — Że jesteśmy tu w potrzebie, — Że tu żalów, łez kraina, — Niech nas wspiera Jej przyczyna.

4. A w ostatniej życia chwili — Spraw, abyśmy zasłużyli — Tak umierać, jak Ty, święcie, — W Matki Bożej „Wniebowzięcie“. = O Ty Polski nasz Patronie, — Marję proś Niepokalaną: — Niech od złego nam osłoni — Polską młodzież ukochaną.

[324]

35. (4)

1. O Stanisławie, kwiecie wybrany, — Ozdobo kraju, Patronie nasz, — Tyś dał nam wolność, skruszył kajdany, — Bo Ty u Boga moc wielką masz.

2. Spójrzij litośnie na naszą ziemię, — Na Twą Ojczyznę i wierny lud, — Miej w swej opiece Piastowe plemię, — Błogosław nowy wolności cud!

3. Znał chrześcijański świat Ciebie cały, —
Wielbiąc Twe cnoty wielością mów. — Łask pol-
skie ziemie hojniej doznały, — Cud Twój oglądał
Chocim i Lwów.

4. A gdy runęły państwa filary, — W krwawej
niewoli gnębił nas wróg: — Tyś ból łagodził balsa-
mem wiary, — Że wolność Polsce przywróci Bóg.

5. Dziś znów przed Tobą zgina kolana, —
Kornie Cię wzywa narodu kwiat: — Polska za-
wiścią bratnią szarpana: — Oddał niezgodę, nie-
woli ślad.

6. Ty, co modłami w niebie możnemi, — Wro-
ga zepchnąłeś od Polski bram, — Ach! lepszą dołę
Polsce na ziemi, — Zgodę u Boga wyjednaj nam!

7. Wskrześ ojców czasy, wiarą promienne, —
Ofiarną pracę, karność i ład! — Bratnie niech
serca zgodne, niezmiennie, — Miłość zespala już
z młodych lat!

8. Spójrz, Stanisławie, na naszą ziemię, —
Na Twą Ojczyznę i wierny lud, — Miej w swej
opiece Piastowe plemię, — Błogosław nowy wol-
ności cud!

[325]

36.

Do św. Teresy od Dzieciątka Jezus
(3 października).

(P, † 1897 jako karmelitanka bosa w Lisieux, mając lat 24;
tamże rel. — Ulubiona Święta naszych czasów.)

1. Święta Tereso, Córko Karmelu! — Spójrz na
nas z tronu Twej chwały! = Nie zapominaj
w wiecznem weselu, — Że smutek gnębi świat cały.

2. Żyjąc na ziemi, cierpiałaś wiele, — Słodka
ofiarno miłości!... = Dziś anioł Boży u stóp Twych
ściele — Kwiat nieskończonej radości.

3. W walkach miłości byłaś wytrwałą, — Krzyż był Twą siłą, obroną!... = Dziś Bóg Twe skronie ozdobił chwałą, — Sam stał się Twoją koroną!

4. Dziś napęczniona Bożą światłością, — Zstąp do nas, Święta Tereniu! = Naucz, ach! naucz nas żyć miłością, — Uwielbiać Boga w cierpieniu.

5. Żywy płomieniu Bożej miłości, = Spuszczaj nam Twój deszcz różany. = Prowadź nas zawsze drogą ufności, — Kwiatku Karmelu wybrany!

[326]

37.

Do św. Urszuli (21 października).

(PM, umęczona w pierwszych wiekach chrześc. koło Kolonji wraz z innymi Dziewicami. Patronka Sióstr Urszulanek i ich zakładów).

1. Święta Urszulo, Orędowniczko — Świętych pannieńskich Zastępów! — Ty nam bądź wzorem, Ty przewodniczką — W drodze zbawiennych postępów.

2. Jak towarzyszek Twych niegdyś grono — W męczeńskiej Waszej żegludze, — Oto się garniem na Twoje łono, — Wszak i my Twoje, nie cudze.

3. Dom nasz to nawa pod sterem Twoim, — Co nas ochrania i niesie, — Gdzie światło wiary z cnoty pokojem, — Jak gwiazdy, świecą przy kresie.

4. Wiedź-że nas ku nim, a gdy Ci złożym — Plon z pracy naszej na ziemi, — Dajże nam stanąć na sądzie Bożym — Z Towarzyszkami Twojemi.

[327]

38. (1)

Do św. Wincentego a Paulo (19 lipca).

(KW, * 24 kwietnia 1561, † 27 września 1660, 27 kwietnia Przeniesienie Relikwii, 20 grudnia Opieki; rel. w Paryżu. Założyciel Zgromadzenia Księży Misjonarzy, Sióstr Miłosierdzia [Szarytek], Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia. Patron wszystkich dzieł miłosiernych, osobliwie „Konferencyj“ Pań, założ. przez Ozanama).

1. Dziś triumf w niebie w pośród chwały mnóstwa, —
Ze śpiewem niebian hymn połączmy święty, —
Światło duchownych i ojciec ubóstwa — Dziś w nie-
bo wzięty.

2. W czynach, Wincenty, piękność Ci wy-
kwita, — Twa miłość wieńcem na skronie Ci
spływa; — Ciebie, zasługą pokorną zdobyta —
Chwała okrywa.

3. Prawda, coś uczył prostaczki ubogie, —
Całkiem się dzisiaj odsłania dla Ciebie; — Za
Twe jałmużny i pociechy mnogie — Bierzesz
skarb w niebie.

4. Gdy wzór Twój święty kapłanów za-
szczyca, — Niosą najlepsze Chrystusowe wonie; —
Przez Ciebie święta cieszy się winnica — W obfi-
tym plonie.

5. Jak wielką Tobie stały się ozdobą —
Zacne matrony i czyste dziewice, — Co się we-
sela, że biednych pod Tobą — Są służebnice.

6. Przyjm tam łaskawie nasze śluby w nie-
bie, — Jakoś tu wspierał miłosierdzia łonem; —
Ubogich tłumy przyjaźnie zwa Ciebie — Swoim
Patronem.

7. Cześć, chwała Tobie, Ojczy wiekuisty, —
Chwała Ci, Synu, Zbawco nędzy świata, — Równa
cześć Tobie, Duchu płomienisty, — Po wszystkie
lata.

[328]

39. (2)

1. Ojciec ubogich i sierót patronie — Któryś strapionym dany ku obronie, — Wincenty, Ciebie, gdy niebo wynosi, — Ziemia, z weselem, Apostołem głosi.

2. Na wzór Chrystusa grzeszników prowadzisz — Do Boga, gdy im spowiedź szczerą radzisz — Z całego życia, by za rozgrzeszeniem — Bogu służyli prawem już sumieniem.

3. Po wsiach, miasteczkach nauczasz prostaka, — Zarówno z panem kochasz mizeraka, — Stajesz się wszystkim wszystko, bez pragnienia — Innej korzyści, prócz ludzi zbawienia.

4. Jak wielki skutek Twoje prace mają, — Polska i cudze kraje to zeznają, — Gdy na nauki lud i na kazania — Bieży, szukając z Bogiem pojednania.

5. Dziaatki rodzicom do nóg upadają, — One rzewnemi łzami polewają; — A nieprzyjaciel, poprzestając złości, — Daruje krzywdy dla Boskiej miłości.

6. Jeśli się lękasz karania wiecznego, — Wzywaj pomocy dzielnej Wincentego; — Popraw się z grzechów, pokutuj serdecznie, — Zbawiony będziesz i nie zginiesz wiecznie.

7. O święty Ojciec! prosim wszyscy Ciebie, — Ratuj nas, ratuj każdego w potrzebie, — Zjednaj nam nędznym grzechów odpuszczenie, — A potem duszy po śmierci zbawienie.

[329]

40. (3)

1. Witaj, Ojciec ukochany, — Co niebiosów zdobisz chór! — Tyś od Boga jest wybrany, — Tyś

świętości dla nas wzór! = Pobłogosław Twoje dzieci — I poprowadź drogą Twą! — Niech się miłość w nas roznieci, — Niech ogarnie mocą Swą!

2. Ojcie, niech za Twym przykładem — Wszystkiem dla nas będzie Bóg! — Niech idziemy Twoim śladem, — Wśród wygnańczych ziemi dróg. = W sercu naszym niech nosimy — Miłość bliźnich, jak Ty sam, — Ojcie, łaski Twej prosimy, — Niech nam jej użyczy Pan.

3. Niech w ubóstwie i pokorze — Trwamy przez ten ziemski czas, — Aż wieczności błysną zorze, — Aż Bóg z Tobą złączy nas. = O Wincenty, możny w niebie, — U Jezusa, Marji stóp, — Twoje dzieci proszą Ciebie, — Dla nas wszystkich miejsce zrób!

[350]

41. (4)

1. Wielbmy sługę, (wielbmy sługę) chwalmy Pana (chwalmy Pana)! — Bóg do wielkich dzieł Go użył. — Niech brzmia pienia wieczór, z rana! — Wincenty na nie zasłużył.

2. By ustalić (by ustalić) dobro ludów (dobro ludów), — Młodzież w zawód święty wchodzi; — Krzyż zagrzewa ją do trudów. — Krzyż do celu jej przewodzi.

3. Duch Twój wzorem (Duch Twój wzorem): — możnym, małym, (możnym, małym), — Ciebie wielbią wszystkie stany, — Cnoty Twe w narodzie całym — Cudowne działają zmiany.

4. Któż nie doznał (któż nie doznał) Twej opieki (Twej opieki), — Głoszą miasta ją i wioski, — Będiesz wielbiony na wieki, — O Wincenty, słuگو Boski.

5. On Swą radą (On Swą radą) i przykładem (i przykładem) — Droge torował zbawienia; — Dążmy wszyscy Jego śladem, — A wstąpię w górne sklepienia.

[331]

42. (5)

1. Głosmy w prawowiernych gronie — Ewangelicznego męża, — Co stając w bliźnich obronie, — Łzy osusza, złe zwycięża.

2. Napróżno chce go przed światem — Los tać w ukrytym stanie; — Niewinność zowie go bratem, — Ozwało się powołanie.

3. Jeszcze w poranku młodości, — Wśród rówieśników zabawy, — Widać po Jego litości, — Do jakiej przeznaczon sprawy.

4. Duszy i serca przymioty — Razem z Wincentym wzrastały; — Dla Boga pokochał cnoty, — Dla Boga poświęcił chwały.

5. Uczuć czystością pierś wzmacnia, — Na licach skromność zasiada; — Prostota umysł uzacnia, — Czynami roztropność włada.

6. Łagodność nauczycielem, — Święta pokora mistrzynią; — Słowo Boże pracy celem, — Wzorowym kapłanem czynią.

[332]

43.

Do św. Wojciecha Biskupa (23 kwietnia).

(BM, apostoł Polski i Prus, † 997 zakłuty włóczniami przez Prusaków; rel. w Gnieźnie. Patron Polski).

1. Stawny w męczenników gronie, — Wojciechu, polski Patronie! — Za Twe prace i cierpienia, — Przyjmij od nas dziękczynienia.

2. Wielbimy Cię wszyscy społem, — Wyznawając Apostołem: — Czechów, Morawców, Polaków, — Węgrów, Ślązaków, Prusaków.

3. Zaraz od pierwszej młodości — Ćwiczyłeś się w pobożności, — Biorąc nauki z ochotą, — Łączyłeś nauki z cnotą.

4. Stąd dla wielkich cnót Twych wagi, — Zostajesz Biskupem Pragi, — Do katedry wjeżdżasz cichym, — Ubogim, na koniu lichym.

5. Słowy równie, jak przykładem, — Pasterza Dobrego śladem, — Pasiesz trzodę powierzona, — Aby nie była zgubiona.

6. Czujnyś, pilny i starowny, — Przystępny, z każdym rozmowny, — Na ubogich litościwy, — Za krzywdy swoje nie mściwy.

7. Dla złości rzucasz Prażanów, — Idziesz nawracać poganów, — W Węgrach, w Polsce pozostałych, — Wiernych czynisz, w wierze stałych.

8. Wreszcie dla większej zasługi, — Obiegasz Prusów kraj długi, — I tam wiarę świętą głosisz, — Za co męczeństwo ponosisz.

9. O Wojciechu, nasz Patronie, — Stawaj nam zawsze w obronie, — A przeważnemi modłami — Racz błagać Boga za nami.

10. Uproś i Bogarodnicę — Maryję, czystą Dziewicę, — By się za nami wstawiała — I Syna Swego błagała.

11. O Boże, w Świętych chwalebny, — Co ich zsyłasz w czas potrzebny, — Daj nam, dla zasług Wojciecha, — Dojść tam, gdzie wieczna pociecha.

[333]

44.

Do św. Zyty (27 kwietnia).

(P, uboga służąca, † 1278; rel. w Luka we Włoszech.
Patronka posługujących).

1. W kraju włoskim urodzona, — Święta Zyto,
bądź wielbiona. — Nasza Patronko i Opiekunko, —
Cudami sławna Panienko.

2. Ty w dzieciństwie Jezusowi, — Jak Swemu
Oblubieńcowi, — Duszy uczucie i serca bicie —
Poślubiłaś należycie.

3. Pogardziłaś rozkoszami, — Światowemi
uciechami, — Częstoś mawiała: „Jam się zrodziła,
— Ażebym Bogu służyła”.

4. Nie chcę świata znać i kochać, — Nie
chcę Jego zasad słuchać, — Bo te zasady są
pełne zdrady, — Wiodą dusze do zagłady.

5. Wolę ja kochać Jezusa, — Którego Krwią
moja dusza — Jest odkupiona i oczyszczona, —
Z więzów czarta wyzwolona.

6. Na modlitwie zatopiona — Bywałaś jak
zachwycona, — Choć pracowałaś, w sercu Swem
miałaś — Jezusa, bo Go kochałaś.

7. Ukochałaś nadewszystko — Pokorę i po-
słuszeństwo, — W czystości żyłaś, w niej się
ćwiczyłaś, — Jak skarb ją drogi ceniłaś.

8. O święta, wielka Patronko, — Nas, słu-
żebnic, Opiekunko, — Ciebie błagamy: módl się
za nami, — Niegodnemi grzesznicami.

9. Niech w Twe ślady wstępujemy, — Niech
Jezusa miłujemy, — Byśmy się stały godnemi
chwały — W niebie, i z Tobą mieszkały.

[334]

45.

Na dzień świętego Apostoła.

1. Chwal niebo Pana w radości, — Raduj się ziemską niskości, — Ten dzień święty, dzień wesoly, — Pieniem sławi Apostoły.

2. Wy, co sprawnie świat sądzicie, — A Swem światłem nam służycie, — Z pokorą serdeczną prosim, — Niech wysłuchanie odnosim.

3. Którzy niebo zawieracie — Słowem Swem i otwieracie, — Znieście z nas władzę Swej mowy — Śmiertelnych grzechów okowy.

4. Których mocy jest podane — Zdrowie dobre i stargane: — Obyczaje złe naprawcie, — W cnotach świętych nas postawcie.

5. By przyszedłszy Sędzia wieczny — Na trybunał ostateczny, — Dał nam wieczne posiadłości — W onej niebieskiej radości.

6. Bogu Ojcu wszechmocnemu — I Synowi Jedynemu — Niechaj z Duchem Świętym ninie — I na wiek wieków cześć słyńie.

[335]

46.

Na dzień świętego Męczennika.

1. Boże, cząstko sług Twych wieczna — I opłato ostateczna, — Zbaw nas z grzechu śmiertelnego, — Z prośby Męczennika Twego.

2. Ten bowiem świeckie radości — Widząc pełne omylności, — Pochlebstwem świata łagodnem — Wzgardził, by wszedł w niebo godnym.

3. Wszystkie razy wytrwał mężnie, — Stojąc na placu potężnie, — Srogą śmierć podjął dla Ciebie, — Skąd wieczne ma dary w niebie.

4. O Panie dobroci wiecznej! — Prosim w pokorze serdecznej, — W ten chwalebny dzień męczeński, — Złóż z nas ciężar grzechów ciężki.

5. Chwała bez końca Ojcowi — I Przedwiecznemu Synowi, — Z Pocieszycielem społecznie — Niech będzie na wieki wiecznie.

[336]

47.

Na dzień kilku świętych Męczenników.

1. Królu sławny Męczenników, — I Wyznawców Twych korono. — Co Twych wieńczysz miłośników — Za znikomość pogardzoną.

2. Nakłoń ucho Twe łaskawe — Na pobożne nasze pienia; — Świętych zwycięstw nucim sławę, Przebacz nasze wykroczenia.

3. Ty zwyciężasz w Męczennikach — I Wyznawców krzepisz siły, — Zgniećże zbrodnie w nas grzesznikach, — Przebaczenia Dawco miły.

4. Bogu Ojcu i Synowi — Niechaj będzie cześć i sława — I Świętemu też Duchowi, — Niech na wieki nie ustawa.

[337]

48.

Na dzień świętego Wyznawcy:

1. Wyznawca Pański, którego narody — Wielbią po świecie pobożnymi głósy, — W dniu tym szczęśliwy, dostąpił nagrody, — Wzięty w niebiosy.

2. Mądry, pobożny, pokorny i skromny, — Bez żadnej skazy pędził żywot z chwałą, — Póki zasilał dech życia przytomny — Śmiertelne ciało.

3. Dla zasług Jego i prześwietnej chwały — Częstokroć ciała niemożną złożone, — Zmógłszy chorobę, do zdrowia wracały, — Przezeń zleczone.

4. Dlatego społem sławimy hymnami — Cudne wawrzyny i blask sławy jego, — Aby nas wspierał świętymi modłami — Czasu każdego.

5. Niech wszystko hołdy i cześć Bogu składa, — Który w jasności z niebieskiej wyżyny — Rządzi wszechświatem i sprawami włada, — W Trójcy jedyny.

[338]

49.

Na dzień świętych Dziewic.

1. Korono Dziewic wspaniała, — O Synu Matki, co sama — Zrodziwszy Panną została, — Słysz prośby dzieci Adama!

2. Wśród lilij stąpasz, o Chryste, — Z chórami Panien wciąż młody — Dusz Oblubieniec, śląc czyste — Oblubienicom nagrody!

3. Gdziekolwiek stąpisz, tam Panny — Za Tobą śpieszą i, pienia — Zawodząc, hymn nieustanny — Ślą mile Dawcy Zbawienia.

4. Do Ciebie kornie lud woła: — Nieć zmysłom brzask Swój świetlany — I nie daj zaznać nam zgoła, — Co zgubne zepsucia rany.

5. Moc, triumf, pienie, cześć stała — Niech Ojcu z Synem brzmi wszędzie, — Duchowi po ciech wraz chwała — Po wszystkie wieki niech będzie!

[339]

50.

Na dzień świętej Wdowy.

1. Niewiastę mężną i stałą — Głosami sławmy zgodnemi, — Świętości bowiem swej chwałą — Po całej ona lśni ziemi.

2. Miłością świętą zraniona, — Od świata stroniąc uludy, — Wśród niebian cieszy się grona — Nagrodą hojną za trudy.

3. Gdy karci ciało swe postem, — Śląc Bogu modły w ofierze — Ze sercem szczerem i prostem, — Radości rajskich wian bierze.

4. O Królu Chryste, serc siło, — Co wielkie działał sam czyny, — Spraw, by się nasze spełniło — Błaganie, dla jej przyczyny!

5. Niech Bogu Ojcu cześć będzie — Wraz z Synem; niech na świat cały, — Duchowi po ciech brzmi wszędzie, — Po wszystkie wieki pieśń chwały!

[340]

51.

Do świętych Patronów polskich.

1. Święci, niebieskiej mieszkańcy krainy! — Do Was bieżymy w czasie złej godziny, — Których za własnych współziomków ogłasza — Ojczyzna nasza

2. Po tejże ziemi z namiście chodzili, — Z tych samych źródeł wodę naszą pili, — Polska Was matka mlekiem swem karmiła, — Rola żywiła.

3. Wspomnijcie, Bracia, na Wasze rodaki! — Książęta niebios, na liche żebraki! — Dobrego Boga błagajcie za nami — Swemi prośbami.

4. Jeśli głód, wojna i powietrze srogie — Nawiedzić zechcą królestwo ubogie, — Brońcie nas, stojąc na kraju granicy, — Święci Strażnicy!

5. Boże! ta prośba będzie uiszczona, — Jako przez Twoich przyjaciół czyniona — I zasługami wiecznemi wspierana — Chrystusa Pana.

[341]

52.

Do Świętego lub Świętej.

1. Do Ciebie, Święty(*ta*), w rajskiej krainie, —
Z padołu płaczu ta prośba płynie; — Do stóp
Twych ścieląc swe grzeszne dusze, — Błagamy
szczerze w pokorze, skrusze.

2. Weź w Swą opiekę niewinne dziatki, —
Tej ziemi polskiej nadobne kwiatki, — Pod Twą
opieką niech w cnotach rosną, — Jak woniejące
kwiateczki z wiosną.

3. Tchnij w młode serca wiarę prawdziwą, —
Wzmacniaj statecznie, krzep je w tej wierze, —
Niechaj ku Bogu garną się szczerze, — Niech Go
otoczą miłością tkliwą.

4. Bądź przewodnikiem i tej młodzieży, —
Co po złej drodze idzie zbłąkana, — W najświę-
tsze prawa Boskie nie wierzy, — Z niewiarą
w sercu odbiega Pana.

5. Zlituj się Święty(*ta*) także nad tymi, —
Co w morzu złego żyją na ziemi, — Niech na
wieczności przynajmniej progą — Zwróć się
jeszcze ku swemu Bogu.

6. Zwróć z błędnej drogi, tych co na świe-
cie — W dostatkach widzą szczęście swe całe, —
I daj im poznać, że szczęście trwałe — Nie tu,
lecz tylko w niebie się kwieci.

7. I weź w opiekę biedne sieroty, — Co
w nędzy żyjąc na tej tu ziemi, — Z dnia na
dzień płaczą łzami gorzkiemi, — Pełne boleści,
smutku, tęsknoty.

8. Wzmocnij na duchu, natchnij nadzieją, —
Bo ich ciernista w tem życiu droga, — Niech się
łzy gorzkie więcej nie leją, — Wyproś im, Świę-
ty(*ta*), łaski u Boga.

[342]

53.

(Ze mszy o Świętych Pańskich)

1. Dziś radość na Syjonie, — Gdyż tam¹⁾
 święty(*ta*) — Po swym chwalebnym zgonie —
 Do chwały Świętych wzięty(*ta*).

2. Z którego (*dla której*) zasług wielkich —
 Radują się Anieli, — I Dawcę darów wszelkich —
 Dziś wielbią, czczą weseli.

3. Wyznawcy, Męczennicy — I świętych Pa-
 nien grono, — Radości uczestnicy, — Cześć niosą
 nieskończoną.

4. I my dziś wespół z nimi — Wielbimy,
 Boże, Ciebie, — Ufając, iż z Świętymi — I nas
 umieścisz w niebie.

[343]

54.

Na uroczystość Wszystkich Świętych
 (1 listopada).

1. Przebacz sługom Twoim, Panie, — Którym,
 u Twej łask stolicy, — Jedna Ojca zmiłowanie —
 Głos Patronki i Dziewicy.

2. Wy, dziewięciu chórów rzędy, — Hufce
 Boże niezliczone, = Żeńcie od nas przyszłe błę-
 dy, — Teraźniejsze i minione.

3. Was też prosim o przyczynę, — Apostołów
 i Proroków, — By nam Sędzia puścił winę, —
 Dla serdecznych łez potoków.

4. Męczennicy w krwi purpurę — I Wyznaw-
 cy strojni w bieli. = Nas wygnańców wznóście
 w górę — Do Ojczyzny z tej topieli.

1) Stanisław, Wincenty, Alojzy święty; Jadwiga, Bronisława święta itp.

5. Wy orszaki Dziewic czyste, — I Wy którym puszcze dały — Pcsiąć szczęście wiekui-
ste, — Wznieście nas do niebian chwały.

6. Bogu Ojcu i Synowi — Niechaj będzie
cześć i sława, = I Świętemu też Duchowi, —
Niech na wieki nie ustawa.

Pieśni przygodne.

[344]

1.

P s a l m 50 (pokutny) *Miserere mei Deus.*

1. Bądź mi litościw, Boże nieskończony, — We-
dług wielkiego miłosierdzia Twego! = Według
litości Twojej niepoliczonej — Chciej zmazać mnó-
stwo przewinienia mego.

2. Obmyj mię z złości, obmyj tej godziny, —
Oczyść mię z brudu, w którym mię grzech trzy-
ma; = Bo ja poznaję wielkość mojej winy, --
I grzech mój zawsze przed memi oczyma.

3. Opuść przed Tobą grzech mój popełnio-
ny; — (Boś przyrzekł, że ta kary ujdzie głowa, =
Która-ć przyniesie grzesznik uniżony); — By nie
mówiono, że nie trzymasz słowa.

4. Wspomnij, zem w grzechu od matki po-
częty, — Stąd mi zła skłonność; chociaż z drugiej
strony, = Że lubisz prawdę, Twojej mądrości świę-
tej — I Twych tajemnic jestem nauczony.

5. Jak trędowatych mię pokropisz zielem, —
Serce me nad śnieg będzie wybielone; = Tak
uszy moje napełnisz weselem — I pocieszą się
kości poniżone.

6. Odwróć Twarz Twoją od przestępstwa
mego — I wszystkie moje pomaz nieprawości; =

Stwórz serce czyste, warte Boga swego, — A ducha prawdy w moje wlej wnętrzości.

7. Nie oddalaj mię od ojcowskiej twarzy, — Nie chciej mi bronić Twojego natchnienia; = Wróc radość, którą niewinność nas darzy, — I racz mię w duchu utwierdzić rządzenia.

8. Chciej mi otworzyć usta moje, Panie, — Bym śpiewał chwałę Twojego Imienia; = Jeśli chcesz ofiar, wszak na nie mię stanie, — Lecz nie tak miłe są całopalenia.

9. Ofiara Bogu: żalem zdjęta dusza, — Serce skruszone i upokorzone, = To do litości najprędzej Go wzrusza, — Te dary miłe, przed nim położone.

[345]

2.

(Pieśń o Miłosierdziu Boskiem) Ps. 29 *Exaltabo Te.*

1. Będę Cię wielbił, mój Panie, — Póki mnie na świecie stanie; — Boś mnie w przygodzie ratował — I śmiechów ludzkich uchował.

2. Panie, wołałem ku Tobie, — A Tyś mię wsparł w mej chorobie; — Dodałeś mi Swej pomocy, — Żem wiecznej nie ujrzał nocy.

3. Użyłeś zwykłej litości, — Płacz obróciłeś w radości; — Wór ze mnie zdjęłeś żalobny, — A płaszcz włożyłeś ozdobny.

4. Przeto Cię wesoła wszędzie — Lutnia ma uwielbiać będzie. — Twa chwała, o wieczny Panie, — W mych ustach już nie ustanie.

[346]

3.

(Pieśń poranna o wielkości Boga)

1. Błysnął poranek, zniknęły cienie, — Ja wzrok z pokorą toczę po niebie, — Boże, najpierwsze

moje westchnienie — [: I moją duszę wznoszę do Ciebie. :] = Czuję Twą wielkość: wieczność jej strażą, — U nóg Twych czasu strumień przecieka, — U nóg Twych losy świata się ważą — I drżący piorun Twej woli czeka.

2. Przed Twojem, Panie, świętem Obliczem — Drżące się korzą wszystkie narody, — Wszystko przed Tobą prochem lub niczem; — [: Tobie wiatr huczy i szumią wody. :] = Przyroda w szatę wiosny przybrana, — Dla Ciebie z kwiatów wije podnóże; — Na cześć Twą słońce wschodzi co rana — I za Twą wolą chowa się w chmurze.

3. A człowiek, chociaż stworzenie Twoje, — Jednak za dziecię przez Cię przyjęte, — Śmie Ci odkrywać uczucia swoje, — [: Pragnie uwielbiać Twe Imię święte. :] = O przyjmij, Panie, modlitwę naszą, — Wtedy nam w życiu nic się nie stanie, — Kiedy Ty z nami, gromy nie straszą. — Ach! zostań z nami, ach! zostań, Panie!

[347]

4.

(Pieśń o Wszehmocny Boskiej)

1. Boże, dla tego dałeś nam życie, — Byśmy Cię czcili, kochali; = Próżno zwodziciel cieszy się skrycie, — Że Twe ołtarze obali.

2. Twa dobroczynność, wszehmocny Panie, — Co troski nasze tu słodzi, = I Twe ojcowskie o nas staranie — Bytność nam Twoją dowodzi.

3. Wszystko przytomność Twoją wskazuje, — Bezbożny tylko rozumie, = Iż Jej w swem sercu nigdy nie czuje, — Że ją w sumieniu przytłumi.

4. A ty, którego zwiedziona dusza — Trafowi wszystko przyznaje, = Patrz: Czyja ręka ten świat porusza? — Czyja mu obrót nadaje?

5. Na lazurówym niebios sklepieniu — Kto gwiazd miliony szykował? = Kto je prowadzi w świetnym odzieniu? — Kto te okręgi zbudował?

6. Od kogo światło początek wzięło, — Co swej jasności nie traci? = Natura cała, czyje to dzieło? — Kto ją ożywia, bogaci?

7. Patrz, a jeżeli chcesz być szczęśliwy — I z sercem twojem niesprzeczny, = Wyznaj, że mądry i sprawiedliwy, — Wyznaj, że jest Bóg przedwieczny.

[348]

5.

(Akt miłości)

1. Boże, kocham Cię, — Całym sercem kocham Cię! — Co jest na ziemi stworzenia, — Odmieniam w miłości pienia, — Niech Cię chwala, wystawiają, — A mnie do uszu wołają: — Boże, kocham Cię itd.

2. [Boże, kocham Cię!] — Słońce, miesiąc, wszystkie gwiazdy, — Rok, godziny, moment każdy, — Dzień i noc niechaj Cię chwala, — Serce miłością zapala. — Boże, kocham itd.

3. [Boże, kocham Cię!] — Co się na ziemi znajduje, — Co nad ziemię wylatuje, — Co w rzekach i w morzu pływa, — Niechaj tę pieśń ze mną śpiewa: — Boże, kocham itd.

4. [Boże, kocham Cię!] — Ile trawek się rachuje, — Ile liścia się znajduje, — Tyle pragnę mieć języka, — Każdym z nich serce wykrzyka: — Boże, kocham itd.

5. [Boże, kocham Cię!] — Dusza, ciało, wszystkie siły — Ciebie tylko ulubiły, — I co się we

mnie znajduje, — Miłością się Twą krępuje. —
Boże, kocham itd.

6. [Boże, kocham Cię!] — Rozum, wolę, zmysły, chęci, — Sławę, honor i co nęci: — Z serca-ć wszystko to daruję, Wiecznem prawem zapisuję. — Boże, kocham itd.

7. [Boże, kocham Cię!] — Wszystkie tchnienia i stąpienia — Znaczą miłości pragnienia; — Ilekroć mój puls uderza, — Miłością się Twą wymierza. — Boże, kocham itd.

[349]

6.

(Prośba o błogosławieństwo dla Ojczyzny)

1. Boże, którego dobroć się unosi, — Gdy Cię cnotliwe serce o co prosi! — Wysłuchaj modły, które ten lud czyni — W Twojej świątyni.

2. Błogosław, Panie, naszemu rządowi, — Który złe znosi, a dobre stanowi! — W pracy, gdzie idzie o szczęśliwość ludu, — Niech nie zna trudu.

3. Męstwu wojsk naszych daj ogromne siły, — By sławę ojców swoich odnowiły! — Niech w nich najezdniczek odpór znajdzie wszędzie — W swoim zapędzie.

4. Niech na tej ziemi zbrodzień się nie rodzi, — Co deptając prawa szczęściu braci szkodzi; — Zdradą i fałszem żyjąc, niespokojny — Krwie chce i wojny.

5. Pokój wam daję, wyrzekłeś to, Panie — Niech głos ten prawem dla świata zostanie, — By zgoda sprzęgła sąsiedzkie narody — Wśród ich swobody.

6. Kazałeś ziemi, aby nas karmiła; — Deszcz i pogodę ręka Twa przesyła. — Niech więc z jej daru rolnik chleb swój kraje — I nędznym daje.

7. Tak obdarzeni Twojemi łaskami, — Prosim Cię, Panie, z pokorą i łzami: — Opuść nam winy, niech nas w dobrym stanie — Wieczność zastanie.

[350]

7.

(Modlitwa do Boga)

1. Boże mocny, Boże cudów, — Przenajświętszy Ojciec nasz! — Co dla szczęścia wszystkich ludów — Dobroć, moc i łaskę masz, = Który widzisz serca drgnienie — I najskrytsze myśli znasz, — Racz wysłuchać me westchnienie, — Przenajświętszy Ojciec nasz!

2. Spraw, abyśmy korzystali — Z darów, udzielonych nam, — Byśmy przez nie uzyskali — Wstęp do Twych niebieskich bram. = Udziel w pracy wytrwałości, — Łaska Twa niech wzmacnia nas, — Byśmy mężnie ku wieczności — Szli z weselem, a bez zmas.

[351]

8.

(Akt skruchy)

1. Boże w dobroci nigdy nieprzebrany, — Żadnym językiem niewypowiedziany! [:Ty jesteś godzien:] wszelakiej miłości, — [:Poszanowania:], chwały, ucziwości!

2. Ciebie czczę, pragnę i ważę Samego — Nad wszystkie dobra! Tyś u serca mego — [:Najwyższe dobro!:] Tyś w największej cenie — [:Sam jeden u mnie:] nad wszystko stworzenie.

3. Choćbyś mnie nigdy za grzechy, mój Panie, — Nie karał, przecież żałowałbym za nie; —

[: A żałowałbym:] dla tego samego, — [: Żem Cię obraził, :] Pana tak dobrego.

4. Więc, o mój Boże, i teraz żałuję — Dla tego, że Cię nad wszystko miłuję, — [: I to u siebie :] statecznie stanowią, — [: Że grzechów moich :] nigdy nie ponowię.

5. Mam mocną wolę spowiadać się szczerze — I zawsze trzymać z Tobą to przymierze: — [: Co gdy uczynię, :] spodziewam się Ciebie — [: Widzieć z radością :] i żyć z Tobą w niebie.

6. O Boże dobry, Boże litościwy, — Racz być mej duszy nędznej miłościwy! — [: Jakoś ją stworzył, :] pomóż do zbawienia, — [: Użyjcz Twej łaski, :] broń od potępienia.

[352]

9.

(Psalm 148 *Laudate Dominum de coelis*).

1. Chwalcie Pana wszyscy, wy z niebieskich gór — Wojska niezliczone, wy anielski chór. = Słońce, księżyc, gwiazdy, świecąc w dzień i w noc, — Chwalcie Pana swego, chwalcie Jego moc.

2. Wy najwyższe nieba i wy źródła wód, — Co wisicie w górze, chwalcie Pański cud. = Ledwie Pan Bóg wyrzekł jedno słowo Swe, — A stało wszystko na rozkazy te.

3. I Pan je ustawił, dał każdemu bieg, — Prawa tego żaden nie odmieni wiek; = I ty ziemio cała, i co w wnętrzu twem, — I wy, smoki, chwalcie Pana pieniem swem.

4. Ogień, lód i śniegi, wiatry, burze, grad, — Co was rozkaz Pański pędzi w cały świat; =

Góry i pagórki, urodzajny krzew — I wysokie cedry, wszelki rodzaj drzew.

5. Bydło i zwierzęta, które kryje las — I skrzydlate ptactwo, gady, wszelki płaz; — Króle i książęta, wszystek ludzki ród, — I sędziowie ziemscy, co sądzicie lud.

6. Panny i młodzieńcy, starcy, pełni lat, — Chwalcie Imię Pańskie! Jego cały świat. — Ponad niebo, ziemię wyższą Jego cześć; — On róg ludu Swego raczył w górę wznieść.

[353]

10.

Hymn dziękczynny św. Ambrożego *Te Deum*

1. Ciebie Boga wystawiamy: — Tobie, Panu, wieczna chwała; — Ciebie Ojca niebios bramy, — Ciebie wielbi ziemia cała!

2. Tobie wszyscy Aniołowie, — Tobie Moce i Niebiosy, — Cheruby i Serafinowie — Ślą wieczystej pieśni głosy:

3. Święty, Święty, nad Świętymi — Bóg Zastępów, Król łaskawy, — Pełne niebo z kręgiem ziemi — Majestatu Twojej sławy!

4. Apostołów Tobie rzesza, — Chór Proroków, pełen chwały, — Tobie hołdy nieść pośpiesza — Męczenników orszak biały.

5. Ciebie, poprzez okrąg ziemi, — Z głębi serca, ile zdoła, — Głosy ludów zgodzonymi — Wielbi święta pieśń Kościoła.

6. Niezmierzonej Ojca chwały, — Syna, Słowo wiekuiste, — Z Duchem — wszechświat wielbi cały: — Królem chwały Tyś, o Chryste!

7. Tyś Rodzica Syn z wiek wieka; — By świat zbawić swoim zgonem, — Przyoblókłszy się w człowieka, — Nie wzgardziłeś Panny łonem!

8. Tyś pokruszył śmierci wrota, — Starł jej oścień w męki dobie — I rajskiego kraj żywota — Otworzyłeś wiernym Sobie.

9. Po prawicy siedzisz Boga, — W chwale Ojca, Syn Jedyny, — Lecz gdy zagrzmie trąba sroga, — Przyjdiesz sądzić ludzkie czyny.

10. Prosim, sładzy łask niegodni, — Wspomóż, obmyj grzech, co plami, — Gdyś odkupił nas od zbrodni — Drogiej Swojej Krwi strugami.

11. Ze Świętymi, w blaskach mocy, — Wiecznej chwały zlej nam zdroje: — Zbaw, o Panie, lud sierocy, — Błogosław dziedzictwo Swoje!

12. Rządź je, broń po wszystkie lata, — Prowadź w niebios błogie bramy, — My w dzień każdy, Władco świata, — Imię Twoje wysławiamy.

13. Po wiek wieków nie ustanie — Pieśń, co sławi Twoje czyny, — O, w dniu onym racz nas, Panie, — Od wszelakiej ustrzec winy!

14. Zjaw Swą litość w życiu całym — Tym, co zebrzą Twej opieki: — W Tobie, Panie, zaufałem, — Nie zawstydzę się na wieki!

[354]

11.

(Polskie *Te Deum* śpiewane na Śląsku)

1. Ciebie, Boże, chwalimy, — Ciebie, Stwórcę Wszehmocnego, — Ze wszystkich sił wielbimy; — Dawco wszystkiego dobrego, — W dobroci nieskończony, — Bądź na wieki chwalony.

2. Tobie Anieli w niebie — Nuca: Święty! Święty! więty! — I bez ustanku Ciebie — Wielbią, Boże niepojęty! — Chwała Twa, wieczny Panie, — Na wieki nie ustanie.

3. Ojcze, któryś z niczego — Wszystko stworzył, utrzymujesz! — Tyś początkiem wszystkie-

go, — Wszystkiem rządysz, zawiadujesz! — I my wielbimy Ciebie, — Wzorem Aniołów w niebie.

[355]

12.

(Pieśń do Boga)

1. Czego chcesz od nas, Panie, za Twe hojne dary, — Czego za dobrodziejstwa, którym nie masz miary. = Kościół Cię nie ogarnie, wszędy pełno Ciebie, — I w otchłaniach i w morzu, na ziemi i w niebie.

2. Złota też, wiem, nie pragniesz, bo to wszystko Twoje, — *Cokolwiek* na tym świecie człowiek mieni swoje: = Wdzięcznem Cię tedy sercem, Panie, wyznawamy, — Bo nad nie przystojniejszej ofiary nie mamy.

3. Tyś Pan wszystkiego świata, Tyś niebo zbudował — I złotemi gwiazdami ślicznieś ubałował; = Tyś fundament założył nieobeszłej ziemi — I przykryłeś jej nagość zioły rozlicznymi.

4. *Za Twojem* rozkazaniem w brzegach morze stoi, — A zamierzonych granic *przeskoczyć* się boi: = Rzeki wód nieprzebranych wielką hojność mają, — Białą dzień a noc ciemna swoje czasy znają.

5. Tobie gwoźli rozliczne kwiatki wiosna rodzi, — Tobie gwoźli w kłosianym wieńcu lato chodzi; = Wino jesień i jabłka rozmaite dawa, — Potem do gotowego gnuśna zima stawa.

6. *Z Twojej łaski* nocna rosa na mdłe zioła padnie, — A zagorzałe zboża deszcz ożywia snadnie; = Z Twoich rąk wszelkie zwierzę patrzy swej żywności, — A Ty każdego żywisz z Twojej szczodrośliwości.

7. Bądź na wieki pochwalon, nieśmiertelny Panie: — Twoja łaska, Twa dobroć nigdy nie ustanie. = Chowaj nas, póki raczysz, na tej niskiej ziemi, — Jeno zawždy niech będziem pod skrzydłami Twemi.

[356]

13.

(Pieśń w każdym utrapieniu)

1. Do Ciebie, Panie, pokornie wołamy; — Łzy wylewając serdecznie wzdychamy.

2. Racz na nas wejrzeć z nieba wysokiego, — A racz pocieszyć człowieka grzesznego.

3. Któregoś, Panie, zbytnio umiłował — I Krwi Najświętszej przelać nie litował.

4. Acz miecz Twój srogi bardzo się rozszerzył, — By złości nasze swą srogością zburzył.

5. Lecz nic nie dbamy, w złościach naszych trwamy, — Jednakże, Panie, ku Tobie wołamy,

6. Byś złości nasze łaskawie przebaczył, — A gniew Swój srogi pohamować raczył.

7. Użycz łaski Twej ku opamiętaniu, — Daj serce prawe ku Twemu wzywaniu ;

8. Abyśmy zawsze w pobożności żyli, — Ciebie z Świętymi na wieki chwalili.

[357]

14.

(Przed kazaniem)

1. Duchu Święty, przyjdź, prosimy, — Twojej łaski nam trzeba; — Niech w nauce postąpimy, — Objawionej nam z nieba. = Niech ją pojmiem z łatwością, — Utrzymamy z stałością, — A jej światłem oświeceni, — W dobrem będziem utwierdzeni.

(Po kazaniu)

Niech nauka wzrasta trwale, — Cośmy w Two-
 jem imieniu — Wzięli, Boże, ku Twojej chwale —
 I naszemu zbawieniu. = Wzmocnij ją w nas Twoją
 mocą; — Niechaj wiarę ochoczo — Dobrem ży-
 ciem swem stwierdzamy, — W niej do śmierci
 wytrwamy.

[358]

15.

(Przed kazaniem) Śpiewana na Śląsku.

1. Duszo moja, słuchaj Pana, — Który ci oznaj-
 muje — Wolę swoją przez kapłana! — Czyń, co
 ci rozkazuje — I czego naucza ciebie, — Jeśli
 chcesz królować w niebie.

2. Ta bowiem jest prawa droga — Do żywota
 wiecznego: — Słuchać Najwyższego Boga — I czy-
 nić wolę Jego. — Zbłądzić ten nigdy nie może, —
 Kto Ciebie słucha, mój Boże!

3. Ukaż mi do nieba drogę, — Oświecaj sługę
 Twego; — Naucz mię, jak trafić mogę — Do
 żywota wiecznego; — Mów, Boże, jestem gotowy
 — Słuchać Twojej świętej mowy.

[359]

16.

(Pieśń poranna)

1. Gdy mnie ranna zorza budzi — I snu mara
 już nie łodzi, = Wielki Boże, w takiej dobie —
 Pierwsza moja myśl o Tobie.

2. Gdy złociste słońce wschodzi, — Miłe czu-
 cia we mnie rodzi, = Pełen jestem tej ufności, —
 Że to znak Twojej Opatrzności.

3. Ptasząt świergot szczebiotliwy — Nuci, Stwórco, Twoje dziwy, = A ja mam być skamieniały — Na ten widok Twojej chwały?

4. Nie, mój Boże, nie, mój Panie! — Póki tylko tchu mi stanie, = Wielbić Ciebie będę szczerze, — Ufny Tobie w prawej wierze.

5. Nie wiem, co mnie dzisiaj czeka, — Śmierć lub napaść złego człeka; = Jaka-bądź mnie spodka trwoga, — Ja do mego wzdycham Boga.

6. Skutki Jego woli święte, — Lecz pobudki niepojęte; = A że przez nią świat istnieje, — W niej pokładam mą nadzieję.

[360]

17.

(Pieśń wdzięczności.)

1. Jezu, Ty każesz weselić się, — Chociaż do oczu ciśnie się łza, — A więc pragniemy posłuchać Cię, — Niechże się wola wypełnia Twa. = Czy wśród wesela, czy wśród cierpienia, — Chcemy Ci nucić śpiew dziękczynienia.

2. Lecz Ty, o Panie, najlepiej wiesz, — Że bez pociechy trudno nam żyć. — O dobry Jezu! krzyżuj jak chcesz, — Ale racz dla nas pociechą być. = A wśród wesela i wśród cierpienia — Będziemy nucić śpiew dziękczynienia!

3. Gdy nas otoczy krzyżowy cień, — Słońce wśród czarnych zaćmi się chmur, — Daj przy ołtarzu w ten smutny dzień — Znaleźć osłode, męstwo i wzór! = A błogosławić będziem cierpienia, — Wdzięcznie Ci nucąc śpiew dziękczynienia.

4. Że z nami jesteś, pozwól to czuć! — Jako Chleb życia pokrzepiaj nas, — Nadzieję w sercu

omdlałą zbudź, — Daj przetrwać mężnie prób
ziemskich czas = I wdzięcznie nucić wśród łez,
cierpienia — Z Matką Przeczystą śpiew dziękzy-
nienia !

[361]

18.

Pieśń poranna

1. Kiedy ranne wstają zorze, — Tobie ziemia,
Tobie morze, = Tobie śpiewa żywioł wszelki: —
Bądź pochwalon, Boże wielki !

2. A człowiek, który bez miary — Obsypany
Twemi dary, = Coś go stworzył i ocalił, — A cze-
mużby Cię nie chwalił ?

3. Ledwie oczy przetrzeć zdołam, — Wnet
do mego Pana wołam, — Do mego Boga na nie-
bie — I szukam Go koło siebie.

4. Wielu snem śmierci upadli, — Co się wczoraj
spać pokładli. = My się jeszcze obudzili, —
Byśmy Cię, Boże, chwalili.

[362]

19.

(Pieśń o Opatrzności Boskiej) Ps. 90: *Qui habitat in adu-
tortio Altissimi.*

1. Kto się w opiekę poda Panu swemu, — A ca-
łem sercem szczerze ufa Jemu, — Śmieje rzecz
może: mam obrońcę Boga, — Nie przyjdzie na
mnie żadna straszna trwoga.

2. Ciebie On z łowczych obieży wyzuje —
I w zaraźliwym powietrzu ratuje. — W cieniu
Swych skrzydeł zachowa Cię wiecznie, — Pod
Jego pióry uleżysz bezpiecznie.

3. Stateczność Jego, tarcz i puklerz mocny; —
Za którym stojąc, na żaden strach nocny, — Na

żadną trwogę, ani dbaj na strzały, — Któremi sieje przygoda w dzień biały.

4. Stąd wedle ciebie tysiąc głów poleże, — Stąd drugi tysiąc, ciebie nie dosięże — Miecz nieuchronny, a ty przecie swemi — Oczyma ujrzysz pomstę nad grzesznymi.

5. Iżes rzekł Panu: „Tyś nadzieja moja“, — Iż Bóg najwyższy jest obrona Twoja: — Nie dostąpi cię żadna zła przygoda, — Ani się znajdzie w domu Twoim szkoda.

6. Aniołom Swoim każe cię pilnować, — Gdziekolwiek stąpisz, którzy cię piastować — Na rękę będą, abys idąc drogą — Na ostry kamień nie ugodził nogą.

7. Będziesz bezpiecznie po zmijach zjadliwych — I po padalcach deptał niecierpliwych; — Na lwa srogięgo bez obrazy wsiedzisz — I na ogromnym smoku jeździć będziesz.

8. Słuchaj, co mówi Pan: „Kto Mię miłuje — A ze Mną sobie szczerze postępuje, — Ja go też także w Jego każdą trwogę — Nie zapamiętam i owszem wspomogę.

9. Głos Jego u Mnie nie będzie wzgardzony, — Ja z nim w przygodzie, ode Mnie obrony — Niech pewien będzie, pewien i zacności — I łat sędziwych i Mej życzliwości“.

[363]

20.

(Na procesję w niedzielę przed Sumą)

1. Najświętszą Trójcę dwaj Serafinowie — Naprzemian czcili głosem Aniołowie, — Wołając: Święty, Święty, Pan Bóg Święty, — Którego chwałą wojsk Nieba Zastępy.

2. Pełne są nieba, ziemia Jego chwały: —
Śpiewajmyż Bogu hymn przez wieczność trwałą: —
Święty nasz Boże, nad Świętymi Święty, — Któr-
ego chwałą wszystkich wojsk Zastępy.

3. Trzech świadków mamy: Ojca, Ducha,
Syna, — Że trzy Osoby, a Istność jedyna. —
Święty jest Ojciec, Syn Święty, Duch Święty, —
Którego chwałą wszystkich wojsk Zastępy.

4. Chwała bądź Bogu, w Trójcy jedynemu: —
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu. — Pełne są
chwały Boskiej niebo, ziemia; — Przyjm tę pieśń,
Boże, od Twego stworzenia.

5. Ojca i Syna i Ducha Świętego — Czcząc,
błogosławmy do wieku wiecznego: — Godzieneś,
Boże, od nas wiecznej chwały, — Niech Cię
wielbimy przez wiek nieprzetrwały.

6. Niechaj na ten dom od Ojca wiecznego —
Zlewa się źródło pokoju miłego, — Słowo Przed-
wieczne, jedyny Syn Boży, — Tego pokoju nie-
chaj nam przymnoży.

7. Duchu Najświętszy, racz-że się zmiłować, —
Wiecznym pokojem chciej nas udarować, —
Szczęśliwi, którzy w domu Twym mieszkają, —
Niechże Cię, Panie, wiecznie wychwalają.

[364]

21.

(„Ojcze nasz“)

1. Ojcze, modlim się do Ciebie, — Który panu-
jesz na niebie, — A opieką Twą na ziemi —
Twoje dzieci się cieszymy.

2. Święć się Imię Twoje, Panie! — Niech
Twa wola nie ustanie, — Niech oddajem Twej
wielkości — Hołd na ziemi i w wieczności.

3. Niech królestwo Twe przychodzi, — Gdzie się prawda z cnotą rodzi, — Które Syn Twój wybudował, — Aby nam niebo zgotował.

4. Niechaj Twoja wola będzie — Na niebie, ziemi i wszędzie, — Byśmy Cię czcili jedynie, — Jak Święci w górnej krainie.

5. Daj nam, [nie chcem blasku złota, — Przy którym szwankuje cnota ;] — Ach, gdy ciśnie nas potrzeba, — Daj spokojności i chleba.

6. Jeśli kiedy zgrzeszym, Panie, — Przepuść nasze obłąkanie. — I my, ku Tobie z miłości, — Odpuszczamy innym złości.

7. Niech nas do złego nie zmusi — Zwodnicza zbrodnia, gdy kusi; — A przez wieczności nadzieję, — Niech moc jej sideł słabnieje.

8. Wybaw nas, Ojcze, od złego, — Co prawość serca naszego — Kazi, co smutkiem nas truje — I wieczną rozpacz gotuje.

[365]

22.

1. Ojcze wieczny, daj skuteczny pokój temu domowi.

Chryste Panie, niech się stanie pokój temu domowi.

Duchu Święty, spraw nietknięty pokój temu domowi.

[366]

23.

(Modlitwa kmieci)

1. O Przenajświętszy Ojcze nasz na niebie, — Wespriyj nas łaską Swą w każdej potrzebie, — Bo w Tobie mają ufanie biedacy, — Błogosław pracy!

2. Odwracaj od nas, Boże, głód straszliwy, —
A urodzajem poszczęść nasze niwy, — Niechaj
Twój rolnik nie zazna niedoli, — Błogosław roli!

3. Nie karz nas, Panie, deszczami zbytmiemi, —
Ni zbytнім żarem nie wysuszaj ziemi, — Daj nam
czas dobry i w zimie i w lecie, — Błogosław
kmiecie!

4. Niech w naszych chatach mieszka święta
zgoda, — Niech je omija ogień, zła przygoda, —
A daj nam poznać pożytek oświaty, — Błogosław
chaty!

5. Nie daj nam, Panie, upadku w oborze, —
Niechaj zarazy omijają zboże, — A biednych lu-
dzi omijają troski, — Błogosław wioski!

6. Spraw, Panie, byśmy kochali się wszyscy, —
Biedni, bogaci, i wielcy i niscy, — Od nienawiści
ochroń nas pobudek, — Błogosław ludek!

7. Niech każdy człowiek wielbi Imię Twoje, —
Do łask nam Twoich otwieraj podwoje! — Ty,
duszo moja, od nocy do rana — Błogosław Pana!

|367|

24.

(Pieśń o wielkości Boga)

1. O Ty Przedwieczny, który lat tysiące — Co-
dzień i gasisz i zapalasz słońce; — Boże, o Tobie
jak ja myśleć lubię, — Lecz zawsze myślę i w my-
ślach się gubię.

2. Czy rzucę okiem po tej nędznej ziemi, —
Gdzie pełza robak pod stopy mojemu, — Czy
w Twe błękitne niebo wzrok zanurzę, — Wszę-
dzie Cię szukam po całej naturze.

3. Tyłuś naturę ubogacił wdzięki, — Wszę-
dzieś wycisnął ślady Twojej ręki, — Wciąż mi

Twe dzieła zastępują drogę, — A Ciebie, Stwórco, obaczyć nie mogę.

4. I któż Ty jesteś, Panie, niezmierny? — Musisz być mocnym, kiedy ciskasz gromy; — Musisz być dobrym, kiedyś miłość stworzył — I dla śmiertelnych niebiosą otworzył.

5. Dziś oczy moje zakryte pomrokiem, — Czuję Cię w sercu. lecz nie widzę okiem, — Obym Cię, Panie, ujrział jakim cudem! — Jakim Ty jesteś, śpiewałbym przed ludem.

[368]

25.

(Prośba do Boga)

1. Pod Twą obronę, Ojczy na niebie, — Grono Twych dzieci swój powierza los. = Ty nam błogosław, ratuj w potrzebie — I broń od zguby, gdy zagraża cios.

2. Czy toń spokojna, czy huczą fale, — Gdy Ty Twe dzieci w Swej opiece masz, = Wznosimy modły dziś ku Twej chwale, = Boś Ty nam tarczą, Boże Ojczy nasz.

[369]

26.

(Psalm 94 *Vente exultemus*)

1. Pójdźcie, przed naszym Panem śpiewajmy, — Ochoczem sercem cześć Mu oddajmy; = Uprzedźmy Jego twarz świętą z rana, — Niech od nas pierwszych będzie wzywana.¹

2. Pan to jest wielki nad wszystkie pany, — W Jego są rękę ziemi tej ściany; = Jego jest

1) Siedl.: ...z dziekami — I wdzięcznem luteń brzmieniem i pieśniami.

morze, On góry sklepił, — On Swoją ręką ziemię ulepił.

3. Pójdźcie, padnijmy Mu na kolana — I płaczmy, ręce wznosząc do Pana; = Bogiem i Ojcem nam nazywa się, — My trzodą Jego, którą Sam pasie.

4. Dziś, jeśli Jego głos usłyszycie, — Całym Go sercem przyjąć pomnijcie. = „Nie idźcie“, mówi, „ojców swych torem, — Co szli na puszczy ze Mną uporem.

5. Zawsze Mię kusząc, słuchać nie chcieli, — Szukali cudów, choć je widzieli; = Gdym zaś ludowi Memu poblązał, — Przez lat czterdzieści on Mnie urażał.

6. I rzekłem: Błędu serca słuchali, — Mych sprawiedliwych dróg nie poznali; = Przeto przysiągłem w gniewie nad nimi, — Że do Mej świętej nie wnijdą ziemi“.

[370]

27.

(Idąc do kościoła)

1. Pójdźmy do Pana z winnym pokłonem, — A złożymy serca przed Jego tronem. = Dobroć nam Jego, wszechmocność znana. — Pójdźmy do Pana, pójdźmy do Pana!

2. Pan święty, mocny i nieśmiertelny, — Jeden w osobach trzech, nierozdzielny; = Moc, mądrość, miłość w Nim niezrównana. — Pójdźmy do Pana, pójdźmy do Pana!

3. Bóg Stwórcą naszym, Ojcem i Panem, — Wszelkim łaskawie zarządza stanem: = Jego Opatrzność wszędzie widziana. — Pójdźmy do Pana, pójdźmy do Pana!

4. Kogo zasmuci bieda, czy trwoga, — Niechaj się uda z serca do Boga; = Skoro Bóg wejrzy, wnet zniknie rana. — Pójdźmy do Pana, pójdźmy do Pana!

5. Boże, Ty jesteś nasz Ojciec wieczny, — Racz-że wysłuchać nasz głos serdeczny, — Wejrzyj na kłopot, któż nas wspomóż? — Tylko Ty, Boże! Tylko Ty, Boże!

[371]

28.

(Na „Asperges me“) Śpiewana na Śląsku.

1. Pokropisz hizopem, Panie, — Mnie człowieka grzesznego, — Bym był przez Twe zmiłowanie — Oczyszczon z grzechu mego, = Obmyj mię z mych nieprawości, — A wybielony będę, — I dostojniejszej jasności, — Niż są śniegi, nabędę.

2. Zmiłuj się, Boże, nade mną, — Boś pełen łaskowości. — Miej politowanie ze mną, — Zgładź wszystkie moje złości. = Żal mi, żem obrażał Ciebie, — Boga dobrotliwego. — Nie odrzucaj mię od Siebie, — Syna marnotrawnego.

3. Cześć i chwała bądź wiecznemu — Panu nieba całego, — Bogu w Trójcy jedynemu, — Od stworzenia wszystkiego. = Chwała Ojcu i Synowi — Bądź nieustanna wszędzie, — Oraz Świętemu Duchowi — Równa cześć niechaj będzie.

[372]

29.

(Pieśń o wielkości Boga a nikczemności człowieka)

1. Potężny Boże na ziemi i niebie, — Gdy spojrzę na dzieł Twoich widowisko, — A potem oczy obrócę na siebie, — Jak mnie Twa wielkość upokarza nisko!

2. Przecież, chociaż-em istotą tak małą, —
Pójdę do Ciebie, dobroć Twa mi znana; — I wlać
mi chciałeś jakąś duszę śmiałą, — Co się chce
przedrzeć do samego Pana.

3. Ale odarty, jak przed Tobą stanę? — Ce-
chę wierności z piersi moich starłem — I nie-
winności snkienkę mi daną, — Ocierając się
między ludźmi, zdarłem.

4. Zgubiwszy pismo przechodu wolnego, —
Jak się tamtędy przebierać odważę, — Gdzie
hufiec pułku mijonowego — W przedsionku Pań-
skim odprawuje straże?

5. Przecież ja pójdę, cokolwiek mię czeka, —
Pójdę do Ciebie, bo mi powiadano: — Że byłeś
Ty się obejrzał na człeka, — Zaraz go wstanie
szczęśliwym widziano.

[373]

30.

(Pozdrowienie P. Jezusa)

1. Skoro ze snu wstaję z rana, — Zaraz sercem
wielbię Pana: — Dobro duszy mej wieczyste, —
Bądź pochwalon, Jezu Chryste.

2. Kiedy w szaty się odziewam, — W głębi
serca mego śpiewam: — Dobro duszy i t. d.

3. W każdej doli, przeciwności, — Tak na
ziemi jak w wieczności: Dobro duszy i t. d.

4. Gdy w świątyni Boga stawam, — Tak Mu
korną cześć oddawam: — Dobro duszy i t. d.

5. Tu przez świętą litość Swoję — Zlewa na
nas łask Swych zdroje: — Dobro duszy i t. d.

6. Gdy do pracy się zabieram, — Tą się próś-
bą krzepię, wspieram: — Dobro duszy i t. d.

7. A gdy skończę, tak w podzięce — Uniżo-
ne składam ręce: — Dobro duszy i t. d.

8. Miło wszystko mi upływa, — Póki serce Boga wzywa: Dobro duszy i t. d.

9. Choćbym tysiąc nieszczęść znosił, — Zawsze ja Cię będę głosił: — Dobro duszy i t. d.

10. Gdy mnie Bóg mój błogosławi, — Tak Go wdzięczny język sławi: — Dobro duszy i t. d.

11. Niech się wszystkie klęski zleją, — Bóg litością, Bóg nadzieją: — Dobro duszy i t. d.

12. Kiedy spojrzy Bóg litośnie, — Ginie smutek, radość rośnie! — Dobro duszy i t. d.

13. Gdy na grzechów Bóg zgładzenie — Racz przysłać mi cierpienie: Dobro duszy i t. d.

14. Kiedy pokarm mój pożywam, — Słowy Go takimi wzywam: — Dobro duszy i t. d.

15. A gdy rzeźwię się napojem, — Tak Go wielbię w sercu mojem: — Dobro duszy i t. d.

16. Póki na Cię pomnę, Boże, — Samo piekło mnie nie zmoże! — Dobro duszy i t. d.

17. Ledwie cnota w sercu błysnie, — Już się dźwięk ten z niego ciśnie: — Dobro duszy i t. d.

18. Gdy grzech jaki w sercu noszę, — Tak o litość z łzami proszę: — Dobro duszy i t. d.

19. Bóg, gdy w oczach łzy zobaczy, — Wszystkie winy zmazać raczy. Dobro duszy i t. d.

20. Słodko idę więc spoczywać, — Nie przestając się odzywać: — Dobro duszy i t. d.

21. W śpiewie składam me powieki — Pod skrzydłami Twej opieki: Dobro duszy i t. d.

22. Ty mi dajesz życie, siły, — Ja Cię wielbię do mogiły: — Dobro duszy i t. d.

23. Łączcie, ziemio i niebiosy, — Z głosem moim wasze głosy: — Dobro duszy i t. d.

[374]

31.

(Pieśń do Opatrzności Boskiej)

1. Szczęśliwy, kogo Opatrzność Boska — Ma w Swej opiece, niech się nie troska: = W żadnym przypadku ten nie szkodzi, — Kogo Opatrzność Boska piastuje.

2. Nie tak miedziany mur jest bezpieczny, = Ani djament tak długowieczny, = Jak kto przy Bogu łaskawym stoi; — Żadnych się nieszczęść niechaj nie boi.

3. Niechaj się na mnie i świat oburzy, — Niechaj me serce w żalach zanurzy; = Gdy tylko spojrzy niebieskie Oko, — Wyjdę z tej toni pewnie wysoko.

4. Izraelowi za sprawą Boga — Sucha w pół morza ścieli się droga; = A Faraona wozy i konie — I pyszne wojsko w dnie morskiem tonie.

5. Miecz Dawidowi nie był potrzebny, — W królewskiej zbroi nie tak chwalebny; = Gdy młode jego Bóg szczęści lata, — Jednym kamieniem zbił Golijata.

6. Samson na siebie się zbierające, — Szczykłą, nie mieczem płoszy tysiące; — Kto w Bogu ufa i przy Nim stoi, — W największych burzach niech się nie boi.

7. Któż o mizernym pomyślał Jobie, — Kiedy w ubóstwie leżał jak w grobie; = Tu go przyjaciel sam odstępuje, — A nim się wtenczas Bóg opiekuje.

8. Boże opatrzny! w Tobie nadzieje — Nasze składamy, niech nam przyśpieje¹⁾ = Twa pomoc Boska w każdej potrzebie, — Bo nic nie można począć bez Ciebie.

1) Przyśpiał — przybyć śpiesznie.

[375]

32.

(Pieśń pokutującego grzesznika)

1. Straszliwego Majestatu Panie, — Za me grzechy płakać łez nie stanie! — Jam stworzenie Twe wyrodne, Świętych oczu Twych niegodne, — Twój Majestat nieskończony, przed którym klękają trony, — Obraziłem.

2. Nie śmiem oczu podnieść z publikanem, — Ale sprawa z bardzo dobrym Panem; — Skoro w oczach łzy obaczy, wszystko mi darować raczy; — Lecz stąd w sercu większa rana, żem tak łaskawego Pana — Śmiał obrazić.

3. Kto da oczom łez obfite rzeki! — Trzeba bowiem płakać całe wieki, — Żem wiecznego Boga mego, za moment czegoś marnego, — Ja, grzesznik zapamiętały, Pana wiekuistej chwały — Śmiał znieważyć.

4. Nędzny prochu, na coś się odważył? — Stwórcęś swego haniebnie znieważył. — Wieszli, co jest grzech przeklęty? słuchaj, co rzekł Paweł święty: — Każde przestępstwo mandatu jest zniewagą Majestatu — Najwyższego.

5. Bym był zepchnion na bezdno piekielne — I tam gorzał za grzechy śmiertelne, — Całą wieczność gorząc srodze, już tej krzywdy nie nagrodzę, — Chyba, że mi Sam daruje, na wieki nie powetuje — Tej zniewagi.

6. O, nad wieczność i ogień piekielny — Straszliwszyś mi jest grzechu śmiertelny! — Zadość tobie nie uczynię w owej ognistej dolinie, — Chyba dla Krwi Syna Swego odpuści dług grzechu mego — Bóg łaskawy.

7. Jakoż ufam, że mój grzech wyznany, — Przez najświętsze, Jezu, Twoje rany, — Zgładzisz

z dobroci Twojej wiecznie, gdy za niego, ach, serdecznie — Płakać będę z wielkim wstydem, mówiąc pokornie z Dawidem: — Ach zgrzeszyłem!

[376]

33.

(Modlitwa Pańska)

1. Ty, któryś słowem z nocy światło stworzył, — Coś życie w ziemię, w morza, w nieba włożył! = Oto Twoi dzieci modlą się do Ciebie: — Ojciec nasz wieczny, który jesteś w niebie!

2. Czołem uderzcie stworzone natury! = Nieba i ziemię, łączcie wasze chóry. = Niech Anioł, człowiek, robak, słońce, zdroje — Razem śpiewają: Święć się Imię Twoje!

3. O to królestwo prawdy, światła, cnoty, — Gdzie prysną więzy błędu i ciemnoty, = W ogniu miłości spłoną niepokoje, — O to prosimy: Przyjdź Królestwo Twoje!

4. Kiedy nas ludzi zmysłów obłąkanie, — Ty kieruj sercem, rządz rozumem, Panie! = Jeżeli Ciebie mamy być godnymi, — Bądź Wola Twoja w niebie i na ziemi!

5. Wszystko, co żyje, Twoje żywią dłonie! — Skała kwiat karmi, pszczołkę kwiatów wonie. = I nam, Opatrzny, dajesz, co potrzeba: Daj nam i dzisiaj powszedniego chleba!

6. Jeśli namiętność ślepa porwie wodze, — Jeśli na ostrej padnie człowiek drodze, = Sądź, nas jak ojciec sądzi swoje syny! Odpuść, jak braciom odpuszczamy winy!

7. Słabe jest ciało, a sił cnotcie trzeba, — Już i aniołów wyrzucały nieba: = I człek upadnie, ułomne stworzenie; — Więc odwiedź od nas złego pokuszenie!

8. Gdy prawem Twojem nieba, ziemię stoja, —
Światłość Twą szata, prawda drogą Twoją,
Tyś Bóg jedyny, więc Najwyższy Panie: — Zbaw
nas od złego! I niech tak się stanie!

[377]

34.

(Pieśń katechizmowa)

1. Trójca: Bóg Ojciec, Bóg Syn, Bóg Duch Święty, —
W Trójcy Bóg jeden, nigdy niepojęty. — Bóg
Ojciec przed wiek z Siebie Syna rodzi, — Bóg
Duch od Ojca i Syna pochodzi.

2. Syn Boży stał się człowiekiem dla ciebie,
— Wziął duszę, ciało, abys ty był w niebie; —
Począł się z Ducha świętego bez męża, — Zrodziła
Panna, starłszy głowę węza. = 3. Trzy-
dzieści trzy lat żył na świecie z nami, — Okrut-
nie na krzyż przybity gwoździami. — Umarł,
pogrzebion i do piekłów zstąpił, — Wstał z mar-
twych, potem na niebiosa wstąpił. = 4. A stam-
tąd przyjdzie na sąd ostateczny, — Dobrym da
niebo, złym zaś ogień wieczny, — A że zły czło-
wiek łamie przykazanie, — W chorobie, szkodzie,
w czarach ma ufanie:

5. A Bóg rozkazał: Wierz w Boga jednego, —
Drugie: Imienia nie bierz darmo Jego, — Trzecie:
Pamiętaj, byś święcił dni Moje, — Czwarte zaś:
Szanuj ojca, matkę twoję; = 6. Piąte: nie zabij,
Szóste: Nie cudzołóż, — Siódme; Nie kradnij,
Ósme: Fałszu nie mnóż: — Dziewiąte: Żony nie
żądaj bliźniego, — Dziesiąte: Ani żadnej rzeczy
jego.

7. Pięć Kościelnego mamy przykazania: Dni
święte święcić z dawnego podania: — Słuchaj

Mszy świętej w dni święte uczciwie; — Zachowaj posty, jedząc wstrzemięźliwie. = **8.** Czyń spowiedź szczerą, blisko Wielkiejnocy — Weź Ciało Pańskie dla duszy pomocy. — Siedm Sakramentów: Chrzest i Bierzmowanie, — Ciała Krwi Pańskiej także przyjmowanie, = **9.** Spowiedź, Kapłaństwo i Małżeństwo święte, = I Namaszczenie przed śmiercią przyjęte. — I tać przyczyna Boskiego karania, — Że człowiek łamie Jego przykazania.

10. Aby się dusza dostała do nieba. — Zostawać w wierze katolickiej trzeba: — Co Kościół rzymski daje do wierzenia, — Trzymaj statecznie, a pewnyś zbawienia. = **11.** Jeden Bóg wszędzie, jeden Chrzest przyjęty, — I jedna wiara: mówi Paweł święty. — Piotr z następcami jest Głową w Kościele; — Ta wiara sama, innych chociaż wiele = **12.** Wiar się rachuje, w nich żaden zbawiony — Człowiek nie będzie, ale potępiony. — Bóg to objawił Swym wiernym dlatego, — Iż nieomylna prawda święta Jego.

13. Straszliwa trwoga na świecie powstanie. — W ten czas, gdy wszystkich ciało zmartwychwstanie: — Zaćmi się słońce, miesiąc: wszystkie gwiazdy — Na ziemię spadną, aż struchleje każdy, — **14.** Strach niesłychany będzie grzesznych ludzi, — Gdy ich anielska trąba z grobów wzbudzi. — On dzień ostatni i niebieskie siły — Poruszy, oraz odsłoni mogiły. = **15.** Przegniłe ciało i skruszone kości — Zarówno przyjdą do swojej całości: — Wróci się dusza do swojego ciała, — Aby z spraw swoich rachunek oddała, = **16.** Na Józafata staniemy dolinie; — Tam się obaczym, wraz wszyscy w godzinie. — Lecz niezadługo

odmiana nastanie, — Zważ, co świat kochasz, zważcie chrześcijanie! = 17. Matce od córki odłączyć się trzeba, — Córka do piekła, a matka do nieba; — Albo też córka pójdzie ze Świętymi, — Nieszczęsna matka wraz z potępionymi. = 18. Brat z bratem, ojciec z synem się rozstanie, — Jedno do nieba, drugie w piekle stanie; — I mąż od żony weźmie rozłączenie, — Jedno na męki, drugie na zbawienie. = 19. Potem Bóg Sędzia na tronie zasiędzie, — Ogłosi wyrok, co za płacz tam będzie! — Gdy tam obaczą wszystkie swoje sprawy, — Myśli, złe mowy, i sprosne zabawy. = 20. Bóg sprawiedliwy wsze dzieła poznaje, — Kto jak zasłuży, tak zapłatę daje. — Rzecz do dobrych: pójdźcie ze Świętymi, — Żli zaś na wieki, idźcie z przekłętymi! = 21. Szczęśliwy, który w niebo się dostanie; — Ach, biada temu, co w piekle zostanie. — Żałuj, grzeszniku, za Twe wszystkie złości, — Poprzestań grzeszyć, będziesz w szczęśliwości. = 22. Łaskawy Pan Bóg, nie gubi człowieka, — Gorzkich łez jego i spowiedzi czeka; — Jeżeli nie chcesz żałować serdecznie, — Będziesz przeklęty i zaginiesz wiecznie.

[378]

35.

(O sądzie ostatecznym)

1. W dzień ostateczny, w dzień on pomsty Boga. — Ogarnie ten świat niesłychana trwoga. = Nieba się wzruszą, wielki ucisk będzie — Na ludzi wszędzie, na ludzi wszędzie.

2. Wtenczas to trąba strasznym głosem ryknie, — I nawskróś groby umarłych przeniknie; = A to, co wierzym, spełnionem zostanie, — Ciało zmartwychwstanie.

3. Każda się dusza powróci do ciała, — Ażeby z swoich spraw rachunek zdała: = Stanie przed tronem Syna człowieczego, — Boga, Sędziego.

4. O, jaka wtedy przejmie grzesznych trwoga, — Gdy ujrzą mściwym Sędzią tego Boga: — Którego całe życie obrażali, — Nic Nań nie dbali.

5. Natenczas wyjdą na jaw wszystkie złości, — I te, co były spełnione w skrytości; = Nie będą nawet tajne złe pragnienia — I pomyślenia.

6. Przystąpi wreszcie Sędzia do wyroku, — Stawiwszy dobrych po prawym Swym boku, = Złych po lewicy, i tak ostateczny -- Da wyrok wieczny.

7. Naprzód do dobrych, co będą zbawieni, — Ozwie się: Pójdźcie, wy błogosławieni; = Weźcie królestwo, wam przygotowane — I obiecane.

8. Żli zaś usłyszą głos gromu strasznego: — Idźcie, przekłęci, do ognia wiecznego, = Który od wieków czartu zgotowany, — Wam teraz dany!

9. I któż nie zadrży przed Twym gniewem, Panie! — Widząc tak ciężkie grzesznych ukaranie: = Przetoż stanowią zawsze być gotowy -- Na sąd surowy.

10. Już nie opuszczę odtąd dnia żadnego, — Bym nie roztrząsał sumienia własnego: = A skoro się w niem jaki grzech ukaże, — Przez spowiedź zmażę.

[379]

36.

(Na *Vtdl aquam*) Śpiewana na Śląsku.

1. Widziałem wodę płynącą, — Od Kościoła wychodzącą, — Z boku Kościoła prawego — Spływającą dla każdego. — Alleluja, Alleluja.

2. A do których przychodziła, — Wszystkich z grzechów oczyściła. — I, co się przez nią zbawili, — Wraz Alleluja mówili. — All., All.

3. Wychwalajmy Pana swego, — Na wieki miłosiernego; — Pan to możny, Pan to dobry, — I dla wszystkich bardzo szczodry. — All., All.

4. Chwała Ojcu i Synowi, — Oraz Świętemu Duchowi, — Jako przedtem, tak i ninie — I na wieki niechaj słynie. — All., All.

[380]

37.

(Pieśń o krzyżu)

1. W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie, — W krzyżu miłości nauka, — Kto Ciebie, Boże, raz pojąć może, — Ten nie nie pragnie, ni szuka.

2. W krzyżu osłoda, w krzyżu ochłoda — Dla duszy, smutkiem zmroczonej. — Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie — W boleści sercu zadanej.

3. Kiedy cierpienie, kiedy zwątpienie — Serce ci nawskróś przepali. — Gdy grom się zbliża, pośpiesz do krzyża, — On Ciebie wesprze, ocali.

4. Gdy wiary siła serce spoiła, — A i to-ć serce zawiodło; — O, nie rozpaczaj, módl się, przebaczaj, — Krzyż niech ci stanie za godło.

5. Gdy wśród żywota biedna sierota — Stoi od ludzi wzgardzona; — Krzyż będzie światem, ojcem i bratem — Gdy go przytulisz do łona.

6. Gdy rozpacz w łonie, oko w łzach tonie, — O wytrwaj jeszcze na chwilę; — Łza się przesączy, rozpacz zakończy — Krzyżem, zatkniętym w mogile.

[381]

38.

(Śpiewana na Śląsku)

1. W Majestacie na niebieskim tronie — Siedzi Jezus, wszelka moc na Jego łonie: = Cherubini, Serafini, — Też i Aniołowie inni, — Przed Nim się kłaniają — Radośnie śpiewają: — Święty, Święty, Święty wołają.

2. Matka Jego i Patryjarchowie, — Prorocy, Wyznawcy i Apostołowie; = Cherubini i t. d.

3. Męczennicy, którzy krew przelali, — Pan-ny czyste, które go tak miłowały, = Cherubini i t. d.

4. Starcy na głowach koronę mając, — A na złotych harfach mile przygrywając; = Cherubini i t. d.

5. Tak też i my wierni chrześcijanie, — Jak ci święci niebiescy mieszczanie. = Cherubini i t. d.

[382]

39.

(Pieśń o Opatrzności Boskiej)

1. Wszecmocna mego Opatrzności Boga! — Gdy na mnie zewsząd następuje trwoga, = W największych ludzkich względach już nie dufam, — Bo w Bogu ufam.

2. Uważaj każdy najwyższego Pana, — Iż nam przez Niego jest Opatrzność dana; = A kto rozumie, że kto inszy rządzi, — Wiecznie pobłądzi.

3. Przyrzekłeś, Chryste, wiernym to przymierze; — Że każdy prosząc, skutek prośby bierze; = Gdy się do Ojca uda w swym frasunku, — Dozna ratunku.

4. I tak, nadzieję mam ja w Tobie, Panie, —
 Że choć nierychło, wszak i na mnie kanie =
 Z skarbów niebieskich łaska nieprzebrana —
 Od Ciebie, Pana.

[383]

40.

(Psalm 8) *Domine Deus noster.*

1. Wszemocy Panie, wiekuisty Boże, — Któż
 się Twym sprawom wydziwować może? = Kto
 rozumowi, którym niezmierna — Ziemia stwo-
 rzona, ziemia stworzona?

2. Gdziekolwiek słońce rzuca ogień swoje, —
 Po całym świecie słynie Imię Twoje, = A sławy
 niebo ogarnąć nie może, — Potężny Boże!

3. Niech źli, jako chcą, Ciebie wazą sobie; —
 Z ust niemowlęcych wyjdzie chwała Tobie, =
 Ku wiecznej hańbie i ku potępieniu — Złemu
 plemieniu.

4. Twój czyn jest niebo, Twoich rąk robotą —
 Gwiazdy te w górze jaśnieją nad złoto; = Ty
 coraz nowem światłem zdobisz wdzięczne — Koło
 miesięczne.

5. A człowiek cóż jest, że Ty, niestworzony —
 Wszystkiego Twórcą i Pan niezmierny, = Ra-
 czysz nań wspomnieć? Skąd to syn człowieczy —
 Godzien Twojej pieczy?

6. Tak-eś go uczcił i w dary pomnożył, —
 Ześ go z Anioły ledwie nie położył; = Postawi-
 leś go panem nad wszystkimi — Czyny Twojemi.

7. Dałeś w moc jego wszystkie bydła polne, —
 Dałeś leśne zwierzęta swawolne; = On na po-
 wietrzu ptactwem, pod wodami — Władnie ry-
 bami.

8. Wszechmocny Panie, wiekuisty Boże! —
Kto się Twym sprawom wydziwować może? =
Kto rozumowi, którym niezmierna — Ziemia
stworzona?

[384]

41.

(Pieśń wieczorna)

1. Wszystkie nasze dzienne sprawy — Przyjm litośnie Boże prawy; = A gdy będziem zasypiali, — Niech Cię nawet sen nasz chwali.

2. Twoje czy obrócone — Dzień i noc patrzą w tę stronę, = Gdzie niedołężność człowieka — Twojego ratunku czeka.

3. Odwracaj nocne przygody, — Od wszelkiej broń nas szkody. = Miej nas wiecznie w Swojej pieczy, — Stróżu i Sędzio człowieczy.

Pieśni za dusze zmarłych.

Dusze, które zeszyły z tego świata w stanie grzechów powszednich, względnie nie odpokutowały dostatecznie za grzechy odpuszczone, ponoszą wielkie katusze ognia czyścowego i niezmierniej tęsknoty za Bogiem. Możemy przynieść im ulgę i skrócenie kar, ofiarując za nie Bogu dobre uczynki, jak: modlitwy, post, jałmużnę, zamawianie lub słuchanie Mszy św., przyjmowanie Sakramentów św., odpusty. Zewnętrzna okazałość przy pogrzebach i egzekwjach, o tyle tylko przynosi korzyść duszom zmarłych, o ile łączy się z tem dobra intencja i modlitwa

[385]

1.

1. Ach, Ojczy, pełen litości, — Spójrzyj na owe dusze, — Które dług swych nieprawości — Przez czyścowe katusze = Płacą Twej sprawiedliwości — W oplakanyim swym stanie; — Braterskiej żebrzą miłości — Przez rzewliwe wołanie.

2. I my jesteśmy winnymi — Podobnego karan-
 nia, — W tem jednak my szczęśliwsi, —
 Że jeszcze zmiłowania = U Ciebie doznać mo-
 żemy, — Gdy dla Twojej miłości — Z całego
 serca płaczemy — za nasze nieprawości.

3. Lecz, którzy z tej doczesności, — Brudem
 grzechu skalani, — Przenieśli się do wieczności, —
 W czyścju są zatrzymani, = I tam w pokucie do-
 czesnej — Długi swe opłacają, — Nas z tej mę-
 czarni bolesnej — O ratunek wzywają.

4. Patrz, Ojczy nasz miłosierny, — Na Ołtarza
 ofiary, — Które-ć przynosi lud wierny, — Ukróć
 czyścjowe kary. = Spójrzyj na konającego —
 Jezusa, Twego Syna, — Przez gorzką niech mękę
 Jego, — Zginie grzechów ich winą.

5 Z błaganjem Kościoła wnoszą — Święci
 prośby do Ciebie, — I z Marią wspólnie Cię pro-
 szą: — Daj im oglądać Siebie! = Ach Ojczy! niech
 Twoje dzieci — Staną w Twej obliczności, — Niech
 światłość im Twoja świeci — W nieustannej radości.

[386]

2.

(Msza żałobna)

Introit. Boże, Sędzio sprawiedliwy, usłysz nasze
 wołanie. — Ach, Ojczy nasz dobrotliwy, pokaż
 Twe zmiłowanie = Nad duszami zmarłych wier-
 nych, które za swoje grzechy, — Zostając w mę-
 kach niezmiernych, pragną od nas pociechy.

Na Graduale. Wszyscy, którzy spoczywają w gro-
 bach, Syna Bożego — Głos usłyszą i powstaną
 w dzień ów sądu strasznego. = Sprawiedliwi za
 swe sprawy chwałę wieczną posiędą, — A źli za
 żywot nieprawy w piekło wtrąceni będą.

Na Offertorium. Święta jest myśl i zbawienna
 modlić się za zmarłymi, — A Tobie, Boże, przy-

jemna, przeto nie gardź naszymi = Pokornymi modlitwami, ale z wielkiej litości — Zmiłuj się nad dłużnikami Twojej sprawiedliwości.

Na Sanctus. Święty, Święty nad Świętymi! prośby naszej miłości — Przyjmij za Twymi wiernymi, odpuść ich ułomności; = Których, jak Pan sprawiedliwy, skazałeś do więzienia, — Lecz, jak Ojciec miłościwy, pragniesz ich wybawienia.

Na Benedictus. Spójrzij na Syna Twojego, na boleści i rany, — Na tak gorzką mękę Jego, Boże Ojczy kochany! = A zmiłuj się nad duszami, za które dał Swe życie, — By w chwale Twej z Aniołami żywot miały obficie.

Na Agnus Dei. O Baranku, któryś zglądził grzechy świata całego, — Abyś nas wszystkich wprowadził do żywota wiecznego, = Niechże dusze zmarłych wiernych doznają Twej litości, — Będące w mękach niezmiernych za swoje ułomności.

Na Requiescant in pace. Zmiłuj się nad nimi, Panie! a z miłosierdzia Twego, — Racz im darować karanie więzienia czyścowego: = Przez Jezusowe zasługi, które-ć ofiarujemy, — Odpuść im grzechowe długi, pokornie Cię prosimy.

[387]

3.

(Procesja na Dzień Zaduszny)

1. Dzień on, dzień gniewu Pańskiego, — Świat w proch zetrze, świadkiem tego — Dawid z Sybillą wszystkiego.

2. Jako wielki tam strach będzie, — Gdy sam Bóg na tron zasiędzie — I roztrząsać wszystko będzie.

3. Trąba, dziwny głos puszczając, — Groby ziemskie przenikając, — Wszystkich wzbudzi pozrywając.

Dobry Jezu! a nasz Panie! — Daj im wieczne spoczywanie.

STACJA I.

Kyrje elejson. — R. Chryste elejson, Kyrje elejson. ¹⁾

Ojciec nasz — (za zmarłych biskupów i kapłanów) — i t. d. aż do:

V. I nie wódź nas na pokuszenie. — R. Ale nas zbaw ode złego.

V. Od wrót piekielnych. — R. Wybaw dusze ich, o Panie.

V. Niech odpoczywają w pokoju. — R. Amen.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy mojej. — R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

V. Pan z wami. — R. I z duchem twoim.

Módlmy się. Boże, któryś dozwolił sługom Twoim narówni z Kapłanami Apostolskimi piastować godność biskupią lub kapłańską: spraw to, prosimy, aby i do obcowania wiekuistego z Apostołami byli dopuszczeni. Przez Chrystusa Pana naszego. — R. Amen.

H y m n.

4. Zdumieje się przyrodzenie — I śmierć, gdy wstanie stworzenie — Na ostatnie rozsądzenie.

5. Księgi spisane wystawią, — Które każdą rzecz wyjawią, — Z czego na świat dekret sprawią.

1) Panie, zmiłuj się, — Chryste, zmiłuj się. — Panie, zmiłuj się.

6. Gdy tedy Sędzia zasiędzie, — Wszelka skrytość jawna będzie, — Kaźni żaden grzech nie zbędzie:

7. Cóż tam pocznę człek mizerny, — Kto mi Patron będzie wierny, — Gdzie i Świętym strach niezmierny?

Dobry Jezu! a nasz Panie i t. d.

STACJA II.

Kyrje elejson. — R. Chryste elejson, Kyrje elejson.

Ojciec nasz — (za zmarłych rodziców naszych) — i t. d. *jak wyżej.*

Módlmy się. Boże, któryś nam rozkazał czcić ojca i matkę: zmiłuj się łaskawie nad duszami rodziców naszych; daj im grzechów odpuszczenie, i dozwól, byśmy ich oglądali w światłości wiekuistej, Przez Chrystusa Pana naszego. — R. Amen.

H y m n.

8. Królu tronu straszliwego, — Który zbawić chcesz każdego, — Zbaw z łaski i mnie grzesznego.

9. Wspomnij, Jezu, Panie drogi, — Żem przyczyną Twojej drogi, — Nie zgubże mnie w on dzień srogi.

10. Szukałeś mnie spracowany, — Odkupiłeś krzyżowany, — Niech nie giną Twoje Rany.

11. Sędzio, Boże sprawiedliwy, — Nim przyjdzie Twój sąd straszliwy, — Bądź mi teraz litościwy.

Dobry Jezu! a nasz Panie i t. d.

STACJA III.

Kyrje elejson. — R. Chryste elejson, Kyrje elejson.

Ojciec nasz — (za zmarłych braci, krewnych, oraz dobrodziejów i fundatorów tego kościoła) — i t. d. *jak wyżej*.

Módlmy się. Boże, Dawco przebaczenia i miłośniku zbawienia ludzkiego, litości Twojej zebraemy: dozwól braciom naszym, krewnym i dobrodziejom, którzy już z tego świata zeszli, by za przyczyną Najświętszej Marii Panny i wszystkich Świętych Twoich, uczestniczyli w szczęśliwości wiecznej. Przez Chrystusa Pana naszego. — R. Amen.

H y m n.

12. Wzdycham jako obwiniony, — Wstyd mnie za grzech popełniony, — Bądź mi, Boże, przepraszony.

13. Tyś Magdalenie odpuścił, — Łotraś do łaski przypuścił, — Mnieś nadzieję z nieba spuścił.

14. Prośba ma niegodna tego, — Lecz Sam z miłosierdzia Swego, — Zbaw mnie od ognia wiecznego.

Dobry Jezu! a nasz Panie i t. d.

STACJA IV.

Kyrje elejson. — R. Chryste elejson, Kyrje elejson.

Ojciec nasz — (za zmarłych, którzy na tym cmentarzu lub w obrębie tej parafji spoczywają) — i t. d. *jak wyżej*.

Módlmy się. Z Twego miłosierdzia, o Boże, dusze wiernych odpoczynek mają; daj litościwie odpuszczenie grzechów wszystkim sługom i słu-

żebnicom Swoim, tu i wszędzie w Chrystusie spoczywającym, aby od win wszelkich uwolnieni, cieszyli się z Tobą bez końca. Przez Chrystusa Pana naszego. — R. Amen.

Hymn.

15. Daj mi miejsce z owieczkami, — Nie odłączaj mnie z kozłami, — Na prawicy staw z sługami.

16. Pohańbiwszy potępionych, — W ogień wieczny osądzonych, — Weź mnie do Błogosławionych.

17. Proszę duchem unizonym, — Sercem, jak popiół, skruszonym, — Bądź mi do końca Patronem:

18. Opłakanyż ten dzień będzie, — Kiedy się z prochu dobędzie, — Na sąd straszny człek miżerny: — Bądź mu, Boże, miłosierny.

Dobry Jezu! a nasz Panie i t. d.

STACJA V.

Kyrje elejson. — R. Chryste elejson, Kyrje elejson.

Ojciec nasz — (za wszystkich wiernych zmarłych) — i t. d. *jak wyżej*.

Modlmy się. Boże, wszystkich wiernych Stwórco i Odkupicielu, udziel duszom zmarłych sług i służebnic Swoich odpuszczenia wszystkich grzechów; niechaj za pobożnymi modłami naszymi dostąpią miłosierdzia, którego zawsze pragnęły. R. Amen.

V. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie. — R. A światłość wiekuista niechaj im świeci.

V. Niech odpoczywają w pokoju. — R. Amen.

[388]

4.

1. Jezu, w ogroju mdlejący, — Krwawy pot wylewający! — Dusze w czyścju omdlewają, — Twej ochłody wyglądają, — O Jezu! o Jezu! o Jezu!

2. Przez Twój pot, o Jezu drogi, — Wyzwól dusze z męki srogiej! — Potu krwawego strumienie — Niechaj zaleją płomienie, — O Jezu!

3. Przez Tve, Jezu, dyscypliny, — Któreś cierpiał dla dusz winy! — Niech z różg, Krwią Twoją zbroczonych, — Spłyną krople na strapiionych, — O Jezu!

4. Królu w cierniowej koronie, — Przez ukłute Twoje skronie, — Wyrwij z czyścja do korony — Tych, co żebrzą Twej obrony, — O Jezu!

5. Krzyż okrutny dźwigający, — Po trzykroć upadający! — Przez ten ciężar krzyża Twego — Wyzwól z ognia czyścowego, — O Jezu!

6. Jezu, z sukien obnażony, — I na krzyżu rozciągniony! — Dusze z czyścja wyglądają, — Ręce ku Tobie ściągają, — O Jezu!

7. Jezu, z krzyżem podniesiony, — Między łotry policzony! — Policz dusze między święte, — Przez Tve bóle niepojęte! — O Jezu!

8. Niechaj z boku przebitego, — Z Serca Twego zranionego — Spłyną do czyścja strumienie, — Na dusz wiernych ochłodzenie, — O Jezu!

9. Jezu, do grobu złożony, — Maścią drogą namaszczoney, — Wypuść te dusze z więzienia, — Niechaj dostąpią zbawienia, — O Jezu!

10. Przez Twą, Chryste, srogą mękę, — Podaj duszom w czyścju rękę, — Wyciągnij je do swobody, — Policz między Świętych trzody, — O Jezu!

11. Wprowadź do rajskiej wieczności, — Do niebieskiej szczęśliwości, — Gdzie Święci „Święty“ śpiewają, — Trójcę Świętą wychwalają, — O Jezu!

[389]

5.

(Msza żałobna)

1. O Boże przedwieczny! — Odpoczynek wieczny — Daj duszom wiernych, = Które przez cierpienia — Gładzą przewinienia — W mękach niezmiernych.

2. Minał czas zasługi, — Same tylko długi — Im się zostały, = Nic już nie wyproszą, — Lecz tylko ponoszą, — Ognia upały.

Na Graduał. 1. Słowo Twoje święte, — Duchem Twym natchnięte, — Uczy nas, Panie, = Że jest rzecz zbawienna, — A Tobie przyjemna, — Modlić się za nie.

2. Albowiem są długi, — Które na świat drugi — Gdy się zostaną, = Zmazane być mogą — Krwią Jezusa drogą, — Za nas wylaną.

Na Offertorium. 1. Przyjmij tę ofiarę — Na Twoją cześć, chwałę, — Przedwieczny Boże, = Nad którą zacniejszej, — Tobie przyjemniejszej — Świat mieć nie może.

2. Tę Ci oddajemy — I ofiarujemy — Na ubłaganie = Twej sprawiedliwości, — Zmarłych zgładź krewkości, — Daruj karanie.

Na Sanctus. Święty, Święty, Święty — Boże niepojęty, — W Trójcy jedyny! = Zlituj się nad Twymi — Sługami zmarłymi, — Odpuść im winy.

Po Podniesieniu. 1. Przed Tobą padamy — I cześć Ci składamy, — Boże wcielony, = Któryś nad pojęcie — W tym tu Sakramencie — Jest utajony.

2. Tyś przez mękę srogą — I Krew Swoją drogą — Zbawił świat cały; = Zbaw-że i cierpiących, — W czyścju zostających, — Przyjm ich do chwały.

Na Agnus. 1. O Boże, Baranku! — Dusz ludzkich kochanku, — Drogi Jezusie, = Nad utrapionemi — Duszami wiernemi, — Panie zmiłuj się.

2. Otwórz nieprzebrany — Skarb, Jezu kochany, — Twych zasług pełny, = I udziel im z niego, — Z miłosierdzia Twego, — Odpust zupełny.

3. Ty ich w życiu całem — Karmiłeś Swem Ciałem, — By wiecznie żyli. = Przyjm ich więc do Siebie, — By się z Tobą w niebie — Stale cieszyli.

Po Requiescant. Pieśń „Witaj Królowo nieba“
Nr. [258].

[390]

6.

(Pieśń solowa)

1. O Panie, co losy ludzkości — Dzierżysz w dłoni Swej! — Stających na progu wieczności — Do łona przygarnąć chciej, — Niech Twe miłosierdzie, o Boże, — Nadzieję zbawienia w pierś grzeszną tchnie. — Ze łzami wołamy w pokorze: — O Panie, o Panie, zmiłuj się.

2. Jak Ojciec przebaczyć racz winy — U wieczności wrót; — Odkupił je Syn Twój jedyny, — Gdy konał za ludzki ród. — A chociaż zagraża już kara, — Niech zwróci grożący grzesznikom cios — Kapłana bezkrwawa ofiara — I naszych, i naszych modłów głos.

[391]

7.

1. Przez czyscowe upalenia — Którzy znoszą przewinienia, — Łzy lejąc bez pocieszenia, — Żebrzą Twego uzalenia, — O Maryjo!

2. Tyś źródło grzechy czyszczące, — Wszystkim zdrowie przynoszące. = Posilaj umierające, — Ratuj męki ponoszące, — O Maryjo!

3. K'Tobie umarli wzdychają, — W Tobie ufność pokładają. = Niech twarz macierzyńską znają, — Niech przez Cię nieba dostają, = O Maryjo!

4. Kluczu do nieba zrzadzony! — Więzień, w czyścju utrapiony, = Pragnie przez Cię być puszczony — Z więzienia w niebieskie strony, — O Maryjo!

5. Sprawiedliwych oświecenie, — Nadziei grzesznych wzmocnienie! = Niech przez Twoje przyczynienie — Gasną czyścjowe płomienie, — O Maryjo!

6. Twe zasługi, Twe przyczyny, — Popłaciwszy grzechów winy, = Niech wprowadzą ludzkie syny — Z mąk do niebieskiej krainy, — O Maryjo!

[392]

8.

1. Racz wiekuiste dać odpoczywanie — Duszom umarłych, najłaskawszy Panie! — A światłość wieczna niechaj im przyświeca, — Niech oglądają Twe najświętsze lica.

2. Uwolnij, Panie, wiernych zmarłych dusze, — W Twem miłosierdziu, daruj im katusze; = Niech im Twa łaska, miłosierny Boże, — Ujść Twego gniewu w sądu dzień pomoże.

3. Słodki Baranku, Zbawicielu, Panie! — Racz im udzielić w niebie pomieszkanie = I w wiekuistej pozwól im światłości — Oglądać Ciebie w wiecznej szczęśliwości.

[393]

9.

Msza żałobna)

Introit. Tobie, Boże wznosim pienia, — Co mieszkasz na Syjonie; — Oduść zmarłym przewinienia, — Umieść ich w Świętych gronie! — Niech po doczesnym boju — Spoczną w wiecznym pokoju, — Spoczną w wiecznym pokoju!

Na Graduał. Dobry Jezu! kto w Cię wierzy, ten nie umrze na wieki, — Choć biegu życia domierzy, chociaż zawrze powieki: — Boś Ty żywot wskreszenie, — A śmierć tylko zaśnienie.

Na Offertorium. Zmiękczyć się, Boże, tą ofiarą, którą Ci tu złożono, — Przyjmij dusze, zesłe z wiarą, na Twe Ojcowskie łono: — Niech wskutek tej ofiary, — Wolne będą od kary.

Na Sanctus. Boże, któremu tysiące duchów świętych cześć dają, — Wyzwól z mąk dusze cierpiące; niech wraz z nimi śpiewają: — Święty, Święty, o Święty! — Boże nasz niepojęty!

Po Podniesieniu. Zbawicielu, utajony w znakach chleba i wina! — Tyś był za nas umęczony, w Tobie ufność jedyna: — Przyjmij od nas cześć, dzięki, — A wyzwól dusze z męki.

Na Agnus. Coś na okup świata dany, Baranku Boży, Panie! — Pomnij na Twą mękę, rany, daj zmarłym karanie: — Ugaś czyśca upały, — Wprowadź ch do Swej chwały.

[394]

10.

1. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie: — A światłość wiekuista niechaj im świeci na wiek wieków. Amen.

[395]

11.

1. Więzień w czyścju zatrzymany, — Prosi na Jezusa Rany: — „Ratuj z ognia moją duszę, — Bo ja bardzo cierpieć muszę, — O Jezu! o Jezu!“

2. Przez Twą, Jezu, srogą mękę, — Podaj duszom w czyścju rękę, — Wybaw je, ach, zranionemi — Z czyścja rękami Twojemi, — O Jezu!

3. Wprowadź z Twej świętej miłości — Do niebieskiej wesołości, — Niech się cieszą z Tobą, Panem, — Aż na wieki wieków. Amen. — O Jezu!

[396]

12.

1. W łaskawości niepojęty, — Ojcze, Synu, Duchu święty! = Przyjmij do królestwa Swego — Więźniów ognia czyścowego.

2. Jezu, przez mąk Twych gorzkości, — Wybaw z czyścowych ostrości = Dusze Krwią Twą odkupione, — Ogniem czyścowym zmęczone.

3. Maryjo, która żadnego — Nie opuszczasz strapionego, = Ratuj dusze zmarłych wiernych, — Więźniów czyścowych mizernych.

4. Bogu mili Aniołowie, — Dusz wiernych pilni stróżowie, = Pocieszcie teraz cierpiących, — Których strzeżliście żyjących.

5. Zmarłych święci Patronowie, — Których czczą w czyścju więźniowie, = Błagajcie Boga za nimi, — Męki czyścja cierpiącymi.

6. Przyczynicie się wszyscy Święci, — Do chwały Bożej przyjęci, = Aby z Wami Boga swego — Czciłi zmarli słudzy Jego.

7. Duszom zmarłych, dobry Panie, — Racz dać wieczne spoczywanie: = Światłość niech im świeci wiecznie, — Prosim Cię, Boże, serdecznie.

[397]

13.

(Psalm 129 *De profundis*)

1. Z głębi mojego serca głos wydany — Woła o litość do Pana nad Pany: = Natęż słuch, Panie, nachyl do mnie ucha — Na głos mój, który wydaje ma skrucha.

2. Jeśli uważać będziesz nieprawości: — Któż to wytrzyma, Panie? któż bez złości? = Ja widząc, że Bóg, Pan nasz, jest łaskawy, — Chcę z serca, Jego zachować ustawy.

3. Pańskiemu słowu ufa moja dusza, — Że grzech odpuści, gdy się serce skrusza. = Nadzieję w dobrym Panu mam, że raczy — Grzech mój odpuścić, gdy łyzy me zobaczy.

4. Izrael ufa od świtu do zmierzchu, — Że mu Pan litość zeszele z niebios wierzchu. = Bo miłosierdziem słynie nasz Pan luby, — A nigdy nie chce Bóg grzesznika zguby.

5. Ma Bóg niezmierny skarb na okupienie, — Byle nas skruszył żal za przewinienie; = Że z grzechów wszystkich, choć wielkich i wielu, — Bóg cię odkupi, ufaj, Izraelu.

[398]

14.

(Pieśń przy grobie)

1. Zmarły człowiecze, z tobą się żegnamy; — Przyjmij dar smutny, który ci składamy: = Trochę na grób twój porzuconej gliny — Od twych przyjaciół, sąsiadów, rodziny.

2. Powracasz w ziemię, co matką twą była. — Teraz cię strawi, niedawno żywiła! = Tak droga każda, którą nas świat wodzi, — Na ten ubity gościec wychodzi.

3. Niedługo bracie (*siostr*o), z tobą się ujrzymy! — Jużes tam doszedł(*szła*), my jeszcze idziemy; = Trzeba ci było odpocząć po biegu, — Ty wstaniesz, boś tu tylko na noclegu.

4. Boże, ten zmarły w domu Twym przebywał, — U stołu Twego jadał, Ciebie wzywał. = Na Twojej litości polegał bezpieczny: — Daj duszy jego odpoczynek wieczny.

[399]

15.

(Psalm 50 *Miserere*.)

1. Zmiłuj się, Boże, nade mną grzesznikiem, — Co w Twojej dobroci nie pogardzasz nikim. = W Tobie mam samym tylko zaufanie — Według Twojego miłosierdzia, Panie.

2. I według mnóstwa Boskich Twych litości, — Zmiłuj się i zgładź moje nieprawości, = O więcej zebrzę: okaż łaskę Twoją, — Oczyść mnie z grzechów, obmyj zbrodnię moją.

3. Już serce moje, smutkiem napełnione, — Czuje błąd i zna zbrodnie popełnione, = Zbrodnie okropne, co mnie pokrywają, — Wszędzie są ze mną, wszędzie mnie ścigają.

4. Przeciwno Tobie samemu zgrzeszyłem, — I Ciebie, Boga mego, obraziłem, = W wyrokach Twoich, luboś sprawiedliwy, — Karząc mnie jednak, jesteś litościwy.

5. Wiem o tem dobrze, że już pierwej byłem — W grzechach zmazany, nim się narodziłem, = Żem był poczęty w grzechach i zrodziła — W grzechach mnie matka i w grzechach powiła.

6. Ale Ty, Boże, co tylko w cnotliwych — Sercach chcesz mieszkać, zawsze sprawiedli-

wych; = Tyś mnie nauczył z dobroci Twojej świętej, — Jak mam mądrości szukać niepojętej.

7. Skrop mnie hyzopem, Panie dobroczynny, — I obmyj duszę, abym był niewinny, = Abym Aniołom zrównał w niewinności, — I białość śniegu przewyższył w czystości.

Dalsze pieśni żałobne :

16. „Bądź mi litościw“ Nr. [344]

17. „W dzień ostateczny“ Nr. [378]

18. „Witaj Królowo nieba“ Nr. [258]

Pieśni do Mszy św.

[400]

1.

(Przed zaczęciem Mszy św.)

1. Padnijmy na twarz, uderzmy czołem, — Tu, chrześcijanie, zebrani społem, = Z pokorą szczerą, płaczem i wiarą, — Przed Zbawiciela straszną ofiarą.

2. Błagamy Ciebie, Jezu nasz drogi, — Wyśłuchaj modły, udziel czas błogi, = Błogosław: nasze domostwo całe, — Urodzaj w polu, plony niemałe.

3. Daj zdrowie, miłość, pokój i zgodę, — A duszom w czyśćcu błogą ochłodę; = Niech dobroć Twoja wszystkich obdarza — Przez tę ofiarę świętą ołtarza.

4. Padamy na twarz: Tyś miłosierny, — Jezu najśłodszy, w chwale niezmierny, = Przyjm nas w opiekę, skłoń Serce Twoje, — Przytul strapionych pod skrzydła Swoje.

5. O dobry Jezu, błagamy Ciebie: — Udziel nam łaski, w każdej potrzebie, = Daj tu na ziemi Ciebie miłować, — A w niebie wiecznie z Tobą królować.

[401]

2.

Na Introit. Boże! lud Twój, czią przejęty, — Wszecmocność dzieł Twoich głosi. — Oczy na Twój ołtarz święty — I serce do Ciebie wznosi. = Liczne na nas ciążą winy, — Lecz niech żal nasz litość wznieci. Przyjmij, Ojcze, grzeszne syny, — Nie odpychaj Swoich dzieci.

Na Gloria. Najwyższemu Panu chwała! — Niechaj Jego brzmi Imieniem — Niebo całe, ziemia cała — Niech Go kornem wielbi pieniem! = Chwała Mu za wszystkie dary, — Co na ludzkie zlewa plemię, — Łącząc Boskim węzłem wiary — Niebo z ziemią, z niebem ziemię.

Na Credo. Wierzymy w Wszecmogącego — Boga Ojca, co świat stworzył; — Wierzymy w Syna Bożego, — Co za nas życie położył; = Wierzymy w Ducha Świętego, — Co nas poświęca, od Ojca — I Syna pochodzącego: — Trzy Osoby, jedna Trójca.

Na Offertorium. Z rąk kapłańskich przyjmij, Panie! — Tę ofiarę chleba, wina, — Co się wkrótce Ciałem stanie — I Krwią świętą Twego Syna. = Niech przestępstwa nasze zmywa — I uskramia gniew Twój, Panie! — Niech nas z niebem pojednywa — I uzyska przebłaganie.

Na Sanctus. Wznieśmy chwały hymn w niebiosy: — „Pan Zastępów, niepojęty!” — Z Cherubami łącząc głosy, — Nućmy: „Święty, Święty, Święty!” = Łączmy się z Serafów pieniem. —

Niech świat cały, czią przejęty, — Wspólnem
Boga wielbiąc technieniem, — Nuci: „Święty,
Święty, Święty!“

Na Benedictus. Zawitaj prawdziwe Ciało, —
Z Marji Panny zrodzone, — Któreś na krzyżu
wisało, — Z Bóstwem ukrytem złączone; =
Witaj Krwi Syna Bożego, — Za nas i wielu prze-
lana, — Któraś z boku przebitego — Spłynęła
z wodą zmieszana!

Na Agnus. Baranku Boży bez winy, — Któryś
grzechy świata zglądził — I z nieba w ziemskie
krainy — Pokój stracony sprowadził: = Chciej
się zmiłować nad nami — I oczyść nasze sumie-
nia, — Abyśmy uczestnikami — Stać się mogli
odkupienia.

Na Komunję. Niegodniśmy i duchowo — Do
serca przyjąć Cię, Panie! — Ale rzeknij tylko
słowo, — A serce godnem się stanie. = Niech
Ciało Twe i Krew święta — Na straż każdej
duszy stanie, — I strzeże ją moc przyjęta — Na
wieczne odpoczywanie.

Na Ite missa est. Już ofiara dokonana. — Po-
wstańmy i schylmy czoła, — Niechaj przez ręce
kapłana — Pan błogosławi dokoła: = Naszym
łakom, polom, sadow, — Naszej pracy, dobytko-
wi, — I rodzinie i sąsiadom, — Przełożonym
i rządowi.

[402]

3.

Na Introit. Co nam nakazuje nasza wiara, —
Jest między innemi i ta ofiara, = Którą Bóg Syn,
dla naszych win — Na krzyżu sprawował, aż do
trzech godzin.

Na Gloria. Już na wysokości Bogu chwała —
Z narodzin Chrystusa Pana się stała: = A nam
dany, pożądany — Pokój na ziemi niech trwa
nieprzerwany.

Na Ewangelję. Oświeć nas, o Panie, słowem
Twojem, — Któreś nam zostawił w Kościele
Swoim, = Tak pisanem, jak podanem, — Powagą
niemylną za prawe znanem.

Na Credo. Wierzymy, o Panie, coś objawił, —
Żeś niebo i ziemię z niczego sprawił; = Żeś
Swojego Jedyne — Syna, dla zbawienia posłał
naszego.

Na Offertorium. Przyjmij od nas, Panie, te
ofiary — Chleba i wina, jak własne Swe dary, =
Z których prawa duszy strawa, — To Ciało
i Krew Twa dla nas się stawa.

Na Sanctus. Pozwólcie, o święci Aniołowie, —
Którzy też jesteście nasi Stróżowie, = Niech
wraz z wami zaśpiewamy: Święty, Święty, Święty
Pan z Zastępami.

Na Podniesienie. Ten, co był na krzyżu zawie-
szony, — Ten sam jest w Hostji tej utajony: =
Bóg wcielony, uwielbiony, — I mnóstwem Anio-
łów Swych otoczony

Na Agnus Dei. Ten, co się na krzyżu ofiaro-
wał, — W podobieństwie chleba nam się daro-
wał, = By ognistem sercem czystym — Przejęty,
nas darzył życiem wiecznym.

Na Ite Missa est. Kończy się ofiara ta bez-
krwawa, — Któraśmy oddali już według prawa: =
Więc klękajmy, odbierajmy — Żegnanie i Panu
się polecajmy.

[403]

4.

Na Kyrie. Na stopniach Twego upadamy tronu, —
Potężny Sabaoth, wiekuisty Boże. — Jakaż ofiara
milszą Ci być może — Nad tę ofiarę Chrystusa
zakonu?

[404] Na Gloria. Tobie cześć, Tobie chwała, wie-
kuisty Boże. — Coś stworzył wszystkie rzeczy
i rządzisz wszystkimi. — Odwróć od nas, co
pokój duszy mieszać może, — I spraw, niech po-
kój zakwitnie na ziemi.

[405] Na Ewangelję. Powstańcie, ludy, na głos nie-
bios Pana! — Niech ziemia cała milczenie za-
chowa! — Oto Bóg żywy przez usta kapłana —
Odwiecznej prawdy głosić będzie słowa.

[406] Na Credo. Wierzę w Boga jednego: Stwórcę
nieba, ziemi, — Wszystkich oku widomych i taj-
nych istności; — I w Syna, zrodzonego przed
wieki wszystkimi, — Jezusa, Boga z Boga i Świa-
łość z Światłości.

[407] Na Offertorium. U stóp świętych ołtarzów
Twych upokorzeni, — Ofiaruję Ci, Boże, dar
chleba i wina, — Który się wkrótce słowy ka-
płana zamieni — W prawdziwą Krew, Ciało Boga,
Twego Syna.

[408] Na Sanctus. Święty, Święty, Święty! — Wła-
dca Zastępów. Pan Bóg niepojęty! — Pełne jest
niebo, pełen jest świat cały — Jego potęgi
i chwały. — Zabrzmić góry i morskie odmęty! —
I wy narody jednozgodnem pieniem — Śpiewajcie
wiecznie: Święty! Święty! Święty!

Po Podniesieniu: *śpiewa się pieśń o Najśw.
Sakramencie.*

[409] Na Agnus. Padajcie ludy, unizcie się trony! —
Przed śmiertelników okiem utajony, — Pod po-

staciami wina i chleba. — Bóg zstąpił z nieba,
Bóg zstąpił z nieba.

[410] Na *Ite Missa est*. Błogosław, Boże, Twojemu ludowi, — Przyjm tę ofiarę czci i dziękczynienia, — Niech Twoja łaska ducha w nas odnowi, — I utoruje drogę do zbawienia.

[411]

5.

Na *Introit*. Nieogarniony całym światem, Boże! — W tym tu przybytku przyjmij od nas dary: — Lecz cóż Ci nędzne stworzenie dać może? — Przyjm Syna Twego podczas tej ofiary.

Na *Gloria*. Chwała Ci, Boże, na wysokiem niebie, — A pokój ludziom cnotliwym na ziemi; — Ciebie wielbimy, błogosławim Ciebie, — Tobie cześć niesiem głosy złączonemi.

Na *Ewangelję*. Powstańcie, ludzie, na głos niebios Pana! — Niech ziemia cała milczenie zachowa: — Oto Bóg żywy przez usta kapłana — Odwiecznej prawdy głosić będzie słowa.

Na *Credo*. W jednego wierzę Boga przedwiecznego: — Ojca, co wywiódł z niczego stworzenia, — I w Syna, Jemu we wszystkim równego, — Co zstąpił z nieba dla ludzi zbawienia.

Na *Offertorium*. Ojczy Przedwieczny! przyjmij tu złożone — Święte ofiary chleba oraz wina, — Które zostaną wkrótce przemienione — Na prawe Ciało i Krew Twego Syna.

Na *Sanctus*. Bogu Zastępów, (On włada wojskami), — Którego chwałą cały świat objęty, — Łącząc Swe głosy i z Serafinami — Wyśpiewujemy Mu: „Święty! Święty! Święty!“

Na *Benedictus*. Oto Bóg z nieba usty kapłańskimi — Sprowadzon do nas! Niech zabrzmie

hymn nowy: — Mówmy z dziećmi Jerozolimskimi: — „Hosanna Tobie, Synu Dawidowy!”

Na Agnus Dei. Na krzyżu srodze dla nas zameżony, — Co się pod chleba, wina postaciami — Na pokarm duszy dajesz utajony, — Baranku Boży, zlituj się nad nami!

Na ite Missa est. Pobłogosław nas, Ojczy do brotliwy! — Wszak my Tve dzieci. Udzielaj nam chleba, — Obdarzaj zdrowiem, daj żywot cnotliwy, — Po śmierci przyjmij z Świętymi do nieba.

[412]

6.

Na Introit. Z odgłosem wdzięcznych pieni — Ku Tobie się wznosimy; — Przez Ciebie wybawieni, — Twój, Chryste zgon święcimy.

2. Zebrani dziś pospołu, — Składamy Ci ofiary; — Z jednego Ojca stołu — Jednakie bierzem dary.

3. Spraw, Boże, byśmy zgodni — Jak bracia wiecznie żyli; — Ofiary Twojej godni, — Nauki Tve pełnili.

[413] Na Offertorium. Przyjmij, Boże, tę ofiarę, — Którą za nas kapłan święci, — Wzmacniaj wiecznie naszą wiarę, — Wspieraj wszystkie dobre chęci.

2. Kędy Twoje słońce świeci, — Tam, gdzie ludzkie serca biją, — Niech Cię znają Twoje dzieci, — Niech jak bracia w zgodzie żyją.

3. Którzy już są przy Twym tronie, — Ci, co żyją do tej chwili, — Co po naszym przyjdą zgonie, — Spraw, by w Tobie, Boże, żyli.

[414] Na Sanctus (albo po Podniesieniu). Upadnij na kolana, — Ludu czeią przejęty; — Uwielbiaj swego Pana: Święty! Święty! Święty!

2. Zabrmijcie z nami, Nieba; — Bóg nasz niepojęty — W postaci przyszedł chleba: Święty! Święty! Święty!

3. Powtarzaj, ludzki rodzie. — Bogiem przeniknięty, — Na wschodzie i zachodzie: — Święty! Święty! Święty!

4. Pan wieczny, zawsze, wszędzie — Ku nam łaską zdjęty, — Niech wiecznie wielbion będzie: — Święty! Święty! Święty!

[415]

7.

Na Introit. Z pokorą upadamy przed Tobą, o Boże; — Niech nas, gdy Ci śpiewamy, Twa łaska wspomóże. = Przyjmij od nas łaskawie podczas tej ofiary — Złożone ku Twojej sławie wraz z nią w pieniach dary.

Na Gloria. Chwała Tobie, cześć, dzięki od wszego stworzenia, — Moc Boskiej Twojej ręki daje znak zbawienia: = Pokój głosisz ten w skutku, byśmy trwale mieli, — I Tobie bez trwóg, smutku, służyli weseli.

Na Ewangelję. Ta Ewangelja cała z ust Boskich pochodzi. — Ta ludziom światłość dała, ta nas Bogu rodzi. = Bóg sam naukę daje, która nie omyla, — Iż się szczęśliwym staje, kto się k'niej przychyła.

Na Credo. Wierzę w Boga jednego, Stwórcę nieba, ziemi; — Ojca Wszechmogącego, co rządzi wszystkimi, — W Jezusa, Syna Jego, który dla zbawienia — Ludu, z Ducha Świętego, nad bieg

przyrodzenia = Począł się i narodził z Dziewicy Przczystej, — Aby nas wyswobodził z kary wiekuistej.

Na Offertorium. Przyjmij, Boże łaskawy, ofiary złożone: — To wino i chleb prawy, przez Ciebie stworzone, = Aby w Twe święte Ciało i Krew przemienione, — Żywym, zmarłym zjednało na wieki obronę.

Na Sanctus. Do Boga nasze głosy niechaj się podnoszą — I trzykroć pod niebiosy z Aniołami głoszą: = O Święty, Święty, Święty Zastępów nasz Boże! — Lud do wiary przyjęty niech Cię cześć pomoże.

Na Benedictus. Dajemy w tym momencie Bogu prawdziwemu — Pokłony, w Sakramencie dziwnie zakrytemu. = Wzrok, smak i dotykanie w Tobie się omyła, — Słów tylko Twych słuchanie w wierze nas posila.

Na Agnus. 1. Jezu, Baranku Boży, któryś ludzkie winy — Zgładził, niech w nas pomnoży ten pokarm jedyny = Łaski Twe, byśmy Jego godnie używali, — I Ciebie, Pana swego, tem więcej kochali. = **2.** Cud się wielki przed nami, chrześcijanie staje: — Pod chleba przymiotami Pan Siebie nam daje, = Tu Ciało ubóstwione, Krew Jezusa żywa, — Na ołtarzu złożone, dziwnie się ukrywa.

Na Ite Missa est. Gdyśmy już wysłuchali Mszy świętej, o Boże! — Niech lud, który Cię chwali, Twa łaska wspomocze. = Błogosław nam łaskawie, przyjmij tę ofiarę, — Ku Twej większej czci sławie, oddal od nas karę.

[416]

8.

Tekst przerobiony.

1. Na Introit. Z pokorą upadamy w proch przed Tobą, Boże, — Niech nas, gdy Ci śpiewamy, łaska Twa wspomóże, — Przyjmij od nas łaskawie podczas tej ofiary — Złożone ku Twojej sławie wraz z nią w modłach dary.

[417] 2. Na Gloria. Chwała Tobie i dzięki od wsze-go stworzenia, — Boska moc Twojej ręki daje znak zbawienia. — Ludziom, co z grzechu wstali, głoszą mir Anieli. — By w Twojej służbie trwali wierni i weseli.

3. Na Ewangelję. Ta Ewangelja cała — Z Boskich ust pochodzi, — Ta ludziom światłość dała, — Ta nas Bogu rodzi. = Bóg sam naukę daje, — Która nie omyła, — Iż się szczęśliwym staje, — Kto się k'niej przychyła.

4. Na Credo. Wierzę w Boga jednego: — Stwórcę nieba, ziemi, — Boga wszechmogącego, — Co rządzi wszystkimi; — Jezusa, Syna Jego, — Co nam dał zbawienie; = I w Ducha Mu równego, — Nasze uświęcenie.

5. Na Offertorium. Przyjm, Boże nasz łaskawy, — Dary tu złożone: — To wino i chleb prawy, — Przez Ciebie stworzone; = Aby w Twą Krew i Ciało — Cudem przemienione, — Żywym i zmarłym dało — Pomoc i obronę.

6. Na Sanctus. Zespolone w chór głosy — Niechaj się podnoszą, — Trzykroć niech pod niebiosy — Z Aniołami głoszą: O Święty, Święty, Święty, — Nasz Zastępów Boże! = Wdzięcznością lud przejęty — Niech Cię czcić pomoże.

7. Na Podniesienie. Dajemy pokłon Tobie — Bogu prawdziwemu, — W tym świętym Sakra-

mencie — Dziwnie zakrytemu; = Wzrok, smak i dotykane — W Tobie się omyła, — Słów tylko Twych słuchanie — W wierze nas posila.

8. Na Agnus, O Baranku bez skazy, — Ty, co gładzisz winy, — Strzeż od grzechu zarazy — Marnotrawne syny; — Byśmy w Twą łaskę strojni, — Mili Tobie byli, = Czyści i bogobojni — Zawsze Ci służyli.

9. Na Komunję. Cud wielki się przed nami, — Chrześcijanie, staję! — Pod chleba przymiotami — Pan Bóg się nam daje. = Tu Ciało ubóstwione, — Krew Jezusa żywa — Na pokarm i obronę — Wiernych dusz przybywa.

10. Na Ite Missa est. Gdyśmy już wysłuchali — Tej ofiary, Boże, — Niech ten lud, co Cię chwali, — Łaska Twa wspomóżę. — Ku Twojej świętej sławie — Przyjmij te ofiary, = Błogosław nam łaskawie, — Oddal od nas kary.

Suplikacje (prośby).

[418]

1.

(Pieśń w każdym utrapieniu) *Ante oculos*: ułożył Papież Urban VIII.

Przed oczy Twoje, Panie, winy nasze składamy *
A karanie, które za nie odnosim, przyrównujemy.

Jeżeli uważamy na złości, — któreśmy popełnili, *
mniej daleko cierpimy, — niżeliśmy zasłużyli.

Cieęższe to jest, do czego się znamy być winnymi, *
a lżejsze to, co ponosimy.

Karę za grzechy dobrze czujemy, * a przecie grzeszyć poprzestać nie chcemy.

W pośród plag Twoich niedołęźność nasza wielce truchleje * wszakże w nieprawości żadna się odmiana nie dzieje.

Umysł utrapieniem srodze ściśniony, * a upór w złem trwa nic nie poruszony.

Życie w uciskach prawie ustaje, * złych jednak nałogów swoich nie poprzestaje.

Jeżeli nawrócenia łaskawie czekasz, — my się nie poprawujemy; jeżeli się sprawiedliwie mścisz, — wytrwać nie możemy.

Wyznawamy z płaczem w karaniu, — czegośmy się dopuszczali, * a po nawiedzeniu zapominamy, — czegośmy dopiero płakali.

Gdy miecz Twój na nas podniesiony trzymasz, — siła-ć obiecujemy, * a skoro go spuścisz, — obietnic wykonać nie chcemy.

Kiedy nas karzesz, prosimy, — abyś się zmiłował, * a gdy przestaniesz, pobudzamy Cię znowu, — abyś nam nie folgował.

Oto nas masz korzących się Tobie, — wszechmogący Boże; * wiemy, iż jeżeli miłosierdzie nie odpuści, — sprawiedliwość słusznie nas zagubić może.

Racz nam tedy dać, o co żebrzemy, — Lubośmy nie zasłużyli, * któryś nas z niczego stworzył, — abyśmy Cię prosili.

[419]

2.

Święty Boże! Święty Mocny! Święty Nieśmiertelny! Zmiłuj się nad nami.

Od powietrza, głodu, ognia i wojny, wybaw nas, Panie!
(trzy razy)

Od nagłej a niespodziewanej śmierci, zachowaj nas Panie!
(trzy razy)

Abyś nieprzyjaciół Kościoła świętego poniżyć raczył, wysłuchaj nas Panie!

(jeden raz)

My grzeszni, Ciebie Boże, prosimy, przepuść nam Panie.

My grzeszni, Ciebie Boże, prosimy, wysłuchaj nas Panie.

My grzeszni, Ciebie Boże, prosimy, zmiłuj się nad nami.

Jezu przepuść! Jezu wysłuchaj! O Jezu, zmiłuj się nad nami.

Matko uproś! Matko ubłagaj! O Matko, przyczyn się za nami.

Wszyscy Święci i Święte Boże, módlcie się za nami.

[420]

3.

Prośba o pogodę, deszcz lub urodzaj.

1. Królu nieba wysokiego, — Boże Abrahama cnego, — Racz wejrzeć na ludzkie plemię, — A daj pogodę¹⁾ na ziemię.

2. Aby znał lud Twój prawdziwy, — Żeś Ty jest Bóg litościwy, — A my Cię za ten dar wielki — Będziem wielbić na czas wszelki.

1. Królu, Boże Abrahama, — Tyś jest moc i dobroć sama! — Wejrzysz na to ludzkie plemię, — A daj pogodę¹⁾ na ziemię.

2. Niechaj zna lud prawowierny, — Żeś Ty jest Bóg miłosierny, — A my Cię za ten dar wielki — Będziem wielbić na czas wszelki.

3. Zlituj-że się nad strapionym, — Drogą Krwią Twą odkupionym; — Zlituj-że się, zlituj, Panie! — Niech się łaska Twoja stanie.

1) Żyzny deszcz, urodzaj.

[421]

4.

(Pieśń o pokój) Antyfony *Da pacem.*

Daj nam miły pokój, Panie, — Oddal wojenne karanie; — Bo któż nas obronić może, — Jedno Ty, Wszechmocny Boże.

NABOŻEŃSTWA.

1.

[422]

Śpiewy po sumie.

Anioł Pański — *Angelus Domini.*

Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi, i poczęła z Ducha Świętego. *Zdrowaś Marjo* i t. d.

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego. *Zdrowaś Marjo* i t. d.

A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami. *Zdrowaś Marjo* i t. d.

Uwaga. W czasie Wielkanocnym śpiewa się: „Wesel się Królowo miła“ Nr. [112]

[423] 1. Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu: — Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu, — Temu, który jest w Osobach trojaki, — W Bóstwie jednaki.

2. A kiedy przyjdzie ostatnia godzina, — Uproś nam łaskę u Swojego Syna — I żal za grzechy, bez zmayı poczęta, — Panienko święta!

3. A ci, którzy już dni swoje skończyli — I ów straszliwy termin odprawili, — Niech mają pokój, pokój pożądaný, — Jezu kochany!

[424] Pozdrawiajmy, wychwalajmy, Pannę Przenajświętszą, — Niech nas broni i zasłoni od wszelkiego złego.

2.

GODZINKI

do Najświętszej Marji Panny.

Nazwa „Godzinek” pochodzi stąd, że podziałem swoim przypominają kościelne pacierze kapłańskie, czyli 7 godzin kanonicznych. — Od setek lat są „Godzinki” w Polsce najulubieńszem nabożeństwem czcicieli Marji.

[425] Na J u t r z n i ę.

Zacznijcie wargi nasze chwalić Pannę świętą, —
Zacznijcie opowiadać cześć Jej niepojętą.

Przybądź nam, miłościwa Pani, ku pomocy, —
A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu —
I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.

Jak była na początku i zawsze i ninie, —
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyńcie.

[426] H y m n.

1. Zawitaj Pani świata, niebieska Królowa; —
Witaj, Panno nad panny, gwiazdo porankowa.

2. Zawitaj pełna łaski, prześliczna światłości, —
Pani, na pomoc świata śpiesz się, zbaw nas z złości.

3. Ciebie Monarcha wieczny, od wieków Swojemu —
Za Matkę obrał Słowu Jednorodzonemu:

4. Przez które ziemi okrąg i nieba ogniste —
I powietrze i wody stworzył przeźrocyste.

5. Ciebie oblubienicę przyozdobił Sobie, —
Bo przestępstwo Adama nie ma prawa w Tobie.

†. Przejrzał Ją Bóg i wybrał Ją Sobie, — Rj. I wziął
Ją na mieszkanie do przybytku Swego.

ŷ. Pani wysłuchaj modlitwy nasze, — R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Święta Marjo, Królowo niebieska, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawem okiem miłosierdzia Swego, a uproś nam u Syna Swego miłego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych; abyśmy, którzy teraz święte Twoje i Niepokalane Poczucie nabożnem sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie otrzymać mogli: co niechaj da Ten, któregoś Ty, Panno, porodziła, Syn Twój, a Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i z Duchem Świętym żyje i króluje, w Trójcy jedyny Bóg na wieki wieków. — R. Amen.

ŷ. Pani, wysłuchaj modlitwy nasze, — R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

ŷ. Błogosławmy Panu. — R. Bogu chwała.

ŷ. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju. — R. Amen.

Na Prymę.

Przybądź nam miłościwa Pani itd. *jak na Jutrznję.*

H y m n.

1. Zawitaj Panno mądra, domie Bogu miły, — Który złoty stół i siedm kolumn ozdobiły.

2. Od wszelakiej zarazy świata ochroniona, — Pierwej święta w żywocie matki, niż zrodzona.

3. Tyś Matką wszech żyjących, — Tyś jest Świętych drzwiami, — Nowa Gwiazdo z Jakóba, Tyś nad Aniołami.

4. Ogromna czartu jesteś, w szyku obóz silny, — Bądź chrześcijan ucieczką i port nieomylny.

ŷ. Sam Ją stworzył w Duchu Świętym, — Rj. I wy-
lał Ją na wszystkie dzieła rąk Swoich.

ŷ. Pani, wysłuchaj itd. *wraz z modlitwą jak na Jutrznię.*

Na Tercję.

Przybądź nam, miłościwa Pani itd. *jak na Jutrznię.*

Hymn.

1. Witaj, Arko przymierza, tronie Salomona, —
Tęczo, Wszchemocną ręką z pięknych farb złożona.

2. Tyś krzak Mojżeszów, Boskim ogniem go-
rejąca, — Różdżko Aaronowa, śliczny kwiat ro-
dząca.

3. Bramo rajska zamknięta, runo Gedeona, —
Tyś niewyciężonego plastr miodu Samsona.

4. Przystało, aby Cię Syn tak zacny od
winy — Pierworodnej zachował i zmazy Ewinej.

5. Który Ciebie za Matkę obierając Sobie, —
Chciał, by przywara grzechu nie powstała w Tobie.

Ja mieszkam na wysokościach, — Rj. I tron
Mój w słupie obłoku.

ŷ. Pani, wysłuchaj itd. *wraz z modlitwą jak na Jutrznię.*

Na Sextę.

Przybądź nam, miłościwa Pani itd. *jak na Jutrznię.*

H y m n.

1. Witaj świątynio Boga w Trójcy jedynego, — Tyś raj Aniołów, pałac wstydu panińskiego.

2. Pociecho utrapionych, ogrodzie wdzięczności, — O palmo cierpliwości, o cedrze czystości!

3. Ziemia jesteś kapłańska i błogosławiona. — Święta i pierworodną zmasą nie dotknięta.

4. Miasto Pańskie i brama, na wschód wystawiona, — Wszelkąś łaską, jedyna Panno napełniona.

Ÿ. Jak lilja między cierniem, — Rj. Tak przyjaciółka moja między córkami Adamowemi.

Ÿ. Pani, wysłuchaj itd. *wraz z modlitwą jak na Jutrznię.*

N a N o n ę.

Przybądź nam, miłościwa Pani itd *jak na Jutrznię.*

H y m n.

1. Witaj miasto ucieczki, wieżo utwierdzona — Dawidowa, basztami i bronią wzmocniona.

2. Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała, — Przez Cię władza piekielnych mocarzów stajała.

3. O mężna białogłowo, Judyt wojująca, — I Abizag, prawego Dawida grzejąca.

4. Rachel ożywiela Egiptu nosiła, — Nam Zbawiciela świata Maryja powiła.

Ÿ. Wszystka piękna jesteś, przyjaciółko moja, — Rj. A zmasa pierworodna nigdy w Tobie nie powstała.

Ÿ. Pani, wysłuchaj itd. *wraz z modlitwą jak na Jutrznię.*

Na Nieszpór.

Przybądź nam, miłościwa Pani itd. *jak na Jutrznię.*

H y m n.

1. Witaj zegarze, w którym nazad jest cofnione — Słońce dziesięcią linii, gdy Słowo Wcielone.

2. Aby człowiek z padołu powstał wywyższony, — Niezmierny od Aniołów jest coś umniejszony.

3. Słońca tego promieńmi Maryja jaśnieje, — W poczęciu Swem jak złota zorza światłem sieje.

4. Między cierniem lilija kruszy łeb smokowi, — Piękna, jak w pełni księżyc, świeci człowiekowi.

♪. Jam sprawiła na niebie, aby wschodziła światłość nieustająca. — R. I jako mgła okryłam wszystką ziemię.

♪. Pani, wysłuchaj itd. *wraz z modlitwą jak na Jutrznię.*

Na Kompletę.

Niech nas, Pani, Twą prośbą do Siebie nawróci — Jezus, Syn Twój, a Swój gniew niech od nas odwróci.

Przybądź nam, miłościwa Pani itd. *jak na Jutrznię.*

H y m n.

1. Witaj Matko szlachetna w panieńskiej czystości, — Gwiazdami uwieńczona, Pani łaskowości.

2. Niepokalana, czystsza niżli Aniołowie, —
Po prawej ręce Króla stoisz w złotogłowie.

3. O Rodzicielko łaski, nadziejo grzeszących, —
O jasna Gwiazdo morska, o porcie tonących.

4. Bramo rajska, niemocnych zdrowie w Twej
obronie, — Niech Boga oglądamy na górnym
Syjonie.


γ. Olej wylany, o Marjo, Imię Twoje, — R. Słu-
dzy Twój zakochali się bardzo w Tobie.

γ. Pani, wysłuchaj itd. *wraz z modlitwą jak na
Jutrznię.*

'Polecenie Godzinek.

Z pokłonem, Panno święta, ofiaruję Tobie —
Te Godzinki ku większej czci Twej i ozdobie:

Prosząc, byś nas zbawienną drogą prowa-
dziła, — A przy śmierci nam słodką Maryją
przybyła.

 *Antyfony.* Tać jest różdżka, w której, ani sęk
pierworodny, ani skaza uczynkowej winy, nie
postała.

γ. W poczęciu Twojem, Panno, niezmazanaś
była, — R. Módl się za nami do Ojca, które-
goś Syna porodziła.

Módlmy się. Boże, któryś przez Niepoka-
lane Panny Marji Poczęcie godne Synowi Twoje-
mu mieszkanie zgotował: prosimy Cię, aby jakoś
Ją przez śmierć tegoż Syna przejrzaną od wsze-
lakiej zmazy zachował, tak-eś nam też za Jej
przyczyną niepokalanymi przyjść do Siebie do-
puścić raczył. Przez tegoż Jezusa Chrystusa,
który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. —
R. Amen.

[427]

3.

KORONKA

na cześć Trójcy Przenajświętszej.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

H y m n.

1. Bogu Ojcu i Synowi — I równemu Im Duchowi: — Trzem Osobom niechaj będzie — Jednakowa chwała wszędzie.

2. W miłosierdziu niepojęta, — Przyjdź na pomoc Trójco Święta, — I wysłuchaj prośbę moją, — A nam pokaż łaskę Swoją.

3. Niech Cię chwałę Boga mego, — W Trójcy Świętej jedyne; — Chwała Twoja, wieczny Panie, — Niech w sercu mem nie ustanie.

Antyfony. Ciebie Boga Ojca nierodzonego, — Ciebie Syna jednorodzonego, — Ciebie Ducha Świętego pochodzącego, — Świętą i nierozdzielną Trójcę — całym sercem i usty wyznawamy, chwylimy i błogosławimy: — Tobie cześć, Tobie chwała, Tobie dziękczynienie — teraz i przez nieskończone wieki wieków. Amen.

γ. Błogosławmy Boga Ojca i Syna z Duchem Świętym. — R. Chwalmy i wysławiajmy Go na wieki.

γ. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj. — R. Panie, ku ratunkowi memu pośpiesz się.

γ. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu. — R. Jak była na początku i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

CZĘŚĆ I.

Na chwałę BOGA OJCA, pierwszej Osoby Trójcy Przenajświętszej.

[428]

H y m n.

1. Boże Ojczy Wszehmogący, — Swe stworzenie kochający, — Wysłuchaj nas, lud proszący, — W dobroci Twej ufający.

2. Dałeś na śmierć Syna Swego, — Dla miłości z nas każdego, — Niechże droga Męka Jego — Ubląga Cię, Boga mego.

3. Marnotrawne kochasz syny — I odpuszczasz onym winy, — Nas do dobrej przyjm krajiny, — W dzień śmierci, Ojczy jedyny.

Ojczy nasz, któryś jest w niebiesiech! Święć się Imię Twoje, — Przyjdź królestwo Twoje. Bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi. = Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. — I nie wódz nas na pokuszenie. Ale nas zbaw ode złego. Amen.

Zdrowaś Marjo, łaski pełna, Pan z Tobą, — błogosławionaś Ty między niewiastami, i błogosławion owoc żywota Twojego, Jezus. = Święta Marjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

[429]

Potem śpiewa się dziesięć razy:

Chór I. Święty, Święty, Święty Pan Bóg Zastępów

Chór II. Pełne są niebiosa i ziemia chwały Jego.

Po tym dziesiątku dodaje się raz :

Chór I. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

Chór II. Jak była na początku i teraz i zawsze
i na wieki wieków. Amen.

Antyfony: Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana
naszego Jezusa Chrystusa, — Ojciec miłosierdzia
i Bóg wielkiego pocieszenia, — Któremu niech
będzie pokłon, cześć i chwała od wszystkiego
stworzenia — teraz i na wieki wieków. Amen.

Ź. Panie wysłuchaj modlitwy nasze. — R). A wo-
łanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

M ó d l m y s i ę. Łaskawy i miłosierny Wszech-
mogący Boże Ojcze, — pokornie Ciebie prosimy
przez miłość i ojcowskie Imię Twoje, — pokaż
nam grzesznym miłosierdzie Twoje — teraz
i w godzinę śmierci naszej. — R). Amen.

CZĘŚĆ II.

Na chwałę BOGA SYNA, drugiej Osoby Trójcy
Przenajświętszej.

[430] H y m n.

1. Synu Boży narodzony, — W Sakramencie
utajony, — A na krzyżu umęczony. — Bądź za
wszystko pochwalony.

2. W Serca Twego miłej Ranie, — Niech
otrzyma ubłaganie — Nasze do Ciebie wołanie, —
Synu Boży, Jezu Panie.

3. Mocą krzyża Krwią zlanego, — Od wszel-
kiego zasłon złego — Każdego człeka grzesznego —
Krwią Twoją odkupionego.

1 Ojczy nasz, 1 Zdrowaś Marjo, 10 razy Święty,
1 Chwała Ojcu.

(jak w części I.)

Antyfony: Błogosławiony Bóg Syn Ojca niebieskiego, — Światło z światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, — Pan i Odkupiciel nasz Jezus Chrystus, — Któremu niech będzie pokłon, cześć i chwała od wszystkiego stworzenia — teraz i na wieki wieków. Amen.

†. Panie wysłuchaj modlitwy itd. (jak w części I.)

Módlmy się. Jednorodzony Synu Ojca niebieskiego, — prawdziwy w naturze ludzkiej Boże, — pokornie Ciebie prosimy przez miłość Twoją, która Cię z nieba sprowadziła — i przez wszystkie trudy, prace i boleści całego życia Twojego: — przyjmij w Przenajświętszą łaskę Twoją grzeszne dusze nasze — teraz i w godzinę śmierci naszej. — R. Amen.

CZEŚĆ III.

Na chwałę BOGA DUCHA ŚWIĘTEGO, trzeciej Osoby
Trójcy Przenajświętszej.

[431]

Hymn.

1. Duchu Święty, daj natchnienie, — I nam grzesznym opatrzanie — Przez łask Twoich udzielenie, — A potem wieczne zbawienie.

2. Zapal w nas ogień miłości, — Udziel daru roztropności — W przeciwnościach cierpliwości — I należytej czystości.

3. Bądź pociechą zasmuconym, — Bądź ratunkiem utrapionym, — Przewodnikiem bądź błędzącym, — I przytomnym Ciebie czczącym.

*1 Ojcie nasz, 1 Zdrowaś Marjo, 10 razy Święty,
1 Chwała Ojcu.*

(jak w części I).

Antyfona. Błogosławiony Bóg Duch Święty od Ojca i Syna pochodzący, — Bóg prawdy i miłości, Poświęciciel dusz naszych, — Pocieszyciel wszystkich strapionych i osierociałych, — któremu niech będzie pokłon, cześć i chwała od wszystkiego stworzenia teraz i na wieki wieków. — R. Amen.

v. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze itd.

M ó d l m y się. Duchu Przenajświętszy, Oświecicielu grzesznych i Pocieszycielu wszystkich strapionych, — przez nieskończone miłosierdzie i miłość Twoją pokornie Ciebie prosimy: racz oświecić łaską Twoją zmysły i serca nasze — i w potrzebach naszych racz nam być Wspomożycielem — teraz i w godzinę śmierci naszej. — R. Amen.

Wierzę w Boga, Ojca Wszechmogącego, Stwórcy nieba i ziemi. — I w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedyne, Pana naszego, — który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Marji Panny; — umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion; zstąpił do piekieł; trzeciego dnia zmartwychwstał; — wstąpił na niebiosa, siedzi na prawicy Boga Ojca Wszechmogącego; — stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. = Wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, — ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny. Amen.

Niech będzie błogosławiona Święta i Nierozdzielna Trójca teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Od nagłej i niespodziewanej śmierci,
Przez Wszecmocność Twoją, Boga Ojca i Stwo-
rzyciela naszego,
Przez Wcielenie, mękę i śmierć Syna, Zba-
wiciela naszego,
Przez oświecenie Twoje Ducha Świętego, Po-
cieszyciela naszego,
Przez przyczynę Przenajświętszej Panny Marji
i wszystkich Świętych Twoich,
Prosimy niegodne stworzenia Twoje,

Wybaw nas, Panie.

Abyśmy Ciebie, Boga naszego, ze wszystkie-
go serca, ze wszystkiej duszy i ze wszyst-
kich sił naszych kochali i miłowali,
Abyśmy przykazania i nauki Twoje wiernie
zachowywali,

Wysłuchaj nas, Panie.

Abyś zgodę i pokój między Pany i ludem
chrześcijańskim sprawić i pomnażać raczył,
Abyś królestwo nasze i to miasto, obywatele
jego i okoliczne kraje, od wszelkich plag
surowej sprawiedliwości Twojej zacho-
wać raczył,

Abyś nam grzechy nasze odpuścić i do chwały
królestwa Twojego przyjąć nas raczył.

Święty Boże, święty mocny, święty nieśmiertelny,
Odpuść nam, Panie,

Święty Boże, święty mocny, święty nieśmiertelny.
Wysłuchaj nas, Panie.

Święty Boże, święty mocny, święty nieśmiertelny.
Zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas; Chryste wysłuchaj nas.

Kyrje elejson, Chryste elejson, Kyrje elejson.

P r o ś b a.

Ciebie wzywamy, Ciebie błagamy, o błogosła-
wiona Trójco (patrz Nr. [126] str. 107).

- γ. Błogosławiony jesteś, Panie, na firmamencie
niebieskim.
Ϡ. Chwalebny i nieskończonej chwały godny na
wieki.
γ. Panie wysłuchaj i t. d.

Módlmy się. Wszechmogący wieczny Boże, któryś dał sługom Twoim w wyznaniu prawdziwej wiary poznać chwałę Trójcy wiekuistej i w mocy Majestatu chwalić jedność Bóstwa, pokornie prosimy, abyśmy tej wiary mocą zawsze byli od wszelkich niebezpieczeństw obronieni.

Miłosierny, w Trójcy Świętej jedyny Boże Ojciec, Synu i Duchu Święty, który nad żywymi i umarłymi panujesz, i nad wszystkimi miłosierdzie Swoje pokazujesz, pokornie Cię prosimy: pokaż miłosierdzie Twoje Zgromadzeniu naszemu i wszystkim stanom duchownym i świeckim, dobrodziejom naszym daj wieczne dobro i duszom zmarłych wieczny odpoczynek. Który żyjesz i królujesz w Trójcy świętej jedyny Bóg na wieki wieków. — Ϡ. Amen

[433] Hymn za dusze zmarłych.

1. Dla miłości ludu Twego, — Trójco święta z czyścowego — Wyzwól z ognia Twoje sługi, — Przez wszystkich Świętych zasługi.
2. Wspomnij, Jezu, na Twe rany, — Dla dusz tych ukrzyżowany, — I dźwignij je zranionemi, — Z czyśca rękami Swojemi.
3. O Maryjo dobrotliwa, — Matko wszystkim liłościwa, — Módl się do Boga za niemi, — Srogię męki cierpiącemi.

Ź. Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie, —
 R. A światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki.
 Ź. Panie wysłuchaj i t. d. — R. A wołanie i t. d.

Módlmy się. Boże, Stwórco i Odkupicielu
 wszystkich ludzi, racz duszom wiernych sług
 i służebnic Twoich odpuścić wszystkie ich grze-
 chy, ażeby za pokornymi prośbami naszymi,
 zmiłowania Twojego dostały, którego zawsze
 pożądały. Który żyjesz i królujesz na wieki wie-
 ków. — R. Amen.

4.

RÓŻANIEC

do Najświętszej Marji Panny.

*(Pieśń przed zaczęciem Różańca w niedzielę
 i święta).*

„Zawitaj ranna Jutrzenko“ Nr. [268] str. 213.

*Zamiast powyższej pieśni w dni powszednie śpie-
 wa się Nr. 123.*

O Marjo czysta Dziewica, — Porodziłaś Króle-
 wicza, — Niebieskiego Dziedzica, — Porodziłaś
 Go bez boleści, — Zbaw nas smutku i żałości, —
 Zdrowaś Panno Maryjo!

Antyfony: Bądź pozdrowiona Królowo, Matko
 Miłosierdzia, żywocie, słodkości i nadziejo nasza,
 bądź pozdrowiona. Do Ciebie wołamy wygnancy
 synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy, jęcząc i płą-
 cząc na tym padole łez. Tedy więc, Orędowniczko
 nasza, one Twoje miłosierne oczy obróć na nas,
 a Jezusa błogosławiony owoc żywota Twego, po
 tem wygnaniu racz nam pokazać: o łaskawa!
 o litościwa! o słodka Panno Marjo!

Następnie Promotor czyta głośno intencję jak następuje:

Na większą cześć i chwałę Pana Boga wszechmogącego, w Trójcy świętej jedyne, na wysławienie Przenajdostojniejszej Marji Panny, odprawić będziemy z uwagą i nabożnie pierwszą (albo drugą lub trzecią) cząstkę Różańca o Najświętszej Marji Pannie, ofiarując ją: za Kościół św., za nawrócenie grzeszników, za wszystkich wiernych żywych i umarłych. (Można dołączyć inne jeszcze intencje np.: o uproszenie pokoju, deszczu, pogody i t. p.).

CZEŚĆ I. — RADOSNA.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj, —
R. Panie ku ratunkowi memu pośpiesz.

V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu. —
R. Jak była na początku i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Jeżeli Różaniec odprawia się za umarłych, to wszędzie zamiast wiersza; „Chwała Ojcu“ śpiewa się:

Ź. Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie. —
R. A światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

[434]

H y m n.

1. Którego świat, ziemia, morze — Godnie wysławić nie może, — Rządcę maszyny troistej — Nosi żywot Panny czystej.

2. Któremu księżyc i gwiazdy — I słońce posłuszne zawždy, — Tego z niebios łaskawości — Noszą Panieńskie wnętrzości.

3. Szczęśliwa Matka, u której — Rzemieślnik z niebieskiej góry, — Co ma świat w dłoni zamknięty, — W żywocie jest zatajony.

4. Godna posła niebieskiego, — Płodna przez Ducha Świętego, — Od narodów pożądany, — Przez Jej żywot jest wydany.

5. Maryjo, Matko miłości, — Matko przedziwnej litości! — Broń nas od czarta srogiego, — Przyjmij w dzień zejścia naszego.

6. Bądź chwała Panu naszemu, — Z Dziewicy narodzonemu, — Ojcu, Duchowi Świętemu, — Wiekuistej czci godnemu.

TAJEMNICA I.

[435] Zwiastowanie Wcielenia Syna Bożego.

Nawiedza z nieba Gabryjel Maryję, — Zwiastując Syna Tej, co nad liliję — Śliczniejsza, która gdy jest pozdrowiona, — Staje strwożona.

10|cze nasz — 10 Zdrowaś Marjo — 1 Chwała Ojcu.

Antyfony: Posłany jest Anioł Gabryjel od Boga do miasta Galilejskiego, któremu imię Nazaret, do Panny poślubionej mężowi, któremu imię było Józef, z domu Dawidowego, a imię Panny, Marja.

Ź. Anioł Pański zwiastował Pannie Marji. — R. I poczęła z Ducha Świętego.

Ź. Panie wysłuchaj modlitwy nasze. — R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Boże, któryś chciał, aby Słowo Twoje z błogosławionej Marji Panny żywota, za Anielskiem zwiastowaniem Ciało przyjęło: daj nam pokornym sługom Twoim, abyśmy, którzy Ją Bożą Rodzicielką być wierzymy, u Cie-

bie Jej przyczynami byli wspomozeni. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, na wieki wieków. — R. Amen.

TAJEMNICA II.

Nawiedzenie św. Elżbiety przez
Najśw. Marję Pannę.

By krewnej pomóc, Panna w góry śpieszy, —
Z odwiedzin świętych wszystko tam się cieszy; —
Elżbieta z synem wita Matkę Boga — U swego proga.
Ojcze nasz — 10 Zdrowaś Marjo — Chwała Ojcu.

Antyfona: Powstawszy tedy Marja w dni one, poszła w górną krainę ze skwapliwością do miasta Judzkiego i weszła w dom Zacharjaszów i pozdrowiła Elżbietę.

Ÿ. Błogosławionaś Ty między niewiastami. —

R. I błogosławion owoc żywota Twojego.

Ÿ. Panie wysłuchaj i t. d.

M ó d l m y s i ę, Wszechmogący, wieczny Boże, Majestatu Twego pokornie prosimy: aby, jakoś jednorodzonego Syna Twego przez nawiedzenie i pozdrowienie Rodzicielki Jego, dziecięciu w żywocie zamkniętemu objawić raczył, tak też przez zasługi i prośby tejże Rodzicielki, racz Go nam dać poznać, jawnie widzieć i na wieki Nań pa-trzeć. Który z Tobą żyje i króluje i t. d.

TAJEMNICA III.

Narodzenie Pana Jezusa w stajence
Betlejemskiej.

Szczęśliwy żywot Paniński, z którego — Syn się narodził Boga Przedwiecznego: — Anioł pa-sterzom tę nowinę głosi, — Pokój przynosi.

Ojczy nasz — 10 Zdrowaś Marjo — Chwała Ojcu.

Antyfony: Nie znając Matka i Panna męża, porodziła bez boleści Zbawiciela wszystkich wieków: i Tegoż Króla Anielskiego sama Panna karmiła piersiami Swemi pełnemi z nieba.

†. A Słowo stało się Ciałem, — R. I mieszkało między nami.

†. Panie wysłuchaj i t. d.

Módlmy się. Boże, któryś zbawienia wiecznego dobro, za płodnością Panieństwa błogosławionej Marji ludzkiemu rodzajowi darował, spraw, prosimy Cię, abyśmy Jej za sobą przyczynę uczuli, przez którą zasłużyliśmy sprawcę żywota przyjąć Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Syna Twego. Który z Tobą żyje i t. d.

TAJEMNICA IV.

Ofiarowanie P. Jezusa w kościele Jerozolimskim.

Dni się spełniły, Dziecię do kościoła — Niosą: Symeon od radości woła, — Wesół, iż Boga oglądał na ziemi — Oczyma swemi.

Ojczy nasz — 10 Zdrowaś Marjo — Chwała Ojcu.

Antyfony: Gdy wprowadzili Dziecię, Pana Jezusa, Rodzice Jego do kościoła, wziął Go Symeon na ręce swoje i błogosławił Pana Boga, mówiąc: Teraz wypuść sługę Twego, Panie, w pokoju.

†. Po porodzeniu Pannaś nienaruszoną została. —

R. Święta Boża Rodzicielko, módl się za nami.

†. Panie wysłuchaj i t. d.

Módlmy się. Racz sprawić w nas, prosimy miły Panie, doskonałą łaskę Twoją, którąś oczekiwaniem Symeona sprawiedliwego wypełnić

raczył: abyśmy, jak on nie oglądał śmierci aż pierwszej Chrystusa Pana oglądać zasłużył, także i nam racz dać, abyśmy żywot wieczny otrzymali. Przez tegoż Pana naszego i t. d.

TAJEMNICA V.

Znalezienie P. Jezusa w kościele Jerozolimskim.

Kochanej Matki Syn w drodze zgubiony, — Między doktory od Niej znaleziony, — Lud się zdumiewa, że w małej Dziecinie — Nauka słynie.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu, — Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu: — Temu, który jest w Osobach trojaki, — W Bóstwie jednaki.

(I Matce Syna bez zmyzy poczętej, — Panience świętej).

Ojczy nasz — 10 Zdrowas Marjo — Chwała Ojcu.

Antyfona: Panna Marja i Józef po trzech dniach znaleźli Pana Jezusa w kościele, siedzącego między doktorami, słuchającego ich i pytającego: zdumiewali się tedy wszyscy roztropności i odpowiedziom Jego, a widząc to, dziwowali się. *ŷ.* Synu, czemuś nam to uczynił? — *R.* Alboście nie wiedzieli, że w tych rzeczach, które są Ojca mego potrzeba i Mnie być?

ŷ. Panie wysłuchaj i t. d.

Módlmy się. Daj nam pokornym sługom Twoim, prosimy Cię miły Panie, zdrowie duszy i ciała, a racz nam pozwolić, aby jako Najświętsza Marja Panna Syna Swego, Pana naszego, znalazła w kościele między doktorami, tak też i my tegoż Pana Jezusa, ucieczkę naszą, ubłaganego i łaskawego znaleźć mogli. Który z Tobą żyje i t. d.

Antyfona (na zakończenie części pierwszej).
 Najzaczniejsza Odkupiciela Matko, która jesteś
 przechodnią bramą niebieską i gwiazdą morską,
 racz podźwignąć lud upadający, który usiłuje
 powstać. Tyś, któraś porodziła dziwnym sposo-
 bem, z podziwieniem wszystkiego stworzenia
 Twego świętego Stworzyciela, Panno przedtem
 i potem; Ty, któraś przez usta Anioła Gabryjela
 przyjęła ono pozdrowienie, racz się zmiłować
 nad grzesznikami.

v. A Słowo stało się Ciałem. — R. I mieszkało
 między nami.

Módlmy się. Łaskę Twoją, prosimy Panie,
 racz wlać w serca nasze, aby którzyśmy za Zwia-
 stowaniem Anielskiem Chrystusa Syna Twego
 wcielenie poznali, przez mękę Jego i krzyż do
 chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni.
 Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa i t. d.
Wierzę w Boga — Litanja do Najśw. Marji P.

CZEŚĆ II. — BOLESNA.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.
 v. Boże ku wspomózeniu memu i t. d. (*jak w I.
 części*).

H y m n.

„Stała Matka Bolesciwa“ Nr. [98].

TAJEMNICA I.

Pojmanie P. Jezusa w ogroju.

Kłęczy w ogroju Pan krwią zrumieniony, —
 Pot z ciała Jego gwałtem wyciśniony, — Serce
 troskliwe, kiedy zdrajcę czuje, — Że następuje.
1 Ojciec nasz — 10 Zdrowaś Marjo — 1 Chwała Ojcu.

Antyfona: Pan Jezus, będąc w ciężkości, dłużej się modlił: i stał się pot Jego jak krople krwi zbiegającej na ziemię.

†. Na miejsce tego, coby mnie miłowali, czci Mi uwłaczali, — R. A Jam się wtedy modlił.

†. Panie wysłuchaj i t. d.

Módlmy się. Racz nam dać, najłaskawszy Ojczy, przez modlitwę i pot krwawy jednorodzonego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa: abyśmy zawsze obfitowali w dobre uczynki, i bez żadnej przeszkody do Ciebie, który jesteś prawdziwą drogą, prawdą i żywotem przyjść mogli. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa i t. d.

TAJEMNICA II.

Biczowanie P. Jezusa u słupa.

Ten, co okrywa świat, z szat obnażony, — U słupa srodze biczmi jest sieczony, — Że nie znać ciała od okrutnej rany, — Tak skatowany.

Ojczy nasz — 10 Zdrowaś Marjo — Chwała Ojczy.

Antyfona: Mężowie, którzy trzymali Pana Jezusa, naigrawali się z Niego bijąc, i zakryli twarz Jego i oblicze Jego, a słudzy Go biczowali.

†. Byłem biczowany przez cały dzień. — R. A karanie Moje czasu jutrzennego.

†. Panie wysłuchaj i t. d.

Módlmy się. Wszzechmogący wieczny Boże, racz nam dać niegodnym sługom Twoim, abyśmy przez to biczowanie, naigrawanie, policzkowanie i pośmiewiska Syna Twego, Zbawiciela naszego, tak żyli, żebyśmy bez żadnej przeszkody do wiecznego wesela przyjść mogli. Przez tegoż Pana naszego i t. d.

TAJEMNICA III.

Koronowanie P. Jezusa cierniową koroną.

W cierniową Pana koronę przybrano, —
A zamiast berła trzcinę w rękę daną; — Zawitaj
Królu: tak wszyscy wołają, — Na twarz spluwają.

Ojciec nasz — 10 Zdrowaś Marjo — Chwała Ojcu.

Antyfona: Tedy żołnierze starosty, wzięwszy
Pana Jezusa do ratusza, zebrali do Niego wszyst-
ką rotę, a zwlokłszy Go z szat, włożyli Nań
płaszcz szkarłatny i uplotłszy koronę z ciernia,
włożyli na głowę Jego i trzcinę w prawicę Jego,
a kłaniając się przed Nim, naigrawali się mó-
wiąc: Bądź pozdrowiony, królu żydowski!

z. Wynijdźcie, córki Syjońskie, a oglądajcie króla
Salomona — R. W Koronie, którą Go uko-
ronowała Matka Jego.

y. Panie wysłuchaj i t. d.

M ó d l m y s i ę. Racz prostować, Panie Boże,
sprawy nasze w upodobaniu Twojem: abyśmy
przez pamiątkę cierniowej korony, którą Pan
nasz Jezus Chrystus dla nas wziął na świętą
głowę Swoją, mogli zasłużyć, żebyśmy tej głowie
naszej zawsze byli podobni, a nigdy się od świę-
tej woli Jego i miłości nie oddalali. Przez tegoż
Pana naszego i t. d.

TAJEMNICA IV.

Niesienie krzyża na górę Kalwarji.

Idzie na górę krzyżem obciążony, — Hur-
mem od wszystkich z miasta wypędzony, —

Upada na twarz, będąc spracowany, — Bóg zawołany.

Ojcze nasz — 10 Zdrowaś Marjo — Chwała Ojcu.

Antyfona: Złośliwi żydowie wzięli Pana Jezusa i wywiedli Go, a niosąc krzyż Sobie, wyszedł na ono miejsce, które zwano Kalwarją albo trupią głową, a po żydowsku Golgotą.

v. Na grzbiecie Moim budowali grzesznicy, —
R. Przedłużali nieprawości swoje.

v. Panie wysłuchaj i t. d.

Módlmy się. Racz wysłuchać, miły Panie, prośby nasze, a racz nam dać: abyśmy przez ten krzyż, który Pan nasz Jezus Chrystus dla miłości i przykładu naszego raczył nosić na ramionach Swoich, mogli tenże krzyż na sercu i ciele naszym nosić i abyśmy za Jego pomocą wolni byli od niebezpieczeństwa na duszy i na ciele. Przez tegoż Pana naszego i t. d.

TAJEMNICA V.

Ukrzyżowanie P. Jezusa.

Za złości świata jest ukrzyżowany — Chrystus, do krzyża srodze przykowany, — Nie przepuścił Bóg dla człeka własnemu — Synowi Swemu.

Chwała bądź Bogu i t. d. (*jak w I. Części*).

Ojcze nasz — 10 Zdrowaś Marjo — Chwała Ojcu.

Antyfona: Bądź pozdrowiony, Królu nasz, któryś dla nas grzesznych ludzi i dla naszego zbawienia, pod Ponckim Piłatem cierpiał i po grzebiony jesteś; zmiłuj się nad nami grzesznymi.

v. Własnemu Synowi Swemu Bóg nie przepuścił, — R. Ale Go wydał dla nas wszystkich grzesznych.

v. Panie wysłuchaj i t. d.

Módlmy się. Racz posłać, prosimy Cię, miły Panie, wspomnienie ludowi Twemu ze świątnicy Twojej, a racz nam dać na przykład Męki Pańskiej, śmierci i pogrzebu Jego, zastosować żywot i sprawy nasze, abyśmy samemu Tobie żyć i podobać się mogli. Przez tegoż Pana naszego i t. d.

Antyfony (na zakończenie części drugiej)
 O Przenajświętsza i Najchwalebniejsza, za grzechy nasze okrutnie z Synem Twoim na górze Kalwaryjskiej cierpiąca i Mękę Syna Swego opłakująca, nieba i ziemi Królowo! wesel się i raduj, albowiem wesele od Anioła przyjęłaś i Ono światu wszystkiemu porodziłaś; wesel się i raduj, o Przenajświętsza Panno Marjo! albowiem Matką Bożą i Panną jesteś; wesel się, o Matko Miłosierdzia! albowiem wszystko Cię stworzenie na niebie i ziemi wywyższa i wychwala.

• Módl się za nami święta Boża Rodzicielko! —

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych!

Módlmy się. Niech się za nami przyczyni, prosimy Cię, Panie Jezu Chryste, teraz i w godzinę śmierci naszej, do łaskawości Twojej błogosławiona Panna Marja, Matka Twoja, której Przenajświętszą duszę w godzinę Męki Twojej miecz boleści przeniknął. Przez Ciebie, Panie Jezu Chryste, który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego Bóg na wieki wieków. Amen.

Wierzę w Boga — Litanja do Najsw. M. Panny, str. 400.

CZEŚĆ III. — CHWALEBNA.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

γ. Boże ku wspomózeniu memu i t. d. (*jak w I. Części.*)

[436]

H y m n.

1. O Pani, czią ozdobiona, — Nad niebiosa wywyższona: — Stwórca Twój z przejrzenia Swego, — Sam żyje z pokarmu Twego.

2. Co Ewa smutna straciła, — Tyś nam Swym płodem wróciła: — Dla człowieka straconego, — Tyś oknem domu wiecznego.

3. Tyś furta Króla zacnego, — Tyś bramą światła jasnego: — Niechaj narody śpiewają, — Iż przez Pannę żywot mają.

4. Maryjo, Matko miłości! — Matko przedziwnej litości! — Broń nas od czarta srogiego, — Przyjmij w dzień zejścia naszego.

5. Bądź chwała Panu naszemu, — Z Dziewicy narodzonemu, — Ojcu, Duchowi Świętemu, — Wiekuistej czi godnemu.

TAJEMNICA I.

Z m a r t w y c h w s t a n i e P. J e z u s a.

Powstaje już Pan z grobu dnia trzeciego, — Jako zwycięzca czarta przekłętego: — Więźnie wyzwolił, otchłań już zniszczona, — Śmierć pohańbiona.

1 Ojczy nasz — 10 Zdrowaś Marjo — 1 Chwała Ojcu.

Antyfony: Królowo niebieska, wesel się, Alleluja. Albowiem, któregoś zasłużyła nosić, Alleluja. Już zmartwychwstał jako powiedział, Alleluja. Módl się za nami do Boga Alleluja.

γ. Wesel się i raduj, Panno Marjo, Alleluja. —

γ. Iż zmartwychwstał Pan prawdziwie, Alleluja.

γ. Panie wysłuchaj i t. d.

M ó d l m y s i ę. Boże, któryś przez zmartwychwstanie Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, świat uweselić raczył, spraw to prosimy, abyśmy przez Jego Rodzicielkę, Pannę Marję, radości żywota wiecznego dostąpili. Przez tegoż Pana naszego i t. d.

TAJEMNICA II.

W niebowstąpienie P. Jezusa.

Czterdziestego dnia Pan w niebo wstępuje, —
Chór Mu anielski drogę zastępuje: — Obłok się spuszcza, bierze Stwórcę swego, — Dziw ludu wszego.

Ojciec nasz — 10 Zdrowaś Marjo — Chwała Ojcu.

Antyfona: A Pan Jezus potem, jako mówił do nich, wzięty jest do nieba i siedzi na prawicy Bożej. (Allel.).

γ. Wstępuję do Ojca Mego i Ojca waszego. Allel.).

— R. Boga Mego i Boga waszego, (Allel.).

γ. Panie wysłuchaj i t. d.

M ó d l m y s i ę, Racz nam to dać, Wszzechmogący Boże, abyśmy którzy wierzymy, że jednorodzony Syn Twój, Odkupiciel nasz, do nieba wstąpił, z Nim także sercem naszym mieszkać mogli w niebie. Przez tegoż Pana naszego i t. d.

TAJEMNICA III.

Zesłanie Ducha świętego na Apostołów.

Duch Święty w ogniu zszedł na ucznie Jego. — Dając im język narodu wszelkiego, —

Którego z wielkiem weselem przyjęli, — Naukę wzięli.

Ojczy nasz — 10 Zdrowaś Marjo — Chwała Ojcu.

Antyfony: Racz przyjsć, Duchu Świąty, a serca wiernych Twoich racz napełnić i w nich ogień miłości Twojej racz zapalić. (Allel).

γ. Spuść Ducha Twego, a będą stworzone (Allel).

— R. A odnowisz oblicze ziemi. (Allel.).

γ. Panie wysłuchaj i t. d.

Módlmy się. Wszehmogący, wieczny Boże, racz nam dać niegodnym sługom Twoim, łaskę oną Ducha Twego Przenajświętszego, którego uczniom Twoim w dzień on świąteczny darować raczył. Przez Pana naszego i t. d.

TAJEMNICA IV.

W niebowzięcie Najśw. Marji Panny.

Już jesteś Panno w niebie posadzona, — Nad wszystkie chóry sama wyniesiona, — Nagroził Ci Syn prace Twoje wielkie, — i trudy wszelkie.

Ojczy nasz — 10 Zdrowaś Marjo — Chwała Ojcu.

Antyfony: Wywyższona jesteś, święta Boża Rodzicielko, nad wszystkie Chóry Anielskie do królestwa niebieskiego. Alleluja.

γ. Wybrał Ją Bóg i nad inne obrał. (Allel.). —

R. I. dał Jej mieszkanie w przybytku Swoim. (Allel.)

γ. Panie wysłuchaj i t. d.

Módlmy się. Boże, któryś wybrał Sobie pałac zacny z błogosławionej Panny Marji, w którym raczyłeś mieszkać; raczże nam dać, prosimy Cię, abyśmy obroną Twoją opatrzeni, z weselem mogli świętą Jej pamiątkę odprawować. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i t. d.

TAJEMNICA V.

Ukoronowanie Najśw. Marji Panny
w niebie.

Koronowana już jest Panna w niebie, —
Odziana Słońcem siedzi wedle Ciebie, — Jezu, Tyś
rzucił pod Jej święte nogi — Księżyc dwurogi.

Chwała bądź Bogu i t. d. (*jak w I części*).

Ojczy nasz — 10 Zdrowaś Marjo — Chwała Ojcu.

Antyfona: Pójdźże, Oblubienico Moja! pójdź
z Libanu: będziesz koronowana. Znak wielki
ukazał się na niebie: Białogłowa odziana słoń-
cem a księżyc pod nogami Jej, a na głowie Jej
korona z dwunastu gwiazd (Allel.).

̇. Korona złota na głowie Jej (Allel.). — R. Wy-
rażona znakiem świątobliwości (Allel.).

̇. Panie wysłuchaj i t. d.

Módlmy się. Boże, któryś błogosławioną
Pannę Marję, Syna Twego Rodzicielkę, wiecznem
i szczęśliwem weselem w niebie słusznie ukoro-
nowaną uweselić raczył, racz nam to dać, miło-
ściwy Panie, abyśmy do onego niewymownego
wesela, do którego Ona jest wzięta, za prośbami
i zasługami Jej przyjść sobie zasłużyli. Przez
tegoż Pana naszego i t. d.

Antyfona: (na zakończenie części trzeciej).
Bądź pozdrowiona Królowo Niebieska, bądź po-
zdrowiona, o Pani Anielska. Zawitaj Matko gór-
nej światłości, która oświecasz świata ciemności.
Wesel się, Panno najchwalebniejsza, nad wszyst-
kie panny najozdobniejsza. O najśliczniejsza nad
Aniołami, do Syna Swego módl się za nami.

Ÿ. Racz nam dać, święta Panno, abyśmy Cię godnie chwalili. — R). Daj nam moc przeciw nieprzyjaciołom Twoim.

Módlmy się. Racz dać, miłosierny Boże, ratunek nieudolności naszej, abyśmy, którzy świętej Bożej Rodzicielki w tajemnicach różańca świętego pamiątkę czynimy, za pomocą wstawienia się Jej za nami, od naszych nieprawości powstałi, a w potrzebach naszych pociechę odnieśli. Przez tegoż Pana naszego i t. d.

Wierzę w Boga i t. d.

Litanja i Antyfona do Najśw. Marji Panny, str. 400, potem:

Ÿ. Bądź pozdrowiona, Marjo, Matko pobożności. — R). I Trójcy Przenajświętszej szlachetny przybytku.

Módlmy się. Wszechmogący wieczny Boże, któryś chwalebnej Matki Panny Marji ciało i duszę, aby była godnym przybytkiem Syna Twego, za sprawą Ducha Świętego przygotował: racz dać, abyśmy, którzy przyjście Jego na ten świat, śmierć i chwalebne zmartwychwstanie w tajemnicach różańca świętego z weselem sobie przypominamy, za przyczyną tejże błogosławionej Matki i Panny, od wszelkiego niebezpieczeństwa na duszy i na ciele byli wolnymi. Przez tegoż Pana naszego i t. d.

Polecenie siebie Najświętszej Marji Pannie.

O Pani moja, święta Marjo! ja Twej łasce i osobliwszej straży i wnętrzościom miłosierdzia Twego, dzisiaj i każdego dnia i w godzinę zejścia mego, duszę moją i ciało moje polecam: wszyst-

kie nadzieje i pociechy moje, wszystkie ucieki i dolegliwości moje, żywot i koniec żywota mego Tobie poruczam: aby przez Twoją najdosłojniejszą przyczynę i przez zasługi święte Twoje, wszystkie uczynki moje były sprawowane i rządzone. według Przenajświętszej Twojej i Syna Twego woli. Amen.

5.

RÓŻANIEC

do Najświętszego Imienia Jezus.

Przed zaczęciem Różańca.

Jezu, słodki nasz Zbawicielu, świata wszęgo Odkupicielu,
Przez Matki Twej przyczynę, daj nam, co Imię Jezus znamy,
Niech je w ustach, w sercu mamy, dziś i w śmierci godzinę.

Antyfony: Bądź pozdrowiony, Panie Jezu Chryste, Królu nieba i ziemi, Synu Boga żywego, samo miłosierdzie Boga Ojca Przedwiecznego, żywocie, słodkości i nadziejo nasza, bądź pozdrowiony! Do Ciebie wołamy, wygnane Adama potomstwo, do Ciebie wdychamy, jęcząc i płacząc na tym padole łez. Przeto więc, Opiekunie nasz! one Twoje miłosierne oczy obróć na nas, a zasługi męki Twej Przenajdroższej, które są błogosławionym owocem życia Twego na świecie, po tem wygnaniu racz nam pokazać: o łaskawy! o litościwy! o słodki Panie Jezu Chryste, Synu Marji, zmiłuj się nad nami!

Potem czyta się intencję, jak następuje :

Na większą cześć i chwałę Pana Boga wszechmogącego, w Trójcy Świętej jedyne, na wysławienie Najświętszego Imienia Jezus, na podwyższenie Kościoła świętego, wykorzenie herezyj, zgodę panów chrześcijańskich, za grzeszników zatwardziałych, za więźniów, niewolników, za chorych w tej chwili konających, za dusze w czyścju zostające i na odpuszczenie grzechów naszych, ofiarować będziemy część 1 (2 lub 3) Różańca świętego o Najświętszem Imieniu Jezus, rozpamiętywując tajemnice zbawienia naszego, na dziękczynienie za wszystkie dobrodziejstwa Boskie, na ród ludzki i Kościół święty hojnie wylane.

W szczególności ofiarować będziemy (np.) :

1. Za przyjaciół, dobrodziejów i fundatorów tak żyjących jako i umarłych.
2. Za braci i siostry Różańca św. tak żyjących jak i umarłych.
3. Za rodziców, braci i krewnych tak żyjących jak i umarłych.
4. Za nieprzyjaciół i prześladowców.
5. Za chorych i konających.
6. Za dusze wiernych zmarłych.

Prośmy też Pana Zbawiciela i Odkupiciela naszego, Jezusa Chrystusa, żeby we wszystkich potrzebach naszych, łaską Swoją przenajświętszą dopomagać nam raczył.

CZEŚĆ I. — RADOSNA.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.
 y. Boże, ku wspomózeniu, memu wejrzyj i t. d.
i jak na str. 350.

[437] Hymn św. Bernarda.

1. Jezusa słodkie wspomnienie daje sercu pocieszenie, — Lecz nad miód i wszystko słodsza Jego obecność najśłodsza.

2. Nic się śpiewać wdzięczniejszego, nic słyszeć może miłszego, — Nic w myśl nie wchodzi lepszego, jak Jezus, Syn Boga mego.

3. Nadziejo pokutujących, Jezu, ucieczko proszących, — Jakoś dobry szukającym, a cóż Ciebie znajdującym?

4. Jezu, serdeczna słodkości, źródło żywe dusz jasności, — Przewyższasz wszelkie radości, wszelkie żądze i lubości.

5. Ani język to wymówić, ni pismo może wysławić, — Ten powie, co mógł spróbować, co jest Jezusa miłować.

6. Jezu, Królu dziwnej chwały i zwycięzco okazały, — Słodkości niewymówiona, Miłości nienasycona.

7. Zostań, Jezu, mieszkaj z nami, świeć nam Twemi promieniami, — Oddaliwszy dusz ciemności, nie oddalaj Swej słodkości.

TAJEMNICA I.

[438] Wcielenie Syna Bożego.

Jezus, przedwieczna Mądrości, — Pannie przedziwnej czystości — Przez Gabryjela zjawiony, — Dla nas stał się Bóg wcielony.

1 *Ojcie nasz, 1 Zdrowaś Marjo* a potem 10 razy: *Jezusie, Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami.*

†. *Chwała Ojcu (albo Wieczny odpoczynek).*

Antyfona: Józefie, synu Dawidów, nie bój się wziąć sobie Marję za małżonkę, bo co się w Niej poczęło, z Ducha Świętego jest; porodzi bowiem Syna i nazwiesz Imię Jego Jezus.

†. Niech będzie Imię Pańskie błogosławione, — R. Teraz i na wieki wieków.

†. Panie wysłuchaj modlitwy nasze, — R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, Zbawicielu nasz, któryś nie z potrzeby Twojej, ale z uzalenia człowieka straconego, w żywot paniński wstąpiwszy, naturę ludzką do niewypowiedzianej jedności wiecznie przyjął, prosimy Cię: wstąp w niegodne serca nasze, a złącz je tak mocno z Sobą, żeby się od Ciebie nigdy nie odłączały. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, Bóg na wieki wieków. — R. Amen.

TAJEMNICA II.

Nawiedzenie świętej Elżbiety.

Jezu, Dobro nieskończone, — Z Panną czystą w górną stronę, — W dom Elżbiety gdy się spieszy, — Jana przyjsiem Swojem cieszy.

Ojcie nasz, Zdrowaś Marjo, 10 Jezusie, Synu Dawidów i t. d. †. Chwała Ojcu i t. d.

Antyfona: Błogosławioną Mnie nazywać będą wszystkie narody, albowiem uczynił Mi Pan wielkie rzeczy, Ten który można jest i święte Imię Jego.

†. Niech będzie Imię Pańskie i t. d. *jak wyżej.*

Módlmy się. Dobrotliwy Panie Jezu Chryste, któryś jeszcze w żywocie Matki Swojej zamknięty mocą Bóstwa Twego zaczął sprawować zbawienie nasze, wejrzyj na nas w ciemnościach grzechu zamkniętych, a przez nieograniczoną moc Swoją jako drugiego Jana nawiedz nas, oświeć i wzbudź, abyśmy Cię znali i radowali się na przyjście Twoje. Który żyjesz i t. d.

TAJEMNICA III.

Narodzenie Syna Bożego.

Jezus, słodki Bóg wcielony, — Z czystej Panny narodzony, — Zaczyna krwawe ofiary, — Trzech Królów przyjmuje dary.

Ojciec nasz, Zdrowaś Marjo, 10 Jezusie, Synu Dawidów, Chwata Ojcu i t. d.

Antyfona: Gdy się spełniło dni ośm po narodzeniu, aby obrzezano Dzieciątko, nazwane jest mię Jego Jezus.

γ. Niech będzie imię Pańskie i t. d.

Módlmy się. Najsłodczy Panie Jezu Chryste, któryś dla nas grzesznych w podłej stajni między bydłętami narodzony, ósmego dnia przy obrzezaniu krew Swoją wylać raczył, prosimy Cię: obmyj serca nasze tą Krwią Przenajdroższą i oczyść od wszelkich grzechów, abyśmy mogli Tobie czystym sercem służyć i Przenajświętsze Imię Twoje wielbić. Który żyjesz i t. d.

TAJEMNICA IV.

Ofiarowanie P. Jezusa w kościele.

Jezus czystych serc wesele, — Stał się ofiarą w kościele, — Matce o Nim prorokuje — Symeon, gdy go piastuje.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marjo, 10 Jezusie, Synu Dawidów i t. d. ♪. Chwatał Ojcu i t. d.

Antyfona: A gdy Rodzice wnieśli Dzieciątka Jezus do kościoła, aby za nie ofiarę uczynili wedle zwyczaju zakonnego, Symeon też wziął Je na ręce swoje i błogosławił Pana.

♪. Niech będzie Imię Pańskie i t. d.

Módlmy się. Najłaskawszy Panie Jezu Chryste, któryś dla nas, śmierci wiecznej godnych, chciał być Bogu Ojcu za wdzięczną i żywą ofiarę stawiony, racz też serca nasze tak oczyścić i przygotować, aby Tobie, Panu i Bogu naszemu, ofiarą miłą i przyjemną być mogły. Który żyjesz i t. d.

TAJEMNICA V.

Znalezienie P. Jezusa w kościele.

Jezus między doktorami, — Słodkiemi gdy ich ustami — Uczy, przez trzy dni zgubiony, — Z radością jest znaleziony.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marjo, 10 Jezusie, Synu Dawidów i t. d. ♪. Chwatał Ojcu i t. d.

Antyfona: Poszedł Pan Jezus z Panną Marią i z Józefem do Nazaret i był im posłuszny i pomnażał się mądrością, wzrostem, łaską u Boga i u ludzi.

♪. Niech będzie Imię Pańskie i t. d.

Módlmy się. Najdroższy Panie Jezu Chryste, któryś w Jeruzalem pozostawszy, dopuścił, aby Cię Matka Twoja najmilsza przez trzy dni tęskliwie szukała i z wielką radością w kościele między doktorami uczącego znalazła, pokornie prosimy, niech my Ciebie przez grzechy nasze nie utracamy; a jeżelibyśmy kiedy utracili, daj

nam się prędko przez skrucę i prawdziwą pokutę znaleźć. Który żyjesz i królujesz i t. d.

Antyfony: (na zakończenie części pierwszej). Chwalcie Imię Jego, bo jest wdzięczny Pan; na wieki miłosierdzie Jego, a od rodzaju do rodzaju prawda Jego.

7. Niech ufają w Ciebie, którzy znają Imię Twoje, — Rj. Albowiem nie opuszczasz szukających Ciebie, Panie.

Módlmy się. Świętego Imienia Twego, Panie Jezu Chryste, bojaźń pospołu i miłość niech mamy wiekuiłą; ponieważ Twojem rozporządzeniem nie opuszczasz tych, których w niedmiennem umiłowaniu Twojem postanawiasz. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego Bóg, na wieki wieków. — R. Amen.

Wierzę w Boga — Litanja do Najśw. Imienia Jezus, str. 394.

CZEŚĆ II — BOLESNA.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

7. Boże ku wspomozeniu i t. d. (*Jak w I Części*)

[439] Hymn św. Bernarda (c. d.).

1. Jezusowa miłość słodka, wdzięczna, trwała a nie krótka, — Jest wdzięczniejsza tysiąc razy, niżli język czyj wyrazi.

2. Męka Jego pokazuje, toż wylana Krew wskazuje, — Przez co nam Bóg Odkupienie Swoje daje i zbawienie.

3. Jezusa wszyscy poznajmy, miłości Jego żądajmy, — Jezusa chciwie szukajmy, szukając nie ustawajmy.

4. Miłującego miłujmy, miłość miłością wettujmy, — Za tą miłością biegajmy, a chęć chęcią oddawajmy.

5. Jezu, sprawco łaskowości, nadziejo wszelkiej radości, — Źródło łaski i pociechy, prawdziwe serca uciechy.

6. Jezu dobry, niech uczuję, jak Twa miłość obfituje, — Daj mi kiedyś w obfitości zażyć chwały Twej w radości.

7. Zostań, Jezu, mieszkaj z nami, świeć nam Twemi promieniami, — Oddaliwszy dusz ciemności, nie oddalaj Swej słodkości.

TAJEMNICA I.

Pojmanie P. Jezusa w ogroju.

Jezus, krwawym potem zlany, — Od zdrajcy na śmierć wydany, — Bóg związany od stworzenia, — Srogie cierpi obelżenia.

1 Ojczy nasz, 1 Zdrowaś Marjo, a potem 10 razy: Jezusie Nazareński, Królu żydowski, zmituj się nad nami. †. Chwała Ojcu i t. d.

Antyfony: Zdrajca Judasz dał żydom ten znak, mówiąc: kogo ja pocałuję, ten jest, imajcie Go.

†. Niech będzie Imię Pańskie błogosławione. —

†. Teraz i na wieki wieków.

†. Panie wysłuchaj i t. d.

Módlmy się. O najłaskawszy Panie Jezu Chryste, któryś przez pocałowanie Judasza zdradliwie na śmierć był wydany i od najmilszych

wcniów Swoich opuszczony, nie opuszczaj nas, słodki Panie, i w ręce tych, którzy czyhają na zgubę duszy naszej, nas nie podawaj. Który żyjesz i królujesz i t. d.

TAJEMNICA II.

Biczowanie P. Jezusa.

Jezus z szat Swych obnażony, — Gdy był u słupa sieczony; — Ciało szarpią, rwą sztukami, — Krew się leje strumieniami.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marjo, 10 Jezusie Nazareński i t. d. ♯. Chwała Ojcu i t. d.

Antyfony: Gdy tłuszcza żydowska następowała na Piłata, tedy Piłat wziął Pana Jezusa i ubiczował Go.

♯. Niech będzie Imię Pańskie i t. d.

Módlmy się. Jezu najcierpliwszy, któryś dla zbawienia naszego od synów zatracenia, jako niewinny Baranek, był związany, naśmiewany, zelżony, upoliczkowany, a naostatek u słupa sromotnie i niemiłosiernie ubiczowany i skatowany, racz nam odpuścić grzechy i zmiłować się nad nami. Który żyjesz i t. d.

TAJEMNICA III.

Koronowanie P. Jezusa cierniową koroną.

Jezus zelżywej korony — Cierniem okrutnie zraniony; — Król nad królmi jest wyśmiany, — W podłg purpurę przybrany.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marjo, 10 Jezusie Nazareński i t. d. ♯. Chwała Ojcu i t. d.

Antyfona: Wszedł tedy Pan Jezus od Piłata, niosąc na głowie Swojej cierniową koronę a szkarłatną szatę na Sobie.

ŷ. Niech będzie Imię Pańskie i t. d.

M ó d l m y s i ę. Jezu najpokorniejszy, Królu wszystkich królów, któryś na większą wzgardę, zamiast szaty i łaski królewskiej, w suknię szkarłatną obleczony, w rękę trzcinę trzymał, a zamiast drogiej korony, ostrą cierniową na głowie nosił; odpuść nam grzechy, a zmiłuj się nad nami. Który żyjesz i królujesz i t. d.

TAJEMNICA IV.

Niesienie krzyża na górę Kalwarji.

Jezus, Baranek prawdziwy, — Przez dekret niesprawiedliwy, — Idzie na śmierć osądzony. — Niosąc krzyż, pada zemdlony.

Ojciec nasz, Zdrowaś Marjo, 10 Jezusie Nazareński i t. d. ŷ. Chwata Ojcu i t. d.

Antyfona: Wydał tedy Piłat Pana Jezusa aby był ukrzyżowany, i wzięli Go i wyprowadzili z krzyżem na górę Kalwarję.

ŷ. Niech będzie Imię Pańskie i t. d.

M ó d l m y s i ę. Najśłodszy Panie, Jezu Chryste, któryś za gorszego, niż łotr Barabasza, był rozumiany i niesprawiedliwym dekretem na śmierć osądzony, a srogimi mękami, ranami i boleściami zemdlony, upadłeś pod ciężarem wielkim, krzyż Sobie na śmierć niosąc; odpuść nam grzechy i zmiłuj się nad nami. Który żyjesz i królujesz i t. d.

TAJEMNICA V.

Ukrzyżowanie Pana Jezusa.

Jezus, na krzyżu rozpięty, — Podjąwszy ból niepojęty, — Gdy umiera śmiercią srogą, — Dla nas kładzie duszę drogą.

Ojciec nasz, Zdrowaś Marjo, 10 Jezusie Nazareński i t. d. 7. Chwała Ojcu i t. d.

Antyfona: A gdy przyszedli z Panem Jezusem na miejsce, które zwano Kalwarią, tam Go ukrzyżowali i łotrów dwóch, jednego po prawej a drugiego po lewej stronie.

7. Niech będzie Imię Pańskie i t. d.

M ó d l m y s i ę. Jezu najmiłosierniejszy, któryś jako złoczyńca obnażony między dwoma łotrami wisiał, a wszelakie urągania, naśmiewiska i boleści niezmiernie cierpiąc, octem i żółcią był pojony i wielkim głosem zawołał, za nas na krzyżu umarł, racz się zmiłować nad nami grzeszonymi. Który żyjesz i t. d.

Antyfona: (na zakończenie części drugiej). Upokorzył Samego Siebie Pan Jezus, stawszy się posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowej; przeto też Go Bóg wywyższył i darował Mu Imię, które jest nad wszystkie imiona.

7. Kłaniamyć się Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie, —

R. Żeś przez święty Krzyż Twój świat odkupić raczył.

M ó d l m y s i ę. Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, połóż mękę, krzyż i śmierć Twoją między sądem Twoim a duszami naszymi, teraz i w godzinę śmierci naszej, a racz nam darować łaskę i miłosierdzie, żywym i umarłym grzechów od-

puszczenie, Kościołowi Twojemu pokój i zgodę a nam grzesznym żywot i chwałę wieczną. Który żyjesz i królujesz i t. d.

Wierzę w Boga. — Litanja do Najśw. Imienia Jezus.

CZĘŚĆ III. — CHWALEBNA.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

7. Boże ku wspomózeniu i t. d. (*Jak w I. Części*).

[440] Hymn św. Bernarda (c. d.).

1. Jezu, nad słońce jaśniejszy i nad balsam przyjemniejszy. — Słodszy nad wszystkie słodkości, miłszy nad wszystkie miłości.

2. Tyś mej duszy jest kochanie, Tyś miłości wykonanie, — Tyś ma chwała, Tyś me mienie, o Jezu! światło, zbawienie.

3. Z Tobą chcę być, gdzie Ty będziesz, nigdy, Jezu, mnie nie zbędziesz, — Kiedyś już wziął serce moje, weź i mnie ostatki Twoje.

4. Jezu, Królu cnót i chwały, Królu zwycięstwem wspaniały — Jezu, wszech odpustów Sprawco i niebieskiej chwały Dawco.

5. Tyś źródło wszelkiej litości, Tyś jasność wiecznej światłości, — Odpędź obłoki ciemności, daj chwałę duszy w jasności.

6. Jezus w pokoju króluje, który nad wszystko celuje, — Tego dusza moja żąda, Jego pokoju wygląda.

7. Jezus do Ojca wrócony, Panem niebieskiej korony, — Mnie też serce odbieżało, za Jezusem się udało.

8. Idźmy za Nim wszyscy z chwałą i z modlitwą doskonałą, — Prosząc, by nas wziął do Siebie i dał nam żyć z Sobą w niebie.

TAJEMNICA I.

Zmartwychwstanie Pana Jezusa.

Jezus od zmarłych powstawszy, — Śmierć i piekło zwojowawszy, — Pokazał się pożądanym — Matce i uczniom kochanym.

1 Ojciec nasz, 1 Zdrowaś Marjo a potem 10 razy: Jezusie, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami.

✠ Chwała Ojcu i t. d.

Antyfona: Anioł Pański pokazał się Marjom, mówiąc: Jezusa ukrzyżowanego szukacie, już zmartwychwstał jako powiedział. (Alleluja).

✠ Niech będzie Imię Pańskie błogosławione. (Allel.). — R. Teraz i na wieki wieków. (Allel.).

✠ Panie wysłuchaj i t. d.

Módlmy się. Bądź pozdrowiony, Panie Jezu Chryste, żeś mocą Bóstwa Swego więźnie z otchłani wywiódł i śmierć zwyciężywszy, trzeciego dnia zmartwychpowstał; racz też wzbudzić od śmierci i wyprowadzić z więzienia grzechowego dusze nasze, abyśmy w prawej wolności żyjąc, Tobie samemu służyli. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, Bóg na wieki wieków. — R. Amen.

TAJEMNICA II.

Wniebowstąpienie Pana Jezusa.

Jezus w niebo gdy wstępuje, — Łaskę Swoją obiecuje, — Przy Boskiej siadłszy prawicy, — Tron wiecznej chwały dziedziczy.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marjo, 10 Jezusie Synu i t. d.
Ź. Chwała Ojcu i t. d.

Antyfona: A Pan Jezus potem, jako mówił do nich, wzięty jest do nieba i siedzi na prawicy Bożej. (Allel.).

Ź. Niech będzie Imię Pańskie i t. d.

Mó d l m y si ę. Bądź pochwalony, Panie Jezu Chryste, któryś w nieśmiertelność i chwałę przybrany, wielką mocą do nieba wstąpił i siadł na prawicy Ojcowskiej, jako Król prawdziwy nieba i ziemi: prosimy, pociągnij nas tą mocą Twoją, aby się około omylnych rozkoszy świata tego nie błąkało serce nasze, ale za Tobą ustawicznie tęskniąc, przy Tobie się gorącym rozmyślaniem w niebie zawsze bawiło. Który żyjesz i t. d.

TAJEMNICA III.

Zesłanie Ducha Świętego na
Apostołów.

Jezus uczniów serca czyste, — Przez łaski z nieba ogniste, — Darami Ducha Świętego, — Napełnił za przyjściem Jego.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marjo, 10 Jezusie, Synu i t. d.
Ź. Chwała Ojcu i t. d.

Antyfona: Napełnieni byli wszyscy Duchem Świętym i poczęli mówić różnemi językami wielmożne sprawy Boskie (Allel.).

Ź. Niech będzie Imię Pańskie i t. d.

Mó d l m y si ę. Bądź pozdrowiony, Panie Jezu Chryste, żeś z Majestatu chwały Twojej Ducha Świętego Apostołom zesłał, który i onych i Kościół Twój udarował wielkimi z nieprzebranej skarbnicy Trójcy Przenajświętszej upominkami;

spuść w oziębłe i ciemne serca nasze ten ogrzewający i oświecający ogień Ducha Świętego, aby nas grzesznych oświecił i tak rozpałił, żebyśmy z Tobą jednym w nierozzerwanej miłości duchem zawsze byli. Który żyjesz i królujesz i t. d.

TAJEMNICA IV.

Wniebowzięcie Najświętszej Marji
Panny.

Jezus Matkę Swą kochaną — W ozdobę chwały przybraną, — Wziętą w niebo przez Anioły, — Przeniósł na triumf wesoły.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marjo, 10 Jezusie, Synu i t. d.
Ź. Chwała Ojcu i t. d.

Antyfona: Wzięta jest Panna Marja do nieba, weselą się Anieli i wychwalając, błogosławią Pana. (Allel.).

Ź. Niech będzie Imię Pańskie i t. d.

Módlmy się. Bądź pochwalony, Panie Jezu Chryste, żeś Najświętszą Matkę Twoją ku chwale zmartwychwstania wzbudził i do królestwa Twojego przeniósł; daj nam się i tu i w niebie z chwały Jej weselić. Który żyjesz i t. d.

TAJEMNICA V.

Koronowanie Najświętszej Marji
Panny w niebie.

Jezus w niebieskim Syjonie, — I na wiecznej chwały tronie, — Matkę Swoją koronuje, — Gdzie z Nim na wieki króluje.

Ojcze nasz, Zdrowaś Marjo, 10 Jezusie, Synu i t. d.
Ź. Chwała Ojcu i t. d.

Antyfona: Umiłował Ją Król więcej nad wszystkie niewiasty i włożył na głowę Jej koronę królestwa Swojego (Allel). ♪. Niech będzie Imię Pańskie i t. d.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, Królu wiecznej chwały, któryś zasługi Najświętszej Matki Twojej koroną królestwa wiecznego nagrodił, racz nas też uczestnikami tej korony uczynić, którzyśmy się Tobie i Matce Twojej na służbę wieczną oddali, z którą niech Ci będzie cześć, chwała teraz i na wieki wieków. — R̄. Amen.

Antyfona: (na zakończenie trzeciej części). Na Imię Pana Jezusa niech klęka wszelkie kolano, niebieskie, ziemskie, piekielne i wszelki język niech wyznawa, iż Pan Jezus Chrystus jest w chwale Boga Ojca (Allel.).

♪. Wszystkie narody, którekolwiek stworzył, przyjdą i będą się przed Tobą kłaniały. (Allel.). — R̄. I będą wielbiły Imię Twoje (Allel.).

Módlmy się. Boże, któryś najchwalebniejsze Imię Jezusa Chrystusa, Syna Twego, Pana naszego, sprawił wiernym Twoim z wielką słodkością ukochane, a duchom złośliwym bardzo straszliwe, daj nam to z łaski Twojej, aby wszyscy, którzy Je czczą i wielbią na ziemi, świętego pocieszenia słodkości w wieku niniejszym a w przyszłym wesela i nieograniczonego błogosławieństwa dostąpić mogli. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, Bóg na wieki wieków. — ♪. Amen.

Włóż w Boga — Litanja do Najśw. Imienia Jezus.

Antyfona: Wszelki, któryby wzywał Imienia Pańskiego, zbawion będzie. (Allel.).

Ÿ. Niech będzie Imię Pańskie i t. d.

Mó d l m y się. Wszechmogący wieczny Boże, któryś chwalebny i przedziwny Imieniem Jezus najmilszego jedynego Syna Twego, Odkupiciela naszego mianować raczył, dajże nam miłościwie, abyśmy tegoż błogosławionego Zbawiciela naszego chwalebnie wielbiąc na ziemi, mogli z Nim w niebie szczęśliwego towarzystwa wiekuiście zażywać. Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg na wieki wieków. — R). Amen.

Polecenie siebie samych Panu Jezusowi.

O Panie Jezu Chryste, polecamy się Twojej Najświętszej opiece, pokaż Twą litość nad nami. O najłaskawszy, o najmiłosierniejszy Odkupicielu nasz, o nadziejo nasza, zbawienie nasze jedyne, o najdobrotliwszy Jezu, kochanku nasz najmilszy, o wszystka miłości nasza, słodkości serca naszego, żywocie duszy naszej, o najjaśniejsza światłości nasza, największe wesele nasze, pokoju nasz najwdzięczniejszy, o bogactwo nasze najwyższe, dobroci nasza, doskonałości nasza, o raju wszelkiej rozkoszy, Panie Boże nasz, przybądź nam na pomoc. Prosimy odpuszczenia wszystkich grzechów naszych, prosimy ducha dobrego, prosimy łaski: napraw, uzdrów, poświęć nas, wspomóż, broń i zbaw nas; dajże nam, Najsłodzy Jezu, abyśmy Cię ze wszystkiego serca, ze wszystkiej duszy i ze wszystkich sił naszych miłowali. Niech Ci będzie cześć i chwała, drogi nasz Odkupicielu, teraz i na wieki wieków. — R). Amen.

6.

Gorzkie żale.

Rzewne to nabożeństwo zawdzięcza swe powstanie Księżom Misjonarzom, którzy je pierwsi zaprowadzili w kościele św. Krzyża w Warszawie. (Druk. w r. 1707 p. t. „Snopek Mirry”).
Stąd rozeszło się w krótkim czasie po całej Polsce.

[441]

Pobudka.

1. Gorzkie żale przybywajcie, — Serca nasze przenikajcie.

2. Rozpłyńcie się me źrenice, — Toczcie smutnych łez krynice.

3. Słońce, gwiazdy omdlewają, — Żalobą się pokrywają.

4. Płaczą rzewnie Aniołowie, — A któż żalosc ich wypowie.

5. Opoki się twarde krają, — Z grobów umarli powstają.

6. Co jest? pytam, co się dzieje? — Wszystko stworzenie truchleje.

7. Boleść męki Chrystusowej, — Żal przepłata bez wymowy.

8. Uderz, Jezu bez odwłoki — W twarde serca naszych opoki.

9. Jezu mój, we Krwi Ran Twoich, — Obmyj duszę z grzechów moich.

10. Upał serca mego chłódzę, — Gdy w przepaść męki Twojej wchodzę.

CZEŚĆ PIERWSZA.

Zapomocą łaski Bożej, pobudziwszy się do żalu serdecznego za grzechy nasze, rozmyślanie niniejsze gorzkiej męki Pana Jezusa Chrystusa,

Syna Bożego, nabożnem sercem ofiarować będziemy Ojcu niebieskiemu: na cześć i chwałę Jego Boskiego Majestatu, pokornie dziękując za tak wielką a nigdy niepojętą miłość ku rodzajowi ludzkiemu, że nam niegodnym zesłać raczył Syna Swojego Jednorodzonego, aby w przyjętej przez Siebie ludzkiej naturze, na zadośćuczynienie Boskiej sprawiedliwości tak okrutne męki wycierpiał i śmierć podjął krzyżową; tudzież na większe uszanowanie Przenajdroższej Marji Panny, tegoż Syna Bożego Matki Bolesnej; także na uczczenie Świętych Pańskich, mianowicie tych, którzy gorliwszem pałali nabożeństwem ku Męce Chrystusowej.

A najprzód: W następującej pierwszej części będziemy rozważać, co Pan Jezus ucierpiał od modlitwy w ogroju aż do niesłusznego u sądu oskarżenia, które to zniewagi i zelżywości temuż Panu za nas bolejącemu ofiarować będziemy za Kościół św. katolicki i podwyższenie jego, za najwyższego Pasterza z całym Duchowieństwem, na uproszenie nawrócenia nieprzyjaciołom Krzyża Chrystusowego i upamiętania wszystkim niewiernym.

[442]

Hymn.

1. Żal duszę ściska, serce boleść czuje, —
Gdy słodki Jezus na śmierć się gotuje. —
Kłęcząc w ogroju, gdy krwawy pot leje, —
Me serce mdleje.

2. Więźnia miłości powrozmi krępuje —
Żołnierz okrutny, uczeń zły całuje; —
Wtem Jezus łzami, gdy się w miłość stapia, —
Jagody skrapia.

3. Bije, popycha żyd nieposkromiony —
Nielitościwie, z tej i z owej strony, —
Za włosy targa. Znosi w cierpliwości —
Król z wysokości.

4. Zsiniąte przedtem, krwią zachodzą usta, —
Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta, — Wnet
się zmieniło w płaczliwe wzdychanie — Serca
kochanie.

5. Oby się serce we łzy rozplęwało, — Że
Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało; — Żał mi, ach,
żał mi ciężkich moich złości, — Dla Twojej miłości.

[443]

Lament duszy

serdecznie bolejącej nad cierpiącym
Jezusem.

1. Jezu! na zabicie okrutne, — Cichy Baranku,
od żydów szukany, — Jezu mój kochany!

2. Jezu! za trzydzieści srebrników — Od nie-
wdzięcznego Judasza sprzedany, — Jezu mój ko-
chany!

3. Jezu! w ciężkim smutku żalości — Tęskli-
wą śmierci bojaźnią stroskany, — Jezu mój ko-
chany!

4. Jezu! na modlitwie w ogroju, — We
młodości krwawym potem zalany, — Jezu mój ko-
chany!

5. Jezu! całowaniem zdradliwym — Od nie-
wstydliviego ucznia wydany, — Jezu mój kochany!

6. Jezu! powrozami grubemi — Od swawol-
nego żołnierstwa związany, — Jezu mój kochany!

7. Jezu! od pospólstwa zelżywie — U sądu
Annaszowego naigrawany, — Jezu mój kochany!

8. Jezu! przez ulice sromotnie — Do Kajfa-
sza za włosy targany, — Jezu mój kochany!

9. Jezu! od Malchusa srogiego — Zbrojną
rękawicą policzkowany — Jezu mój kochany!

10. Jezu! od fałszywych dwu świadków —
Za zwoździela niesłusznie udany. — Jezu mój
kochany!

Bądź pozdrowiony! — Bądź pochwalony! —
Dla nas zelżony — I pohańbiony. — Bądź uwiel-
biony! — Bądź wysławiony! — Boże nieskończony!

[44] Smutna rozmowa duszy

z żalną Matką nad Synem Swoim
ubolewającą.

1. Ach, ja Matka tak żalną, — Boleść Mnie
ściska nieznośna. — Miecz Me serce przenika.

2. Czemuś, Matko ukochana, — Ciężko na
sercu stroskana? — Czemu wszystka truchlejesz?

3. Co Mię pytasz? wszystkam w mdłości, —
Mówić nie mogę w żalności, — Krew mi serce
zalewa.

4. Powiedz mi, o Panno moja, — Czemu ble-
dnieje twarz Twoja? — Czemu gorzkie łzy lejesz?

5. Widzę Me Serca kochanie, — Jezusa
w ogroju zlanie — Potu krwawym potokiem.

6. O Matko! źródło miłości, — Niech czuję
gwałt Twej żalności, — Dozwól mi z Sobą płakać.

[*Jeśli się śpiewa jedną tylko część, dodaje się
3 razy: Któryś za nas cierpiał rany...*]

CZĘŚĆ DRUGA.

W drugiej części rozmyślania Męki Pańskiej
rozważać będziemy, co ucierpiał Pan Jezus od
niesłusznego u sądu oskarżenia aż do okrutnego
cierniem ukoronowania. Te zaś rany, zniewagi

i zelżywości temuż Jezusowi cierpiącemu ofiarować będziemy za całe Chrześcijaństwo, na uproszenie pokoju i zgody między pany chrześcijańskimi, także dla uproszenia sobie odpuszczenia grzechów i karania za nie, mianowicie powietrza, głodu, ognia i wojny.

H y m n.

1. Przypatrz się, duszo, jak cię Bóg miłuje, —
Jako dla ciebie Sobie nie folguje, = Przecież Go
bardziej, niż żydowska dręczy — Złość twoja,
męczy.

2. Stoi przed sędzią Pan świata wszystkiego, —
Cichy Baranek, z wzgardzenia wielkiego, — Przez
białą szatę, w którą jest odziany, — Głupim na-
zwany.

3. Za moje złości grzbiet srodze biczują, —
Pójdźmyż, grzesznicy, oto nam gotują — Ze krwi
Jezusa, dla serca ochłody, — Zdrój żywej wody.

4. Pycha światowa niechaj co chce wróży, —
Co na swe skronie wije wieniec z róży; —
W szkarłat na pośmiech, cierniem Król zraniony, —
Jest ozdobiony.

5. Oby się serce we łzy rozpływało, — Że
Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało, — Żal mi, ach,
żał mi ciężkich moich złości, — Dla Twojej miłości.

Lament duszy

serdecznie bolejącej nad cierpiącym
Jezusem.

1. Jezu! od żydostwa niewinnie — Jako łotr
godzien śmierci obwołany, — Jezu mój kochany.

2. Jezu! od złośliwych morderców — Po śli-
cznej twarzy tak sprośnie zeplwany, — Jezu.,

3. Jezu! pod przysięgą od Piotra — Po trzykroć razy z bojaźni zaprzany, — Jezu...

4. Jezu! od okrutnych oprawców — Na sąd Piłata, jak zbójca szarpany, — Jezu...

5. Jezu! od Heroda i dworzan, — „Królu chwały!“ zelżywie wyśmiany, — Jezu...

6. Jezu! w białą szatę szydersko — Na większy pośmiech i hańbę ubrany, — Jezu...

7. Jezu! u kamiennego słupa — Niemiłosierdzie biczami usmagany, — Jezu...

8. Jezu! aż do mózgu przez czaszkę — Ciernia kolcami ukoronowany, — Jezu...

9. Jezu! z naigrawania od żydów — Na pośmiewisko purpurą odziany, — Jezu...

10. Jezu! w głowę trzciną ubity, — „Królu boleści!“ klęcząc, naigrawany, — Jezu...

Bądź pozdrowiony! Bądź pochwalony! — Dla nas zelżony, Wszystek skrwawiony. — Bądź uwielbiony! Bądź wysławiony! — Boże nieskończony.

Smutna rozmowa duszy

z żaloszną Matką nad Synem Swoim
ubolewającą.

1. Ach! widzę Syna Mojego, — Przy słupie obnażonego, — Różgami zsięzonego!

2. Święta Panno, dopuść na mię, — Niech ran Syna Twego znamię — Mam na sercu wryte!

3. Widząc, ach! jako mizernie — Ostre głowę rani ciernie, — Dusza moja ustaje!

4. O Maryjo! Syna Twego, — Oстрыm cieniem zranionego, — Podzielże ze mną mękę!

5. Obym ja, Matka strapiona, — Mogła na Swoje ramiona — Złożyć krzyż Twój, Synu mój!

6. Proszę, o Panno jedyna, — Bez przestanku
Twego Syna — Niechaj z Tobą krzyż noszę!
[3 razy: Któryś za nas cierpiał rany...]

CZEŚĆ TRZECIA.

Nakoniec w tej ostatniej części rozważać będziemy, co Pan Jezus ucierpiał od ukoronowania Swego, aż do ciężkiego na krzyżu skonania. I te plagi Jego, bluźnierstwa, zelżywości i zniewagi, wszystkie przytem narzędzia męki Bogu Ojcu niebieskiemu ofiarować będziemy za fundatorów i dobrodziejów, za wszystkich współbraci i siostry Zgromadzenia naszego tak żywych jako i umarłych, tudzież za grzeszników zatwardziałych, osobliwie tych, którzy w złym nieczystości nałogu albo pijaństwie zostają, aby ich serca do pokuty i prawdziwej życia poprawy wzbudził męką Swoją Zbawiciel nasz. Naostatek za wszystkie dusze w czyścju zostające, aby im Najłitościwszy Jezus Krwią Swoją Przenajdroższą ogień zagasić, a nam wszystkim w godzinę śmierci żal i skruchę za grzechy i szczęśliwe w łasce Bożej dokończenie u Ojca Swego najłaskawszego wyjednać raczył.

H y m n.

1. Duszo oziębła! czemuż nie gorejesz? —
Serce me, czemu wszystko nie topniejesz? —
Toczy twój Jezus z ognistej miłości — Krew
w obfitości.

2. Ogień miłości gdy Go tak rozpała, — Szka-
radne drzewo na ramiona zwała, — Zemdlny
Jezus, pod krzyżowym klęka — Ciężarem, stęka.

3. Okrutnym katom posłusznym się staje, —
Na krzyż sromotny ochotnie podaje — Ręce
i nogi, ludzkiego plemienia — Sprawca zbawienia.

4. O słodkie drzewo! spuście nam już ciało, —
Aby na tobie dłużej nie wisiało; — My Je ucz-
ciwie w grobie położymy, — Płacz uczynimy.

5. Oby się serce we łzy rozpływało, — Że
Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało, — Żal mi, ach
żal mi ciężkich moich złości, — Dla Twojej miłości.

6. Niechże-ć, mój Jezu, cześć będzie w wie-
czności, — Za Twe obelgi, mękę zelżywości, —
Któreś ochotnie, Syn Boga Jedyny, — Cierpiał
bez winy.

Lament duszy

serdecznie bolejącej nad cierpiącym
Jezusem.

1. Jezu! od pospólstwa niezbożnie — Jako
złoczyńca z łotry porównany, — Jezu mój ko-
chany!

2. Jezu! od Piłata niesłusznie — Na szubie-
niczną śmierć dekretowany, — Jezu...

3. Jezu! srogim krzyża ciężarem — Na Kał-
waryjską górę zmordowany, — Jezu...

4. Jezu! do sromotnego drzewa — Przytępio-
nemi gwoźdźmi przykowany, — Jezu...

5. Jezu! jawnie w pośród dwu łotrów —
Zelżywie od żydów ukrzyżowany, — Jezu...

6. Jezu! od stojących około — I przechodzą-
cych z hańbą urągany, — Jezu...

7. Jezu! bluźnierstwami od złego — Współ-
wiszącego łotra nagabany, — Jezu..

8. Jezu! gorzką żółcią i octem — Wołając:
Pragnę, w mdłości napawany, — Jezu...

9. Jezu! w ręce Ojca Swojego — Ducha oddawszy, zamordowany, — Jezu...

10. Jezu! od Józefa uczciwie — I Nikodema w grobie pochowany, — Jezu...

Bądź pozdrowiony! Bądź pochwalony! — Dla nas męczony i krwią zboczony, — Bądź uwielbiony! Bądź wysławiony! — Boże nieskończony.

Smutna rozmowa duszy

z żalną Matką nad Synem Swoim ubolewającą.

1. Ach Mnie Matce boleściwej, — Pod krzyżem stojąc smutliwej, — Serce żalność przejmuje.

2. O Matko! niechaj prawdziwie, — Patrząc na krzyż żalnościwie, — Płacę z Tobą rzewliwie.

3. Jużci już moje kochanie — Gotuje się na skonanie, — Toć i Ja z Nim umieram.

4. Pragnę, Matko, pod krzyż z Tobą, — Dzielić się z Twoją osobą — Śmiercią Syna Twojego.

5. Zamknął słodką Jezus mowę, — Wtem ku ziemi skłania głowę, — Już żegna Matkę Swoją.

6. Maryjo, niech gorzką noszę — Śmierć, krzyż, rany Jego, proszę, — Niech serdecznie rozważam.

[3 razy: Któryś za nas cierpiał rany i t. d.]

445]

7.

Pieśń podczas drogi krzyżowej.

(Przy zaczęciu).

1. Boska dobroci, uderz w serce moje — Łaską skuteczną, by obfite zdroje — Łez wytrysnęły nad Panem cierpiącym, — Krzyż dźwigającym. =

2. Niech te strumienie, które grzech głęboko — Zamulił w sercu, spławią nasze oko, — Bo innych Jezus zmęczony tak srodze — Nie chce w Swej drodze.

STACJA 1. (*Jezus na śmierć skazany*). 1. Po wielu krzywdach i obelgach Pana — Zawziętość ludzka stawia przed tyrana. — By wyrok śmierci nań wydał, wołają, — Zbawcy nie znają. = 2. Obwinia Piłat niewinność istotną — Na śmierć krzyżową, u wszystkich sromotną, — Żeby wśród krzyżów Bóg zawisł z łotrami — I złoczyńcami.

STACJA 2. (*Jezus krzyż na ramiona bierze*). 1. Bierze Zbawiciel krzyżową machinę — Na swe ramiona, która grzechów winę — Naszych zna-czyła, chcąc przez tę ofiarę — Znieść z ludzi karę. = 2. Śpieszy z ciężarem przy wielkiej ochocie, — By jak najprędzej na górze Golgocie — Stał i umarł za wszystkie grzeszniki — I nie-wdzięczniki.

STACJA 3. (*Jezus upada pod krzyżem pierwszy raz*). 1. Ach, duszo moja, cóżeś uczyniła? — Żeś krzyż tak ciężki na Pana zwała, — Pod którym znagła na ziemię upada, — Sobą nie włada. = 2. Żeby wstał prędko, kaci nalegają, — Naśmiewając się, nogą popychają; — Żaden w upadku Zbawcy nie ratuje, — Ani folguje.

STACJA 4. (*Jezus spotyka się z Bolesną Matką Swoją*) 1. Powstawszy z ziemi, gdy na Kalwaryję — Zwróci się Jezus, spostrzega Maryję, — Matkę kochaną, ta ku niemu drżąca — Idzie płacząca. = 2. Wejrzą na siebie, nie mówią i słowa, — Dla żalów ciężkich ustała wymowa; — Same

w nich słyhać głębokie wzdychania, — Jęki i łkania.

STACJA 5. (*Cyrenejczyk dopomaga dźwigać krzyż Jezusowi*). 1. Boleść z żalością, że się wraz złączyły, — Jezusa w siłach ciężko osłabiły, — Tak, że już krzyża dalej nieść nie może, — Któż Mu pomoże? = 2. Pomóż, człowiecze, dźwigać krzyża Panu. — Wszak to dla twego szczęśliwości stanu, — Przyłącz się chętnie do Cyrenejczyka — Za pomocnika.

STACJA 6. (*Święta Weronika twarz Przenajśw. Jezusa krwią zbroszoną ociera*). 1. Nie tak rześisty sok z grona wyciska — Prasa, jako krzyż, gdy Pana przyciska: — Twarz święta broczy krwią z potem zmieszana, — Od złych zepłwaną. = 2. Na co żalosna patrząc Weronika, — Ociera Pańską twarz, wzięwszy ręcznika; — Tę wyrażoną w nagrodę uczynku — Ma w upominku.

STACJA 7. (*Jezus powtórnie pod krzyżem upada*). 1. Postąpi dalej, niosąc krzyża brzemię, — Jezus kochany, wtem padnie na ziemię, — W bramie sądowej, drzewem obalony, — Leży zemdłony. = 2. Leje się źródłem krew z najświętszej głowy, — Gdy krzyż uderzył o wieniec cierniowy. — Stąd nowa boleść Jezusowi memu, — Napół żywemu.

STACJA 8. (*Jezus cieszy płaczące matrony*). 1. Zaczne matrony na ten widok nowy — Zapatrząc się, a nie mogąc słowy — Żalu wyrazić, łzy obfite leją, — Wszystkie truchleją. = 2. Cieszy je Jezus, nad własną osobą — Nie każąc

plakać, chybaby nad sobą — I nad synami, za których swawole — Cierpi te bole.

STACJA 9. (*Jezus po raz trzeci pod krzyżem upada*). **1.** Gdy dalej krzyża nieść z mdłości nie zdoła — Jezus zraniony, a hałastra woła: — Postępuj prędzej na miejsce karania — Bez omieszkania! = **2.** Upada ciężko, już to po raz trzeci, — Niby cedr wielki, gdy z Libanu leci, — Stęka na ziemi, krew się z ran dobywa, — Hojnie wypływa.

STACJA 10. (*Jezus z szat obnażony, octem, żółcią i mirrą napawany*). **1.** Już stanął Jezus na górze Golgocie, — Gdzie Go złość katów ku większej sromocie — Z szat obnażyła, skąd się Jezus wstydzi, — Lud z Niego szydzi. = **2.** Podając ocet żółcią zaprawiony — Ustom Jezusa, by wypił spragniony, — Częstuje rzesza, nagli do spełnienia — Dawcę zbawienia.

STACJA 11. (*Jezusa na krzyż przybijają*). **1.** Obnażonego o krzyż uderzają -- Złośliwi kaci litości nie znają, — Ciągną za nogi, ręce, bez ochrony, — Jak w lutni struny. = **2.** Dziurawią dłonie i nogi gwoździami, — Bijąc w nie silnie ciężkimi młotami; — Krew się obficie leje z każdej rany, — Jako z fontanny.

STACJA 12. (*Jezusa przybitego na krzyż podnoszą w górę*). **1.** Podnosi z krzyżem Jezusowe Ciało, — Które się zewsząd Krwią najświętszą zlało, — Stawia je wpośród dwóch łotrów w dół skały — Lud zbyt zuchwały. = **2.** Patrzy na wszystko Matka Boska z Janem. — Ta nad swym

Synem, ten płacze nad Panem, — Że tak okrutnie na krzyżu rozpięty — Kochanek święty.

STACJA 13. (*Zdjąwszy Ciało Jezusowe składają na łonie Panny Marji*). 1. Już długi wypłacił śmiercią Pan na drzewie — Za grzech nie-szczęśny w Adamie i Ewie; — Zdejmują Ciało nie bez łez wylania — Do pochowania. = 2. Matka Bolesna, mając na swem łonie — Syna zmarłego, niemal we łzach tonie; — Płacze, narzeka, ręce załamuje, — Rany całuje.

STACJA 14. (*Jezusa do grobu składają*). 1. Obmywszy ciało Jezusowe łzami — Matka stroskana z świętymi uczniami — Niesie do grobu i w nim ze czią składa, — Mdlejąc upada. = 2. Cna Magdalena, że jej na łzach mało, — Skrapia olejkim woniejącym ciało, — Jęczy jak gołąb, że nadspodziewanie — Traci kochanie.

[446]

8. LITANJA

do Najśw. Imienia Jezus.

Nazwa litanji pochodzi z języka greckiego i oznacza gorącą prośbę. Wierni zyskują wielkie odpusty za pobożne odmawianie litanij.

Kyrje elejson, Chryste elejson, Kyrje elejson.

Jezu, usłysz nas: Jezu, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże,

Synu, Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty Boże,

Święta Trójco jedyny Boże,

Jezu, Synu Boga żywego,

Jezu, jasności ojcowska,

Jezu, śliczności światła wiecznego,

Zmiłuj się
nad nami.

Jezu, | Królu chwały,
Jezu, słońce spra|wiedliwości,
Jezu, Synu | Marji Panny,
Jezu najmiłszy,
Jezu przedziwny,
Jezu, | Boże mocny,
Jezu, Ojcie przy|szłego wieku,
Jezu, wielkiej Ra|dy Aniele,
Jezu | najmożniejszy,
Jezu | najcierpliwszy,
Jezu naj|posłuszniejszy,
Jezu cichy i pokor|nego serca,
Jezu, miłośni|ku czystości,
Jezu, miłośniku nasz,
Jezu, Boże pokoju,
Jezu, Daw|co żywota,
Jezu, | cnót przykładzie,
Jezu, dusz | żarliwości,
Jezu, Boże nasz,
Jezu, u|cieczko nasza,
Jezu, Oj|cie ubogich,
Jezu, | skarbie wiernych,
Jezu, do|bry Pasterzu,
Jezu, światło|ści prawdziwa,
Jezu, mą|drości wieczna,
Jezu, dobroci | nieskończona,
Jezu, drogo i | życie nasze,
Jezu, wese|le Aniołów,
Jezu, Królu | Patrjarchów,
Jezu, Mistrzu | Apostołów,
Jezu, nauczycielu E|wangelistów,
Jezu, męstwo | Męczenników,
Jezu, światło|ści Wyznawców,
Jezu, czysto|ści panińska,
Jezu, korono | Wszystkich Świętych,

Z
m
i
ę
s
k
i
e
m
i
e
n
i
e
m
J
e
z
u
s
w
i
ę
t
y
m

Bądź nam miłościw, przepuść nam, Jezu!
 Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas, Jezu!
 Od wszelkiego złego,
 Od grzechu każdego,
 Od gniewu Twego,
 Od siideł szatańskich,
 Od ducha nieczystego,
 Od śmierci wiecznej,
 Od zaniedbania natchnienia Twego,
 Przez tajemnicę świętego Wcielenia Twego,
 Przez narodzenie Twoje,
 Przez dziecięstwo Twoje,
 Przez najświętsze życie Twoje,
 Przez prace Twoje,
 Przez mękę i krwawy pot Twój,
 Przez krzyż i opuszczenie Twoje,
 Przez mdłości Twoje,
 Przez śmierć i pogrzeb Twój,
 Przez zmarłych wstanie Twoje,
 Przez wniebowstąpienie Twoje,
 Przez Przenajświętszej Eucharystji ustanowie-
 nie Twoje,
 Przez radości Twojej,
 Przez chwałę Twoją,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata:
 przepuść nam, Jezu,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata:
 wysłuchaj nas, Jezu,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata:
 zmiłuj się nad nami, [Jezu].
 Jezu, usłysz nas; Jezu, wysłuchaj nas.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, któryś rzekł: „Proście, a otrzymacie, szukajcie, a znajdziecie, kołaczcie, a będzie wam otworzono“, bła-

gamy Cię, daj nam proszącym, Boskiej Twojej miłości uczucie, abyśmy Cię całym sercem, usty i uczynkiem kochali i w chwaleniu Ciebie nigdy nie ustawiali.

Świętego Imienia Twego bojaźnią oraz i miłością ustawiczną racz nas obdarzyć, Panie, ponieważ tych nigdy z opieki Swej nie wypuszczasz, których w gruntownej miłości Twojej utwierdzasz: Który żyjesz i królujesz na wieki wieków Amen.

[447]

9.

LITANJA

do Najśw. Serca P. Jezusa.

Kyrje elejson, Chryste elejson, Kyrje elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcie z nieba Boże,	}	zmituj się nad nami
Synu Odkupicielu świata, Boże,		
Duchu święty, Boże,		

Święta Trójco, jedyny Boże,

S E R C E J E Z U S A	Syna Ojca Przedwiecznego,	}	Zmituj się nad nami.
	W łonie Matki-Dziewicy przez Ducha świętego ukształtowane,		

S E R C E J E Z U S A	Z Boską Osobą Słowa zjednoczone,	}	Zmituj się nad nami.
	Nieskończonego Majestatu,		

S E R C E J E Z U S A	Świątynio Boga,	}	Zmituj się nad nami.
	Przybytku Najwyższego,		

S E R C E J E Z U S A	Domie Boży i bramo niebios,	}	Zmituj się nad nami.
	Gorejące ogni sko miłości,		

S E R C E J E Z U S A	Siedlisko sprawiedliwości i miłości,	}	Zmituj się nad nami.
	Pełne miłości i dobroci,		

S E R C E J E Z U S A	Cnót wszelkich bezden na głębino,		
---	-------------------------------------	--	--

S e r c e J e z u s a

Wszelkiej chwały | najgodniejsze,
 Któreś Królem serc wszystkich | i celem
 ich,
 W którym są wszystkie skarby mądrości
 i umiejętności,
 W którym cała pełnia | Bóstwa mieszka,
 W którym sobie Ojciec dobrze | upodobał,
 Z którego pełności wszy|scyśmy wzięli,
 Pożądanie wzgór|z wiekuistych,
 Cierpliwe i wielkiego | miłosierdzia,
 Hojne dla wszystkich którzy | Cię wzy-
 wają,
 Źródło życia | i świętości,
 Przebłaganie za | grzechy nasze,
 Żelżywościami | nasycone,
 Starte dla | grzechów naszych,
 Posłuszne | aż do śmierci,
 Włócz|nią przebite,
 Źródło wszel|kiej pociechy,
 Życie i zmartwych|wstanie nasze.
 Pokoju i pojed|nanie nasze,
 Ofiaro za grzechy,
 Zbawienie ufa|jących w Tobie,
 Nadziejo w Tobie u|mierających,
 Rozkoszy | wszystkich Świętych,
 Baranku Boży, który gładzisz | grzechy świata:
 przepuść, nam Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz | grzechy świata
 wysłuchaj nas, Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz | grzechy świata:
 zmiłuj się nad nami.
 7. Jezu cichy i pokornego Serca, — Rj. Uczyn
 serca nasze według Serca Twego.
 Módlmy się. Wszechmogący wieczny Boże,
 wejrzyj na Serce najmiłszego Syna Twojego, i na

Z u t i e f i t u z

chwałę i na zadośćuczynienia, jakie Ci za grzeszników składa, a gdy oni do Twego miłosierdzia się udają, Ty im łaskawie przebacz w Imię tegoż Syna Twego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg na wieki wieków. Amen.

Akt poświęcenia całego rodu ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu.

O Jezu Najśladzszy, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, wejrzyj na nas korzących się u stóp ołtarza Twego. Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy; oto dzisiaj każdy z nas oddaje się dobrowolnie Najświętszemu Sercu Twemu, aby jeszcze ściślej zjednoczyć się z Tobą. Wielu nie zna Ciebie wcale; wielu odwróciło się od Ciebie, wzgardziwszy przykazaniami Twemi. Zlituj się nad jednymi i drugimi, o Jezu Najłaskawszy i pociągnij wszystkich do Świętego Serca Swego. Królem bądź nam, o Panie, nietylko wiernym, którzy nigdy nie odstąpili od Ciebie, ale i synom marnotrawnym, którzy Cię opuścili. Spraw, aby do domu rodzicielskiego wrócili co prędzej i nie zginęli z nędzy i głodu. Króluj tym, których albo błędne mniemania uwiodły, albo niezgoda oddziela; przywiedź ich do przystani prawdy i jedności wiary, aby rychło nastąpiła jedna owczarnia i jeden pasterz. Królem bądź tych wszystkich, którzy jeszcze błakają się w ciemnościach pogaństwa, lub islamizmu, i racz ich przywieść do światła i królestwa Bożego. Wejrzyj wreszcie okiem miłosierdzia Swego na synów tego narodu, który był niegdyś narodem szcze-

gólnie umiłowanym. Niechaj spłynie i na nich, jako źródło odkupienia i życia, ta Krew, którą oni niegdyś wzywali na siebie. Zachowaj Kościół Swoj, o Panie, i użyż mu bezpiecznej wolności. Użyż wszystkim narodom spokoju i ładu. Spraw, aby ze wszystkiej ziemi od końca do końca, jeden brzmiał głos: Chwała bądź Bożemu Sercu, przez które nam stało się zbawienie: Jemu cześć i chwała na wieki. Amen.

[448]

10.

LITANJA

do Matki Boskiej (Loretańska).

Kyr|je elejson, Chryste elejson, Kyrje elejson.

Chry|ste usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.

Oj|cze | z nieba, Boże,

Synu Odkupicielu | świata, Boże,

Duchu | Święty, Boże

Święta Trój|co, je|dyny Boże,

Święta Marjo,

Święta Boża | Rodzicielko,

Święta Panno | nad Pannami.

Matko | Chrystusowa,

Matko | łaski Bożej,

Mat|ko najczystsza,

Matko | najśliczniejsza,

Matko nie|pokalana,

Matko nie|naruszona,

Mat|ko najmilsza,

Mat|ko przedziwna,

Matko | Dobrej Rady,

Matko | Stworzyciela,

} zmiłuj się nad nami.

Módl się za nami.

Matko Od|kupiciela,
 Pan|no roztropna,
 Pan|no czcigodna,
 Pan|no w|sławiona,
 Pan|no można,
 Pan|no łaskawa,
 Pan|no wierna,
 Zwierciadło spra|wiedliwości,
 Stoli|co mądrości,
 Przyczyno na|szej radości,
 Naczy|nie duchowne,
 Naczy|nie poważne,
 Naszynie osobliwego | nabożeństwa,
 Ró|żo duchowna,
 Wieżo | Dawidowa,
 Wieżo z ko|ści s|łoniowej,
 Do|mie złoty,
 Arko przymierza,
 Bra|mo niebieska,
 Gwia|zdo zaranna,
 Uzdrowie|nie chorych,
 Ucieczko grzesznych,
 Poczyciel|ko strapionych,
 Wspomo|żenie wiernych,
 Kró|wo Anielska,
 Kró|wo | Patrjarchów,
 Kró|wo Proroków,
 Kró|wo | Apostołów,
 Kró|wo | Męczenników,
 Kró|wo Wyznawców,
 Kró|wo Panińska,
 Kró|wo | Wszystkich Świętych,
 Kró|wo bez z|mazy pierworodne| poczęta,
 Kró|wo Ró|żańca świętego,
 Kró|wo pokoju,

 M
 ó
 d
 l
 s
 i
 e
 z
 a
 n
 a
 m
 i.

Królowo Korony Polskiej, módl się za nami.
 Baranku Boży, który gładzisz | grzechy świata:
 przepuść nam, Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz | grzechy świata:
 wysłuchaj nas, Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz | grzechy świata:
 zmiłuj się nad nami.

[449] Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko! Naszemi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza! Orędowniczko nasza! Pośredniczko nasza! Pocieszycielko nasza! Z Synem Swoim nas pojednaj, Synowi Swojemu nas polecaj! Swojemu Synowi nas oddawaj!

Ÿ. Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko. —
 R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się. Daj nam sługom Twoim, prosimy Cię, Panie Boże, abyśmy nieustannem zdrowiem duszy i ciała się cieszyli: i abyśmy za chwalebłą przyczyną błogosławionej Marii, zawsze Panny, od terażniejszego smutku byli wolnymi i wiecznego wesela dostąpili.

W czasie wielkanocnym:

Ÿ. Ciesz się i wesel się, Panno Marjo, Alleluja. —
 R. Bo zmartwychwstał Pan prawdziwie, Alleluja.

Módlmy się. Boże, któryś przez zmartwychwstanie Syna Swego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, świat uweselić raczył, spraw to prosimy, abyśmy przez Jego Rodzicielkę, Pannę Marię, radości żywota wiecznego dostąpili.

Święty Józefie

wierny sługo Boży,
 przykładzie cierpliwości,
 miłośniku ubóstwa,
 wzorze ciężko pracujących,
 chlubo życia domowego,
 opiekunie dziewic,
 umocnienie rodzin,
 pociecho w niedoli,
 nadziejo niemocą złożonych,
 patronie umierających,
 postrachu duchów ciemności,
 opiekunie Kościoła świętego,

Modlitwa za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 zmiłuj się nad nami.

†. Postanowił go panem domu swego. — R. I ksią-
 żęciem wszystkiej posiadłości swojej.

Modlmy się. Boże, któryś w niewysłowio-
 nej Opatrzności raczył wybrać św. Józefa na
 Oblubieńca Najświętszej Rodzicielki Swojej, spraw,
 prosimy, abyśmy zasłużyli na orędownictwo w nie-
 biesiach tego, którego jako opiekuna czcimy na
 ziemi: Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.
 Amen.

Modlitwa do św. Józefa.

(po skończonym Różańcu).

Do Ciebie, o święty Józefie, uciekamy się
 w naszej niedoli, i wezwawszy pomocy Twojej Naj-
 świętszej Oblubienicy, z ufnością Twoją także
 błagamy opieki. Prosimy Cię przez tę miłość,

która Cię z Niepokalaną Dziewicą, Boga Rodzicą, łączyła i przez ojcowską Twą troskliwość, którąś Dziecię Jezus otaczał, pokornie błagamy, abyś na dziedzictwo, które Jezus Chrystus Krwią Swą Najświętszą odkupił, łaskawie wejrzał i abyś nam dopomógł w naszych potrzebach swą potęgą i przyczyną.

Strzeż, troskliwy Strózu Najświętszej Rodziny, działwę Chrystusową, oddalaj od nas, Najdroższy Opiekunie, wszelki jad błędu i zepsucia, przybądź łaskawie z pomocą niebiańską, najdzielniejszy obrońco, w tej walce z mocami ciemności; a jakoś niegdyś ocalił Dziecię Jezus od oczywistej zguby, tak dziś broń święty Kościół Boży od wrogich zasadzek i klęski wszelakiej. Otocz każdego z nas nieustającą opieką, abyśmy według Twego wzoru i pomocą Twą wsparci, mogli żyć pobożnie, święcie umierać i dostąpić wiecznego szczęścia w niebie. Amen.

[451] 12. LITANJA

do Wszystkich Świętych.

Kyrje elejson, Chryste elejson, Kyrje elejson.

Chryste usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba Boże,

Synu, Odkupicielu światła, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, jedyny Boże,

Święta Marjo,

Święta Boża Rodzicielko,

Święta Panno nad Pannami,

Święty Michale,

} zmiłuj się nad nami.

} módl się za nami.

Święty Gabrjelu,	}	módl się za nami.			
Święty Rafale,					
Wszyscy święci Aniołowie i Archa- niołowie,	}	módlcie się za nami.			
Wszyscy święci niebiescy ducho- wie,					
Święty Janie Chrzcicielu,	}	módl się za nami.			
Święty Józefie,					
Wszyscy Święci Patrjarchowie i Prorocy,		módlcie się za nami.			
Święty Piotrze,	}	Módl się za nami.	Święty Bartłomieju,	}	Módl się za nami.
Święty Pawle,			Święty Mateuszu,		
Święty Andrzej,			Święty Szymonie,		
Święty Jakóbie,			Święty Tadeuszu,		
Święty Janie,			Święty Macieju,		
Święty Tomasz,			Święty Barnabo,		
Święty Jakóbie,			Święty Łukasz,		
Święty Filipie,			Święty Marku,		
Wszyscy święci Apostołowie i Ewangeliści,	}	módlcie się za nami.			
Wszyscy święci Uczniowie Pań- scy,					
Wszyscy święci Niewinni Młó- dziankowie,					
Święty Szczepanie,	}	módl się za nami			
Święty Wawrzyńcze,					
Święty Wincenty.					
Święty Wojciechu,					
Święty Stanisławie	}	módlcie się za nami.			
Święci Fabjanie i Sebastjanie,					
Święci Janie i Pawle,					
Święci Kosmo i Damjanie,					

- | | | |
|---|---|----------------------|
| Święci Gerwazy i Protazy, | } | módlcie się za nami. |
| Wszyscy Święci Męczennicy, | | |
| Święty Sylwestrze, | } | módl się za nami. |
| Święty Grzegorzu, | | |
| Święty Ambroży, | | |
| Święty Augustynie | | |
| Święty Hieronimie, | | |
| Święty Marcinie, | | |
| Święty Mikołaju, | } | módlcie się za nami. |
| Wszyscy święci Biskupi i Wy-
znawcy, | | |
| Wszyscy święci Doktorowie, | } | módl się za nami. |
| Święty Antoni, | | |
| Święty Benedykcie, | | |
| Święty Bernardzie, | | |
| Święty Dominiku | | |
| Święty Franciszku, | | |
| Święty Kazimierzu, | } | módlcie się za nami |
| Wszyscy święci Kapłani i Le-
wicy, | | |
| Wszyscy święci Zakonnicy i Pu-
stelnicy, | } | módl się za nami |
| Święta Marjo Magdaleno, | | |
| Święta Agato, | | |
| Święta Łucjo, | | |
| Święta Agnieszko, | | |
| Święta Cecyljo, | | |
| Święta Katarzyno, | | |
| Święta Anastazjo, | | |
| Święta Jadwigo, | | |
| Wszystkie święte Panny i Wdowy, | } | módlcie się za nami. |
| Wszyscy Święci i Święte Boże, | | |

Bądź nam miłościw, przepuść nam, Panie.
Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas, Panie.
 Od wszego złego,
 Od grzechu każdego,
 Od guiewu Twego,
 Od nagłej i niespodzianej śmierci,
 Od sidła szatańskich,
 Od gniewu, nienawiści i wszelkiej złej woli,
 Od ducha nieczystości,
 Od piorunów i gwałtownej niepogody,
 Od klęski trzęsienia ziemi,
 Od powietrza, głodu, ognia i wojny.
 Od potępienia wiekuistego.
 Przez tajemnicę świętego Wcielenia Twego,
 Przez Przyjście Twoje,
 Przez Narodzenie Twoje,
 Przez Chrzest i święte Posty Twoje,
 Przez Krzyż i Mękę Twoją,
 Przez Śmierć i Pogrzebanie Twoje,
 Przez święte Zmartwychwstanie Twoje,
 Przez cudowne Wniebowstąpienie Twoje,
 Przez Zesłanie Ducha Świętego Pocieszyciela,
 W dzień sądu,
My grzeszni Ciebie prosimy,
 Abyś nam grzechy odpuścić raczył,
 Abyś karanie od nas oddalić raczył,
 Abyś nas do pokuty prawdziwej doprowadzić
 raczył,
 Abyś Kościołem Swym świętym rządzić i za-
 chować go raczył,
 Abyś Namiestnika Swego i wszystkie stany
 duchowne w świętej pobożności zachować
 raczył,
 Abyś nieprzyjaciół Kościoła świętego upoko-
 rzyć raczył,

WYBRAW NAS, PANIE.

Wysłuchaj nas, Panie.

Abyś królom i rządóm chrześcijańskim pokój
i zgodę prawdziwą dać raczył,

Abyś całej społeczności chrześcijańskiej po-
kój i jedność darować raczył,

Abyś wszystkich zbłąkanych do jedności Ko-
ściołem przywrócić i wszystkich niewier-
nych do światła Ewangelji doprowadzić
raczył,

Abyś nas samych w służbie Swej świętej
utwierdzić i zachować raczył,

Abyś umysły nasze ku pożądaniu rzeczy nie-
bieskich podnieść raczył,

Abyś wszystkim dobrodziejom naszym uczyn-
ność ich wiekuistą zapłatą nagrodzić raczył,

Abyś dusze nasze, braci, krewnych i dobro-
dziejów naszych od potępienia wiekuiste-
go zachować raczył,

Abyś urodzaje ziemskie dać i zachować je
raczył,

Abyś wszystkim wiernym zmarłym wieczny
odpoczynek dać raczył,

Abyś błagania nasze łaskawie przyjmąć raczył,
Synu Boży, Ciebie prosimy,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.

Chryste, usłysz nas; Chryste, wysłuchaj nas.

Kyrje elejson, Chryste elejson, Kyrje elejson.

Ojcze nasz...

Ź. I nie wódź nas na pokuszenie. — R. Ale nas
zbaw ode złego.

P s a l m 69.

Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj, * Panie,
ku ratunkowi memu pośpiesz.

Niech będą zawstydzeni i pohańbieni, * któ-
rzy czyhają na duszę moją.

Niech się odwróćą wstecz i niech się zawsty-
dzą * którzy mi życzą złego.

Niech się natychmiast odwróćą zawstydzeni, *
którzy się ze mnie naigrawają.

Niech się weselą i radują, którzy Cię, o Boże,
szukają; * niech zawsze mówią: Uwielbiony Pan,
którzy miłują pomoc Twoją.

A jam jest ubogi i żebrak, * Ty, o Boże,
wspomóż mię.

Pomocnikiem moim i wybawicielem jesteś, *
Panie, nie odmawiaj pomocy.

Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi świętemu:
Jak było na początku, teraz i zawsze, * i na
wieków. Amen.

- γ. Zachowaj sługi Swoje, Panie. — Rj. Którzy
w Tobie, Boże mój, nadzieję pokładają.
- γ. Bądź nam, Panie, obroną i mocą. — Rj. Prze-
ciwko nieprzyjacielowi.
- γ. Niech nie bierze nieprzyjaciel góry nad nami. —
Rj. A duch nieprawości niechaj nam nie szkodzi.
- γ. Panie, nie postępuj z nami według grzechów
naszych. — Rj. Ani oddawaj nam według nie-
prawości naszych.
- γ. Módlmy się za papieża naszego N. — Rj. Nie-
chaj go Pan zachowuje, wspiera i błogosławi,
oraz niech go broni przed nieprzyjaciółmi jego.
- γ. Módlmy się za dobrodziejów naszych. — Rj. Racz,
Panie, nagrodzić żywotem wiecznym wszyst-

kich, którzy nam dobrodziejstwa świadczą dla Imienia Twego.

✚. Módlmy się za dusze wiernych zmarłych. —

Rj. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci.

✚. Niech odpoczywają w pokoju — Rj. Amen.

✚. Módlmy się za braci naszych nieobecnych. —

Rj. Zachowaj sługi Swoje, Panie, którzy w Tobie, Boże mój, nadzieję pokładają.

✚. Ześlij, Panie, pomoc z przybytku Swego. —

Rj. Z nieba wysokiego broń ich.

✚. Panie, wysłuchaj modlitwy mojej. — Rj. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

✚. Pan z wami. — Rj. I z duchem twoim.

Módlmy się. Boże, któremu właściwa litować się zawsze i przebaczać, przyjmij błagania nasze; niechże nas i wszystkie sługi Twoje, więzami grzechów skrępowane, wyzwoli z nich łaskawie dobrotliwe Twoje miłosierdzie. — Usłysz, błagamy Cię, Panie, korne prośby nasze, odpuść nam grzechy, które przed Tobą wyznajemy, abyśmy otrzymawszy przebaczenie, pokoju Twego zażywać mogli. — Racz nam, Panie, okazać niewysłowione miłosierdzie Swoje; niech nas ono wyzwoli ze wszystkich grzechów naszych: i przed karami, na które zasługujemy, zasłoni, — Boże, którego obraża występki, lecz przejednywa pokuta, weirzyj miłościwie na uniżone ludu Swego prośby: i odwróć od nas chłosty zagniewania Swego, które grzechami naszymi na siebie ściągamy. — Wszehmogący wieczny Boże, zmiłuj się nad sługą Swoim, Najwyższym Pasterzem naszym N., prowadź Go wedle łaskawości Swojej po drodze zbawienia wiecznego, aby za łaską Twoją

pragnął tego, co się Tobie podoba, i całą mocą wypełniał. — Boże, od Ciebie pochodzą święte pragnienia, prawe zamiary i czyny uczciwe; użyż sługom Swoim onego pokoju, jakiego świat dać nie może; niechaj serca nasze będą oddane woli Twojej, a czasy, w których żyjemy, niechaj za łaską Twoją będą spokojne i od grozy nieprzyjaciół wolne. — Przejmij, o Panie, ogniem Ducha świętego całą istotę naszą, abyśmy Ci w czystości ciała służyli, i z niewinności duszy Tobie się podobali. — Boże, wszystkich wiernych Stwórcu i Odkupicielu, udziel duszom zmarłych sług i służebnic Swoich odpuszczenia wszystkich grzechów; niechaj za pobożnemi modłami naszemi dostąpią miłosierdzia, którego zawsze pragnęły. — Czyny nasze, prosimy Cię, Panie, Swojem natchnieniem uprzedzaj i pomocą Swoją wspieraj, aby każda nasza modlitwa i praca od Ciebie się poczynała i na Tobie kończyła. — Wszchemogący wieczny Boże, który rozciągasz Swą władzę nad żywymi i umarłymi, który okazujesz miłosierdzie tym wszystkim, co dzięki swej wierze i czynkom dobrym Twoimi być mają: najpokorniej błagamy Cię o to, aby ci, za których ofiarujemy modlitwy nasze, tak na tym świecie jeszcze żyjący, jakoteż do wieczności już przeniesieni, za przyczyną wszystkich świętych Twoich dostąpili z łaskawości Twojej wszystkich swoich przewinień przebaczenia. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. — R. Amen.

ŷ. Pan z wami. — R. I z duchem twoim.

ŷ. Niechaj nas wysłucha Pan wszchemogący i miłosierny. — R. Amen.

13.

Nieszpory po polsku.

Tekst psalmów podług Fr. Karpińskiego, XVIII w.

[452] I. Na niedziele i święta.

Deus in adiutorium meum intende.

7. Boże, wejrzyj ku wspom|zeniu memu * R|. Panie,
pośpiesz ku ratun|kowi memu.
9. Chwała bądź Bogu w Trójcy | jedynemu: *
Ojcu, Synowi, Ducho|wi świętemu. * R|. Jak od
początku była, | tak i ninie * I na wiek wieków
niechaj | zawsze słyńie.

Na końcu dodaje się: Od Siedmdziesiątnicy do Wielkiego
Czwartku zamiast *Alleluja* śpiewa się:
Alleluja. Chwała Tobie, Panie, Królu
wiecznej chwały.

[453] Psalm 1.

Ps. 109. *Dixit Dominus.*

1. Rzekł Pan do Pana | mego łaskawym *
Swym głosem: Siądź mi | przy boku prawym. —
2. Aż Twoje wszystkie zu|chwałę wrogi * Dam
za podnózek | pod Twoje nogi.
3. Berło Twej mocy | wydam z Syjonu, *
Świat cały padnie | u Twego tronu. — 4. A Ty
używać | będziesz praw Swoich, * Wśród nieprzy-
jaciół | panując Twoich.
5. Skoro rozpocziesz | Tve panowanie, *
Przy Tobie lud Twój w ja|sności stanie; —
6. Nim jeszcze zorzy | świecić kazałem, * Ciebie
z wnętrzości | Moich wydałem.

7. Pan to poprzysiągł, | Jego zaś mowa, * Da-
nego nigdy | nie cofnie słowa. — 8. Ty jesteś
Kapłan do | końca wieka, * Według obrządku |
Melchizedecha.

9. Przy Twojej prawicy | Pan jest nad pany, *
W dzień gniewu Swego | zetrze tyrany. — 10. Sąd
Swoją rozciągnie po | całym świecie * I nieposłu-
szone | narody zgniecie.

11. Pyszna na ziemi | głowę poniży, * Która
Mu Jego | chwały ubliży. — 12. Z mętnej po dro-
dze pić | będzie rzeki, * Dlatego głowę | wzniesie
na wieki.

13. Chwała bądź Bogu w Trójcy | jedynemu, *
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu; — 14. Jak od
początku była, | tak i ninie, * I na wiek wieków
niechaj zawsze słynie.

[454]

P s a l m 2.

Ps. 110 *Confitebor.*

1. Całem Cię sercem chwalić | będę, Panie, *
Gdzie rada mędrców, gdzie cały zbór stanie. =

2. Wielkość niezmierna dzieł Bo|ga Jakóba, * Któ-
remi władnie, jak Mu | się podoba.

3. Co pocznie, wszystko pełne | jest zacności,*
Pełne uwielbień. Wiek spra|wiedliwości — 4. Jego
nie przetrwa żaden, | a na ziemi * Wieczną pa-
miątkę sprawi | cudy Swemi.

5. Pan dobrotliwy, Pan to | miłosierny; *
Karmi i hojnie bogaci lud wierny. — 6. State-
czny w słowie, co raz | postanowił, * Wiecznemi
czasy tego | nie odmówił.

7. Moc Swą okazał, gdy wygnał pogany, *
A ten kraj synom Izra|ela dany. — 8. Sprawy

rak Jego prawdą | miarkowane, * A zaś słuszno-
ścią prawa | prostowane.

9. Te się na wieki żadnych | lat nie boją, *
Bo na słuszności i na | prawdzie stoją. — 10. Pan
sługi Swoje z niewoli wybawił * I dla nich wie-
czny testament zostawił.

11. Imię ma straszne i pełne świętości, *
A bojaźń Boża początkiem mądrości. — 12. Ci,
co z niej biorą wzór życia na ziemi, * Będą od
wszystkich wiecznie | chwalonymi.

13. Chwała bądź Bogu w Trójcy | jedynemu. *
Ojcu, Synowi, Ducho|wi Świętemu; — 14. Jak od
początku była, | tak i ninie, * I na wiek wieków
niechaj | zawsze słyńcie.

[455]

Psalm 3.

(Zwrotki parzyste śpiewać można na mel. Ps. 5 b) „Boga
naszego“).

Ps. 111 *Beatus vlr.*

1. Szczęśliwy i nie zna kaźni, * Kto w Pań-
skiej żyje bojaźni. — 2. Najmilsza je|mu jest
droga, * Iść według przy|kazań Boga.

3. Krew jego zac|na na ziemi * Porówna za-
wždy z możliwymi. — 4. Ród się cnotliwych roz-
pleni * I będą błogo sławieni.

5. Dom jego będzie obfity * W zbiory i trwa-
łe zaszczyty. — 6. A cześć pocziwego człeka *
Pójdzie od wieka do wieka.

7. Niechaj noc zaćmi mgły swemi, * Światło
jest nad | cnotliwymi. — 8. Zawsze im | Pan jest
życzliwy, * Litośny i | sprawiedliwy.

9. Człek miły | pełen wesela, * Gdy drugim
z swego udziela — 10. W słowie się swoim tak
rządzi, * Że, co wyrze cze, nie zbłądzi.

11. Ludzka pamięć | jego sprawy * Uwiecni:
„Był to mąż prawy“. — 12. I zły go ję|zyk nie
trwoży, * Bezpieczny w na|dziei Bożej.

13. Stateczność jego cnej duszy * Żadną się
rzeczą nie wzruszy. — 14. Wydoła złej | chwili
snadnie, * Aż nieprzyja|ciel upadnie.

15. Rozsypał swoje szczodroty * Na wdowy,
bie|dne sieroty. — 16. Przeto uczyn|nością słynie, *
I chwała Je|go nie zginie.

17. Zły, na to pa|trząc boleje, * Zgrzyta, z za-
zdro|ści sinieje. — 18. Taki, co w gło|wie uradzi, *
Do skutku nie | doprowadzi.

19. Chwała Ojcu | i Synowi, * Oraz Święte|mu
Duchowi; — 20. Jak na począt|ku, tak ninie, *
I na wieki | niechaj słynie.

[456]

P s a l m 4.

Ps. 112 *Laudate pueri*

1. Chwalcie, o dziatki, | Najwyższego Pana, *
Niech Mu jednemu cześć | będzie śpiewana. —
2. Niech Imię Pańskie | przebłogosławione * Na
wszystkie wieki | będzie pochwalone.

3. Gdzie wschodzi słońce | i kędy zapada, *
Niechaj świat Boską | chwałę opowiada. — 4. Pan
ma narody | wszystkie pod nogami, * Jego się
chwała | wznosi nad gwiazdami.

5. I któż się z Panem | tym porówna? który *
Wysoko siedząc, | z Swej niebieskiej góry, —
6. I co na niebie | i co jest na ziemi, * Oczyma
widzi | nieuchronionemi.

7. On ubogiego | z gnoju wyprowadzi * I z ksią-
żętami | na krześle posadzi. — 8. On niesie ra-
dność | dla nieplodnej matki, * Miłe w jej domu |
rozmnażając dziatki.

9. Chwała bądź Bogu | w Trójcy jedynemu, *
Ojcu, Synowi, | Duchowi Świętemu; — 10. Jak
od początku | była tak i ninie, * I na wiek wie-
ków | niechaj zawsze słyńie.

[457] Psalm 5 a) niedzielny.

Ps. 113 *In extu.*

1. Kiedy z Egiptu Izrael wychodził, * Dom
się Jakóba z więzów | oswobodził. — 2. Wielka
tam, Panie, łaska | Twoja była, * I niepodobna
ku wie|rzeniu siła.

3. Prąd morza na pół razem | się rozsadził, *
Jordan w tył swoje wody | odprowadził. — 4. Góry
wzniesione, jak ca|py, a skały, * Jako wesołe
jagnięta skakały.

5. Cóż ci to morze? kto cię | tak rozdziera? *
Kto twe, Jordanie, w tył wo|dy odpięra? —

6. Góry, czemuście jak ca|py skakały? * I wy
dlaczego, jak jagnięta skały?

7. Od twarzy Pana zostały | wzruszone, *
Ziemia i morze i gó ry wzniesione. — 8. On zdro-
je z głazów, a z twar|dej opoki * On wyprowa-
dził Swą ręką potoki.

9. Nie nam, o Panie, nie nam, | ale Twemu *
Daj Imieniowi chwałę | Najświętszemu. — 10 Nie-
chaj wiadome i sła|wione wszędzie * Twe miło-
sierdzie i Twa | prawda będzie.

11. Niechaj pohańcy sprośni | nie pytają: *
„Gdzie teraz Bóg ich, które mu ufają“? — 12. Nasz
Bóg na niebie: cokol|wiek zamyśli, * Wszystko
się musi stać po | Jego myśli,

13. Lecz ich bałwany ze sre|bra i złota * Nie
nie są, tylko rąk ludz|kich robota. — 14. Usty

nie mówią, okiem nie patrzą, * Uchem nie słyszą, nosem | nie wąchają.

15. Ręką nie ścisną, nie postąpią nogą, * Gardłem żadnego głosu | dać nie mogą. — 16. Bogdaj tak i ci, którzy | je działają, * A owszem, którzy w nich na|dzieję mają.

17. Izrael w Panu swe na|dzieje stawił, * A On go z wszelkiej przygo|dy wybawił. — 18. Niech się na Pana spuści | dom Arona, * Jawną mu Jego dobroć | i obrona.

19. Niech Mu ufają, którzy | Go się boją, * Bo bez wątpienia w łasce | Jego stoją. — 20. Pan o nas pomni, Pan nas | błogosławił; * Dom Izraela i Arona w|sławił.

21. Każdemu łaskaw poboż|nemu człeku, * Tak w małym, jako i w do|rosłym wieku. — 22. Niechże Swą łaskę rozmnoży nad wami, * Nad wami i nad wasze|mi dziećmi.

23. Pan wam na wieki będzie | błogosławił, * Ten, który niebo i ziemię wystawił. — 24. Niebo wysokie Jego | jest mieszkanie, * A ziemię ludzom oddał | w używanie.

25. Nie martwi, Panie, będą | Cię chwalili, * Ani ci, którzy pod ziemię zstąpili. — 26. Lecz my, co jeszcze na ziemi żyjemy, * Wiecznemi cza|y sła|wić | Cię będziemy.

27. Chwała bądź Bogu w Trójcy | jedynemu, * Ojcu, Synowi, Ducho|wi Świątemu; — 28. Jak od początku była | tak i ninie, * I na wiek wieków niechaj | zawsze sły|nie.

[458] Psalm 5 b) świąteczny.

Ps. 116. *Laudate Dominum.*

1. Boga naszego chwalcie | wszystkie ziemie, * Daj Mu cześć winną całe | ludzkie plemię. —

2. Bo litość Jego nad nami stwierdzona, * A prawda Pańska wiecznie | uiszczona.

3. Chwała bądź Bogu w Trójcy | jedynemu, * Ojcu, Synowi, Ducho|wi Świętemu; — 4. Jak od początku była | tak i ninie, * I na wiek wieków niechaj | zawsze słyńie.

Capitulum. — R. Deo gratias.

[459] Hymn niedzielny.

Lucts Creator.

1. Twórcę światła, co z nicości — Światłość dzienną wywołałeś — I w pierwiastkach jej jasności — Ranek świata zgotowałeś!

2. Czas od rana do wieczora — Dniem z Twej woli nazywamy; — Oto spada nocna pora, — Więc ze łzami Cię błagamy:

3. Nie bierz życia nam światłości, — Gdy nas brzemię winy gniecie, — Gdy nie myślim o wieczności, — Uwikłani w grzechów siecie.

4. By do wiecznej dojść nagrody, — Do bram nieba niech kołaczem, — Unikamy wszelkiej szkody — I zmywamy grzechy płaczem.

5. Spraw to, Ojczy, miłościwy, — Synu Ojca, Boże żywy, — Z Duchem Świętym, co społecznie — Królujecie na wiek wiecznie. (Amen).

Hymn do Trójcy św.

„Już słońce schodzi ogniście“ Nr. [128] str. 109.

Hymny na inne święta podano w spisie rzeczy.

[Werset]

[460]

Magnificat.

Pieśń Najśw. Marji Panny.

1. Uwielbiaj, duszo moja, sławę | Pana Mego,*
Chwał Boga Stworzyciela tak bardzo dobrego.
2. Bóg Mój, zbawienie Moje, jedy|na otucha,*
Bóg Mi rozkoszą serca i we|selem ducha.
3. Bo mile przyjąć raczył Swej słu|gi pokorę,*
Łaskawem okiem wejrzał na Da|wida córę.
4. Przeto wszystkie narody, co ziemię osię|
dą. * Odtąd błogosławioną Mnie nazywać będą.
5. Bo wielkimi darami uczczoinam od Tego,*
Którego moc przedziwna, święte | Imię Jego.
6. Którzy się Pana boją, szczęśli|wi na wieki,*
Bo z nimi miłosierdzie z rodu | w ród daleki.
7. Na cały świat pokazał moc Swych | ramion
świętych, * Rozproszył dumne myśli głów pyłchą
nadętych.
8. Wyniosłych złożył z tronu, znikczem|nił
wielmożne, * Wywyższył, uwielmożnił w pokorę
zamożne.
9. Głodnych nasycił hojnie i w dobra spa|
noszył, * Bogaczów z torbą puścił i nędznie roz|
proszył.
10. Przyjął do łaski sługę Izraela cnego,*
Wspomniał nań, użyzył mu miłosierdzia Swego.
11. Wypełnił, co był przyrzekł niegdyś | ojcom
naszym: * Abrahamowi z potomstwem jego
wiecznym czasem
12. Wszyscy śpiewajmy Bogu w Trójcy | je|
dynemu, * Chwała Ojcu, Synowi, Ducho wi Świę|
temu.
13. Jak była na początku, tak za wsze niech
będzie, * Teraz i na wiek wieków niechaj | sły nie
wszędzie.

[461] Inne Magnificat.

1. Wielbij duszo moja Pana, * Któraś od niego wybrana, — 2. I wesel się w Bogu twoim, * Co jest Zbawicielem moim.

3. Wejrzał On z Swojej stolicy * Na pokorę służebnicy, — 4. I po wszystkie wieki czczoną, * Chce Ją mieć błogosławioną.

5. Moc najwyższa mnie wślawiła, * Kiedy dla mnie uczyniła — 6. Cuda nigdy niepojęte, * Której Imię zawsze święte.

7. A litość od pokolenia * Do pokoleń i zbawienia. — 8. Tych, co się Boga lękają * I Panem go swym uznają.

9. Wszechmocny Pan nieśmiertelną * Moc okazał Swoją dzielną, — 10. Gdy myśli pysznych rozprószył, * I dumne serca pokruszył.

11. Bohaterów dumnomeżnych * Gdy stracił z tronu potężnych. — 12. A pokornych wyprowadził * I na tronach ich osadził.

13. Gdy ubogich bogactwami * Dom napełnił i skarbami, — 14. A pogardził bogatymi * I zrównał ich z ubogimi.

15. Sługę mego, kiedy w stałą * Wziął opiekę Swą wspaniałą, — 16. Izraela, miłosierny * Bóg w przymierzach Swoich wierny.

17. Które z naszymi przodkami, * Abrahama potomkami, — 18. Uczynił i zawarł stałe * I na wieki wiecznie trwałe.

19. Chwała Ojcu i Synowi, * Świętemu także Duchowi, — 20. Niech będzie wszędzie stateczna * Teraz i na wieki wieczna.

Oracja . . . — Rj. Amen.

†. Benedicamus Domino. — Rj. Deo gratias.

- ŷ. Fidelium animae . . . — R). Amen.
 ŷ. Deus det nobis suam pacem — R). Et vitam
 aeternam. Amen.

Antyfony Marjańskie:

1. *Alma* Od 1 niedzieli Adwentu do M. B. Gromnicznej: Matko Odkupiciela: Nr. [218] str. 177.
2. *Ave*: Od M. B. Gromnicznej do końca Wielkiego Postu: Bądź pozdrowiona Królowo Nr. [194] str. 158.
3. *Regina coeli*: Od Wielkanocy do Trójcy Świętej: Ciesz się Królowa Anielska Nr. 119] str. 102.
 albo Wesel się Królowa miła Nr. [112 str. 96.
4. *Salve*: Od Trójcy Świętej do Adwentu: Witaj Królowo Matko litości Nr. [257] str. 204.

Wersety patrz str. 438 — 439.

- ŷ. Divinum auxilium maneat semper nobiscum. —
 R). Amen

- ## II. Nieszpory o N. Marji Pannie i na święta Panien.
1. Psalm *Rzekł Pan* str. 413. 2. Psalm *Chwalcie, o dziatki* str. 416.

[462] Psalm 3.

Ps. 121. *Laetatus sum.*

1. Ucieszyła mię | wieść pożądana; * Pójdziem
 dodomu | naszego Pana, — 2. Jerozolimie, | w twym
 świętym progu * dajmy cześć Bogu.

3. Jerozolima | dom nasz, dom Boży, * Budo-
wa Jego codzień się mnoży; — 4. Kędy ma sły-
nać | słodka swoboda, * I braci zgoda.

5. Tam pokolenia | przyjdą gromadnie, *
Przed Panem każdy w polkorze padnie, — 6. Isz-
cząc swe śluby | i śluby owe * Izraelowe.

7. Tam w świętej sieni | codziennie siędą *
Pocześni starce sądzić lud będą. — 8. Tam się
Dawida | domem zaszczyca * Trwała stolica.

9. Proścież o pokój | Jerozolimy, * I o obfi-
tość Boga prosimy. — 10. Moc Pańska pokój |
stanowić będzie, * Dostatek wszędzie

11. Dla braci naszych | i dla bliźniego * Proś-
my o pokój, a dla świętego — 12. Domu Pań-
skiego | w każdej godzinie * Niech dobro płynie.

13. Chwała bądź Bogu Ojcu i Synowi, * Prze-
najświętszemu oraz Duchowi; — 14. Jako przed-
wieki była, tak i ninie, * Niech zawsze słyńie.

[463]

Psalm 4.

Ps. 126. *Nisi Domtnus.*

1. Jeżeli domu sam Pan | nie zbuduje, * Da-
remnie nad nim rzemieślnik pracuje. — 2. Jeżeli
miasta Pan nie | strzeże z góry, * Próżno straż-
czujna opasuje mury.

3. O wy, co chlebem nędzy | swej żyjecie, *
Spiesząc do pracy, jak tylko spoczniecie: —
4. Jeżeli Pańskiej nie ma cie pomocy, * Na nic się
przyda wstawać | o północy!

5. Kiedy Pan raczy wspierać | Swemi siły, *
Wybrany Swoim da spoczynek miły 6. W dzie-
dzictwie Pańskim dadzą | płodne matki * Izrael-
lowi niezliczone dziatki.

7. Jako te strzały, które | strzelec żywy, *
Z swojej bez wieści wypusz|cza cięciwy, — 8. Tak
rozegnane Jakóbowe syny, * Gdzieś zaludniają
nieznane krainy.

9. Szczęśliwy to mąż, | który z tamtych stanu *
Żądanie swoje ma spełnione w Panu — 10. Nie
zaleknie się, śmiało | odpowiada, * Gdy do swych
w bramie nieprzyjaciół gada.

11. Chwała bądź Bogu w Trójcy | jedynemu, *
Ojcu, Synowi, Ducho|wi świętemu, — 12. Jak od
początku była | tak i ninie, * I na wiek wieków
niechaj | zawsze słyńie.

464]

P s a l m 5.

Ps. 147. Lauda Jerusalem.

1. Jerozolimo, chwal Pana nad pany, * Ra-
mieniem Jego mur Twój | opasany. — 2. Górny
Syjonie, chwal swojego Boga, * Żadna Cię przy
Nim nie obejdzie trwoga.

3. On twoje zamki w bramach | obwarował,*
Gdzie syny twoje bezpiecznie zachował — 4. On
twe granice pokojem zaszczyca. * W których cię
zboża dostatkiem nasycyca.

5. On, skoro ziemi Swe po|wie wyroki, *
Nie znają żadnej słowa | Jego zwłoki — 6. On
poła śniegiem jak wełną odziewa, * A szron po
ziemi jak polpiól rozsiewa

7. On, gdy rozkaże, lodem | krzepnie zima, *
Której ostrości któż ł|two wytrzyma? — 8. Zno-
wu rzekł słowo: rozplyną się lody; * Wionie
Duch Jego, powzbie|rały wody.

9. Bóg prawa, Bóg Swe sądy | Jakóbowi, *
Bóg podał zakon Swój Izraelowi. — 10. Żadnym

narodom On tak | się nie stawił * Łaskawie, ani
praw Swolich objawił.

11. Chwała bądź Bogu i t. d. (jak wyżej).

H y m n.

Witaj Gwiazdo morza Nr. [255] str. 203.

albo Witaj mórż Jutrzenko Nr. [261] str. 207. W e r s e t str. 445.

ŚPIEWY KOŚCIELNE ŁACIŃSKIE.

[465]

1.

H a e c e s t d i e s .

(Antyfona na procesję przed sumą)

H a e c e s t d i e s , q u a m f e c i t D o m i n u s . H ó d i e D ó m i n u s a f f l i c t i ó n e m p ó p u l i s u i r e s p e x i t , e t r e d e m p t i ó n e m m i s i t . H ó d i e m o r t e m , q u a m f é m i n a i n t u l i t , f é m i n a f u g á v i t . H ó d i e D e u s H o m o f a c t u s , i d q u o d f u i t p e r m á n s i t e t q u o d n o n e r a t a s s ú m p s i t . E r g o e x ó r d i u m n o s t r a e r e d e m p t i ó n i s d e v ó t e r e c o l á m u s , e t e x s u l t é m u s d i c é n t e s : G l ó r i a T i b i D ó m i n e . (T . P . A l l e l u i a) .

[466]

2.

A s p e r g e s m e .

(Na pokropienie przed sumą)

*A n t . A s p e r g e s m e , * D ó m i n e , h y s s ó p o , e t m u n d á b o r : l a v á b i s m e , e t s u p e r n i v e m d e a l b á b o r .*

*P s . 50 . M i s e r é r e m e i , D e u s , * s e c ũ n d u m m a g n a m m i s e r i c ó r d i a m t u a m . G l ó r i a P a t r i , e t F i l i o , e t S p i r i t u i S a n c t o : * S i c u t e r a t i n p r i n c i p i o e t n u n c , e t s e m p e r , e t i n s a e c u l a s a e c u l ó r u m . A m e n .*

ŷ. Ostende nobis, Domine, misericordiam tuam. —
 R). Et salutare tuum da nobis.

O r e m u s. Praesta nobis, quaesumus, Domine, hac aqua aspersis, sanitatem corporis, integritatem mentis, tutelam salutis, securitatem spei, corroboracionem fidei. Per Christum Dominum nostrum. — R). Amen.

[467]

3.

Vidi aquam.

(Na pokropienie w czasie wielkanocnym).

Ant. Vidi aquam * egredientem de templo, a latere dextro, alleluia: et omnes, ad quos pervenit aqua ista, salvi facti sunt, et dicent, alleluia, alleluia.

Ps. 117. Confitemini Domino quoniam bonus: quoniam in saeculum misericordia eius. Gloriam Patri, et Filio, et Spiritui Sancto. * Sicut erat in principio, et nunc, et semper, et in saecula saeculorum. Amen.

ŷ. Domine, apud te est fons vitae, Alleluia. —
 R). Et in nomine ¹⁾ tuo videbimus lumen, Alleluia.

O r e m u s. Concede, quaesumus, omnipotens Deus: ut qui paschalia festa peragimus, coelestibus desideriis accensi, fontem vitae sitiamus, Jesum Christum, Dominum nostrum. — ŷ. Amen.

[468]

4.

MISSA (VIII).

In festis duplicibus (De Angelis).

Kyrie.

Kyrie eleison, Christe eleison, Kyrie eleison
 (po 3 razy).

1) W psalmie: lumine

469]

Gloria.

Gloria in excelsis Deo. * Et in terra pax hominibus bonae voluntatis. Laudamus te. Benedicimus te. Adoramus te. Glorificamus te. Gratias agimus tibi propter magnam gloriam tuam. Domine Deus, Rex coelestis, Deus Pater omnipotens. Domine Fili unigenite Jesu Christe. Domine Deus, Agnus Dei, Filius Patris. Qui tollis peccata mundi, miserere nobis. Qui tollis peccata mundi, suscipe deprecationem nostram. Qui sedes ad dexteram Patris, miserere nobis. Quoniam Tu solus Sanctus. Tu solus Dominus. Tu solus Altissimus, Jesu Christe. Cum Sancto Spiritu, in gloria Dei Patris. Amen.

[470]

Credo (III).

Credo in unum Deum, * Patrem omnipotentem, factorem coeli et terrae, visibilium omnium, et invisibilium. Et in unum Dominum Jesum Christum, Filium Dei unigenitum. Et ex Patre natum ante omnia saecula. Deum de Deo, lumen de lumine, Deum verum de Deo vero. Genitum non factum, consubstantialem Patri per quem omnia facta sunt. Qui propter nos homines et propter nostram salutem descendit de coelis. Et incarnatus est de Spiritu Sancto, natus ex Maria Virgine: et homo factus est. Crucifixus etiam pro nobis: sub Pontio Pilato passus, et sepultus est. Et resurrexit tertia die, secundum Scripturas. Et ascendit in coelum sedet ad dexteram Patris. Et iterum venturus est cum gloria, iudicare vivos et mortuos: cuius regni non erit finis. Et in Spiritum Sanctum, Dominum, et vivificantem: qui ex Patre Filioque procedit. Qui cum Patre et Filio simul

adoratur, et conglorificatur: qui locutus est per Prophetas. Et unum sanctam catholicam et apostolicam Ecclesiam. Confiteor unum baptisma in remissionem peccatorum. Et exspecto resurrectionem mortuorum. Et vitam venturi saeculi. Amen.

[471]

S a n c t u s .

Sanctus, * Sanctus, Sanctus Dominus Deus Sabaoth. Pleni sunt coeli et terra gloria tua. Hosanna in excelsis.

Benedictus qui venit in nomine Domini. Hosanna in excelsis.

[472]

A g n u s .

Agnus Dei, * qui tollis peccata mundi: miserere nobis. Agnus Dei, * qui tollis peccata mundi: miserere nobis. Agnus Dei, * qui tollis peccata mundi: dona nobis pacem.

Odpowiedzi przy Mszy św.

Na orację i Ewangelię; Et cum spiritu tuo. — Amen. — Gloria tibi Domine.

Na Prefację: Amen. — Et cum spiritu tuo. — Habemus ad Dominum. — Dignum et iustum est.

Na Pater noster i na Pax Domini: Amen. — Sed libera nos a malo. — Amen. — Et cum spiritu tuo.

Na Ite missa est i Benedicamus: Deo gratias.

Nieszpory po łacinie.

[473]

5.

I. Dominica ad Vesperas.

Uwaga: Przed każdym psalmem śpiewa się początek antyfony, a całą antyfonę po psalmie. — T(empore) P(aschali) śpiewa się nasamprzód Alleluja, następnie wszystkie 5 psalmów bez antyfon, a dopiero na końcu całe potrójne Alleluja.

Celebrans: *ŷ. Deus in adiutorium meum intende.*

Chór:

R. Dómine | ad adiuvandum me festina. — Glória Patri, et Filio, et Spirítui Sancto. — Sicut erat in principio, et nunc et semper | et in saecula saeculorum. Amen. Alleluia

(Od Siedmdziesiątnicy do Wielkanocy zamiast Alleluja:

Laus tibi, Dómine, Rex aetérnae glóriae.

Uwaga. Po odśpiewaniu początku 1. antyfony należy śpiewać psalm dalej od słów: „Domino meo.”

1 *Antiphona.* Dixit Dóminus. T. p. *Antiphona* Alleluja.

[474] Psalmus 109. — VII, 4.

1. Dixit Dóminus Dómino meo: * sede a dextris meis.

2. Donec ponam inimicos tuos, * scabellum pedum tuorum.

3. Virgam virtútis tuae emittet Dóminus ex Sion: * dominare in medio inimicorum tuorum.

4. Tecum princípium in die virtútis tuae in splendoribus sanctorum: * ex útero ante luciferum genui te.

5. Juravit Dóminus, et non paenitebit eum: * Tu es sacérdos in aetérnum secúndum órđinem Melchisedech.

6. Dóminus a dextris tuis, * confrégit in die irae suae reges.

7. Judicabit in natió nibus, implebit ruinas: * conquassabit cápita in terra multórum.

8. De torrén te in via bibet: * propterea exal táb it caput.

9. Gló ria Pá tri, et Filio, * et Spiritui Sancto.

10. Sicut erat in princí pio, et nunc, et semper, * et in saécula saeculórum. Amen.

[475] *Anttphona.* Dixit Dóminus Dómino meo: Sede a dex tris meis.

2 *Anttphona.* Magna ópera Dómini.

[476] Psalmus 110. — III, 2.

1. Confitebor tibi Dómine in toto corde meo: * in consílio iustórum et congregatióne.

2. Magna ópera Dómini: * exquisíta in omnes voluntátes ejus.

3. Conféssio et magnificéntia opus ejus: * et iustítia eius manet in saéculum saéculi.

4. Memóriam fecit mirabilium suórum, † mi séricors et miserátor Dominus: * escam dedit timén tibus se.

5. Memor erit in saéculum testamenti sui: * virtútem óperum suórum annuntiábit pópulo suo:

6. Ut det illis haereditátem géntium: * ópera mánuum ejus vēr itas et *judicium*.

7. Fidélia ómnia mandáta ejus: † confirmáta in saéculum saéculi: * facta in veritáte et *aequitáte*

8. Redempti ónem misit pópulo suo: * mandávit in aetérnum testaméntum suum.

9. Sanctum et terríbile nomen ejus : * inítium sapientiae timor Dómini.

10. Intelléctus bonus ómnibus faciéntibus eum : * laudátio ejus manet in saeculum saeculi.

11. Glória Patri, et Filio, * et Spiritui Sancto.

12. Sicut erat in princípío, et nunc, et semper, * et in saecula saeculorum. Amen.

[477] *Antiphona.* Magna ópera Dómini, exquisita in omnes voluntátes eius.

3 *Antiphona.* Qui timet Dóminum.

[478] Psalmus 111. — IV, 1.

1. Beátus vir qui *timet* Dóminum : * in mandátis eius volet nimis.

2. Pótens in terra erit *semen* ejus : * generatio rectórum benedicétur.

3. Glória et divítiae in *domo* ejus : * et justitia ejus manet in saeculum saeculi.

4. Exórtum est in ténebris *lumen* réctis : * misericors, et miserátor, et justus.

5. Jucúndus homo qui miserétur et cómmodat, † dispónet sermónes suos *in judicio* : * quia in aeternum non commovébitur.

6. In memória aetérna *erit* justus : * ab auditióne mala non timébit.

7. Parátum cor ejus speráre in Dómino, † confirmátum *est cor* ejus ; * non commovébitur donec despiciat inimicos suos.

8. Dispérsit dedit pauperibus : † justitia ejus manet in saeculum saeculi : * cornu ejus exaltábitur in glória.

9. Peccátor videbit, et irascétur, † dentibus suis frémet *et tabescet* : * desidérium peccatorum peribit.

10. Glória Patri, et Filio, * et Spiritui Sancto.

11. Sicut erat in principio, et nunc, et semper, * et in saecula saeculorum. Amen.

[479] *Antiphona.* Qui timet Dóminum, in mándatis eius cupit nimis.

4 *Antiphona.* Sit nómen Dómini.

[480] Psalmus 112. — VII, 3.

1. Laudáte pueri Dóminum: * laudáte nomen Dómini.

2. Sit nómen Dómini benedictum, * ex hoc nunc, et usque in saeculum.

3. A solis ortu usque ad occásum, * laudábile nomen Dómini.

4. Excelsus super omnes gentes Dóminus, * et super caelos glória ejus.

5. Quis sicut Dóminus Deus noster, qui in altis hábitat, * et humilia respicit in caelo et in terra?

6. Súscitans a terra inopem, * et de stercore érigens páuperem:

7. Ut cóllocet eum cum principibus, * cum principibus pópuli sui.

8. Qui babitare facit stérilem in dómo, * mátrém filiórum laetántem.

9. Glória Patri, et Filio, * et Spiritui Sancto.

10. Sicut erat in principio, et nunc, et semper, * et in saecula saeculorum. Amen.

[481] Sit nómen Dómini benedictum in saecula.

5 *Antiphona.* Deus autem noster.

[482] (Peregrinus) Psalmus 113.

1. In éxitu Israel de Aegypto, * domus Jacob de pópulo barbaro.

2. Facta est Judaea sanctificatio ejus, * Israel potestas ejus.

3. Mare vidit, et fugit: * Jordanis conversus est retrorsum.

4. Montes exsultaverunt ut arietes: * et colles sicut agni ovium.

5. Quid est tibi mare quod fugisti? * et tu Jordanis, quia conversus es retrorsum?

6. Montes exsultastis sicut arietes, * et colles sicut agni ovium.

7. A facie Domini mota est terra, * a facie Dei Jacob:

8. Qui convertit petram in stagna aquarum, * et rupem in fontes aquarum.

9. Non nobis Domine, non nobis, * sed nomini tuo da gloriam:

10. Super misericordia tua et veritate tua: * nequando dicant gentes: Ubi est Deus eorum?

11. Deus autem noster in caelo: * omnia quaecumque voluit, fecit.

12. Simulacra gentium argentum et aurum, * opera manuum hominum.

13. Os habent, et non loquentur: * oculos habent, et non videbunt.

14. Aures habent, et non audient: * nares habent, et non adorabunt.

15. Manus habent, et non palpabunt: † pedes habent, et non ambulabunt * non clamabunt in gutture suo.

16. Similes illis fiant qui faciunt ea: * et omnes qui confidunt in eis.

17. Domus Israel speravit in Domino: * adjutor eorum et protector eorum est.

18. Domus Aaron speravit in Domino: * adjutor eorum et protector eorum est.

19. Qui timent Dóminum speraverunt in Dómino: * adjutor eórum et protector eórum est.

20. Dóminus memor fuit nostri: * et benedixit nobis.

21. Benedixit *dómu* Israel: * benedixit *dómu* Aaron.

22. Benedíxit omnibus qui timent Dóminum, * pusillis cum *majóribus*.

23. Adjiciat *Dominus* super vos: * super vos, et super filios vestros.

24. *Benedícti vos a Dómino*, * qui fecit caelum et terram.

25. *Caelum caéli Dómino*, * terram autem dedit filiis hóminum.

26. Non mórtui laudábunt te Dómine: * neque omnes qui descendunt in *infernum*.

27. Sed nos qui vivimus, *benedícimus Dómino*, * ex hoc nunc et usque in saeculum.

28. *Glória Patri, et Filio, et Spiritui Sancto.*

29. Sicut erat in principio, *et nunc, et semper*, * et in saecula saeculórum. Amen

[483] Deus autem noster in caelo: ómnia quaecumque voluit fecit.

[484] T. P. *Antiphona*. Allelúia, Alleluia, Alleluia.

P o C a p í t u l u m : R. Deo grátias.

485] H y m n u s .

1. *Lucis Creator óptime*, — Lucem diérum próferens, — Primórdiis lucis novae, — Mundi parans oríginem.

2. Qui mane iunctum vesperi — Diem vocari praecipis, — Illábitur tetrum chaos, — Audi preces cum flétibus.

3. Ne mens gravata crimine, — Vitae sit exsul munere, — Dum nil perenne cogitat, — Sequēque culpis illigat.

4. Coelēste pulset ostium; — Vitale tollat praemium: — Vitemus omne noxium: — Purgemus omne pessimum.

5. Praesta Pater piissime, — Patrique compar unice, — Cum Spiritu Paraclito — Regnans per omne saeculum. Amen.

Versus.

ŷ. Dirigatur Domine oratio mea. — R]. Sicut incensum in conspectu tuo.

[486] Hymn na Adwent.

1. Creator alme siderum, — Aeterna lux credentium, — Jesu Redemptor omnium, — Intende votis supplicum.

2. Qui daemonis ne fraudibus — Periret orbis, impetu, — Amoris actus, languidi — Mundi medela factus es.

3. Commune qui mundi nefas — Ut expiaret, ad crucem — E Virginis sacrario — Intacta prodis victima.

4. Cuius potestas gloriae — Nomēque cum primum sonat, — Et caelites et inferi, — Tremēte curvantur genu.

5. Te deprecamur, ultimae — Magnum diei iudicem, — Armis supernae gratiae — Defende nos ab hostibus.

6. Virtus, honor, laus, gloria — Deo Patri cum Filio, — Sancto simul Paraclito, — In saeculorum saecula. Amen.

ŷ. Rorate coeli desuper, et nubes pluant iustum. — R]. Aperiatur terra et germinet Salvatorem.

[487] Hymn po I. niedzieli po Wielkanocy.

1. Ad régias Agni dapes, — Stolis amícti cándidis, — Post tránsitum maris Rubri — Christo eanámus Príncipi.

2. Divína cujus cáritas — Sacrum propínat sánguinem, — Almíque membra córporis — Amor sacérdos ímmolat.

3. Sparsum cruórem póstibus — Vastátor horret Angelus: — Fugítque divisum mare: — Mergúntur hostes flúctibus.

4. Jam Pascha nostrum Christus est. — Paschális idem víctima, — Et pura puris méntibus — Sinceritátis ázyma.

5. O vera coeli víctima, — Subjécta cui sunt tártara, — Solúta mortis víncula, — Recépta vitae praemia.

6. Victor subáctis ínferis — Trophaea Christus explicat, — Caelóque aperto, súbditum — Regem tenebrarum trahit.

7. Ut sis perénne méntibus — Paschále Jesu gáudium, — A morte dira críminum — Vitae renátos libera.

8. Deo Patri sit glória, — Et Fílio, qui a mórtuis — Surréxit, ac Paráclito, — In sempiterna saécula. Amen.

9. Mane nobiscum Domine, alleluja. — R. Quóniam advesperáscit, allelúja.

[488] Magnificat.

1. Magnificat * ánima mea Dóminum.

2. Et exsultávit spíritus meus * in Deo salutári meo.

3. Quia respéxit humilitátem ancillae suae: * ecce enim ex hoc beátam me dicent omnes generatiónes.

4. Quia fecit mihi magna qui potens est: * et sanctum nomen ejus.

5. Et misericórdia ejus a progénie in progénies: * timéntibus eum.

6. Fecit poténtiam in bráchio suo: * dispérsit supérbos mente cordis sui.

7. Depósuit poténtes de sede, * et exaltávit húmiles.

8. Esuriéntes implevit bonis: * et dívites dimísit inánes.

9. Suscépit Israel púerum suum, * recordátus misericórdiae suae.

10. Sicut locútus est ad patres nostros: * Abraham et sémini ejus in saécula.

11. Glória Patri, et Filio, * et Spirítui Sancto.

12. Sicut erat in princípío, et nunc, et semper. * et in saécula saeculórum. Amen.

γ. Dominus vobiscum. — R̄. Et cum spírítu tuo.

Tu następuje O r a c j a [i K o m e m o r a c j e]. — R̄. Amen.

γ. Dominus vobiscum. — R̄. Et cum spírítu tuo.

γ. Benedicamus Domino. — R̄. Deo grátias.

γ. Et fidelium animae per misericordiam Dei requiescant in pace. — R̄. Amen

γ. Dominus det nobis suam pacem. — R̄. Et vitam aetérnam. Amen.

Następnie śpiewa się jedną z 4 antyfon marjańskich :

ANTYFONY MARJAŃSKIE.

(po nieszporach).

Alma Redemptoris.

[489] *Od 1 niedzieli Adwentu do M. B. Gromnicznej.*

Alma * Redemptóris Mater, quae p̄rvia caeli porta manes, — Et stella maris, succurre cadenti, súrgure qui curat pópulo: — Tu quae genuísti, natura mirante, tuum sanctum Genitórem: — Virgo prius ac postérius Gabriélis ab ore sumens illud Ave, peccatórum miserere.

W Adwencie:

ŷ. Angelus Domini nuntiavit Mariae. — R. Et concépit de Spiritu Sancto.

Od Bożego Narodzenia:

ŷ. Post partum Virgo inviolata permansisti. — R. Dei Génitrix intercède pro nobis.

Oracja: ŷ. Divinum auxilium maneat semper nobiscum — R. Amen.

Ave Regina.

[490] *Od M. B. Gromnicznej do Wielkiego Czwartku.*

Ave Regina caelórum, * Ave Dómina Angelórum: — Salve radix, salve porta. Ex qua mundo lux est orta. — Gaude Virgo gloriósa, Super omnes speciósa: — Vale, o valde decóra, Et pro nobis Christum exóra.

ŷ. Dignare me laudare te, Virgo sacrata. — R. Da mihi virtútem contra hostes tuos.

Oracja: ŷ. Divinum . . . — R. Amen.

Regina coeli.

[491] *Od Wielkiej Soboty do soboty przed Trójcą Świętą.*

Regina caeli * laetare, allelûia: — Quia quem meruisti portare, allelûia: — Resurrexit sicut dixit, allelûia: — Ora pro nobis Deum, allelûia.

ŷ. Gaude et laetare Virgo Maria, Allelûja. —
Rl. Quia surrexit Dóminus vere, Allelûja.

O r a c j a: ŷ. Divinum Rl. Amen.

Salve Regina.

[492] *Od Trójcy Świętej do Adwentu.*

Salve Regina * Mater misericórdiae: Vita, dulcedo, et spes nostra salve. — Ad te clamamus, éxsules filii Hévae. — Ad te suspiramus, geméntes et fléntes in hac lacrimárum valle. — Eia ergo, Advocata nostra, illos tuos misericórdes óculos ad nos convérte. — Et Jesum benedictum fructum ventris tui, nobis post hoc exsílium osténde. — O clemens, O pia, O dulcis Virgo María.

ŷ. Ora pro nobis sancta Dei Genitrix. — Rl. Ut digni efficiámur promissionibus Christi.

O r a c j a; ŷ. Divinum Rl. Amen.

II. In festo Corporis Christi.

[493] *1 Ant.* Sacérdos in aeternum * Christus Dóminus secúndum órdinem Melchisedech, panem et vinum obtulit.

P s a l m u s. Dixit Dóminus — I, 4 str. 429.

[494] *2 Ant.* Miserátor Dóminus * escam dedit tíméntibus. se in memóriam suorum mirabílium.

Psalmus. Confitebor — II. str. 430.

[495] 3 Ant. Cálicem * salutáris accípiam, et sacrificábo hóstiam laudis.

[496] Psalmus 115 — III, 3.

1. Crédidi, propter quod locútus sum: * ego autem humiliátus sum nimis.

2. Ego dixi in excéssu meo: * omnis homo mendax.

3. Quid retribuam Dómino * pro ómnibus, quae retribuit mihi?

4. Cálicem salutáris accípiam: * et nomen Dómini invocábo.

5. Vota mea Dómino reddam coram omni pópulo ejus: * pretiósá in conspéctu Dómini mors sanctórum ejus.

6. O Dómine quia ego servus tuus: * ego servus tuus, et filius ancíllae tuae.

7. Dirupísti víncula mea; † Tibi sacrificábo hóstiam laudis, * et nomen Dómini invocábo.

8. Vota mea Dómino reddam in conspéctu omnis pópuli ejus: * in átriis domus Dómini, in médio tui Jerúsalem.

9. Glória Patri, et Filio, * et Spirítui Sancto.

10. Sicut erat in princípío, et nunc, et semper, * et in saécula saeculórum. Amen.

[497] 4 Ant. Sicut novéllae olivárum, * Ecclesiae filii sint in circúitu mensae Dómini.

[498] Psalmus 127. — IV, 2.

1. Beáti omnes, qui *timent* Dóminum, * qui ambulánt *in viis* ejus.

2. Labóres mánuum tuárum quia *manducá-*bis: * beatus es, et bene tibi erit.

3. Uxor tua sicut vitis abundans, * in lateribus domus tuae.

4. Filii tui sicut novellae olivarum, * in circuitu mensae tuae.

5. Ecce sic benedicetur homo, * qui timet Dóminum.

6. Benedicat tibi Dóminus ex Sion: * et videas bona Jerúsalem ómnibus diébus vitae tuae.

7. Et videas filios filiorum tuorum, * pacem super Israel.

8. Glória Patri, et Filio, * et Spíritui Sancto.

9. Sicut erat in principio, et nunc, et semper, * et in saecula saeculorum. Amen.

[499] 5 Ant. Qui pacem * ponit fines Ecclésiae, fruménti ádipe satiat nos Dóminus.

[500] Psalmus 147. — V.

1. Lauda Jerúsalem Dóminum: * lauda Deum tuum Sion.

2. Quóniam confortávit seras portarum tuarum: * Benedixit filiis tuis in te.

3. Qui pósuit fines tuos pacem: * et ádipe fruménti satiat te.

4. Qui emíttit elóquium suum terrae: * velociter currit sermo ejus.

5. Qui dat nivem sicut lanam: * nébulum sicut cinerem spargit.

6. Mittit cristállum suam sicut buccellas: * ante faciém frígoris ejus quis sustinébit?

7. Emíttet verbum suum, et liquefaciet ea: * flabit spíritus ejus, et fluent aquae.

8. Qui annúnciat verbum suum Jacob: * iustítias, et júdícia sua Israel.

9. Non fecit taliter omni nationi; * et iudicia sua non manifestavit eis.

10. Gloria Patri, et Filio, * et Spiritui Sancto.

11. Sicut erat in principio, et nunc, et semper, * et in saecula saeculorum. Amen.

[501]

H y m n u s.

1. Pange lingua gloriósi — Córporis mysterium, — Sanguinisque pretiósí, — Quem in mundi prétium — Fructus ventris generósi, — Rex effudit géntium.

2. Nobis datus, nobis natus — Ex intacta Vírgine, — Et in mundo conversatus, — Sparso verbi sémíne, — Sui moras incolátus — Miro clausit órdíne.

3. In suprémae nocte coenae — Recumbens cum frátribus, — Observáta lege plene — Cibis in legálibus, — Cibum turbae duodénae — Se dat suis mánibus.

4. Verbum caro, panem verum — Verbo carnem efficit: — Fitque sanguis Christi merum, — Et si sensus déficit, — Ad firmándum cor sincerum — Sola fides súfficit.

5. Tantum ergo Sacraméntum — Venerémur cernui: — Et antiquum documentum — Novo cedat rítui: — Praestet fides suppleméntum — Sénsuum deféctui.

6. Genitóri, Genitóque: — Laus et jubilatio, — Salus, honor, virtus quoque — Sit et benedictio: — Procedéti ab utróque — Compar sit laudatio. Amen.

ŷ. Panem de coelo praestitisti eis. (T. P. Alleluia).—

Ŕ. Omne delectaméntum in se habéntem (T. P. Alleluia).

[502] *Ad Magnif. Ant.* O sacrum convívium! * in quo Christus sumitur: recólitur memória passió- nis eius: mens impletur grátia: et futúrae glóriæ nobis pignus datur, alleluia.

Magnificat. — V. str. 436.

III. Commune Festorum B. Mariae Virginis.

[503] *1 Ant.* Dum esset rex * in accubitu suo, nardus mea dedit odórem suavitátis. *T. P. Alleluia.*

Psalmus Dixit Dominus — III, 2. str. 429.

[504] *2 Ant.* Laeva ejus * sub cápite méo, et dextera illius amplexábitur me *T. P. Alleluia.*

Psalmus Laudate pueri — IV, 4*. str. 432.

[505] *3 Ant.* Nigra sum sed formósa, * filiae Jerusalem: ideo dilexit me rex, et introduxit me in cubículum suum. *T. P. Alleluia.*

[506] Psalmus 121 — III, 1.

1. Laetátus sum in his quae dicta sunt mihi: * In dómum Dómini ibimus.

2. Stántes erant pèdes nóstri * in átriis tuis Jerúsalem.

3. Jerúsalem, quae aedificatur ut civitas: * cúius participátio ejus in *idipsum*.

4. Illuc enim ascenderunt tribus, tribus Dómini: * testimónium Israel ad confiténdum nómini Dómini.

5. Quia illic sederunt sèdes in iudicio, * sedes super dómum David.

6. Rogate quae ad pacem sunt Jerúsalem: * et abundantia diligéntibus te.

7. Fiat pax in virtute tua: * et abundantia in túrribus tuis.

8. Propter fratres meos et próximos meos, * loquebar pacem de te:

9. Propter dómum Dómini Dói nóstri, * quae sívi bóna tibi.

10. Gloria Patri, et Filio, * et Spirítui Sancto.

11. Sicut érat in princípío, et nunc, et semper, * et in saécula saeculórum. Amen.

[507] 4 *Ant.* Jam hiems tránsiit, * imber ábiit et recéssit: súrge amíca mea, et veni. *T. P.* Allelúia.

[508] P s a l m u s 126 – VIII, 1.

1. Nisi Dóminus aedificáverit dómum, * in vánum laboravérunt qui aedíficant éam.

2. Nisi Dóminus custodíerit civitátem, * frustra vígilat qui custódit éam.

3. Vánum est vóbis ante lúcem súrgeré: * súrgete postquam sedéritis, qui manducátis pánem dolóris.

4. Cum dederit diléctis súis sómnum: * ecce haeréditas Dómini, filii: mérces, *fructus* véntris.

5. Sicut sagíttae in mánu potentis: * ita filii *excussórum*.

6. Beátus vir qui implevit desidérium suum ex ipsis: * non confundétur cum loquétur inimicis súis *in pórtá*.

7. Glória Patri, et Filio, * et Spirítui Sancto.

8. Sicut érat in princípío, et nunc, et semper, * et in saécula saeculórum. Amen.

[150] 5 *Ant.* Speciósá facta es * et suávis in deliciis tuis, sancta Déi Génitrix. *T. P.* Alleluia.

P s a l m u s. Lauda Jerusalem – IV, 4* str. 441.

[510] H y m n u s.

1. Ave maris stella, — Dei Mater alma, — Atque semper Virgo, — Felix coeli porta.

2. Sumens illud Ave — Gabriëlis ore. —
Funda nos in pace, — Mutans Hevae nomen.

3. Solve vincla reis, — Profer lumen caecis: —
Mala nostra pelle, — Bona cuncta posce.

4. Monstra te esse matrem: — Sumat per te
preces, — Qui pro nobis natus, — Tulit esse
tuus.

5. Virgo singularis, — Inter omnes mitis, —
Nos culpis solutos, — Mites fac et castos.

6. Vitam praesta puram, — Iter para tutum: —
Ut videntes Jesum — Semper collaetemur.

7. Sit laus Deo Patri, — Summo Christo decus,
— Spiritui Sancto, — Tribus honor unus.
Amen.

In I. Vesperis:

γ. Dignare me laudare te, Virgo sacrata, — Rq. Da
mihi virtutem contra hostes tuos.

[511] *Ant.* Sancta Maria, * succurre miseria, juva pusillanimes, réfove flebiles: óra pro pópulo, intéveni pro cléro, intercede pro devóto femineo sexu: sentiant ómnes túum juvamen, quicumque célebrant † tuam sanctam festivitatem *T. P.* Alleluia. (*albo*: † tuam solemnem commemoratiónem).

In II. Vesperis:

γ. Diffusa et gratia in labiis tuis. — Rq. Propterea benedixit te Deus in aeternum.

[512] *Ant.* Beatam me dicent * ómnes generatiónes, quia ancillam humilem respéxit Deus. *T. P.* Alleluia.

Magnificat. str. 436.

IV. Psalmy

zachodzące w nieszporech na niektóre święta.

[513]

Psalmus 116.

1. Laudate Dóminum ómnes gentes: * laudate eum omnes pópuli.

2. Quóniam confirmata est super nos misericórdia eius: * et veritas Dómini manet in aetérnum.

3. Glória Patri, et Filio, * et Spirítui Sancto.

4. Sicut erat in principio, et nunc, et semper, * et in saécula saeculórum.

[514]

Psalmus 129.

1. De profundis clamavi ad te Dómine: * Dómine exáudi vocem meam.

2. Fiant aures tuae intendentes, * in vocem deprecationis meae.

3. Si iniquitates observáveris Dómine: * Dómine quis sustinébit?

4. Quia apud te propitiatio est: * et propter legem tuam sustínui te Dómine.

5. Sustínuit ánima mea in verbo ejus: *

sperávit ánima mea in Dómino.

6. A custódia matutína usque ad noctem: * speret Israel in Dómino.

7. Quia apud Dóminum misericórdia: * et copiósa apud eum redemptio.

8. Et ipse redimet Israel, * ex ómnibus iniquitatibus ejus.

9. Glória Patri.

10. Sicut erat.

[9. Requiem. 10. Et lux].

[515]

Psalmus 125.

1. In convertendo Dominus captivitatem Sion: * facti sumus sicut consolati:

2. Tunc repletum est gaudio os nostrum: * et lingua nostra exultatione.

3. Tunc dicent inter gentes: * Magnificavit Dominus facere cum eis.

4. Magnificavit Dominus facere nobiscum: * facti sumus laetantes.

5. Converterte Domine captivitatem nostram, * sicut torrens in Austro.

6. Qui seminant in lacrimis, * in exultatione metent.

7. Euntes ibant et flebant, * mittentes semina sua.

8. Venientes autem venient cum exultatione, * portantes manipulos suos.

9. Gloria Patri.

10. Sicut erat.

[516]

Psalmus 138.

1. Domine probasti me, et cognovisti me: * tu cognovisti sessionem meam, et resurrectionem meam.

2. Intellexisti cogitationes meas de longe: * semitam meam, et funiculum meum investigasti.

3. Et omnes vias meas praevidisti: * quia non est sermo in lingua mea.

4. Ecce Domine tu cognovisti omnia novis-

sima, et antiqua: * tu formasti me, et posuisti super me manum tuam.

5. Mirabilis facta est scientia tua ex me: * confortata est, et non poterit ad eam.

6. Quo ibo a spiritu tuo? * et quo a facie tua fugiam?

7. Si ascendero in coelum, tu illic es: * si descendero in infernum, ades.

8. Si sumpsero pennas meas diluculo, * et

habitávero in extrémis maris :

9. Etenim illuc manus tua deducet me : * et tenébit me dextera tua.

10. Et dixi : Fórsitan tenebrae conculcábunt me : * et nox illuminátió mea in delíciis meis.

11. Quia tenebrae non obscurabúntur a te, † et nox sicut dies illuminábitur : * sicut tenebrae ejus, ita et lumen ejus.

12. Quia tu possedísti renes meos : * suscepísti me de útero matris meae.

13. Confitebor tibi quia terribíliter magnificátus es : † mirábília ópera tua, * et ánima mea cognóscit nimis.

14. Non est occultátum os meum a te, quod fecísti in occulto : * et substantia mea in inferióribus terrae.

15. Imperfectum meum viderunt óculi tui, † et in libro tuo omnes scribentur : * dies for-

maábuntur, et nemo in eis.

16. Mihi autem nimis honorificati sunt amíci tui Deus : * nimis confortátus est principátus eórum.

17. Dinumerábo eos, et super arénam multiplicabúntur : * exsurrexi, et adhuc sum tecum.

18. Si occíderis Deus peccatóres : * viri sanguinum declínate a me :

19. Quia dicitis in cogitatióne : * accipient in vanitate civitates tuas.

20. Nonne qui oderunt te Dómine, óderam ? * et super inimícos tuos tabescebam ?

21. Perfecto ódio óderam illos : * et inimíci facti sunt mihi.

22. Proba me Deus et scito cor meum : * interroga me, et cognósce sémítas meas.

23. Et vide, si via iniquitatis in me est : * et deduc me in via aetérna.

24. Glória Patri.

25. Sicut erat.

[517]

Psalmus 131.

1. Meménto Dómine David, * et omnis mansuetudinis ejus:

2. Sicut jurávit Dómino, * votum vovit Deo Jacob:

3. Si introíero in tabernáculum domus meae, * si ascéndero in lectum strati mei:

4. Si dédero somnum óculis meis, * et pálpebris meis dormitatiónem.

5. Et réquiem temporibus meis: donec invéniam locum Dómino, * tabernáculum Deo Jacob.

6. Ecce audívimus eam in Ephrata: * invénimus eam in campis silvae.

7. Introíbimus in tabernáculum ejus: * adorabimus in loco, ubi steterunt pedes ejus.

8. Surge Dómine in réquiem tuam, * tu et arca sanctificatiónis tuae.

9. Sacerdótes tui induantur justítiam: * et sancti tui exsultent.

10. Propter David servum tuum, * non avértas faciem Christi tui.

11. Jurávit Dóminus David veritatem, et non frustrábitur eam: * de fructu ventris tui ponam super sedem tuam.

12. Si custodierint filii tui testamentum meum, * et testimónia mea haec, quae docébo eos:

13. Et filii eórum usque in saeculum, * sedebunt super sedem tuam.

14. Quóniam elegit Dóminus Sion: elégit eam in habitatiónem sibi.

15. Haec réquies mea in saeculum saeculi: * hic habitábo quóniam elegi eam.

16. Viduam ejus benedicens benedicam: * páuperes ejus saturábo panibus.

17. Sacerdótes ejus induam salutári, * et sancti ejus exsultatióne exsultabunt.

18. Illuc producám
cornu David, * parávi
lucérnam Christo meo.

19. Inimícos ejus ín-
duam confusióne: * su-

[518, 519]

per ipsum autem efflo-
rebit sanctificatio mea.

20. Glória Patri.

21. Sicut erat.

6.

Veni Creator.

1. Veni Creator Spíri-
tus, — Mentés tuórum
vísita: — Imple supérna
grátia — Quae tu cre-
ásti pectora.

2. Qui díceris Pará-
clitus, — Altíssimi do-
num Dei, — Fons vivus,
ignís, cáritas, — Et spi-
ritális únctio.

3. Tu septifórmis mún-
ere, — Dígitus patér-
nae déterae, — Tu rite
promíssum Patris, —
Sermóne ditans gúttura.

4. Accénde lumen
sénsibus, — Infúnde
amórem córdibus, — In-
fírma nostri córporis —
Virtúte firmans pérpeti.

5. Hostem repéllas
lóngius, — Pacémque

1. Przyjdź, Duchu Stwór-
co, w okrąg ziem, —
Umysły Twoich nawiedz
rzesz. — Napełnij gór-
nej łaski tchem — Te
serca, którym życie ślesz.

2. Pocieszycielem Tyś
jest zwan — I Najwyż-
szego Boga dar, — Tyś
namaszczaniem duszom
dar, — Zdrój żywy, mi-
łość, ognia żar.

3. Tyś w siedmiu da-
rach gościem dusz, —
Ojcowskich rąk Cię pal-
cem zwa, — Ty, jak obie-
cał Ojciec już, — Wzbo-
gacasz usta mową Swą!

4. Ołwnieś nam świa-
tło w zmysłów noc, —
Miłości w serca wylej
zdrój! — Ułomność ciała,
w czynu moc, — Swą nie-
ustanną łaską zbrój!

5. W dal odpędź wro-
ga z życia dróg — I ry-

dones prótinus: — Ductore sic te praevio, — Vitemus omne noxium.

6. Per te sciámus da Patrem, — Noscámus atque Filium, — Teque utriusque Spíritum — Credámus omni témpore.

7. Deo Patri sit glória, — Et Filio, qui a mórtuis — Surréxit, ac Paráclito, — In saeculórum saecula. Amen.

chło pokój ześlij nam; — Gdy Ty prowadzisz w niebios próg, — Miniemy wszelkiej złości kłam!

6. Daj przez Cię, któryś prawdy Duch, — Niech znamy Ojca z Synem wraz — I Ciebie, jedno Tchnienie Dwóch, — Wyznajem wiarę w każdy czas.

7. Niech Bogu Ojcu chwała brzmi — Wraz z Synem, który z grobu wstał, — I Dawcy pościech, w jednej czci, — Hołd wiekuistych płynie chwał. Amen.

(tłum. X. T. Karyłowski).

7. Emitte Spiritum tuum et creabuntur (T. P. Alleluia). — Rj. Et renovabis faciem terrae (T. P. Alleluia).

Oremus. Deus qui (hodierna die) corda fidelium Sancti Spiritus illustratione docuisti, da nobis in eodem Spiritu recta sapere et de eius semper consolatione gaudere. Per Christum Dominum nostrum. — Rj. Amen.

[520]

7.

O salutaris.

Z hymnu *Verbum supernum*.

1. O salutaris Hóstia, * Quae coeli pandis óstium; — Bella premunt hostilia, — Da robur, fer auxilium.

2. Uni trinóque Dómino * Sit sempiterna glória, — Qui vitam sine término — Nobis donet in pátria. Amen.

[521]

8.

Tantum ergo Sacramentum.

1. Tantum ergo Sacramentum * venerémur cernui; — Et antiquum docummentum novo cedat ritui: — Praestet fides supplementum sensuum defectui.

2. Genitóri, Genitóque * laus et jubilatio, — Salus, honor, virtus quoque sit et benedictio: — Procedenti ab utróque compar sit laudatio. Amen. *ŷ.* Panem de coelo praestitisti eis. (*T. P.* Allelúia). — *R.* Omne delectamentum in se habentem. (*T. P.* Allelúia).

Oremus. Deus, qui nobis sub Sacramento mirabili passionis tuae memoriam reliquisti: tribue quaesumus, ita nos Corporis et Sanguinis tui sacra mysteria venerari; ut redemptionis tuae fructum in nobis iugiter sentiamus. Qui vivis et regnas in saecula saeculorum. — *R.* Amen.

[522]

9.

Adoro te devote.

1. Adóro Te *devóte*, latens Déitas, — Quae sub his figuris vere látitas, — Tibi se cor meum totum subiicit, — Quia te contemplanis totum deficit.

2. Visus, tactus, gustus in te fallitur; — Sed auditu solo tuto créditur: — Credo quidquid dixit Dei Fílius: — Nil hoc veritatis verbo verius.

3. In cruce latébat sola Déitas, — At hic latet simul et humanitas: — Ambo tamen cre-

dens atque cónfitens, — Peto, quod petívit latro poénitens.

4. Plagas, sicut Thomas, non intúeor, — Deum tamen meum te confíteor: — Fac me tibi semper magis crédere, — In te spem habére, te diligere.

5. O memoriale mortis Dómini, — Panis vivus vitam praestans hómini. — Praesta meae menti de te vívere, — Et te illi semper dulce sapere.

6. Pie Pellicáne, Jesu Dómine, — Me immúndum munda tuo sanguine, — Cuius una stilla salvum fácere — Totum mundum quit ab omni scélere.

7. Jesu, quem velátum nunc adspício, — Oro fiat illud, quod tam sítio: — Ut te reveláta cernens fácie, — Visu sím beatus tuae glóriae. Amen.

[523]

10.

Ecce panis.

Z sekwencji *Lauda Ston.*

1. Ecce panis Angelórum, * Factus cibus viatórum; — Vere panis filiórum, — Non mittendus cánibus.

2. In figuris praesignatur, * Cum Isaac immolá-tur, — Agnus Paschae deputá-tur, — Datur manna pátribus.

3. Bone pastor panis vere, * Jesu nostri misere-re: — Tu nos pasce, nos tuere, — Tu nos bona fac videre, — In terra viventium.

4. Tu qui cuncta scis et vales, — Qui nos pascis hic mortales: Tuos ibi commensales, — Coharédés et sodales, — Fac sanctórum civium. — Amen. — Allelúia.

[524]

11.

Na zakończenie procesji.

Rex Christe primogénite, Agnelle Dei mystice; virtutum fons, vita, mundi caro viva. — Divinitatis hostia, aetérni Patris víctima, ómnium plásmator, mundi restaurátor. = Tuo nos córpore réfice, sacróque sángine áblue sordes nostrae culpae, Jesu Christe.

[525]

12.

T e D e u m.

Hymn ten, przypisywany św. Ambrozemu i Augustynowi, miał ułożyć biskup Nicetas z Remezjany w Dacji, z końcem IV w.

1. Te Deum laudamus : * te Dóminum confitémur.
2. Te aetérnum Patrem omnis terra venerátur.
3. Tibi omnes Angeli, tibi caeli et univérsae potestátes.
4. Tibi Chérubim et Séraphim incessábili voce proclamant :
5. Sanctus : 6. Sanctus : 7. Sanctus Dóminus Deus Sábaoth :
8. Pleni sunt caeli et terra maiestátis gló-
riae tuae.
9. Te gloriósus Apostolórum chorus :
10. Te Prophetárum laudábilis número :
11. Te Mártyrum candidátus laudat exércitus.
12. Te per orbem terrárum sancta confitétur
Ecclesia :
13. Patrem imménsae maiestátis.
14. Venerándum tuum verum et únicum Filium.
15. Sanctum quoque Paraclitum Spíritum.
16. Tu Rex gloriae Christe.
17. Tu Patris sempitérnus es Fílius.

18. Tu ad liberandum suscepturus hominem,
non horruisti Virginis uterum.
19. Tu, devicto mortis aculeo, aperuisti cre-
dentibus regna caelorum.
20. Tu ad dexteram Dei sedes in gloria Patris.
21. Iudex crederis esse venturus.
22. Te ergo quaesumus, tuis famulis subveni
quos pretioso sanguine redemisti.
23. Aeterna fac cum sanctis tuis in gloria
numerari.
24. Salvum fac populum tuum Domine, et benedic
haereditati tuae.
25. Et rege eos, et extolle illos usque in ae-
ternum.
26. Per singulos dies, benedicimus te.
27. Et laudamus nomen tuum in saeculum,
et in saeculum saeculi.
28. Dignare Domine die isto sine peccato nos
custodire.
29. Miserere nostri Domine, miserere nostri.
30. Fiat misericordia tua Domine super nos,
quemadmodum speravimus in te.
31. In te Domine speravi: non confundar in
aeternum.

†. Benedicamus Patrem, et Filium, cum Sancto
Spiritu — R. Laudemus, et superexaltemus
eum in saecula.

†. Benedictus es, Domine, in firmamento caeli. —
R. Et laudabilis, et gloriosus, et superexaltatus in
saecula.

†. Domine, exaudi orationem meam. — R. Et cla-
mor meus ad te veniat.

†. Dominus vobiscum. — R. Et cum spiritu tuo

Oremus. Deus, cuius misericordiae non est numerus, et bonitatis infinitus est thesaurus: piissimae Maiestati tuae pro collatis donis gratias agimus, tuam semper clementiam exorantes; ut qui petentibus postulata concedis, eosdem non deserens, ad praemia futura disponas. Per Christum Dominum nostrum. — R̄. Amen.

[526]

13.**Ecce Sacerdos.**

Ecce Sacerdos magnus, qui in diebus suis placuit Deo: Ideo iure iurando fecit illum Dominus crescere in plebem suam.

- γ. Benedictionem omnium gentium dedit illi, et testamentum suum confirmavit super caput eius. Ideo... — R̄. Glória Patri, et Fílio, et Spirítui sancto. Ideo...
- γ. Protector noster adspice Deus. — R̄. Et respice in faciem Christi tui.
- γ. Salvum fac servum tuum. — R̄. Deus meus sperantem in te.
- γ. Mitte ei auxilium de sancto. R̄. Et de Sion tuere eum.
- γ. Nihil proficiat inimicus in eo. — R̄. Et filius iniquitatis non appónat nocere ei.
- γ. Dómine exaudi orationem meam. — R̄. Et clamor meus ad te veniat.

[527]

14.**Za Ojca św.**

Christus vincit, Christus regnat, Christus, Christus imperat.

[Chrystus Wodzem, Chrystus Królem, Chrystus, Chrystus Władca].

[528]

I.

[Pio undecimo] Summo Pontifici et universali Papae; pax, vita et salus perpétua. *N.* Eminen-
tissimo Archiepiscopo [Reverendissimo (Archi)-
Episcopo] et omni clero sibi commisso vita et
salus aetérna. Témpora bona véniant, Pax Christi
véniat, Regnum Christi véniat.

lub II.

Orémus pro Pontífice nostro *N.* Dóminus con-
servet eum, et vivíficet eum, et beátum fáciat eum
in terra, et non tradat eum in ánimam inimicó-
rum eius.

[Módlmy się za Namiestnika Chrystusowego :
Niech Go Pan zachowa, niech Go darzy zdrowiem,
niech Go łaską Swą uszczęśliwia na ziemi, i niech
Go nie podaje na wolę nieprzyjaciół Jego].

[529]

15.

1. *Omni die dic Maríae, — Mea laudes ánima. —*
Eius gesta, eius festa — Cole devotíssima. —
Contemplàre et miràre — Eius celsitudinem, —
Dic felicem Genitricem, — Dic beátam Vírginem.

2. *Ipsam cole, ut de mole — Críminum te lí-*
bèret; — Hanc appèlla, ne procèlla — Vitiórum
súperet, — Haec persóna nobis dona — Cántulit
coeléstia; — Haec Regína nos divína — Illustrá-
vit grátia.

3. *Lingua mea, dic trophaea — Vírginis puér-*
perae, — Quae inflictum maledictum — Miro tran-
sfert germine — Sine fine dic Regínae — Mundi
laudum cántica, — Ejus bona semper sona —
Semper illa praédica.

4. Haec amanda, et laudanda, — Cunctis specialiter; — Venerari, et precari — Illam decet iugiter. — Ipsa donet, ut quod monet — Natus ejus, faciam, — Ut finita carnis vita — Laetus hunc adspiciam.

[530] 16.

(N a A d w e n t)

Rorate coeli desuper, et nubes pluant iustum.

[531] 17.

S u p l i k a c j a. razy.

Parce Domine, parce populo tuo: ne in aeternum irascaris nobis.

Śpiewy żałobne łacińskie

[532] 18.

I. Libera.

Libera me, Domine, * de morte aeterna, in die illa tremenda: Quando caeli movendi sunt et terra: Dum veneris iudicare saeculum per ignem. — *ŷ.* Tremens factus sum ego, et timeo, dum discussio venerit, atque ventura ira. Quando... — *ŷ.* Dies illa, dies irae, calamitatis et miseriae, dies magna et amara valde. Dum veneris... *ŷ.* Requiem aeternam dona eis Domine et lux perpetua luceat eis. Libera... do *ŷ.*

(Powtarza się „Libera me“ aż do V. „Tremens“).

P o „L i b e r a m e”.

Kyrie eleison. Christe eleison.

Pater noster (po cichu).

7. Et ne nos inducas in tentationem. — R̄. Sed libera nos a malo.
7. A porta inferi. — R̄. Erue Dómine ánimam eius (animas eórum).
7. Requiescat(ant) in pace. — R̄. Amen.
7. Domine exaudi orationem meam. — R̄. Et clamor meus ad te véniat.
7. Dominus vobiscum. — R̄. Et cum spírítu tuo.
- Oremus. Absolve quaesumus, Domine, animam famuli tui *N.* (famulae tuae *N.*) ab omni vinculo delictorum: ut in resurrectionis gloria, inter Sanctos et electos tuos resuscitatus(a) respiret. Per Christum Dominum nostrum. — R̄. Amen.
7. Requiem aeternam dona ei (eis) Domine. — R̄. Et lux perpétua lúceat ei (eis).
7. Requiescat(aút) in pace. — R̄. Amen.
7. Anima eius et animae omnium fidelium defunctorum, per misericordiam Dei requiescant in pace. — R̄. Amen].

II. Salve Regina.

(zobacz na stronie 439).

[533] Ps. 50. III. Miserere i Benedictus.

1. Miserere mei Deus,*
secúndum magnam misericórdiam tuam.

2. Et secúndum multitudinem miseratiónum tuárum,* dele iniquitatem meam.

3. Amplius lava me ab iniquitáte mea: * et

a peccáto meo munda me.

4. Quóniam iniquitatem meam ego cognosco: * et peccátum meum contra me est semper.

5. Tibi soli peccávi, et malum coram te feci: *

ut justificeris in sermonibus tuis, et vincas cum iudicaris.

6. Ecce enim in iniquitatibus conceptus sum: * et in peccatis concepit me mater mea.

7. Ecce enim veritatem dilexisti: * incerta et occulta sapientiae tuae manifestasti mihi.

8. Asperges me hyssopo, et mundabor: * lavabis me, et super nivem dealabor.

9. Auditui meo dabis gaudium et laetitiam: * et exsultabunt ossa humiliata.

10. Averte faciem tuam a peccatis meis: * et omnes iniquitates meas dele.

11. Cor mundum crea in me Deus: * et spiritum rectum innova in visceribus meis.

12. Ne projicias me a facie tua: * et Spiritum sanctum tuum ne auferas a me.

13. Redde mihi laetitiam salutaris tui: * et spiritu principali confirma me.

14. Docēbo iniquos vias tuas: * et impii ad te convertentur.

15. Libera me de sanguinibus, Deus, Deus salutis meae: * et exsultabit lingua mea justitiam tuam.

16. Dōmine, labia mea aperies: * et os meum annuntiabit laudem tuam.

17. Quoniam si voluisses sacrificium, dedissem utique: * holocaustis non delectaberis.

18. Sacrificium Deo spiritus contribulatus: * cor contritum, et humiliatum, Deus, non despicies.

19. Benigne fac Dōmine in bona voluntate tua Sion: * ut aedificentur muri Jerusalem.

20. Tunc acceptabis sacrificium iustitiae, oblationes, et holocausta: * tunc imponent super altare tuum vitulos.

21. Requiem aeternam * dona eis Dōmine.

22. Et lux perpetua * luceat eis.

[534] (Kantyk Zachariasza).

1. Benedictus Dóminus Deus Israel, * quia visitavit, et fecit redemptionem plebis suae:

2. Et erexit cornu salutis nobis: * in domo Davit pueri sui.

3. Sicut locutus est per os sanctorum, * qui a saeculo sunt, Prophetarum ejus.

4. Salutem ex inimicis nostris, * et de manu omnium, qui oderunt nos:

5. Ad faciendam misericordiam cum patribus nostris: * et memorari testamenti sui sancti.

6. Jusjurandum, quod juravit ad Abraham patrem nostrum, * datum se nobis:

7. Ut sine timore, de manu inimicorum nostrorum liberati, * serviamus illi.

8. In sanctitate, et justitia coram ipso, * omnibus diebus nostris.

9. Et tu puer, Propheta Altissimi vocaberis * praeibis enim ante faciem Dómini parare vias ejus:

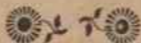
10. Ad dandam scientiam salutis plebi ejus: * in remissionem peccatorum eorum:

11. Per viscera misericordiae Dei nostri: * in quibus visitavit nos, oriens ex alto:

12. Illuminare his, qui in tenebris, et in umbra mortis sedent: * ad dirigendos pedes nostros in viam pacis.

13. Requiem aeternam * dona eis Dómine.

14. Et lux perpetua * luceat eis.



MODLITWY.

Przez modlitwę wnosimy duszę do Boga, aby a) uwielbić Go, b) przebłagać za przewinienia własne i bliźnich, c) podziękować Mu za odebrane łaski, d) uprosić nowe. Modlić się trzeba czystem sercem i z należnym skupieniem; inna modlitwa jest zniewagą Pana Boga. Wszędzie można i należy modlić się; najodpowiedniejszym jednak miejscem jest kościół, gdzie w tabernakułum czeka na nas rzeczywicie obecny Zbawca nasz i Przyjaciel. Najstosowniejszym zaś czasem jest Msza św., w której Chrystus Pan odnawia ofiarę krzyżową sposobem bezkrwawym. Z nakazu i w imieniu Chrystusa czyni kapłan we Mszy św. to samo, co czynił Pan Jezus, ustanawiając Najświętszy Sakrament, t. j. 1) poświęca Panu Bogu (ofiaruje) chleb i wino, które mają stać się Eucharystją; 2) dokonuje przeistoczenia (przemiany) chleba i wina w żywe Ciało i Krew Pana Jezusa (istota ofiary Mszy św.); 3) spożywa sam i rozdaje wiernym Komunię św. Ofiarowanie, Przeistoczenie (Podniesienie) i Komunia św. są najważniejszymi częściami Mszy św. i ciężko grzeszy ten, kto w niedziele i święta jedną z nich opuści z własnej winy.

Modlitwy podczas Mszy św.

Przed słuchaniem Mszy świętej.

Stoję przed świętym ołtarzem, o Najśladzsy Zbawicielu, ażeby być przytomnym Najświętszej Ofierze Twojej. — Racz, o mój Boże, uczynić me serce sposobnem do przyjęcia słodkiego owocu dobroci Twojej. Ty sam, Panie, umiarkuj me zmysły, urządź mój umysł, oczyść me serce, przebacz grzechy moje, o Boże litościwy, odpuść mi wszystko, jako i ja odpuszczam wszystkim moim nieprzyjaciołom. Spraw, o mój słodki Jezu, iżbym łącząc się sercem z tobą, mógł siebie ofiarować Bogu w Trójcy jedynemu, z takim doskonałem poddaniem się i miłością, z jaką Ty, Boże, ofiarujesz się za nas wszystkich na ołtarzu.

Początek Mszy świętej.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

W Imię Najświętszej i Nierozdzielnej Trójcy wszedłem do Domu Twego, abym Cię wielbił w kościele Twoim, słuchając z bojaźnią niepokalaney Ofiary Twojej.

Psalm 42. Rozsądź mię, Boże, poznaj moją sprawę, * Którą mam z ludem niezbożnym, * Od człeka złego ratuj mą sławę, * Wyrwij ramieniem Twem możnem, — Boś Ty mi Bóstwem, siłą mej nodze. * Czemu odpychasz grzesznika? * I czemu smutkiem przejęty chodzę, * Kiedy mnie wróg mój dotyka? — Pokaż Tve światło i prawdę Twoją, * Za którą idąc zbłąkany, * Bym wstąpił kiedyś na drogę Twoją, * Doszedł przybytków Twych ściany. — A tak przed ołtarz Twój wnijdę, Panie, * Coś pociechą mej młodości, * Lutnia ma nucić Ci nie przestanie * Pieśń wiecznej Tobie wdzięczności. — Czegoż mój smutek w mem sercu noszę? * Duszo! dość twego trwożenia, * Miej ufność, jeszcze ja Go uproszę, * On Bogiem mego zbawienia. — Chwała bądź Ojcu, bądź i Synowi, * Których świat pełen opieki, * Chwała Świętemu tudzież Duchowi, * Teraz i po wszystkie wieki. Amen. (Karpiński)

Confiteor. Oskarżam się przed Tobą, o mój Boże, ze wszystkich moich grzechów, Oskarżam się, wobec Marji, Najświętszej Twej Matki, wobec wszystkich Świętych i wiernych wszystkich: żem zgrzeszył myślą, mową, uczynkiem i opuszczeniem, moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina. Przeto proszę na pomoc Najświętszą Marję Pannę i wszystkich Świętych, aby mi uprosili

dar najświętszej Twojej miłości i żebyś zranił serce moje boleścią skruchy najdoskonalszej.

Kyrie elejson.

Stwórcu dusz naszych, zlituj się nad dziełem rąk Twoich, Ojczy miłosierny, uczyn miłosierdzie nad dziećmi Twojemi. Sprawco naszego zbawienia, daj nam korzystać z zasług Najdroższej Krwi i śmierci Twojej, zlituj się nad nędzą naszą i odpuść nam nasze przewinienia.

Gloria in excelsis.

Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, uwielbiamy Cię, dziękujemy Tobie dla wielkiej chwały Twojej, Panie Boże, Królu Niebieski, Boże Ojczy Wszemogący. Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste Panie Boże, Królu Niebieski, Baranku Boży, Synu Ojczy, który gładzisz grzechy świata, przyjmij naszą pokorną prośbę, który siedzisz na prawicy Ojczy, zmiłuj się nad nami. Bo Ty sam Święty, Ty sam Pan, Ty sam Najświętszy, Jezu Chryste, z Duchem Świętym w chwale Ojczy. Amen.

O r a c j a.

Użycz nam, Panie, za wstawieniem się Najświętszej Panny i Świętych, których pamiątki obchodzimy, wszystkich łask, o które Cię kapłan Twój dla siebie i dla nas prosi. Łącząc się z nim, zanoszę do Ciebie prośbę za tych, za których winieniem modlić się. Panie, udziel i mnie tych wszystkich pomocy, które nam są potrzebne do osiągnięcia życia wiecznego. Przez Pana naszego

Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje przez wszystkie wieki wieków. Amem.

Lekcja czyli Epistoła.

Czemuż nie mam, o mój Boże, serca podobnego do serc Świętych Starego Testamentu? Czemuż nie mogę Cię pragnąć tak gorąco, jak Cię pragnęli Patriarchowie, znać Cię i czcić, jak Prorocy, kochać Cię, kochać Ciebie jedynie, jak Apostołowie.

E w a n g e l j a.

Twoich to słów, o Prawdo Przedwieczna, słuchać teraz będę. Ale niestety, na cóż mi się przyda słuchać ich, jeżeli podług nich nie będę postępował? Na cóż mi się przyda wiara bez miłości i dobrych uczynków? Wierzę a żyję jakobym nie wierzył. Nie sądź mnie, Panie, według tej sprzeczności, którą widzisz między Ewangelią, a życiem mojem, lecz dodaj mi odwagi i siły do wiernego przestrzegania przykazań Twoich.

C r e d o.

Wierzę w jednego Boga, Ojca Wszechmogącego, Stwórcę nieba i ziemi; wierzę w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, Jednorodzonego, i z Ojca zrodzonego przed wszystkimi wieki; Boga z Boga, Światłość z Światłości, Boga prawdziwego, współistotnego Ojcu, przez którego wszystko się stało, który dla nas i dla naszego zbawienia zstąpił z niebios i stał się człowiekiem, który za nas cierpiał i umarł na krzyżu, który zmartwychwstał, wstąpił na niebiosa, siedzi na prawicy Ojca; wierzę, że powróci, przyjdzie pełen chwały sądzić żywych i umarłych, że panowaniu

Jego końca nie będzie. Wierzę w Ducha świętego, Pana i Ożywciciela, któremu ta sama, co Ojcu i Synowi, należy się cześć i chwała, który mówił przez Proroków. Wierzę, że jest jeden, święty, katolicki, apostołski Kościół; uznaję jeden chrzest święty na odpuszczenie grzechów; i pełen ufności w miłosierdzie Boga oczekuję zmartwychwstania umarłych i życia wiecznego.

O f i a r o w a n i e.

Ojcze nieskończenie święty, Boże wszechmogący i wieczny, jakkolwiek nie godzien jestem stanąć przed Tobą, ufny jednak w dobroć Twoją śmiem ofiarować Ci tę Hostję przez ręce kapłana w intencji, którą miał Jezus Chrystus, kiedy ustanowił Najświętszy Sakrament. W szczególności pragnę oddać Ci hołd i uwielbić Cię, jak tego jesteś godzien, — podziękować Ci za wszystkie dobrodziejstwa, — przebłagać i zadośćuczynić za grzechy moje: pragnę wyjednać łaski dla siebie i krewnych, dla Kościoła i Ojczyzny, dla wszystkich ludzi, nawet dla nieprzyjaciół moich. — Polecam Ci wreszcie dusze wiernych zmarłych. Przez zasługi Syna Twego, daj, im o Boże, miejsce ochłody, światłości i pokoju.

P r e f a c j a i S a n c t u s.

Cóż może być słusznieszego, o Boże, cóż dla nas pożyteczniejszego, jak łączyć się z Jezusem dla oddawania Tobie nieustannej czci. Przez Niego to wszystkie Moce niebieskie, ogarnione świętą bojaźnią, jednoczą się ku uwielbianiu Ciebie. Pozwól, o Panie, abyśmy i nasze słabe hołdy dołączyli do uwielbień duchów niebieskich.

i abyśmy, uniesieni radością i podziwem, zgodnie z nimi mówili:

Święty, Święty, Święty Pan Bóg zastępów. Pełne są niebiosa i ziemia chwały Twojej. Hosanna na wysokościach. Błogosławiony, który idzie w Imię Pańskie. Hosanna na wysokościach!

Kanon i Przeistoczenie.

Ojciec miłosierdzia, prosimy Cię z największą pokorą w Imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyś łaskawie przyjął i błogosławić raczył te dary, te ofiary święte nienaruszone, które Ci niesiemy przez ręce kapłana. Poświęcamy je za Kościół Twój święty katolicki, abyś go w pokoju i jedności zachował, bronił i rządził, wraz z sługą Twoim, papieżem naszym N., z biskupem naszym, oraz z wszystkimi prawowiernymi wyznawcami katolickiej, apostołskiej wiary. Polecamy Ci w szczególności tych, o Panie, za których sprawiedliwość, wdzięczność i miłosierdzie modlić się nam każe, za wszystkich obecnych tu w kościele, a osobliwie za NN. Aby zaś modły nasze były Ci tem przyjemniejsze, łączymy się z błogosławioną Marją, zawsze Panną, Matką Pana naszego Jezusa Chrystusa, z wszystkimi Apostołami Twoimi, z wszystkimi Męczennikami i Świętymi w niebie.

Na Podniesienie. Odmów: Chwała i dziękczynienie... i t. d.

Po Podniesieniu.

Słowo Wcielone, Jezu Boże i prawdziwy Człowiecze, wierzę, że tu pod postaciami chleba i wina jesteś przytomny, upadam przed Tobą

w pokorze, kocham Cię z całego serca mojego a jak Ty przychodzisz z miłości ku mnie, tak i ja cały Tobie się poświęcam. Oddaję najgłębszy pokłon Krwi najdroższej, którą przelałeś za mnie i za wszystkich ludzi. Daj mi, Panie, łaskę przy-swojenia sobie Jej zasług. Ofiaruję Ci biedne serce moje, ukochany Jezu, aby choć w części odwzajemnić się za nieskończoną miłość Twoją.

Niech wszyscy, którzy osobiście lub sercem uczestniczą w tej świętej Ofierze, zostaną napełnieni jej błogosławieństwem. Niech to błogosławieństwo rozciągnie się i na dusze tych, co umarli w jedności z Kościołem, a osobliwie na dusze NN. Uwolnij je, Panie, przez wzgląd na tę Ofiarę od mąk i daj im wieczny odpoczynek w przybytku Twoim.

P a t e r n o s t e r .

Jakżem szczęśliwy, o mój Boże, że pozwalasz mi nazywać Cię Ojcem; jakąż pociechą jest dla mnie myśl, że niebo Twoje ma być kiedyś mojem mieszkaniem. Niechże będzie święte Imię Twoje wielbione po całej ziemi. Panuj wszechwładnie nad wszystkimi sercami i umysłami. Użyczaj dzieciom Twoim duchowego i cielesnego pokarmu. Obsyp błogosławieństwami tych, którzy mnie prześladują, i odpuść mi moje grzechy, jak ja odpuszczam moim winowajcom. Wspieraj nas i utwierdzaj łaską Twoją w pokusach i przeciwnościach życia, a zachowaj nas od grzechu jako od największego nieszczęścia. Amen.

A g n u s D e i .

Baranku Boży, za mnie na ofiarę zabity, zmiłuj się nade mną. Drogi zbawienia naszego

Okupie, wybaw nas od śmierci. Boski Pośredniku, przejednaj nam Ojca Twojego i użycz nam pokoju.

K o m u n j a ś w i ę t a .

Jakby mi było błogo, najukochańszy Zbawicielu, należeć do liczby tych chrześcijan, którym czystość sumienia, tkliwa pobożność pozwalają przystępować codziennie do świętego Stołu Two-go. Jakbym był szczęśliwy, gdybym w tej chwili mógł Cię przyjąć do serca mego. Ale nie jestem tego godny, racz więc, Panie, zmienić wewnętrzne moje usposobienie, odpuść wszystkie winy moje, przyjmij szczerą chęć moją łączenia się z Tobą, oczyść mnie łaskawem wejrzeniem Twojem i przysposób do przyjęcia Cię w jak najkrótszym czasie. Nim ten szczęśliwy dzień nadejdzie, racz, Panie, udzielić mi częśćkę tych pożytków, które Komunja sakramentalna sprawia w duszach wiernych. Pomnóż dzielnością tego Sakramentu wiarę moją, wzmocnij moją nadzieję, oczyść we mnie miłość, napełnij serce moje miłością Twoją, aby tchnęło tylko Tobą, żyło tylko dla Ciebie.

Z a k o ń c z e n i e : O s t a t n i a m o d l i t w a .

Uczyniłeś, o mój Jezu, ofiarę z Siebie dla zbawienia mojego, i ja też pragnę uczynić ofiarę z siebie dla chwały Twojej. Jestem gotów na wszystko, nie oszczędzaj mnie, o mój Boże. Przyjmuję z ochotą wszystkie krzyże, które Ci się będzie podobalo na mnie zesłać: błogosławię im, odbieram je z rąk Twoich i łączę je z Twoim krzyżem.

B e n e d y k c j a .

Pobłogosław, Boże nas wszystkich ręką Twego kapłana niech skutki tego błogosławień-

stwa spełniają się na nas wiecznie. W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, Amen.

Ostatnia Ewangelja.

Słowo przedwieczne, Synu Jednorodzony Ojca Światłości, ludzi, któraś zstąpiła z nieba dla wskazania nam drogi do niego nie dopuszczaj, abym był podobny owemu ludowi, który Cię Mesjaszem uznać nie chciał. Nie dopuść, abym wpadł w zaślepienie owych nieszczęśliwych którzy woleli zostać niewolnikami czarta, niżel być wybranymi przez Ciebie na synów Bożych.

Po Mszy świętej.

Panie Boże Wszechmogący, któryś mi pozwolił dnia dzisiejszego być przytomnym Ofierze Mszy świętej, dziękuję Ci serdecznie za tę łaskę, której tylu wiernych nie miało, a zarazem przepraszam Cię pokornie za roztargnienie myśli i oziębłość serca, których się w obecności Twojej dopuściłem.

Powracam już śmiało do zatrudnień i robót, do jakich mnie wola Twoja powołuje. Pamiętać będę przez cały dzień o łasce, któraś mi uczynił, i usilnie starać się będę, aby żadna myśl, żadne słowo, żaden uczynek nie pozbawił mnie owoców wysłuchanej Mszy św. To postanawiam z pomocą Twojej łaski. Amen.

Msza św. szkolna.

Dzieci mówią modlitwy wspólnie i głośno, zachowując przestanki, oznaczone myślnikiem. W przerwach między modlitwami śpiewają pieśni.

Po przyjsciu do kościoła.

Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament: — teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Na początku Mszy św.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen. — Ojcie nasz, Boże! — Łączymy się z Najświętszą Ofiarą, — jaką Ci Syn Twój na krzyżu złożył, — a którą tu na ołtarzu ponawiać będzie. — Pragniemy przez nią godnie Cię uwielbić, — podziękować za dobrodziejstwa Twoje, — przebłagać i zadośćuczynić za grzechy nasze, — oraz uprosić łaski potrzebne dla siebie, dla rodziny i krewnych, — dla Kościoła świętego i Ojczyzny — Duchu Święty, oczyść serca nasze, — przygotój je na przyjęcie łaski Twojej. — Prosimy Cię o to przez przyczynę Najświętszej Panny i Świętych. Amen.

Na ofiarowanie.

Boże mój — ku większej czci i chwale Twojej, — ofiaruję Ci duszę i ciało moje, — wszystkie myśli, słowa i uczynki moje, — łącząc je z niepokalaną ofiarą, — którą Ci obecnie składa na ołtarzu kapłan — dla uwielbienia Twego Majestatu. Amen.

Na Podniesienie.

Bądź pozdrowione prawdziwe Ciało Jezusa Chrystusa, — któreś się ofiarowało za mnie na krzyżu — W najgłębszej pokorze uwielbiam Cię.

Bądź pozdrowiona Najdroższa Krwi Jezusa Chrystusa, — któraś dla mnie była przelana na krzyżu! — Skruczą przejęty(ta) cześć Ci oddaję.

Na Komunję kapłańską.

Oto jest chwila, o Jezu, — w której oddajesz się kapłanowi — i w której nas zapraszasz do połączenia się z Tobą. — Nie jestem godzien (dna), — łączę się jednak gorącym pragnieniem duszy — z Najświętszem Ciałem i Krwią Twoją. — Przyjdź, Panie Jezu! — Przyjdź i pozostań ze mną na zawsze. Amen.

Modlitwy po cichej Mszy św.

3 razy *Zdrowaś Marjo.*

Witaj Królowo! Matko Miłosierdzia, życie, słodyczy i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy wygnańcy, synowie Ewy. Do Ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym łez padole. Przeto więc, Orędowniczko nasza, one Twoje miłosierne oczy ku nam zwróć. A Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twego, po tem wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Marjo! Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko. — 2. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się. Boże, ucieczko nasza i mocy, wejrzyj łaskawie na lud, do Ciebie wołający, i za wstawieniem się chwalebnej i Niepokalanej Panny Bożej Rodzicielki Marji, z błogosławionym Józefem, Jej Oblubieńcem i z błogosławionymi Apostołami Twymi Piotrem i Pawłem i z wszystkimi Świętymi, wysłuchaj miłosiernie i łaskawie modlitwy, które za nawrócenie grzeszników, za

wolność i za podwyższenie świętej Matki Kościoła zanosimy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Święty Michał Archaniele, broń nas w walce, przeciw złości i zasadzkom czarta bądź nam ochroną. Niech mu rozkaże Bóg, pokornie prosimy; a Ty Księżę wojska niebieskiego, mocą Bożą szatana i inne złe duchy, które na zgubę dusz błakają się po świecie, do piekła strącić. Amen.

Najświętsze Serce Jezusa, zmituj się nad nami (3 razy).

Akty strzeliste.

Niech będzie Bóg uwielbiony.

Niech będzie uwielbione Święte Imię Jego.

Niech będzie uwielbiony Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek.

Niech będzie uwielbione Imię Jezusowe.

Niech będzie uwielbione Najświętsze Serce Jezusowe.

Niech będzie uwielbiony Pan Jezus w Najświętszym Sakramencie Ołtarza.

Niech będzie pochwalona Bogarodzica Najświętsza P. Marja.

Niech będzie pochwalone Jej święte i Niepokalane Poczucie.

Niech będzie pochwalone Imię Marji, Dziewicy i Matki.

Niech będzie pochwalony Święty Józef, Jej przeczysty Oblubieniec.

Niech będzie uwielbiony Bóg w Swoich Aniołach i Swoich Świętych.

Modlitwy za Ojca św. i za Kościół św.
(po sumie).

Ojciec nasz, Zdrowaś Marjo i Chwała Ojcu (raz).

- ✚. Spójrzaj, obrońco nasz, Boże. — R. I wejrzyj na twarz pomazańca Twego.
- ✚. Zbaw sługę Twego N... — R. Nadzieję mającego w Tobie.
- ✚. Strzeż go jako żrenicy oka. — R. I nie podawaj go na wolę nieprzyjaciół jego.
- ✚. Poślij Mu pomoc z miejsca Twego świętego. — R. A z Syjonu racz Go bronić.
- ✚. Niechaj nic nie zyska na nim nieprzyjaciół. — R. A syn nieprawości niech mu nie śmie szkodzić.
- ✚. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze. — R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Boże, wszystkich wiernych Pasterzu i Rządco! Spójrzaj miłosiernie na sługę Twego N..., któregoś nad Kościołem Twoim przełożyć raczył; daj Mu, prosimy, słowem i przykładem podwładnym swoim tak przewodniczyć, aby z powierzonym sobie stadem do żywota przyszedł wiecznego. — Przyjmij łaskawie, prosimy Cię, Panie, modlitwy Kościoła Twego, aby po zwalczeniu wszelkich przeciwności i błędów w bezpiecznej służył Ci wolności.

Roztrąć pychę nieprzyjaciół naszych, prosimy Cię, Panie, i poraż ich mocą prawicy Twojej. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwy za Ojczyznę i Prezydenta Rzeczypospolitej (w niedziele po sumie).

- ✚. Zachowaj, Panie, Rzeczpospolitą naszą. — R. Która w Tobie, Boże mój, nadzieję pokłada.

- ✚. Ześlij, Panie, pomoc z przybytku Swego. —
 . Z nieba wysokiego ją wesprzyj.
- ✚. Niech nie bierze nad nią góry nieprzyjaciel. —
 . A duch nieprawości niechaj jej nie szkodzi. —
- ✚. Niech Bóg sprowadzi pokój do domów jej. —
 . I bezpieczeństwo do posiadłości.
- ✚. Panie wysłuchaj modlitwy naszej. — R. A wo-
 łanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.
- ✚. Pan z wami. — R. I z duchem twoim.

M ó d l m y s i ę. Prosimy Cię, Panie, za przy-
 czyną Najśw. Marji Panny, Królowej Polski,
 i wstawiennictwem świętych Patronów naszych,
 ochraniaj Rzeczpospolitą naszą od wszelkich prze-
 ciwności, a gdy całym sercem korzy się przed
 Tobą, zasłoń ją łaskawie od zasadzek nieprzyja-
 cielskich. — Podaj, błagamy Cię, Panie, słudze
 Swemu N., Prezydentowi Rzeczypospolitej prawi-
 niebieskiej pomocy, aby całym sercem Cię szukał,
 a o co godnie prosi, niech wszystko otrzymać
 zdoła. Przez Chrystusa Pana naszego. — R. Amen.

✚. Pom. ~ Boska niech będzie zawsze z nami. —
 R. Amen.

W e z w a n i e D u c h a Ś w i ę t e g o (V e n i S a n c t e).

Przyjdź, Duchu Święty, napełnij serca wier-
 nych Twoich i zapal w nich ogień Twojej miłości.

✚. Spuść Ducha Twojego, a będą stworzone. —
 R. I odnowisz oblicze ziemi.

M ó d l m y s i ę. Boże, któryś serca wiernych
 Twoich światłem Ducha Świętego nauczył, daj
 nam w tymże Duchu Świętym umiłować to, co
 prawe, i weselić się zawsze z Jego pociechy.
 Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Akty pobożne.

Akt wiary. Wierzę w Ciebie, Boże żywy, —
W Trójcy jedyny, prawdziwy; — Wierzę, coś
objawił Boże; — Twe słowo mylić nie może.

Akt nadziei. Ufam Tobie, boś Ty wierny, —
Wszechmocny i miłosierny; — Dasz mi grzechów
odpuszczenie, — Łaskę i wieczne zbawienie.

Akt miłości. Boże, choć Cię nie pojmuję, —
Jednak nad wszystko miłuję, — Nad wszystko,
co jest stworzone, — Boś Ty dobro nieskoń-
czone. = A jako samego siebie, — Wszystkich
miłuję dla Ciebie. — Tym, co czynią mi przy-
krości, — Odpuszczam dla Twojej miłości.

Akt żalu. Ach, żałuję za me złości, — Jedynie
dla Twojej miłości. — Bądź miłościw mnie grzesz-
nemu, — Całem sercem skruszonemu.

Dobra intencja. Myśli, słowa, sprawy moje, —
Poświęcam na chwałę Twoją.

Daj nam łaskę, przebaczenie, — Duszom zmar-
łych odpocznienie.

Wezwania. O Marjo, strzeż serca mego; —
O Jezuu, nie wychodź z niego; — Póki mi tchu
życia stanie, — Nie opuść mnie, Jezuu, Panie. —
O Józefie, ratuj nas, — W życiu, w śmierci,
w każdy czas.

Aniele Boży, Strózu mój, — Ty zawsze przy
mnie stój! — Rano, wieczór, we dnie, w nocy, —
Bądź mi zawsze ku pomocy! — Strzeż duszy
i ciała mego, — Zaprowadź do żywota wieczne-
go. — Amen.

Sakrament Pokuty św. (Spowiedź św.)

Modlitwa przed rachunkiem sumienia. Przyjdź Duchu święty i oświeć mój rozum, abym poznał złość grzechów moich. Wspomóż pamięć moją, abym sobie grzechy dobrze przypomniał(a), i wzrusz serce moje, abym szczerze za nie żałował(a) i prawdziwie się z nich poprawił(a). — Najświętsza Marjo Panno, Matko moja, święty Aniele Stróżu mój i ty święty mój Patronie, przyczynicie się za mną, abym spowiedź dobrze odprawił(a) i otrzymał(a) odpuszczenie grzechów. Amen.

Teraz zapytaj siebie: 1. Kiedy byłem ostatnim razem do spowiedzi? — 2. Czy nie zatałem grzechu ciężkiego? — 3. Czy wtedy szczerze żałowałem za grzechy i czy postanowiłem więcej ich nie popełniać? — 4. Czy wypełniłem dokładnie nadaną pokutę? — 5. Czy wedle możliwości wynagrodziłem szkodę wyrządzoną bliźniemu?

Następnie przypomnij sobie grzechy, a w tym celu:

1. Przejdź w myśli dziesięcioro przykazań Boskich, pięć przykazań kościelnych i równocześnie z całą ścisłością pytaj siebie, czyś nie zgrzeszył myślą i pożądaniem, mową i uczynkiem lub opuszczeniem.

2. Zastanów się, czyś nie stał się winnym jakiegoś grzechu cudzego i czyś wypełniał obowiązki stanu.

3. Jeżeli sumienie wyrzuca ci *grzechy ciężkie*, to przypomnij sobie także ich *liczbę* i te *okoliczności, które zmieniają rodzaj grzechu*. Jeżeli nie potrafisz określić dokładnie liczby, to zastanów się, ile razy popełniałeś grzech ciężki na dzień, lub na tydzień, lub na miesiąc.

Akt skruchy przed spowiedzią. O Boże, kocham Cię nadewszystko, bo jesteś nieskończenie dobry i doskonały. Z miłości ku Tobie żałuję za wszystkie grzechy moje. Brzydzę się nimi, potępiam je i postanawiam przy pomocy łaski Twojej nigdy Cię już nie obrażać. Wspieraj mnie Swą mocą, abym strzegł przykazań Twoich i wytrwał w dobrem aż do śmierci. Amen.

Teraz zmów *Spowiedź powszechną* i przystąpiwszy do konfesjonału, odpraw spowiedź, która winna być *zupelna i szczerą*.

Modlitwa po Spowiedzi. Boże i Ojczy mój! Jak wielka jest dobroć Twoja! Dla nieskończonych zasług Pana Jezusa przez usta kapłana, zastępcy Twego, odpuściłeś mi grzechy. Mam więc tę mocną nadzieję, że znowu jestem miłym Tobie dzieckiem. Cześć, chwała i dziękczynienie niech Ci będzie, Ojczy miłosierdzia, za tę wielką niezastępowaną łaskę, o której nigdy nie zapomnę i dlatego pilnie grzechów strzec się będę, abym nigdy do nich nie powrócił(a). Pobłogosław, Ojczy niebieski, mojemu postanowieniu i dodaj siły do wiernego zachowania go aż do śmierci. Błagam Cię o to przez Krew Pana Jezusa, która za mnie na krzyżu płynęła i dla zasług Najświętszej Panny Marji i wszystkich Świętych. Amen.

Najświętszy Sakrament Ołtarza.

(Komunja święta).

Akty przed Komunją św. Panie, Jezu Chryste, Boże i Zbawicielu mój! wierzę mocno, iż w Przenajświętszym Sakramencie, który przyjąć mam, jest prawdziwe Ciało, Krew, Dusza i Bóstwo Twoje, pod przymiotami chleba. — Kłaniam się Tobie, jako najwyższemu Panu mojemu i jako Stwórcę mojego całym sercem wyznaję i czczę. Dziękuję Ci, o Boże mój, za wszystkie dobrodziejstwa Twoje, a osobliwie za ustanowienie tego Najświętszego Sakramentu, za co niech Cię wszyscy Święci i stworzenia Twoje chwala i błogosławią na wieki. — Mam nadzieję w dobroci i miłosier-

dziękuję Ci, Boże mój, że dawszy mi Siebie Samego, dasz mi też odpuszczenie wszystkich grzechów moich, łaskę Twoją i wiekuistą chwałę, o którą Cię przez zasługi Twoje, Mękę, Krew i śmierć Twoją, jak najpokorniej upraszam. — Miłuję Cię, o Boże mój, z całego serca i z całej duszy mojej. Żałuję, że Cię Boga mego, nieskończoną Dobroć, obraziłem(a). Brzydzę się wszystkimi grzechami moimi. Mam stateczną wolę już się do nich nie wracać, za pomocą łaski Twojej świętej, o którą Cię pokornie proszę. Wyznam, o Boże mój, niegodność moją, dlatego ze skruszonym sercem wdycham do Ciebie, Pana i Boga mego: *Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu(ej)*. Niech będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament teraz i na wieki wieków. Amen.

Na *Miseratur*: Niech się zlituje nade mną, Pan Bóg Wszehmogący, niech mi odpuści grzechy i doprowadzi mnie do żywota wiecznego.

Na *Ecce Agnus*: Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata. — *3 razy*: Panie, nie jestem godzien(na), abyś wszedł do przybytku serca mego, ale tylko rzeknij słowo, a zbawiona będzie dusza moja.

Ciało Pana naszego, Jezusa Chrystusa, niechaj strzeże duszy mojej na żywot wieczny. Amen.

Akty po Komunii św. Wierzę, o Boże mój, żeś Ty sam, któryś dla mnie na krzyżu umarł, który w niebie z Ojcem i Duchem Świętym królujesz, jesteś teraz prawdziwie i istotnie w sercu mojem przytomny.

Kłaniam się Tobie, jako Panu i Bogu mojemu. Ofiaruję Ci, na dziękczynienie za tak wielkie dobrodziejstwo Twoje, siebie całego i cokolwiek dobrego od początku świata stało się i aż do skończenia dzieła się będzie.

Miłuję Cię z całego serca mego, a miłować Cię aż do śmierci i przez całą wieczność pragnę. Oddaję się na wolę Twoją z ciałem i duszą moją. Niech się ze mną wszystko stanie, podług najświętszej woli Twojej. Tu mnie, Panie, siecz, tu mnie karz, tu mnie pal, tu nie przepuszczaj, byleś od świętej miłości Twojej nie oddalał mnie i przepuścił mi na wieki. Który żyjesz i królujesz z Ojcem i Duchem Św. na wieki wieków. Amen.

Modlitwa do Pana Jezusa Ukrzyżowanego.

Oto ja, o dobry i najśłodszy Jezu, upadam na kolana przed obliczem Twojem, a w największej żarliwości ducha, proszę Cię i zaklinam, abyś najżywsze uczucia wiary, nadziei i miłości wpoił w serce moje, tudzież prawdziwą pokutę za grzechy moje i najszczerzą a silną chęć poprawy udzielić mi raczył, gdy z wielkiem wzruszeniem i boleścią duszy mojej Twoje pięć ran rozpamiętywam i myślą w nich się zatapiam, mając to przed oczyma, co już mówił Dawid Prorok o Tobie, o dobry Jezu: „Przebodli ręce moje i nogi moje, i policzyli wszystkie kości moje”. (Ps. 21) Amen.

Odpust zupełny. — *Warunki:* Trzeba odmówić klęcząco przed wizerunkiem Pana Jezusa Ukrzyżowanego i pomodlić się na intencję Ojca św. np. *5 Ojcze nasz* i *5 Zdrowaś Marjo*.

Modlitwa św. Ignacego.

Duszo Chrystusowa, poświęć mnie. * Ciało Chrystusowe, zachowaj mnie. * Krwi Chrystusowa, napój mnie. * Wodo, z boku Chrystusowego, obmyj mnie. * Męko Chrystusowa, wzmocnij

innie. * O dobry Jezu, wysłuchaj mnie. * W ranach Twoich ukryj mnie. * Nie dopuść oddalić się od Ciebie. * Od nieprzyjaciela dusznego broń mnie. * W godzinę śmierci wezwij mnie. * I każ mi przyjść do Siebie, * Żebym z Świętymi Twymi chwalił(a) Cię * Na wieki wieków. Amen. (O d p u s t).

Modlitwa św. Bernarda (*Memorare*).

Ucieczko grzesznych, módl się za nami. — *Zdrowaś Marjo*. — O Marjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.

Pamiętaj, o najdobrotliwsza Panno Marjo, że od wieków nie słyszano, aby, kto, uciekając się do Ciebie, Twojej pomocy wzywając, Ciebie o przyczynę prosząc, miał być od Ciebie opuszczony. Tą nadzieją ożywiony(a), uciekam się do Ciebie, o Marjo, Panno nad pannami i Matko Jezusa Chrystusa! Przystępuję do Ciebie, biegnę do Ciebie, staję przed Tobą, jako grzeszny człowiek, drżąc i wzdychając. O Pani świata, racz nie gardzić mojami prośbami; o Matko Słowa Przedwiecznego, racz wysłuchać mnie nędznego(a), który(a) do Ciebie z tego padołu płaczu o pomoc wołam. Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach, teraz i zawsze, a osobliwie w godzinę śmierci, o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Marjo. Amen.

Przez Twoje święte Panieństwo i Niepokalane Poczęcie, o Najczystsza Panno Marjo, oczyść serce, ciało i duszę moją. Amen.

Hymny.

[535] 1. Hymn narodowy.

1. Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki —
 Otaczał blaskiem potęgi i chwały, — Coś Ją za-
 słaśniał tarczą Swej opieki — Od nieszczęść, które
 przygnębić Ją miały: = Przed Twe ołtarze zano-
 sim błaganie: Ojczyznę wolną pobłogos-
 ław Panie!

2. Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem, —
 Wspierał walczących za najświętszą sprawę, —
 I chcąc świat cały mieć ich męstwa świadkiem, —
 W nieszczęściach samych pomnażał Jej sławę. =
 Przed Twe ołtarze i t. d.

3. Wróc nowej Polsce świetność starożytną, —
 Użyźniaj pola, spustoszone łany, — Niech szczę-
 ście, pokój na nowo zakwitną, — Przestań nas
 karać, Boże zagniewany, = Przed Twe ołtarze
 i t. d.

4. Jedno Twe słowo, ziemskich władców
 Panie, — Z prochów nas znowu podnieść było
 zdolne; — A gdy zasłużym na Twe ukaranie, —
 Obróć nas w prochy, ale prochy wolne. =
 Przed Twe ołtarze i t. d.

[536] 2. Hymn Stowarzyszeń i Związków
 katolickich.

1. My chcemy Boga, Panno święta! — O, usłysz
 naszych wołań głos! — Miłości Boskiej dźwigać
 pęta, — To nasza chluba, to nasz los. — Błogo-
 sław, słodka Pani! — Błogosław wszelki stan! —
 [: My chcemy Boga, my poddani! — On naszym
 Królem, On nasz Pan!:]

2. My chcemy Boga w rodzin kole, — W troskach rodziców, w dziełek snach; — My chcemy Boga w książce, w szkole, — W godzinach wytchnień, w pracy dniach. — Błogosław itd.

3. My chcemy Boga w wojsku, w sądzie, — W rozkazach królów, w księgach praw; — W służbie na morzu i na lądzie, — Spraw to, Maryjo! spraw, o spraw! — Błogosław i t. d.

4. My chcemy Boga w wszelkim stanie, — Boga niech wielbi: szlachta, lud, — Pan, czy robotnik, czy mieszczanie, — Bogu niech niosą życia trud. — Błogosław itd.

5. My chcemy Boga w naszym kraju — Wśród starodawnych polskich strzech, — W polskim języku i zwyczaju, — Niech Boga wielbi chrobry Lech. — Błogosław itd.

6. My chcemy Boga w każdej chwili, — I dziś i jutro, w szczęściu, w łzach; — Czy nam się pociech niebo schyli, — Czy w gruzach legnie szczęścia gmach. — Błogosław itd.

7. My chcemy Boga! Jego prawo — Niech będzie naszych czynów tchem! — Byśmy umieli chętnie, zwawo: — Obierać dobre, gardzić złem! — Błogosław itd.

3. Hymn misyjny ku czci Chrystusa Króla.

1. Narodów Zbawco, Chryste Królu! — Rodzinę ludów podbić racz. — Oswobodź je z ciemności bólów, — Tęskniących serc wysłuchaj płacz! = Niech szatan więcej nie uciska — Miljarda nieśmiertelnych dusz. = Dziś jego złość złowrogo błyska: — Zwiastunka nowych walk i burz —

Światłością ludom wszędź, — Królu nasz Chryste! — Wiary im dobro daj, — Dobro wieczyste.

2. Chryste Królu, Synu Boży! — Z niewoli czarta Zbawco nasz, — Którego władza piekło trwoży, — Który potrzeby ludów znasz: = Owczarni jednej otwórz wrota, — Twej władzy berłem ludy zbierz, — I prowadź je do wrót żywota — I wiekuistem szczęściem ciesz, — Światłością ludom i t. d.

[538] 4. Pieśń Stowarzyszenia św. Dzieciństwa P. Jezusa.

1. Do Ciebie, Jezu, dzieci rzucone na śmierć niechybną wznoszą swój głos. — Przez własne matki są opuszczone; niechaj Cię wzruszy ich srogi los. — Święta Dziecino, Ty racz je zbawić, w łasce chrztu święty spuść na nie zdrój, — Z Anioły będą zań błogosławić Ciebie i żywot dziecięcy Twój.

2. Pośród miast, ulic słychać ich łkanie, lecz głuchy na nie okrutny lud; — Ty więc je usłysz i podnieś, Panie; nad nimi okaż miłości cud. — Święta Dziecino i t. d.

3. Przez Serce Twoje, które, o Panie, Matkę Twą dało za matkę nam, — Okaż nad nimi Twe zmiłowanie i tym sierotom bądź Ojcem sam. — Święta Dziecino i t. d.



DODATEK.

1. Pastorałki i kolędy.

(Większość z nich nie nadaje się do kościoła).

[539]

1.

1. Anielski chór pasterzom ogłasza zbawienie. — Zwiastując im Boskiego słowa wypełnienie: = Że w szopie z czystej Panny nasz Zbawca się narodził, — By nas, dziedziców nieba z więzów oswobodził.

2. W niedoli i ubóstwie Pan nieba przychodzi, — On tem cierpieniem nędzy nam wszystko osłodzi. = Jak leżąc płacze w żłóbku, tak i na krzyżu skona, — Miłości cudem odkupienia On dokona

3. Więc nućcie wdzięczne pienia Dzieciątku, pasterze, — I nieście wasze dary w uprzejmej ofierze, = Z uśmiechem przyjmie miłym. On z nocnych nas ciemności — Wywiedzie na dzień jasny w niebios kraj światłości.

4. Da żywot łaski wiernym, da błogosławieństwo, — Wysługą męki zniesie grzechowe przekleństwo, = Na to się teraz zniżył do tak błahego żłobu, — By nas od śmierci zbawił i podwyższył z grobu.

[540]

2.

1. Bracia, patrzcie jeno, jak niebo goreje! — Znać, że coś dziwnego w Betlejem się dzieje. = Rzućmy budy, warty, stada, — Niechaj niemi Pan Bóg włada, — A my do Betlejem.

2. Patrzcie, jak tam gwiazda światłem swoim miga: — Pewnie do uczczenia Pana swego

ściga. = Krokiem śmiałym i wesołym śpieszmy i uderzmy czołem — Przed Panem w Betlejem.

3. Wszakże powiedziałem, że cuda ujrzemy: — Dziecię Boga świata, w żłobie zobaczymy. = Patrzcie, jak biednie okryte w żłobie Panię znakomite — W szopie przy Betlejem.

4. Jak prorok powiedział: Panna zrodzi syna, — Dla ludu całego szczęśliwa nowina: — Nam zaś radość w tej tu chwili, gdyśmy Pana zobaczyli — W szopie przy Betlejem.

5. Betlejem, miasteczko w Juda, sławnem będzie. — Pamiętnem się stanie w tym kraju i wszędzie; = Ucieszmy się więc, ziomkowie, Pana tegoż już uczniowie, — W szopie przy Betlejem.

6. Obchodząc pamiątkę odwiedzin pasterzy, — Każdy czciciel Boga, co w Chrystusa wierzy, = Niech się cieszy i raduje, że Zbawcę swego znajduje — W szopie przy Betlejem.

[541]

3.

1. Cóż to proszę za nowina? — Narodził się Bóg-Dziecina, — Narodził się Bóg-Dziecina. — Niesłychanać to nowina! = Niewidomy Bóg-Dziecina. — Niesłychanać to nowina! — Narodził się Bóg-Dziecina, — Narodził się Bóg Dziecina.

2. Chociaż Panem wiecznej chwały, — Rodzi się w stajence małej; — Niesłychanać to nowina: — Porodziła Panna Syna. — W niebie Mu śpiewają „Święty“! — A On drży między bydłętą: — Niesłychanać to nowina! — Drży na ziemi Bóg-Dziecina.

3. Stworzył niebo wraz z gwiazdami, — Słońce, księżyc z obłokami; — Niesłychanać to no-

wina! — Pan ubogi, Bóg-Dziecina. = Opuścił niebieskie trony, — A zstąpił w te ziemskie strony: — Niesłychanać to nowina! — Król jest nagi, Bóg-Dziecina.

[542]

4.

1. Hej! w dzień Narodzenia Syna Jedynego — Ojca Przedwiecznego, Boga prawdziwego, = Wesoło śpiewajmy, chwałę Bogu dajmy, — He kolęda, kolęda!

2. Panna porodziła niebieskie Dzieciątko, — W żłobie położyła małe Pacholątko: = Pasterze śpiewają, na multankach grają, — Hej kolęda, kolęda!

3. Skoro pastuszkowie o tem usłyszeli, — Zaraz do Betlejem czempredzej bieżeli, = Witając Dzieciątko, małe pacholątko, — Hej kolęda, kolęda!

[543]

5.

1. Jezus malusienki, leży nagusienki. — Płacze z zimna, nie dała Mu matula sukienki.

2. Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła, — W który Dziecię uwinąwszy, siankiem Je okryła.

3. Nie ma kolebeczki, ani poduszcзки, — We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.

4. Dziecina się kwili, Matusienka lili, — W nóżki zimno, żłódek twardy, stajenka się chyli.

5. Matusia truchleje, serdeczne łyzy leje: — „O mój Synu! wola Twoja, nie moja się dzieje.

6. Przestań płakać, proszę, bo żalu nie zniosę, — Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę“.

7. Pokłon oddawajmy, Bogiem Je wyznajmy, — To Dzieciątko ubożuchne ludziom ogłaszajmy.

8. Niech Je wszyscy znają, serdecznie kochają, — Za tak wielkie ponizenie chwałę Mu oddają.

9. O najwyższy Panie! waleczny Hetmanie!
— Zwyciężonyś, mając rączki miłością związane!

10. Leżysz na tem sianie, Królu nieba, ziemi, — Jak baranek na zabicie za moje zbawienie.

11. Pójdź do serca mego, Tobie otwartego, — Przysposób je do mieszkania i wczasu Swojego.

12. Albo mi daj Swoje, wyrzuciwszy moje, — Tak będziesz miał godny pałac na mieszkanie Twoje.

[544]

6.

1. Królu anielski, Panie niebieski, — Tyś jest wonny kwiat. — Jezu miły, Synu Marji — Racz nas wysłuchać.

2. W pieluszkach leżysz, w niebiosach rządysz, — Tyś jest wonny kwiat i t. d.

3. Jezusie słodki, w smutku ucieszny, — Tyś jest i t. d.

4. Jezu kochany, wszystek rumiany, — Tyś jest i t. d.

5. Już nas domieści w wiecznej radości, — Tyś jest i t. d.

[545]

7.

1. Lulajże, Jezuniu, moja perełko, — Lulaj, ulubione me pieścidełko = Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj! — A Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

2. Zamknijże znużone płaczem powieczki, — Utulże zemdlone łkaniem wardzeczki. — Lulajże...

3. Lulajże, piękniuchny nasz Aniołeczku, — Lulajże, wdzięczniuchny świata Kwiateczku. = Lulajże...

4. Lulajże, różyczko najozdobniejsza, — Lulajże, Lilijko najprzyjemniejsza. = Lulajże...

5. Lulajże, przyjemna oczom Gwiazdeczko, — Lulaj najśliczniejsze świata Słoneczko. = Lulajże...

6. My z Tobą tam w niebie spocząć pragniemy, — Ciebie tu na ziemi kochać będziemy, = Lulajże...

[546]

8.

1. Niechaj będzie pochwalony Bóg, w Betlejem narodzony, — Który z nieba zszedł na ziemię, by odkupić ludzkie plemię. = Dziecię Jezus zeszło z nieba, by łaknącym podać chleba, — By cierpiącym życie słodzić, by ze Stwórcą świat pogodzić.

2. Światło zeszło wśród ciemności, więc Anieli z wysokości — Chwałę Bogu wyśpiewują, pokój ludziom oznajmują, = Dziecię Zbawcą ogłaszają, doń pospieszyć zapraszają, — Boską cześć nie dają sami: z pastuszkami, z bydłętami.

3. Gwiazda świeci przy Dziecinie, od jej blasku ciemność ginie, — Więc Królowie z pogan rodu, śpieszą do Niej z darem wschodu; = Zato Bóg ich rozwesela, światło wiary im udziela — Tak, że dzisiaj w Świętych gronie chwałą Boga na Syjonie.

[547]

9.

1. O gwiazdo Betlejemska, zaświeć na niebie mem: — Tak szukam Cię wśród nocy, tęsknię za światłem Twem. — Zaprowadź do stajenki, leży tam Boży Syn, — Bóg-Człowiek z Panny świętej, dany na okup win.

2. O niemasz Go już w szopce, niemasz Go w żłóbku tam! — Więc gdzie pójdziemy, Chryste?

gdzie się ukryłeś nam? = Pójdziemy przed ołtarze wzniecić miłości żar — I hołd Ci niski oddać: to jest nasz wszystek dar.

3. Ja nie wiem, o mój Panie, któryś miał w złości tron, Czy dusza moja biedna, miłsza Ci jest niż on. = Ulituj się nade mną, błagać Cię kornie śmiem, — Gdys stajnią nie pogardził, nie gardź i sercem mem.

[548]

10.

1. O mili królowie, skądżeście tu przyszli? — O, z dalekich krain my za gwiazdą wyszli. — By zobaczyć maleńkiego Jezusa narodzonego — Tu w stajence biednej, tu w stajence biednej.

2. Dary niesiem Jemu, by Mu dać z ochotą — Mirę i Kadzidło, także i to złoto: = By Dziecina się cieszyła i nas pobłogosławiła — Tu w stajence biednej, tu w stajence biednej.

[549]

11.

1. Płacze Jezus mały, rzewnie płacze, kwili; — On przychodzi na świat w takiej mroźnej chwili. = Więcej jemu o to chodzi, — Jak grzeszników oswobodzi. — Nie płacz, Jezuniu!

2. Więc cóż z tą Dzieciną, zesłaną tu z nieba, — Czynić nam wypadnie, jak Ją koić trzeba? — Najpierw pokłon, cześć oddajmy, = Potem wdzięcznie zaśpiewajmy! — Nie płacz, Jezuniu!

3. My ci przyrzekamy, że się poprawimy, — Że do Ciebie duszą, sercem powrócimy. — Grzechu złego się zrzekamy, = Ciebie tylko ukochamy. — Nie płacz, Jezuniu!

[550]

12.

1. Powiedźcie, pasterze mili, gdzieście pod ten czas chodzili? — Do Betlejem sławnego, witać narodzonego — Z Panny czystej Mesyjasza; skąd pociecha rośnie nasza, — Ubogich pastuszków na ziemi, gdy Boga na oko widzimy.

2. I mybyśmy tam bieżeli, gdybyśmy drogę wiedzieli. — Idźcie, pokażemy wam, tylko chciejcie wierzyć nam. — Do Betlejem prosto biecście, ale czyste serca nieście, — Bo ten Pan czysty Sam szanuje, takowych sług nowych przyjmuje.

3. A poczemże Go poznamy, gdyż żadnych znaków nie mamy? — W szopie leży powity; wół z osłem pracowity — Parą swoją Nań chuchają, Dzieciąteczko zagrzewają, — Jezusa Chrystusa małego, poznali Stwórcę w Niem swojego.

4. A cóż Mu podarujemy Dziecięciu, gdy Je znajdziemy? — Ono Panem wszystkiego, a chce serca naszego. — Z chęcią Mu je darujemy, o łaskę prosić będziemy, — Nędznicy, grzesznicy na ziemi, my, którzy zbawienia pragniemy.

[551]

13.

1. Pospieszcie, pastuszki, z piosneczki, — Pośpieszcie, pastuszki! — Pośpieszcie, pastuszki, do stajeneczki! — Pośpieszcie, pastuszki. = Zaśpiewajcie Dzieciątkowi, zaśpiewajcie Jezusowi! — Zaśpiewajcie Dzieciątkowi. Zaśpiewajcie Jezusowi! Zjawionemu na niskości: Chwała, chwała na wysokości! — Zaśpiewajcie ...

[552]

14.

1. Przystąpmy do szopy, uściskajmy stopy Jezusa maleńkiego, — Który Swoje bóstwo wydał na ubóstwo dla zbawienia naszego. — Zawi-

taj, Zbawco narodzony z przeczystej Paniенki! —
[: Gdzież berło, gdzie Twoje korony :], Jezu ma-
lusienki.

2. Ten, co wszechświat dzierży, w żłobie
dzisiaj leży, ludzkiej pomocy czeka. — Jezus Bóg,
wcielony, w żłobie wyniszczony dla zbawienia
człowieka, — O Boże, bądźże pochwalony za
Twe narodzenie! = [: Racz zbawić ludzki ród
zgubiony , daj duszy zbawienie.

[553]

15.

1. Przy onej górze świecą się zorze, = Paster-
rze się uwijają — I na multaneczkach grają. —
Nie wiem dlaczego, nie wiem dlaczego.

2. Przybądźmy do nich, poznamy po nich, =
Czyli nie wiedzą o Panie, — A kędy jest święte
stanie — Narodzonego.

3. Graj, pasterzu, graj, Bóg Ci pomagaj! —
Powiedz która tu Gospoda, — Słodkiego grona
jagoda — Syna powiła?

4. Wszak zapłacimy i odwdzięczymy: = Ukaż
nam, gdzie ta Pociecha, — Która nigdy nie zna
grzecha, — W świat się zjawiała?

5. Płacić nie trzeba, bo ten Pan z nieba =
Zapłaci to On nam dobrze, — Szafuje ten Szafarz
szczodrze, — Kogo miłuje.

6. Pójdźmyż do Niego malusieńkiego! =
Wiem, że On nas z chęcią przyjmie — I wesoło
nas obejmie; — Serce me czuje.

7. Zwyczaj jest stary przynosić dary, =
Przywitać Gościa nowego, — W otchłaniach po-
żądanego; — Mamy wonności.

8. Weźmie je wdzięcznie, pójdźmyż bezpiec-
nie: = Niechaj odbiera królewskie, — Jakie to
plemię niebieskie, — Nasze skłonności.

[554]

16.

1. Serce, duszo stój! — Idzie Jezus mój! — Jezus z nieba sam. = Jako biedne dziecko, — Jawi się na świecie, — Jednak to Bóg sam.

2. Słodki Jezu nasz, — Ty co dusze znasz, — Czytaj, czytaj w nich. = Bardzo tam ubogo, — Lecz miłości mnogo — W sercach dzieciąt Twych.

3. O, Ty lejesz łzy, — Zapłaczmyż i my, — O, bo smutno tak = Widzieć płaczącego — Jezusa Naszego, : — Naszych serc Mu brak.

4. Nie płacz, Jezu, nie! — My kochamy Cię — Z całej duszy sił. — Spocznij tu bezpiecznie, W sercach naszych wiecznie — Tyś najpierwszy był.

5. Cóż, Jezuniu, cóż? — Ty nie płaczesz już? — Boże, chwała Ci! = Że się serduszkami — I naszymi łzami — Utuliłeś już.

[555]

17.

1. Śliczna Panienska Jezusa zrodziła, — W stajni powiwszy, siankiem Go okryła! = O siano, siano, siano jak lilija. — Na którym kładzie Jezusa Maryja.

2. Czemuż litości nie masz, Panno droga, — Żeś w liche siano uwinęła Boga: = O siano, siano, siano kwiecie drogi, — Gdy się na Tobie kładzie Bóg ubogi.

3. Dziwna na świecie stała się odmiana, — Że Nazareński kwiat wrzucon do siana: = O siano, siano, co ci się zdarzyło, — Że będąc sianem, w kwiat-eś się zmieniło?

4. Lecz to dziwniejsza, że Pan ogniem bywszy, — W siano się ukrył, siana nie spaliwszy; = O siano, siano, czemu nie gorejesz. — Czemu przynajmniej Pana nie zagrzejesz?

5. Już to nie w cierniu ten kwiat lilijowy, —
Lecz z siana wyrósł przez grzech Adamowy: =
O siano, siano, o błogosławione, — Na którym
Jezus-Dziecię jest złożone.

6. Szczęśliwa łąko, któraś temu sianu —
Stać się kazała na podściółkę Panu: = O siano,
siano, wszystek kwiat różany — Przechodzisz
dzisiaj, narcyz, tulipany.

7. Szczęśliwe ręce te zaprawdę były, — Co
dla Jezusa to siano kosiły: = O siano, siano,
godneżeśto było, — By się na Tobie, Bóstwo
położyło.

8. Przeklął był ludzkie Bóg dla drzewa ple-
mię, — Leżąc na sianie, dziś pojednał ziemię: =
O siano, siano, gdy piastujesz Boga, — Nam się
przez Ciebie w niebie ściele droga.

[556]

18.

1. W dzień Bożego Narodzenia — Radość wszyst-
kiego stworzenia: = Aniołowie się radują — Je-
zusowi wyśpiewują.

2. Niesłychana to nowina, — Panna poro-
dziła Syna, = Syna Jednorodzonego — Boga Ojca
niebieskiego.

3. Porodziwszy Go, powiła — I w żłóbeczku
położyła, — Wół i osioł się kłaniają — I Dzie-
ciątko ogrzewają.

4. To Anieli oznajmują, — Do Betlejem po-
kazują, = Gdzie narodził się zbawiciel, — Wsze-
go świata Odkupiciel.

5. Naradzili się pasterze, — Zawołali razem
szczerze: — Pójdźmy prędko, nie mieszkaймо, —
To Dzieciątko oglądajmy.

6. Sami potem nie wiedzieli, — Co z radości
czynić mieli, = Więc Dzieciątku się kłaniają, —
Podarunki oddawają.

7. Chwała Bogu niechaj będzie — W niebie
i na ziemi, wszędzie. = Z Aniołami się radujmy, —
Jezusowi wyśpiewujmy.

[557]

19.

1. W Narodzenie Pana — Jest kolęda dana; —
Tedy się radujmy, — Wszyscy wyśpiewujmy: —
Gloria, gloria, in excelsis Deo!

2. W niebie dziś Anieli — Cieszą się weseli; —
Tedy...

3. Niosą dar pasterze, — Bóg go chętnie
bierze: — Tedy...

4. Mędracy pełni wiary — Kładą zacne dary. —
Tedy...

5. I Matuchnie Pana — Jest kolęda dana; —
Tedy...

6. Dziś kolęda z nieba — Przyszła jakiej
trzeba; — Tedy...

7. Bo zgładzona wina — Przez Bożego Syna; —
Tedy...

8. Sercem i darami — Uczcić gościa mamy; —
Tedy...

9. Gdy przy Tobie stajem — Ziemia jest nam
rajem; — Tedy...

10. Miłujących Ciebie — Kochasz tu i w nie-
bie; — Tedy...

[558]

20.

1. Wpuście, aniołkowie, lud z daleka, hen. —
Serca, szaty u nas białe jako len. = W chmurki
skryjcie się podniebne, — Nas chce widzieć Dzie-
cie biedne, — Bóg wasz i nasz.

2. Pastuszkowie judzey, wróćcie do swych chat! — Obcy tłum się ciśnie (jak widzicie z szat), = Skończcie śpiewy, granie swoje, — Bóg oceni wasze znoje. — Czas spocząć wam.

3. Wszystkich was zastąpię, wszak to żaden trud, — Teraz my zagramy, śpiewny polski lud, = Potrafimy wszyscy przecie — Pełnić tu, jak nikt na świecie, — Przed Bogiem straż.

4. Jezu! Stoim ciżbą jako jeden mąż: — Chcemy bić pokłony, ślicznie śpiewać wciąż, = Serca dajem Ci od siebie: — Racz to wszystko złożyć w niebie — Na wieczny skarb.

II. Teksty pieśni, których melodie pominięto w „Śpiewniku“.

[559]

1.

1. Dobranoc Ci, Pani świata, — Pani nasza święta, — Tyś w łaskę Stwórcy bogata, — Bez zmazy poczęta, — Dobranoc Ci, Panno Święta, — Bez zmazy grzechu poczęta, — Dobra noc! — Dobranoc wonna lilija, Niepokalana Maryja, — Dobranoc, dobranoc!

2. U stóp ołtarza Twojego, — Matko, cześć składamy, — Nie odrzuć głosu naszego, — Z pokorą błagamy. — Dobranoc...

3. Tyś cnót zostawiła wzory, — Tyś naszym przykładem, — Naucz nas Twojej pokory — Postępować śladem. — Dobranoc...

4. Przed Tobą schylamy czoła, — Boś Ty jest wybrana, — I przez Bożego Anioła — Matką zwiastowana. — Dobra noc...

5. Tyś dowodem Bożych cudów, — Cześć Tobie i chwała! — Boś Ty Matką Zbawcy ludów. — W czystości została. — Dobranoc...

6. Wskaż nam drogę do zbawienia, — Pani nasza święta, — Otwórz nam niebios sklepienia. — Matko wniebowzięta. — Dobranoc...

[560]

2.

Duchu Boże Najświętzy! — Spuść nam jak najgorętszy — [:Promień Twojej światłości:] = Przybądź, przybądź, Ojczyźnie ubogich, — I udziel nam darów Twych drogich! — [:Przyjdź serdeczna:] Miłości!

[561]

3.

1. Matko, pełna łaski, racz nas bronić w każdy czas! — Matko zdobna w blaski, dzisiaj racz wysłuchać nas! — Prowadź grzeszną duszę przed Wiecznego Ojca tron, — Oddal mąk katusze, łask wyjednaj hojny plon. = Użycz nam pociechy, Ojczyźnie, Ty, coś Łaską Sam, — Przebacz zmarłym grzechy, do niebieskich przyjm ich bram.

[562]

4.

1. Najświętsza Panno, w której łonie zamieszkać raczył Bóg, — W niebiosach teraz Tyś na tronie, świat cały u Twych nóg. = O przyjmij od nas, wszechwładna Pani, — Przyjmij, co Tobie niesiemy w dani.

2. My bardzo biedni na tej ziemi, ale niesiemy Ci — Skarb, co Ty sama ze Świętymi, i całe niebo czci; = Serce Jezusa, Twojego Syna! — Przyjm od nas, Matko, Matko jedyna.

3. Serce to naszą jest własnością, Zbawiciel nam je dał, — Gdy rozpalony Swą miłością nam się pokarmem stał. = Gdy Ci niesiemy to Serce Pana, — Wesel się Matko Niepokalana.

4. A za tak wielki skarb Ci dany, o Matko, odpłać nam! — Wpuść nas do Boskiej Serca Rany, wpuść nas na wieki tam, = Gdyż tylko Twoja przyczyna może — Wprowadzić grzesznych w to Serce Boże.

[563]

5.

1. O jak są miłe Twe przybytki, Panie, — O jakże dusza w nich weseli się, — Że wśród nas biednych Tyś wybrał mieszkanie, — Że oko wiary tu odsłania Cię. — Tu w Sercu Twojem otwarty źródło: — Rana bezdenna miłości Twej. — Z tej Boskiej Rany, o Jezu mój, — W mą biedną duszę Twą miłość wlej.

2. Tu Cię znajdując, serce drży z radości, — Niebo na ziemi wierna dusza ma, — W tęsknem wygnaniu źródło Bożej słodkości, — Gdzie niknie orycz i boleści łza. — Tu, w Sercu...

3. O dobry Jezu, w ciszy domu Swego — Rzucasz Twym sługom taki błogi cień, — Że nad tysiące lat szczęścia ziemskiego — Przy Twym ołtarzu lepszy jeden dzień! — Tu, w Sercu...

4. Błagamy Ciebie przez Serce Przekzyste, — Gdzieś Twej Miłości tron najpierwszy miał, — Wiedź nas w przybytki Swoje wiekuiste — Byś nam Swą miłość już na wieki dał. — Tu w Sercu...

[564]

6.

1. O Maryjo, czemu biegiesz w niebo? — Z jaką śpieszysz do Boga potrzebą? — Czy Cię wstyd już Twej ubogiej chatki? — Czy Ci żal

jest Twojej już zmarłej Matki? = Ty nas żegnasz ostatnim tchem, Pani, — O, my wiemy, co Twój znaczy skon! — Nie płaczemy, bośmy przekonani, że Cię czeka w niebie chwała tron.

2. Przynieśliśmy bieluteńkie szaty, — Nie wiem mirę, olejki, bławaty, — Czemuż niknie z rąk naszych Twoje ciało — Jakby z duszą do nieba leciało? = Inni pragną mieć sute pogrzeby, — Ty porzucasz marny śmierci strój! — Nie masz troski o żadne potrzeby, — Bo Cię w niebie wita już Syn Twój.

3. O Maryjo! Aniołów Królowo, — Nie zapomnij na Jezusa słowo: — Choć królewską masz już w niebie postać, — Ty nam musisz, musisz Matką zostać: = Bo bez Ciebie żyć nie możemy, dzieci! — Nam *to* przyrzekł i dotrzyma Bóg: — że gdy dusza z ciał naszych uleci, — To na wieki będziem u Twych nóg.

[565]

7.

1. O Maryjo życie moje, w Tobie Matkę moją znam, — Dajże Ty mi łaskę Twoją, — Bo w niej tylko życie mam. = W Niej umierać i w Niej żyć, Wiernym sługą Twoim być.

2. Tobie głośne składać dzięki, każdy człowiek z serca rad, — Wyzwolony z czarta ręki, Ciebie wzywa cały świat. = W niej umierać...

3. Kiedy przyjdzie mi śmierć sroga, o Maryjo, przy mnie stój, — Nie zapomnij, Matko droga, że ja syn i sługa Twój. = W niej umierać...

[566]

8.

1. Pieśnią wesela witamy, — O Maryjo, miesiąc Twój! — My Ci z serca cześć składamy, — Ty

nam otwórz łaski źródł. — W tym miesiącu zie-
mia cała — Życiem, wonią, wdziękiem łśni, =
Wszędzie Twoja dźwięczy chwała, — Gdy majo-
we płyną dni.

2. Słońce maja niech osuszy — Z każdego
oczu smutku łzę, — Rosa łaski w każdej duszy —
Niech obmyje grzechu rdzę! = Dla nas wszyst-
kich niech zaświta — Twej miłości błogi raj, —
Całej ziemi niech zawita, — O Maryjo śliczny maj!

3. Każde serce niech uczuje, — Że mu świeci
litość Twa, — Niech się cieszy, niech dziękuje, —
Że Cię Matką w niebie ma! = A za krótki maj
na ziemi, — Poświęcony Twojej czci. — Daj nam
w niebie ze Świętymi — Wieczną chwałę śpie-
wać Ci!

[567]

9.

1. Przed Bożym tronem pójdźmy z pokłonem —
Wielbić Chleb z nieba nam dany! — To Bóg
Stworzyciel i Odkupiciel, — Król królów i Pan
nad pany! = Niechaj będzie pochwalony —
W Sakramencie utajony — Jezus Chrystus, Syn
Dziewicy, — W Przenajświętszej Tajemnicy.

2. Wszystko, co żyje, w czem serce bije, —
Hołdy miłości niech złoży: — Tu głodzi grzechy,
zlewa pociechy — Ofiarny Baranek Boży. =
Niechaj będzie pochwalony i t. d.

3. O niepojęty! o trzykroć Święty! — Świat
ziemski i niebo całe — Hymny wdzięczności tu
i w wieczności — Niech śpiewa na Twoją chwałę. =
Niechaj będzie pochwalony i t. d.

[568]

10.

1. Skądże, Jezu miły, ta głęboka Rana, — Kie-
dyż Sercu Twemu ona jest zadana? = Czyż

ręka, czyjaż siła — Twoje Serce wskrós przebiła? —
Dzieło to miłości, — Wina ludzkich złości.

2. Gdy Cię miłość Twoja na świat sprowadziła, —
Kiedy w nędzny łódek Ciebie porzuciła, =
Gdyś złożony był na sianku — Już wtenczas,
Boży Baranku, — Ranę w Sercu miałeś, za
ten świat cierpiełeś.

3. Gdy piersi dziewicze Twojej Matki ssałeś —
Kiedy na wygnaniu w Egipcie płakałeś, =
Już miłości dziwna siła — Boskie Serce Twe raniła, —
Lecz nikt nie znał Tego wśród świata obcego.

4. Gdy ciężko pracując żyłeś w Nazarecie, —
Królu wiecznej chwały, wzgardzony na świecie, =
Już w Twem Sercu była Rana, — Tylko Matka
ukochana — Twoją miłość знаła, z Tobą współ-
cierpiała.

[569]

11.

1. Wesel się, nieba Królowa! słuszna tego przyczyna, —
Bo już grób ciemny nie chowa Jezusa, Twego Syna. All. All. =
Z Salome Maryja, obie, gdy Go namaścić chciały, —
„Już zmartwychwstał!” rzekł im w grobie siedzący Anioł biały.
All. All.

2. Syn Twój miły zmartwychwstawszy, uczniom się pokazuje, —
Śmierć i piekło zwojowawszy, chwalebnie triumfuje. All. All. =
O Maryjo, której smutki zmieniły się w radości, —
Niech nas przyczyny Twojej skutki uszczęśliwią w wieczności. All. All.

[570]

12.

1. Witaj Święta i Niepokalana, — Anielskiemi
pozdrowiona głosy, — Z niewiast, Boga Rodzico,

wybrana, — Ozdobniejsza nad same niebiosy. = Tyś jaśniejsza łaską Bożą, niż jutrzienka, gdy przed zorzą — Na zaraniu zajaśnieje, promieniami na świat sieje; — A Twej szaty słońce, — Jest nie zachodzące!

2. Orędowniczko grzesznych w potrzebie, — Poczycielko wszystkich strapiopych: — Ktokolwiek tylko uprasza Ciebie, — Tego krzepisz i wszystkich strapionych: = Ciebie wzywamy w pokorze, — Najśliczniejszy Świętych wzorze; — Pani niebios, Monarchini, — Pierwsza u Boga Mistrzyni. — Panno nad Pannami, — Święta nad Świętymi!

3. Chór Anielski pieniem niezliczonem — Wdzięcznie wielbi ze Świętymi w niebie; — I my razem z ludem tu zebrany — Wychwalamy i wielbimy Ciebie; = Witaj Panienko Maryja, — Wszystka piękna jak lilija! — Tronie cnego Salomona, — Bramo rajska Gedeona, — O Niepokalana — I z niewiast wybrana!



MINISTRANTURA.

„Świętości należy święcie sprawować“. Dawniej nawet królowie ubiegali się o zaszczyt służenia do Mszy św. Niechże więc ministrant, starannie i czysto ubrany, z należytem skupieniem spełnia swój urząd przedstawiciela wiernych, a święte słowa niech wymawia wyraźnie.

	y	czytaj	i	au	czytaj	au	i	czytaj	j
Sposób czytania:	ae	"	e	qu	"	kw	c	"	k
	ae	"	ae	v	"	w	t	"	

Ministrant, z mszałem w rękę, poprzedza kapłana. Przed ołtarzem, z prawej strony kapłana odbiera biret, przykleka, kładzie mszał na pulpicie, odnosi biret i klęczy po lewej na ziemi. — Kapłan i ministrant robią znak krzyża św.

Kapłan: *Introibo ad altare Dei.*

Ministrant: Ad Deum, qui laetificat iuventutem meam.
(Słowa zamknięte między linjami opuszcza się we mszach żałobnych)

K. *Judica erue me.*

M. Quia tu es, Deus, fortitudo mea, quare me repulisti et quare tristis incedo, dum affligit me inimicus.

K. *Emitte tabernacula tua.*

M. Et introibo ad altare Dei, ad Deum, qui laetificat iuventutem meam.

K. *Confitebor conturbas me.*

M. Spera in Deo, quoniam adhuc confitebor illi salutare vultus mei, et Deus meus.

K. *Gloria sancto.*

M. Sicut erat in principio, et nunc, et semper, et in saecula saeculorum. Amen.

K. *Introibo ad altare Dei.*

M. Ad Deum, qui laetificat iuventutem meam.

K. *Adlutortum Domini.*

M. (znak krzyża św.) Qui fecit caelum et terram.

K. *Confiteor Deum nostrum.*

M. (zwrócony i nachylony do K.) *Misereatur tui omnipotens Deus, et dimissis peccatis tuis perducat te ad vitam aeternam.*

K. *Amen.*

M. (głęboko nachylony) *Confiteor Deo omnipotenti, beatae Mariae semper Virgini, beato Michaëli Archangelo, beato Joanni Baptistae, sanctis Apóstolis Petro et Paulo, omnibus Sanctis, et tibi pater, quia peccavi nimis cogitatione, verbo et ópere (bijąc się trzy razy w piersi) mea culpa, mea culpa, mea máxima culpa. Ideo precor beatam Mariam semper Virginem, beatum Michaëlem Archangelum, beatum Joannem Baptistam, sanctos Apóstolos Petrum et Paulum, omnes Sanctos, et te pater, orare pro me ad Dóminum Deum nostrum.*

K. *Misereatur vitam aeternam.*

M. *Amen.* (prostuje się).

K. *Indulgentiam Dominus.*

M. (z K. znak krzyża) *Amen.*

K. *Deus tu conversus vultu'cabis nos.*

M. (nieco nachylony) *Et plebs tua laetabitur in te*

K. *Ostende nobis Domine, misericordiam tuam.*

M. *Et salutare tuum da nobis.*

K. *Domine exaudi orationem meam.*

M. *Et clamor meus ad te veniat.*

K. *Dominus vobiscum.*

M. *Et cum spiritu tuo* (klęka na najniższym stopniu).

(K. odczytawszy przy mszale *Introit* mówi naprzemian z M.):

K. *Kyrie eleison.*

M. *Christe eleison.*

M. *Kyrie eleison.*

K. *Christe eleison.*

K. *Kyrie eleison.*

M. *Christe eleison.*

K. *Kyrie eleison.*

M. Kyrie eleison.

K. *Kyrie eleison.*

(Teraz następuje zazwyczaj: *Gloria*.)

K. *Dominus vobiscum.*

M. Et cum spírítu tuo.

K. (czyta modlitwy) . . . *per omnia saecula saeculorum.*

M. Amen.

Po Lekcji na dany znak ręką:)

M. Deo grátias (przechodzi na stronę Lekcji i przenosi mszał na stronę Ewangelji.)

K. (na Ewangelję) *Domtnus vobiscum.*

M. Et cum spírítu tuo.

K. *Sequentia sancti Evangelii secundum N.*

M. (3 krzyżyki: na czole, ustach i sercu) Glória tibi Dómine (Schodzi na stronę Lekcji)

M. (po Ewangelji) Laus tibi, Christe. (klęka).

(Teraz następuje niekiedy: *Credo*.)

K. *Domtnus vobiscum.*

M. Et cum spírítu tuo. (Przynosi ampułki na stronę Epistoły, prawą ręką podaje najpierw wino, potem wodę. Następnie, trzymając w lewej ręce taczkę i ręczniczek, polewa wodą kapłanowi palce. Wreszcie klęka na swoim miejscu).

K. *Orate fratres . . . omnipotentem.*

M. (nachylony) Suscípiat Dóminus sacrificium de mánibus tuis ad laudem et glóriam nóminis sui, ad utilitátem quoque nostram totiúsque Ecclesiae suae sanctae.

K. (na Prefację) *Per omnia saecula saeculorum.*

M. Amen.

K. *Dominus vobiscum.*

M. Et cum spírítu tuo.

K. *Sursum corda.*

M. Habemus ad Dóminum.

K. *Grattas agamus Domtno Deo nostro.*

M. Dignum et iustum est.

(Na *Sanctus* dzwoni **M** 3 razy. — Następuje Kanon. Na Przeistoczenie, gdy **K.** żegna hostję dzwoni raz; na podniesienie Hostji i kielicha dzwoni po 3 razy).

K. (przed *Pater noster* . . .) *Per omnia saecula saeculorum.*

M. Amen.

K. (kończąc: *Pater noster* . . .) *Et ne nos inducas in tentationem.*

M. Sed líbera nos a malo.

K. (po przełamaniu Hostji) *Per omnia saecula saeculorum.*

M. Amen.

K. *Pax Domlnnl stt semper vobiscum.*

M. Et cum spírítu tuo.

(Na *Agnus Dei*... **K.** bije się w piersi **M.** również. Gdy **K.**, trzymając Hostję w lewej ręce, bije się ponownie w piersi, **M.** dzwoni 3 razy*). Potem podaje wino i wołę do ablucji; wreszcie przenosi mszał na stronę Lekcji, a sam klęka po stronie Ewangelji).

K. *Domtus vobiscum.*

M. Et cum spírítu tuo.

K. (czyta modlitwy) . . . *per omnia saecula saeculorum.*

M. Amen.

K. *Domtnus vobiscum.*

M. Et cum spírítu tuo.

K. *Ite missa est* (lub *Benedicamus Domtno*)**)

M. Deo grátias.

*) Jeżeli są wierni do stołu Pańskiego, odmawia **M.** *Confiteor*, kapłanowi do *Misereatur* i po *Indulgentiam* odpowiada **M.** Amen, a na *Ecce Agnus* dzwoni.

) We mszach żałobnych, zamiast *Ite missa est*, mówi **K. *Requiescant in pace.* **M.** Amen. — **K.** nie błogostawiając **Audu**, mówi ostatnią Ewangelję.

K. (błogosławiąc lud) *Benedicat . . . Spiritus Sanctus.*

M. (zegnając się) Amen.

(Jeżeli mszał pozostał otwarty, przynosi go M. na stronę Ewangelji).

K. (na ostatnią Ewangelję) *Domnus vobiscum.*

M. Et cum spiritu tuo.

K. *In illum s. Evangelii secundum Joannem.*

M. (3 krzyżyki: na czole, ustach i sercu) Glória tibi Dómine.

M. (po ostatniej Ewangelji) Deo grátias.



SPIS RZECZOWY OGÓLNY

P I E Ś N I

- Pieśni na Adwent str. 1.
Nr [1]—[15]
- Pieśni na Boże Narodz.
(Kolędy). str. 15. Nr.
[16]—[74]
- Pieśni na Wielki Post
str. 60. Nr. [75]—[101]
- Pieśni na Wielkanoc
str. 89. Nr. [102]—[117]
- Pieśni na Wniebowstą-
pienie str. 102. Nr.
[118]—[121]
- Pieśni na Zielone Świą-
tki str. 105 Nr. [122]
— [125]
- Pieśni na cześć Trójcy
Przenajśw. str. 107.
Nr. [126]—[129]
- Pieśni na cześć Najświę-
tzego Sakram. str. 110.
Nr. [130]—[169]
- Pieśni na cześć Najśł.
Serca P. Jezusa str.
136. Nr. [170]—[189]
- Pieśni na cześć Najśw.
Marji Panny str. 153.
Nr. [190]—[269]
- Pieśni na cześć św. Jó-
zefa str. 214. Nr. [270]
— [280]
- Pieśni na cześć św. Ro-
dziny str. 221. Nr.
[281]—[282]
- Pieśni na cześć św. A-
niołów str. 223. Nr.
[283]—[289]
- Pieśni na cześć Świę-
tych Pańskich str.
227. Nr. [290]—[343]
- Pieśni przygodne str.
273. Nr. [344]—[384]
- Pieśni za dusze zmar-
łych str. 306. Nr. [385]
— [399]
- Pieśni do Mszy św. str.
321. Nr. [400]—[417]
- Suplikacje str 331 Nr.
[418]—[421]
- Nabożeństwa str. 334. Nr.
[422]—[464]
- Śpiewy łacińskie str. 425
Nr. [465]—[534]
- Modlitwy str. 462.
- Hymny str. 482. Nr.
[535]—[538]

D O D A T E K

- Pastorałki i kolędy i in-
ne pieśni str. 485. Nr.
[539]—[570]
- Ministrantura str. 503

SPIS ABECADŁOWY.

	Tytuł pieśni	Str.
o-		
Nr	Ach jak smutne	155
	Ach, mój Jezu	60
A	Ach, Ojczyzna pełna	306
Nr	Ach, ubogi żłobie	15
	Ach, witajże	15
e-	A czemuż mój Jezu	16
tr	<i>Adoro Te</i>	452
	<i>Ad regias Agni</i>	436
tr	Alleluja! Jezus żyje	89
	<i>Alma</i>	438
ar	Aniele, Duchu	223
95	Aniele Stróżu	223
	Aniele, Tyś mi dany	224
tr	Aniele ziemski	256
	Anieli w niebie	17
Nr	Aniolo, święta	229
	Anielską pieśń	156
Nr	Anielski chór	485
	Anioł Pański	334
25	Anioł pasterzom	18
	Antyfony marj. po łacinie	438
	Antyfony marj. po polsku	422
Nr	Archanioł Boży	1
	<i>Asperges</i>	426
	<i>Ave maris stella</i>	444
	<i>Ave Regina</i>	438
in	Wczora z wieczora	18
Nr	Barbaro święta	233
	Bądź mi litościw	273
503	Bądź pochwalon	110

	Tytuł pieśni	Str.
Bądź pozdrowiona	Królowo	158
Bądź pozdrowiona	Panienko	157
Bądź pozdrowione	136
Bądź pozdrowiony	111
Bądźże pozdrowiona	111
<i>Beati omnes</i>	440
<i>Beatus vir</i>	431
<i>Benedictus</i>	461
Będę Cię wielbił	274
Biedny, kto Ciebie	159
Błogi czas nam teraz	137
Błogosław Boże	326
Błogosław Matko	159
Błysnął poranek	274
Boga naszego	418
Boga Rodzico, Najśw. Panno	160
Bogu dziękczynne	21
Bogu Ojcu	341
Bogu Rodzica, Dziewica	153
Boscy posłowie	22
Boska dobroci	390
Boże, coś Polskę	482
Boże cząstko	267
Boże, dlatego	275
Boże, kocham Cię	276
Boże, którego	277
Boże, lud Twój	322
Boże mocny	278
Boże Ojcze, Swe stworzenie	342
Boże Sędzio	307
Boże w dobroci	278
Boże, wejrzyj	410
Boże wieczny	2
Bóg się rodzi, gwiazda	19

Tytuł pieśni	Str.
Bóg się rodzi, moc	20
Bóg się z Panny	21
Bracia, patrzcie jeno	485
By zdolne były	242
Całem Cię sercem	414
<i>Christus vincit</i>	456
Chrystus Pan	89
Chrystus Wodzem	456
Chrystus zmartwychwstał jest	90
Chwalcie łąki	161
Chwalcie, o dziatki	416
Chwalcie Pana	279
Chwalmy niewysłowiony	114
Chwal niebo Pana	267
Chwal, Syjonie	112
Chwała i dziękczynienie	115
Chwała Tobie, Gospodzinie	254
Chwała Tobie i dzięki	330
Chwała bądź Bogu	334
Ciebie Boga	280
Ciebie, Boże, chwalimy	281
Ciebie na wieki	161
Ciebie wzywamy	107
Cieszcie się dzisiaj	241
Cieszmy się i pod niebiosy	23
Ciesz się Królowo	102
Co nam nakazuje	3'3
<i>Confitebor</i>	430
Cóż to proszę	486
<i>Creator alme</i>	435
<i>Credidi</i>	440
Czego chcesz	282
Czemuś Herodzie	24

	Tytuł pieśni	Str.
Cześć Maryi		162
Cześć Tobie		253
Cześć winną		224
Daj nam miły		334
<i>De profundis</i>		446
<i>Dixit Dominus</i>		429
Dlaczego dzisiaj		24
Dla miłości ludu		348
Dnia każdego		163
Do Betlejem		25
Dobranoc Ci, Pani		496
Dobranoc, Głowo		61
Dobrze złączone		221
Do Ciebie, Jezu		484
Do Ciebie, Panie		283
Do Ciebie, Święty		271
<i>Domine, probasti</i>		447
Do Twej dążym		164
Duchu Boże Najświętszy		497
Duchu Stwórcu		450
Duchu Święty, daj		344
Duchu Święty, przyjdź		283
Duszo moja, niech pieśń		214
Duszo moja, słuchaj		284
Dzieciątko się		25
Dzień on dzień		308
Dzień to jest		26
Dzisiaj pozdrawiamy		165
Dzisiaj w Betlejem		26
Dziś Chrystus		91
Dziś radość na Syjonie		272
Dziś triumf w niebie		261

	Tytuł pieśni	Str.
<i>Ecce Dominus veniet</i>	.	8
<i>Ecce panis</i>	.	453
<i>Ecce sacerdos</i>	.	456
Figurowana	.	27
Gdy mnie ranna	.	284
Gdy trwoga nas	.	167
Gdy się Chrystus	.	28
Gdyśmy przyszli	.	166
Gdzież jest Jezus	.	115
Głos wdzięczny	.	3
Głosmy w prawowiernych	.	264
Godzinki do M. N. P.	.	335
Gorzkie żale	.	382
Grzechem Adama	.	4
Gwiazdo jasności	.	167
Gwiazdo morza	.	168
Gwiazdo śliczna	.	168
Gwiazdo zaranna	.	169
Haec est dies	.	425
Hejnał wszyscy	.	5
Hej, w dzień Narodzenia	.	487
Idzie, idzie	.	116
Idźcie z tem, co macie	.	29
Idźmy, tulmy się	.	170
In convertendo	.	447
In exitu	.	432
Izydorze święty	.	239
Jakaż to gwiazda	.	29
Jeden w naturze	.	108

Tytuł pieśni	Str.
Jerozolimo chwal	424
Jeśli chcesz szukać	252
Jezu Chryste	62
Jezu, Jezu, do mnie przyjdź	116
Jezu, Królu	118
Jezu, ludzi	102
Jezu, miłości Twej	137
Jezu, nad słońce	376
Jezusa Judasz sprzedał	62
Jezusa narodzonego	30
Jezusa słodkie... ..daje	117
Jezusa słodkie... ..nad miód	367
Jezusa ukrytego	118
Jezus malusienki	487
Jezusowa miłość	371
Jezus, przedwieczna	367
Jezu, śliczny	30
Jezu, Ty każesz	285
Jezu, w ogrójcu	313
Jeżeli domu	423
Jeżeli szukasz	230
Józefie, niebian	215
Józefie, święty Patronie	218
Już Cię żegnam	64
Jużem dość pracował	66
Już od rana	171
Już pochwalmy	31
Już się zaczyna	68
Już słońce schodzi	109
Karmisz Panie	119
Kazimierzu przewyborny	248
Każda żyjąca dusza	138
Kłedy król Heród	32

	Tytuł piosni	Str.
Kiedy ranne		268
Kiedyś, o Jezu		140
Kiedy z Egiptu		417
Kłaniam się Tobie		120
Kochajmy Pana		139
Koronka na cześć Trójcy Przenajświętszej		341
Korono Dziewic		269
Króla wznoszą się		68
Królowej Anielskiej		173
Królowo nieba		172
Królu anielski		488
Królu Boże		333
Królu nieba		333
Królu sławny		268
Krzyknijmy		251
Krzyżu święty		69
Księżę niebieski		226
Kto jest sługą		71
Kto się w opiekę		286
Którego świat		350
Któryś za nas cierpiał		72
Któż o tej dobie		33
<i>Laetatus sum</i>		443
Lament serdeczny		72
<i>Lauda Jerusalem</i>		441
<i>Laudate Dominum</i>		446
<i>Laudate pueri</i>		432
<i>Libera</i>		458
Litanje:		
— do Trójcy Przenajświętszej		346
— do N. Imienia Jezus		394
— do N. Serca P. Jezusa		397
— do Matki Boskiej (loret.)		400

	Tytuł pieśni	Str.
— do św. Józefa	403
— do Wszystkich Świętych	405
<i>Lucis Creator</i>	434
Ludu, mój ludu	73
Lulajże Jezuniu	488
Magnificat (po polsku)	420, 421
<i>Magnificat</i>	436
Maryja Magdalena	249
Maryjo Matko	178
Matko Najświętsza	173
Matko niebieskiego	174
Matko Odkupiciela	177
Matko, pełna łaski	497
Matko pocieszenia	175
Matko Pomocy	177
Matko potężna	176
Mądrości, która	6
<i>Memento</i>	449
Mesyjasz przyszedł	34
Mędrzy świata	35
Ministrantura	503
<i>Miserere</i>	459
<i>Missa in festis duplicibus (de Angelis)</i>	426
Mizerna, cicha	35
Modlitwy	462
Msza łacińska (<i>de Angelis</i>)	426
Msze polskie	321
My chcemy Boga	482
Na Boże Narodzenie	36
N a b o ż e ń s t w a	334
Najświętsza Panno, o Matko	178
Najświętsza Panno, w której	497
Najświętszą Trójcę	287

Tytuł pieśni	Str.
Najświętsze Serce Jezusa	140
Narodów Zbawco	483
Narodził się Jezus Chrystus	37
Narodził się Jezus w stajni	37
Narodził się nam	38
Na stopniach	325
Nawiedza z nieba	351
Nazareński śliczny	140
Niebieskiego Dworu	179
Niebiosa rosę	7
Niebo, ziemia	122
Niechaj będzie głośno	38
Niechaj będzie pochwalony Bóg w Betlejem	489
Niechaj będzie... od nas	121
Niechaj będzie... prawdziwe	121
Niechaj będzie... teraz i zawsze	121
Niech Cię, cnót	216
Niech dziś z naszych	141
Niech nauka wzrasta	284
Nie gardź Twórcu	74
Nieogarniony	326
Nie opuszczaj nas... Jezu	142
Nie opuszczaj nas... Matko	180
Nie płacz już	181
Niepojęte dary	39
Nieprzebranych łask	181
Nieskończona, najśliczniejsza	143
Nieszpory po polsku	
— na niedziele i święta	413
— o N. Marji Pannie	422
Nieszpory po łacinie	429
Niewiastę mężną	269
Niezbadany ślad	252
Nie zna śmierci	91

	Tytuł pieśni	Str.
<i>Nisi Dominus</i>	444
Nowa Jutrzenko	257
Nowy Apostoł	235
Nowy rok bieży	40
Nużmy, wszyscy	41
O Boże Przedwieczny	314
Odpowiedzi przy Mszy św.	428
O duszo wszelka	75
Ofiarujmy chwałę w wierze	92
O Gospodze uwielbiona	182
Ogrodzie oliwny	76
O gwiazdo Betlejemska	489
O, jak są miłe	498
O, jak są wielkie	234
Ojcze Boże	77
Ojcze, modlim się	288
Ojcze ubogich	262
Ojcze wieczny	289
O Jezu, nasz Zbawicielu	42
O Józefie ukochany	217
O Józefie uwielbiony	218
O Krwi najdroższa	79
O, której berła	182
O Marjo bez grzechu	183
O Maryja, cna Dziewica	105
O Maryjo, cudzie	183
O Maryjo, czemu biegniesz	498
O Maryjo, kwiecie biały	183
O Maryjo, Matko Boga	184
O Maryjo, moja radość	184
O Maryjo, na głos sługi	185
O Maryjo, przyjm w ofierze	186
O Maryjo, życie moje	499

Tytuł pieśni	Str.
O Matko miłościwa	186
O mili królowie	490
<i>Omni die</i>	457
O Ty mój Aniele	225
O niewysłowione	144
O Pani, czcią ozdobiona	360
O Panie, co losy	315
O Przenajświętsza Hostyja	122
O Przenajświętszy Ojciec	289
<i>o salutaris</i>	451
O Serce Jezusa	145
Osobliwy i prawdziwy	244
O Stanisławie, kwiecie	258
O święta chwilo	249
O święta Uczto	123
O święty Jacku	240
Otoczon świetnem gronem	103
Oto Pan Bóg przyjdzie	8
Otrzyjcie już łzy	92
O Ty Przedwieczny	290
O Zbawcza Hostjo	123
Padajcie ludy	325
Padnijmy na twarz	321
Pamiętkę dnia	105
<i>Pange lingua</i>	442
Pani w ofierze	187
Pan Jezus w niebo	103
Pan z nieba i z łona	42
Pan zstąpił z nieba	124
<i>Parce Domine</i>	458
Pasterze bieżeli	43
Pasterze mili	44
Pastorałki	485

Tytuł pieśni	Str.
Pastuszkowie ze snu	45
Pełna świętości	188
Perło droga	189
Pieśnią wesela witamy	499
Płaczcie anieli	79
Płacze Jezus mały	490
Płacz, płacz kto żyw	81
Pobłogosław, Jezu drogi	125
Pobłogosław lud	146
Pobożni ludzie	236
Po całym świecie	109
Pod sztandarem	190
Pod Twą obronę, Ojczy	291
Pod Twoją obronę	402
Po górach, dolinach	190
Pokropisz hizopem	293
Pomnij Marjo	192
Posypmy głowy	82
Pośpieszcie, pastuszki	491
Potężny Boże	293
Po upadku człowieka	8
Powiedzcie, pasterze	491
Powstańcie, ludy	325
Pozdrawiajmy, wychwalajmy	334
Pozwól mi Twe męki	82
Pójdźcie błogosławić	124
Pójdźcie, przed naszym	291
Pójdźmy do Pana	292
Pójdźmy wszyscy	46
Prośmy dziś	105
Przebacz sługom	272
Przczysta Dziewico	192
Przed Bożym tronem	500
Przed oczy Twoje, Panie	331

Tytuł pieśni	Str.
Przed tak wielkim	125
Przed tak wielkim	126
Przed Twojego dziś ołtarza	126
Prześliczna Panno	195
Przezacna w polskiej	245
Przez czyścowe	315
Przez Twoje święte	94
Przybądź, Duchu Stworzycielu	106
Przybądź, Duchu Święty	106
Przybieżeli do Betlejem	47
Przyjdźcie do Mnie	127
Przyjdź, Duchu Stwórco	450
Przyjdź, o zbawienie	9
Przyjmij, Boże	327
Przy obchodzie	193
Przy onej górze	492
Przystąpmy do szopy	491
Przy uczcie Baranka	94
Psalmy po polsku	413
Racz wiekuiste dać	316
Radujmy się	48
<i>Regina caeli</i>	439
<i>Kex Christe</i>	454
<i>Rorate caeli</i>	458
Rozkwitnęła się	48
Rozmyślajmy dziś	83
Różaniec:	
— do Najśw. Imienia Jezus	365
— do Najśw. Marji Panny	349
Rzekł Pan do Pana	413
Rzućmy się wszyscy	128
Salve Regina, zawitaj	195
<i>Salve Regina</i>	439

	Tytuł pieśni	Str.
<i>Salvum fac</i>	.	455
Serce, duszo, stój	.	493
Serce, Twe, Jezu	.	146
Serc tysiąc wita	.	227
Serdeczna Matko	.	196
Skądże, Jezu miły	.	500
Skoro ze snu	.	294
Sławcie usta	.	129
Sławny w Męczenników	.	264
Słyszę z nieba muzykę	.	49
Spojrzyj z nieba	.	130
Spuśćcie nam	.	10
Stała Matka	.	85
Straszliwego Majestatu	.	297
Stworzycielu gwiazd	.	11
Suplikacje	.	331
Synu Boży	.	343
Szczęśliwy i nie zna	.	415
Szczęśliwy, kogo	.	296
Szczęśliwy, kto	.	219
Śliczna Panienska	.	493
Światłości niebian	.	222
Święci, niebieskiej	.	270
Święta Maryjo, biała Lilijo	.	198
Święta Maryjo, Matko	.	197
Święta Maryjo, módl się	.	199
Święta Panno	.	199
Święta Tereso	.	259
Święta Urszulo	.	260
Święty Boże	.	332
Święty Jacyncie	.	241
Święty, Święty... Jezu	.	130

Tytuł pieśni	Str.
Święty Józefie, Patronie	219
Święty Józefie, w niebie	218
Święty... Pan Bóg	342
Święty!... Władca	325
<i>Tantum ergo</i>	452
<i>Te Deum</i>	454
Tobie, Boże, wznosim	317
Tobie cześć, Tobie chwała	325
Triumf i cześć Maryi	200
Triumfuj niebo	232
Triumfy Króla niebieskiego	50
Trójca: Bóg Ojciec	299
Twemu Sercu cześć	148
Twoja cześć, chwała	130
Twórco światła	419
Ty, coś najdroższe	220
Ty, któraś pięknie	202
Ty, któryś gorzko	86
Ty, któryś słowem	298
Tysiąc razy pozdrawiamy	200
Ty wszechmocny	131
Ucieszyła mię wieść	422
Uczcijmy wspólnym	243
U drzwi Twoich	132
Upadnij na kolana	328
Urząd zbawienia	11
U stóp świętych	325
Uwielbiaj duszo	420
<i>Veni Creator</i>	450
<i>Vesperae:</i>	
— <i>De Dominica</i>	429

	Tytuł pieśni	Str.
—	<i>in festo Corp. Christi</i>	439
—	<i>in festo B. V. M.</i>	443
	<i>Vidi aquam</i>	426
W	chwale Bożej	235
	W czasie smutnym	12
	W dzień Bożego... radość	494
	W dzień Bożego... weseli	51
	W dzień ostateczny	301
	Weselmy się	95
	Wesel się, Królowo	96
	Wesel się, nieba Królowa	501
	Wesołą nowinę	52
	Wesoły nam dzień	96
	Weź w Swą opiekę	202
	Widziałem wodę	302
	Wieczny odpoczynek	317
	Wielbij duszo	421
	Wielbmy sługę	263
	Wierzę w Boga	325
	Więzień w czyściu	318
	Wisi na krzyżu	87
	Witaj Boże	133
	Witaj Gwiazdo morza	203
	Witaj, Janie z Bolesława	246
	Witaj, Jezu ukochany	53
	Witaj Józefie	220
	Witaj, Jutrzenko	203
	Witaj, Kostko	258
	Witaj Królowo, Matko	204
	Witaj, Królowo nieba	205
	Witaj Krynico	149
	Witaj Marjo	205
	Witaj mórz Jutrzenko	207

Tytuł pieśni	Str.
Witajmy Jezusa	53
Witaj nam, witaj	150
Witaj Ojczyźnie ukoch., co Ser.	238
Witaj Ojczyźnie ukoch., co zdob.	262
Witaj Pani, Matko	229
Witaj Pani, my poddani	206
Witaj Święta i Niepokalana	501
Witaj Święta i poczęta	208
Witaj święty Stanisławie	255
Witam Cię	134
Wiwat dzisiaj	54
W kraju włoskim	266
W krzyżu cierpienie	303
W łaskawości niepojęty	318
W majestacie na nieb. tronie	304
W Narodzenie Pana	495
Wpuście aniołkowie	495
W Sakramencie utajony	134
Wskazę im w życiu	151
Wstał Pan Chrystus	98
Wszehmocna mego	304
Wszehmocny Panie	305
Wszystkie nasze	306
Wśród nocnej ciszy	56
Wysławiajmy Chrysta	99
Wyznawca Pański	268
Wyznawco wielki	228
Wznieśmy dziękczynienia	237
W żłobie leży	55
Zacznijcie wargi nasze	335
Za Matkę się udaj	209
Zawitaj Królowo	209

	Tytuł pieśni	Str.
Zawitaj	Matko	210
Zawitaj	Pani świata	335
Zawitaj	ranna jutrzeńko	213
Zawitaj	Ukrzyżowany	87
Zawitaj	Wojsko	226
Zawitał	dla nas	211
Zblizam	się	135
Zdrowa	bądź Maryja	13
Zdrowaś	Maryja	212
Z głębi	mojego	319
Zjawiło	się nam	58
Złączmy	razem	213
Złóście	troski	99
Zmarły	człowiecze	319
Zmituj	się, Boże	320
Z	narodzenia Pana	59
Z	nieba wysokiego	59
Z	odgłosem wdzięcznych	327
Z	pokorą upadamy I.	328
Z	pokorą upadamy II.	330
Zróbcie	Mu miejsce	135
Z	tej biednej ziemi	151
Zwycięzca	śmierci	100







